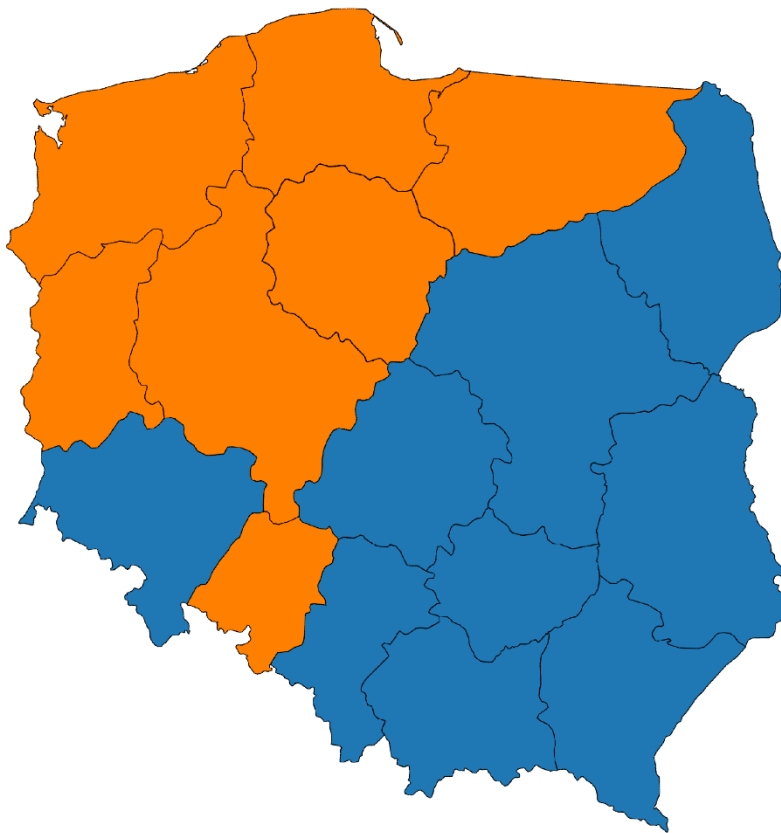


GRA O REGIONY'2018

Wybory do sejmików województw



pod redakcją
Roberta Alberskiego i Marzeny Cichosz



WROCLAW 2020

Gra o regiony'2018.Wybory do sejmików województw.
pod red. Roberta Alberskiego i Marzeny Cichosz

Tytuł: Gra o regiony' 2018. Wybory do sejmików województw.

Pod redakcją:

Roberta Alberskiego i Marzeny Cichosz

Recenzent: dr hab. Danuta Plecka

Copyright: Autorzy.

Projekt okładki, skład komputerowy, korekta, przygotowanie do druku:
Martinii Communications Marcin Opęchowski

Wydawnictwo: Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego

eISBN 978-83-960216-0-1.

DOI - 10.34616/129950

ISBN 978-83-960216-0-1



9 788396 021601

Spis treści

Spis treści.....	2
Od redaktorów	4
Przemysław Żukiewicz	
Prawo i samorządność (bezpartyjna).	
Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego.....	10
Wojciech Peszyński, Aleksandra Seklecka	
Tyle musiało się zmienić, aby nic się nie zmieniło	
Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego.....	25
Małgorzata Podolak	
Nareszcie rządzą samodzielnie!	
Prawo i Sprawiedliwość zdobywa sejmik województwa lubelskiego.	41
Michał Jacuński	
Skuteczna obrona koalicji rządzącej przed szarżą polityczną pretendentów	
Wybory samorządowe do sejmiku województwa lubuskiego	56
Marzena Cichosz	
Po 12 latach PiS odzyskuje „ziemię obiecaną”	
Wybory do sejmiku województwa łódzkiego.....	72
Łukasz Danel	
Spóźnione zameldowanie wykonania zadania	
Wybory do sejmiku województwa małopolskiego.	88
Jacek Wojnicki	
Oblężenie Feld-Marszałka	
czyli wybory do sejmiku województwa mazowieckiego w 2018 roku.....	108
Ewa Skrabacz	
Nieco mniej tego samego	
Wybory do sejmiku województwa opolskiego.....	124
Dominik Szczepański	
„Nie zawiedliśmy nadziei Prezesa”... czyli o tym jak PiS uzyskał bezwzględną większość.	
Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego.....	150
Tomasz Madras	
Brak niespodzianki – największą niespodzianką	
Wybory do sejmiku województwa podlaskiego.....	166

Paulina Kruszyńska Bastion naruszony ?	
Wybory do sejmiku województwa pomorskiego	178
Maciej Marmola	
Koalicja Obywatelska wpadła w Kałużę	
Wybory do sejmiku województwa śląskiego	196
Janina Kowalik	
Koniczynka pokonana przez "dobrą zmianę"	
Wybory samorządowe 2018 - województwo świętokrzyskie	214
Tomasz Gajowniczek Wygrał koalicjant PSL-u	
Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego	239
Łukasz Donaj, Krzysztof Duda	
„Droga do władzy wiedzie przez hipokryzję i ofiary”	
Wybory do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w 2018 roku	254
Łukasz Tomczak	
Jednym głosem trójkolorowej koalicji	
Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2018 roku.	270
Marzena Cichosz Zwycięzca jest tylko jeden (?)	
Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2018 r.	286
Wykaz źródeł:	307
Spis tabel i wykresów:	336
Aneks	343
Noty o autorach	349

Od redaktorów

Rok 2018 r. na polskiej scenie politycznej oznaczał rozpoczęcie kolejnego cyklu elekcji, w publicystyce określanego mianem maratonu wyborczego. W październiku/ listopadzie 2018 r. odbyły się wybory samorządowe, które poprzedzały zaplanowane na wiosnę 2019 r. wybory do Parlamentu Europejskiego i jesienne wybory do Sejmu i Senatu RP, a także wybory prezydenta RP wiosną 2020 r.

Elekcja w 2018 r. kończyła także kadencję samorządów wybranych w 2014 r. Na poziomie sejmików województw była to kadencja stosunkowo burzliwa, co wiązało się nie tylko z podważaniem legitymacji władz samorządowych wybranych w 2014 r. przez część aktorów politycznych¹, ale także ze zmianami, jakie zaszły w strukturze rywalizacji na polskiej scenie politycznej oraz istotnymi przeobrażeniami instytucjonalnymi w latach 2015-2018. Zmiana struktury rywalizacji na polskiej arenie politycznej nastąpiła po wygranych przez Prawo i Sprawiedliwość (PiS) wyborach prezydenckich i wyborach do Sejmu i Senatu RP w 2015 r. Partia polityczna Jarosława Kaczyńskiego, a raczej koalicja partii, gdyż na listach PiS faktycznie znalazła się reprezentacja także partii Jarosława Gowina – Polska Razem (od 2017 r. – Porozumienie) oraz Zbigniewa Ziobro – Solidarna Polska (SP)², uzyskała wówczas bezwzględną większość (235 mandatów) w Sejmie oraz w Senacie RP (61 mandatów). Dodatkowo, wygrana w wyborach prezydenckich kandydata PiS dawała temu obozowi możliwość samodzielnego kreowania polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Zjednoczona Prawica wraz z przejęciem władzy w państwie rozpoczęła szereg istotnych zmian systemowych, które miały wpływ także na funkcjonowanie samorządów województw i relacje między władzą państwową a samorządową. Jedną z pierwszych tzw. reform były zmiany dotyczące Trybunału Konstytucyjnego (TK) rozpoczęte w 2015 r. Dotyczyły one zarówno składu, jak i zasad działania Trybunału. Nowa większość parlamentarna, podobnie jak opozycja, kwestionowała prawidłowość wyboru poszczególnych sędziów (spór o tzw. sędziów-dublerów), konflikty wybuchały także podczas kolejnych zmian w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym (tylko do końca 2016 dokonano sześciu takich nowelizacji). Największe emocje społeczne wywołały decyzje dotyczące odmowy publikowania orzeczeń TK. Pierwszy taki konflikt dotyczył wyroków wydanych

¹ Por. np.: PAP, *Wybory 2014, Jarosław Kaczyński: Są dowody na sfalszowanie wyborów samorządowych*, Portal Samorządowy 27.11.2014, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/wybory-2014-jaroslaw-kaczynski-sa-dowody-na-sfalszowanie-wyborow-samorzadowych,65511.html> (dostęp: 11.12.2019).

² PiS wraz z koalicjantami określane jest także mianem Zjednoczonej Prawicy (ZP), które pierwotnie (2015 r.) było nazwą Klubu parlamentarnego zrzeszającego posłów Solidarnej Polski i Polski Razem.

w dniach 3 i 9 grudnia 2015³, a kolejne wyroków z 9 marca⁴, 11 sierpnia⁵ i 7 listopada 2016⁶, które opublikowano dopiero w połowie 2018 r. Konflikt między PiS a opozycją w tej sprawie znajdował swoje odzwierciedlenie w działalności sejmików wojewódzkich. Niektóre z nich podejmowały uchwały, w których deklarowały przestrzeganie nieopublikowanych wyroków TK. Dotyczy to między innymi sejmików w województwach: lubelskim, pomorskim, zachodniopomorskim, łódzkim czy wielkopolskim⁷.

W latach 2015-2018 na wielu polach doszło do konfliktu między rządem a samorządem. Wśród nich należy wymienić ochronę zdrowia, gdzie na samorzady spadł obowiązek prowadzenia większości szpitali⁸. Również zmiany w systemie edukacji, takie jak np. zwiększenie kontroli kuratorów nad szkołami⁹, likwidacja gimnazjów i wprowadzenie 8-klasowej szkoły podstawowej¹⁰, były zazwyczaj negatywnie oceniane przez samorzady lokalne oraz regionalne. Dla samorządów działających na poziomie województw niekorzystne było także przejęcie przez rząd kontroli nad funkcjonowaniem wojewódzkich funduszy ochrony środowiska (poprzez obsadzanie przez rząd stanowisk w organach tych funduszy)¹¹. Tylko w jednej kwestii samorzady odniosły sukces w konflikcie z rządem – dotyczy to nowelizacji ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych (RIO), w której przewidziano m.in. rozszerzenie kompetencji kontrolnych regionalnych izb obrachunkowych wobec samorządów o możliwość badania rzetelności i gospodarności niektórych działań samorządowych, a także zwiększenie wpływu rządu na obsadę personalną RIO. Ustawa ta jednak nie weszła w życie z powodu weta prezydenta A. Dudy¹².

W czerwcu 2018 r. doszło także do istotnych zmian w systemie wyborczym. Wydłużono z czterech do pięciu lat kadencje organów stanowiących i wykonawczych na wszystkich szczeblach samorządu terytorialnego. Jednocześnie wprowadzono zakaz

³ Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2015 r. (K 34/15); wyrok TK z dnia 9 grudnia 2015 r. (K 35/15).

⁴ Wyrok TK z 9 marca 2016 r. (K 47/15).

⁵ Wyrok TK z 11 sierpnia 2016 r. (K 39/16).

⁶ Wyrok TK z 7 listopada 2016 r. (K 44/16).

⁷ Zob. np. Stanowisko Sejmiku Województwa Lubelskiego z 27 kwietnia 2016 roku w sprawie przestrzegania wyroków Trybunału Konstytucyjnego, https://umwl.bip.lubelskie.pl/upload/pliki//stanowisko_ws._przestrzegania_wyrokow_TK.pdf (dostęp: 22.12.2020).

⁸ D. Sześciło, *Recydywa centralizmu? Zmiany w polityce państwa wobec samorządu po 2015 roku*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2018, s. 7, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2019/05/D_Szescilo-Recydywa-centralizmu.pdf, (dostęp: 22.12.2020).

⁹ Ustawa z 29 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2016, poz. 35.

¹⁰ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe, Dz.U. 2017, poz. 59.

¹¹ Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska, Dz.U. 2017, poz. 898.

¹² Druk sejmowy nr 1409, VIII kadencja, *Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz niektórych innych ustaw*; druk sejmowy nr 1749, VIII kadencja, *Wniosek Prezydenta RP o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz niektórych innych ustaw*.

kandydowania do sejmików osobom równolegle ubiegającym się o funkcje wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, zmniejszono górny limit liczby kandydatów do zarejestrowania na liście (liczba kandydatów nie mogła być większa niż liczba radnych wybieranych w danym okręgu wyborczym, powiększona o dwóch kandydatów). Ponadto, w każdym obwodzie głosowania miały pracować dwie komisje – jedna zajmowała się przeprowadzeniem głosowania, druga natomiast ustalała jego wynik¹³.

Elekcja i kampania samorządowa w 2018 r. były pierwszą rywalizacją wyborczą po trzech latach rządów Zjednoczonej Prawicy w Polsce. Dla rządzących stanowiły zatem pierwszy sprawdzian skuteczności ich polityki i wpływów na rynku wyborczym, dla opozycji stanowiły z kolei szansę na podtrzymanie własnych wpływów w samorządowych województwach i na erozję poparcia dla PiS. Czy te (ogólnie) wskazane cele strategiczne zostały zrealizowane? W jaki sposób przebiegała rywalizacja w wyborach do sejmików województw w 2018 r.? I jakie były jej efekty? Odpowiedź m.in. na te pytania znajdzie Czytelnik w niniejszym tomie.

Prezentowana monografia jest kolejną, po *"Wyborach do sejmików województw w 2006 r."* (pod red. Roberta Alberskiego, Marzeny Cichosz i Łukasza Tomczaka, Wrocław 2010), a także: *„Gra o regiony. Wybory do sejmików województwa w 2010 r.* (pod red. R. Alberskiego, M. Cichosz i K. Kobielskiej, Wrocław 2013) oraz *„Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw”* (pod red. R. Alberskiego i M. Cichosz, Wrocław 2017) publikacją dotyczącą elekcji do sejmików województw.

W zespole przygotowującym monografię znaleźli się politolodzy z niemalże wszystkich ośrodków uniwersyteckich w Polsce. Naszym zdaniem, ten fakt stanowi niewątpliwą zaletę pozycji – jest kolejnym przykładem szerokiej i owocnej współpracy między ośrodkami. Każdy z autorów prześledził i opisał wydarzenia rozgrywające się w trakcie kampanii wyborczej 2018 r. z uwzględnieniem politycznej, społecznej i kulturowej specyfiki swojego regionu.

Książka składa się z 16 artykułów poświęconych analizom sytuacji w poszczególnych województwach Polski. Teksty komponowane są w oparciu o zbliżoną strukturę, choć naturalnie pojawiają się pewne odstępstwa, uzasadnione specyfiką regionalnych scen politycznych, jak i zainteresowaniami badawczymi poszczególnych autorów.

Pierwszą część artykułów stanowią przeważnie krótkie wprowadzenia, w których wskazywana jest specyfika regionalnych scen politycznych. Zawierają one także

¹³ Ustawa z dnia 15 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2018, poz. 1349.

charakterystykę sytuacji w sejmikach w trakcie kadencji 2014-2018, wzorce współpracy koalicyjnej, ewentualne konflikty wpływające na funkcjonowanie koalicji.

Kolejne części opracowań poświęcone są rekrutacji na listy wyborcze głównych uczestniczących w rywalizacji graczy na regionalnych scenach politycznych i kampanii wyborczej w 2018 roku. Artykuły zamyka analiza wyników wyborów w 2018 r., w tym także struktury rywalizacji w wybranych sejmikach województw. Analizie poddane zostały przede wszystkim wyniki wyborów na poziomie regionów i poszczególnych okręgów wyborczych oraz zyski i straty poszczególnych partii politycznych.

Podsumowując rozważania autorzy wykorzystali kilka stosowanych w politologii metod badania zmienności systemów partyjnych oraz systemów wyborczych, w tym:

- indeks proporcjonalności wraz z określeniem rozmiaru nadreprezentacji systemu wyborczego;
- indeks rywalizacyjności;
- indeks agregacji;
- indeks efektywnej liczby partii.

Indeks proporcjonalności odnosi się do systemu wyborczego, a pozwala określić, w jakim stopniu wybory odzwierciedlają preferencje wyborców. Rozmiar nadreprezentacji z kolei wskazuje na korzyści/straty poszczególnych podmiotów (komitetów wyborczych) jako skutki przyjęcia konkretnego systemu wyborczego, a mierzony jest zgodnie ze wzorem:

$$N = \frac{M - P}{P}$$

gdzie poszczególne symbole oznaczają:

N- rozmiar nadreprezentacji

M - % uzyskanych mandatów w sejmiku przez partię/ koalicję

P- % poparcia wyborczego uzyskanego przez partię/ koalicję

Taki sposób obliczania pozwala wskazać zarówno rozmiar nadreprezentacji uzyskanej przez poszczególne podmioty (wartości dodatnie), jak i podreprezentacji (wartości ujemne).

Indeks rywalizacyjności dotyczy struktury rywalizacji na arenie wyborczej, wskazuje na rozmiar przewagi podmiotu (komitetu wyborczego) wygrywającego wybory nad jego głównym rywalem. Wartości indeksu mierzone są stosunkiem odsetka głosów uzyskanych

w wyborach przez partię drugą w kolejności do odsetka głosów uzyskanych przez partię wygrywającą wybory (zdobywającą najwyższy odsetek głosów). Idealna równowaga sił dwóch najsilniejszych partii ma miejsce wówczas, gdy wartość indeksu wyniesie 1. Im

mniejsza wartość, tym mniejszy poziom rywalizacyjności, a jednocześnie – występuje większa przewaga partii wygrywającej wybory.

Indeks agregacji L. Mayera koresponduje ze indeksem rywalizacyjności, ale pozwala określić pozycję najsilniejszego gracza już na poziomie regionalnych legislatur. Indeks to iloraz odsetka miejsc kontrolowanych przez największą partię w legislaturze oraz liczby partii w sejmiku województwa.

Kolejnym indeksem jest tzw. wartość efektywnej liczby partii wg M. Laakso i R. Taagepera, pozwalający wskazać liczbę relewantnych podmiotów w wybranym podsystemie (wyborczym lub reprezentacji) systemu politycznego wraz z uwzględnieniem potencjału poszczególnych podmiotów. Informacja, jaką można uzyskać wykorzystując ten indeks odnosi się głównie do formatu systemu politycznego – jego jedno-, dwu- lub wielopartyjnego charakteru. W przypadku tego wskaźnika istotna jest także obserwacja zmian jego wartości w kolejnych okresach, pozwala to bowiem określić, czy dany system polityczny zmierza w kierunku koncentracji (zmniejsza się liczba relewantnych podmiotów i/lub wzrasta ich potencjał), pozostaje na ustabilizowanym poziomie, czy też zmierza ku rozproszeniu. Wartości indeksu w przypadku tego opracowania mierzone są na poziomie sejmików województw (poziom reprezentacji) zgodnie ze wzorem:

$$N = \frac{1}{\sum_{i=1}^n p_i^2}$$

Porównanie wartości indeksów z lat 1998- 2018 r. pozwala formułować (ostrożne) wnioski, co do tendencji ewolucji regionalnych systemów partyjnych.

Monografię zamyka artykuł o charakterze podsumowującym, syntetyzującym zebrane dane na poziomie ogólnopolskim. Uwaga w tym przypadku została skoncentrowana na podmiotach uczestniczących w wyborach do sejmików województw, wybranych wątkach z kampanii wyborczej oraz analizie wyników wyborów, w tym – kreowaniu zarządów województw po elekcji w 2018 r.

Z pewnością opracowane przez nas materiały nie ujmują wszystkich aspektów rywalizacji w wyborach do sejmików województw. Mamy jednak nadzieję, iż prezentowana Czytelnikom książka okaże się przydatna i zachęci do kontynuowania studiów nad regionalnymi scenami politycznymi.

Mamy także nadzieję, że Czytelnikom przypadnie do gustu przyjęta przez nas konwencja określania tytułów poszczególnych artykułów - łącząca publicystyczną bezpośredniość i emocjonalność z naukową racjonalnością. Liczymy na to, że nie zniechęci ona naukowców, a zachęci szersze grono odbiorców do zapoznania się z pracą.

Przemysław Żukiewicz¹⁴

Uniwersytet Wrocławski

Prawo i samorządność (bezpartyjna).

Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego¹⁵

Polityczna charakterystyka regionu

Wybory parlamentarne przeprowadzone w 2015 roku po raz kolejny dowiodły tezy o dysproporcji pomiędzy odsetkiem głosów uzyskiwanym przez partie w skali całego kraju oraz odsetkiem głosów uzyskiwanym na poziomie regionalnym. W przypadku Dolnego Śląska dysproporcja ta odzwierciedla podział społeczno-polityczny – podobnie jak w poprzednich elekcjach lepsze wyniki osiągnęły w regionie ugrupowania zaliczane do rodzin partii lewicowych lub liberalnych, natomiast gorsze wyniki uzyskały ugrupowania klasyfikowane jako konserwatywne lub konserwatywno-socjalne. W 2015 roku niższy wynik regionalny w porównaniu z wynikiem krajowym uzyskały Prawo i Sprawiedliwość (PiS), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) oraz KORWiN; natomiast wyższy wynik regionalny w stosunku do wyniku krajowego uzyskały Platforma Obywatelska (PO), Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD), partie Nowoczesna oraz Razem, a także ruch Kukiz'15 (zob. tabela 1.1)

Tabela 1-1. Wyniki wyborów parlamentarnych w latach 2001–2015 w województwie dolnośląskim oraz w skali całego kraju.

	2001		2005		2007		2011		2015	
	Region	Kraj	Region	Kraj	Region	Kraj	Region	Kraj	Region	Kraj
PiS	7,84	9,5	24,23	26,99	27,86	32,11	25,79	29,89	32,33	37,58
PO	13,92	12,68	27,57	24,14	47,52	41,51	45,21	39,18	29,21	24,09
SLD	47,25	41,04	13,04	11,31	14,67	13,15	9,22	8,24	8,33	7,55
PSL	5,27	8,98	4,46	6,96	6,4	8,91	5,26	8,36	3,18	5,13
Kukiz'15									8,95	8,81
N.									8,07	7,6
Razem									3,72	3,62
KORWiN									4,57	4,76
RP							11,32	10,02		

¹⁴ ORCID: 0000-0001-7579-4341.

¹⁵ Praca powstała w ramach projektu badawczego nr 2017/27/B/HS5/00507, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

W literaturze upowszechnia się pogląd, że oprócz tradycyjnej afiliacji ideologicznej na wynik partii politycznych wpływają działania marketingowe oraz popularność liderów list wyborczych. O ile do 2011 roku na Dolnym Śląsku trudno było mówić o dużej rozpoznawalności polityków PiS oraz znaczącej roli politycznej odgrywanej przez liderów PO, o tyle po tym czasie trend ten zaczął się stopniowo odwracać. Coraz mocniej spolaryzowana rywalizacja polityczna wykreowała nowych liderów i nowe liderki konserwatywnego obozu politycznego, by wymienić chociażby takie liczące się postacie obozu Zjednoczonej Prawicy jak Beata Kempa, Anna Zalewska, Elżbieta Witek czy Michał Dworczyk. Ich aktywność wspomagała działaczy regionalnych i lokalnych w kolejnych wyborach samorządowych.

Charakterystyczna dla wzorców rywalizacji na poziomie sejmiku województwa dolnośląskiego jest natomiast silna pozycja ruchów pozapartyjnych, dystansujących się w swoich strategiach marketingowych od klasycznych partii politycznych. Przy tym rozłam w ruchu Obywatelski Dolny Śląsk (ODŚ) związany z odmiennymi wizjami jego rozwoju spowodował, że w 2014 roku frakcja ODŚ Rafała Dutkiewicza zdecydowała się na zawarcie koalicji z Platformą Obywatelską, a frakcja przeciwna tej koalicji zarejestrowała swój własny komitet wyborczy Bezpartyjni Samorządowcy (BS). Koalicja prezydenta Wrocławia oraz PO nie utrzymała się do kolejnych wyborów, w efekcie czego w 2018 roku swoje listy zarejestrowały dwa relewantne bloki pozapartyjne: BS oraz „Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska” (dalej: Ruch Dutkiewicza, RD).

Sukcesy polityczne na poziomie centralnym spowodowały także wzrost oczekiwań wyborczych wśród polityków PiS – ugrupowania osiągającego dotąd zawsze gorsze rezultaty od silnej w regionie PO. W artykule dotyczącym elekcji 2014 r. podkreślałem, że PiS w województwie dolnośląskim nie zdołał w żadnych wyborach do sejmiku uzyskać czwartej części głosów, podczas gdy wyniki PO przekraczały poziom 30%¹⁶. To właśnie dlatego ta druga partia – w różnych konfiguracjach i nie bez wewnętrznych perturbacji – współrządziła województwem od 2010 roku.

Nikłe znaczenie w ostatniej dekadzie miały w wyborach do sejmiku dolnośląskiego mniejsze ugrupowania polityczne, które w polskim systemie partyjnym można uznać za względnie skonsolidowane i zinstytucjonalizowane: PSL oraz SLD. Wprawdzie pierwsza z wymienionych partii zdołała uzyskać w wyborach w 2014 roku bardzo dobry wynik

¹⁶ P. Żukiewicz, *Gdy muzyka w polityka zmienia wolta pragmatyka, czyli jak Dutkiewicz (mimoходом) wsparł Kukiza. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego*, [w:], R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 27–29.

wyborczy nie tylko w regionie, ale i w sejmikach w całym kraju, ale powszechnie uznawano go za anomalię wynikającą z konstrukcji kart do głosowania. Wybory z 2018 roku były poniekąd probierzem tego, czy PSL zdoła utrzymać swoją ponadnaturalnie silną pozycję w regionie.

Elekcję do sejmiku w 2018 roku poprzedziła burzliwa kadencja w latach 2014–2018, zdeterminowała ją także poniekąd decyzja popularnego prezydenta Wrocławia, Rafała Dutkiewicza, który dwa lata przed wyborami samorządowymi ogłosił, że nie będzie po raz piąty ubiegał się o funkcję włodarza stolicy województwa.

Kryzys reprezentacji – kadencja sejmiku 2014–2018

Kadencję sejmiku województwa dolnośląskiego w latach 2014–2018 określić należałoby jako skrajne odejście od zasady reprezentacji politycznej. Skala zmian personalnych i frakcyjnych w trakcie trwania kadencji była ogromna, a ich pogłębiona analiza uprawnia do stwierdzenia, że wszystkie podmioty rywalizujące w regionie potraktowały sejmik województwa jako mało wartościowy łup polityczny, który pozwolił politykom „przetrwać” w oczekiwaniu na bardziej intratne propozycje lub też potraktować mandat radnego w kategoriach prestiżu lub władzy nad posiadanymi zasobami. Sprzyjały temu nikła świadomość społeczna kompetencji jakie posiada w polskim systemie ustrojowym sejmik województwa, a także niewielkie poczucie odpowiedzialności przed wyborcami. Ci ostatni w wyborach regionalnych są wszak traktowani jako abstrakcyjny elektorat, a poziom „oddalenia” mandatariusza od wyborcy jest zdecydowanie wyższy niż w przypadku elekcji do rad gmin czy powiatu.

W literaturze politologicznej wyróżnia się dwa wymiary „zerwania” zasady reprezentacji wynikające ze sprawowania przez deputowanych tzw. wolnych mandatów. Na określenie tego zjawiska używam terminu „chwiejności wewnątrzparlamentarnej”, która może wynikać z dwóch przesłanek:

- a) horyzontalnej – gdy deputowany w trakcie trwania kadencji decyduje się na zmianę przynależności klubowej/partyjnej, ale wciąż piastuje swój mandat (w języku angielskim – *party-switching*),
- b) wertykalnej – gdy deputowany w trakcie trwania kadencji decyduje się zrzec mandatu, a jego miejsce zastępuje inny mandatariusz reprezentujący tę samą listę wyborczą (w języku angielskim – *replacement*).

W obu tych przypadkach dochodzi do deformacji woli wyborców wyrażonej w głosowaniu, co zaburza – w wymiarze instytucjonalnym – fundamenty zasady reprezentacji i odpowiedzialności za rządzenie, a – w wymiarze socjologicznym – zaufanie społeczne do osób sprawujących mandat. Stanowi tym samym istotną dysfunkcję systemu demokratycznego.

W sejmiku województwa dolnośląskiego w kadencji 2014–2018 jedynie 13 mandatów radnych (36%) nie uległo żadnej zmianie, natomiast aż 23 mandaty radnych (64%) podlegały fluktuacjom horyzontalnym lub wertykalnym. Radni wybrani pierwotnie z list wyborczych uzyskali w sumie 362 982 głosy, natomiast radni, którzy sprawowali mandat przez pełną kadencję i nie zmienili afiliacji partyjnej – łącznie 117 651 głosów. Oznacza to, że wola prawie ćwierci miliona wyborców radnych wyznaczonych do objęcia mandatu (245 331 – 67,6% wszystkich głosów oddanych na wybranych kandydatów) została zdeformowana, ponieważ wybrani przez nich radni albo nie przyjęli/ zrzekli się sprawowanego mandatu, albo w trakcie kadencji zmienili partyjną afiliację.

Pierwsze symptomy ponadprzeciętnego poziomu chwiejności wewnątrzparlamentarnej ujawniły się jeszcze przed pierwszą sesją sejmiku zwołaną w grudniu 2014 roku. Okazało się bowiem, że aż pięciu wybranych radnych zdecydowało o nieprzyjęciu mandatu, zostawszy wybranymi na inne – jak się wydaje bardziej prestiżowe i intratne – funkcje. Mandatu zrzekli się: Rafał Dutkiewicz (PO; został wybrany na prezydenta Wrocławia), Roman Szelemej (PO; został wybrany na prezydenta Wałbrzycha), Robert Raczyński (BS; został wybrany na prezydenta Lubina), Włodzimierz Chlebosz (PSL; został wybrany na wójta gminy Czernica) oraz Andrzej Jasiński (PSL; został wybrany na burmistrza Mirska)¹⁷. Do tego grona dołączył wkrótce Aleksander Skorupa (PO), który został wprowadzie zaprzysiężony, ale tuż po zakończeniu sesji, na której wybrano władze sejmiku, złożył swój mandat (pełnił funkcję prezesa Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej)¹⁸.

Druga „fala” chwiejności wewnątrzparlamentarnej w sejmiku nastąpiła po wyborach parlamentarnych, które odbyły się jesienią 2015 roku. Z uwagi na sukces wyborczy i objęcie

¹⁷ M. Gadawa, *Przewrót w sejmiku. Radni PO zrywają obrady, a koalicja zawisła na włosku*, „Gazeta Wrocławska”, 1.12.2014, <https://gazetawroclawska.pl/przewrot-w-sejmiku-radni-po-zrywaja-obrady-a-koalicja-zawisla-na-wlosku-zdjecia/ar/3668024> (dostęp: 10.12.2019); M. Gadawa, *Barbara Zdrojewska przewodniczącą sejmiku, Cezary Przybylski marszałkiem*, „Gazeta Wrocławska”, 15.12.2014, <https://gazetawroclawska.pl/barbara-zdrojewska-przewodniczaca-sejmiku-cezary-przybylski-marszalkiem-zdjecia/ar/3685110> (dostęp: 10.12.2019).

¹⁸ M. Kozioł, *Kilkugodzinny mandat. Skorupa został radnym i zrezygnował*, „Wyborcza.pl”, 7.01.2015, https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,17217406,Kilkugodzinny_mandat_Skorupa_zostal_radnym_i_zrezygnowal.html (dostęp: 11.12.2019).

mandatu poselskiego/senatorskiego, swoje mandaty radnych sejmiku złożyli wówczas Paweł Kukiz, Krzysztof Kubów oraz Barbara Zdrojewska¹⁹. Pokłosiem wyborów była również alternacja władzy na poziomie centralnym, która miała swoje konsekwencje personalne dla szczebla regionalnego. Z uwagi na objęcie funkcji wojewody dolnośląskiego, mandat radnego sejmiku złożył w grudniu 2015 roku Paweł Hreniak (PiS), a z uwagi na objęcie funkcji dolnośląskiego kuratora oświaty podobnie postąpił w marcu 2016 roku Roman Kowalczyk (PiS)²⁰.

Dotąd opisane zmiany personalne w składzie sejmiku województwa miały charakter wertykalny i wiązały się z zastąpieniem osób sprawujących mandat radnego. Trzeci etap chwiejności w kadencji 2014–2018 miał już wymiar horyzontalny i stanowił pokłosie rozwiązania przez władze centralne PO struktur partii na Dolnym Śląsku i wprowadzenia do nich zarządów komisarycznych²¹. W efekcie dziesięciu spośród szesnastu radnych PO (Michał Bobowiec, Ryszard Lech, Czesław Kręcichwost, Janusz Marszałek, Jerzy Michalak, Marek Obrębalski, Cezary Przybylski, Ewa Rzewuska, Julian Golak, Paweł Wróblewski) zdecydowało się na wystąpienie z klubu i dołączenie do BS. Na podobny krok zdecydował się wybrany z list SLD Kazimierz Janik. Klub BS po tych zmianach liczył 14 deputowanych (nie zdecydowała się wejść do niego Aldona Wiktorska-Święcka wybrana do sejmiku z list BS). Przejęcie władzy przez BS było możliwe dzięki zawarciu sojuszu z PSL (5 deputowanych) i SLD (1 deputowany). W ten sposób w marcu 2016 r. PO utraciła w sejmiku województwa dolnośląskiego większość i stanowisko wicemarszałka²², co regionalne media potraktowały jako swoisty polityczny przewrót²³.

W czerwcu 2016 roku, czyli 3 miesiące po przewrocie politycznym, doszło do swoistego „pojednania” – PO wraz z SLD powróciła do koalicji rządzącej w sejmiku województwa, a wicemarszałek z BS (Tymoteusz Myrda) musiał ponownie ustąpić miejsca

¹⁹ koz, *Nowy wrocławski radny, który wierzy w zamach smoleński*, „Wyborcza.pl”, 26.11.2015, <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,19252373,nowy-wroclawski-radny-ktory-wierzy-w-zamach-pod-smolenskiem.html> (dostęp: 11.12.2019).

²⁰ M. Gadawa, *Roman Kowalczyk został nowym kuratorem oświaty*, „Gazeta Wroclawska”, 2.03.2016, <https://gazetawroclawska.pl/roman-kowalczyk-zostal-nowym-kuratorem-oswiaty/ar/9456789> (dostęp: 10.12.2019).

²¹ pt/pap, *Zdrojewski o przyszłości dolnośląskiej PO*, „Portal Samorządowy”, 24.03.2016, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/zdrojewski-o-przyszlosci-dolnoslaskiej-po,78974.html> (dostęp: 11.12.2019).

²² pt, *Tymoteusz Myrda nowym wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego*, „Portal Samorządowy”, 31.03.2016, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/tymoteusz-myrda-nowym-wicemarszalkiem-wojewodztwa-dolnoslaskiego,79167.html> (dostęp: 10.10.2019).

²³ KK, MG, *Polityczny przewrót w Sejmiku. Janusz Marszałek w nowym klubie*, „Oleśnica Nasze Miasto”, 31.03.2016, <https://olesnica.naszemiasto.pl/polityczny-przewrot-w-sejmiku-janusz-marszalek-w-nowym/ar/c1-3691592> (dostęp: 10.10.2019).

w zarządzie województwa przedstawicielowi PO. W efekcie tych działań działacze pierwotnie wybrani z list BS (Tymoteusz Myrda, Patryk Wild, Ewa Zdrojewska, Aldona Wiktorska-Świąćka) zdecydowali o przystąpieniu do nowego klubu radnych bezpartyjnych (dołączyła do nich także Grażyna Cal z PSL). O ścisłej współpracy BS oraz klubu radnych bezpartyjnych świadczyło jednak to, że zarówno T. Myrda, jak i P. Wild zostali kandydatami BS w wyborach do sejmiku w 2018 roku.

Komitety w wyborach do Sejmiku województwa dolnośląskiego w 2018 roku

Zgodnie z obowiązującym Kodeksem wyborczym w województwie dolnośląskim wybieranych jest 36 radnych sejmiku. Wybory odbywają się w pięciu okręgach wyborczych. 8 mandatów obsadzanych jest autonomicznie w okręgach pierwszym (Wrocław), drugim (powiaty: górowski, milicki, oleśnicki, oławski, strzeliński, średzki, trzebnicki, wołowski, wrocławski) i trzecim (powiaty: dzierzoniowski, kłodzki, świdnicki, wałbrzyski, ząbkowicki). Natomiast 6 mandatów obsadzanych jest autonomicznie w okręgach czwartym (Jelenia Góra oraz powiaty: bolesławiecki, jeleniogórski, kamiennogórski, lubański, lwówecki, zgorzelecki) i piątym (Legnica oraz powiaty: głogowski, jaworski, legnicki, lubiński, polkowicki, złotoryjski). Łącznie na 60 zarejestrowanych listach (po 12 list w każdym okręgu) o mandaty ubiegało się 517 kandydatek i kandydatów. Średnio zatem o jeden mandat ubiegało się 14,36 osób, co stanowiło nieco wyższy współczynnik niż 4 lata wcześniej (13,9 / jeden mandat).

W porównaniu z elekcją z 2014 roku, tym razem w każdym z okręgów zarejestrowano większą liczbę list wyborczych - liczba ta wzrosła z 9 do 12. Były to kolejno: KWW Bezpartyjnych Samorządowców (lista nr 1), KW Polskie Stronnictwo Ludowe (lista nr 2), KW Partia Zieloni (lista nr 3), KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska (lista nr 4), KKW SLD Lewica Razem (lista nr 5), KW Partii Razem (lista nr 6), KW Ruch Narodowy RP (lista nr 7), KWW Kukiz'15 (lista nr 8), KWW Wolność w Samorządzie (lista nr 9), KW Prawo i Sprawiedliwość (lista nr 10), KW Wolni i Solidarni (lista nr 11), KWW Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (lista nr 12). Maksymalną liczbę kandydatów (46) zarejestrowały niemal wszystkie relewantne podmioty polityczne oraz KWW Wolność w Samorządzie (samorządowa lista ugrupowania KORWiN). Wyjątek stanowił PiS, który w okręgu 3 wystawił dziewięcioro, a nie dziesięcioro kandydatów.

Współczynnik feminizacji list wyborczych w 2018 roku wyniósł 46,03%, co oznaczało wprawdzie znaczący wzrost od poprzednich wyborów samorządowych (43,4%),

ale oscylowało wokół wartości średniego współczynnika feminizacji liczonego w odniesieniu do całego kraju (45,83%).

Po raz kolejny ujawniła się jednak dyskryminacyjna formuła umieszczania kobiet na mniej eksponowanych miejscach list wyborczych. Żadnej kobiety na pierwszym miejscu swojej listy w pięciu okręgach nie zarejestrowała aż połowa komitetów: Bezpartyjnych Samorządowców, SLD - Lewica Razem, Kukiz'15, Wolność w Samorządzie, Prawo i Sprawiedliwość, Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska. Jedną kobietę-liderkę na pięć okręgów wyborczych zarejestrowały komitety: PSL (Joanna Bronowicka, okręg nr 2), Koalicja Obywatelska (Iwona Krawczyk, okręg nr 3) oraz Ruch Narodowy RP (Agnieszka Nosko, okręg nr 3). Parytet zachowały wyłącznie komitety, które nie miały statusu relewantnych i, bazując na przewidywaniach sondaży, pozbawione były jakichkolwiek szans na uzyskanie mandatu: Partia Zieloni (2 kobiety na pierwszych miejscach), Wolni i Solidarni (3 kobiety na pierwszych miejscach) i Partia Razem (4 kobiety na pierwszych miejscach list na ogólną liczbę pięciu okręgów).

Średnia wieku kandydatów wynosiła 47,9 lat, a więc była wyższa niż w 2014 roku (wówczas - 44,5 roku). Potwierdziła się natomiast obserwacja, iż młodszych kandydatów wystawiają ugrupowania niemające długiego stażu na arenie wyborczej, a co za tym idzie - mające mniejsze szanse na przekroczenie progu wyborczego gwarantującego udział w procesie alokacji mandatów. Zdecydowanie najmłodszą reprezentację w wyborach do dolnośląskiego sejmiku w 2018 roku stanowiła reprezentacja Partii Razem (średnia wieku - 35,6). Natomiast najstarszych kandydatów umieścił na swoich listach Sojusz Lewicy Demokratycznej (średnia wieku - 58,4). Zdecydowanie powyżej średniej wieku lokowali się także kandydaci PSL, Koalicji Obywatelskiej, a także Bezpartyjnych Samorządowców. Pewnym zaskoczeniem - uwzględniając profil socjodemograficzny wyborców partii - może być to, że Prawo i Sprawiedliwość reprezentowane było przez stosunkowo młodą kadrę działaczek i działaczy. Mieli oni średnio 45,8 lat.

Właściwie nieobecna była instytucja udostępniania własnych list przedstawicielom innych ugrupowań lub środowisk. Na listach Partii Zielonych znalazły się 3 kandydatki Stowarzyszenia Dolnośląski Kongres Kobiet, na liście Koalicji Obywatelskiej znalazł się przedstawiciel stowarzyszenia OK Wrocław, na liście SLD - 4 przedstawiciele Stowarzyszenia Komendantów Policji Polskiej, jeden przedstawiciel Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego oraz jeden reprezentant Unii Pracy. Miało to jednak znaczenie głównie

symboliczne – żadna z tych kandydatur nie zyskała poparcia pozwalającego na objęcie mandatu.

Kandydaci

W obliczu wyników sondażowych, które wskazywały na niewielkie szanse pokonania PiS w wyborach lokalnych przez PO, ta druga zdecydowała się na strategiczny sojusz z – mającą coraz bardziej śladowe poparcie – partią Nowoczesna tworząc Koalicję Obywatelską (KO). W okręgu nr 1 koalicyjnej liście przewodził były marszałek województwa, Marek Łapiński, a pozycję drugą zajęła wiceprezydent Wrocławia, piastująca tę funkcję z ramienia Nowoczesnej, Magdalena Piasecka. W okręgu okołowrocławskim KO zdecydowała o wystawieniu na pierwszym miejscu ustępującego wieloletniego wójta gminy Kondratowice oraz działacza Polskiego Związku Piłki Nożnej, Wojciecha Bochnaka. W trzecim okręgu liście liderowała urzędująca wicemarszałek województwa, Iwona Krawczyk, ale stosunkowo dobry wynik uzyskał także (mimo trzeciego miejsca na liście) były senator, Stanisław Jurcewicz (bezskutecznie ubiegał się o mandat senatorski w 2015 roku). W okręgu jeleniogórskim KO również postawiła na doświadczonego samorządowca, byłego przewodniczącego sejmiku, Jerzego Pokoja. Ciekawym zabiegiem było jednak umieszczenie na ostatnim miejscu listy ustępującego prezydenta Jeleniej Góry, Jerzego Zawily (uzyskał bardzo dobry wynik – ponad 10 tysięcy głosów). W okręgu legnickim liście przewodził były deputowany do Parlamentu Europejskiego, Piotr Borys.

Liderzy list wyborczych PiS także w zdecydowanej większości byli dotychczasowymi aktywnymi radnymi lub działaczami samorządowymi. I tak w okręgu pierwszym liście przewodził Andrzej Jaroń (radny wojewódzki od 2010 roku), w okręgu drugim – Damian Mrozek (radny Wrocławia w latach 2014–2018), w okręgu trzecim – Kamil Zieliński (wicewojewoda dolnośląski od 2015 roku), w okręgu piątym – Jacek Baczyński (radny Legnicy od 2006 roku).

Bezpartyjni Samorządowcy zdecydowali o wystawieniu na listach głównie swoich liderów oraz radnych sejmiku dotąd sprawujących mandat. Najskuteczniejszą „lokomotywą” okazał się w tym przypadku marszałek województwa, Cezary Przybylski, który w okręgu jeleniogórskim zdołał uzyskać ponad 20 tysięcy głosów, dzięki czemu BS w tym zdobył tam dwa mandaty. Kampania BS ogniskowała się wokół antypartyjnego przekazu, głównymi kanałami komunikacji były media społecznościowe.

PSL w okręgu nr 1 właściwie nie prowadził kampanii wyborczej. „Jedynką” na liście został zastępca wrocławskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Jan Socha, ale zdołał pozyskać zaledwie nieco ponad 600 głosów. W okręgach drugim i czwartym liście PSL liderowali lokalni działacze, aktywni jednak głównie w skali własnych powiatów, dlatego niemający dużych szans na osiągnięcie wyborczego sukcesu na poziomie regionalnym. W okręgu wałbrzyskim PSL zdecydowało o wystawieniu na czele listy Mirosława Lubińskiego, niegdysiejszego polityka SLD, byłego senatora i byłego przewodniczącego rady miasta Wałbrzycha. Z kolei w okręgu legnickim o reelekcję ubiegał się członek zarządu województwa, Tadeusz Samborski.

Ustępujący ze stanowiska prezydenta Wrocławia, Rafał Dutkiewicz, zdecydował, że swoim nazwiskiem będzie patronował bezpartyjnej liście kandydatów do sejmiku. Na listy te wpisano głównie dotychczasowych współpracowników Dutkiewicza. Najbardziej znanym był poprzedni prezydent Wrocławia, Stanisław Huskowski, który liderował liście wrocławskiej. W okręgu okołowrocławskim o mandat wywalczył jeszcze dotychczasowy radny wojewódzki Ryszard Lech (objął mandat po Dutkiewiczu, po czym przeszedł do klubu BS).

Słaby wynik SLD mógł być pokłosiem umieszczenia na listach wyborczych mało rozpoznawalnych w skali okręgów kandydatów. W okręgach wałbrzyskim i jeleniogórskim partia zdecydowała o powierzeniu funkcji liderów regionalnych list byłym parlamentarzystom – Markowi Dyduchowi i Ryszardowi Zbrzyznemu. Pozostali kandydaci byli lokalnymi działaczami partyjnymi, którzy nie potrafili przeprowadzić skutecznej kampanii wyborczej zwiększającej ich rozpoznawalność.

Analiza wyników wyborów

Wybory regionalne w 2018 roku potwierdziły silną polaryzację sceny politycznej i były odzwierciedleniem nastrojów społecznych obserwowanych w całym kraju. Dwa najsilniejsze ugrupowania, to jest PiS i PO/KO, uzyskały na Dolnym Śląsku porównywalne wyniki (zob. tabela 1-2), choć zarówno formalnym (najlepszy wynik odsetkowy), jak i symbolicznym zwycięzcą mógł się w tym przypadku obwołać wyłącznie pierwszy z wymienionych podmiotów.

Tabela 1-2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa dolnośląskiego w latach 2010, 2014 i 2018.

	Liczba głosów			Odsetek głosów			Liczba mandatów			Odsetek mandatów		
	2010	2014	2018	2010	2014	2018	2010	2014	2018	2010	2014	2018
PO*	286 165	277 058	289 831	30,41	32,59	25,77	15	16	13	41,7	44,5	36,1
PiS	163 948	188 519	320 908	17,42	22,18	28,53	7	9	14	19,4	25,0	38,9
PSL	77 942	135 208	58 820	8,28	15,9	5,23	1	5	1	2,8	13,9	2,8
SLD**	116 119	84 874	61 889	12,34	9,98	5,5	4	2	0	11,1	5,5	0
KWW RD	208 867	-	93 260	22,2	-	8,29	9	-	2	25,0	-	5,5
KWW BS	-	101 416	168 442	-	11,92	14,98	-	4	6	-	11,1	16,7

* W 2018 r. KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

** W 2010 r. - KW SLD, w 2014 i 2018 r. KKW SLD Lewica Razem.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Po pierwsze, PiS dzięki odniesionemu zwycięstwu znacząco zwiększył liczbę obsadzonych mandatów (z 9 do 14 - w każdym z okręgów uzyskano 1 dodatkowy mandat), podczas gdy sejmikowa reprezentacja największego jego konkurenta zmalała (z 16 do 13 mandatów - w tym prestiżowa utrata jednego mandatu w mateczniku PO, to jest w okręgu nr 1 - zob. tabela 1-3 i tabela 1-4). Dzięki temu wzrósł w regionie potencjał koalicyjny ugrupowania Jarosława Kaczyńskiego. Po drugie, spadek liczby mandatów PO odnotowała pomimo zawiązania koalicyjnego porozumienia z partią Nowoczesna, które to porozumienie - przynajmniej w zamyśle jego sygnatariuszy - miało gwarantować wyborczą premię za zjednoczenie części opozycji. Po trzecie wreszcie, do symbolicznej rangi urastał fakt, że były to pierwsze zwycięskie dla PiS wybory regionalne na Dolnym Śląsku.

Tabela 1-3. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2018 r. - rozkład poparcia dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach.

Podmiot polityczny		Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
		2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PiS	V	43756	69763	40855	71693	37133	69979	27601	44712	39174	64761
	%	26,09	27,3	21,2	28,7	18,8	28,6	19,54	25,1	25,94	32,9
KO*	V	58730	81338	70540	61471	72072	59498	42953	41534	32763	45990
	%	35,01	31,8	36,61	24,6	36,49	24,3	30,41	23,3	21,7	23,4
BS	V	29941	27077	14109	38420	20738	33417	12235	38677	24393	30851
	%	17,85	10,6	7,32	15,4	10,5	13,6	8,66	21,7	16,15	15,7
RD	V	-	38780	-	25567	-	14357	-	7893	-	6663
	%	-	15,2	-	10,2	-	5,9	-	4,4	-	3,4
PSL	V	9860	1883	43055	12667	29589	20292	24111	9468	28593	14510
	%	5,88	0,7	22,34	5,1	14,98	8,3	17,07	5,3	18,94	7,4
SLD LR	V	12524	9029	11462	9013	23485	17990	21944	13457	15459	12400
	%	7,47	3,5	5,95	3,6	11,89	7,3	15,53	7,6	10,24	6,3

* W 2018 r. KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Tabela 1-4. Sejmik województwa dolnośląskiego - liczba mandatów uzyskanych przez komitety wyborcze w okręgach w 2018 r.

Podmiot polityczny	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PiS	2	3 (+1)	2	3 (+1)	2	3 (+1)	1	2 (+1)	2	3 (+1)
KO	4	3 (-1)	4	3 (-1)	3	3	3	2 (-1)	2	2
KWW BS	2	1 (-1)	0	1 (+1)	1	1	0	2 (+2)	1	1
KWW RD	0	1 (+1)	0	1 (+1)	0	0	0	0	0	0
PSL	0	0	2	0 (-2)	1	1	1	0 (-1)	1	0 (-1)
SLD LR	0	0	0	0	1	0 (-1)	1	0 (-1)	0	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Za sukces należy również uznać bardzo dobry wynik uzyskany przez kandydatów z list ruchu Bezpartyjnych Samorządowców. BS zdołał pozyskać w porównaniu z poprzednimi wyborami dwa dodatkowe mandaty. Zmienił się jednak geograficzny układ sił. BS nie udało się utrzymać dwóch mandatów w okręgu nr 1 (poprzednio uzyskanych głównie dzięki umieszczeniu na liście Pawła Kukiza), ale za to dodatkowy mandat uzyskano w okręgu 2, a dwa dodatkowe mandaty - w okręgu nr 4. Podobnie jak w roku 2018 BS

próbował stworzyć ofertę ponadregionalną, ale w żadnym z pozostałych województw nie odniósł tak dużego sukcesu, jak na Dolnym Śląsku. Dzięki wyrównanemu wynikowi PiS oraz PO dawało to ruchowi pozycję podmiotu piwotalnego, od poparcia którego zależało powstanie koalicji sprawującej władzę w województwie.

Wynik zgodny z oczekiwaniami osiągnął ruch ustępującego ze stanowiska prezydenta Wrocławia, Rafała Dutkiewicza. Jego popularność ograniczyła się jednak w zasadzie do okręgów wrocławskiego i okołowrocławskiego – to tam lista uzyskała poparcie gwarantujące obsadzenie dwóch mandatów. Im dalej od stolicy województwa, tym wynik listy Dutkiewicza był jednak słabszy.

Ewidentnie przegranymi wyborów regionalnych w 2018 roku okazały się partie stabilne i zinstytucjonalizowane na poziomie krajowym – PSL oraz SLD. Wyniki tego pierwszego uprawdopodobniają hipotezę, że cztery lata wcześniej podmiot ten uzyskał „sztuczną” przewagę nad pozostałymi uczestnikami rywalizacji wyborczej dzięki umieszczeniu – w wyniku losowania – listy kandydatów PSL na pierwszej stronie karty wyborczego (mającej wówczas postać rozkładanej „książeczki”). W 2018 roku na Dolnym Śląsku PSL uzyskał tylko jeden mandat – w okręgu wałbrzyskim. Zdobył go Mirosław Lubiński, który prędko uniezależnił się od partii politycznej – początkowo został radnym niezależnym, a w listopadzie 2019 roku zasilił szeregi klubu BS. SLD zaś po raz pierwszy od dwóch dekad nie zdołał uzyskać mandatu w żadnym z pięciu okręgów wyborczych. Co ciekawe, w skali całego regionu SLD uzyskał sumarycznie wyższe poparcie od PSL (5,5% wobec 5,23%), ale poparcie dla kandydatów lewicowych rozkładało się w okręgach równomiernie, a nie punktowo, stąd żadnemu z nich nie udało się zdobyć mandatu.

Analiza najważniejszych indeksów wyborczych i systemowopolitycznych pozwala na stwierdzenie, że beneficjentami przyjętego systemu wyborczego po raz kolejny okazały się podmioty największe. Poziom nadreprezentacji PO i PiS w sejmiku mieścił się w przedziale 0,36-0,4 (zob. tabela 1-5), co czyniło wybory regionalne z 2018 jednymi z najmniej proporcjonalnych w historii. Poziom nadreprezentacji dwóch największych ugrupowań nie był jednak wyłącznie efektem zastosowania silnie dyskryminującej podmioty małe formuły d’Hondta, ale także rekordowym odsetkiem tzw. głosów straconych, to jest głosów oddanych na listy wyborcze, z których kandydaci nie uzyskali żadnego mandatu. W 2018 roku na Dolnym Śląsku było to 17,2% ważnie oddanych głosów.

Tabela 1-5. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2018 r.

	PiS	KO*	BS	RD	PSL
Poparcie (%)	28,53	25,77	14,98	8,29	5,23
Mandaty (%)	38,88	36,11	16,66	5,55	2,77
Różnica	+10,35	+10,34	+1,68	-2,74	-2,46
Rozmiar nadreprezentacji	0,36	0,4	0,11	-0,33	-0,47

* W 2018 r. KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wartości indeksów wskazują nie tylko na wysoką podreprezentację podmiotów małych w sejmiku (lista Dutkiewicza i PSL uzyskały znacznie niższy odsetek mandatów niż odsetek głosów), ale także na silnie dyskryminujący charakter formuły d'Hondta w połączeniu ze stosunkowo małymi (pod względem rozmiaru) okręgami wyborczymi. W wielu okręgach wyborczych nawet przekroczenie progu 5% ważnie oddanych głosów nie gwarantowało kandydatom z danej listy mandatu radnego sejmiku (najbardziej dotkliwą stratę poniósł SLD, który w okręgach 3, 4 i 5 zdobył ponad 6% głosów, ale okazało się to zbyt mało, by uczestniczyć w alokacji mandatów). Taki układ sił był także pochodną wyjątkowej jak na polskie warunki frekwencji wyborczej. W 2018 roku na Dolnym Śląsku wyniosła ona ponad 50% - najniższą odnotowano w okręgu wałbrzyskim (50,71%), a najwyższą - w okręgu okolicznościowym (55,43%).

Duża liczba głosów straconych była także konsekwencją dużej liczby podmiotów biorących udział w rywalizacji. Wyższą efektywną liczbę partii na poziomie wyborczym odnotowano na Dolnym Śląsku jedynie w wyborach w 2002 roku. Nie przełożyło się to jednak - tak jak wspomniano wyżej - na wysoką efektywną liczbę na poziomie sejmiku - wartość indeksu wyniosła w tym przypadku 3,19. Niższą efektywną liczbę partii w tym organie przedstawicielskim zanotowano tylko w 1998 roku (zob. tabela 1-6). Wybory w 2018 roku były także wyjątkowe z uwagi na ich poziom rywalizacyjności. Niewielka różnica głosów pomiędzy ugrupowaniem zwyciężskim a drugim w kolejności skutkowało tym, że indeks rywalizacyjności okazał się w tej elekcji najwyższy w historii sejmiku województwa (zob. tabela 1-6).

Wysoki poziom rywalizacyjności spowodował, że w momencie ogłoszenia wyników dwa warianty koalicyjne stały się - biorąc pod uwagę arytmetyczny rozkład mandatów - równie prawdopodobne. Do współzrządzenia ze swoimi ugrupowaniami namawiali

radnych BS zarówno liderzy zwycięskiego PiS, jak i przegranej PO. Ostatecznie reprezentanci BS porozumieli się z rządzącym w kraju PiS. Umowa koalicyjna przewidywała, że klubowi BS przypadnie w udziale stanowisko marszałka oraz dwóch członków zarządu województwa. Dwóch wicemarszałków oraz przewodniczącego sejmiku desygnował PiS. Za najważniejszą kwestię merytoryczną radni BS uznali gwarancję rządu zmniejszenia wymiaru podatku miedziowego do poziomu 15% od 1 kwietnia 2019 roku (region legnicko-lubiński uważany jest za matecznik BS)²⁴.

Tabela 1-6. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w latach 1998–2018.

	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	34,92 (SLD)	27,73 (SLD-UP)	37,05 (PO)	30,41 (PO)	32,59 (PO)	28,53 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	29,45 (AWS)	17,5 (SO)	23,85 (PiS)	22,2 (KW RD)	22,18 (PiS)	25,77 (KO)
Indeks rywalizacyjności	0,84	0,63	0,64	0,73	0,68	0,9
ELP (poziom wyborczy)	4,00	5,98	4,38	5,12	4,84	5,37
ELP (poziom sejmiku)	2,82	4,5	3,32	3,48	3,39	3,19

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Podsumowanie

Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2018 roku stanowiły swoisty przełom na dotychczas dość stabilnym rynku politycznym. Okazały się najbardziej rywalizacyjnymi wyborami w historii sejmiku – dwa największe podmioty koalicyjne skupione wokół PiS oraz PO uzyskały porównywalną liczbę mandatów, a rolę ugrupowania pivotalnego odegrali Bezpartyjni Samorządowcy. Chęć symbolicznego „odbicia” dotychczas niezdożytego regionu spowodowała, że PiS – jako rządzące w kraju – było w stanie zaoferować swoim koalicjantom dogodną i lepszą od konkurentów ofertę polityczną, co znalazło odzwierciedlenie w konstrukcji składu osobowego nowego zarządu województwa (BS jako podmiot mniejszy uzyskał w nim formalną większość).

²⁴ Dworczyk: *Zgodziliśmy się, aby kandydata na marszałka woj. dolnośląskiego zaproponowali Bezpartyjni Samorządowcy*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 13.11.2018, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1346519,dworczyk-o-porozumieniu-dot-kandydata-na-marszalka-woj-dolnoslaskiego.html>; E. Chojna, *Bezpartyjni i PiS - jest porozumienie w sprawie koalicji w sejmiku - podatek miedziowy 15 procent w dół*, „Lubin Nasze Miasto.pl”, 13.11.2018, <https://lubin.naszemiasto.pl/bezpartyjni-i-pis-jest-porozumienie-w-sprawie-koalicji-w-ar/c1-4880366> (dostęp: 11.12.2019).

Bardzo wysoka jak na wybory regionalne frekwencja wyborcza oraz silna polaryzacja sceny politycznej na Dolnym Śląsku spowodowały, że rekordowo wysoka okazała się liczba głosów oddanych na listy wyborcze, których kandydaci nie uzyskali ostatecznie mandatów. Beneficjentem tego stanu rzeczy były partie największe – poziom ich nadreprezentacji w sejmiku w 2018 roku był skrajnie wysoki. Wiele podmiotów małych, które uzyskały satysfakcjonujące w ich optyce wyniki (oscylujące wokół 5-7%), nie zdołało obsadzić żadnego mandatu. To, co na Dolnym Śląsku potwierdziły wyniki analizowanych wyborów, to wciąż silna pozycja podmiotów akcentujących swój dystans wobec partii politycznych.

Wojciech Peszyński, Aleksandra Seklecka²⁵
 Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Tyle musiało się zmienić, aby nic się nie zmieniło...
 Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego.

Wprowadzenie

W porównaniu do poprzednich elekcji wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r. zostały przeprowadzone w zmienionych uwarunkowaniach prawnych. To wynikało z dwóch przyczyn. Po pierwsze, nowelizacji Kodeksu wyborczego, przyjętej na początku 2018 r., do czego kilkakrotnie odniesiono się w kolejnych częściach pracy. Po drugie, zmniejszenia liczby radnych, w trakcie V kadencji sejmiku liczba mieszkańców województwa spadła poniżej 2 milionów, co wymusiło zmniejszenie liczby radnych z 33 do 30. Ze względu na konieczność sprostania ustawowemu wymogowi minimalnej liczby radnych wybieranych w okręgu (5)²⁶, dokonano niezbędnych zmian w strukturze okręgów²⁷. Z uwagi na to, że ta modyfikacja dotyczyła mniejszych powiatów, nie mogła mieć znacznego wpływu ani na kształt rywalizacji, ani na wyniki wyborów²⁸.

Tabela 2-1. Podział województwa na okręgi w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r.

	Granice okręgów (powiaty)	Mandaty
Bydgoszcz	1. Bydgoszcz	5
Bydgoski	2. bydgoski, sępoleński, świecki, tucholski	5
Grudziądzki	3. Grudziądz, grudziądzki, brodnicki, wąbrzeski, golubsko-dobrzyński, rypiński	5
Toruński	4. Toruń, toruński, chełmiński	5
Inowrocławski	5. inowrocławski, żniński, mogileński, nakielski	5
Włocławski	6. Włocławek, włocławski, lipnowski, aleksandrowski, radziejowski	5

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Uchwała nr XLVIII /789/18 Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 30 lipca 2018 r. zmieniająca uchwałę w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w tych okręgach wyborczych do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, file:///C:/Users/Wojciech/Downloads/uchwa%C5%82a-Nr-XLVIII-789-18-Sejmiku-Wojew%C3%B3dztwa-Kujawsko-pomorskiego-z-dnia-30-lipca-2018-r.2.pdf, (dostęp 13.03.2019).

²⁵ Wojciech Peszyński, ORCID: 0000-0002-0912-5550. Aleksandra Seklecka, ORCID: 0000-0002-8265-7545.

²⁶ Art. 462 § 3 Ustawa Kodeks wyborczy z 5 stycznia 2011 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 754, poz. 1000 i 1349 oraz z 2019 r. poz. 273.

²⁷ A.Ciekot, *Mniej radnych w sejmiku. Zmiany w okręgach wyborczych zatwierdzone*, TVP Bydgoszcz, 30.07.2018 <https://bydgoszcz.tvp.pl/38294369/mniej-radnych-w-sejmiku-zmiany-w-okregach-wyborczych-zatwierdzone>, (dostęp 24.03.2018).

²⁸ Powiat nakielski w 2018 r. znalazł się w granicach okręgu nr 5 – do 2014 r. był w strukturze okręgu nr 2; radziejowski w okręgu nr 6 – dotychczas w okręgu nr 5; rypiński w okręgu nr 3 – dotąd w okręgu nr 6.

²⁹ Nazwy okręgów zostały nadane przez autora, co ma służyć klarowności prezentacji rezultatów badań.

W 2018 r. radnych wybrano w sześciu pięciomandatowych okręgach. W latach 2002–2014 skład przedmiotowego sejmiku wybierano w trzech pięciomandatowych i trzech sześciomandatowych okręgach wyborczych. W 2018 r. pomiędzy wschodnią („toruńską”) azachodnią („bydgoską”) częścią województwa została zachowana równowaga, co należy uwypuklić z uwagi na znaczenie konfliktu toruńsko – bydgoskiego w konkurencji o mandaty radnych, a docelowo o stanowisko Marszałka Województwa. W poprzednich elekcjach owej równowagi nie było, jednakże minimalnie większa liczba mandatów w jednej lub drugiej części regionu nie miała wpływu na to, że najważniejszą funkcję w samorządzie województwa obejmowali politycy z Torunia – najpierw Waldemar Achramowicz (Sojusz Lewicy Demokratycznej - SLD, w latach 1998–2006), a potem Piotr Całbecki (Platforma Obywatelska - PO, od 2006 r.)³⁰.

W porównaniu do sytuacji z poprzednich wyborów naturalny próg wyborczy został podwyższony do poziomu 16,6%. Zestawienie tego czynnika ze stosowanym algorytmem transformacji wyników głosowania na wynik wyborów (d’Honta), prowadzi do wniosku o występowaniu korzystnych uwarunkowań dla komitetów z dużym poparciem wyborczym. To zwiększało prawdopodobieństwo zdobycia przez jedną partię bezwzględnej większości mandatów³¹.

Deliberując na temat uwarunkowań przedmiotowej elekcji, nie należy zapominać o determinantach odnoszących się do zachowań kujawsko-pomorskiego elektoratu. Wybory samorządowe w 2018 r. były pierwszym bezpośrednim i powszechnym głosowaniem od 3 lat. W wyborach parlamentarnych w 2015 r. w kujawsko-pomorskim najwięcej mandatów zdobyło Prawo i Sprawiedliwość (PiS). Była to pierwsza wygrana kandydatów ugrupowania J. Kaczyńskiego w tym regionie od 2005 r. Dodając do tego sprzyjające temu ugrupowaniu prognozy w sondażach przedwyborczych³² i korzystną dla dużych partii strukturę podziału województwa na okręgi, wygrana w kujawsko-pomorskim mogła być traktowana przez PiS jako realny cel strategiczny. Jednakże realizacji takiego celu z pewnością nie ułatwiał niski

³⁰ Por. W. Peszyński, A. Seklecka, *Przepis na egzotyczną koalicję. O wyborach samorządowych w 2006 roku w województwie kujawsko-pomorskim*. [w:] M. Cichosz, R. Alberski, Ł. Tomczak Ł. (red.). *Wybory samorządowe 2006. Analiza rywalizacji na poziomie regionów*. Wrocław 2010, s. 35–52; W. Peszyński, *Jak marszałek marszałka mandatu pozbawił. Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego*, R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska K., (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r.*, Wrocław 2013; s. 69–88; W. Peszyński, *W cieniu konfliktu bydgosko – toruńskiego. Wybory do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do Sejmików Województw*, Wrocław 2017, s. 41–62.

³¹ Zob. B. Michalak, *Okręgi wyborcze: podstawowe narzędzie inżynierii wyborczej*, [w:] J. Szymanek (red.), *Niedemokratyczne wymiary demokratycznych wyborów*, Warszawa 2016, s. 119–147.

³² Kow, *Sondaż: PiS wygrywa w większości województw*, „Newsweek”, 6.09.2018, <https://www.newsweek.pl/polska/polityka/wybory-samorzadowe-2018-sondaz-pis-wygrywa-w-wiekszosci-wojewodztw/0tqdk5w> (dostęp 19.03.2019).

poziom zdolności koalicyjnej, czego nie poprawiały publiczne ataki liderów PiS (w tym premiera M. Morawieckiego) na Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) – partię o wysokim poziomie relewancji w sejmikach³³. Warto podkreślić, że w kujawsko-pomorskim ludowcy mieli swoich przedstawicieli we wszystkich dotychczasowych zarządach województwa. Należy również uwypuklić, że w poprzednich elekcjach PiS w kujawsko-pomorskim uzyskiwał poparcie proporcjonalnie niższe od ogólnopolskiego, w przypadku PO, SLD i PSL zachodziły odwrotne tendencje.

Powyższe rozważania o determinantach wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r., pozwalają wyodrębnić dwie osie konfliktu kształtujące przebieg kampanii i decyzje elektoratu. Pierwsza to oś krajowa – PiS *versus* „antyPiS” (głównie Koalicja Obywatelska, czyli koalicja wyborcza zawiązana przez PO). Druga to oś regionalna, przechodząca w poprzek podziałów partyjnych – umownie określana jako Bydgoszcz *versus* Toruń.

Uczestnicy i ich strategie kadrowe

Do analizowanych wyborów przystąpiło 12 komitetów, z czego 9 zarejestrowało listy we wszystkich 6 okręgach. Pierwszy raz w historii wyborów do sejmiku w kujawsko-pomorskim nie było komitetów o charakterze regionalnym. Zresztą nigdy podmiotom o takim statusie nie udało wprowadzić swoich reprezentantów do tego gremium. O 30 mandatów ubiegało się 375 kandydatów (12,5 na jedno miejsce) – w tym 174 kobiety (46%) i 201 mężczyzn (54%)³⁴.

Tak duża proporcja kobiet w ogólnej liczbie kandydatów była wypadkową dwóch skumulowanych przyczyn: nowego podziału województwa na okręgi wyborcze oraz zmian prawnych, do jakich ustawodawca zobowiązał komitety nowelizacją Kodeksu wyborczego. W 2018 r. maksymalnie można było zarejestrować dwóch kandydatów więcej od liczby radnych wybieranych w danym okręgu³⁵, czyli w kujawsko-pomorskim po 7 w każdym z okręgów.

W procesie selekcji kandydatów nadal było konieczne uwzględnienie kwot przynajmniej 35% przedstawicieli każdej z płci, a liczba kandydatów na liście nie mogła być

³³ Zob. R. Kalukin, *Więć decydujące starcie*, „Polityka” nr 39 (3179), z 26.09 – 2.10.2018, s. 12-15.

³⁴ Wszystkie dane prezentowane w artykule, odnoszące się do przedmiotowych wyborów do Sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego, zostały zaczerpnięte ze strony Państwowej Komisji Wyborczej: https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/geografia/040000#results_elect_council; <https://wybory2018.pkw.gov.pl/pl/dane-w-arkuszach>, odczyty: 18–20.12.2018.

³⁵ Art. 425 §2 pkt. 2 w związku z art. 459 § 1 Ustawa Kodeks wyborczy...

mniej od liczby radnych wybieranych w okręgu³⁶. To oznaczało, że w przypadku zarejestrowania 6 lub 7 kandydatów nie mogło być na liście mniej niż 3 kobiet i 3 mężczyzn. Kiedy zaś lista liczyła 5 nazwisk, nie mogło być mniej niż 2 kobiety i 2 mężczyźni.

W aspekcie procesu selekcji kandydatów należy nadmienić o jeszcze jednym wymogu, jaki na komitety nałożył ustawodawca. W porównaniu z poprzednimi wyborami samorządowymi nie było można rejestrować na listach osób ubiegających się o stanowiska wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast³⁷. W sposób znaczący ograniczało to możliwość kumulowania na listy do sejmików wyborczego poparcia udzielanego przez społeczeństwo popularnym w danych gminach włodarzom³⁸.

W wyborach z 21 października 2018 r. cztery komitety wprowadziły swoich reprezentantów do analizowanego sejmiku – te same co w latach 2010 i 2014. Dlatego też na tych podmiotach musi koncentrować się uwaga w aspekcie założeń i efektywności strategii kadrowych.

1. KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska (KO)

Komitety te zarejestrowały 42 kandydatów, w tym 19 kobiet (45,2%). Jedyną kobietą, którą zarejestrowano z numerem pierwszym na liście była Elżbieta Piniewska (okręg inowrocławski), radna wojewódzka od 2010 r. Na podstawie porozumienia między oboma podmiotami tworzącymi Koalicję Obywatelską, kandydat Nowoczesnej, Kamil Heyka, został liderem listy w jednym okręgu – grudziądzkim. W pozostałych okręgach z numerem pierwszym rejestrowano osoby z nominowane przez PO.

Rdzeń reprezentacji KO stanowiły osoby doświadczone w pracy w zarządzie województwa oraz dotychczasowi radni. Listę w Bydgoszczy otwierał Zbigniew Ostrowski (wicemarszałek), a w okręgu włocławskim Sławomir Kopyść (członek zarządu). Marszałek Piotr Całbecki, tak jak w poprzednich elekcjach, został liderem listy w okręgu toruńskim. W tym okręgu o reelekcję ubiegało się jeszcze trzech radnych V kadencji, w tym Jacek Gajewski, były menedżer drużyny żużlowej z Torunia. Z piątej pozycji na toruńskiej liście KO

³⁶ Art. 425 §3 i §2 pkt. 2w związku z art. 459 § 1 Ustawa Kodeks wyborczy....

³⁷ Art. 472. § 2 Ustawa Kodeks wyborczy....op.cit.

³⁸ W latach 2006–2014 najbardziej wyrazisty przypadek w tym aspekcie stanowił R. Malinowski, ubiegający się równoległe o mandaty prezydenta Grudziądza i radnego sejmiku W 2006 r. R. Malinowski został wybrany radnym sejmiku, ale zrezygnował z mandatu po wygranej w wyborach na urząd prezydenta Grudziądza. W 2010 r. R. Malinowski został wybrany prezydentem Grudziądza już w pierwszej turze. Równoległe zdobył mandat radnego sejmiku (kandydując z ostatniej pozycji na liście). Uzyskany przez niego wynik w wyborach do sejmiku przyczynił się do zdobycia przez listę PO trzeciego mandatu w okręgu nr 3 (Zob. W. Peszyński, *Jak marszałek...*op.cit., s. 74; 81).

kandydowała Aneta Rzepka, matka niepełnosprawnego dziecka, z którym w kwietniu i maju 2018 r. uczestniczyła w proteście na terenie Sejmu RP.

Chociaż rdzeń strategii kadrowej KO stanowiły osoby kojarzone z zarządem województwa, w tym aspekcie nową jakością wnosili wieloletni włodarze miast – zwłaszcza Robert Malinowski (prezydent Grudziądza w latach 2006–2018) oraz Tadeusz Pogoda (burmistrz Świecia w latach 1990–2018). Obaj z pewnością byliby faworytami wyborów do organów wykonawczych w wymienionych miastach, ale zdecydowali się na zmiany w swoich politycznych karierach. Obaj zostali zarejestrowani na drugich miejscach na listach – odpowiednio w okręgach 3 i 2. W gronie kandydatów KO znalazł się również Roman Jasiakiewicz – były prezydent (w latach 1998–2002, z nominacji SLD) i przewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy (w latach 2010–2014, z nominacji PO). Został on rozstawiony na drugiej pozycji w okręgu nr 1. Cztery lata wcześniej zdobył mandat radnego sejmiku z listy SLD-LR³⁹.

2. KW Prawo i Sprawiedliwość (PiS)

PiS zarejestrowało po 7 kandydatów we wszystkich okręgach, w tym 24 mężczyzn i 18 kobiet (42,8%). Pięć pierwszych miejsc przypadło mężczyznom, a jedno kobiecie – Małgorzacie Taranowicz (wojewódzkiej komendant OHP w Toruniu), w okręgu grudziądzkim⁴⁰. Pomimo tego, że formalnie PiS nie miał prawnego statusu komitetu koalicyjnego, w praktyce taki charakter posiadał. Tak jak w poprzednich wyborach samorządowych na listach tego ugrupowania znaleźli się bowiem kandydaci partii wicepremiera i ministra Jarosława Gowina (Porozumienie) oraz ministra Zbigniewa Ziobry (Solidarna Polska). Jednakże w kujawsko-pomorskim wszystkie pierwsze miejsca otrzymali kandydaci partii Jarosława Kaczyńskiego.

Tak jak w przypadku największego przeciwnika PiS, trzon strategii kadrowej partii J. Kaczyńskiego stanowili dotychczasowi działacze samorządowi. Jednakże w odróżnieniu od kandydatów KO nie mieli oni doświadczenia we władzy wykonawczej samorządu województwa. Listy w okręgach bydgoskim, toruńskim oraz włocławskim otwierali doświadczeni radni sejmiku – odpowiednio Marek Witkowski, Przemysław Przybylski oraz Wojciech Jaranowski. Spośród kandydatów Zjednoczonej Prawicy na uwagę zwracało

³⁹ R. Jasiakiewicz partycypował w wyborach nie tylko jako kandydat PO, SLD czy komitetów lokalnych. W 2007 r., bez powodzenia, ubiegał się o mandat posła na Sejm RP z listy PSL.

⁴⁰ G. Kończewski, *Wybory samorządowe 2018. Zjednoczona Prawica przedstawiła kandydatów na radnych w wyborach do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego*, „Nowości” 18.09.2018, <https://nowosci.com.pl/wybory-samorzadowe-2018-zjednoczona-prawica-przedstawila-kandydatow-na-radnych-w-wyborach-do-sejmiku-województwa/ar/13501131> (dostęp 14.03.2019).

również nazwisko Konstantego Dombrowicza – prezydenta Bydgoszczy w latach 2002–2010. Został on zarejestrowany na siódmej pozycji, w okręgu nr 1⁴¹.

Wśród liderów list KW PiS nie znalazł się Adam Banaszak – radny sejmiku od 2006 r. W strategii kadrowej jego udział został sprowadzony do roli naganiacza⁴², czego dowodzi zarejestrowanie tego radnego trzech kadencji na 6 pozycji (w okręgu nr 3). Przyczynę tak niskiej pozycji należy łączyć z dokonaną przez niego zmianą partyjnej afiliacji. Dwaj inni kandydaci Porozumienia zostali zarejestrowani na bardziej predestynowanych do uzyskania mandatu, drugich miejscach. Ubiegający się o reelekcję brodnicki przedsiębiorca Marek Hildebrandt startował z takiej pozycji w okręgu grudziądzkim. Z kolei Rafał Sobolewski ubiegał się o status radnego wojewódzkiego w okręgu nr 6. Warto nadmienić, że R. Sobolewski był przewodniczącym Rady Miasta Włocławka, a do partii J. Gowina przyszedł bezpośrednio z PO.

3. KW Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)

PSL zarejestrowało 42 kandydatów, w tym 20 kobiet (47,6%). Połowę wszystkich pierwszych miejsc powierzono paniom. Ewa Ankiewicz-Jasińska (nr 1 w Bydgoszczy) odgrywała rolę „naganiacza”. Nigdy bowiem nie udało się PSL zdobyć mandatu w najludniejszym mieście regionu (nawet w najkorzystniejszych dla tej partii wyborach w 2014 r.), zatem w 2018 r. szanse na to też były czysto teoretyczne. Zupełnie inne oczekiwania wiązano ze startem radnej Agnieszki Kłopotek (żony rozpoznawalnego posła) – liderki listy w okręgu nr 2. Na drugiej pozycji na tej liście zarejestrowano Ewę Mes – wojewodę kujawsko-pomorską w latach 2010–2015⁴³.

Oprócz A. Kłopotek i E. Mes trzon strategii kadrowej PSL tworzyły osoby związane z władzami samorządu województwa w latach 2014–2018, rozstawione oczywiście na pierwszych miejscach. Wicemarszałek Dariusz Kurzawa kandydował w okręgu inowrocławskim, w którym od 2002 r. Stronnictwo legitymuje się proporcjonalnie najwyższym poparciem. Z kolei Przewodniczący sejmiku mieszkający w powiecie

⁴¹ Warto przypomnieć, że w 2010 r. K. Dombrowicz, jako starający się o reelekcję prezydent Bydgoszczy, zarejestrował w elekcji do sejmiku KWW Konstantego Dombrowicza Miasto dla Pokoleń. Komitet ten zdobył 4,28% głosów, co w historii wyborów do kujawsko-pomorskiego sejmiku było dotąd najlepszym osiągnięciem podmiotu regionalnego. W 2014 r. K. Dombrowicz, jako kandydat komitetu lokalnego, wziął udział w wyborach prezydenta Bydgoszczy, przegrywając w głosowaniu ponownym.

⁴² „Naganiacze” to osoby, których udział ma pomóc innym kandydatom w realizacji ich wyborczego celu (J. Flis, *Złudzenia wyboru*, Kraków 2014, s. 243).

⁴³ E. Mes, jako urzędująca wojewoda, podejmowała się roli „naganiaczki” w każdym powszechnych wyborach, które miały miejsce w czasie jej kadencji. W 2014 r. uzyskała miejsce w sejmiku, ale nie przyjęła tego mandatu.

brodnickim Ryszard Bober ubiegał się o kolejną reelekcję z okręgu grudziądzkim. We wrocławskim partycypowała Aneta Jędrzejewska – członkini Zarządu Województwa. Warto nadmienić, że w okręgu nr 6, na ostatnim miejscu na liście PSL znalazła się Ewa Kierzkowska – wicemarszałek Sejmu RP VI kadencji.

Trudno było przypuszczać, aby PSL powtórzył rezultat z 2014 r., kiedy uzyskał aż 10 mandatów, czego główną determinantę stanowił „efekt pierwszej strony” na kartach do głosowania⁴⁴. Realny cel strategiczny to 5–6 mandatów. Przede wszystkim istotne dla Stronnictwa było utrzymanie wysokiego poziomu relewancji, który po wyborach zapewniał utrzymanie statusu podmiotu władzy, w ramach współpracy z którymś z dwóch największych ugrupowań (zwłaszcza z KO).

4. KKW Sojusz Lewicy Demokratycznej Lewica Razem (SLD LR)

SLD-LR zarejestrowała 40 kandydatów. W bydgoskim na liście Sojuszu było 5 kandydatów, w pozostałych okręgach po 7. Wśród kandydatów tego komitetu było 19 kobiet (48%), ale tylko jednej, Magdalenie Osińskiej, powierzono pierwsze miejsce. O mandat radnej rywalizowała ona w okręgu toruńskim między innymi ze społecznie popularnym marszałkiem P. Całbeckim i dość silną listą PiS, przez co wymieniona profesor ekonomii z UMK miała niewielkie szanse na wyborczy sukces.

Do miana „strzelców⁴⁵” Sojuszu mogło aspirować troje kandydatów – liderów list w okręgach nr 1, 3 i 6. Najbardziej tę rolę można przypisać rozpoznawalnemu medialnie Jerzemu Wenderlichowi. Wicemarszałek Sejmu RP VI i VIII kadencji i poseł w latach 1993–2015 kandydował z grudziądzkiego – mimo tego, że od dzieciństwa związany jest z Toruniem. To jeszcze raz potwierdza nikłe szanse na uzyskanie mandatu przez SLD-LR w okręgu nr 4. W okręgu nr 1 listę otwierał Jan Szopiński – wicemarszałek województwa w latach 1998–2006 i wiceprezydent Bydgoszczy w latach 2010–2014. Co ciekawe, J.Szopiński

⁴⁴ W 2014 r. w wyborach do sejmików karta do głosowania była w formie książeczki. PSL, w drodze losowania, przydzielono nr 1, dzięki czemu nazwiska kandydatów tego komitetu znalazły się na pierwszej stronie. To stało się ważną determinantą zaskakująco wysokiego poparcia dla Stronnictwa w wyborach do sejmików w 2014 r. Zdaniem J. Flisa dzięki takiej karcie do głosowania PSL w wyborach do sejmików w 2014 r. mógł otrzymać dodatkowe poparcie rządu 700 tys. głosów, por. J. Gądek, *Analiza dr Jarosława Flisa wyjaśnia skąd się wzięło 700 tys. głosów PSL*, „Onet.pl”, 20.01.2015, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/analiza-dr-jaroslaw-flisa-wyjasnia-skad-sie-wzielo-700-tys-glosow-psl/1cpgn>, (dostęp 22.03.2019); J. Flis, *Efekt książeczki*, [w:] J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michałak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek, *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*, Warszawa 2015, s. 41-52, <http://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Masz%20Glos/Co%20sie%20stalo%2016%20listopada.pdf> (dostęp 22.03.2019).

⁴⁵ „Strzelcy” to kandydaci predysponowani przez partie do zdobycia mandatu (Zob. J. Flis, *Złudzenia...op.cit.*, s. 243).

wolałby ubiegać się o status radnego miejskiego, ale władze bydgoskiego Sojuszu nie wyraziły na to zgody⁴⁶. Jediną osobą spośród kandydatów SLD-LR mającą status radnego sejmiku był Stanisław Pawlak (poseł na Sejm RP II i III kadencji, radny sejmiku wszystkich kadencji). O ponowny wybór ubiegał się w okręgu włocławskim, w którym Sojusz od pierwszych wyborów do sejmiku zawsze uzyskuje proporcjonalnie najwyższe poparcie.

W latach 1998–2006 SLD, w koalicji z PSL, sprawował władzę w analizowanym województwie. Z tej partii wywodzili się marszałek, wicemarszałkowie oraz przewodniczący sejmiku. Po kilkunastu latach realnym celem tej partii stało się zdobycie 3 mandatów i utworzenie klubu radnych. Powrót do władzy w kujawsko-pomorskim był możliwy jedynie w przypadku zaistnienia dwóch warunków: braku zdobycia przez PiS bezwzględnej większości mandatów oraz zdobycia przez KO i PSL niewystarczającej liczby mandatów to stworzenia koalicji zarządzającej województwem.

Wyniki wyborów

W głosowaniu, przeprowadzonym w dniu 21 października 2018 r., partycypowało 52,87% uprawnionych, co stanowiło o zdecydowanie najwyższym poziomie frekwencji we wszystkich dotychczasowych elekcjach. Pierwszy raz w historii wyborów do kujawsko-pomorskiego sejmiku udział wzięła ponad połowa uprawnionych. Dla porównania w 2014 r. wartość tego wskaźnika wyniosła 44,78%, a w 2010 r. – 44,96%.

Tabela 2-2. Poziom frekwencji i głosów ważnych w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r. (w procentach).

Okręg	Frekwencja	Głosy ważne
Kujawsko-pomorskie	52,87	92,71
1. Bydgoszcz	53,07	98,01
2. bydgoski	51,87	91,09
3. grudziądzki	51,72	92,23
4. toruński	53,38	95,65
5. inowrocławski	52,75	90,90
6. włocławski	53,97	89,09

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

⁴⁶ BOB, *Szukająca decyzja władz miejskich SLD*, „Express Bydgoski” z 31.08.2018, <https://expressbydgoski.pl/szukajaca-decyzja-wladz-miejskich-sld-jan-szopinski-nie-znajdzie-sie-na-liscie-w-wyborach-do-rady-miasta-bydgoszczy/ar/13455458> (dostęp 19.03.2019).

Jeszcze bardziej znaczący progres odnotowano w odsetku głosów ważnych, który w skali całego województwa wyniósł 92,71%. Tylko w jednym okręgu, wrocławskim, więcej niż co dziesiąty głosujący oddał głos nieważny. W 2014 r., w skali kujawsko-pomorskiego, prawie co piąty oddany głos był nieważny (81,32% głosów ważnych). W latach 2002–2010 proporcja głosów nieważnych zawsze wynosiła kilkanaście procent⁴⁷.

Główną przyczyną spadku proporcji głosów nieważnych była silna centralizacja dyskursu kampanijnego, to znaczy wysoki poziom znaczenia kontekstu ogólnopolskiego w wyborach samorządowych w 2018 r. Ważny bodziec dla zachowań wyborców stanowiła bowiem ocena trzech lat rządów PiS, co ograniczało istotność problemów o charakterze lokalnym lub regionalnym. Szczególną aktywność wyborców niechętnych rządzącej w kraju partii wzmogły błędy PiS o charakterze taktycznym, popełnione w ostatnich dniach przed ciszą wyborczą – mocno zaburzając, starannie budowany w okresie kampanii, przekaz⁴⁸. To przełożyło się nie tylko na wyższy poziom społecznej mobilizacji, ale również świadomość głosowania.

W kujawsko-pomorskim dostrzegalna jest zależność pomiędzy proporcjonalnie wyższym rezultatem Koalicji Obywatelskiej, poziomem wskaźnika frekwencji i mniejszym odsetkiem głosów nieważnych. W wysokim stopniu jest prawdopodobne, że w przypadku sporej części elektoratu KO, głos oddany na ten komitet miał charakter taktyczny. Bardziej był to sprzeciw wobec postępowania partii rządzącej niż uznanie dla kandydatów PO i.N lub ich programu.

⁴⁷ Por. W. Peszyński, *W cieniu...* op.cit., s. 54-55.

⁴⁸ Starannie realizowaną narrację PiS mocno zaburzyły: kwestia komunikatów P. Guziąła o tym, że w razie porażki kandydata PiS realizowane w Warszawie inwestycje stracą wsparcie z budżetu państwa; sprawa prezydent Łodzi H. Zdanowskiej, emisja spotu podejmującego temat uchodźców – praktycznie nieobecnego w przedwyborczej debacie; wysoce upartyjniony, a nierzadko agresywno-groteskowy przekaz stacji TVP, a przede wnioskiem ministra sprawiedliwości Z. Ziobry do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności Traktatu o UE z Konstytucją RP – czemu opozycja skutecznie narzuciła przekaz o „początku procesu wychodzenia Polski z Unii Europejskiej” (Zob. A. Bielan, *PiS mocniejszy w regionach*, wywiad dla „Do Rzeczy”, 5-11.11. 2018; A. Stankiewicz, *Kaczyński złapał zadyszkę*, „Tygodnik Powszechny”, 28.10. 2018, s. 6-7).

Tabela 2-3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r.

Komitet			Mandaty
KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska	273 800	34,66	14
KW Prawo i Sprawiedliwość	223 357	28,27	11
KW Polskie Stronnictwo Ludowe	113 012	14,31	4
KKW Sojusz Lewicy Demokratycznej - Lewica Razem	71 131	9,00	1
KWW Kukiz '15	45 011	5,70	0
KWW Wolność w Samorządzie	15 627	1,98	
KW Partia Razem	13 988	1,77	
KW Wolni i Solidarni	12 017	1,52	
KW Partia Zieloni	9 413	1,19	
KWW Bezpartyjni Samorządowcy	5 077	0,64	
KW Ruch Narodowy RP	4 288	0,54	
KW Związku Słowiańskiego	3 286	0,42	

Źródło: opracowanie i obliczenie własne na podstawie danych PKW.

Tabela 2-4. Wyniki wyborów do sejmiku województwa kujawsko - pomorskiego w 2018 roku w podziale na okręgi (procent głosów i mandaty).

Komitet	Okręg nr 1 Bydgoszcz	Okręg nr 2 Bydgoski	Okręg nr 3 Grudziądzki	Okręg nr 4 Toruński	Okręg nr 5 Inowrocła wski	Okręg nr 6 Włocławski
KO	44,10%	35,06	22,50%	58,62%	26,51%	19,97%
	3 m.	2 m.	2 m.	4 m.	2 m.	1 m.
PiS	28,92%	28,04	30,86%	24,74%	26,44%	30,85%
	2 m.	2 m.	2 m.	1 m.	2 m.	2 m.
PSL	2,09%	17,37	20,13%	3,06%	26,02%	18,40%
		1 m.	1 m.		1 m.	1 m.
SLD-LR	10,68%	4,76	11,18%	3,21%	8,14	15,44%
						1 m.
Kukiz '15	5,05%	6,61%	7,11%	3,60%	4,90	7,24%

Źródło: opracowanie i obliczenie własne na podstawie danych PKW.

Zawartość powyższych tabel pozwala już na potwierdzenie tezy o tym, że plebiscytarny charakter wyborów samorządowych w 2018 r. w połączeniu z zachowaniem elektoratu dwóch największych miast województwa przyczynił się do wygranej KO nad PiS różnicą ponad 50,5 tys. gł. (6,39%). W Bydgoszczy ta przewaga Koalicji Obywatelskiej nad Zjednoczoną Prawicą wyniosła ponad 21 tys. gł. (15,18%), w Toruniu 28 tys. (37,75%). Teza o tym, że część mieszkańców tych miast potraktowała głosowanie jako akt sprzeciwu wobec decyzji rządu PiS, znajduje swoje potwierdzenie również na innych płaszczyznach samorządowej rywalizacji. W obu tych miastach KO zdobyła najwięcej głosów w wyborach do rad miejskich. W Bydgoszczy komitet ten zdobył bezwzględną większość mandatów, a R. Bruski wygrał wybory na urząd prezydenta już w pierwszej turze – co w historii tego miasta zdarzyło się pierwszy raz.

Mobilizacja elektoratu „anty PiS” w sposób niewystarczający wyjaśnia przyczyny dominacji KO w Toruniu, jak również w okręgu toruńskim. W wymienionym dystrykcie na KO zagłosowało przeszło 57 tys. (o 33,88%) wyborców więcej niż na PiS. Równie ważną, a może nawet istotniejszą, determinantę takich zachowań stanowi konflikt bydgosko – toruński. Marszałek P. Całbecki, lider listy w okręgu toruńskim, otrzymał 68 544 głosy. To stanowiło 49,3% wszystkich ważnych głosów oddanych w okręgu nr 4. Rezultat P. Całbeckiego był proporcjonalnie najlepszym rezultatem w wyborach do sejmiku w kraju⁴⁹, zresztą trzeci raz z rzędu. Dzięki takiemu poparciu KO zdobyła w okręgu toruńskim 4 mandaty (najwięcej w województwie), PiS 1 mandat (najmniej w województwie). Warto nadmienić, że kiedy nie bierze się pod uwagę rezultatu z okręgu toruńskiego, oba największe komitety mają po 10 mandatów.

Dlatego też bardzo dobry wynik P. Całbeckiego należy odczytywać również jako wyraz lęku mieszkańców Torunia (i dwóch powiatów ziemskich tworzących ten okręg) przed marszałkiem pochodzącym z innego miasta – zwłaszcza z Bydgoszczy. W urzeczywistnieniu tego postulatu nie było bardziej pewnego komitetu od KO, a zwłaszcza bardziej wiarygodnej kandydatury niż P. Całbecki. Najwięcej głosów spośród bydgoskich kandydatów Koalicji Obywatelskiej otrzymał R. Jasiakiewicz (nr 2 na liście) – 26 379 gł. (19,07% w skali okręgu). Zestawienie ze sobą tych rezultatów nie dawało wątpliwości, że władze regionalne PO wysuną kandydaturę P. Całbeckiego na marszałka, o czym przewodniczący struktur regionalnych poseł T. Lenz powiadomił opinię publiczną jeszcze przed podaniem oficjalnych rezultatów⁵⁰.

Wśród 14 radnych wybranych z list KO były dwie kobiety: E. Piniewska z Inowrocławia (nr 1, 16 949 gł.) oraz K. Lubańska z Chełmna (o. toruński, nr 4 na liście, 3 371 gł.). Obie panie są nauczycielkami i poprzedniej kadencji też radnymi sejmiku. Wszyscy radni wybrani z list KO pochodzili z nominacji PO. W grudziądzkim liderem listy był K. Heyka z Nowoczesnej, jednak jego rezultat (4 225 gł.) był znacznie słabszy od wyników dwójki zwycięskich kandydatów PO: ustępującego prezydenta Grudziądza R. Malinowskiego (nr 2 na liście, 9 415 gł.) oraz M. Czepka (nr 7, 8 902 gł.).

Okręg nr 3 był jednym z dwóch, w których na listę KO oddano mniej głosów niż na PiS. Największą przewagę lista PiS osiągnęła nad swoim najgroźniejszym konkurentem

⁴⁹ A. Cieślak-Wróbiewska, *Polityczne trzęsienie ziemi w sejmikach wojewódzkich*, „Życie Regionów” (dodatek do „Rzeczpospolita”), 29.10. 2018, s. 4-5.

⁵⁰ Kop., Lenz: Piotr Całbecki kandydatem na marszałka województwa, „Wyborcza.pl” 21.10.2018, <http://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,24075444, lenz-piotr-calbecki-kandydatem-na-marszalka-województwa.html> (dostęp 22.03.2018).

w okręgu wrocławskim (10,88%), zdobywając tutaj o jeden mandat więcej⁵¹. Zestawienie wyników przedmiotowych wyborów z poprzednimi prowadzi do wniosku, że spośród wszystkich partii to właśnie PiS zanotował największy progres – zdobywając o 4 mandaty więcej niż w 2014 r. (kiedy wybierano większą liczbę radnych). Łącznie PiS zdobył 11 mandatów, co stanowi najlepsze osiągnięcie w historii wyborów do kujawsko-pomorskiego sejmiku. Jednak ten rezultat, przy łącznym wyniku KO i PSL (18 mandatów), nie dawał PiS szans na objęcie władzy w województwie.

Spośród wszystkich kandydatów PiS najwięcej głosów otrzymał P. Przybylski (19 556 gł.) i był to trzeci rezultat w skali województwa. Mandat P. Przybylskiego był jedynym uzyskanym przez PiS w okręgu nr 4. W pozostałych okręgach komitet ten zdobył po 2 mandaty. Wśród radnych wybranych z list PiS była jedna kobieta – M. Taranowicz (okręg grudziądzki, 14 526 gł.). Warto podkreślić, że z partii J. Kaczyńskiego wywodzi się 8 radnych, 3 z partii J. Gowina – w tym A. Banaszak rozstawiony o inowrocławskim dopiero na szóstej pozycji na liście (6 821 głosów). Dla związanego z Toruniem, A. Banaszaka to już czwarta kadencja.

Tabela 2-5. Chwiejność wyborcza netto w zestawieniu wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2014 r. i w 2018 r. (w procentach).

Komitety	% uzyskanych głosów		Różnica
	2018	2014	
KO/PO	34,66	32,66	+2,00
PiS	28,27	21,15	+7,12
PSL	14,31	24,33	-10,02
SLD LR	9,00	12,55	-3,55
Wolność / KNP-JKM	1,52	3,51	1,99
Pozostałe	12,24	4,55	7,69
	Wartość indeksu		16,18

Źródło: opracowanie i obliczenie własne na podstawie danych PKW.

Spośród wszystkich uczestników wyborczej konkurencji w latach 2014 i 2018 największy regres zanotowało PSL (tabela 2.5). To przełożyło się na utratę 6 mandatów. Pomimo tego, rozkład mandatów sprzyjał realizacji celów PSL, gdyż ludowcy okazali się niezbędnym podmiotem dopełniającym w tworzeniu sejmikowej większości.

Połowę nowego klubu radnych PSL stanowiły kobiety: A. Kłopotek (okręg bydgoski, 8 745 gł.) oraz A. Jędrzejewska (okręg wrocławski, 15 044 gł.). Spośród wszystkich

⁵¹ Warto nadmienić, że pomimo znacznej wygranej PiS w okręgu wrocławskim, w samym Wrocławku (trzecim mieście województwa) na kandydatów KO oddano o 0,4% głosów więcej niż na PiS.

kandydatów omawianej partii najwięcej głosów otrzymał wicemarszałek D. Kurzawa (16 581 gł.), który był liderem listy w inowrocławskim. W tym okręgu, tak jak we wszystkich wyborach od 2002 r., PSL otrzymał proporcjonalnie najwyższe poparcie. Pomimo że na tę listę w okręgu nr 5, oddano 26,02% wszystkich głosów, do zdobycia kolejnego mandatu zabrakło 583 głosów (0,43%).

SLD LR nie miał problemu z osiągnięciem progu ustawowego, uzyskując w skali województwa 9,0% gł. W trzech okręgach (nr 1, 3, 6) na kandydatów Sojuszu oddano przeszło 10% głosów. Proporcjonalnie najwyższe poparcie omawiany komitet osiągnął we wrocławskim, co przełożyło się na uzyskany mandat. Jedynym reprezentantem SLD w sejmiku został S. Pawlak (12 885 gł.). Pomimo zdobycia 11 157 gł. (18. indywidualny wynik w województwie) radnym nie został J. Wenderlich. Do zdobycia przez SLD LR mandatu w okręgu grudziądzkim zabrakło 82 głosów (0,08%).

Ostatnim z komitetów, który w skali województwa osiągnął 5% ustawową klauzulę zaporową, był Kukiz'15. Proporcjonalnie najwyższe poparcie kandydaci tej organizacji uzyskali w okręgu wrocławskim (7,6% głosów) Jednak przy pięciomandatowych okręgach, w których próg naturalny wynosi 16,6% uzyskanie z takim poparciem jakiegokolwiek mandatu było mało realne⁵². Należy również odnotować, że w kujawsko-pomorskim startował również KWW Bezpartyjni Samorządowcy, który w skali kraju zdobył 15 mandatów radnych wojewódzkich. W kujawsko-pomorskim komitet zarejestrował tylko jedną listę kandydatów (w okręgu nr 1) i uzyskał 0,64% głosów w skali regionu.

Analizując wyniki na poziomie indywidualnym, należy zauważyć, że ponad połowa wybranych radnych (16 z 30) była liderami swoich list⁵³. Proporcjonalnie wysoki odsetek kobiet zarejestrowanych na listach nie przełożył się na wzrost liczby pań w przedmiotowym sejmiku. W elekcji w 2018 r. wybranych zostało 5 kobiet, co stanowiło 16,67% wszystkich radnych. Zestawienie tej proporcji z sytuacją z lat poprzednich świadczy o tendencji spadkowej w tym aspekcie. W 2010 r. wybrano 8 (24,24%), w 2014 r. 6 kobiet (18,18% składu sejmiku). Za główne przyczyny takiego stanu należy uznać niskie pozycje na listach kandydatek głównych komitetów oraz, jak się wydaje, plebiscytarny charakter tych wyborów.

⁵² Warto podkreślić, że Kukiz'15 zarejestrował 41 kandydatów, we wszystkich okręgach kujawsko-pomorskiego. Osiągnięcie takiego rezultatu, przy słabych strukturach terenowych oraz braku finansowego wsparcia z budżetu państwa jest sporym osiągnięciem.

⁵³ Spośród 14 radnych wybranych z list KO na pierwszych miejscach na listach było rozstawionych 5 osób, na drugim – 4; trzecim – 1; czwartym – 1; siódmym (ostatnim) – 3. Spośród 11 radnych wybranych z list PiS na pierwszych miejscach na listach było rozstawionych 6 osób (wszystkie „jedyńki” uzyskały mandat); na drugim – 3; na szóstym – 1; na siódmym – 1. Wszyscy radni wybrani z list PSL i SLD-LR byli rozstawieni na pierwszych miejscach na listach.

W takich okolicznościach wyborca głosuje przede wszystkim na określoną partię polityczną – zwłaszcza przy głosowaniu taktycznym. To najczęściej wyraża postawieniem znaku „x” w kratce przy nazwisku lidera listy. W dalszej kolejności bierze się pod uwagę status geograficzny, a dopiero później inne czynniki np. płeć⁵⁴. W efekcie status radnej sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r. zdobyły cztery liderki list (2 z PSL, 1 z KO, 1 z PiS) oraz osoba rozstawiona na czwartej pozycji. W tym ostatnim przypadku warto wspomnieć, że K. Lubińska (KO, okręg nr 4) w dużej mierze zawdzięcza swój sukces poparciu, jakie otrzymał lider tej listy – marszałek P. Całbecki.

Podsumowanie

Tytuł niniejszego artykułu brzmi: „Tyle musiało się zmienić, aby nic się nie zmieniło”. Na koniec rozważań należy więc ze sobą zestawić te komponenty, które uległy zmianie (sytuacja polityczna w Polsce, determinanty i wyniki głosowania) z najważniejszymi efektami przedmiotowego procesu wyborczego. Kontynuacja współpracy dotychczasowych koalicjantów, a przede wszystkim brak zmian w składzie zarządu województwa w pełni uzasadnia wybór takiego tytułu.

Wybory samorządowe w 2018 r. były pierwszym powszechnym głosowaniem od 2015 r. i otwierały cykl czterech elekcji. Zostały przeprowadzone 3 lata od stworzenia rządu przez PiS. Silne społeczne kontrowersje, jakie wzbudza działalność ugrupowania J. Kaczyńskiego oraz perspektywa wyborów parlamentarnych w 2019 r. spowodowały, że wybory do sejmików w 2018 r. stały się swoistym plebiscytem nad oceną sprawowania władzy przez PiS.

Dziewięć miesięcy przed wyborami znowelizowano Kodeks wyborczy, który wprowadził pięcioletnie kadencje organów uchwałodawczych i wykonawczych samorządu terytorialnego. Wprowadzono dwie komisje w każdym obwodzie (do przeprowadzania głosowania i ustalenia wyniku). Wprowadzono zakaz kandydowania do sejmików osobom równolegle ubiegającym się o funkcje wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Zmniejszono górny limit liczby kandydatów możliwych do zarejestrowania na liście.

⁵⁴ Zob. J. Flis, *Złudzenia...* op.cit., s. 297-341; W. Peszyński, *Kandydat czy partia?. W poszukiwaniu determinant zachowań wyborczych elektoratu*, „Preferencje Polityczne” nr 2/2011, s. 227-248; N. Waloch, *Rekordowa liczba kandydatek w wyborach? To co wyglądało na zalążek pospolitego ruszenia nie przełożyło się na liczbę mandatów w radach*, „Wysokie Obcasy”, 31.10.2018, http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,24113293,rekordowa-liczba-kandydatek-w-wyborach-to-co-wygladalo-na.html?fbclid=IwAR2alrrN_Ph--JkPPPXwyK785OUY4CKyIcVx0LgIbV4_q_NNKCe7LUeqg93I&disableRedirects=true (dostęp 28.03.2019).

Z uwagi na spadek liczby mieszkańców kujawsko-pomorskiego poniżej 2 milionów, po raz pierwszy mieszkańcy tego regionu wybierali sejmik 30-osobowy. To wymagało dokonania zmiany w podziale na okręgi wyborcze. Pozostawiono 6 okręgów, nieznacznie zmodyfikowano granicę czterech z nich. W każdym z tych okręgów wybierano po 5 radnych. Takie warunki tworzyły podatny grunt do reedukacji efektywnej liczby partii, sprzyjając powstaniu interakcji bliskim modelowi dwupartyjnemu (tabele 2-6 i 2-7).

Tabela 2-6. Poziom dysproporcji pomiędzy wynikami głosowania a wyborów w 2018 r. w województwie kujawsko - pomorskim.

Komitet	% głosów	% mandatów	Różnica
KO	34,66	46,46	+11,80
PiS	28,27	36,66	+ 8,39
PSL	14,31	13,33	- 0,98
SLD LR	9,00	3,33	- 5,67

Źródło: opracowanie i obliczenie własne na podstawie danych PKW

Tabela 2-7. Wartości indeksów regionalnej areny reprezentacji województwa kujawsko-pomorskiego w latach 1998–2018.

Indeks	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Reprezentacji dwóch najsilniejszych partii	82,00	63,63	57,57	66,66	72,72	83,33
Efektywnej liczby partii	2,65	3,79	4,30	3,08	3,12	2,69
Fracjonalizacji	0,62	0,74	0,77	0,67	0,68	0,63

Źródło: opracowanie i obliczenie własne na podstawie danych PKW

W rzeczywistości taki układ międzypartyjnych reakcji zaistniał, na co wpływ miała również polaryzacja preferencji elektoratu – widoczna w skali ogólnopolskiej (nie tylko kujawsko-pomorskiego). Potwierdzają to wartości poszczególnych wskaźników (tabela 2-7)⁵⁵. W 2018 r. do sejmiku kujawsko-pomorskiego swoich reprezentantów wprowadziły te same partie co 4 lata wcześniej, ale liczba mandatów poszczególnych klubów w sejmiku województwa wyraźnie uległa zmianie. Najwięcej zyskał PiS, który pomimo zmniejszenia składu sejmiku wprowadził 4 radnych więcej. Największe straty odnotowało PSL zmniejszając swój stan posiadania z 10 do 4 radnych.

Pomimo tylu zmian odnoszących się do uwarunkowań i rezultatów elekcji w 2018 r., nie doszło do żadnych personalnych przeobrażeń w aparacie władzy przedmiotowego

⁵⁵ Wypada wspomnieć, że zaraz po wyborach do klubu radnych KO dołączył S. Pawlak, wybrany z listy SLD LR.

samorządu. Powyborczą koalicję ponownie utworzyły KO i PSL, których przedstawiciele podpisali umowę w dniu 16 listopada 2018 r.⁵⁶ Taki układ współpracy występuje w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu nieprzerwanie od wyborów w 2010 r. Po raz trzeci z rządu PiS ma status ugrupowania opozycyjnego, a po raz drugi z rządu jest jedynym klubem w opozycji.

Na stanowisko marszałka w dniu 19 listopada 2018 r. został wybrany, czwarty raz z rządu, Piotr Całbecki, który w głosowaniu radnych pokonał Konstantego Dombrowicza (PiS) stosunkiem głosów 18:11. Na tej samej, inauguracyjnej, sesji sejmiku powołano również pozostałe osoby zarządu. Skład personalny tego organu był identyczny jak w poprzedniej kadencji. Oprócz P. Całbeckiego w tym gremium znaleźli się: Zbigniew Ostrowski (KO, wicemarszałek), Dariusz Kurzawa (PSL, wicemarszałek), Stanisław Kopyść (KO, członek) i Aneta Jędrzejewska (PSL, członek). Przewodniczącym sejmiku został ponownie wybrany Ryszard Bober (PSL), który w głosowaniu pokonał Wojciecha Jaranowskiego (PiS) w stosunku 17:11⁵⁷.

⁵⁶ MN, SB, Astel, *Regionem porządzi KO z PSL*, „Gazeta Pomorska”, 16.11.2018, <https://pomorska.pl/regionemporzadzi-ko-z-psl-piotr-calbecki-kandydatem-na-marszalka/ar/13668828> (dostęp 18.12.2018).

⁵⁷ Tod, Toc, *Piotr Całbecki po raz czwarty marszałkiem województwa*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2018, <http://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,24185625,piotr-calbecki-po-raz-czwarty-marszalkiemwojewodztwa.html> (dostęp 17.03.2019).

Małgorzata Podolak⁵⁸
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Nareszcie rządzą samodzielnie!
Prawo i Sprawiedliwość zdobywa sejmik województwa lubelskiego.

Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2014-2018

Lokalna scena polityczna w trakcie ostatnich trzech kadencji sejmiku województwa nie podlegała szczególnym przetasowaniom. Od 2006 roku w kolejnych wyborach samorządowych najczęściej mandatów zdobywają kandydaci startujący z list KW Prawo i Sprawiedliwość (PiS) i liczba ta utrzymuje się na zbliżonym poziomie 11-13 mandatów.

W latach 2014-2018 pomimo wygranej PiS, koalicję utworzyły Platforma Obywatelska –Polskie Stronnictwo Ludowe (PO-PSL). Niekwestionowanym zwycięzcą wyborów samorządowych w 2014 roku w województwie lubelskim, jak i w całym państwie był PSL⁵⁹. W 2010 r. ludowcy wywalczyli 9 mandatów w sejmiku, a w 2014 już 12, poprawiając wynik sprzed czterech lat o ponad 9%, tym samym zapewnili władzę w sejmiku dla PO, która w ówczesnej elekcji wypadła wyjątkowo słabo. Wynik PO, poza wyraźnym zwycięstwem Krzysztofa Żuka w Lublinie, nie zachwyił - ani w wyborach do Rady Miasta Lublin, ani w głosowaniu do sejmiku. Lewica (Sojusz Lewicy Demokratycznej Lewica Razem, SLD LR) w wyborach 2014 praktycznie nie istniała, udało się jej uzyskać tylko jeden mandat w wyborach do sejmiku⁶⁰.

Po wyborach, zgodnie z przewidywaniami, marszałkiem został wybrany Sławomir Sosnowski (PSL). Na wicemarszałków wybrano Krzysztofa Grabczuka z PO i Artura Walaska z PSL. Do zarządu województwa lubelskiego weszli Arkadiusz Bratkowski (PSL) i Paweł Nakonieczny (PO). Przewodniczącym sejmiku został Przemysław Litwiniuk z PSL, wiceprzewodniczącymi radni wybrali Zofię Woźnicę (PO) i Riada Haidara (SLD) (oboje zaproponowani przez Platformę) oraz Andrzeja Pruszkowskiego (PiS)⁶¹.

Wybory do sejmików województw w 2014 r. rozegrały się między czterema partiami - PO, PiS, PSL i SLD LR oraz komitetami lokalnymi. W województwie lubelskim walka toczyła

⁵⁸ ORCID: 0000-0002-6250-4170.

⁵⁹ Zob. R. Grochal, A. Nowakowska, *PSL dostało więcej niż chciało*, „Gazeta Wyborcza” nr 275, z dn. 27.11.2014, s. 6.

⁶⁰ M. Szlachetka, *Lubelszczyzna poparła PiS, ale koalicja pozostaje bez zmian. Podsumowanie wyborów 2014*, „Kurier Lubelski”, 28.11.2014, <http://www.kurierlubelski.pl/artukul/3664632,lubelszczyzna-poparła-psl-i-pis-ale-koalicja-zostaje-bez-zmian-podsumowanie-wyborow-2014,id,t.html> (dostęp 22.11.2019).

⁶¹ A. Dunajska, *Sejmik województwa lubelskiego: podział stanowisk. Ludowcy wzięli (prawie) wszystko*, „Lubelskie. nasze miasto.pl”, 1.12.2014, <https://lubelskie.naszemiasto.pl/sejmik-województwa-lubelskiego-podział-stanowisk-ludowcy/ar/c1-2628952> (dostęp 12.12.2019).

się głównie o sejmik województwa i Lublin. Na regionalnej scenie politycznej PO poniosła nieznaczące straty. Do sejmiku wprowadziła tylko siedmiu radnych (PiS - 13, PSL - 12). Koalicja ludowców z PO została utrzymana, ale Platforma w nowym rozdaniu straciła. Miała dwóch, a nie - jak poprzednio - trzech ludzi w zarządzie województwa. Platforma w radzie miasta też nie mogła pochwalić się zdecydowanym zwycięstwem. PiS wprowadził 15 radnych, PO - 13, ale to ta druga formacja zagwarantowała sobie władzę dzięki wsparciu trzech radnych Wspólnego Lublina. Jedynym niekwestionowanym zwycięzcą wyborów był Krzysztof Żuk, prezydent, który pierwszej turze, zdobył 60,13% głosów, pokonując kandydata PiS Grzegorza Muszyńskiego⁶². Największym przegranym tych wyborów wydawał się jednak być PiS. Mimo że uzyskał najlepszy wynik w mieście, do samodzielnego rządzenia zabrakło mu jednego mandatu.

W latach 2014-2018 w sejmiku województwa Lubelskiego zasiadało 33 radnych pochodzących z różnych środowisk politycznych. Podczas czteroletniej kadencji, samorządowcy złożyli 169 interpelacji i 222 zapytania. Podjęto 651 uchwał, przyjęto również 2 apele i 28 stanowisk. Radni pracowali również w 10 różnych komisjach: Infrastruktury, Inwestycji i Gospodarki, Komisji Budżetowej, Rewizyjnej, Komisji Ochrony Zdrowia i Rodziny, Polityki Społecznej i Równego Traktowania, Rozwoju Regionalnego i Współpracy Zagranicznej oraz w komisjach Rozwoju Wsi i Ochrony Środowiska, Edukacji, Kultury i Sportu, a także w Komisji Samorządowej i Bezpieczeństwa Publicznego. W ramach tych posiedzeń odbyło się łącznie 285 spotkań⁶³.

Priorytetem w województwie lubelskim jest budowa i modernizacja dróg, mostów i chodników. Województwo dobrze wypada zarówno w rankingu podpisanych umów, jak i w klasyfikacji wydatkowania unijnych dotacji. Samorząd województwa lubelskiego od lat przekazuje gminom pieniądze na budowę i modernizację dróg z puli tzw. środków celowych. W ciągu ośmiu lat na ten cel przeznaczono prawie 80 milionów złotych. Dzięki nim powstało blisko tysiąc kilometrów dróg. Są to głównie drogi gminne i powiatowe. W 2018 r. roku Zarząd Województwa Lubelskiego zainicjował również samorządowy program budowy i przebudowy infrastruktury drogowej pn. „100 km dróg w każdym

⁶² Zob. R. Grochal, A. Kordzińska, *Co wynika z wyborów*, „Gazeta Wyborcza” nr 272, z dn. 24.11.2014, s. 4.

⁶³ *To były udane cztery lata na rzecz regionu!*, „lubelskie.pl”, nr 12(49) listopad 2018, https://www.lubelskie.pl/file/2018/11/lubelskie_12-podglad.pdf (dostęp 12.12.2019).

powiecie województwa lubelskiego na 100-lecie Niepodległości” Środki na ten cel będą pochodziły m.in z Unii Europejskiej⁶⁴.

Władze województwa inwestowały również w transport kolejowy. Samorząd deklarował zakup nowych pociągów do przewozów pasażerskich. Zamówienie miało dotyczyć dostawy 11 nowych składów, z których każdy może jechać z prędkością do 160 km/h.

Realizowane są także inwestycje w obszarach wiejskich. Dzięki wsparciu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 zmodernizowano drogi, place zabaw, świetlice, nowoczesne targowiska. Ponad 200 mln zł, przeznaczono na działania poprawiające infrastrukturę na obszarach wiejskich, czyli na drogi lokalne, wodociągi, kanalizację, przydomowe oczyszczalnie ścieków. Urząd Marszałkowski wspólnie z gminami realizuje również projekt dotyczący usuwania azbestu. Celem jest usunięcie co najmniej 40 tys. ton w dwa lata. Mieszkańcy mogą liczyć na sto procent wsparcia w zakresie demontażu, pakowania, transportu oraz unieszkodliwiania wyrobów i odpadów zawierających azbest.

Priorytetem również jest ochrona zdrowia mieszkańców województwa. Samorząd województwa przeznaczył środki m.in. na modernizację bloku operacyjnego w Białej Podlaskiej, zakup nowoczesnej aparatury medycznej dla szpitala w Chełmie, remont oddziału kardiologii w Zamościu, tomograf oraz nowoczesną salę operacyjną w szpitalu z Zamościu, remonty wielu oddziałów w szpitalach w Lublinie.

Przedsiębiorców z Lubelszczyzny wspiera nadzorowana przez samorząd Lubelska Agencja Wspierania. Fundamentem rozwoju jest zastrzyk finansowy z unijnego budżetu, po który dzięki LAWP sięga coraz więcej przedsiębiorców. Urząd Marszałkowski prowadzi także projekt promocji gospodarczej „Marka Lubelskie”, realizowany od 11 lat. Jego efektem jest przywilej posługiwania się tytułem, który uzyskało już ponad 67 firm z województwa lubelskiego. – Certyfikatem Marka Lubelskie nagradzamy te firmy z województwa lubelskiego, które szczególnie dbają o jakość i innowacyjność swojej oferty⁶⁵.

⁶⁴ *Po 100 km dróg na 100-lecie Niepodległej*, „lubelskie.pl”, 30.01.2018, <https://www.lubelskie.pl/aktualnosci/po-100-km-drog-na-100-lecie-niepodleglej/> (dostęp 20.03.2019).

⁶⁵ *Inwestujemy i budujemy na potęgę*, lubelskie.pl, nr 11 (48) październik 2018, https://www.lubelskie.pl/file/2018/11/lubelskie_11-podglad.pdf (dostęp: 20.03.2019).

W latach 2014-2018 w sejmiku nastąpiły zmiany personalne związane m.in. z wyborami parlamentarnymi w 2015 r. Mandat posła uzyskali Artur Soboń, Agata Borowiec i Jarosław Stawiarski z PiS. Zastąpili ich odpowiednio:

- Piotr Winiarski - w przeszłości m.in. starosta łączyński, kierownik działu kontroli i nadzoru w Zarządzie Transportu Miejskiego w Lublinie, kandydat na burmistrza Łęcznej.
- Michał Mulawa - działacza partyjny PiS, absolwent Wydziału Politologii UMCS, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Kraśniku, ekspert ds. pozyskiwania funduszy unijnych, kierownik działu komunikacji korporacyjnej w Grupie Azoty Puławy.
- Tomasz Solis - wiceprezes Związku Sadowników RP, rolnik.

Krzysztof Głuchowski, dotychczasowy radny sejmiku województwa lubelskiego z powiatu łukowskiego 9 września 2015 r. objął mandat poselski po Małgorzacie Sadurskiej, powołanej na szefową Kancelarii Prezydenta RP⁶⁶. W wyborach w następnym miesiącu z powodzeniem ubiegał się o poselską reelekcję (dostał 9924 głosy). Jego z kolei zastąpił Czesław Sudewicz. Krzysztof Żuka zastąpiła Celina Stasiak- nauczycielka, pełniła funkcję prezesa lubelskiego oddziały Związku Nauczycielstwa Polskiego do 2017 r. Z kolei radny Michał Cholewa wygrał wybory na burmistrza Piask, wobec czego złożył mandat, zastąpiła go Ewa Jaszczuk - prezes Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, radna miasta Chełm.

Zmarłego w 2016 roku Artura Walaska zastąpił Henryk Dudziak - związany z oświatą od początku swojej pracy zawodowej. Od 1991 roku był on dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego, obecnie ZS im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie.

Duże kontrowersje wzbudziły oświadczenia majątkowe lubelskich radnych i możliwość zasiadania w radach nadzorczych państwowych firm. Prezes PiS Jarosław Kaczyński, stwierdził, że „do polityki nie idzie się dla pieniędzy” i zakazał łączenia stanowisk w samorządzie z pracą w spółkach skarbu państwa. Zakaz dotyczył tych, którzy w państwowych firmach zarabiają powyżej 15 tys. zł miesięcznie. Z tego powodu o reelekcję nie mogło ubiegać się kilku radnych PiS: Andrzej Pruszkowski, Jan Frania, Grzegorz Muszyński i Andrzej Olborski. Radni zasiadali w następujących spółkach: A. Pruszkowski - był zastępcą prezesa miejskiej spółki TBS Nowy Dom, wiceprezesem PGE Dystrybucja; J. Frania - PGE, A Olborski - zamojskiego oddziału PGE, szefem Centrum Szkolenia

⁶⁶ AKup [MSz], *Krzysztof Głuchowski obejmuje mandat po Małgorzacie Sadurskiej*, Podlasie 24, 15.08.2015, <http://podlasie24.pl/lukow/region/-krzysztof-gluchowski-obejmuje-mandat-po-malgorzacie-sadurskiej-18bc0.html> (dostęp: 20.03.2019).

i Rekreacji „Energetyk” w Krasnobrodzie, G. Muszyński – zasiadał w zarządzie PKP PLK, był wiceprezesem BGK Nieruchomości. „Zakaz kandydowania” nie objął jednak innych radnych, np. Michała Muławy, który był rzecznikiem Grupy Azoty Puławy i zasiadał w radach nadzorczych dwóch spółek, Marka Wojciechowskiego – wicedyrektora lubelskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, czy Marii Gmyz – zastępczyni wojewódzkiego konserwatora zabytków ⁶⁷.

Polityka kadrowa partii politycznych – rekrutacja na listy wyborcze

W kampanii wyborczej wzięło udział 12 komitetów wyborczych. O 33 mandaty walczyło 367 kandydatów: 165 kobiet i 202 mężczyzn. Średnia wieku kandydatów to 47 lat.

Celem działaczy PiS było wygrać wybory do sejmiku i zapewnić sobie samodzielne rządy. Członkowie PiS nie chcieli zapewne powtórki wyników wyborów sprzed czterech lat, kiedy zdobycie największej liczby mandatów nie wystarczyło do przejęcia władzy. Stąd też na listach wyborczych jedynekami były osoby, które mogły zagwarantować liście dobry wynik.

W okręgu nr 1 „lokomotywą” był miejski radny, profesor KUL Mieczysław Ryba. Kolejne miejsca na liście zajęli reprezentanci ugrupowań koalicyjnych: Zbigniew Wojciechowski (Porozumienie) i Sławomir Janicki (Solidarna Polska). W sejmikowym okręgu wyborczym nr 1 obejmującym Lublin partyjni działacze mieli niemały problem. Z powodu zakazu łączenia lukratywnie opłacanej pracy w spółkach skarbu państwa z aktywnością w samorządzie, o reelekcję nie mogli ubiegać się dwaj radni: Andrzej Pruszkowski i Grzegorz Muszyński. Ze startu w wyborach zrezygnowała inna lubelska radna, Ewa Dumkiewicz-Sprawka.

W okręgu nr 2, tzw. okołolubelskim, pierwsze miejsce przypadło radnemu Tomaszowi Solisowi, drugie Jackowi Szczotowi, byłemu wiceministrowi rozwoju. Z tego okręgu startowali także m.in.: radna z Kraśnika Anna Baluch, wiceprezydent Puław Tadeusz Kocoń, radny z Janowa Lubelskiego Ryszard Majkowski czy sekretarz partyjnych struktur w powiecie ryckim Leszek Kowalczyk.

Listę w okręgu bialskim otwierał radny Jerzy Szwał z Parczewa, a zamykał sekretarz miasta Łuków, Ryszard Szczygieł.

⁶⁷ T. Maciuszczak, *Politycy z Lubelskiego mocno się wzbogacili. Niektóre zarobki idą w setki tysięcy zł*, „Dziennik Wschodni”, 15.11.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/lublin/politycy-z-lubelskiego-mocno-sie-wzbogacili-w-mijajacej-kadencji-grube-kwoty,n,1000231237.html> (dostęp: 21.03.2019).

W okręgu nr 4 „jedyńką” był miejski radny z Chełma Zdzisław Szwed, bliski współpracownik posłanki Beaty Mazurek, a w okręgu nr 5 Maria Gmyz – architekt z Zamościa⁶⁸.

W wyborach do sejmiku Platforma wystawiła wspólną listę z Nowoczesną. Kandydatem Koalicji Obywatelskiej na pierwszym miejscu na liście w okręgu lubelskim był Jacek Bury, lubelski przedsiębiorca. Współuczestniczył on w tworzeniu lubelskich struktur .Nowoczesnej, ugrupowania zakładanego przez Ryszarda Petru, a po wyborach parlamentarnych w 2015 r. został ich przewodniczącym. Po tym, jak w 2017 roku z partią pożegnał się R. Petru, a szefową formacji została Katarzyna Lubnauer, J. Bury wszedł w skład zarządu krajowego⁶⁹. Listę kandydatów w okręgu nr 4 otwierał Krzysztof Grabczuk – były prezydent Chełma, wicemarszałek województwa lubelskiego, a w okręgu nr 5 Zofia Woźnica - radna rady powiatu w Biłgoraju II i III kadencji.

W okręgu nr 1 listę PSL otwierała Anna Augustyniak, sekretarz województwa lubelskiego, dwójka przypadła Zbigniewowi Targońskiemu, byłemu radnemu miejskiemu Lublina ze Wspólnego Lublina. Liderem w okręgu nr 2 był Grzegorz Kapusta, członek zarządu województwa, w przeszłości wiceprezes Spółdzielni Mleczarskiej Ryki. Dwójka przypadła Piotrowi Rzetelskiemu, radnemu sejmiku, właścicielowi stoku narciarskiego w Chrzanowie.

Jedyńka bialska zagwarantowana była dla ówczesnego marszałka województwa Sławomira Sosnowskiego, natomiast pierwsze miejsce na liście w okręgu nr 4 przypadło Ewie Jaszczuk, radnej PSL w sejmiku, wiceprzewodniczącej komisji infrastruktury, inwestycji i gospodarki, a także prezes Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W okręgu zamojskim liderem listy był ówczesny wicemarszałek województwa Arkadiusz Bratkowski, a dwójką Jerzy Nizioł, wieloletni prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Zamościu, od 1998 r. radny miejski Zamościa, który przed czterema laty ubiegał się o fotel prezydenta tego miasta⁷⁰.

⁶⁸ T. Maciuszczak, *PiS chce władzy w sejmiku województwa. Listy kandydatów już gotowe*, „Dziennik Wschodni”, 17.08.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/lublin/pis-chce-wladzy-w-sejmiku-wojewodztwa-listy-kandydatow-juz-gotowe,n1000224837.html> (dostęp: 21.03.2019).

⁶⁹ zob. toma *Jacek Bury odchodzi z partii. „Nie do takiej .Nowoczesnej się zapisywałem”*, „Dziennik Wschodni”, 5.06.2019, <https://www.dziennikwschodni.pl/polityka/jacek-bury-odchodzi-z-partii-nie-do-takiej-nowoczesnej-sie-zapisywalem,n1000244198.html> (dostęp: 30.09.2019).

⁷⁰ toma, *Kandydaci z kontraktem dla Lubelskiego. Jedyńki Koalicji Obywatelskiej*, „Dziennik Wschodni”, 31.08.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/wybory-2018/kandydaci-z-kontraktem-dla-lubelskiego,n1000225732.html> (dostęp: 30.09.2019).

Jeżeli chodzi o KW SLD Lewica Razem należy przypomnieć, że w poprzednich wyborach komitet zdobył jeden mandat. Uzyskał go Haidar Riad, który w okręgu nr 3 był „jedyńką”. W pozostałych okręgach kandydowali z miejsca pierwszego m. in. w okręgu nr 1 Grzegorz Kurczuk – minister sprawiedliwości w latach 2002-2004, senator i wicemarszałek senatu III kadencji, poseł na sejm III, IV i V kadencji; w okręgu nr 2 – Jacek Czerniak, poseł na Sejm VII kadencji, lubelski samorządowiec, w okręgu nr 4 – Michał Gołoś – założyciel i rektor Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie; w okręgu nr 5 – Marek Palonka – przewodniczący zamojskiego SLD.

Tabela 3-1. Liczba zarejestrowanych list i kandydatów w okręgach wyborczych do sejmiku województwa lubelskiego w 2018.

Okręg wyborczy	Listy	Kandydatów	Mandatów
	Okręg wyborczy nr 1 (miasto na prawach powiatu - Lublin)	12	72
Okręg wyborczy nr 2 (powiaty: janowski, kraśnicki, lubartowski, lubelski, opolski, puławski i rycki).	9	98	9
Okręg wyborczy nr 3 (powiaty: bialski, parczewski, radzyński i łukowski oraz miasto na prawach powiatu - Biała Podlaska).	9	62	6
Okręg wyborczy nr 4 (powiaty: chełmski, łęczyński, krasnostawski, świdnicki i włodawski oraz miasto na prawach powiatu - Chełm).	9	64	6
Okręg wyborczy nr 5 (powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, zamojski i tomaszowski oraz miasto na prawach powiatu - Zamość).	10	71	7
Suma	49	367	33

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Tabela 3-2. Kandydaci do sejmiku województwa lubelskiego – wybrane cechy społeczno – demograficzne.

Komitet	Średnia wieku kandydatów (lata)	% kobiet na listach wyborczych
KW Bezpartyjni Samorządowcy	52	40
KW Polskie Stronnictwo Ludowe	50	47
KW Partia Zielonych	47	40
KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska	50	42
KKW SLD Lewica Razem	56	47
KW Partia Razem	37	44
KW Ruch Narodowy RP	45	45
KW Kukiz'15	44	42
KW Wolność w Samorządzie	36	48
KW Prawo i Sprawiedliwość	51	38
KW Jedność Narodu-Wspólnota	46	40
KW Wolni i Solidarni	49	41
Średnio:	46,9	42,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Tabela 3-3. Liczba kandydatów w okręgach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego (podział ze względu na płeć K-kobiety, M-mężczyźni).

Komitet	Liczba kandydatów w poszczególnych okręgach					Razem
	1 K/M	2 K/M	3 K/M	4 K/M	5 K/M	
KW Bezpartyjni Samorządowcy	5 2/3					5 2/3
KW Polskie Stronnictwo Ludowe	7 4/3	12 5/7	8 3/5	8 5/3	8 3/5	43 20/23
KW Partia Zielonych	5 2/3					5 2/3
KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska	7 3/4	12 5/7	8 3/5	8 4/4	8 3/5	43 18/25
KKW SLD Lewica Razem	7 3/4	12 5/7	8 5/3	8 4/4	8 3/5	43 20/23

	Liczba kandydatów w poszczególnych okręgach					Razem
	1	2	3	4	5	
Komitet	K/M	K/M	K/M	K/M	K/M	
KW Partia Razem	5 2/3	5 2/3	5 2/3	5 3/2	5 2/3	25 11/14
KW Ruch Narodowy RP	5 2/3	10 4/6	6 3/3	6 3/3	6 3/3	33 15/18
KW Kukiz'15	7 3/4	12 7/5	6 3/3	8 4/4	8 4/4	41 21/20
KW Wolność w Samorządzie	7 3/4	11 5/6	8 4/4	8 4/4	8 4/4	42 20/22
KW Prawo i Sprawiedliwość	7 3/4	12 5/7	8 3/5	8 3/5	8 3/5	43 17/26
KW Jedność Narodu- Wspólnota	5 2/3	-	5 2/3	5 2/3	5 2/3	20 8/12
KW Wolni i Solidarni	5 2/3	12 6/6	-	-	7 3/4	24 11/13
Razem	72 31/41	98 44/54	62 28/34	64 32/32	71 30/31	367 165/202

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Przebieg kampanii wyborczej

W trakcie kampanii wyborczej kandydaci próbowali dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców, stąd też oprócz wielkoformatowych reklam zauważyć można było „wychodzenie” na ulice miasta i rozdawanie ulotek/gazetek bezpośrednio przez kandydatów.

Kandydaci PiS deklarowali większe wsparcie dla służby zdrowia i rolnictwa, program turystyczny dla Roztocza, ale też zmiany w Centrum Spotkania Kultur, w który „rozwija się według nich kultura lewicowa”. Plan „naprawczy” dla Lubelszczyzny ostatniego dnia kampanii wyborczej przedstawił Artur Soboń, były radny sejmiku. Zapowiedział m.in. kontrolę Regionalnego Programu Operacyjnego, stworzenie sieci komplementarnych szpitali,

programu turystycznego dla Roztocza, zwiększenie nakładów na rolnictwo, wsparcie dla Wojewódzkiego Domu Kultury⁷¹.

Wśród obietnic złożonych przez kandydatów PO i Nowoczesnej były m.in.: 30 mln zł na inwestycje, utworzenie 30 tys. miejsc pracy, centra promocji gospodarczej w każdym powiecie, przekazanie dużych pieniędzy na drogi lokalne, żłobek i przedszkole dla każdego dziecka⁷². Kandydaci zapowiadali m.in.

- wybudowanie stacji ładowania samochodów elektrycznych;
- programy osłonowe na wymianę kotłów nieefektywnych;
- dofinansowanie z budżetu województwa zajęć pozaszkolnych;
- wprowadzenie darmowych biletów w komunikacji publicznej w całym regionie dla uczniów;
- wzmocnienie przedsiębiorczości na wsi;
- stworzenie w każdej gminie miejsca opieki nad seniorami.

Hasło wyborcze kandydata Jacka Burego brzmiało: *Dobra praca. Przedsiębiorczość*. Stawiając na rozwój przedsiębiorczości w regionie podkreślał, że swoje doświadczenia związane z prowadzeniem biznesu chce wykorzystać dla rozwoju regionu.

W programie wyborczym Komitetu Wyborczego SLD Lewica Razem znalazło się 5 haseł: „*jesteśmy po stronie dziecka i po stronie rodzica*”; „*zdrowie powinno być na swoim miejscu*”; „*powietrze powinno być w normie*”; „*w każdej gminie powinno być dobre mieszkanie*”; „*rozmowa nie powinna dzielić, a historia nie powinna kłamać*”⁷³.

Hasłem wyborczym PSL było: *Samorząd – tu bije serce Polski*. Kandydaci zaproponowali, żeby po 2020 roku 30 procent Regionalnego Programu Operacyjnego trafiało do powiatów, gdzie najlepiej wiadomo, jak wydać te pieniądze na słuszne społecznie cele. Fundusze unijne powinny być przeznaczane na: przedsiębiorczość, środowisko, transport i służbę zdrowia. W centrum zainteresowania samorządów lokalnych znajdzie się oferta edukacyjna z darmowym dożywianiem uczniów, stypendiami samorządowymi dla większej liczby uczniów, bezpłatnymi żłobkami, wyposażeniem szkolnych klasopracowni i świetlic

⁷¹ drs toma łm, *PiS z planem naprawczym dla woj. lubelskiego. Ostatni dzień kampanii wyborczej*, „Dziennik Wschodni”, 19.10.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/wybory-2018/przyspieszone-linie-autobusowe-propozycje-kandydata-na-prezydenta,n1000229100.html> (dostęp 30.09.2019).

⁷² toma, *Kandydaci z kontraktem dla Lubelskiego. Jedynki Koalicji Obywatelskiej*, „Dziennik Wschodni”, 31.08.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/wybory-2018/kandydaci-z-kontraktem-dla-lubelskiego,n1000225732.html> (dostęp 30.09.2019).

⁷³ MaK / opr. toma, *Komitet SLD Lewica Razem przedstawił kandydatów do sejmiku*, „Radio Lublin”, 22.10.2018, <https://radio.lublin.pl/news/komitet-sld-lewica-razem-przedstawil-kandydatow-do-sejmiku> (dostęp 30.09.2019).

wiejskich. W aglomeracjach powiatowych musi być stworzony system leczniczy wrażliwy na potrzeby zdrowotne mieszkańców, a w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców – budżety obywatelskie. Zdaniem ludowców wpływy z VAT winny zasilać także samorządy, a nie tylko instytucje centralne, a ziemia dla młodych małżeństw powinna być dostępna za symboliczną złotówkę⁷⁴.

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Wybory do sejmiku województwa lubelskiego wygrało Prawo i Sprawiedliwość z poparciem ok. 44% głosów. Kolejne pod względem liczby uzyskanych głosów było PSL (19,3%), którego procentowe poparcie wyborcze niemalże zrównało się z tym uzyskanym przez KO (18,19%). Przekroczyć próg wyborczy i uzyskać w rezultacie mandat w sejmiku zdołał jeszcze tylko jeden komitet wyborczy koalicji SLD LR (5,89%). W sumie na wspomniane cztery komitety wyborcze oddano 87,42% głosów (por. tabela 3.4). Wśród głównych przegranych znalazł się przede wszystkim komitet Kukiz'15 z poparciem 6,64%. Choć poparcie dla tego komitetu w skali województwa było wyższe niż to uzyskane przez koalicję SLD LR, to jednak w poszczególnych okręgach było ono rozproszone i żadnemu z kandydatów komitetu nie udało się przekroczyć w okręgu 3,5% poparcia, co z kolei powiodło się kandydatowi lewicy w okręgu nr 3.

W 33-osobowym sejmiku 18 mandatów zdobył PiS. Do samodzielnego sprawowania władzy wystarczyłoby 17 głosów, więc jeden dodatkowy mandat zapewni PiS bezpieczną przewagę. Obóz „antyPiS” zdobył w sumie 15 mandatów. Przekłada się to na 7 mandatów dla Koalicji Obywatelskiej (PO i Nowoczesna), 7 dla PSL i 1 dla SLD. Kandydaci PiS wygrali w dwóch z pięciu okręgów. W zachodniej części województwa (okręg nr 1) z ramienia tej partii do sejmiku dostali się Tomasz Solis, Anna Baluch, Marek Wojciechowski, Zdzisław Podkański, Ryszard Majkowski i Leszek Kowalczyk. Ludowców będą reprezentować Grzegorz Kapusta, Piotr Rzetelski i Marek Kos. KO będzie miała jednego radnego - Krzysztofa Babisza. W okręgu nr 5, który obejmuje południe regionu, z list PiS do sejmiku dostali się: Maria Gmyz, Michał Mulawa, Krzysztof Gałaszkiwicz i Grzegorz Wróbel. Ludowców reprezentować będzie Arkadiusz Bratkowski, a KO - Zofia Woźnica. O remisie można mówić w przypadku okręgów nr 4 (centrum i wschód województwa) i 3 (północ). Z czwórki do sejmiku dostali się Zdzisław Szwed, Konrad Sawicki i Michał Piotrowicz (wszyscy PiS)

⁷⁴ I. Grabowski, *Samorząd - tu bije serce Polski. PSL wystartowało z kampanią, „Podlasianin”, 17.09.2018, <https://podlasianin.com.pl/samorzad-tu-bije-serce-polski-psl-wystartowalo-z-kampania/> (dostęp: 19.09.2019).*

oraz Krzysztof Grabczuk (KO), Krzysztof Bojarski (KO) i Ewa Jaszczuk (PSL). Z okręgu nr 3: Jerzy Sz waj, Barbara Barszczewska i Sławomir Skwarek (wszyscy z PiS) oraz Sławomir Sosnowski (były marszałek województwa z PSL), Przemysław Litwiniuk (PSL) i Riad Heidar (SLD)⁷⁵.

Tabela 3-4. Wyniki wyborów do sejmiku województwa lubelskiego 2018 r.

Lp.	Ugrupowanie/komitet wyborczy	Liczba głosów	% głosów ważnie oddanych na listę	Liczba otrzymanych mandatów
1.	KW Prawo i Sprawiedliwość	385.422	44,04	18
2.	KW Polskie Stronnictwo Ludowe	168.921	19,30	7
3.	KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska	159.167	18,19	7
4.	KKW SLD Lewica Razem	51.520	5,89	1
	Razem	765.03	87,42	33

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Tabela 3-5. Uzyskane mandaty w okręgu (imienne).

Okręgi	Mandaty Prawo i Sprawiedliwość (liczba głosów)	Mandaty Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska (liczba głosów)	Mandaty Polskie Stronnictwo Ludowe (liczba głosów)	Mandaty SLD Lewica Razem (liczba głosów)
1	Ryba Mieczysław Stanisław (32.923) Wojciechowski Zbigniew Czesław (9.688)	Bury Jacek (22.708) Lisowska Bożena Grażyna (10.147) Komorski Krzysztof (6.322)		
2	Solis Tomasz Piotr (25.444) Baluch Anna (11.436) Wojciechowski Marek Grzegorz (14.896) Podkański Zdzisław Zbigniew (10.477) Majkowski Ryszard marek (9.754) Kowalczyk Leszek (10.169)	Babisz Krzysztof (11.598)	Kapusta Grzegorz Krzysztof (12.540) Rzetelski Piotr Sławomir (10.770) Kos Marek (11.574)	
3	Szwaj Jerzy Ryszard (18.637) Barszczewska Barbara Aldona (10.090)		Sosnowski Sławomir Antonii (18.443)	Haidar Riad (18.826)

⁷⁵ P. Nowak, *Wyniki wyborów do Sejmiku Województwa Lubelskiego. Kto marszałkiem? Są różne opcje*, „Kurier Lubelski”, 24.10.2018, <https://kurierlubelski.pl/wyniki-wyborow-do-sejmiku-wojewodztwa-lubelskiego-kto-marszalkiem-sa-rozne-opcje/ar/13614998> (dostęp: 30.09.2019).

	Skwarek Sławomir (15.083)		Litwiniuk Przemysław (7.093)	
4	Szwed Zdzisław (21.531) Sawicki Konrad Bernard (11.474) Piotrowicz Michał Andrzej (8.546)	Grabczuk Krzysztof (25.311) Bojarski Krzysztof (6.667)	Jaszczuk Ewa Małgorzata (6.364)	
5	Gmyz Maria (17.206) Mulała Michał (16.514) Gałaszkiwicz Krzysztof Jan (9.221) Wróbel Grzegorz (11.863)	Woźnica Zofia (8.413)	Bratkowski Arkadiusz (14.673)	

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW

Frekwencja w województwie lubelskim wyniosła 54,43%, w poszczególnych okręgach wynosiła ona: okręg nr 1 – 54, 53%; okręg nr 2 – 55,38%, okręg nr 3 – 56,70%; okręg nr 4 – 52,50%; okręg nr 5 – 52,08%. Najwięcej głosów ważnych oddano w okręgu nr 1 – 98,01%, najmniej w okręgu nr 4 -92,76%.

Jak zostało wspomniane, wszystkie uczestniczące w podziale mandatów komitety wyborcze zdobyły w sumie 87,42% głosów, co oznacza również, że ponad 12,5% głosów można uznać za tzw. stracone, czyli oddane na mniejsze podmioty, które nie uzyskały mandatów w sejmiku województwa. To m.in. ten fakt w połączeniu ze specyfiką systemu wyborczego spowodował, że część podmiotów odnotowała większe zyski w podziale mandatów niż wskazywałyby na to skala uzyskanego poparcia, zaś inne odnotowały straty. Do beneficjentów, którym ewidentnie sprzyjały zarówno relatywnie małe okręgi wyborcze, jak i struktura przedmiotowa rynku wyborczego należało PiS, dla którego indeks nadreprezentacji wyniósł 0,24. System wyborczy działał także na korzyść KO i PSL, choć już nie w takiej skali, jak w przypadku Zjednoczonej Prawicy. Z kolei podreprezentowanym podmiotem w sejmiku województwa w porównaniu do uzyskanego poparcia wyborczego jest SLD LR (por. tabela 3.6).

Tabela 3-6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego w roku 2018 r.

Wyszczególnienie	PiS	PSL	KO	SLD LR
Poparcie (%)	44,04	19,30	18,19	5,89
Mandaty w sejmiku (%)	54,55	21,21	21,21	3,03
Różnica	10,51	1,91	3,02	-2,86
Rozmiar nadreprezentacji	0,24	0,09	0,17	-0,49

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z PKW.

Przeгляд kolejnych danych, w tym indeksów rywalizacyjności odnoszących się do regionalnej sceny rywalizacji w latach 1998 - 2018, pozwala dostrzec ewolucję struktury przedmiotowej rynku wyborczego. Wysokie wartości indeksów rywalizacyjności w latach 1998-2014, a co za tym idzie - wyrównane szanse głównych podmiotów uczestniczących w rywalizacji, zostały zastąpione w 2018 r. niemalże dwukrotną przewagą podmiotu wygrywającego wybory (PiS) nad drugim w kolejności rywalem. Takie wartości nie oznaczają jeszcze wprowadzenia monopolizacji rynku wyborczego, ale z pewnością świadczą o bardzo wyraźnej dominacji jednego podmiotu. Ta konstatacja dotyczy także areny reprezentacji, a potwierdzają ją zarówno wysokie wartości indeksu agregacji (w 2018 r. - 18,18) oraz wyraźnie niższa niż w poprzednich latach wartość efektywnej liczby partii - 2,57 (por. tabela 3.7).

Tabela 3-7. Wartości indeksów rywalizacyjności, agregacji i efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego i w regionalnej reprezentacji w latach 1998-2018.

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	33,78 (AWS)	21,84 (PSL)	25,96 (PiS)	28,38 (PiS)	32,43 (PSL)	44,04 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	28,09 (SLD)	20,56 (SLD-UP)	22,60 (PSL)	23,12 (PSL)	31,88 (PiS)	19,30 (PSL)
Indeks rywalizacyjności	0,83	0,94	0,87	0,81	0,98	0,48
Indeks agregacji (poziom sejmiku)	10,00	5,46	5,55	8,33	9,84	13,63
Efektywna Liczba Partii (poziom sejmiku)	3,11	4,50	4,50	3,64	3,06	2,57

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wygrana Prawa i Sprawiedliwości oznacza koniec 10-letnich rządów Polskiego Stronnictwa Ludowego i Platformy Obywatelskiej w regionie.

Marszałkiem województwa lubelskiego został wybrany Jarosław Stawiarski, w skład zarządu weszli także Zbigniew Wojciechowski, Dariusz Stefaniuk, Zdzisław Szwed i Sebastian Trojak. Przewodniczącym sejmiku został Michał Mulawa, zastępcami Zdzisław Podkański i Mieczysław Ryba . W ten sposób PiS i partie koalicyjne przejęły pełnię władzy w województwie.

Podsumowanie

Po latach zwycięstw w wyborach do sejmiku i niemożności rządzenia PiS osiągnął swój cel: wygrał wybory i może samodzielnie sprawować władzę w województwie. Jest to z pewnością wynik bardzo intensywnej kampanii wyborczej i zapowiedzi realizacji kolejnych celów. Liderzy partii bardzo wspierali swoich kandydatów, poprzez częste wizyty ministrów i premiera w regionie. Pewną nowością było dystansowanie się części kandydatów od swojej przynależności partyjnej, czyniono starania by albo nie eksponować szyldu partii, albo schować go w przypadku startu z własnego komitetu. Zauważalnym elementem były też głosy krytyki wobec konkurentów, czyli kampania promocyjna polegała nie tyle na akcentowaniu swoich walorów, ile na wspieraniu swojej przewagi poprzez ośmieszanie rywali i zniechęcanie ich zwolenników. Kampanię wyborczą w 2018 r. zdominował także spór pomiędzy dwiema głównymi partiami/ obozami politycznymi PiS (Zjednoczona Prawica) i „anty PiS” (opozycja)⁷⁶.

O porażce dotychczasowej koalicji w sejmiku zdecydował bardzo słaby wynik ludowców, którzy w porównaniu z wyborami w 2014 r. stracili aż pięć mandatów. PSL w ogóle można uznać za największego przegranego tych wyborów. Ludowcy stracili kluczowe stanowiska w zarządzie województwa, co przekłada się też na utratę stanowisk w instytucjach podległych. Przegranymi wyborów to również komitety, które mandatów w ogóle nie uzyskały, m.in.: KWW Bezpartyjni Samorządowcy, KW Razem, KW Partia Zieloni, KW Ruch Narodowy RP. Natomiast PO/KO powtórzyła stan posiadania (wyrażony w liczbie mandatów) sprzed czterech lat, podobnie jak i SLD LR.

⁷⁶ T.Maciuszczak, *Coraz większa brutalizacja kampanii wyborczej. Rozmowa z politologiem. Rozmowa z dr Wojciechem Magusiem, politologiem i medioznawcą z UMCS, „Dziennik Wschodni”, 19.10.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/wybory-2018/rozbiegowka-przed-maratonem,n,1000229125.html> (dostęp: 30.11.2019).*

Michał Jacuński⁷⁷
Uniwersytet Wrocławski

**Skuteczna obrona koalicji rządzącej przed szarżą polityczną pretendentów.
Wybory samorządowe do sejmiku województwa lubuskiego**

**Sytuacja polityczna w sejmiku województwa lubuskiego w kadencji
2014 - 2018**

Biorąc pod uwagę zachowanie ciągłości władzy, sytuacja polityczna w egzekutywie województwa lubuskiego kadencji władz samorządowych 2014 - 2018 wydawała się z pozoru stabilna i przewidywalna w całej kadencji, podobnie jak w latach poprzednich. Od 2010 roku, przez dwie kadencje, funkcję marszałka województwa pełniła Elżbieta Polak, zaś większościowy układ miała zapewniać koalicja Platforma Obywatelska - Polskie Stronnictwo Ludowe (PO-PSL), dysponująca na początku kadencji łącznie 18 mandatami. Jak się okazało, trwałość koalicji po 2014 roku została wystawiona na kilka prób.

Pierwsze ruchy organizacyjno - kadrowe wykonywali radni związani z Lepszym Lubuskiem (LL). Okazało się, że formuła stowarzyszenia o lokalnym charakterze wyczerpuje się, a jej liderzy poszukują możliwości łączenia się z innymi, większymi podmiotami. Prezydent Nowej Soli i zarazem lider LL Wadim Tyszkiewicz został wiceprezesem stowarzyszenia Nowoczesna Ryszarda Petru (.N), natomiast radny Łukasz Mejza określił się stronnikiem Kukiza, następnie został aktywistą JOW Bezpartyjnych. Początkowo, we wrześniu 2015 roku, powstał klub „Lepsze Lubuskie - Bezpartyjny Samorząd”, następnie w jego miejsce w marcu 2016 roku ogłoszono powstanie nowego klubu w sejmiku lubuskim pod nazwą Bezpartyjni Samorządowcy (BS), który opierał się na 2 radnych LL, 2 byłych radnych SLD, i byłego radnego PSL⁷⁸. Klub ten z jednej strony był opozycją dla większości rządzącej, z drugiej zaś strony poparł w głosowaniu zarząd województwa. Bezpartyjni Samorządowcy pokazali swój obrotowy charakter, pozwalający na budowanie koalicji z każdym podmiotem politycznym.

Sytuacja polityczna zaczęła się komplikować zwłaszcza w okresie wyborów parlamentarnych 2015 roku. Choć dwupartyjna koalicja, licząca po odejściu jednego radnego PSL do Lepszego Lubuskiego, nadal liczyła bezpiecznie 17 mandatów, to władze regionalne PO zaproponowały rozszerzenie koalicji o radnych klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej

⁷⁷ ORCID 0000-0002-6492-4945.

⁷⁸ P. Tył, *Nowy Klub Radnych w Sejmiku*, 07.03.2016, <https://tinyurl.com/yxdgdbso> (dostęp 15.05.2019).

(SLD) oraz Lepsze Lubuskie. Jak przekonywała marszałek Polak⁷⁹, była to „decyzja polityczna”, a dzięki większościowej koalicji miał „wzrosnąć komfort rządzenia”. Jaki był powód tej decyzji? W PSL spekulowano, że jest to element polityki realizowanej według wytycznych władz krajowych PO, których celem ma być większa izolacja Prawa i Sprawiedliwości (PiS) w samorządzie oraz gra przedwyborcza, zabezpieczająca interesy partii, która odda władzę w kraju. Ponadto istniało domniemane ryzyko, że PiS będzie chciał pokazać zdolność koalicyjną w samorządach i będzie dążył do zawiązywania nawet egzotycznych koalicji, więc należy podjąć działania zapobiegawcze. Jeszcze innym wytłumaczeniem tej sytuacji była gra o przetrwanie szefowej lubuskiej PO, która czekała na rozstrzygnięcie walki o przywództwo w partii między Grzegorzem Schetyną a Ewą Kopacz. Zamieszanie wokół rozszerzenia koalicji trwało do czasu wyboru nowego, poszerzonego zarządu województwa, do którego ostatecznie nie weszli przedstawiciele LL, a jedynie SLD i to kilka miesięcy później.

Ubytek kadrowy dotyczył przede wszystkim PO, której groziła w pewnym momencie utrata statusu dominującego koalicjanta. Zanim doszło do poszerzenia koalicji o SLD, decyzję o opuszczeniu klubu Platformy ogłosiło dwóch radnych: Klaudiusz Balcerzak, który przeszedł do klubu PiS, jako radny bezpartyjny oraz Maciej Nawrocki, który stał się radnym niezrzeszonym⁸⁰. Ostatecznie SLD formalnie weszło do koalicji w kwietniu 2016 roku, a PO pomimo straty radnych, utrzymała władzę w województwie. Koalicja mogła liczyć łącznie na 17 radnych.

Jednym z ostatnich transferów było przejście w 2017 roku do klubu PiS radnego wybranego z list PSL, w międzyczasie radnego klubu BS. Dzięki przejściu Józefa Kruczkowskiego klub PiS dotrwał do wyborów 2018 w składzie 7 radnych. Podsumowanie transferów politycznych w sejmiku lubuskim przedstawiono w poniższej tabeli.

⁷⁹ M. Dudka, *PO i PSL + SLD i Lepsze Lubuskie. Większa koalicja w sejmiku?*, „Gazeta Lubuska”, 12.10.2015, <https://tinyurl.com/y6jjn3y2> (dostęp 15.05.2019).

⁸⁰ *PO, PSL i SLD nową koalicją w Sejmiku województwa lubuskiego*, „Portal Samorządowy”, 18.04.2016, <https://tinyurl.com/yyba78hj> (dostęp 15.05.2019).

Tabela 4-1. Transfery polityczne radnych sejmiku województwa lubuskiego w latach 2014 – 2018.

Kluby radnych	Początek kadencji 2014	Koniec kadencji 2018	Polityczne transfery
PO	10	7 (-3)	PO → PiS PO → radny Kukiz '15 PO → radny niezależny/niezrzeszony
PSL	8	7 (-1)	PSL → BS → PiS
PiS	5	7 (+2)	PO → PiS Klaudiusz Balcerzak PSL → BS → PiS Józef Kruczkowski
SLD	5	3 (-2)	SLD → BS SLD → BS
Bezpartyjni Samorządowcy (BS)*	0	4 (+4)	SLD → BS Franciszek Wołowicz, Fedko Edward LL → BS Sławomir Kowal, Łukasz Mejza
Lepsze Lubuskie (LL)	2	0 (-2)	LL → BS LL → BS
Niezrzeszeni	0	2 (+2)	PO → radny Kukiz '15 Tomasz Możejko PO → radny niezależny Maciej Nawrocki

* Klub Bezpartyjnych Samorządowców powstał w 2016 roku. Współtworzyli go początkowo radni Lepszego Lubuskiego oraz SLD i jeden radny PSL, który odszedł później do PiS.

Źródło: opracowanie własne.

Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

Do wyborów samorządowych przystąpiło łącznie dziesięć komitetów wyborczych. Liczba ta nie odbiega znacznie od poprzednich lat, natomiast zwraca uwagę brak komitetów lokalnych oraz przeważająca liczba komitetów partii politycznych, tj. 7 na 10 przy 3 komitetach wyborczych wyborców. Dlaczego, pomimo kilku prób z lat wcześniejszych, wejście w politykę regionalną nie kończyło się dla bezpartyjnych komitetów lokalnych sukcesami? Skąd wzięło się przekonanie, że jedynie partie mogą uczestniczyć w rywalizacji politycznej na tym poziomie? Oddajmy głos jednemu z liderów politycznych w regionie, który jest weteranem samorządu terytorialnego:

„Cztery lata temu tworzyłem ideowy bezpartyjny ruch Lepsze Lubuskie do Sejmiku. Zmieniłem od tego czasu zdanie, co do bezpartyjności w sejmiku i Sejmie. Partie istnieją na całym świecie. One są potrzebne, gdyż za anonimowym często kandydatem stoi odpowiedzialność partii. (...) Od sejmiku w górę już jest polityka. Można być bezpartyjnym i startować z listy partyjnej, bo za takiego kandydata ręczy dana partia i bierze za niego odpowiedzialność. Dlatego w swoich małych ojczyznach partie są do niczego niepotrzebne. Ale do sejmiku i w górę odpowiedzialność za anonimowego często człowieka powinna brać partia”⁸¹.

Listy kandydatów do Sejmiku odpowiadały głównym siłom politycznym reprezentowanym w parlamencie (PSL, PiS, KO, Kukiz '15, Ruch Narodowy) lub finansowanym ze środków budżetowych (przypadek Partii Razem oraz SLD – Lewica Razem). Bezpartyjni Samorządowcy oraz Partia Zielonych wystawiły listy, będąc w sytuacji podmiotów pozbawionych reprezentacji parlamentarnej oraz publicznych zasobów finansowych. Należy dodać, że partia KORWiN (wcześniej Nowa Prawica – Janusza Korwin Mikke) zarejestrowała listę pod nazwą KWW Wolność w Samorządzie tylko w jednym okręgu wyborczym.

Polityka kadrowa partii politycznych – rekrutacja na listy wyborcze

W pięciu okręgach możliwych było do zdobycia łącznie 30 mandatów radnych sejmiku. Maksymalna liczba zarejestrowanych kandydatów wyniosła 40. Pomimo tego, że liczba wymaganych kandydatów na listach zmalała w porównaniu do 2014 roku - wówczas rejestrowano listy do 60 kandydatów – to nie wszystkim komitetom udało się skompletować pełne listy we wszystkich okręgach. Komitet Wolność w Samorządzie, jak zostało

⁸¹ W. Tyszkiewicz, wpis na Facebooku, 18.10.2018, <https://tinyurl.com/y5tv3v7v> (dostęp 10.05.2019).

wspomniane, zarejestrował jedynie 8 kandydatów w jednym okręgu wyborczym, zaś Kukiz '15 wystawił zaledwie 23 kandydatów w 4 okręgach.

Realizacja parytetu płci, który wprowadziła ordynacja wyborcza, polegała na umieszczeniu minimum 35% kobiet na listach kandydatów do sejmiku. Żaden z komitetów nie wprowadził zasady tzw. suwaka, czyli naprzemiennego ustawienia kandydatów i kandydatek na listach wyborczych. Największy udział kobiet na listach miał PSL (48%) oraz KO (47,5%), najmniejszy Wolność w Samorządzie (37,5%) oraz Bezpartyjni Samorządowcy (40%). Mediana liczebności kobieta na wszystkich listach wyniosła 45%, przy 55% kandydatów mężczyzn.

Przyglądając się konstrukcji list wyborczych można wskazać na dwie powiązane tendencje: skłonność radnych sejmiku do ubiegania się o reelekcję i skłonność wyborców do głosowania na inkumbentów. Po pierwsze, na listach wszystkich startujących komitetów znalazło się niemal 77% dotychczasowych radnych wojewódzkich, którzy startowali z tych samych komitetów, co w 2014 roku (wyjątek stanowili radni Bezpartyjnych Samorządowców, którzy otrzymali mandaty z Lepszego Lubuskiego). Po drugie, w nowym składzie sejmiku znalazło się 17 dotychczasowych radnych, co stanowiło 57% odtworzenia dotychczasowego składu sejmiku. Wielu wyborców postąpiło w pewnym sensie zachowawczo i pomimo wysokiej podaży różnych kandydatów głosowano na osoby, które pełniły już funkcje publiczne. Czy taką świadomość mieli układający listy wyborcze? Nie można tego wykluczyć. Najbardziej relewantne komitety tworząc listy wyborcze postawiły na osoby sprawdzone i rozpoznawalne w regionie, często od lat zawodowo związane z polityką, choć niekoniecznie deklarujące przynależność partyjną.

W Koalicji Obywatelskiej postawiono w największych miastach regionu na silnych liderów rekomendowanych przez PO oraz Nowoczesną. Marszałek województwa Elżbieta Polak (PO) walczyła o głosy w Zielonej Górze i powiecie zielonogórskim (okręg 4), a były parlamentarzysta, samorządowiec i członek Trybunału Stanu Jerzy Wierchowicz (.N) był jedynką w Gorzowie Wielkopolskim. PSL również opierało swoje listy na sprawdzonych działaczach. Liderami list zostali dotychczasowi radni, wyłączając jeden przypadek Jana Świrepo z okręgu 1, który zdobył mandat radnego, po czym go złożył, by zostać wicewojewodą. Prawo i Sprawiedliwość postawiło na dotychczasowych radnych oraz kilka nowych twarzy. Liderami list w 4 na 5 okręgów byli radni sejmiku kadencji 2014 – 2018, w tym „rekordzista” pod względem stażu w sejmiku, który pełni mandat od 1998 roku. W okręgu 4 PiS przyznał pierwsze miejsce szefowi zielonogórskiej NSZZ Solidarność.

Kadrowym problemem PiS było ograniczenie w możliwości startu do sejmiku wielu osób, które weszły po 2015 roku do biznesu, polityki krajowej lub administracji rządowej. Na przykład nie mogli kandydować wojewoda oraz wicewojewoda, którzy zdobyli w 2014 roku mandaty, odnotowując niezłe wyniki. Choć SLD Lewica Razem przeżywała perturbacje kadrowe, związane z odejściem radnych oraz ogólnym spadkiem znaczenia jako formacja polityczna, to w trakcie tworzenia list postawiła na czele kilku sprawdzonych działaczy, ustępujących radnych i członka zarządu województwa, byłego prezydenta Gorzowa Wlkp. T. Jędrzejczaka oraz znanych w samorządzie braci Wontorów, z których jeden aż 4 kadencje spędził w Sejmie RP, a drugi zasiadał w sejmiku lubuskim również 4 kadencje. Bezpartyjni Samorządowcy opierali się na dotychczasowych radnych oraz osobach związanych z samorządem lokalnym, jak m.in. Wioleta Hareźlak, wieloletnia wiceprezydent Zielonej Góry, czy kiedyś najmłodszy starosta w Polsce Patryk Lewicki.

Przebieg kampanii wyborczej

Kampania wyborcza do sejmiku nie rozpałała emocji wyborczych, jak wybory w gminach oraz największych miastach regionu, gdzie wybory miały bardziej personalny charakter. W dwóch okręgach wyborczych, tj. w Zielonej Górze oraz w Gorzowie Wielkopolskim kandydaci do sejmiku wspierali kandydatów na prezydentów miast, a kandydaci na prezydentów popierali swoich faworytów do sejmiku lub całe listy. Biorąc pod uwagę upartyjnienie elekcji sejmikowych w całym kraju, w przekazach wyborczych przebijały się głównie największe partie polityczne, odwzorowując spolaryzowany układ rywalizacji z Koalicją Obywatelską na jednym biegunie oraz Prawem i Sprawiedliwością na drugim. Potwierdziły to konwencje wyborcze PO/KO i PiS w regionie: 15 września w Zielonej Górze w konwencji regionalnej PiS uczestniczyli premier M. Morawiecki oraz prezes partii J. Kaczyński, zaś 23 września do Gorzowa Wlkp. przybył G. Schetyna by uczestniczyć w konwencji KO, na której przedstawiono kandydatów do sejmiku. W kampanię PiS włączyli się politycy krajowi, jak minister rodziny, pracy i polityki społecznej E. Rafalska oraz poseł M. Ast. Kilka miast regionu odwiedził wyborczy „PiS-bus”, którym podróżował premier. Kluczowym przekazem PiS była kwestia wiarygodności i dotrzymania słowa, które J. Kaczyński sformułował podczas wystąpienia w Zielonej Górze: *„Prawo i Sprawiedliwość dotrzymuje słowa, a jeśli partia realizuje swoje obietnice w rządzie, to będzie to robić także*

w samorządzie”⁸². Kandydaci PiS przekonywali w kampanii, że jeśli rządowi udało się wprowadzić kilka dużych programów i zarządzać państwem, to możliwe to będzie także w samorządzie. Na poziomie regionalnej kampanii po stronie PiS przytaczano najczęściej argumenty za zmianą władzy, związane z aktywizacją obszarów poza wielkimi miastami. Władze regionalne PiS podczas inauguracji kampanii obiecywały politykę zrównoważonego rozwoju skierowaną do mieszkańców, w „miejscach, gdzie władza samorządowa nie dostrzegła problemów”⁸³.

Platforma Obywatelska, która z koalicjantami rządziła w lubuskim trzecią kadencję, w szczególności podkreślała konieczność polityki kontynuacji. Jej politycy za największe osiągnięcia w tym czasie uznali rozbudowę i modernizację infrastruktury drogowej i kolejowej, inwestycje w melioracje czy służbę zdrowia. Zdaniem szefa lubuskiej PO, w nowej kadencji władz samorządowych KO chce „postawić na ludzi”⁸⁴, dlatego wiele programów będzie dedykowanych seniorom, młodym Polakom, studentom i uczniom. W programie wyborczym dla regionu opisano 12 „Pomysłów na Lubuskie”⁸⁵, wśród których znalazły się m.in.: działania proekologiczne, budowa mostów, bony na badania. To, co łączyło postulaty programowe kandydatów KO i PiS, to brak wyraźnego zabarwienia ideologicznego. W przeciwieństwie do wypowiedzi krajowych liderów partii najeżdżających region, kandydaci obiecywali realizację konkretnych lokalnych polityk publicznych.

SLD Lewica Razem prowadziła kampanię wyborczą opierając się na aktywności środowiskowej swoich radnych. Pełnomocnik wyborczy już na początku kampanii sygnalizował silną pozycję partii wśród zwykłych mieszkańców, czego dowodem miała być liczba ponad 11 tysięcy podpisów pod listami wyborczymi do sejmiku. W Zielonej Górze szczególnie widoczna była współpraca i wzajemne wsparcie kandydata na prezydenta Tomasza Nesterowicza oraz przewodniczącego SLD w regionie Bogusława Wontora. Kandydaci wykorzystywali głównie media tradycyjne do nagłośnienia swojej działalności, replikując informacje w kanałach mediów społecznościowych. Program wyborczy, a raczej hasła programowe lokalnej SLD, nie były oryginalne, ale wpisywały się w nośne medialnie i społecznie problemy, jak walka ze smogiem, działania prospołeczne, poprawa jakości życia

⁸² Kaczyński: Ludzie boją się krytykować miejscowych rządzących. Chcemy to zmienić, „TVP Info”, 15.09.2018, <https://tinyurl.com/y4omrf3a> (dostęp 12.05.2019).

⁸³ J. Miłkowski, PiS wystartowało z kampanią. Kto na czele list wyborczych?, „Gazeta Lubuska”, 23.08.2018, <https://tinyurl.com/y2vndbpw> (dostęp 11.05.2019).

⁸⁴ Schetyna na konwencji w Lubuskiem: Polska musi być podmiotowa w UE, „TVP”, 23.09. 2018, <https://tinyurl.com/y54ss3u7> (dostęp 12.05.2019).

⁸⁵ E. Polak, materiał wyborczy - ulotka, <https://tinyurl.com/y4b8h89g> (dostęp 10.05.2019).

mieszkańców, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Sojusz promował także ogólnopolski program partii, nazwany „Srebrną rewolucją” lewicy, który ma ułatwić życie seniorom.

Kampania innych komitetów miała zdecydowanie skromniejszy wymiar i opierała się na pracy terenowej kandydatów, bez nagłośnienia w mediach tradycyjnych. Nieliczni kandydaci chwalili się intensywną pracą poprzez media społecznościowe. W tym zakresie widoczni byli zwłaszcza Bezpartyjni Samorządowcy i Łukasz Mejza, którzy postawili na prosty przekaz odwołujący się do antypartyjnej retoryki: *„Województwo Lubuskie należy do mieszkańców, nie partii politycznych!”* oraz promocji bezpośredniej swojej aktywności wyborczej w terenie, przy dość nieokreślonym programie politycznym⁸⁶. Ruch Narodowy również wykorzystywał w kampanii media społecznościowe, przy czym jego kandydaci zdecydowanie wpisywali się w przekaz krajowy tej partii, który transponowano na region. W materiałach wyborczych kandydatów do sejmiku znajdziemy postulaty dotyczące przeciwstawienia się *„otwarcia naszego regionu na imigrantów oraz ideologię gender”*⁸⁷ oraz odwołania do ogólnych haseł np.: rodzina, ojczyzna, polskość, honor, pro-life i inne. Kandydaci Partii Razem wykorzystywali postulaty programowe sformułowane na poziomie krajowym, które trafić miały do wyborców w różnych częściach Polski: godna praca, walka z wykluczeniem na różnych poziomach życia (*Polska dla wszystkich, Lubuskie dla wszystkich*), czyste powietrze, większa i bardziej powszechna dostępność np. połączeń lokalnych, służby zdrowia itp. W przypadku Razem kampanię prowadziło głównie pięciu liderów list przy wyraźnym wsparciu centrali partii, która zapewniła kandydatom profesjonalną i spójną oprawę wizualną oraz dostarczała materiały wyborcze. Partia Zielonych i Kukiz '15, pomimo dostępności platform społecznościowych, nie posiadały w regionie aktywnych struktur terenowych, co przełożyło się na brak wsparcia organizacyjnego w prowadzeniu kampanii wyborczej i niewielką aktywność w dotarciu do wyborców.

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

W porównaniu do 2014 roku, w głosowaniu uczestniczyło więcej osób (patrz tabela 4-2). Frekwencja zwiększyła się z 44,6% do 52,2%, największy, bo skok o prawie 18% odnotowano w okręgu 4 (Zielona Góra i powiat zielonogórski). Znacznie zmniejszył się odsetek głosów nieważnych. Przypomnijmy, że w 2014 roku lubuskie znalazło się

⁸⁶ Bezpartyjni Samorządowcy – Lubuskie fanpage, <https://tinyurl.com/y2kv9m7e> (dostęp 11.05.2019).

⁸⁷ Ruch Narodowy Lubuskie fanpage, <https://tinyurl.com/y68fazgw> (dostęp 16.05.2019).

w niechlubnym gronie trzech województw, w których odnotowano najwięcej głosów nieważnych (19,6%), tymczasem w 2018 roku odsetek ten stopniał do przyzwoitego poziomu około 7%.

Tabela 4-2. Frekwencja wyborcza w 2014 i 2018 roku w wyborach do sejmiku województwa lubuskiego (dane w procentach).

	okręg 1	okręg 2	okręg 3	okręg 4	okręg 5	województwo
2014	45,2	49,2	46,6	37,4	45,7	44,6
2018	51,6	52,9	50,4	54,9	51,1	52,2
Głosy nieważne	6,24	9,08	7,37	4,32	8,25	7,05*

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PKW, * wartość średnia, mediana=7,37

W podziale mandatów uczestniczyło pięć komitetów wyborczych. Dualistyczny charakter rywalizacji politycznej odzwierciedliły wyniki elekcji. Najwięcej mandatów zdobyła Koalicja Obywatelska (11), drugie miejsce zajęło Prawo i Sprawiedliwość (9), łącznie komitety te zdobyły 2/3 wszystkich głosów i tyleż samo mandatów. Wynik PSL (4) okazał się z jednej strony znacznie słabszy, bo partia straciła 4 mandaty, ale nie można też nazwać go porażką, bo partia przy niskiej popularności w kraju i po przejściu do opozycji, uzyskała ponad 12% głosów i zyskała szansę ponownego wejścia do koalicji rządzącej regionem. Dobry wynik, 4 mandaty i ponad 13% poparcia, osiągnęli Bezpartyjni Samorządowcy. Kandydaci BS nie byli politycznymi ani samorządowymi nowicjuszami. Praca w kampanii wyborczej nie była dla wielu kandydatów nowym doświadczeniem, więc wypracowany wynik BS nie był zaskoczeniem. Ostatnim biorącym mandaty komitetem był SLD - Lewica Razem, który uzyskał 2 mandaty. Był to drugi po PSL komitet, który stracił znaczącą liczbę radnych (-3).

Tabela 4-3. Podział mandatów między listy komitetów w wyborach do sejmiku lubuskiego w 2018 roku.

Numer listy	Komitet	głosy	kandydaci	mandaty	% głosów	% mandatów
<u>1</u>	KWW Bezpartyjni Samorządowcy	50764	40	4 (+4)	13,17	13,3
<u>2</u>	KW Polskie Stronnictwo Ludowe	47919	40	4 (-4)	12,43	13,3
<u>3</u>	KW Partia Zieloni	10112	33	0	2,62	0
<u>4</u>	KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska	115 294	40	11 (+1)	29,92	36,6
<u>5</u>	KKW SLD Lewica Razem	36941	40	2 (-3)	9,59	6,6
<u>6</u>	KW Partii Razem	6623	31	0	1,72	0
<u>7</u>	KW Ruch Narodowy	6435	26	0	1,67	0
<u>8</u>	KWW Kukiz'15*	12391	23	0	3,22	0
<u>9</u>	KWW Wolność w Samorządzie**	2132	8	0	0,55	0
<u>10</u>	KW Prawo i Sprawiedliwość	96747	40	9 (+4)	25,11	30,0
		385 358	321	30		

* KWW KUKIZ'15 zarejestrował kandydatów w czterech okręgach wyborczych

** KW Wolność w Samorządzie zarejestrował kandydatów w jednym okręgu wyborczym, poparcie wyborcze w % podano na poziomie okręgu.

KW - Komitet Wyborczy, KWW - Komitet Wyborczy Wyborców, KKW - Koalicyjny Komitet Wyborczy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Komitety, o czym pisano wcześniej, konstruowały listy zapewniając „jedyne” swoim liderom oraz dotychczasowym radnym sejmiku. Czy strategię lokomotyw wyborczych i personalizacja kampanii wyborczej przełożyły się na końcowe wyniki? W komitetach, które uzyskały 2-4 mandaty, pierwsze miejsce na liście było kluczowe, gdyż zapewniało „premię” i przewagę nad pozostałymi osobami na liście. W przypadku komitetów KO i PiS, które uzyskały co najmniej 1 mandat w każdym z okręgów, wyniki jedynek miały również znaczenie, bo przybliżały szanse innych kandydatów do zdobycia miejsca w sejmiku. Interesująca jest obserwacja, że około 40% wyborców, z nielicznymi odstępstwami na kilku listach, oddaje swoje głosy na lidera listy. I nie ma znaczenia ani rozmiar komitetu, ani jego orientacja programowo - polityczna. Na tle wszystkich komitetów, zwraca uwagę nieznacznie wyższy odsetek głosów oddanych na liderów na listach BS (47), SLD (44), RN (44) oraz niższy odsetek głosów w Kukiz '15 (32) i Partii Razem (35). Pozostałe komitety prezentują

się w okolicach mediany. Przy takim zachowaniu wyborców można wskazać na ogólną prawidłowość, iż mając do dyspozycji znanych i mniej znanych kandydatów z różnych list, wyborcy i tak w 4 na 10 przypadków zgłoszą na jedynekę. Oczywiście zachowane zostają różnice w skali poparcia i wszystkich głosach oddanych na listę. Na przykład różnica w głosach oddanych na KO i Partię Zielonych jest ponad jedenastokrotna, ale w obu przypadkach liderzy list zebrali 40% głosów na listę.

Wynik wyborów wskazywał, przynajmniej arytmetycznie, na kilka możliwych koalicji większościowych, zbudowanych w oparciu o KO lub PiS jako ugrupowania inicjujące, przy wymaganej minimalnej większości 16 radnych. Przyjrzyjmy się wszystkim siedmiu scenariuszom powstania koalicji. Koalicje minimalnie zwycięskie mogły powstać w czterech wariantach (patrz tabela 17, wariant I, II, IV, V). Wystarczyło, że albo KO albo PiS przekonają do współpracy ugrupowania z najmniejszą liczbą radnych lub ograniczą liczbę koalicjantów i spróbują przekonać do wejścia w koalicję jednego radnego, co dodajmy, zdarzało się wielokrotnie w różnych konfiguracjach samorządowych. Dla PiS wariant koalicji z BS i podmiotami dotychczas współrządzającymi województwem byłby dopuszczalny, gdyż nie było instrukcji centrali partyjnych, by nie zawierać „egzotycznych” koalicji. To raczej dla PSL i SLD taka koalicja mogła być kłopotliwa i oznaczałaby utrzymanie władzy przy jednoczesnej wolcie w stosunku do KO. Koalicja z udziałem KO mogła być prostą kontynuacją dotychczasowej koalicji PO - PSL - SLD, ewentualnie mogło dojść do podmiany koalicjanta na BS lub ograniczenia wielkości koalicji do dwóch podmiotów i radnego „wyjętego” z dowolnego klubu. Opcja budowania większości 16 mandatów w wariantcie V oznaczałaby potencjalnie niestabilną większość i ryzyko nadużywania potencjału szantażu politycznego przez dopełniający koalicję podmiot. Do rozważenia pozostały także dwa warianty koalicji nadwyżkowych, w których izolowana jest albo KO albo PiS. Koalicja taka, z punktu widzenia podziału łupów politycznych, jest bardziej kosztowna dla największej partii, ale umożliwia realizację innych celów politycznych. O ile trudno sobie wyobrazić w obecnych realiach politycznych izolację KO i wielką koalicję PiS - BS - PSL - SLD, to scenariusz polityczny „antyPiS” (odpowiednik wariantu VI) był realizowany w wyborach europejskich 2019 roku. Ostatnią z możliwych koalicji byłaby wielka zwycięska koalicja nadwyżkowa „zgody” KO i PiS. Jej powstanie, z powodu antagonizmów i polaryzacji sceny politycznej, można uznać za czysto teoretyczną możliwość.

Tabela 4-4. Warianty budowania większości koalicyjnej w sejmiku lubuskim.

Wariant	Arytmetyka większości	Możliwa kompozycja koalicji większościowej	Charakterystyka koalicji
I	$9 + 4 + 4 = 17$	PiS + BS + PSL	Minimalnie zwycięska koalicja z PiS jako podmiotem inicjującym
II	$9 + 4 + 2 + 1 = 16$	<i>opcja 1</i> PiS + BS + SLD-LR+ 1 lub <i>opcja 1</i> PiS + PSL + SLD-LR + 1	Minimalnie zwycięska koalicja z PiS jako podmiotem inicjującym w wariantcie przejścia jednego radnego
III	$9 + 4 + 4 + 2 = 19$	PiS + BS + PSL + SLD-LR	Wielka zwycięska koalicja nadwyżkowa z PiS jako podmiotem inicjującym, izolująca KO
IV	$11 + 4 + 2 = 17$	<i>opcja 1</i> KO + PSL + SLD-LR lub <i>opcja 2</i> KO + BS + SLD	Minimalnie zwycięska koalicja z KO jako podmiotem inicjującym w dwóch wariantach: Opcja 1 Kontynuacja koalicji 2014 - 2018 lub Opcja 2 wymiana koalicjanta PSL na BS
V	$11 + 4 + 1 = 16$	<i>opcja 1</i> KO + BS + 1 lub <i>opcja 2</i> KO + PSL + 1	Minimalnie zwycięska koalicja z KO jako podmiotem inicjującym i jednym koalicjantem (PSL lub BS) w wariantcie przejścia jednego radnego
VI	$11 + 4 + 4 + 2 = 21$	KO + PSL + BS + SLD-LR	Wielka zwycięska koalicja nadwyżkowa z KO jako podmiotem inicjującym, izolująca PiS
VII	$11 + 9$	KO + PiS	Wielka zwycięska koalicja nadwyżkowa „zgody” KO i PiS

Źródło: opracowanie własne

W wyniku negocjacji politycznych po wyborach, zawarto umowę koalicyjną i zrealizowany został scenariusz polityczny odpowiadający wariantowi IV plus, czyli koalicji KO - PSL - SLD. Dlaczego plus? Ponieważ z BS do PSL po wyborach przeszła jedna z radnych, która w nagrodę została przewodniczącą sejmiku, a liczebność koalicji wzrosła do 18 radnych.

Porozumienie polityczne zakładało następujący podział miejsc w zarządzie województwa: marszałek i jeden członek z PO, dwóch wicemarszałków z PSL, jeden członek zarządu z SLD⁸⁸.

Podsumowanie

Wystawienie list wyborczych wyłącznie przez komitety ponadwojewódzkie świadczy o wysokim stopniu upartyjnienia samorządowej elekcji. W kilku przypadkach przełożyło się to również na centralne, a nie regionalne, koordynowanie i wspieranie części działań wyborczych, m.in. o charakterze organizacyjno – finansowym, czy medialnym. Dziwi być może dość ambiwalentne zachowanie wyborców, którzy z jednej strony nie ufają partiom (według badania CBOS z 2018 partiom nie ufa 63% Polaków, ufa jedynie 23%⁸⁹), z drugiej zaś mając do wyboru bezpartyjny ruch samorządowy popierają go na poziomie zaledwie kilkunastu procent. Przypomnijmy, że poparcie BS (13,3%) nie odbiega znacząco od wyniku LL z 2014 roku (11,9).

W 2018 roku wyborcy liczniej stawili się do urn wyborczych. Czy przełożyło się to na zyski konkretnego ugrupowania? Niekoniecznie. Na przykład PiS, który zdobył aż 4 mandaty więcej, niż w 2014 roku, zdobywał dodatkowe mandaty w każdym okręgu, bez względu na frekwencję, a tracił je w nich PSL. Przy znacznie wyższej frekwencji w okręgu 4 poparcie aż 38% zanotowała KO, ale nie zdobyła więcej mandatów niż w 2014 roku. Poparcie dla kandydatów Bezpartyjnych Samorządowców było bardzo nierówne. W okręgu 1 otrzymali 7,5% głosów, a w okręgu 3 aż 22,4% oddanych głosów.

Alokacja mandatów pomiędzy komitety w 2018 roku wskazuje na istnienie dodatniego statystycznego związku między liczbą uzyskanych mandatów a liczbą wystawionych kandydatów. Współczynnik korelacji liniowej Pearsona r dla zmiennej niezależnej (kandydaci) i zmiennej zależnej (uzyskane mandaty) osiągnął wynik 0,61. Zatem komitety, które wystawiły komplet kandydatów zwiększyły swoje szanse na zdobycie mandatów, a komitety, które nie zapełniły list wyborczych swoje szanse obniżyły.

Analizując sumaryczne wyniki wyborów można wskazać na bardzo dobre wyniki wyborcze KO, PiS i BS, znaczny spadek poparcia dla PSL i dalsze słabnięcie w regionie SLD. Komitety uczestniczące w podziale mandatów zdobyły łącznie ponad 90% głosów,

88 A. Łukasiewicz, *Koalicja w sejmiku lubuskim. Elżbieta Polak dalej marszałkiem*, „Gazeta Wyborcza Gorzów Wlkp.”, 20.11.2018, <https://tinyurl.com/y4noz97k> (dostęp 06.05.2019).

89 *O nieufności i zaufaniu*, Komunikat CBOS nr 35, Warszawa 2018, <https://tinyurl.com/y3sgve3a> (dostęp 09.05.2019).

a pozostałe komitety uzyskały łącznie niespełna 10% poparcia, co pomimo deformacji podziału mandatów, jest dobrą miarą siły politycznej i reprezentatywności poszczególnych uczestników rywalizacji. Podmioty duże walczyły o utrzymanie lub przejęcie władzy, podmioty średnie miały świadomość, że istnieje kilka wariantów koalicji, w których zawsze znajdzie się dla nich rola podmiotu dopełniającego. Kampanie wyborcze małych podmiotów skierowane były bardziej do wewnątrz, do członków, sympatyków i miały na celu konsolidację aktywistów, a nie realną walkę o mandaty z większymi ugrupowaniami.

Po raz pierwszy swój potencjał wyborczy sprawdziła Koalicja Obywatelska, w której połączyły siły Platforma Obywatelska oraz .Nowoczesna. W aspekcie regionalnym oznaczało to konieczność trudnego pogodzenia interesów dwóch partii, które w 2015 roku konkurowały ze sobą w tym samym elektoracie, a w wyborach samorządowych 2018 roku miały współpracować. PiS z kolei mógł sprawdzić swoją zdolność koalicyjną, co jak na razie nie udało się w lubuskim, ale nie jest przesądzone w dalszych latach pięcioletniej kadencji samorządu wojewódzkiego.

Charakterystycznymi cechami rywalizacji w wyborach do sejmiku lubuskiego były w 2018 roku: wyrównana, dualistyczna rywalizacja KO i PiS, dalsze upartyjnienie regionalnej elekcji i dominacja partii poziomu krajowego, udział ponadregionalnej inicjatywy Bezpartyjnych Samorządowców, znaczny udział kandydatów ubiegających się o reelekcję (brak nowych twarzy) i zmniejszenie o 1/3 liczby kandydatów. Dane o wynikach wyborów pozwalają na obliczenie kilku indeksów, a obserwowane tendencje na wyciągnięcie kolejnych wniosków, wskazujących na specyfikę regionalnego systemu politycznego. Spójrzmy na zmianę wartości indeksów: proporcjonalności, agregacji, efektywnej liczby partii, rywalizacyjności. W analizowanej elekcji wyraźnie zauważalny jest względnie wysoki rozmiar nadreprezentacji dwóch największych komitetów, tj. KO i PiS (zobacz tabela 4-5) oraz podreprezentacja komitetu o najmniejszym poparci, tj. SLD-LR. Najbardziej proporcjonalnie wypadły komitety o średnim poparci, tj. PSL i BS. Prawdopodobnie największym beneficjentem formuły przeliczania d'Hondta okazała się KO, gdyż wystawiając osobno listy PO i Nowoczesnej nie otrzymałyby premii za najwyższy wynik wyborczy. PiS zajmując drugie miejsce również zyskał na przeliczaniu głosów na mandaty.

Na przestrzeni ostatnich 20 lat i 6 elekcji samorządowych indeks agregacji wahał się, a wynik z 2018 roku (7,32) utrzymuje się w pobliżu wartości mediany (8,25). Można zatem przyjąć, że obecnie wartość ta lokuje się pomiędzy wysokimi wskaźnikami (powyżej 10-12), a niskimi wskaźnikami (poniżej 5-6). Regionalny układ partii nie jest tym samym

ani bardzo skoncentrowany, ani sfrakcjonalizowany, Z analizy wariantów koalicji wynika, że tworzone układy przetargów koalicyjnych będą raczej multipolarne, które cechuje zwykle mniejsza stabilność⁹⁰, więc niewykluczone, że w kolejnych latach realizowany będzie inny wariant koalicyjny.

Jeśli chodzi o efektywną liczbę partii (ELP), to wartość indeksu w 2018 roku wyniosła 3,79, zbliżając się do mediany (3,68) wartości obejmujących lata wcześniejsze. Bliska czterech liczebność partii wskazuje na wielopartyjny układ rywalizacji na poziomie reprezentacji politycznej.

Tabela 4-5. Wybrane wskaźniki regionalnego systemu politycznego województwa lubuskiego w oparciu o wyniki wyborów do sejmiku województwa lubuskiego z lat 1998 – 2018.

	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Indeks agregacji	12,22	11,33	6,66	9,17	6,66	7,32
Indeks ELP	2,79	2,77	4,23	3,57	4,13	3,79
Poparcie dla pierwszego komitetu [%]	40,5 (SLD)	42,9 (SLD-UP)	28,0 (PO)	33,9 (PO)	25,4 (PO)	29,9 (KO)
Poparcie dla drugiej partii [%]	28,3 (AWS)	13,1 (PO- PiS/SRP)	24,0 (LiD)	26,1 (SLD)	22,9 (PSL)	25,1 (PiS)
Stopień rywalizacyjności	0,70	0,30	0,86	0,77	0,9	0,84
Komitety wyborcze łącznie	b.d.	13	10	10	11	10
Komitety uczestniczące w podziale mandatów	b.d.	5	5	4	5	5
Rozmiar nadreprezentacji/ podreprezentacji w 2018 r.		KO 6,68	PiS 4,89	SLD LR -2,99	PSL 0,87	BS 0,13

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Analiza rywalizacyjności mierzona wyłącznie indeksem, bez refleksji natury jakościowej, może być obarczona poważnym błędem, jeśli nie weźmie się pod uwagę pewnych uwarunkowań politycznych lub personalnych. Otóż w 2014 roku stopień rywalizacyjności wyniósł 0,9 a w 2018 roku 0,84. Rywalizacyjność bliższa wartości 1

⁹⁰ R. Herbut, *Systemy partyjne*, [w:] A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1997, s. 178-180.

wskazywałyby na silną spolaryzowaną konkurencję polityczną dwóch partii. Jednakże rywalizacja PO z PSL i KO z PiS nie są tożsamymi sytuacjami. W pierwszym przypadku nie mieliśmy do czynienia z silnym konfliktem politycznym, a rywalizujące podmioty były bardziej zorientowane na kooperację pozytywną, niż negatywną. Tymczasem w 2018 roku doszło do odzwierciedlenia i przeniesienia konfliktu centralnego na linii KO - PiS i rzeczywiście wysoką wartość indeksu należy odczytywać jako nasilenie rywalizacji.

Marzena Cichosz⁹¹
Uniwersytet Wrocławski

Po 12 latach PiS odzyskuje „ziemię obiecaną” Wybory do sejmiku województwa łódzkiego

Sytuacja u progu kampanii wyborczej

W wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w 2014 r. Prawo i Sprawiedliwość (PiS) zdobyło największą liczbę głosów (ponad 220 tys.) i mandatów – 12, Platforma Obywatelska (PO, ok. 217 tys. głosów) i Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL, ok. 219 tys. głosów) po 10 mandatów, zaś koalicja Sojuszu Lewicy Demokratycznej Lewica Razem (SLD LR, ok. 73 tys. głosów) – 1 mandat. Pomimo zwycięstwa PiS, stery w sejmiku województwa przejęła większościowa koalicja PO i PSL, będąca wówczas odtworzeniem w regionie koalicji rządzącej w Polsce. W skład zarządu województwa weszło dwóch reprezentantów PO, w tym marszałek oraz trzech reprezentantów PSL. Przewodniczącym sejmiku został reprezentant PSL⁹².

Wygrana PiS w wyborach prezydenckich w maju 2015 r. oraz parlamentarnych w październiku 2015 r., zmieniły układ sił na scenie ogólnopolskiej, ale miały też istotny wpływ na funkcjonowanie władz samorządowych. I to nie tylko z powodu zmian reprezentacji w jednym z publicznych regionalnych ośrodków władzy (urząd wojewody, który w województwie łódzkim objął Zbigniew Rau, reprezentant PiS), co prowadziło do sytuacji koabitacji w województwie łódzkim. Ale również, a może przede wszystkim, ze względu na istotne zmiany prawno- instytucjonalne, jakie rządząca koalicja ogólnopolska zaczęła wprowadzać począwszy od ostatnich miesięcy 2015 r.

Samorząd województwa łódzkiego od początku zmian instytucjonalnych zajął pozycje opozycyjne wobec rządzącej w kraju większości. Uwidocznili się to m.in. w trakcie tzw. sporu o Trybunał Konstytucyjny (TK), który rozpoczął się w związku z nowelizacją ustawy o TK w listopadzie 2015 r. i powołaniem przez Sejm RP dwóch członków Trybunału w grudniu 2015 r. Zarówno niektóre z zapisów w ustawie nowelizacyjnej, jak i wybór dwóch nowych sędziów zostały przez TK uznane za niezgodnie z Konstytucją RP (grudzień 2015 r.), jednakże wyroki TK w tych sprawach nie zostały „bezzwłocznie” wydrukowane przez Kancelarię

⁹¹ ORCID: 0000-0003-0853-742X

⁹² Na temat wyborów do sejmiku województwa w 2014 r. i ich wyników patrz szerzej: M. Kotras, *W Łódzkiem bez zmian. Wybory do sejmiku województwa łódzkiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, red., *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 95 i n.

Premiera. Ten tryb postępowania (niepublikowanie wyroków TK) został powtórzony także w odniesieniu do kolejnego wyroku sądu konstytucyjnego z 9.03.2016 r. Zmiana instytucjonalna związana z TK, osłabienie pozycji tej instytucji oraz stopniowe przejmowanie kontroli przez partyjną większość parlamentarną nad jednym z kluczowych organów władzy sądowniczej wywołały wystąpienia społeczne. W spór włączył się również sejmik województwa łódzkiego, przyjmując 24 maja 2016 r. stanowisko o stosowaniu się do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, także tych, które nie zostały opublikowane⁹³. Stanowisko samorządu zostało podważone przez wojewodę łódzkiego Z. Raua. Decyzję Z. Raua samorząd województwa zaskarżył następnie w sądzie administracyjnym⁹⁴, jednak Wojewódzki Sąd Administracyjny w listopadzie 2016 r. oddalił skargę⁹⁵. Inne przykłady sprzeciwu sejmiku łódzkiego wobec działań rządu Zjednoczonej Prawicy były głównie reakcją na ograniczanie uprawnień samorządu. Sejmik protestował m.in. przeciwko zmianom ustawy o Regionalnych Izbach Obrachunkowych z 8.06.2017 r.⁹⁶, planom zmiany Kodeksu wyborczego i samorządowych ustaw ustrojowych⁹⁷, czy też projektowanym zmianom ustawy o Polskiej Służbie Geologicznej⁹⁸. Jednym z najszerzej komentowanych medialnie stał się jednak spór o powoływanie i skład zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW). Nowelizacja ustawy prawo ochrony środowiska z 7 kwietnia 2017 r. pozwoliła władzy państwowej przejąć kontrolę nad radami nadzorczymi tych instytucji, pozostawiając jedynie jedno miejsce w ich składzie do obsady przez samorządy województwa⁹⁹. Samorząd województwa łódzkiego, broniąc swoich wpływów w zarządzie

⁹³ Stanowisko Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 24 maja 2016 r. w sprawie stosowania się do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, https://bip.lodzkie.pl/files/757/stanowisko_23.pdf (dostęp: 10.10.2019).

⁹⁴ Uchwała nr XXVI/331/16 Sejmiku Województwa Łódzkiego z 6.08.2016 r. w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Łódzkiego dotyczące Stanowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 24.05.2016 r. w sprawie stosowania się do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, do sądu administracyjnego oraz udzielenie pełnomocnictwa procesowego, https://bip.lodzkie.pl/files/757/XXVI_331_16.pdf (dostęp: 10.10.2019).

⁹⁵ E.Flieger, S. Bujalski, *Skarga Sejmiku Województwa Łódzkiego oddalona. Wojewoda wygrał?*, „Wyborcza.pl”, 3.11.2016, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,20928859,skarga-sejmiku-wojewodztwa-lodzkiego-oddalona-wojewoda-wygral.html> (dostęp: 5.10.2019).

⁹⁶ Stanowisko Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 20 czerwca 2017 r. w sprawie obrony demokratycznego samorządu, https://bip.lodzkie.pl/files/684/6_Uchwaa_515.pdf (dostęp: 10.10.2019).

⁹⁷ Uchwała nr XLV/588/17 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 27 listopada 2017 r. w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie zmian Kodeksu Wyborczego i samorządowych ustaw ustrojowych, [https://bip.lodzkie.pl/files/757/Uchwaa_588\(1\).pdf](https://bip.lodzkie.pl/files/757/Uchwaa_588(1).pdf) (dostęp: 10.10.2019).

⁹⁸ Uchwała nr XXXIII/436/17 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 7 lutego 2017 w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie projektu ustawy o Polskiej Służbie Geologicznej, <https://bip.lodzkie.pl/files/684/opinia245.pdf> (dostęp: 10.10.2019).

⁹⁹ Chodziło głównie o zmianę art. 400 f i zastąpienie dotychczasowych rozwiązań, zgodnie z którymi rada nadzorcza mogła liczyć 7 członków, a wpływ na jej wybór miał głównie samorząd województwa, jedynie jedno miejsce w radzie zostało zagwarantowane dla reprezentanta ministra ds. środowiska (art. 400f, Ustawa z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, Dz.U. 2013 poz. 1232), następującymi: rady nadzorcze WFOŚiGW mogą liczyć 5 członków, a są wybierane przez: wojewodę (2 osoby), Zarząd Narodowego Funduszu (1 osoba),

Funduszu w czerwcu 2017 r., uprzedzając planowane lipcowe posiedzenie nowej Rady Nadzorczej, zmienił statut WFOŚiGW w taki sposób, by wybór nowego zarządu możliwy był wyłącznie jednogłośnie, a zatem przy akceptacji także reprezentanta samorządu¹⁰⁰. Wojewoda Z. Rau uchylił zapis o jednomyślności, ale także ta decyzja została zaskarżona przez samorząd w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym¹⁰¹. Pat trwał do września 2017 r., kiedy, bez względu na sprzeciw samorządu, decyzją Rady Nadzorczej został powołany większością głosów nowy jednoosobowy zarząd WFOŚiGW, na którego czele stanął reprezentant PiS¹⁰².

Kolejna zaskarżona przez wojewodę uchwała dotyczyła regulaminu sejmiku województwa łódzkiego. Punktem spornym był zapis dotyczący możliwości wykluczania radnego z sesji przez przewodniczącego. Wojewoda zakwestionował ten zapis, twierdząc, że jest to uniemożliwienie demokratycznej debaty w sejmiku województwa. Decyzja wojewody została przekazana przez sejmik do sądu administracyjnego¹⁰³, a gdy ten uznał, że skarga jest bezzasadna, wojewoda złożył do Naczelnego Sądu Administracyjnego skargę kasacyjną¹⁰⁴.

Konflikty miały także bardziej spersonalizowany charakter. Jeden z nich wiązał się groźbą odwołania marszałka i pozbawienia go mandatu radnego wojewódzkiego z powodu „konfliktu interesów”. Marszałek W. Stępień, zdaniem wojewody Z. Raua, złamał prawo zasiadając w zarządzie Wojewódzkiego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Łódzkiego¹⁰⁵. A w październiku 2018 r., już w trakcie samorządowej kampanii wyborczej, a wręcz na jej ostatniej prostej, TVP ujawniła materiały o charakterze obyczajowym kompromitujące marszałka W. Stępnia (17.10.2018)¹⁰⁶, jednakże te doniesienia

właściwego ministra (1 osoba) oraz sejmik województwa (1 osoba), por.: Ustawa z dn. 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska, Dz.U. 2017 poz. 898. Ustawa weszła w życie 24.05.2017 r.

¹⁰⁰ Uchwała nr XL/500/2017 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z 20.06.2017 r. w sprawie przyjęcia statutu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, https://bip.lodzkie.pl/files/684/1_Uchwaa_500.pdf (dostęp: 10.10.2019).

¹⁰¹ M. Darda, *PiS poczeka na stolki PO i PSL w Łódzkiem*, „Polska Times”, 5.08.2017, <https://polskatimes.pl/pis-poczeka-na-stolki-po-i-psl-w-lodzkiem/ar/12338022> (data dostępu: 10.10.2019).

¹⁰² A.Wolski, *Zmiany w WFOŚiGW w Łodzi. Prezes rządzi jednoosobowo*, „ePiotrkow.pl”, <https://www.epiotrkow.pl/news/Zmiany-w-WFOŚiGW-w-lodzi.-Prezes-rzadzi-jednoosobowo,29939> (dostęp: 10.10.2019). Dodatkowe informacje na ten temat: D. Lesner, *WSA: Wniosek o powołanie rady nadzorczej funduszu wiąże zarząd województwa*, „Prawo.pl”, 7.11.2018, <https://www.prawo.pl/samorzad/powolanie-rady-nadzorczej-wfosigw-wniosek-wiaze-zarzad,325364.html> (dostęp: 10.10.2019).

¹⁰³ Uchwała nr XXVI/329/16 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 2.08.2016 r. w sprawie przekazania skargi Wojewody Łódzkiego na Uchwałę LII/940/14 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 30 września 2014 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Sejmiku Województwa Łódzkiego, do sądu administracyjnego oraz udzielenie pełnomocnictwa procesowego, https://bip.lodzkie.pl/files/757/XXVI_329_16.pdf (dostęp: 10.10.2019).

¹⁰⁴ Szerzej: M. Darda, *Wojewoda łódzki zaskarżył sejmik w NSA*, „Dziennik Łódzki”, 22.10.2016, <https://dzienniklodzki.pl/wojewoda-lodzki-zaskarzynyl-sejmik-w-nsa/ar/11609194> (dostęp: 10.10.2019).

¹⁰⁵ M.Darda, *Witold Stępień złamał prawo? Wojewoda łódzki dąży do odwołania marszałka*, „Dziennik Łódzki”, 9.02.2017, <https://dzienniklodzki.pl/witold-stepien-zlamal-prawo-wojewoda-lodzki-dazy-do-odwolania-marszalka/ar/11779341> (dostęp: 10.10.2019).

¹⁰⁶ M. Czachorowski, *Pijany marszałek leży za płotem i klnie?*, „Gazeta Polska Codziennie”, 19.10.2018 r., <https://gpcodziennie.pl/100781-pijany-marszalek-lezy-zaplotem-iklnie.html> (dostęp: 7.10.2019).

podchwyczone zostały jedynie przez prorządowe media i, jak można przypuszczać, nie wpłynęły zasadniczo na zachowania wyborcze.

W cieniu konfliktów pomiędzy państwowymi a samorządowymi organami władzy w województwie, rozgrywały się również konflikty wewnętrzne w łonie rządzącej koalicji oraz poszczególnych partii ją tworzących. Po pierwsze, zarząd województwa po wyborach w 2015 roku został uszczuplony, gdyż dotychczasowy wicemarszałek P. Bejda z PSL uzyskał mandat poselski. Ujawnionym po wyborach parlamentarnych konfliktem były też wewnętrzne napięcia w strukturach miejskich i regionalnych PO, co, jak wynikało ze spekulacji medialnych, mogło doprowadzić do odwołania marszałka województwa W. Stępnia i zmiany układu sił wewnątrz koalicji rządzącej regionem: PSL miały przyspaść dwie funkcje w zarządzie, w tym funkcja marszałka województwa, zaś PO – trzy stanowiska¹⁰⁷. Ostatecznie jednak marszałek W. Stępień zachował swoją funkcję.

Ponadto, w trakcie kadencji 2014-2018 zmniejszył się klub PSL w sejmiku, który opuściła dwójka radnych: A. Górczyński (w czerwcu 2016 r.) oraz B. Ozga – Flejszer (w grudniu 2017 r.). Oboje sprawowali swój mandat do końca kadencji jako radni niezależni.

Podmioty uczestniczące w wyborach w 2018 r. i ich kampania wyborcza

W rywalizacji wyborczej o mandaty w sejmiku województwa wzięło udział 13 komitetów wyborczych, w tym 6 zarejestrowanych przez partie polityczne: Polskie Stronnictwo Ludowe, Prawo i Sprawiedliwość¹⁰⁸, Partię Zielonych (PZ), Partię Razem (PR), Ruch Narodowy RP (RN), Wolni i Solidarni (WiS), 2 przez koalicje partii politycznych: Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska (KO) oraz SLD Lewica Razem- SLD LR) oraz 5 przez komitety wyborcze wyborców. Wśród tych ostatnich znalazły się m.in. takie podmioty jak: Bezpartyjni Samorządowcy (BS), czyli organizacja działaczy samorządowych zainicjowana na Dolnym Śląsku, która przy okazji wyborów samorządowych w 2018 r. zaczęła tworzyć struktury w innych regionach, w tym w Łódzkiem¹⁰⁹, czy też podmiot, który

¹⁰⁷ M. Darda, *Witold Stępień, marszałek województwa łódzkiego, zostanie odwołany?*, „Dziennik Łódzki”, 23.11.2015, <https://dzienniklodzki.pl/witold-stepien-marszalek-wojewodztwa-lodzkiego-zostanie-odwolany/ar/c1-9113957> (dostęp: 10.10.2019).

¹⁰⁸ W 2018 r. Prawo i Sprawiedliwość kontynuowało strategię przetestowaną już w wyborach parlamentarnych w 2015 r. i zarejestrowało listy jako partia polityczna, choć jednocześnie liderzy partii podkreślali fakt, że do wyborów staje koalicja złożona, oprócz dominującego PiS, m.in. z Solidarnej Polski oraz Porozumienia tworzące wspólnie Zjednoczoną Prawicę, por. np. PAP/AT, *Wybory samorządowe: PiS, Porozumienie i Solidarna Polska wspólnie do sejmików*, „Portal Samorządowy.pl”, 21.05.2018, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spolescenstwo/wybory-samorzadowe-pis-porozumienie-i-solidarna-polska-wspolnie-do-sejmikow,108284.html> (dostęp: 10.09.2019).

¹⁰⁹ Bezpartyjni Samorządowcy, <https://bezpartyjnिसamorzadowcy.pl/o-bezpartyjnych-samorzadowcach/> (dostęp: 4.10.2019).

z sukcesem wkroczył na scenę polityczną w wyborach parlamentarnych w 2015 r., czyli Ruch Kukiz'15 założony przez popularnego muzyka.

Dwanaście komitetów na ogółem trzynaście zdołało zarejestrować swoje listy we wszystkich okręgach wyborczych¹¹⁰. Wśród nich tzw. pełne listy wystawiło jedynie pięć podmiotów. Przede wszystkim były to partie i koalicje reprezentowane w parlamencie: PiS, KO, PSL, Kukiz'15 oraz pozaparlamentarna koalicja SLD LR. Agitacja prowadzona przez te komitety wyborcze zdominowała kampanię wyborczą, dlatego też w kolejnej części rozważań na nich zostanie skupiona uwaga.

Przygotowując się do kampanii samorządowej partie opozycyjne wobec PiS, czyli PO, Nowoczesna, PSL i SLD oraz organizacje społeczne podpisały 27.03.2018 r. „Łódzką Deklarację Samorządową”¹¹¹. Zobowiązywały się w niej do współpracy na rzecz obrony prawa samorządu do niezależności od władzy centralnej (państwowej) oraz obrony wartości demokratycznych. Podpisanie Deklaracji stanowiło również zapowiedź spodziewanej dwubiegunowej rywalizacji na rynku wyborczym pomiędzy blokami opozycja versus PiS. Jednym z przejawów współpracy pomiędzy partiami opozycyjnymi było powołanie szerokiej koalicji w wyborach do rady miasta i prezydenckich w Łodzi na rzecz poparcia Hanny Zdanowskiej (KWW Hanny Zdanowskiej), prezydent Łodzi, w skład której weszli m.in. reprezentanci: PO, Nowoczesnej, SLD i PSL. Jednak taka koalicja nie została odtworzona na poziomie regionu w wyborach do sejmików. Przyjęcie przez partie polityczne odmiennych strategii w wyborach do rad gmin, prezydentów/ burmistrzów/ wójtów oraz do sejmików województw rodziło szereg problemów. Dla przykładu, do sejmiku województwa jedynie PO i Nowoczesna powołały wspólną koalicję, SLD wystartowało jako Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem wspólnie m.in. z Unią Pracy (UP), Socjaldemokracją Polską (SDPL). Zaś PSL pod własnym szyldem. Takie decyzje strategiczne rodziły problemy związane z ograniczeniem możliwości promocji kandydatów startujących w wyborach do odmiennych struktur samorządowych, np. brakiem możliwości jednoczesnego promowania kandydatów do rady miasta i do sejmiku województwa, gdyż powodowałyby to wątpliwości związane z rozliczeniem finansowania kampanii wyborczej odmiennych

¹¹⁰ Jedyńm podmiotem, który zgłosił listy kandydatów jedynie w 3 na ogółem 5 okręgów był KWW Jedność Narodu – Wspólnota, komitet założony przez byłych działaczy Ligi Polskich Rodzin.

¹¹¹ Łódzka Deklaracja Samorządowa z 23.07.2018 r., KOD 27.03.2018, <https://ruchkod.pl/lodzka-deklaracja-samorzadowa-podpisana/> (dostęp: 4.10.2019).

przecież formalnie komitetów wyborczych¹¹². Kolejne problemy wiązały się w tym przypadku z brakiem czytelności dla wyborców, którzy mogli mieć trudności w zidentyfikowaniu licznych i odmiennie nazwanych komitetów wyborczych.

Jeśli chodzi o reprezentację wyborczą poszczególnych komitetów, to można było zaobserwować kilka charakterystycznych dla poszczególnych partii strategii personalnych. Z list KO do sejmiku województwa łódzkiego kandydowali członkowie zarówno PO, Nowoczesnej, jak i mniejszych środowisk, np. Inicjatywy Polskiej. Wśród kandydatów znaleźli się byli senatorowie (Andrzej Owczarek, senator VI, VII i VIII kadencji, okręg 3, miejsce 5), posłowie (Dariusz Joński, poseł VII kadencji, okręg nr 2, miejsce 1), wojewodowie (np. Jadwiga Chełmińska, okręg 3, miejsce 6), radni wojewódzcy starający się o reelekcję (w tym marszałek Witold Stępień, który kandydował z 1 miejsca w okręgu nr 3), czy też radni samorządów gmin i powiatów województwa (np. w okręgu nr 1 „jedyneką” był Paweł Bliźniuk z PO, dotychczasowy wiceprzewodniczący Rady Miasta Łódź i współpracownik prezydent H. Zdanowskiej). Warto podkreślić, że w dwóch okręgach kandydatów na pierwsze miejsca wysunęli współkoalicjanci PO, w okręgu 2 był to wspomniany D. Joński, polityk Inicjatywy Polskiej, zaś w okręgu nr 4 Paweł Kowalczyk, polityczny debiutant zaproponowany przez .Nowoczesną.

W elekcji 2018 r. dotychczasowe wyborcze strategie personalne PSL musiały zostać zmienione, gdyż z inicjatywy i głosami PiS dokonano zmiany prawa wyborczego i wprowadzono zakaz łączenia kandydowania np. w wyborach na wójta, burmistrza i prezydenta miasta z kandydowaniem do sejmiku województwa. Stąd też na listach wyborczych Stronnictwa nie mogli się znaleźć popularni i wybierani gospodarze gmin i miast, co do 2018 r. było częstą praktyką. W ich miejsce PSL na swoich listach wyborczych umieściło posłów (Elżbieta Nawrocka, posłanka VII kadencji, okręg 2, miejsce 3; Michał Pacholski, poseł VII kadencji, do 2014 r. polityk Ruchu Palikota/ Twojego Ruchu, okręg nr 2, miejsce 2), radnych wojewódzkich oraz radnych innych jednostek samorządu terytorialnego. Liderem listy w Łodzi (okręg nr 1) został Henryk Siemiński, w okręgu skierniewicko-rawskim (okręg nr 5) – Dariusz Klimczak – członek zarządu województwa, w okręgu piotrkowskim (nr 4) – ówczesny przewodniczący sejmiku województwa łódzkiego Marek Mazur, w okręgu łowicko-zgiersko-kutnowskim (nr 2) - Dariusz Szpakowski – ale nie popularny komentator sportowy, a regionalny polityk PSL, zaś w okręgu sieradzkim (nr 3) – Jolanta Zięba-Gzik,

¹¹² P. Wesołowski, *Wybory samorządowe. PiS przegra batalię o sejmik w Łódzkiem? Najnowszy sondaż*, „Wyborcza.pl”, 24.09.2018, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,23958058,wybory-samorzadowe-kto-wygra-batalie-o-sejmik-w-lodzkiem-najnowszy.html> (dostęp: 2.02.2019).

radna wojewódzka. W większości okręgów zatem, PSL na pierwszych miejscach postawił na radnych wojewódzkich ubiegających się o reelekcję.

Koalicja SLD LR jako podmiot niereprezentowany w parlamencie po 2015 r. miała w swoich szeregach wielu doświadczonych, ale „niezagospodarowanych” politycznie kandydatów. W okręgu nr 1 na miejscu pierwszym koalicję reprezentował Grzegorz Majewski, debiutant wyborczy z SLD, a na miejscu drugim – Piotr Bors, radny wojewódzki. W okręgu nr 2 listę otwierała Anna Makowska – Adamska, żona byłego wojewody łódzkiego z ramienia SLD oraz była radna Rady Miejskiej w Łodzi, a w okręgu nr 3 – Cezary Olejniczak – brat znanego polityka Wojciecha Olejniczaka, ale też z doświadczeniem w polityce samorządowej (były radny wojewódzki) i parlamentarnej (poseł VII kadencji). Listę SLD LR w okręgu nr 4 otwierał kolejny były poseł (V, VI i VII kadencji) Artur Ostrowski, a w okręgu nr 5 – wyborczy debiutant, przedstawiciel interesariusza Stowarzyszenia „Pokolenia” Jarosław Smurzyński.

PiS na swoich listach wyborczych umieścił polityków znanych ze sceny ogólnopolskiej (m.in. listę w okręgu nr 5 otwierał brat znanego europoła, były senator i poseł VIII kadencji Sejmu - Grzegorz Wojciechowski). Jedynekami w okręgach nr 1 i 3 byli starający się o reelekcję do sejmiku województwa: Piotr Adamczyk (okręg nr 1) i Krzysztof Ciebada (okręg nr 3). W okręgu nr 4 na pierwszym miejscu umieszczono nazwisko radnego powiatu piotrkowskiego i współpracownika Antoniego Macierewicza, Zbigniewa Ziembę. Tylko jedna „jdynka” w okręgu nr 2 przypadła kobiecie, Alicji Antczak, politycznej debiutantce, która czołową pozycję zawdzięczała posłowi Markowi Matuszewskiemu powiązanemu z nią rodzinie. Ostatni z wymienionych był jednym z kreatorów list wyborczych PiS w 2018 r. i na listach partii w wyborach do kolejnych jednostek samorządowych w województwie łódzkim umieścił również innych członków swojej rodziny. Na listy PiS zaproszono także „transfery” z PSL (np. Beatę Ozgę – Flejszer i Andrzeja Górczyńskiego), czy z Samoobrony RP (Edward Kiedos, poseł V kadencji Sejmu), jednakże przyznano im dalsze miejsca na listach wyborczych.

Interesujący był skład personalny reprezentacji komitetu Kukiz'15. W okręgu nr 1 na pierwszym miejscu listy znalazł się Ireneusz Jabłoński, były wiceprezydent miasta, który został wiosną 2017 r. odwołany ze stanowiska, gdy okazało się, że był tzw. „nielegal” w wywiadzie PRL, zaś karierę zaczynał w Służbie Bezpieczeństwa. I. Jabłoński stwierdził jednak, że nie był współpracownikiem SB „w rozumieniu policji politycznej i na nikogo

nie donosił”¹¹³. W okręgu nr 2 liderem listy był Krzysztof Miklas, znany komentator sportowy. W okręgu nr 4 na pierwszym miejscu znalazło się nazwisko dyrektora biura poselskiego Łukasza Rzepeckiego, Marcina Cabana.

Warto także przyjrzeć się realizacji systemu kwotowego przez głównych aktorów politycznych. Przede wszystkim, w przypadku list kandydatów do sejmiku województwa łódzkiego potwierdza się obserwacja o zwiększonym udziale kobiet na listach wyborczych, co jest w dużym stopniu wynikiem zmian w Kodeksie wyborczym i ograniczeniu liczby kandydatów rejestrowanych przez komitety wyborcze. Główne podmioty na rynku wyborczym zarejestrowały zbliżone liczby kandydatek/ kandydatów (19/24). Zbliżone były także praktyki dotyczące obsady pierwszych miejsc na listach. Na ogółem 25 uwzględnionych list wyborczych jedynie w 3 przypadkach to kobiety pełniły rolę lidera listy (miejsce pierwsze). Nieco częściej kandydatki były lokowane na pozycjach 2 i 3 na liście¹¹⁴, w sumie aż 25 z nich (na ogółem 50 uwzględnionych przypadków) kandydowało z tych miejsc (por. tabela 5.1.). Choć w przypadku tej analizy miejsca 2 i 3 na liście zostały potraktowane łącznie, warto dodać, że znacznie częściej kobiety umieszczane są na miejscu 3 niż 2¹¹⁵.

¹¹³ E.Flieger, P. Wesołowski, S. Bujalski, *Ireneusz Jabłoński, czyli życie na obrotach. Kariera byłego wiceprezydenta Łodzi*, „Wyborcza.pl”, 31 marca 2017, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,44788,21571496,ireneusz-jablonski-czyli-zycie-na-obrotach-kariera-bylego.html> (11.02.2019).

¹¹⁴ Ograniczenie analiz do trzech pierwszych miejsc na listach wyborczych (tzw. miejsc biorących) wiąże się z wynikami dotychczasowych badań, zgodnie z którymi ponad 80% mandatów zdobywają kandydaci zajmujący te pozycje. Oczywiście, szczególnie uprzywilejowaną pozycją jest miejsce lidera listy, por. M. Cichosz, A. Starzyk, *Przyszli władcy regionów. Rzecz o kandydatach w wyborach do sejmików województw w 2014 r.*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, red., *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 316-317.

¹¹⁵ Por. też: M. Cichosz, Ł. Tomczak, *Third place is a charm : women in the 2010, 2014 and 2018 regional assembly elections in Poland*, „Polish Political Science Yearbook”, vol. 48/2019, s. 604-616.

Tabela 5-1. Realizacja systemu kwotowego przez wybrane komitety wyborcze w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w 2018 r.

Komitet wyborczy	Liczba kobiet na listach wyborczych	Liczba mężczyzn	% kobiet	% mężczyzn	Liczba kobiet na 1 miejscu list wyborczych	Liczba kobiet na miejscach 2-3 list wyborczych
PiS	18	25	41,86	58,14	1	3
KO	19	24	44,19	55,81	0	6
PSL	19	24	44,19	55,81	1	4
SLD	19	24	44,19	55,81	1	6
Kukiz'15	20	23	47,77	52,23	0	6
ogółem /średnio	95	120	44,44	55,56	3	25

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W województwie łódzkim najwcześniej swoją konwencję wyborczą zorganizowała KO, gdyż już latem, 6 lipca 2018 r. Wówczas, po pierwsze - udzielono poparcia Hannie Zdanowskiej starającej się o reelekcję w wyborach prezydenckich w Łodzi, po drugie - zaprezentowano kandydatów w wyborach na prezydentów głównych miast regionu, ale przede wszystkim po raz kolejny promowano utworzenie koalicji.

PSL wojewódzką konwencję programowo - wyborczą zorganizowało w Sieradzu 16 września 2018 r. Podczas uroczystości przedstawione zostały m.in. elementy programu „Rzeczpospolita samorządowa”, a także liderzy list do sejmiku województwa. Konwencję PSL zakłóciła manifestacja Unii Warzywno - Ziemniaczanej, którzy okrzyknęli PSL „*zdrajcami polskiej wsi*”¹¹⁶.

PiS kampanię wyborczą w województwie łódzkim rozpoczął oficjalnie od konwencji wyborczej 29 września 2018 r., podczas której kreślono plany budowania „ziemi obiecanej”, przywracania Łodzi jej przemysłowej, industrialnej przeszłości, a także prezentowano kandydatów na prezydenta Łodzi - Waldemara Budę oraz kandydatów do sejmiku województwa. Także konwencji PiS towarzyszył protest obywateli z hasłami m.in. „*Pycha i Szał*”, „*Budą Łodzi nie przykryjesz*”, czy „*Caracale nam zabrali, na występy przyjechali*”¹¹⁷.

¹¹⁶ PAP, PSL przedstawiło swoich liderów w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego, „TVP3 Łódź”, 16.09.2018, <https://lodz.tvp.pl/39030378/psl-przedstawilo-swoich-liderow-w-wyborach-do-sejmiku-wojewodztwa-lodzkiego> (dostęp: 11.02.2019).

¹¹⁷ Hasło „Caracale nam zabrali” nawiązuje do decyzji A. Macierewicza, podówczas Ministra Obrony Narodowej, dotyczącej unieważnienia przetargu na zakup dla polskiej armii francuskich Caracali, więcej: MD, Wybory samorządowe 2018. Prezes PiS w Łodzi na konwencji samorządowej, „Dziennik Łódzki”, 29.09.2018, <https://dzienniklodzki.pl/wybory-samorzadowe-2018-prezes-pis-w-lodzi-na-konwencji-samorzadowej-zdjecia/ar/13533968> (dostęp: 4.04.2019).

Komitet SLD LR będący w trudnej sytuacji realizacji odmiennych strategii w wyborach lokalnych i regionalnych, konwencję wyborczą zorganizował w Łodzi pod hasłem „Wyobraź sobie, że znów jest normalnie” 6 października 2018 r. SLD LR promował się jako „alternatywa dla partii liberalnych” (ale tylko w wyborach do sejmiku województwa, gdyż w wyborach lokalnych, jak zostało wspomniane, zdecydowano się na współpracę z partiami liberalnymi)¹¹⁸. Podczas uroczystości zaprezentowano główne hasła programowe, materiały promocyjne i kandydatów do sejmiku województwa.

Można przyjąć, że Kukiz'15 swoją kampanię wyborczą rozpoczął już w 2017 r. Zgodnie z doniesieniami mediów, wówczas zainicjowano akcję „Samorządy z Kukizem”, do udziału w której zachęcano „wszystkich obywateli”. Celem akcji miało być odpartyjnienie samorządów, zastąpienie „politycznych baronów” ludźmi, którzy będą aktywnie działać na rzecz społeczeństwa obywatelskiego¹¹⁹. Taką inicjatywę zgłoszono również w województwie łódzkim. Oficjalna konwencja, podczas której zaprezentowano kandydatów i główne postulaty programowe odbyła się jednak dopiero w październiku 2018 r., dwa tygodnie przed wyborami.

Podsumowując wątek dotyczący kampanii wyborczej do regionalnej reprezentacji należy dodać, że – podobnie jak w poprzednich elekcjach – toczyła się ona w cieniu „najbardziej prestiżowych” elekcji większościowych o prezydentury głównych miast regionu.

Wyniki wyborów i ich konsekwencje

Wybory do sejmiku województwa łódzkiego w 2018 r., przy rekordowej w wyborach samorządowych frekwencji 56,79%, wygrało PiS. Stwierdzenie to oznacza, że partia J. Kaczyńskiego uzyskała najwyższe poparcie wyborcze – 34,88% głosów, ale także największą liczbę mandatów – 17 na 33 ogółem, czyli uzyskała samodzielną większość w sejmiku województwa. Drugi wynik uzyskała Koalicja Obywatelska – 28,39 % głosów, zaś trzeci - PSL z poparciem 13,06 % głosów. Pozostałe komitety wyborcze nie przekroczyły progów wyborczych, choć niektóre z nich znacznie się do nich zbliżyły. Dotyczy to przede wszystkim KWW Bezpartyjnych Samorządowców z poparciem 3,9%, KKW SLD Lewica Razem (poparcie 6,32%) oraz KWW Kukiz'15 (poparcie 5,86%). Dwa ostatnie z wymienionych komitetów padły ofiarą naturalnego progu wyborczego. Szczególnie widoczne jest to w przypadku okręgu nr

¹¹⁸ P. Rutkiewicz, Wybory samorządowe 2018. SLD idzie po sejmik. Atakuje PiS oraz Kaczyńskiego, „Wyborcza.pl”, 7.10.2018, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,24011788,wybory-samorzadowe-2018-sojusz-lewicy-demokratycznej-idzie.html> (dostęp 4.10.2019).

¹¹⁹ Samorządy z Kukizem, fanpage, 25.11.2017 r., <https://www.facebook.com/SamorzadyzKukizem/> (dostęp: 17.10.2019).

2, gdzie K'15 uzyskał wprawdzie ok. 6,73% głosów, ale z racji silnych konkurentów oraz relatywnie niewielkiego rozmiaru okręgu wyborczego (5 mandatów) został wykluczony z udziału w puli mandatowej. Procentowe wyniki uzyskane przez poszczególne komitety wraz z porównaniem do poprzedniej elekcji zostały zaprezentowane w tabeli nr 5.2.

Tabela 5-2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa łódzkiego w 2014 i 2018 r.

Komitet wyborczy	% głosów		
	2014	2018	różnica
PSL	27,04	13,06	-13,98
KO*	26,77	28,39	1,62
SLD LR	9,02	6,32	- 2,7
K'15	-----	5,86	-----
PiS	27,48	34,88	7,4
inne	9,71	11,49	-----

* uwzględnione zostały wyniki uzyskane w 2014 r. przez Platformę Obywatelską.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Porównanie skali uzyskanego poparcia może być wprawdzie nieco zwodnicze, gdyż frekwencja wyborcza w 2018 r. była znacznie wyższa niż w elekcji w 2014 r. Jednak przeglądając wyniki poszczególnych komitetów można zauważyć, że największy beneficjent tej elekcji, PiS, pozyskał głosy ponad 100 tys. nowych wyborców, KO – ok. 80 tys., PSL w porównaniu do sytuacji przed czterema laty stracił poparcie ok. 80 tys., a SLD LR – ok. 7 tys.

W porównaniu z wynikami wyborów w 2014 r. PiS zyskało dodatkowych 5 mandatów, głównie kosztem PSL, które straciło 6 mandatów. Mandat w sejmiku utraciło też SLD LR.

Po wyborach 2018 r. zostało złożonych szereg protestów wyborczych. Jeden z nich dotyczył wyników wyborów w okręgu 5 województwa łódzkiego. Autorem protestu był Komitet Wyborczy PSL, który zakwestionował zaliczenie do puli głosów nieważnych, tych które zostały oddane na kartach do głosowania bez pieczęci jednej z komisji wyborczych. Zdaniem reprezentantów PSL, tego typu głosów nieważnych było ok. 260. Okręg 5 mógł budzić kontrowersje, gdyż właśnie w tym okręgu do zdobycia drugiego mandatu przez PSL brakowało jedynie 127 głosów . Zgodnie z zarządzeniem PKW, brak pieczęci na karcie

do głosowania nie powodował nieważności głosu, o ile sama karta do głosowania to druk PKW.

Tabela 5-3. Liczba mandatów uzyskanych przez komitety wyborcze w poszczególnych okręgach wyborczych w 2014 i 2018 r.

	PiS		PO/ KO		PSL		SLD LR	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
Okręg 1 (9 mandatów) Łódź	3	3	5	6	-	-	1	-
Okręg 2 (5 mandatów) Powiaty: kutnowski, łęczycki, łowicki, zgierski	2	3	1	2	2	-	-	-
Okręg 3 (8 mandatów) Powiaty: łaski, pabianicki, pajęczański, poddębicki, sieradzki, wieluński, wieruszowski, zduńskowolski	3	4	2	2	3	2	-	-
Okręg 4 (6 mandatów) Piotrków Trybunalski, powiaty: bełchatowski, łódzki wschodni, piotrkowski, radomszczański	3	4	1	1	2	1	-	-
Okręg 5 (5 mandatów) Skierniewice, powiaty: opoczyński, rawski, skierniewicki, tomaszowski, brzeziński	1	3	1	1	3	1	-	-
W sumie:	12	17	10	12	10	4	1	0

Źródło: oprac. własne na podstawie danych PKW.

Porównując dane dotyczące wpływu systemu wyborczego na wyniki wyborów (tabela 5.4), można zauważyć, że system okazał się sprzyjać przede wszystkim najsilniejszemu z podmiotów wyborczych, czyli PiS, który uzyskał ok. 35% głosów, ale już ponad 50% mandatów (rozmiar nadreprezentacji 0,48). Nadreprezentację w sejmiku uzyskała również KO, w przypadku której ok. 28% głosów przełożyło się na ok. 36% mandatów (wartość indeksu nadreprezentacji: 0,28). Stratę, choć niewielką, odnotował z kolei PSL zdobywający 13% głosów i 12% mandatów (indeks podreprezentacji: -0,07).

Tabela 5-4. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w roku 2018r.

Wyszczególnienie	PiS	PSL	KO
Poparcie (V)	365 241	136 743	297 245
Poparcie (%)	34,88	13,06	28,39
Mandaty w sejmiku (%)	51,52	12,12	36,36
Różnica	16,64	-0,94	7,97
Rozmiar nadreprezentacji	0,48	-0,07	0,28

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PKW.

Interesujące wnioski można wysnuć analizując dane dotyczące regionalnego systemu politycznego w latach 1998 – 2018. Po pierwsze, bardzo wysoki poziom rywalizacyjności jaki był obserwowany w latach 2002 – 2014 i wynoszący ok. 0,9, wyraźnie się obniżył w 2018 r., co wskazuje na wzmocnienie pozycji lidera regionalnego rynku wyborczego w porównaniu do poprzednich elekcji. Po drugie, w przypadku rynku reprezentacji (sejmiku województwa) przede wszystkim należy zwrócić uwagę na wyraźny kierunek jego ewolucji, począwszy od 2002 r. następuje jego integracja, o czym świadczą malejące wartości efektywnej liczby partii (ELP, por. tabela 5.5). Po trzecie, począwszy od 2006 r., czyli od elekcji w której po raz pierwszy na scenach regionalnych można było obserwować rywalizację pomiędzy PiS a PO, wzrasta poparcie dla największych graczy na scenie wyborczej. Dwa podmioty zdobywały w tym okresie łącznie od 44,7% poparcia (2006 r.) po 63,3% (2018 r.). Ta tendencja jest w pewnym stopniu odzwierciedleniem wzorców rywalizacji na scenie ogólnopolskiej, polegającej na duopolizacji rynku politycznego, koncentracji poparcia przez najsilniejsze podmioty, ale również marginalizacji mniejszych komitetów wyborczych.

Tabela 5-5. Wartości indeksów rywalizacyjności i efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego z lat 1998-2018.

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	37,25 (SLD)	23,91 (SLD-UP)	23,14 (PiS)	27,00 (PO)	27,48 (PiS)	34,88 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	28,47 (AWS)	21,51 (SRP)	21,57 (PO)	24,22 (PiS)	27,04 (PSL)	28,39 (KO)
Indeks rywalizacyjności	0,76	0,90	0,93	0,90	0,98	0,81
Efektywna Liczba Partii (poziom sejmiku)	2,95	4,25	4,32	3,66	3,16	2,42

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z PKW.

Równolegle do poziomu koncentracji regionalnych scen politycznych, rośnie wartość indeksu agregacji, wskazującego na poziom kontroli areny reprezentacji przez najsilniejszy podmiot. Począwszy od ok. 6,7 w 2002 r. (wynik dla SLD-UP) po ok. 17,2 w 2018 r. (wynik dla PiS, por. tabela 5.6).

Tabela 5-6. Wartości indeksu agregacji L. Mayera w wyborach 2002-2018.

Wybory	Wartości indeksu L. Mayera	
	Początek kadencji (partia)	Koniec kadencji (partia)
2002	6,66 (SLD-UP)	2,50 (SLD-UP)
2006	6,66 (PiS)	7,62 (PO)
2010	9,02 (PO)	9,02 (PO)
2014	9,09 (PiS)	8,6 (PiS) ¹²⁰
2018	17,17 (PiS)	-

Źródło: www.bip.lodzkie.pl/wybory oraz obliczenia własne.

Po wyborach, w których PiS zdobyło samodzielną, choć minimalną (17 na 33 mandaty) większość w sejmiku województwa, rozpoczęły się w partii rozliczenia wyborcze. Przede wszystkim, zawieszono w prawach członka PiS posła M. Matuszewskiego, szefa PiS w okręgu sieradzkim. Przyczyną były przedwyborcze doniesienia o rekrutacji na czołowe miejsca na listach wyborczych do sejmiku członków rodziny posła. Kierownictwo PiS zarzuciło M. Matuszewskiemu „działanie na szkodę partii”. Fakt zawieszenia posła powodował niepewność, co do konstrukcji przyszłego zarządu województwa i utrzymania przez PiS kruchej większości, gdyż osoby powiązane z posłem M. Matuszewskim zdobyły w sumie aż 5 mandatów, zatem potencjalnie mogły przechylić szalę na rzecz wyboru innej koalicji rządzącej¹²¹. Ostatecznie jednak pod koniec listopada 2018 r. powołany został zarząd województwa łódzkiego, na którego czele stanął Grzegorz Schreiber¹²² z PiS. W skład zarządu weszli również: wicemarszałkowie Zbigniew Zięba (PiS), Grzegorz Wojciechowski (PiS) oraz członkowie zarządu: Andrzej Górczyński (Porozumienie), Robert Baryła (Solidarna Polska). Przewodniczącą sejmiku została radna Iwona Koperska reprezentująca sejmikową większość, a wiceprzewodniczącymi trójka jej partyjnych kolegów: Krzysztof Ciebiada,

¹²⁰ Pod koniec kadencji 2014-2018 w sejmiku województwa zasiadało 32 radnych, klub PiS liczył wówczas 11 radnych.

¹²¹ M. Darda, *Czy na pierwszej sesji łódzkiego sejmiku dojdzie do rozłamu w klubie Prawa i Sprawiedliwości?*, „Polska The Times”, 22.11.2018, <https://polskatimes.pl/czy-na-pierwszej-sesji-lodzkiego-sejmiku-dojdzie-do-rozlamu-w-klubie-prawa-i-sprawiedliwosci/ar/13682292> (dostęp: 1.02.2019).

¹²² G. Schreiber, były polityk Zjednoczenia Chrześcijańsko – Narodowego, były wiceprezydent Bydgoszczy, były radny i wiceprzewodniczący sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego, od 2016 r. pełnił funkcję sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Zbigniew Linkowski oraz Aneta Niedźwiecka. Kandydaturę reprezentantki opozycji Joanny Skrzydlewskiej (KO) na wiceprzewodniczącą sejmiku w głosowaniu odrzucono¹²³.

Podsumowanie

Wybory do sejmiku województwa łódzkiego w 2018 r. zakończyły trwający od 2015 r. okres burzliwej koabitacji w regionie pomiędzy państwowym organem władzy – wojewodą nominowanym przez PiS a samorządowym województwem, w którym władzę sprawowała ówczesna opozycja PO i PSL. Relacje między tymi dwoma ośrodkami władzy z jednej strony stanowiły potwierdzenie tezy o przenoszeniu wzorców kooperacji (także negatywnej) z poziomu ogólnopolskiego na poziom regionów, z drugiej jednak stanowią znakomitą ilustrację procesu zmiany instytucjonalnej zapoczątkowanej w 2015 r., którego efektami są m.in. upartyjnianie kolejnych instytucji, stopniowa centralizacja państwa i ograniczanie zakresu władzy samorządów, w tym samorządów wojewódzkich. Należy dodać, że samorząd województwa łódzkiego był jedną z najbardziej aktywnych jednostek samorządowych próbujących przeciwstawić się tym procesom, zresztą bez powodzenia.

Zmiana Kodeksu wyborczego i zakaz jednoczesnego kandydowania w wyborach bezpośrednich na wójta/ burmistrza/ prezydenta miasta oraz w wyborach do sejmiku województwa, a także ograniczenie liczby kandydatów rejestrowanych na listach wyborczych wpłynęły na strategie kadrowe głównych partyjnych graczy na arenie wyborczej i ich taktyki promocyjne. W elekcji 2018 r. w roli lokomotyw list byli obsadzani przeważnie radni wojewódzcy, ale też posłowie, senatorowie i polityczni debiutanci.

Wybory samorządowe stanowiły dla partii opozycyjnych także szansę na przetestowanie nowych strategii wyborczych w rywalizacji z koalicją Zjednoczonej Prawicy (komitetem PiS). Podniesieniu skuteczności sił opozycyjnych miało służyć zawiązywanie koalicji. W 2018 r. powstały takie dwie: centrowa utworzona przez PO i .N oraz lewicowa, powołana przez SLD. Jeśli chodzi o wzorce współpracy w przypadku komitetów tworzonych przez koalicje, to można wskazać dwa modele. Pierwszy realizowała np. KO, która dwa na ogółem 5 pierwszych miejsc na listach okręgowych przyznała kandydatom mniejszych podmiotów w koalicji – Inicjatywie Polskiej i .Nowoczesnej. Drugi zaś model zaproponował komitet PiS, w przypadku którego na czołowych miejscach listy

¹²³ S. Bujalski, P. Wesołowski, *Grzegorz Schreiber marszałkiem województwa łódzkiego. Politycy PiS dogadali się*, Wyborcza.pl, 22.11.2018, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,24200144,grzegorz-schreiber-bedzie-marszalkiem-województwa-lodzkiego.html> (dostęp: 11.10.2019).

(miejsca od 1 do 3) znaleźli się reprezentanci Solidarnej Polski, Porozumienia, czy też Klubów Gazety Polskiej, ale w żadnym z okręgów nie było to miejsce lidera listy.

Kampania wyborcza do sejmików województwa pozostawała w cieniu kampanii prezydenckich w największych miastach regionu, a zwłaszcza kampanii o fotel prezydenta Łodzi. Wybory do sejmiku województwa nie cieszą się zainteresowaniem mediów masowych, które skupiają się na „bardziej prestiżowych pojedynkach”, ale też samych wyborców, którzy nie tylko nie znają kandydatów/ radnych i podmiotów partyjnych, które reprezentują, ale też instytucji samorządu wojewódzkiego¹²⁴. W kampanii 2018 r. wyborcom dodatkowo utrudniono orientację ze względu na zmienne strategie koalicyjne opozycji w wyborach do poszczególnych jednostek samorządu.

W wyniku wyborów w sejmiku województwa zasiedli reprezentanci jedynie trzech komitetów wyborczych: PiS, KO i PSL. Swój jedyny mandat z 2014 r. straciło SLD. PiS ugruntowało swoją pozycję na regionalnym rynku wyborczym z poparciem 34,88% zdobyło większość mandatów w samorządzie wojewódzkim. Większość jaką dysponuje PiS w sejmiku to 17 mandatów (na ogółem 33), z czego 3 kontrolują współkoalicjanci: Solidarna Polska (2 mandaty) i Porozumienie (1 mandat). Utrata któregokolwiek z mandatów oznaczałaby utratę większości. Ten fakt z jednej strony może stabilizować układ sił w regionalnej koalicji rządzącej, która staje wobec groźby przejęcia władzy przez doświadczoną koalicję KO - PSL dysponującą 16 mandatami. Z drugiej jednak, ewidentnie wzmacnia pozycję partii satelickich, które w okresie kadencji dysponują znacznym potencjałem szantażu wobec partii, zdawałoby się, hegemonicznej. Wydaje się, że skład zarządu województwa jest tego wyrazem.

¹²⁴ Por. *Wybory samorządowe – ich wygrani i zadowolenie Polaków z wyników*, Komunikat z badań CBOS, Nr 161/2018 z 6.12.2018 r., https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_161_18.PDF (dostęp: 17.11.2019).

Łukasz Danel¹²⁵

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

**Spóźnione zameldowanie wykonania zadania.
Wybory do sejmiku województwa małopolskiego.**

Wstęp

Jedyna właściwa odpowiedź na pytanie o to, która partia polityczna wygrała w 2018 roku wybory samorządowe w Polsce brzmi: „To zależy”. Jeśli jednak w tym pytaniu doprecyzujemy, że chodzi o wybory do sejmików województw, które z politycznego i partyjnego punktu widzenia w największym stopniu przypominają wybory parlamentarne, bardzo wyraźnym zwycięzcą okazało się Prawo i Sprawiedliwość (PiS). Jednym z takich miejsc, gdzie sukces ten nie podlega żadnej dyskusji jest województwo małopolskie. To jedno z 9 województw, w których PiS te wybory wygrał, jedno z 6 z kolei, w których po wyborach – z uwagi na rozmiar swego zwycięstwa – partia ta mogła przejąć pełnię władzy, wybierając ze swego grona cały skład zarządu województwa.

Biorąc pod uwagę wyniki wyborcze PiS we wszystkich wcześniejszych wyborach do Sejmiku Województwa Małopolskiego sytuacja ta nie powinna jakoś szczególnie dziwić, gdyż po 2006 roku¹²⁶ partia ta zawsze uzyskiwała poparcie ponad 30% wyborców¹²⁷, tak naprawdę tylko raz – w 2010 roku – przegrywając z Platformą Obywatelską (PO). Jednak przez te wszystkie lata Prawo i Sprawiedliwość sprawowało władzę w sejmiku jedynie przez ok. 3 miesiące – było to po wyborach z 2006 roku, na początku III kadencji sejmiku. Nieudana próba odwołania ze stanowiska marszałka województwa małopolskiego Marka Nawary (bezpartyjnego, choć wybranego z listy PiS) doprowadziła do podziału klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, a skutkiem tego partia ta została zmuszona do przejścia do opozycji. W opozycji tej trwała właśnie aż do 2018 roku, gdyż nawet zwycięstwo w wyborach w 2014 roku nie doprowadziło do przejścia władzy w sejmiku województwa¹²⁸.

Rok 2018 okazał się zatem dla małopolskiego PiS rokiem długo wyczekiwanego politycznego triumfu. Nie był to sukces niespodziewany – wskazywały na niego zarówno

¹²⁵ ORCID: 0000-0001-9715-3377

¹²⁶ W roku 2002 rekomendowani przez PiS kandydaci znaleźli się na listach wyborczych Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska – Prawo i Sprawiedliwość.

¹²⁷ Wszelkie przywoływane w tym tekście dane – czy to dotyczące wyników wyborczych poszczególnych partii politycznych lub komitetów wyborczych, poziomu frekwencji wyborczej, czy też innych wskaźników bądź zmiennych związanych z wyborami – zostały zaczerpnięte ze strony internetowej Państwowej Komisji Wyborczej (PKW): <https://pkw.gov.pl/>, 9.02.2019.

¹²⁸ Prawo i Sprawiedliwość uzyskało w tych wyborach 17 mandatów, Platforma Obywatelska – 14, a Polskie Stronnictwo Ludowe – 8. W latach 2014-2018 zarząd województwa tworzyła koalicja PO-PSL.

przedwyborcze badania opinii społecznej, jak i choćby wyniki wyborów parlamentarnych z 2015 roku, gdy w Małopolsce na kandydatów PiS oddało swe głosy aż 48,18% wyborców¹²⁹. Wynik tej partii w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2018 roku był ostatecznie niewiele niższy (43,55%) i przełożył się na 24 z 39 mandatów radnego województwa. Na sukces ten złożyło się kilka różnych czynników. Niektóre z nich wynikały bezpośrednio z sytuacji politycznej na szczeblu krajowym, inne zaś ze specyfiki polityki lokalnej, w tym także kondycji lokalnych struktur poszczególnych partii politycznych. Można bowiem powiedzieć, że nie tylko PiS te wybory wygrał, ale w sposób bardzo spektakularny przegrały je partie dotychczas dzierżące władze w Małopolsce, czyli PO (pod postacią Koalicji Obywatelskiej) oraz Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL). Zwłaszcza pierwsza z nich popełniła w kampanii wyborczej wiele niewybaczalnych błędów.

Sytuacja polityczna w sejmiku województwa małopolskiego w kadencji 2014-2018

V kadencja sejmiku województwa małopolskiego upłynęła bez większych politycznych perturbacji. Jak już wspomniano, zwycięski w wyborach PiS, wobec nieuzyskania większości absolutnej mandatów a także braku zdolności koalicyjnej, założył największy (i w zasadzie jedyny) klub opozycyjny. Władzę w województwie utrzymały PO oraz PSL – pozostałe dwie partie, których przedstawiciele zostali wybrani radnymi sejmiku. W wyniku międzypartyjnych uzgodnień funkcję marszałka województwa po raz kolejny¹³⁰ objął Marek Sowa z PO. Dwa stanowiska wicemarszałków przypadły przedstawicielom PSL – Wojciechowi Kozakowi oraz Stanisławowi Sorysowi¹³¹. Pozostałe dwa miejsca członków zarządu województwa zostały zaś obsadzone przez polityków Platformy Obywatelskiej – Jacka Krupę oraz Leszka Jana Zegzdę¹³².

Do jedynej zmiany w zarządzie województwa doszło po wyborach parlamentarnych z 2015 roku, w których Marek Sowa został wybrany posłem na Sejm RP, kończąc tym samym pełnienie funkcji marszałka. 9 listopada 2015 roku na stanowisku tym zastąpił go Jacek Krupa, a na zwolnione przez Krupę miejsce członka zarządu województwa wybrany został dotychczasowy wiceprzewodniczący sejmiku i ówczesny szef wojewódzkich struktur PO –

¹²⁹ W okręgu wyborczym nr 15 (obejmującym m.in. miasto Tarnów) wynik PiS był na poziomie 51,99%, w okręgu nr 14 natomiast (obejmującym m.in. miasto Nowy Sącz, a także całe Podhale) wyniósł on aż 60,56%.

¹³⁰ Marek Sowa był marszałkiem województwa małopolskiego od 2 grudnia 2010 roku, a zatem już przez całą poprzednią kadencję sejmiku.

¹³¹ Pierwszy z nich pełnił tę funkcję także w latach 2010-2014. Drugi w kolei w tym okresie był członkiem zarządu województwa.

¹³² Pierwszy z nich był członkiem zarządu województwa także w latach 2012-2014, drugi z kolei był wicemarszałkiem województwa w latach 2007-2010.

Grzegorz Lipiec¹³³. Pierwsza próba dokonania tej personalnej rozszady zakończyła się co prawda niepowodzeniem (zwołana w tym celu sesja sejmiku dość niespodziewanie została głosami PiS i PSL odroczone)¹³⁴, ale ostatecznie zgodnie zagłosowali za nią radni PO i PSL.

I w zasadzie tak wyglądało funkcjonowanie Sejmiku Województwa Małopolskiego w latach 2014-2018. Z jednej strony większośćowa, wewnętrznie spójna koalicja PO-PSL, którą w trakcie całej kadencji nie targały żadne poważne konflikty. Z drugiej zaś strony opozycyjny PiS – także wewnętrznie skonsolidowany, podobnie jak na szczeblu krajowym określający się mianem Zjednoczonej Prawicy (ZP)¹³⁵. W trakcie kadencji w żadnym klubie radnych nie doszło do wewnętrznego rozłamu. Jedyny warty odnotowania zgrzyt w PiS nastąpił w styczniu 2018 roku, gdy radna Jadwiga Emilewicz powołana została na urząd ministra przedsiębiorczości i technologii w rządzie Mateusza Morawieckiego, a co za tym idzie – złożyła mandat radnej sejmiku. Przejął go Mirosław Boruta – aktywny działacz klubu „Gazety Polskiej”, który w międzyczasie zdążył się mocno skonfliktować z władzami PiS w Krakowie i Małopolsce. Kilka dni po objęciu mandatu radnego został usunięty z partii, a skutkiem tego nie przyjęto go także do klubu radnych PiS w sejmiku¹³⁶. Do końca kadencji był zatem radnym niezrzeszonym, co nie miało jednak żadnego wpływu na układ sił politycznych oraz głosowania w sejmiku.

Podsumowując można zatem stwierdzić, że kadencja 2014-2018 to dla małopolskiego PiS, PO oraz PSL raczej czas wewnętrznej konsolidacji, a nie kłótni i podziałów. Z jednej strony wynikało to ze strategii central partyjnych, z drugiej zaś z wygaszenia wielu konfliktów lokalnych, co pozytywnie wpłynęło na współpracę w łonie każdej z tych partii.

Nie oznacza to rzecz jasna, że całe analizowane 4 lata pracy sejmiku wojewódzkiego pozbawione były politycznych tarć i konfliktów pomiędzy koalicją PO-PSL a opozycyjnym PiS-em. Z uwagi na ograniczone ramy niniejszego opracowania nie sposób opisać tutaj każdego z takich konfliktów. Warto jednak wspomnieć o sporze dotyczącym kształtu przepisów antysmogowych zawartych w tymczasowej uchwale antysmogowej, która została przyjęta podczas sesji sejmiku w kwietniu 2017 roku. Uchwała ta była konsekwencją apelu

¹³³ Jacek Krupa nowym marszałkiem Małopolski, „Małopolska.pl”, 9.11.2015, <https://www.malopolska.pl/aktualnosci/samorzad/jacek-krupa-nowym-marszalkiem-malopolski>, (dostęp 7.02.2019).

¹³⁴ G. Skowron, PiS zamierza przejąć władzę w Małopolsce, „Dziennik Polski”, 4.11.2015, <https://dziennikpolski24.pl/pis-zamierza-przejac-wladze-w-malopolsce/ar/9055643>, (dostęp 8.02.2019).

¹³⁵ W klubie radnych PiS zasiadali również przedstawiciele Porozumienia Jarosława Gowina (Grzegorz Kądziałowski) oraz Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro (Marek Wierzba).

¹³⁶ P. Figurski, Nowy radny sejmiku wyrzucony z PiS. „Za to, że zrobiłem koncert ku czci Lecha Kaczyńskiego”, „Gazeta Wyborcza”, 12.03.2018, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,23132124,nowy-radny-sejmiku-wyrzucony-z-pis-za-to-ze-zrobilem-koncert.html>, (dostęp 7.02.2019).

prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego, po tym jak w styczniu 2017 roku radni wojewódzcy przyjęli uchwałę zakazującą (od lipca 2017 roku) stosowania najgorszej jakości węgla (czy też odpadów węglowych) w całej Małopolsce. Doprowadziło to do powstania swego rodzaju luki prawnej, gdyż uchwała ta w założeniu miała nie dotyczyć Krakowa. Radni tego miasta już bowiem wcześniej uchwalili jeszcze bardziej restrykcyjne przepisy – całkowity zakaz palenia węglem i drewnem miał zacząć w Krakowie obowiązywać we wrześniu 2019 roku. Pojawiły się więc obawy, że do czasu wejścia w życie tego zakazu, najgorszej jakości paliwa będą trafiać właśnie do Krakowa. Tymczasowa uchwała miała więc zakazać (także od lipca 2017 roku) ogrzewania krakowskich domów węglem o najniższej jakości opałowej, w największym stopniu zanieczyszczającym środowisko. Przeciwno tej uchwale w trakcie sesji sejmiku wystąpił jeden z radnych PiS – Zdzisław Filip, mimo iż kilka miesięcy wcześniej klub PiS poparł nowe przepisy dotyczące całego województwa, a ówczesna radna PiS – Jadwiga Emilewicz – określiła je jako „wychodzące naprzeciw regulacjom opracowywanym przez rząd”¹³⁷. Radny Filip – pełniący równocześnie funkcję prezesa spółki Tauron Wydobycie i od wielu lat mocno związany z branżą górniczą – apelował o odrzucenie uchwały jako zbyt restrykcyjnej, wzięwszy pod uwagę jakość węgla wydobywanego przez polskie kopalnie. Argumentował, że jeśli uchwała wejdzie w życie, będzie w Polsce można kupować jedynie węgiel rosyjski¹³⁸. Ostatecznie tymczasowa uchwała została przez sejmik przyjęta głosami PO i PSL (zagłosowało za nią 17 radnych), radni PiS natomiast (w liczbie 12) wstrzymali się od głosu.

Ocena poziomu realizacji przez rządzących swych założeń programowych jest zadaniem niełatwym. Unikając jednak osądów i opinii obarczonych sympatiami czy antypatiami partyjnymi, można skupić się na wymienieniu spraw, które ustępujący zarząd uznał za swoje sukcesy, także w kontekście obietnic złożonych w kampanii wyborczej w 2014 roku. Przemawiając na 55-tej, a zarazem ostatniej sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego V kadencji, marszałek Krupa wśród tych sukcesów wymienił m.in.: wzmocnienie pozycji Małopolski na tle innych regionów, realizację wielu inwestycji transportowych i infrastrukturalnych (na które przeznaczono w trakcie kadencji 1,6 mld

¹³⁷ IAR, PAP, *Uchwała antysmogowa dla Małopolski przyjęta. Przewiduje zakaz palenia kiepskim węglem i wilgotnym drewnem*, „Polskie Radio”, 23.01.2017, <https://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1718757,Uchwała-antysmogowa-dla-Malopolski-przyjeta-Przewiduje-zakaz-palenie-kiepskim-weglem-i-wilgotnym-drewnem>, (dostęp 10.02.2019).

¹³⁸ D. Wantuch, *Uchwała antysmogowa dla Krakowa przyjęta. Nie obyło się bez awantury*, „Gazeta Wyborcza”, 24.04.2017, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,21683171,uchwała-antysmogowa-dla-krakowa-przyjeta-kompromitacja-radnego.html> (dostęp 10.02.2019).

złoty), rozbudowę transportu kolejowego (Szybka Kolej Aglomeracyjna) oraz ekologicznego, budowę wielu nowych parkingów typu Park&Ride oraz Bike&Ride, uzyskanie tytułu Europejskiego Regionu Przedsiębiorczości, działania nastawione na poprawę jakości powietrza i walkę ze smogiem, a także wiele projektów związanych ze służbą zdrowia, edukacją, kulturą czy polityką prorodzinną¹³⁹. Politycy PiS z kolei zarzucali ustępującemu marszałkowi oraz całemu zarządowi przede wszystkim to, że Małopolski Urząd Marszałkowski marnotrawił, bądź źle wydatkował środki z funduszy unijnych, choć nie pojawiły się z ich strony żadne konkretne wyliczenia mające zobrazować i potwierdzić te zarzuty.

Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku w 2018 roku

W wyborach do sejmiku województwa małopolskiego zarejestrowanych zostało 14 komitetów wyborczych, z czego 10 spełniło warunki określone w art. 409 par. 1 Kodeksu wyborczego, więc numery ich list były jednolite w wyborach do wszystkich sejmików województw w Polsce¹⁴⁰. Wśród tych 10 komitetów wyborczych znalazły się rzecz jasna przede wszystkim komitety wszystkich najważniejszych polskich partii oraz ruchów politycznych. Było ich 9, w tym w dwóch przypadkach komitety wyborcze miały charakter koalicyjny: Platforma Obywatelska oraz Nowoczesna stworzyły tzw. Koalicję Obywatelską (KO); Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) natomiast wraz z mniejszymi partiami polskiej lewicy wystartował w tych wyborach pod wspólnym szyldem „SLD Lewica Razem” (SLD LR). Dziesiątym komitetem ogólnopolskim był Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy (BS), który zarejestrował listy do sejmików we wszystkich 16 województwach.

Cztery komitety wyborcze zarejestrowane w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego nie spełniły warunku określonego w art. 409 par. 1 Kodeksu wyborczego, a zatem przydzielone im zostały kolejne numery list wyborczych. Trzy spośród nich można jednak określić mianem komitetów regionalnych bądź lokalnych: Komitet Wyborczy „Wspólna Małopolska”, Komitet Wyborczy Stowarzyszenia Lex Naturalis oraz Komitet Wyborczy Wyborców Iskra. Czwarty z nich – Komitet Wyborczy Wolni i Solidarni nie miał

¹³⁹ *Zakończenie V kadencji Sejmiku Województwa Małopolskiego*, „Małopolska.pl”, 9.11.2018, <https://www.malopolska.pl/aktualnosc/samorzad/zakonczenie-v-kadencja-sejmiku-województwa-malopolskiego-1>, (dostęp 10.02.2019).

¹⁴⁰ Przepis ten stanowi, iż „jeżeli komitet wyborczy zarejestrował listy kandydatów co najmniej w połowie okręgów w wyborach do wszystkich sejmików województw, w tym przynajmniej jedną listę do każdego sejmiku, listy kandydatów tego komitetu zarejestrowane w wyborach do sejmików województw, rad powiatów i rad gmin otrzymują jednolity numer”.

charakteru regionalnego, gdyż zarejestrował swe listy także w wyborach do kilku innych sejmików województw.

Jak już wcześniej wspomniano, w łonie największych partii politycznych nie doszło do żadnych poważniejszych rozłamów czy podziałów. Wręcz przeciwnie – nastąpiła przedwyborcza konsolidacja. Na listach wyborczych PiS zaleźli się nie tylko politycy tej partii, ale również działacze i samorządowcy utożsamiani z Solidarną Polską Zbigniewa Ziobro, czy Porozumieniem Jarosława Gowina¹⁴¹. Platforma Obywatelska natomiast połączyła siły z Nowoczesną (a także z innymi mniejszymi podmiotami, jak np. Inicjatywa Polska Barbary Nowackiej) występując w wyborach do sejmików jako Koalicyjny Komitet Wyborczy Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

Spośród wspomnianych wcześniej trzech podmiotów o charakterze regionalnym bądź lokalnym na szczególną uwagę zasługuje bez wątpienia Komitet Wyborczy „Wspólna Małopolska”, gdyż wokół jego powołania narosło sporo kontrowersji. W sposób jednoznaczny można też stwierdzić, że stał się jedną z głównych przyczyn słabszego niż się spodziewano wyniku wyborczego Koalicji Obywatelskiej.

Stowarzyszenie Wspólna Małopolska powstało początkiem czerwca 2018 roku z myślą o wyborach samorządowych, które miały się odbyć kilka miesięcy później. Jego nazwa ewidentnie nawiązuje do „Wspólnoty Małopolskiej” nieżyjącego już byłego marszałka województwa małopolskiego – Marka Nawary, do którego spuścizny liderzy tego stowarzyszenia wielokrotnie się odwoływali. Wspólna Małopolska zrzeszyła tych, którzy uważają, że obecny polski rząd zdecydowanie za mocno ingeruje w funkcjonowanie samorządów, a „*dobry samorząd to samorząd bez polityki*”¹⁴².

Niezmiernie ciekawe jest jednak to, kto stoi za powołaniem do życia tego stowarzyszenia oraz kto znajduje się w jego władzach. Otóż znajdziemy tutaj wielu polityków i samorządowców, którzy w przeszłości bardzo mocno związani byli z Platformą Obywatelską, ale z uwagi na różnego rodzaju tarcia wewnętrzne w tej partii, zostali zmarginalizowani bądź usunięci na drugi plan. Wśród tych osób wymienić należy przede wszystkim sekretarza stowarzyszenia Wspólna Małopolska – Witolda Latuska, uważanego za jednego z głównych pomysłodawców tej inicjatywy. O Latusku – niegdyś wpływowym

¹⁴¹ Jednym z ciekawszych „politycznych transferów” na listy PiS (poprzez dołączenie do Porozumienia) był przypadek Tomasza Urynowicza – wieloletniego radnego Miasta Krakowa z ramienia PO. Po udanych dla siebie wyborach do sejmiku Urynowicz objął funkcję jednego z wicemarszałków województwa małopolskiego.

¹⁴² *Wspólna Małopolska jest gotowa wystawić własne listy w wyborach samorządowych*, „Radio Kraków”, 12.06.2018, <https://www.radiokrakow.pl/wiadomosci/aktualnosci/wspolna-malopolska-jest-gotowa-wystawic-wlasne-listy-w-wyborach-samorzadowych/> (dostęp 10.02.2019).

działaczu PO – głośno zrobiło się w 2012 roku, gdy sejmik województwa małopolskiego odwołał go ze stanowiska członka zarządu województwa¹⁴³. Stało się to głosami m.in. radnych PO. Powodem wniosku o odwołanie Latuska była zarzucana mu nadmierna krytyka działań marszałka Marka Sowy. Kilka miesięcy później – za działanie na szkodę PO – regionalny sąd koleżeński na 12 miesięcy zawiesił Latuska w prawach członka partii. Latusek od tej decyzji odwołał się do sądu krajowego, który wyrok złagodził zamieniając go na naganę¹⁴⁴. Od tego czasu Witold Latusek zaczął odbudowywać swą pozycję w PO (m.in. objął przewodnictwo nad jednym z krakowskich kół PO oraz został doradcą marszałka Jacka Krupy), a od początku 2018 roku bardzo mocno zaangażował się w tworzenie list wyborczych Wspólnej Małopolski.

Wśród polityków związanych z PO we władzach stowarzyszenia Wspólna Małopolska bądź na jego listach wyborczych do sejmiku znaleźli się również Marta Patena (była radna Miasta Krakowa, a w 2014 roku kandydatka PO na prezydenta tego miasta) oraz Wojciech Skucha (z ramienia PO w latach 2016-2018 radny sejmiku województwa małopolskiego). Interesujący jest również wkład w rozwój stowarzyszenia środowiska politycznego związanego z prezydentem Krakowa – Jackiem Majchrowskim. Bliski współpracownik Majchrowskiego, a równocześnie Przewodniczący Klubu Radnych Przyjazny Kraków – Rafał Komarewicz – jest II wiceprezesem stowarzyszenia, a na listach wyborczych Wspólnej Małopolski znalazły się takie osoby jak np. Paweł Ścigalski (pełnomocnik Prezydenta Krakowa ds. Jakości Powietrza) czy Jerzy Friediger (dyrektor jednego z krakowskich szpitali, a w latach 2009-2016 radny miasta Krakowa wybrany z listy prezydenta Majchrowskiego). Jest to o tyle interesujące, że tym razem krakowska PO poparła Jacka Majchrowskiego w wyborach na prezydenta Miasta Krakowa, a w wyborach do Rady Miasta Krakowa stworzyła z nim (a także z PSL, SLD i Nowoczesną) wspólny Komitet Wyborczy Wyborców Jacka Majchrowskiego – Obywatelski Kraków.

Polityka kadrowa partii politycznych – rekrutacja na listy wyborcze

W wyborach do sejmiku województwa małopolskiego zostało zarejestrowanych łącznie 571 kandydatów, którzy ubiegali się o 39 mandatów radnego. Najwięcej kandydatów (po 51) zarejestrowały Komitety Wyborcze PSL, KO, PiS oraz „Wspólna Małopolska”. Najmniej z kolei (12) – Komitet Wyborczy Stowarzyszenia Lex Naturalis. Warto nadmienić, że 11 z 14 komitetów wyborczych zarejestrowało swe listy we wszystkich sześciu okręgach

¹⁴³ Jego miejsce zajął wówczas późniejszy marszałek województwa małopolskiego – Jacek Krupa.

¹⁴⁴ M. Stokłosa, *Sąd ocalił Latuska*, „Gazeta Krakowska”, 23.09.2013, <https://gazetakrakowska.pl/sad-ocalil-latuska/ar/998894> (dostęp 10.02.2019).

wyborczych. W przypadku dwóch komitetów listy zostały zarejestrowane w czterech okręgach¹⁴⁵, w przypadku jednego z kolei – zaledwie w dwóch okręgach¹⁴⁶. Rozkład liczby zarejestrowanych list oraz kandydatów w ujęciu terytorialnym, a zatem z podziałem na okręgi wyborcze, został zaprezentowany w tabeli 6.1.

Tabela 6-1. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego - okręgi wyborcze oraz zarejestrowani kandydaci.

Okręg	Zasięg terytorialny	Liczba mandatów	Liczba zarejestrowanych list	Liczba zarejestrowanych kandydatów
Nr 1	Powiat: olkuski, chrzanowski, oświęcimski	5	12	75
Nr 2	Powiat: miechowski, proszowicki, krakowski, wielicki	6	13	94
Nr 3	Miasto Kraków	8	14	121
Nr 4	Powiat: wadowicki, myślenicki, suski, nowotarski, tatrzański	7	13	97
Nr 5	Powiat: bocheński, brzeski, dąbrowski, tarnowski; Miasto Tarnów	7	12	94
Nr 6	Powiat: limanowski, gorlicki, nowosądecki, Miasto Nowy Sącz	6	12	90

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

¹⁴⁵ Komitet Wyborczy Partia Zieloni nie zarejestrował listy w okręgach 2 i 6, natomiast Komitet Wyborczy Ruch Narodowy RP – w okręgach 1 i 5.

¹⁴⁶ Komitet Wyborczy Stowarzyszenia Lex Naturalis zarejestrował swe listy wyborcze jedynie w okręgach 2 i 3.

Analizując politykę kadrową oraz rekrutację na listy wyborcze przeprowadzoną przez komitety, które ostatecznie uzyskały w sejmiku województwa małopolskiego mandaty radnych (a zatem PiS, KO oraz PSL) można stwierdzić, że postawiły one z dużym stopniem albo na aktywnych lokalnie działaczy partyjnych oraz doświadczonych samorządowców, albo na osoby, które z racji wykonywanej pracy zawodowej bądź pełnionych funkcji społecznych mogły w sposób istotny wzmocnić poszczególne listy, przynosząc im dodatkowe głosy. Prawo i Sprawiedliwość na liderów swych list desygnowało przede wszystkim aktualnych radnych sejmiku: w okręgu nr 3 – Jana Dudę (prywatnie ojca Prezydenta RP), w okręgu nr 4 – Filipa Kaczyńskiego (zbieżność nazwisk przypadkowa), a w okręgu nr 6 – Grzegorza Biedronia. Pozostałe „jedyńki” objęli: wiceprzewodnicząca powiatu oświęcimskiego Iwona Gibas (okręg nr 1), były rzecznik polskiego rządu Rafał Bochenek (okręg nr 2) oraz dyrektor Centrum Kultury w Tarnowie Anna Pieczarka (okręg nr 5). Z polityków znanych na szczeblu krajowym z listy PiS o mandat radnego wojewódzkiego ubiegał się (w sposób skuteczny) były poseł na Sejm RP, były senator oraz były poseł do Parlamentu Europejskiego – Bogdan Pęk (ostatnie miejsce na liście PiS w okręgu nr 2).

Platforma Obywatelska także postawiła na osoby kojarzone z samorządem lokalnym. Listę Koalicji Obywatelskiej w okręgu nr 2 otwierał urzędujący marszałek województwa Jacek Krupa, w okręgu nr 3 – członek zarządu województwa Grzegorz Lipiec, w okręgu nr 4 – były radny sejmiku województwa małopolskiego oraz były senator – Stanisław Bisztyga, a w okręgu nr 6 – wiceprzewodniczący Rady Miasta Nowego Sącza Piotr Lachowicz. Z ramienia Nowoczesnej „jedyńki” objęły osoby zapewne mniej rozpoznawalne i z mniejszym doświadczeniem politycznym – określająca się jako „polityczna debiutantka” Kinga Skowrońska (okręg nr 1) oraz były radny miasta Tarnowa Krzysztof Nowak (okręg nr 5).

Polskie Stronnictwo Ludowe podjęło walkę o utrzymanie posiadanych przez siebie w sejmiku małopolskim mandatów (w wyborach z 2014 roku partia ta uzyskała ich 8). W dwóch okręgach pierwsze miejsca na listach wyborczych objęli urzędujący wicemarszałkowie województwa – Wojciech Kozak (okręg nr 2) oraz Stanisław Sorys (okręg nr 5). Pozostałe „jedyńki” przypadły dyrektorowi krakowskiego Zarządu Zieleni Miejskiej Piotrowi Kempfowi (okręg nr 3), radnemu sejmiku województwa Stanisławowi Barnasiowi (okręg nr 4), a także byłemu posłowi na Sejm RP i byłemu radnemu wojewódzkiemu Stanisławowi Pasoniowi (okręg nr 6). Ciekawa sytuacja miała miejsce w okręgu nr 1, gdzie liderem listy PSL został Bogusław Mąsior – polityk i samorządowiec wcześniej jednoznacznie

kojarzony z Sojuszem Lewicy Demokratycznej, z ramienia której to partii w roku 2001 został wybrany do Senatu RP, a w latach 2006-2014 pełnił funkcję radnego sejmiku małopolskiego.

Spośród 571 zarejestrowanych kandydatów 258 (45% ogółu) stanowiły kobiety, 313 zaś (55% ogółu) – mężczyźni. Wszystkie komitety wyborcze musiały rzecz jasna spełnić wymagany ustawą kwotową warunek, że na ich listach wyborczych udział kandydatek (kobiet) i kandydatów (mężczyzn) nie może stanowić mniej niż 35%. Interesujący nas liczbowy oraz procentowy udział kobiet na listach poszczególnych komitetów wyborczych zamieszczony został w tabeli 6.2.

Tabela 6-2. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego – udział kobiet na listach wyborczych (liczba kandydatek oraz pierwsze miejsca na listach).

Numer listy	Komitet wyborczy	Liczba kobiet na listach	Odsetek kobiet na listach	Liczba kobiet na pierwszych miejscach	Odsetek list z kobietami na pierwszych miejscach
1	Bezpartyjni Samorządowcy	15	44	2	33,3
2	Polskie Stronictwo Ludowe	23	45	0	0
3	Partia Zieloni	12	46	1	25
4	Koalicja Obywatelska	21	41	1	16,7
5	SLD Lewica Razem	21	42	0	0
6	Partia Razem	16	47	6	100
7	Ruch Narodowy RP	12	39	0	0
8	Kukiz '15	20	40	1	16,7
9	Wolność w Samorządzie	23	48	1	16,7
10	Prawo i Sprawiedliwość	23	45	2	33,3
11	Wolni i Solidarni	22	50	2	33,3
12	Wspólna Małopolska	26	51	1	16,7
13	Lex Naturalis	6	50	1	50

14	Iskra	18	47	1	16,7
Suma / średnia		258	45	19	26

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Zaprezentowane w tabeli dane – choć ciekawe – nie są szczególnie zaskakujące. Potwierdzają one bowiem, iż nadal w Polsce, nawet na szczeblu samorządu lokalnego, polityka zdominowana jest przez mężczyzn. Najlepszym na to dowodem są choćby liczby pokazujące, że w przypadku żadnego z 10 ogólnopolskich komitetów wyborczych kobiety nie stanowiły ponad połowy zarejestrowanych kandydatów. Najbliżej tej liczby – nieco paradoksalnie – była Partia Wolność (48%), której lider Janusz Korwin Mikke znany jest z nieszczególnie przychylnych komentarzy dotyczących kobiet i ich roli w społeczeństwie. Stosunkowo najmniej kobiet z kolei (39%) na swych listach zarejestrował Ruch Narodowy RP. Nieco lepiej wypadły pod tym względem pozostałe komitety wyborcze – w dwóch z nich (Wolni i Solidarni oraz Lex Naturalis) kobiety stanowiły dokładnie 50% zarejestrowanych kandydatów. Wspólna Małopolska z kolei była jedynym komitetem w wyborach do sejmiku województwa, w którym kobiety stanowiły, co prawdą nieznaczną, ale jednak większość zarejestrowanych kandydatów (51%). Patrząc na ogólną liczbę kandydatek w tych wyborach, warto jeszcze odnotować, że jest ona nieznacznie większa niż 4 lata wcześniej, gdy kobiety stanowiły niecałe 43% zarejestrowanych kandydatów.

Nawet jednak postronny obserwator polityki wie, że o szansach bycia wybranym w określonych wyborach decyduje nie tylko obecność, ale także miejsce na liście. Tzw. „miejsca biorących”, czyli statystycznie najkorzystniejszych jeśli chodzi o potencjalny sukces wyborczy, jest rzecz jasna wiele, ale szczególną uwagę zwraca się przede wszystkim na pierwsze miejsca na listach (tzw. „jedyńki”) – są one bez wątpienia najbardziej prestiżowe, a co za tym idzie także i najbardziej pożądane przez kandydatów. Jeśli w ten sposób spojrzymy na politykę kadrową komitetów wyborczych w ostatnich wyborach do małopolskiego sejmiku (niezbędnych danych dostarczają nam dwie ostatnie kolumny z tabeli 6.2), to sytuacja kobiet wygląda zdecydowanie gorzej. Zaledwie w przypadku 19 na 76 zarejestrowanych list (26% wszystkich list) liderem była kobieta. Wynik ten jest o ok. 2% gorszy niż 4 lata wcześniej. Zastanawiające jest także to, że w przypadku niektórych komitetów wyborczych (PSL, Ruch Narodowy RP, SLD Lewica Razem) kobieta nie znalazła się na pierwszym miejscu listy w żadnym z okręgów wyborczych. Szokuje zwłaszcza ostatni z wymienionych komitetów, gdyż partie go tworzące z walki o prawa kobiet

i równouprawnienie płci uczyniły jeden ze swych najważniejszych postulatów ideowych. Na przeciwnym biegunie możemy wymienić Partię Razem, która obsadziła kobietami „jedyńki” we wszystkich okręgach wyborczych. W przypadku pozostałych komitetów odsetek ten znajdował się w przedziale 16,7% - 33%. Podobnie rzecz się miała z komitetami regionalnymi. Warto może tylko odnotować, że Stowarzyszenie Lex Naturalis, które zarejestrowało listy wyborcze jedynie w dwóch okręgach wyborczych, na czele jednej z nich umieściło kobietę, zastosowało zatem pod tym względem pełny parytet.

Nie ma zatem przypadku w tym, że wśród 39 wybranych radnych Sejmiku Województwa Małopolskiego zaledwie 9 (a zatem 23%) stanowią kobiety. Warto jednak w tym wypadku przywołać spektakularny sukces kandydatki PSL Urszuli Nowogórskiej, która - mimo że w poprzedniej kadencji była nie tylko radną wojewódzką, ale również przewodniczącą sejmiku - musiała w okręgu wyborczym nr 6 ustąpić mężczyźnie i wystartowała ostatecznie z drugiego miejsca na liście. Mimo to uzyskała najlepszy indywidualny wynik, co pozwoliło jej objąć jedyny mandat, który w tym okręgu przypadł Polskiemu Stronnictwu Ludowemu¹⁴⁷.

Przebieg kampanii wyborczej

Dokładna analiza przebiegu kampanii wyborczej dalece wykracza poza ramy niniejszego opracowania, zostaną zatem przedstawione tylko najważniejsze informacje dotyczące samej kampanii oraz strategii przyjętej przez dwa komitety wyborcze, które ostatecznie uzyskały największą liczbę głosów - Prawo i Sprawiedliwość i Koalicję Obywatelską.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że kampania ta - nie tylko w Małopolsce, ale i w innych województwach - była z jednej strony przedłużeniem kampanii parlamentarnej z 2015 roku, z drugiej zaś rozgrzewką przed wyborami do Parlamentu Europejskiego oraz kolejnymi wyborami do Sejmu i Senatu RP w 2019 r. Świadczyć o tym mogą przede wszystkim strategie wyborcze przyjęte przez największe polskie partie polityczne, a także stosowana przez nie w kampanii wyborczej retoryka. Nie oznacza to rzecz jasna, że brakowało w kampanii wątków czy postulatów o charakterze stricte regionalnym, wydaje się jednak, że często stanowiły one jedynie tło szerszej, ogólnopolskiej rozgrywki.

Platforma Obywatelska (w koalicji z Nowoczesną), a zatem partia, która nieprzerwanie od początku 2007 roku współrządziła sejmikiem województwa małopolskiego

¹⁴⁷ Urszula Nowogórska otrzymała 11 885 głosów, będący zaś na miejscu 1 Stanisław Pasoń - 11 121.

przyjęła strategię obrony swej dotychczasowej polityki, która – według lokalnych liderów tej partii – była optymalna i doprowadziła nie tylko do rozwoju całego regionu, ale też do wzrostu jego znaczenia na tle innych regionów Polski. Stało się to m.in. dzięki wzrostowi funduszy z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, z czego wynikał rozwój sieci transportowej oraz infrastruktury związanej ze służbą zdrowia, rozwój badań naukowych, przedsiębiorczości, czy też skuteczniejsza polityka regionu dotycząca ochrona środowiska. Z drugiej strony PO oskarżała PiS (a zwłaszcza gabinety Beaty Szydło i Mateusza Morawieckiego) o próby dyskredytowania działalności samorządu i samej idei samorządności, a także zakusy tej partii na odbieranie kompetencji samorządom i centralne zarządzanie nimi. Ustępujący marszałek Jacek Krupa próbował także straszyć wyborców, że po ewentualnym przejęciu przez PiS władzy w sejmiku partia ta podejmie próbę zmiany uchwały antyśmogowej, będzie służyć wspieranym przez siebie grupom interesów, a o wszystkim i tak bezpośrednio z Warszawy decydować będą władze PiS z Jarosławem Kaczyńskim na czele. Co więcej, będąca efektem rządów PiS marginalizacja Polski w Europie będzie się przekładać na mniejsze dotacje z funduszy strukturalnych, na czym przede wszystkim ucierpią polskie regiony¹⁴⁸.

Kampania wyborcza Prawa i Sprawiedliwości skupiała się rzecz jasna na krytyce dotychczasowych władz sejmiku województwa małopolskiego, czyli innymi słowy koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. PiS podkreślał wielokrotnie rzekomą nieudolność rządzących jeśli chodzi o pozyskiwanie i wydatkowanie funduszy unijnych przeznaczonych na rozwój Małopolski. Zdaniem działaczy tej partii w przypadku tego regionu miało istnieć realne zagrożenie utraty 127 mln euro. Poseł na Sejm RP Jarosław Szlachetka z PiS ogłosił, że Małopolska zajmuje 13 miejsce wśród 16 województw, jeśli chodzi o alokację środków unijnych, a Tomasz Poręba (szef krajowego sztabu wyborczego PiS) stwierdził nawet, że wszystkie województwa zarządzane przez PO i PSL mogą łącznie stracić ok. 1,3 mld złotych ze środków unijnych¹⁴⁹. Widać więc wyraźnie, że tego rodzaju retoryka w sposób ewidentny wpisywała się w szerszą, ogólnopolską strategię Prawa i Sprawiedliwości, które próbowało przekonywać, że zwycięstwo tej partii w wyborach regionalnych i lokalnych zdecydowanie ułatwi współpracę obecnego rządu z jednostkami

¹⁴⁸ B. Kuraś, *Wybory 2018. Marszałek Jacek Krupa: Nie chcę, by Kaczyński i tu rządził*, „Gazeta Wyborcza”, 4.10.2018, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,23999270,wybory-2018-marszalek-jacek-krupa-nie-chce-by-kaczynski-i.html> (dostęp 11.02.2019).

¹⁴⁹ A. Mikulska, *Wybory 2018. Drogi i środki z UE – marszałek o zarzutach polityków PiS*, „Gazeta Wyborcza”, 20.09.2018, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,23943066,wybory-2018-drogi-i-srodki-z-ue-marszalek-o-zarzutach-politykow.html> (dostęp 11.02.2019).

samorządu terytorialnego, przede wszystkim w odniesieniu do środków pieniężnych (czy to pochodzących z budżetu państwa, czy funduszy unijnych) płynących do polskich regionów.

Podsumowując można zatem stwierdzić, że kampania wyborcza do sejmiku województwa małopolskiego – przynajmniej jeśli chodzi o rywalizację pomiędzy PiS i PO – toczyła się nieco pod dyktando polityki krajowej, a ważną rolę odgrywały w niej nie tylko hasła i obietnice wyborcze dotyczące stricte samego regionu. PiS starał się przekonywać wyborców o nieudolności PO, Koalicja Obywatelska z kolei robiła wszystko by narzucić taką narrację, że PiS jest zagrożeniem dla autonomii samorządu lokalnego, a KO – gwarantem jej utrzymania, a nawet wzmocnienia. Pozostałe komitety wyborcze usiłowały z kolei zakwestionować i podważyć dychotomię „PiS – PO”, gdyż było to dla nich jedyną szansą na przebicie się ze swymi postulatami do opinii publicznej. Analizując ostateczne wyniki tych wyborów można powiedzieć, że udało się co najwyżej Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, dla którego zresztą wyroby samorządowe zawsze odgrywają rolę szczególną.

Warto jeszcze podkreślić, że kampania wyborcza do sejmiku toczyła się momentami (zwłaszcza w mediach masowych) bardzo wyraźnie w cieniu kampanii na prezydentów największych małopolskich miast – Krakowa, Tarnowa i Nowego Sącza. W tym wypadku narzucona przez centrale partyjne narracja szła jeszcze dalej, ponieważ próbowano przekonać wyborców (zresztą w sposób bardzo skuteczny), że mogą głosować jedynie na dwa sposoby: albo na PiS, albo przeciwko niemu. W Krakowie było to odczuwalne już w kampanii przed pierwszą turą wyborów na prezydenta tego miasta, w Tarnowie i Nowym Sączu – dopiero przed turą drugą. Można też było odnieść wręcz wrażenie, że dla niektórych partii (zwłaszcza dla PO) wybory te są politycznie ważniejsze i bardziej prestiżowe niż wybory do sejmiku.

Ogólnie kampanię wyborczą do sejmiku województwa można więc określić jako stosunkowo profesjonalną, choć ewidentnie będącą częścią większej politycznej całości. Jeśli zaś chodzi o formy prowadzenia tej kampanii, to nie była ona jakoś szczególnie innowacyjna, czy też przełomowa z marketingowego punktu widzenia. Kandydaci korzystali zarówno z bardziej tradycyjnych form promocji (m.in. reklama outdoorowa), jak i tych bardziej nowoczesnych (np. w mediach społecznościowych). Dla wielu z nich ważną rolę odgrywała również promocja bezpośrednia, czyli spotkania z wyborcami lub grupami wyborców.

Wyniki wyborów i ich konsekwencje

Szczegółowe wyniki wyborów do sejmiku województwa małopolskiego uzyskane przez trzy największe komitety wyborcze, a także ich porównanie z wynikami z 2014 roku zaprezentowano w tabeli 6.3.

Tabela 6-3. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego – porównanie wyników z 2014 oraz 2018 roku.

Komitet wyborczy	Wynik wyborczy w 2018 roku	Zmiana w stosunku do wyniku wyborczego z 2014 roku	Liczba mandatów uzyskanych w 2018 roku	Zmiana w stosunku do liczby mandatów uzyskanych w 2014 roku
Prawo i Sprawiedliwość	43,55%	+ 6,84%	24	+ 7
Koalicja Obywatelska*	22,66%	- 5,6%	11	- 3
Polskie Stronnictwo Ludowe	10,03%	- 10,01%	4	- 4

* w 2014 roku jako Platforma Obywatelska

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wyniki PiS oraz PO (pod postacią Koalicji Obywatelskiej), a także zmiany w poparciu dla tych komitetów w stosunku do 2014 roku, są w dużym stopniu odzwierciedleniem ich aktualnej siły wyborczej na polskiej scenie politycznej. Wielkim zaskoczeniem nie był również wynik PSL. Choć wygląda to na stratę połowy poparcia (oraz mandatów) w stosunku do 2014 roku, warto pamiętać, że wówczas Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskało w wyborach do wielu sejmików województw tak rewelacyjny wynik także ze względu na słynne „książeczki wyborcze”. Wielu głosujących miało bowiem wówczas z nimi ewidentny problem uznając, że lista na pierwszej stronie (okładce) jest listą, na której dla ważności głosu należy zaznaczyć jedno nazwisko. W praktyce była to lista nr 1 zawierająca nazwiska kandydatów PSL, gdyż partia ta wylosowała właśnie taki numer dla swojego komitetu wyborczego. Wynik PSL z 2018 roku wydaje się więc zdecydowanie lepiej odzwierciedlać poparcie dla tej partii.

Pozostałym komitetom wyborczym nie udało się zdobyć w małopolskim sejmiku żadnego mandatu. Stosunkowo najbliższej tego były komitety Kukiz'15 (5,76% głosów) oraz „Wspólna Małopolska” (4,48% głosów). Poza sejmikiem po raz kolejny znalazła się małopolska lewica – komitet SLD Lewica Razem uzyskała zaledwie 2,87% głosów, komitet Partia Razem z kolei – 1,44%.

W tabeli 6.4 został przedstawiony rozkład mandatów do sejmiku pomiędzy trzy główne komitety wyborcze w podziale na sześć okręgów wyborczych znajdujących się w granicach województwa małopolskiego. Wartości podane w nawiasach wskazują z kolei na zmianę w liczbie mandatów uzyskanych przez te komitety w porównaniu z wyborami z 2014 roku. Jedynym okręgiem w którym Koalicja Obywatelska otrzymała w liczbach bezwzględnych wyższe poparcie od Prawa i Sprawiedliwości (o ok. 25 000 głosów), był okręg trzeci obejmujący miasto Kraków. We wszystkich pozostałych okręgach zwycięstwo PiS było bardzo wyraźne. W stosunku do wyborów z 2014 roku partia ta zyskała 7 mandatów – 4 kosztem PSL oraz 3 kosztem PO (KO). W pięciu okręgach wyborczych zwycięskiemu komitetowi przypadł o jeden mandat więcej niż w poprzednich wyborach – w 3 z nich kosztem PSL, w dwóch pozostałych kosztem PO (KO). Największy wzrost liczby głosów, a co za tym idzie uzyskanie przez PiS dwóch dodatkowych mandatów – jeden kosztem PSL, drugi kosztem PO (KO) – miało natomiast miejsce z okręgu nr 5, obejmującym m.in. miasto Tarnów¹⁵⁰.

Tabela 6-4. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego – liczba mandatów uzyskanych w poszczególnych okręgach wyborczych.

Komitet wyborczy	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Okręg nr 5	Okręg nr 6	Suma mandatów
Prawo i Sprawiedliwość	3 (+1)	3 (+1)	4 (+1)	5 (+1)	5 (+2)	4 (+1)	24
Koalicja Obywatelska*	2	2	4 (-1)	1 (-1)	1 (-1)	1	11
Polskie Stronnictwo Ludowe	0 (-1)	1 (-1)	0	1	1 (-1)	1 (-1)	4
Suma mandatów	5	6	8	7	7	6	39

¹⁵⁰ Warto odnotować, że w tym okręgu wyborczym liderka listy PiS – Anna Pieczarka – uzyskała 72 739 głosów, co było najwyższym indywidualnym wynikiem w skali kraju. Cała lista PiS natomiast uzyskała łącznie 122 168 głosów – o ponad 90 tys. więcej niż lista PSL (które osiągnęło tutaj drugi wynik) oraz KO.

* w 2014 roku jako Platforma Obywatelska

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Zdecydowanie pozytywnie należy ocenić wysoki, jak na polskie realia, poziom frekwencji wyborczej odnotowanej w tych wyborach – i to zarówno w skali całego kraju jak i w województwie małopolskim, gdzie była ona aż o 6,75% wyższa niż 4 lata wcześniej. W tabeli 6.5 zaprezentowana została frekwencja wyborcza w rozbiciu na poszczególne okręgi wyborcze w wyborach z 2010, 2014 oraz 2018 roku. Można zauważyć, że najwyższa frekwencja odnotowana została w okręgu nr 3 (miasto Kraków), w którym stosunkowo najlepszy wynik uzyskała Koalicja Obywatelska. W porównaniu z rokiem 2014 frekwencja w tym okręgu wzrosła aż o 16,4%. Co więcej – to właśnie w mieście Kraków do tej pory frekwencja w wyborach do małopolskiego sejmiku była najniższa. Może to być kolejnym dowodem na bardzo mocną mobilizację w dużych miastach elektoratu „anty-PiS”, co znalazło też odzwierciedlenie – jak już wcześniej wspomniano – w sukcesach wyborczych odniesionych przez wspieranych przez KO kandydatów na prezydentów miast. Ponadto warto podkreślić jest to, iż różnice w poziomie frekwencji wyborczej pomiędzy poszczególnymi okręgami wyborczymi były stosunkowo niewielkie, choćby w porównaniu z wyborami z 2014 oraz 2010 roku.

Tabela 6-5. Frekwencja wyborcza w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w latach 2010-2018 w rozbiciu na okręgi.

Okręg wyborczy	2010 rok	2014 rok	2018 rok
Nr 1	49,87%	49,52%	55,58%
Nr 2	50,14%	50,83%	55,68%
Nr 3	43,17%	41,93%	58,33%
Nr 4	48,36%	49,94%	52,93%
Nr 5	49,78%	48,99%	52,68%
Nr 6	52,64%	52,45%	55,55%
Średnio	48,54%	48,45%	55,20%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Głosów nieważnych w tych wyborach oddano 96 277, co stanowiło 6,56% wszystkich głosów, o ponad 10% mniej niż w 2014 roku. Bez wątplenia świadczy to o tym, że karty

wyborcze w formie tzw. płachty okazały się dla wyborców zdecydowanie czytelniejsze i „łatwiejsze w obsłudze” niż książeczki wyborcze.

Podsumowując analizę wyników wyborów warto jeszcze rozpatrzyć je z wykorzystaniem mierników umożliwiających ocenę systemu wyborczego oraz ilustrujących dynamikę sceny politycznej w Małopolsce.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 6.6 można pokusić się o określenie stopnia proporcjonalności systemu wyborczego, czyli tego na ile wyniki wyborcze odzwierciedlają preferencje wyborców. Pozwala to również określić rozmiar nadreprezentacji poszczególnych komitetów wyborczych, co także jest skutkiem zastosowania danego systemu wyborczego. Zaprezentowane wyliczenia nie są w żadnym stopniu zaskakujące – potwierdzają one jedynie znaną wszystkim prawidłowość, że system proporcjonalnym oparty o metodę największych ilorazów (metodę d’Hondta) w połączeniu z niewielkimi pod względem rozmiaru okręgami wyborczymi faworyzuje partie duże i prowadzi do ich nadreprezentacji w organach władzy przedstawicielskiej. W wybranym w 2018 roku sejmiku województwa małopolskiego ta nadreprezentacja okazała się bardzo duża w przypadku Prawa i Sprawiedliwości, mniejsza w przypadku Koalicji Obywatelskiej i praktycznie nieistniejąca w przypadku Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Tabela 6-6. Proporcjonalność oraz rozmiar nadreprezentacji systemu wyborczego w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2018 roku.

Komitet wyborczy	Uzyskane mandaty (w %)	Wynik wyborczy (w %)	Różnica między uzyskanymi mandatami a wynikiem wyborczym (w %)	Rozmiar nadreprezentacji
Prawo i Sprawiedliwość	61,54	43,55	17,99	0,41
Koalicja Obywatelska	28,21	22,66	5,55	0,24
Polskie Stronnictwo Ludowe	10,26	10,03	0,23	0,02

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Strukturę rywalizacji na arenie wyborczej pod postacią rozmiaru przewagi komitetu wygrywającego wybory nad swym głównym rywalem można wykazać na podstawie indeksu rywalizacyjności. Koresponduje z nim indeks agregacji Mayera, za pomocą którego można określić pozycję najsilniejszego komitetu wyborczego m.in. na poziomie organu władzy regionalnej. Uzupełnieniem tych indeksów może być jeszcze tzw. wartość efektywnej liczby partii Laakso i Taagepera, umożliwiająca określenie formatu danego systemu partyjnego .

Tabela 6-7. Indeks rywalizacyjności, indeks agregacji oraz wartość efektywnej liczby partii w latach 2010-2018 w wyborach do małopolskiego sejmiku i regionalnej reprezentacji.

Rok	Indeks rywalizacyjności	Indeks agregacji	Wartość efektywnej liczby partii (poziom reprezentacji)
2010	0,94	10,90	2,69
2014	0,77	14,53	2,77
2018	0,52	20,51	2,13

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Indeks rywalizacyjności osiągnął w 2018 roku wartość 0,52, czyli niemal dokładnie w połowie przedziału od 0 do 1. Widać też wyraźny spadek wartości tego indeksu w porównaniu z wyborami z 2014, a przede wszystkim z 2010 roku, co oznacza zmniejszanie się poziomu rywalizacyjności. Przewaga PiS nad KO okazała się w 2018 roku zdecydowanie większa, niż PiS nad PO cztery lata wcześniej, a jeszcze większa niż przewaga PO nad PiS w 2010 roku. Dokładne te same prawidłowości pokazuje indeks agregacji, którego wartości w badanym okresie są coraz wyższe. Wartość efektywnej liczby partii wskazuje z kolei, że w 2018 roku typ systemu partyjnego w sejmiku województwa małopolskiego bardzo zbliżył się do dwupartyjności, choć w poprzednich dwóch elekcjach poza tymi dwoma głównymi podmiotami wyraźniej zarysowana była jeszcze pozycja podmiotu trzeciego.

Zakończenie

W 2018 roku, po raz pierwszy od 20 lat¹⁵¹, wyniki wyborów umożliwiły uformowanie się w małopolskim sejmiku jednopartyjnej większości. Na pierwszej sesji sejmiku VI kadencji Prawo i Sprawiedliwość (a w zasadzie tzw. Zjednoczona Prawica) zatwierdziło skład nowego Zarządu Województwa Małopolskiego. Marszałkiem, mimo iż w wyborach nie udało mu się zdobyć mandatu radnego¹⁵², został Witold Kozłowski. Ponadto w skład zarządu, z rekomendacji PiS, weszli jeszcze Anna Pieczarka (jako członek zarządu) oraz Łukasz Smółka (jako wicemarszałek). Drugi z wicemarszałków – Tomasz Urynowicz – reprezentuje w zarządzie Porozumienie Jarosława Gowina, Marta Malec-Lech z kolei (jako członek zarządu) – Solidarną Polskę Zbigniewa Ziobro.

Największym przegranym tych wyborów – mimo zwycięstwa w samym Krakowie – jest niewątpliwie Platforma Obywatelska. Wśród największych popełnionych przez tę partię błędów wymienia się zwłaszcza doprowadzenie do powstania Komitetu Wyborczego „Wspólna Małopolska”, w budowę którego zaangażowało się wielu byłych, a nawet aktualnych, działaczy PO¹⁵³. Komitet ten nie tylko nie zdobył żadnego mandatu radnego, ale przede wszystkim odebrał wyborców Koalicji Obywatelskiej. Z różnych dostępnych wyliczeń wynika, że gdyby wyborcy „Wspólnej Małopolski” (łącznie było ich 61 511) oddali swe głosy na KO (czego w sumie automatycznie założyć nie można), to i tak nie zmieniłoby to ogólnego układu sił w sejmiku, gdyż prawdopodobnie PiS i tak uzyskałby w nim absolutną większość mandatów. Niemniej jednak jest to kolejny dowód na bardzo głębokie podziały wewnątrz małopolskiej PO.

Sejmik województwa małopolskiego został zdominowany przez PiS, co w okresie przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, a także Sejmu i Senatu RP w 2018 r. stanowiło dla tego podmiotu politycznego znakomity prognostyk. Po ogłoszeniu ostatecznych wyników wyborów do małopolskiego sejmiku przedstawiciele władz regionalnych PiS mogli w końcu, z pewnym opóźnieniem, zameldować swemu prezesowi wykonanie zadania.

¹⁵¹ W 1998 roku wybory do Sejmiku Województwa Małopolskiego I kadencji, w sposób bardzo przekonujący, wygrała Akcja Wyborcza Solidarność uzyskując absolutną większość mandatów (38 na 60).

¹⁵² Witold Kozłowski był kandydatem w okręgu wyborczym nr 6. Mimo, iż zajął 4 miejsce na liście PiS, osiągnął dopiero 5 indywidualny wynik, co wobec 4 mandatów zdobytych w tym okręgu przez PiS, skutkowało dla niego brakiem mandatu.

¹⁵³ W stosunku do wspomnianego w tekście Witolda Latuska podjęto już przewidziane statutem PO działania, zmierzające do wykluczenia go z partii – zob. M. Kurska, *Po wyborach. Czystki w Platformie Obywatelskiej za stratę Małopolski*, „Gazeta Wyborcza”, 6.11.2018, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,24133645,po-wyborach-czystki-w-platformie-obywatelskiej-za-strate-malopolski.html> (dostęp 11.02.2019).

Jacek Wojnicki¹⁵⁴
Uniwersytet Warszawski

Obleżenie Feld-Marszałka czyli wybory do sejmiku województwa mazowieckiego w 2018 roku

Sytuacja polityczna w sejmiku i na poziomie regionalnym

Lata 2014-2018 oznaczały kolejną kadencję koalicji Platformy Obywatelskiej (PO) i Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) na poziomie sejmiku województwa. Od wyborów samorządowych w październiku 2006 roku władzę w województwie sprawowała koalicja ugrupowania Waldemara Pawlaka i Donalda Tuska, warto przypomnieć, iż był to prototyp koalicji, która została 11 miesięcy później zawiązana na szczeblu sejmowym i stanowiła podstawę dwóch gabinetów kierowanych przez Donalda Tuska (2007-2014) oraz Ewę Kopacz (2014-2015). Sam PSL zasiadał we władzach województwa samorządowego od samego początku (tj. od listopada 1998 roku), a PO uczestniczyło w szerokiej koalicji PO, Prawa i Sprawiedliwości (PiS) oraz PSL w kolejnej kadencji sejmiku (2002-2006). Stało się prawie tradycją, iż marszałkiem województwa mazowieckiego jest jeden z prominentnych polityków ludowców. Przypomnijmy, iż byli nimi dotychczas Zbigniew Kuźmiuk (1998-2001) oraz Adam Struzik (od 2001 roku). Warto nadmienić, iż warunkiem brzegowym kolejnych koalicji było pozostawienie polityka agrariuszy na stanowisku przewodniczącego zarządu województwa. Taki postulat był kierowany do potencjalnych koalicjantów, nawet w sytuacji, gdy klub PSL w sejmiku nie był najliczniejszy.

W skład zarządu wchodził: Adam Struzik (marszałek), Janina Ewa Orzełowska oraz Wiesław Mariusz Raboszuk (wicemarszałkowie) i Elżbieta Lanc, Rafał Rajkowski (członkowie zarządu). Taki skład zarządu województwa przetrwał całą 4-letnią kadencję. Trzech przedstawicieli w zarządzie reprezentowało PSL, a dwóch PO¹⁵⁵. W kadencji 2010-2014 opozycja w sejmiku kilkakrotnie próbowała doprowadzić do odwołania zarządu województwa wraz z marszałkiem A. Struzikiem. Działania takie podejmowali zarówno radni związani z lewicowym SLD, jak i prawicowym PiS. W kadencji 2010 – 2014 działań takich było mniej, a zagrożenie dla zarządu wynikało głównie z nieprzyjaznej polityki rządowej.

Ostatnia kadencja zarządu województwa kierowanego przez Adama Struzika dzieliła się na dwa wyraźne okresy – pierwszy obejmował lata rządów siostrzanej koalicji rządowej

¹⁵⁴ ORCID: 0000-0002-4289-989X

¹⁵⁵ Zob. J. Wojnicki, *Ostatni będą pierwszymi. Wybory do sejmiku województwa mazowieckiego* [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2016, s. 145-152.

PO-PSL na poziomie państwa, drugi - rządów Prawa i Sprawiedliwości, pozostającego w opozycji do koalicji sejmikowej na Mazowszu. W kadencji 2014-2018 marszałek Adam Struzik zaangażował się w obronę Mazowsza przed podziałem na dwa województwa. Wspomnianą koncepcję prezentował lider PiS Jarosław Kaczyński. Wazni politycy Prawa i Sprawiedliwości ogłaszali nawet terminy przedterminowych wyborów do nowych sejmików województw. Adam Struzik organizował w odpowiedzi konferencje z udziałem naukowców, którzy tłumaczyli, że "obwarzankowe" województwo mazowieckie, z którego nastąpiłoby wycięcie Warszawy, co prawda miałyby większe szanse na unijne dotacje, ale jednocześnie straciłoby większość dochodów podatkowych. Powstałoby województwo najuboższe w Polsce, wręcz bankrut. *„Główni płatnicy CIT w tym województwie to byłby Orlen oraz elektrownie w Koźmierzku i Ostrołęce. Wyobrażacie sobie panowie województwo utrzymywane z podatków płaconych przez elektrownie? Skazane na dotacje i subwencje. Oraz na „janosikowe” z województwa warszawskiego”* - mówił z pasją na początku 2016 r. marszałek A. Struzik w rozmowie z dziennikarzami "Gazety Stołecznej". Po kilku miesiącach PiS z podziału województwa zrezygnowało. Podtrzymał natomiast rząd Beaty Szydło zaproponowany przez poprzedni gabinet wniosek o zmianę unijnych statystyk. W listopadzie 2016 roku instytucje unijne uwzględniły przedmiotowy wniosek¹⁵⁶.

Charakterystyka podmiotów uczestniczących w wyborach do mazowieckiego sejmiku

W wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego listy kandydatów zgłosiło 14 komitetów. Wśród nich można było wyróżnić: komitety partii politycznych i koalicji partii - Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL, lista nr 2); Koalicja Obywatelska (Platforma i Nowoczesna, KO - lista nr 4); Sojusz Lewicy Demokratycznej Lewica Razem (SLD LR, lista nr 5); Kukiz '15 (K'15, lista nr 8); Prawo i Sprawiedliwość (PiS, lista nr 10). Drugą część stanowią listy wystawione przez mniejsze organizacje społeczno-polityczne - Partia Zieloni (PZ, lista nr 3); Partia Razem (PR, lista nr 6); Ruch Narodowy RP (RN, lista nr 7); Zjednoczenie Chrześcijańskich Rodzin (ZChR, lista nr 11); Wolni i Solidarni (WiS, lista nr 13) oraz Stronnictwo Pracy (SP, lista nr 14). Przy czym ostatnia lista została wystawiona jedynie w okręgu nr 3 do sejmiku województwa. Trzecią grupę list stanowiły zgłoszone przez

¹⁵⁶ Zob. M. Wojtczuk, *Tak, czy owak rządzi Struzik. Półtorej dekady z marszałkiem Mazowsza*, „Gazeta Wyborcza”, 12.12.2016.

organizacje społeczne (w tym samorządowe) – Bezpartyjni Samorządowcy (BS, lista nr 1); Wolność w Samorządzie (lista nr 9); Jedność Narodu – Wspólnota (lista nr 12)¹⁵⁷.

Najwięcej kandydatów (czyli komplet możliwych) zgłosiły następujące komitety – Bezpartyjni Samorządowcy, PSL, SLD Lewica Razem, Koalicja Obywatelska, PiS. Nieco mniejszą liczbę kandydatów zgłosiły komitety – Kukiz '15 (63); Wolność w Samorządzie (58); Jedność Narodu -Wspólnota (55); Wolni i Samorządni (58); Razem (54); Ruch Narodowy (53) oraz Partia Zieloni i Zjednoczenie Chrześcijańskich Rodzin (po 40). Jak już wskazano, najmniej kandydatów zgłosiło Stronnictwo Pracy – 6 kandydatów.

Ogółem w wyborach do sejmiku mazowieckiego wystawiono 92 listy kandydatów. Obejmowały one 752 nazwiska, w tym 348 stanowiły kobiety (46 %). Średnia wieku list ogółem wyniosła 48 lat, przy czym średnia kobiet kandydatek była niewiele niższa – uplasowała się bowiem na poziomie 47 lat, a kandydatów – 49 lat.

Polityka kadrowa partii politycznych

Ugrupowania polityczne przyjęły zróżnicowane strategie odnośnie do zgłaszanych kandydatów do sejmiku województwa. Pierwsze kryterium pozwala wyróżnić partie posiadające ustabilizowaną pozycję w samorządzie lokalnym i regionalnym – stąd na listach KO (szczególnie odnośna uwaga dotyczy kandydatów zgłoszonych przez PO) czy PSL znalazły się prominentne nazwiska samorządowców – liczni burmistrzowie stołecznych dzielnic. Z PO byli to: Ludwik Rakowski, Bogdan Olesiński, Krzysztof Skolimowski, Krzysztof Strzałkowski, Tomasz Mencina, Urszula Kierzkowska, Tomasz Kucharski, członkowie zarządu województwa – Elżbieta Lanc, Wiesław Raboczuk. W przypadku PSL głównym kandydatem na liście w okręgu plockim był sam marszałek Adam Struzik, ale startowali również samorządowcy z mniejszych gmin i powiatów. PSL wystawiło również kandydatury byłych polityków – Michała Strąka czy Ryszarda Miazka związanych z ruchem ludowym od wielu lat. Zgłoszono również znane nazwiska ze świata sztuki i sportu – aktorkę Dorotę Stalińską i łyżwiarzkę Elwirę Ryś-Ferenc.

Z kolei SLD postawiło na znanych ze sceny ogólnopolskiej polityków. Można przypuszczać, że celem była m.in. mobilizacja „twardego elektoratu” dzięki odwołaniu się do znanych nazwisk, związanych od wielu lat z lewicą postkomunistyczną. Na listach do sejmiku z SLD można było odnaleźć: Danutę Waniek, Katarzynę Piekarską, Małgorzatę

¹⁵⁷ Wszystkie dane dotyczące list kandydatów oraz wyników wyborów do sejmiku województwa mazowieckiego zostały zaczerpnięte ze stron Państwowej Komisji Wyborczej (PKW): <https://wybory2018.pkw.gov.pl/> (dostęp 20.03.2019).

Sekułę-Szmajdzińską, Agnieszkę Wołk-Łaniewską, Włodzimierza Czarzastego (lidera ugrupowania), Krzysztofa Gawkowskiego, a także byłego posła z list Samoobrony RP – Krzysztofa Filipka. Na listach SLD umieszczeni zostali również samorządowcy z mniejszych dzielnic, gmin czy jednostek powiatowych.

Niejednoznaczny stosunek do swoich samorządowców reprezentowały władze PiS. Na listach zgłoszonych przez to ugrupowanie można było odnaleźć kilku samorządowców – burmistrza stołecznej Pragi Wojciecha Zabłockiego, znanego dziennikarza i szefa Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Witolda Kołodziejskiego, wiceministra obrony – Tomasza Zdzikota, Wojciecha Kudelskiego – prezydenta miasta Siedlce. Władze ugrupowania stawiały często na nowe nazwiska i młodych kandydatów, wskazując na potrzebę nowego otwarcia w samorządzie. Powyższa strategia wynikała z dwóch przesłanek – tzw. „krótkiej ławki kadrowej” oraz poszukiwania zaufanych kandydatów ugrupowania do struktur samorządowych.

Z kolei na listach Kukiz'15 pojawiło się wiele nowych nazwisk, wynika to z charakteru ugrupowania antysystemowego, niezakorzonego wcześniej w samorządzie lokalnym i regionalnym. Jedyne znane nazwiska zostały zgłoszone przez władze Prawicy Rzeczypospolitej Marka Jurka – byłego polityka Mariana Piłki czy Krzysztofa Kawęckiego. Natomiast z list Ruchu Narodowego do sejmiku kandydował lider Ruchu – Krzysztof Bosak.

Na listach Bezpartyjnych Samorządowców, jak głosi sama nazwa ugrupowania, spotykamy sporo nazwisk osób aktywnych w strukturach gminnych i powiatowych. Kandydowali burmistrzowie – Wojciech Matyjasiak, Dariusz Kasprzak, Andrzej Kicman (były wódzar Legionowa) czy Bogdan Żmijewski. Z list BS o mandat radnego sejmiku rywalizował piosenkarz Andrzej Rosiewicz.

Część ugrupowań zwracało uwagę na zachowanie parytetów pomiędzy kandydatami obu płci – kobietami i mężczyznami (SLD LR, Partia Razem, KO). Skład list kandydatów do sejmiku wynikał – generalnie – z umocowania danego ugrupowania w strukturach samorządów regionalnych i lokalnych. Najwygodniejszą pozycję miały PO i PSL, w drugiej kolejności SLD LR i PiS.

Przebieg kampanii w wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego

22 września 2018 roku odbyła się w Warszawie regionalna konferencja PiS. Do głównych mówców zgromadzenia należeli lider partii oraz szef rządu. Jest charakterystyczne, że większość czasu trwania regionalnej konwencji było poświęcone wyborom do stołecznego Ratusza, z pominięciem wyborów do sejmiku Mazowsza. Prezes PiS ocenił, że po 1989 r. Warszawa rozwijała się bez planu, w sposób chaotyczny, wśród nadużyć, z *"narastającą patologią i przestępczością"*. *"Podjął z tym walkę Lech Kaczyński jako prezydent Warszawy, dokonał licznych zmian, podjął różne inicjatywy, takie jak Muzeum Powstania Warszawskiego, jak Centrum Nauki Kopernik, jak przebudowa Krakowskiego Przedmieścia"* - mówił Kaczyński. *"Przyszedł czas naprawę bardzo już zły, można powiedzieć, że wszystko wróciło i to wróciło w formie bardzo zaostrej, rządy pani (Hanny) Gronkiewicz-Waltz, rządy, których symbolem jest afera reprivatyzacyjna - wielki rabunek Warszawy, Polaków, zwany reprivatyzacją"* - zauważył lider PiS¹⁵⁸.

Z kolei premier M. Morawiecki ocenił, że Warszawa potrzebuje czystego powietrza. Dodał, że wiele razy rozmawiał z Patrykiem Jakim (kandydatem PiS na prezydenta Warszawy w 2018 r.), jak pozbyć się smogu. *"Rząd warszawski, również pani Hanny Gronkiewicz-Waltz, nic nie zrobił, lub prawie nic dla zapewnienia czystego powietrza (...). Zlekceważono ten problem"* - zaznaczył premier. Dodał, że Patryk Jaki wielokrotnie rozmawiał m.in. z nim o tym, jak zwiększyć tabor autobusowy, jak zmienić go na autobusy elektryczne¹⁵⁹.

Charakterystyczna dla myślenia polityków i działaczy PiS o samorządności lokalnej i regionalnej jest opinia wyrażona przez wpływowego doradcę rządowego Waldemara Parucha: *proszę zwrócić uwagę, że decyzja podjęta w 2014 roku po wyborach samorządowych, że będą się tworzyły w województwach koalicje PO-PSL, powodowała, iż w województwach, w których wygrało Prawo i Sprawiedliwość, zostało ono praktycznie wykluczone z procesu decyzyjnego w samorządach na poziomie sejmików wojewódzkich, a przecież to zarządy województw dzieliły pieniądze unijne. I ten podział pieniędzy unijnych od 2014 roku został podporządkowany pewnym rozwiązaniom klientystycznym. [...] Podczas dzielenia, dystrybuowania pieniędzy z regionalnych programów operacyjnych kierowano się w pierwszej kolejności kryteriami politycznymi, a nie oczekiwaniami społecznymi czy też obiektywnie zmierzonymi potrzebami społecznymi. Proszę zwrócić uwagę, że w ten sposób w województwach powstawały, nazwijmy to, imperia Polskiego Stronnictwa Ludowego, bo*

¹⁵⁸ Zob. Wybory samorządowe 2018. Warszawa. Regionalna konwencja samorządowa PiS, „Interia.pl”, 22.09.2018, <https://fakty.interia.pl/raporty/raport-wybory-samorzadowe-2018/aktualnosci/news-warszawa-regionalna-konwencja-samorzadowa-pis,nId,2634786> (dostęp 20.03.2019).

¹⁵⁹ ibidem

w tych województwach Polski Środkowej i Wschodniej urzędy marszałkowskie zostały przejęte przez polityków PSL¹⁶⁰. Tak prezentowano funkcjonowanie władz regionalnych na konwencjach PiS w przemówieniach liderów tego ugrupowania politycznego. W omawianej kampanii samorządowej szczególne miejsce zajęło Mazowsze, jako największa wspólnota regionalna i dodatkowo zarządzana od kilkunastu lat przez prominentnego polityka PSL - Adama Struzika.

Konwencja Koalicji Obywatelskiej w Warszawie miała miejsce 8 września 2018 roku. Do głównych mówców zgromadzenia należeli lider partii oraz kandydat do stołecznego Ratusza. Wątki regionalne nie były silnie akcentowane, poza zapowiedzią umieszczoną w wystąpieniu lidera PO. *Koniec dwuwładzy urzędów marszałkowskich i wojewódzkich. Jeden gospodarz w regionie. I będzie to gospodarz samorządowy* - zapowiedział lider PO Grzegorz Schetyna podczas regionalnej konwencji Koalicji Obywatelskiej w Warszawie. Przemawiał na niej również Rafał Trzaskowski, kandydat KO na prezydenta Warszawy. Konwencja samorządowa Koalicji Obywatelskiej w hotelu na Okęciu zaczęła się od piosenki Marka Grechuty *"Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy"*. To ona była tłem dźwiękowym dla wejścia na salę Grzegorza Schetyny, lidera Platformy Obywatelskiej, Katarzyny Lubnauer, liderki Nowoczesnej, oraz Barbary Nowackiej, szefowej Inicjatywy Polskiej, która dołączyła do koalicji¹⁶¹. Jednak w Inicjatywie Polskiej nie było zgody co do tego ruchu. Kilkadziesiąt minut przed konwencją z członkostwa w Inicjatywie Polskiej zrezygnowała dwójka warszawskich działaczek Inicjatywy - radna Paulina Piechna-Więckiewicz (wbrew zdaniu B. Nowackiej poparła w wyścigu o prezydenturę aktywistę Jana Śpiewaka) oraz Aleksandra Popławska z zarządu partii¹⁶².

Znacząca osoba kampanii PSL na Mazowszu, Adam Struzik mówił w wywiadzie prasowym: *dwadzieścia lat funkcjonowania samorządów powiatowych i wojewódzkich w Polsce pokazuje jak ogromne zmiany zaszły we wszystkich regionach Polski. To wielki sukces Polski i samorządów. Patrząc na Mazowsze 20 lat temu i dziś widzimy olbrzymie różnice. Można powiedzieć, że to zmiany cywilizacyjne, Właściwie każda dziedzina życia społeczno-gospodarczego została zmieniona na plus dzięki ciężkiej pracy wielu środowisk oraz dzięki naszemu członkostwu w Unii*

¹⁶⁰ Zob. D. Kaniewska, *Nie można rządzić w kontrze do oczekiwań społecznych. Wywiad Waldemara Parucha*, [w:] *Czas dobrej zmiany. Jak rodzi się rewolucja. Rozmowy Doroty Kowalskiej*, Warszawa 2018, s. 200.

¹⁶¹ Zob. M. Wojtczuk, *Wybory samorządowe 2018: Rafał Trzaskowski na konwencji KO: „Warszawa musi patrzeć w przód”*, „Gazeta Wyborcza”, 8.09.2018, <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,23884578,rafal-trzaskowski-na-konwencji-koalicji-obywatelskiej.html> (dostęp 20.03.2019).

¹⁶² ibidem

*Europejskiej*¹⁶³. Kreśląc zarazem wizję rozwoju samorządności w Polsce polityk PSL mówił: *opowiadam się za jak najdalej idącą decentralizacją. W regionie administracja rządowa powinna być reprezentowana przez przedstawiciela rządu, który nadzoruje zgodność działań samorządów z prawem i konstytucją. Wszystkie decyzje dotyczące samorządów powinny być podejmowane we wspólnotach, od rad sołectwa poczynawszy na sejmiku województwa kończąc.[...] opowiadam się za dalszą decentralizacją, opowiadam się za tym, żeby były jasno podzielone kompetencje, odpowiedzialność, jasno ustalone źródła dochodów. Bardzo istotne jest uregulowanie udziału regionu w podatkach. Odzywa się tu kwestia „janosikowego”*¹⁶⁴.

Na początku września 2018 roku odbyła się w Warszawie krajowa i zarazem mazowiecka konwencja wyborcza. Specjalnymi gośćmi konwencji był syn Władysława Bartoszewskiego (w latach 40-tych XX w. działał on w mikołajczykowskim PSL) oraz prezes ugrupowania Władysław Kosiniak-Kamysz. Jak wspominał w swoim wystąpieniu Władysław Teofil Bartoszewski: *ojciec zawsze powtarzał, że kultury dialogu nauczył się właśnie od PSL-owców. Wartości wyznawane przez PSL pozostają. Nie ma powrotu do władzy centralistycznej. Polska winna być samorządna. Nie widzę samorządnej Polski bez udziału PSL*¹⁶⁵.

Podczas konwencji samorządowej SLD LR zorganizowanej 14 października 2018 roku w Warszawie głównym gościem był m.in. eks-prezydent Aleksander Kwaśniewski. - *Naszym obowiązkiem jest obrona samorządności przed szantażem i centralizacją – powiedział w swoim wystąpieniu. Dodał, że ma na myśli "monopolizowanie samorządów". - Choćby stosując szantaż, o jakim słyszymy: jak wybieriecie PiS, to dostaniecie pieniądze, a jak nie wybieriecie ludzi PiS-u to wtedy będziecie mieli kłopoty - powiedział były prezydent. Dodał, że liczy, że lewica wróci na główną scenę polityczną. Kwaśniewskiemu wtórował szef SLD, który powiedział, że "nie wszystkim trzeba centralnie kierować". - Nie trzeba wszystkiego brać za twarz. Trzeba wierzyć ludziom. Społeczeństwo demokratyczne, społeczeństwo obywatelskie to silny samorząd - powiedział lider Sojuszu Włodzimierz Czarzasty*¹⁶⁶.

Pod hasłem „Potrafisz Polsko” w warszawskim Teatrze Palladium odbyła się konwencja samorządowa ruchu Kukiz'15. Kandydat na prezydenta stolicy Marek Jakubiak zaprezentował swój spot wyborczy i przedstawił program dla Warszawy. Do Warszawy

¹⁶³ Zob. Rozmowa z Adamem Struzikiem, marszałkiem województwa mazowieckiego – 20 lat doświadczeń samorządu, „Realia i co dalej... Kwartalnik społeczno-polityczny”, Październik 3/2008 (38), s. 100.

¹⁶⁴ Ibidem, s. 109

¹⁶⁵ Zob. Konwencja wyborcza PSL 2018. Ludowcy w samorządzie są najlepsi, „Tygodnik. Zielony Sztandar”, 19-25 09 2018, nr 38, s. VI.

¹⁶⁶ Zob. WBG, IAR, Wybory samorządowe 2018. Warszawa. Konwencje partii przed wyborami, „Gazeta.pl”, 14.10.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,24041837,konwencje-partii-przed-wyborami-2018-morawiecki-stwosz-rzezbil.html> (dostęp 20.03.2019).

przyjechało kilkuset zwolenników ruchu, wśród nich posłowie i kandydaci na prezydentów miast z ramienia Kukiz'15. Jako pierwszy przemawiał Paweł Kukiz, który mówił o trzech filarach, na jakich chce oprzeć kraj. To *jawność, która przejawia się między innymi w jawnych umowach, zrównoważone budżety, które zakładają zakaz zadłużania miast i narzędzia demokracji bezpośredniej, w tym na przykład obligatoryjne coroczne referenda bez wymaganych progów* - mówił Paweł Kukiz¹⁶⁷.

Wspólne listy z Kukiz'15 zgłosiła Prawica RP. Jej założyciel Marek Jurek podkreślał w trakcie konwencji, jak ważny jest udział Polaków w wyborach. *„Kaźde wybory, od wyborów w najmniejszej gminie do wyborów na stanowisko prezydenta RP to jest więcej niż plebiscyt popularności, niż audiotele. To tak naprawdę jest decyzja czego chcemy dla naszego państwa, dla naszych wspólnot, dla naszych dzieci”* - mówił Marek Jurek¹⁶⁸.

Należy zwrócić uwagę na znaczne scentralizowanie kampanii samorządowej, na wszystkich głównych regionalnych konwencjach ugrupowań politycznych obecni byli i przemawiali liderzy partii, głosząc ogólnopolskie (tylko lekko zmodyfikowane hasła wyborcze). Tak samo czynili Jarosław Kaczyński, Grzegorz Schetyna, Władysław Kosiniak-Kamysz czy Włodzimierz Czarzasty. Po drugie: regionalne kampanie głównie były ukierunkowane na wybory prezydentów miast wojewódzkich (w tym przypadku na stolicy – Warszawie). Wątki regionalne charakterystyczne dla wyborów sejmikowych były rzadziej poruszane, w największym stopniu w programie PSL i SLD LR.

Wyniki wyborów regionalnych

Wybory samorządowe jesienią 2018 roku stanowiły ważny sprawdzian mobilizacji wyborców i poparcia społecznego dla ugrupowań politycznych. Otwierały one cały maraton wyborczy poprzez wybory do Parlamentu Europejskiego, do Sejmu i Senatu i na urząd Prezydenta RP. Stanowiły również możliwość weryfikacji przyjętych przez ugrupowania strategii wyborczych, a dla nowych inicjatyw możliwość zaprezentowania się na arenie wyborczej.

¹⁶⁷ Zob. jagor, IAR, *Konwencja Kukiz '15. Marek Jakubiak: To hańba, że w stolicy nie ma kanalizacji i c.o.*, „Gazeta.pl”, 3.09.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,23958722,konwencja-kukiz-15-marek-jakubiak-to-jest-hanba-ze-w-stolicy.html> (dostęp 20.03.2019).

¹⁶⁸ ibidem

Tabela 7-1. Wyniki głosowania do sejmiku mazowieckiego w 2018 r.

Numer listy	Nazwa komitetu	Liczba kandydatów	Liczba oddanych głosów	% ważnie oddanych głosów
1.	Bezpartyjni Samorządowcy	65	149 551	6,24 %
2.	Polskie Stronnictwo Ludowe	65	315 287	13,15 %
3.	Partia Zieloni	40	33 101	1,38 %
4.	Koalicja Obywatelska (PO i Nowoczesna)	65	662 994	27,66
5.	SLD-Lewica Razem	65	130 970	5,46 %
6.	Partia Razem	54	40 799	1,70 %
7.	Ruch Narodowy RP	53	29 612	1,24 %
8.	Kukiz '15	63	130 501	5,44 %
9.	Wolność w Samorządzie	58	36 307	1,51 %
10.	Prawo i Sprawiedliwość	65	815 942	34,04 %

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W tabeli 7.1. zostały zaprezentowane zbiorcze wyniki wyborów do sejmiku wojewódzkiego w 2018 r. Najwięcej głosów padło na listy zgłoszone przez PiS (34,04%), na drugim miejscu uplasowała się lista Koalicji Obywatelskiej z wynikiem 27,66%, a pewne trzecie miejsce stało się udziałem PSL, które uzyskało poparcie 13,15% głosujących. Znaczące poparcie uzyskały również listy Bezpartyjnych Samorządowców (6,24%), Sojuszu Lewicy Demokratycznej Lewicy Razem (5,46%) oraz Kukiz '15 (5,44%). Pozostałe listy (Zieloni, Partia Razem, Ruch Narodowy RP oraz Wolność w Samorządzie) uzyskały poparcie w granicy 1-2% głosów.

Przełożyło się to na następujący podział mandatów w sejmiku wojewódzkim – Bezpartyjni Samorządowcy – 1 mandat, PSL -8, Koalicja Obywatelska – 18 oraz PiS – 24 (por. tabela 7.2).

Tabela 7-2. Wyniki głosowania do sejmiku mazowieckiego w podziale na okręgi wyborcze.

Okręg wyborczy	Granice okręgu	Liczba mandatów	Ugrupowanie	Liczba uzyskanych mandatów
Nr 1	Warszawa, Ursynów, Śródmieście, i Mokotów. dzielnice: Wilanów, Ochota	5	KO PiS	4 1
Nr 2	Warszawa, Bemowo, Włochy, Wola, Żoliborz. dzielnice: Bielany, Ursus	5	KO PiS	3 2
Nr 3	Warszawa, Białołęka, Targówek, Praga Pn., Praga Pd. dzielnice: Rembertów, Wawer, Wesola	5	KO PiS	3 2
Nr 4	Płock, powiaty: ciechanowski, gostyniński, mławski, płocki, płoński, przasnyski, pułtuski, sierpecki, sochaczewski, zuromiński, zyrardowski.	9	PSL KO PiS	4 1 4
Nr 5	Radom, powiaty: białobrzeski, grójecki, kozienicki, lipski, przysuski, radomski, szydłowiecki i zwoleński	7	PSL KO PiS	1 2 4
Nr 6	Ostrołęka, Siedlce, powiaty: garwoliński, makowski, miński, ostrołęcki, ostrowski, sokołowski oraz węgrowski i wyszkowski łośicki, siedlecki	9	PSL KO PiS	2 1 6
Nr 7	powiaty: legionowski, otwocki, pruszkowski, zachodni i wołomiński grodziski, nowodworski, piaseczyński, warszawski	11	BS PSL KO PiS	1 1 4 5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Z powyższej tabeli wynika, iż KO najwięcej przedstawicieli do sejmiku województwa wprowadziła w stolicy (razem 10 mandatów). Z kolei PiS rywalizował skutecznie o głosy szczególnie w mniejszych miastach i okręgach obejmujących gminy wiejskie (okręgi nr 4-7). Należy odnotować dobry wynik listy PSL w okręgu płockim (nr 4) – 4 mandaty, dzięki znaczącemu poparciu dla kandydatury Adama Struzika. Z kolei w okręgu nr 6 znaczące dla wyniku listy PiS (6 mandatów) były głosy oddane na prezydenta miasta Siedlce Wojciecha Kudelskiego.

Tabela 7-3. Najlepsze wyniki indywidualne kandydatów w wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego.

Okręg	Kandydat	Lista	Liczba oddanych głosów	% uzyskanych głosów (w skali okręgu)
Nr 1	Ludwik Rakowski	KO	60 920	20,11
Nr 4	Adam Struzik	PSL	76 971	21,04
Nr 3	Tadeusz Kucharski	KO	58 452	19,72
Nr 6	Wojciech Kudelski	PiS	54 857	14,46
Nr 2	Bartosz Wiśniakowski	KO	40 724	14,93
Nr 2	Michał Prószyński	PiS	34 767	12,74 %
Nr 1	Witold Kołodziejcki	PiS	37 487	12,38
Nr 1	Katarzyna Piekarska	SLD-LR	27 910	9,21
Nr 5	Radosław Fogiel	PiS	36 940	12,26
Nr 5	Jakub Kowalski	PiS	37 772	12,53
Nr 4	Rafał Romanowski	PiS	46 831	12,80

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Na tle powyższych najlepszych indywidualnych wyników należy wskazać, iż wynik Katarzyny Piekarskiej ubiegającej się o mandat radnej z list SLD LR nie przełożył się na sukces. Warto także wspomnieć o słabym wyniku lidera SLD, W. Czarzastego, który w okręgu plockim uzyskał zaledwie 11 792 głosy, co stanowiło 3,22 % oddanych głosów w okręgu.

Patrząc na zyski i straty poszczególnych komitetów wyborczych w kontekście systemu wyborczego, ale też regionalnej sceny partyjnej, warto zauważyć, że oprócz komitetów wyborczych, które nie uzyskały mandatów w sejmiku województwa (m.in. SLD LR – 5,48% i K'15 – 5,44% poparcia), podreprezentowany jest w sejmiku kolejny mniejszy podmiot – Bezpartyjni Samorządowcy. W przypadku tego komitetu, poparcie wyborcze na poziomie 6,24% skutkowało uzyskaniem jedynie jednego mandatu, czyli 1,96% ogółu mandatów. Zyski, czyli w tym przypadku nadreprezentację uzyskały pozostałe komitety, które wprowadziły swoich radnych do regionalnej reprezentacji: PiS (najwyższa wartość indeksu nadreprezentacji), KO i PSL (por. tabela 7.4).

Tabela 7-4. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego w roku 2018.

Wyszczególnienie	PiS	PSL	KO	BS
Poparcie (%)	34,04	13,15	27,66	6,24
Mandaty w sejmiku (%)	47,06	15,69	35,29	1,96
Różnica	13,02	2,54	7,63	-4,28
Rozmiar nadreprezentacji	0,38	0,19	0,28	-0,68

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z PKW.

Wartości kolejnego indeksu, indeksu rywalizacyjności (por. tabela 7.5.) wskazuje na stosunkowo niewielką przewagę partii zwycięskiej nad partią uzyskującą kolejny wynik w wyborach, choć jednocześnie nie ma wątpliwości, który z podmiotów na rynku wyborczym wygrywa. Warto zauważyć, że indeks rywalizacyjności nieco fluktuuje z elekcji na elekcję, ale z odpowiedzią na pytanie, czy jest to stała tendencja, czy też niewielkie odchylenia wartości raczej potwierdzają stosunkowo wysoki poziom rywalizacyjności, warto jeszcze się wstrzymać do czasu zebrania większej liczby danych. Z kolei dane dotyczące sytuacji w regionalnej reprezentacji, czyli indeksy agregacji i efektywnej liczby partii (ELP) wskazują na dwie uzupełniające się tendencje – wzrost potencjału najsilniejszego podmiotu w regionalnej reprezentacji z elekcji na elekcję (indeks agregacji) oraz stopniową redukcję efektywnej liczby partii, której indeks w 2018 r. przyjął wartość 2,70 (por. tabela 7.5). Świadczy o ewolucji regionalnych aren rywalizacji (zwłaszcza tej związanej z reprezentacją) w kierunku dwubiegunowego układu sił, choć nadal liczący się potencjał zachowuje trzeci z uczestniczących w przetargach graczy.

Tabela 7-5. Wartości indeksów rywalizacyjności, agregacji i efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego i w regionalnej reprezentacji w latach 1998-2018.

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	33,42 (AWS)	21,09 (SLD-UP)	24,98 (PiS)	28,56 (PO)	28,76 (PiS)	34,04 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	31,24 (SLD)	17,35 (PiS)	24,47 (PO)	23,85 (PiS)	25,64 (PO)	27,66 (PO)
Indeks rywalizacyjności	0,93	0,82	0,98	0,84	0,89	0,81
Indeks agregacji (poziom sejmiku)	8,00	4,58	6,66	8,33	9,31	11,77
Efektywna Liczba Partii (poziom sejmiku)	3,07	5,70	3,74	3,70	3,15	2,70

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PKW.

Powyborcze przetargi i formowanie koalicji w sejmiku województwa

Z informacji prasowych wynikało, że 14.11.2018 r. wieczorem miało dojść do spotkania Adama Struzika z szefem mazowieckich struktur PO Andrzejem Halickim, na którym zapadły wiążące ustalenia dotyczące koalicji w sejmiku mazowieckim. Platforma Obywatelska wolałaby na stanowisku marszałka województwa posła Marcina Kierwińskiego; wiele wskazywało jednak na to, że Adam Struzik obroni swą funkcję. Dopytywany, czy wierzy, że to Koalicja Obywatelska i PSL będą rządzić w sejmiku, Adam Struzik odpowiedział zdecydowanie: *"tak, myślę, że to, że 12 lat (...) współpracujemy, że ta koalicja spowodowała, że (Mazowsze) to jest wiodący region w Polsce i w Europie uzasadnia to, żebyśmy kontynuowali tę misję"*. Na pytanie, czy będzie kolejną kadencję marszałkiem, odparł: *"jestem kandydatem PSL na marszałka województwa mazowieckiego"*¹⁶⁹.

Z kolei radny sejmiku Radosław Fogiel (PiS) podkreślił w rozmowie z dziennikarzami, że to, kto będzie rządził w sejmiku województwa okaże się po głosowaniu na pierwszej sesji nad wyborem zarządu województwa. Pytany, czy PiS prowadzi rozmowy i próbuje przekonać do siebie PSL, odparł, że *"warto rozmawiać z każdym, komu leży na sercu dobro Mazowsza i chęć zrównoważonego rozwoju województwa"*¹⁷⁰. Tak więc „swoiste podchody”

¹⁶⁹ PAP, JS, *Adam Struzik ma poważnego konkurenta. Kto zostanie marszałkiem województwa mazowieckiego?*, „Portal Samorządowy. Polityka i Społeczeństwo”, 13.11. 2018, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/adam-struzik-ma-powaznego-konkurenta-kto-zostanie-marszalkiem-wojewodztwa-mazowieckiego,116695.html> (dostęp 17.11.2019).

¹⁷⁰ ibidem

pod stanowisko marszałka województwa z jednej strony czynili politycy PO powołując się na lepszy wynik wyborczy, ale także politycy PiS, którzy wprowadzili największą liczbę radnych i próbowali przejąć inicjatywę przy tworzeniu większości w sejmiku województwa. W przypadku tej ostatniej formacji zabiegi dotyczyły raczej uzyskania poparcia pojedynczych radnych, a tym samym zdobycia brakujących do większości bezwzględnej dwóch głosów, niż zawiązania koalicji międzypartyjnej¹⁷¹. Zgodnie z doniesieniami prasowymi bazującymi na komentarzach osób „świetnie zorientowanych w politycznych układach na Mazowszu”, PiS swoją uwagę skoncentrował głównie na radnych Nowoczesnej. Wyjaśnieniem takiego podejścia miało być m.in. samorządowe doświadczenie radnych PO i jego brak w przypadku radnych .N: – *PiS próbuje przeciągać ludzi, ale bardziej z Nowoczesnej niż z Platformy. W PO to sprawdzony "beton" i szanse na przeciągnięcie ich są małe. W Nowoczesnej – przedsiębiorcy i biznesmeni, dlatego PiS próbuje ich podkupić za pomocą spółek skarbu państwa. Ale nauczeni przykładem Dolnego Śląska robią to po cichu. Nie mogą ich poobsadzać w kluczowych spółkach, także oferują raczej spółki zależne od państwowych gigantów. Tam i tak miesięcznie zarabia się krocie. Nasi rozmówcy zgodnie przyznają, że Nowoczesna została obrana przez PiS na cel dlatego, że jej politycy to debiutanci na szczeblu samorządowym. Mniejsze doświadczenie i mniej powiązań towarzysko-biznesowych z obecną ekipą rządzącą Mazowszem zwiększa, zdaniem Nowogrodzkiej (czyli siedziby PiS), szanse młodych stażem i doświadczeniem radnych na polityczny transfer*¹⁷².

Decydujący okazał się mandat Krzysztofa Rytla z Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, którzy poparł ostatecznie koalicję PO-Nowoczesna-PSL. Co interesujące, wspomniany radny wcześniej był wicestarostą wołomińskim współpracującym z Prawem i Sprawiedliwością¹⁷³.

Parlamentarzysta PiS następująco tłumaczył refleksje partii związane z wynikiem osiągniętym na Mazowszu: *PiS dostrzegło, że mazowiecki sejmik przegrało w znacznej mierze przez restrykcyjną ustawę o kształtowaniu ustroju rolnego. PSL sprawnie punktował PiS, przekonując rolników, że kłopoty ze sprzedażą ziemi to efekt działań rządzących. Prawo i Sprawiedliwość wyciągnęło wnioski, trwają prace nad złagodzeniem ustawy*¹⁷⁴.

19 listopada 2018 roku odbyło się pierwsze posiedzenie sejmiku województwa mazowieckiego w kolejnej szóstej kadencji. W VI kadencji sejmik tworzyło 24 radnych z PiS,

¹⁷¹ I. Szpala, *PiS walczy o władzę na Mazowszu. Potrzebuje tylko jednego radnego, oferuje stanowiska*, „Gazeta Wyborcza”, 9. 11. 2018.

¹⁷² Ł. Rogojsz, *„Walka o Mazowsze. Kolega radny miał kłopoty, PiS przyszło z propozycją. Wiedzieli nawet jaki ma debet”*, „Gazeta Wyborcza”, 16.11. 2018.

¹⁷³ M. Wojtczuk, *Był na górze karty do głosowania. Zdecyduje, czy na Mazowszu będzie rządzić PiS, czy PO-PSL*, „Gazeta Wyborcza”, 23.10.2018.

¹⁷⁴ Zob. P. Słowik, *Ustawy szyte pod wybory*, „Dziennik Gazeta Prawna”, nr 38, 22-24.02.2019.

18 radnych z KO (PO i Nowoczesna), 8 radnych z PSL oraz jeden radny wybrany z listy Bezpartyjnych Samorządowców. Pierwszą decyzją nowych radnych był wybór przewodniczącego i wiceprzewodniczących sejmiku oraz marszałka i członków zarządu. Przewodniczącym sejmiku województwa mazowieckiego został ponownie Ludwik Rakowski (KO) – radny województwa III, IV i V kadencji, przewodniczący sejmiku IV i V kadencji, burmistrz dzielnicy Wilanów m.st Warszawy. Radni wybrali również trzech wiceprzewodniczących. Zostali nimi Tomasz Antoni Kucharski (KO) – radny województwa III, IV i V kadencji, wiceprzewodniczący sejmiku, burmistrz dzielnicy Praga Południe m.st Warszawy; Mirosław Adam Orliński (PSL) – radny województwa IV i V kadencji, prawnik, doktorant prawa konstytucyjnego UW, a także Marcin Podsędek (KO) – radny Sochaczewa VI i VII kadencji, pracownik Kancelarii Sejmu RP¹⁷⁵.

Na tym samym posiedzeniu sejmiku Adam Struzik ponownie został wybrany na stanowisko marszałka województwa mazowieckiego. Adam Struzik był zresztą jedynym kandydatem do tej funkcji. Prawo i Sprawiedliwość nie wystawiło swojego kontrkandydata. Adam Struzik zaprezentował swój plan rozwoju województwa mazowieckiego. W kontekście regionu radomskiego, marszałek zapowiedział m.in. budowę nowej bazy utrzymaniowej dla Kolei Mazowieckich w Radomiu, rozwój Muzeum Wsi Radomskiej, budowę drogi wojewódzkiej 747 Kamień-Ilża, Drogi Wojewódzkiej 740 w gminie Zakrzew, inwestycje w Szpitalu w Krychnowicach i w Technikum Drzewnym w Garbatce, a także dokończenie remontu Domu Gąski i Esterki. W zarządzie województwa mazowieckiego znaleźli się wicemarszałkowie - Wiesław Raboszuk (PO) i Rafał Rajkowski (PO) oraz członkowie zarządu - Elżbieta Lanc (PO) i Janina Ewa Orzełowska (PSL)¹⁷⁶.

Podsumowanie

Porównanie wyników wyborów z 2014 roku i z 2018 roku ukazywało znaczny przyrost głosów oddanych na listy PiS (z 28,76 % do 34,04%), a także pewien przyrost głosów oddanych na listy KO (czyli PO i Nowoczesnej) – z 24,06 % do 27,6%. Znaczny spadek poparcia odnotowało natomiast PSL (z 25,64% do 13%) oraz SLD-LR (z 7,11% do 5,4% oddanych głosów).

¹⁷⁵ Informacja prasowa. Nowi radni województwa, Mazovia.pl 19.11.2018, <https://www.mazovia.pl/dla-mediow/informacje-prasowe/art,4300,nowi-radni-wojewodztwa-nowy-zarzad.html> (dostęp 20.03.2019).

¹⁷⁶ M. Kaczor, Marszałek Struzik ponownie marszałkiem, „Radio Plus”, 19.11. 2018; <https://radioplus.com.pl/region/sejmik-wybiera-zarzad-34245> (dostęp 20.03.2019).

Powołanie koalicji rządzącej samorządowym województwem oznaczało w pewnym stopniu utrzymanie *status quo*. Koalicja PO/KO - PSL zdołała utrzymać władzę w sejmiku i uzyskać poparcie dla proponowanej przez siebie obsady funkcji marszałka i członków zarządu województwa. Warto zaznaczyć, iż władze PSL po raz kolejny uzyskały stanowisko przewodniczącego zarządu województwa (marszałka) dla swojego polityka - Adama Struzika, jednakże zarówno PO, jak i PiS nie ukrywały, że będą dążyć do przejęcia tego stanowiska w przyszłości. Stabilność koalicji samorządowej jest jednak mała, bo *de facto* zależy od decyzji radnego wybranego z listy Bezpartyjnych Samorządowców. Sytuacja w sejmiku może się zatem w bieżącej kadencji kształtować bardzo dynamicznie, a przez to ciekawie dla obserwatorów i analityków samorządowych.

Ewa Skrabacz¹⁷⁷
Uniwersytet Opolski

Nieco mniej tego samego.
Wybory do sejmiku województwa opolskiego

Wprowadzenie

Opolszczyzna przez lata postrzegana była jako tzw. bastion Platformy Obywatelskiej (PO). O takiej etykiecie przesądzały zarówno wyniki wyborów parlamentarnych, jak i efekty rywalizacji w wyborach do sejmiku wojewódzkiego. O ile jednak w 2015 r. PiS po raz pierwszy uzyskało nieznaczną przewagę w liczbie zdobytych głosów w wyborach do Sejmu RP, to od 2006 r. niezmiennie do PO (w ostatnich wyborach startującej w szerszej formule, pod szyldem Koalicji Obywatelskiej, KO) należy najlepszy wynik w wyborach do Sejmiku Województwa Opolskiego¹⁷⁸. We wskazanym okresie niezmienna była również koalicja rządząca województwem: PO wraz z Mniejszością Niemiecką (MN) i Polskim Stronnictwem Ludowym (PSL). Konsekwentnie opozycyjne ułożenie PiS w tym czasie na regionalnej scenie partyjnej w znacznej mierze jest skutkiem niskiego potencjału koalicyjnego tej partii. Potwierdziły to również wybory 2018 r.

Analizując poparcie wyborcze na Opolszczyźnie należy uwzględnić charakterystyczne zróżnicowanie ludności województwa. Jest tu bowiem obecna zarówno ludność zasiedziła (autochtoniczna), zamieszkująca środkowo-wschodnią część województwa, jak i napływowa, która osiedlała się, zajmując głównie północne i zachodnie tereny województwa¹⁷⁹. Taki rozkład skutkuje zróżnicowanym poparciem dla poszczególnych komitetów – np. mniejszość niemiecka nie rejestruje swojego kandydata w okręgu 5, obejmującym powiat brzeski i nyski, leżące w zachodniej części województwa.

Wspomniana mniejszość niemiecka stanowi o specyfice regionu. Jest to najliczniejsza mniejszość narodowa w Polsce, reprezentowana przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim (TSKN), posiadające rozbudowaną strukturę organizacyjną. Należy podkreślić, że „przez wszystkie dotychczasowe kadencje sejmiku radni wybrani z ramienia Komitetu Wyborczego Mniejszości Niemieckiej wchodziłi w koalicje rządzące regionem i zajmowali co najmniej funkcję wicemarszałka województwa. Za ich sukces uznaje

¹⁷⁷ ORCID: 0000-0003-1004-1802

¹⁷⁸ W dwóch pierwszych elekcjach – 1998, 2002 – najlepszy wynik uzyskał Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD).

¹⁷⁹ J. Dybowska, *Starzenie się demograficzne miast w województwie opolskim*, „Studia Miejskie”, Tom 4/2011, s. 207.

się obsadzenie w kwietniu 2002 r. stanowiska marszałka województwa opolskiego (po raz pierwszy w powojennej Polsce)¹⁸⁰.

Silne i wielowymiarowe związki (rodzinne, ekonomiczne) z zagranicą, zwłaszcza z Niemcami, skutkują niekorzystnie na płaszczyźnie demograficznej i społecznej: liczba mieszkańców zmniejsza się, skala migracji osiąga rozmiary jednej z największych w kraju, a frekwencja wyborcza – choć wzrasta, to jednak przyjmuje wartości poniżej średniej dla Polski¹⁸¹. Problemem Opolszczyzny pozostaje zjawisko tzw. martwych dusz. Dotyczy ono figurujących w polskich rejestrach osób, które wyjechały za granicę i zostały tam na stałe, a także zmarłych za granicą. Istotny jest fakt, że prowadzenie ewidencji ludności jest zadaniem zleconym gminom, a finansowanie z budżetu państwa zależy od liczby mieszkańców. Można zatem zakładać, że uporządkowanie dokumentów, skutkujące zmniejszaniem liczby ewidencjonowanych osób, nie leży w interesie samych gmin¹⁸².

Sytuacja polityczna w sejmiku V kadencji (2014-2018)

Powyborczą sytuację na opolskiej scenie sejmikowej w 2014 r. można opisać, wskazując na kolejne potwierdzenie dominacji PO (9 mandatów, przy stracie 3), zaskakująco dobry wynik PSL (tzw. efekt książeczki – 8 mandatów; wcześniej 2), symboliczne wzmocnienie pozycji MN (7 mandatów, wcześniej 6), utrzymanie stanu posiadania przez PiS (5) i totalną klęskę SLD (1 mandat; wcześniej 5). Taki krajobraz zwiastował utrzymanie dotychczasowej koalicji PO-MN-PSL. Podobnie jak w poprzedniej kadencji, do stworzenia większości w 30-osobowym sejmiku wystarczyłyby dwa ugrupowania. O ile jednak po wyborach 2010 r. 2 mandaty PSL mogły być traktowane jako „dodatek uświęcony tradycją III kadencji”, o tyle w 2014 r. 8 mandatów PSL czyniło z ludowców drugą siłę w województwie. Najbardziej racjonalne wydawało się utrzymanie dotychczasowej koalicji i o takim scenariuszu zainteresowani mówili od początku. Nie oznacza to jednak, że rozmowy koalicyjne były krótkie i bezkolizyjne.

Zawarcie koalicji, w tym wybór marszałka w sejmiku V kadencji, poprzedziły uzgodnienia na poziomie centralnym – miało dojść do spotkania premier Ewy Kopacz (PO)

¹⁸⁰ M. Alberska, *Komitet Wyborców Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim w wyborach samorządowych 1990-2006*, „Acta Politica Polonica”, 27/2014, s. 160.

¹⁸¹ Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, *Analiza społeczno-ekonomiczna województwa opolskiego w obszarach oddziaływania Europejskiego Funduszu Społecznego*, Opole 2018.

¹⁸² R. Tkacz, *Wybory samorządowe w województwie opolskim w 2010 r. i w 2014 r. – analiza porównawcza wybranych wątków*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies”, 3 (2)/2015, s. 71, 140-141.

z wicepremierem Januszem Piechocińskim (PSL)¹⁸³. Liderzy obu ugrupowań zapewnili również przedstawiciele MN, że „Niemcy będą współrządzić na Opolszczyźnie”¹⁸⁴. Ostatecznie zawarta została koalicja PO-PSL-MN. Marszałkiem pozostał Andrzej Buła (PO), a pierwszym wicemarszałkiem został Antoni Konopka (PSL), który miał odpowiadać za sprawy związane m.in. z rolnictwem. Służbę zdrowia miał nadzorować drugi wicemarszałek, przedstawiciel MN, Roman Kolek. Członkiem zarządu został także Grzegorz Sawicki (PSL), który zajął się kulturą, zaś Tomasz Kostuś (PO), wcześniej pełniący funkcję wicemarszałka regionu, zostając etatowym członkiem zarządu miał odpowiadać za infrastrukturę i gospodarkę.

Ludowcy – podkreślając swój nadzwyczajny rezultat wyborczy – oczekiwali, że Norbert Krajczy, zdobywca rekordowego wyniku (12 tys. głosów) będzie przewodniczącym sejmiku. Tak też się stało, ale ustalono rotacyjne kierowanie pracami sejmiku: po dwóch latach Krajczy miał zostać zastąpiony przez Bogusława Wierdaka (PO), przewodniczącego sejmiku IV kadencji. Wiceprzewodniczącymi zostali Józef Kotyś (MN) i Elżbieta Kurek (PO), która po dwóch latach miała zostać zmieniona przez Kazimierza Pyziaka (PSL)¹⁸⁵. Jednak jesienią 2016 r. nie doszło do zapowiedzianych zmian, gdyż ludowcy utrzymywali, że żadne zobowiązanie w tej sprawie nie zostało podjęte¹⁸⁶.

Koalicja nie zgodziła się dopuścić do prezydium sejmiku PiS, które wnioskowało o to od początku kadencji. W styczniu zaproponowano opozycyjnemu klubowi drugiego przedstawiciela w komisji rewizyjnej, ale ta oferta została oceniona przez przewodniczącą klubu PiS, Violetę Porowską jako „próbę przekupstwa” i zbywanie „detalem funkcyjnym”¹⁸⁷.

Należy zaznaczyć, że Prawo i Sprawiedliwość kwestionowało ważność wyborów. Najdalej idący wniosek partii dotyczący wyborów na Opolszczyźnie dotyczył orzeczenia o nieważności wyborów do opolskiego sejmiku¹⁸⁸. Wniosek trafił najpierw do sądu w Warszawie, później skierowano go do Opola, gdzie został oddalony w całości.

¹⁸³ B.a., *Premier zdecyduje, kto będzie rządził regionem*, „Radio Opole”, 21.11.2014, <http://radio.opole.pl/274,124971,premier-zdecyduje-kto-bedzie-rzadzil-regionem> (dostęp 11.10.2019).

¹⁸⁴ B. Mrukot, *Poker w opolskim sejmiku. Kto będzie rządził regionem*, „nto.pl”, 24.11.2014, <https://nto.pl/poker-w-opolskim-sejmiku-kto-bedzie-rzadzil-regionem/ar/4643069> (dostęp 10.11.2019).

¹⁸⁵ M. Mazurkiewicz, *Funkcja przewodniczącego sejmiku Opolszczyzny będzie... rotacyjna*, „nto.pl”, 26.11.2014, <https://nto.pl/funkcja-przewodniczacego-sejmiku-opolszczyzny-bedzie-rotacyjna/ar/4643299> (dostęp 19.10.2019).

¹⁸⁶ K. Rapp, *Spór o stanowisko przewodniczącego sejmiku z insygniami władzy marszałka w tle*, „Radio Opole”, 23.09.2016, <http://radio.opole.pl/100,171470,spor-o-stanowisko-przewodniczacego-sejmiku-z-ins> (dostęp 19.10.2019).

¹⁸⁷ B.a., *PiS nie da się przekupić*, „Radio Opole”, 27.01.2014, <http://radio.opole.pl/100,109084,pis-nie-da-sie-przekupic> (dostęp: 19.10.2019).

¹⁸⁸ B.a., *PiS chce unieważnienia wyborów do sejmiku województwa opolskiego*, „nto.pl”, 1.12.2014, <https://nto.pl/pis-chce-uniewaznienia-wyborow-do-sejmiku-województwa-opolskiego/ar/4643975> (dostęp 19.10.2019).

Kilka dni przed ślubowaniem (16.12.2014), Bogdan Wyczalkowski, były burmistrz Paczkowa i jedyny radny SLD, zadeklarował wstąpienie do klubu PSL¹⁸⁹. Od tego momentu klub PSL zrównał się liczbą członków z PO, a w opozycji został jedynie klub PiS. Rządząca koalicja miała taką przewagę, że jakkolwiek sprzeciw PiS miał charakter wyłącznie rytualny.

Po wyborach parlamentarnych 2015 r. Arkadiusz Szymański, radny PiS, stwierdził, że zwycięstwo jego formacji winno skutkować również rozmowami o nowym kształcie władz regionu, gdyż mogłoby to ułatwić „pozyskiwanie pieniędzy z centrali”. Precyzując dodał, że „Mniejszość Niemiecka powinna sobie od władzy odpocząć”¹⁹⁰. Do żadnych rozmów nie doszło, natomiast konsekwencją wyborów były zmiany personalne we władzach samorządowych. Na miejsce członka zarządu Tomasza Kostusia (PO), który uzyskał mandat poselski, wszedł Szymon Ogłaza (PO), dotychczasowy dyrektor biura wojewody opolskiego. Do przetasowań doszło również wśród reprezentantów PSL w zarządzie regionu. Po przegranych przez PSL wyborach parlamentarnych (na Opolszczyźnie bez mandatu) partia szukała sposobu na zagospodarowanie regionalnego lidera, Stanisława Rakoczego. Do zmiany w zarządzie doszło ostatecznie w kwietniu 2016 r., gdy Antoni Konopka przestał pełnić funkcję wicemarszałka (pozostał jednak w zarządzie), a na tym właśnie stanowisku zastąpił go Stanisław Rakoczy. Z zarządem pożegnał się natomiast Grzegorz Sawicki.

Zmiany dotyczyły także opozycyjnego klubu PiS i wiązały się z objęciem mandatu posła przez dotychczasową radną Katarzynę Czocharę i z powołaniem na stanowisko wicewojewody opolskiego Violetty Porowskiej, szefowej klubu radnych PiS.

V kadencja opolskiego sejmiku to czas sporów o insygnia władzy, istotnych decyzji dotyczących służby zdrowia, a także budzące wątpliwości rządzącej koalicji sprawy związane ze stolicą regionu: poszerzenie Opola i problemy z organizacją opolskiego festiwalu.

Przewodniczący sejmiku, Norbert Krajczy (PSL), na początku kadencji przedstawił pomysł przygotowania insygniów władzy. Chodziło o łańcuch z herbem województwa dla marszałka, a także o laskę marszałkowską dla przewodniczącego. Punktem spornym okazał się symbol, który miał być umieszczony na łańcuchu marszałka – znak Rodła, czyli godła Związku Polaków w Niemczech. Sprzeciw wyraziła Mniejszość Niemiecka, podkreślając, że

¹⁸⁹ K. Ogiolda, *Bogdan Wyczalkowski wstępuje do klubu PSL w sejmiku*, „nto.pl”, 12.2014, <https://nto.pl/bogdan-wyczalkowski-wstępuje-do-klubu-psl-w-sejmiku/ar/464587816> (dostęp 19.10.2019).

¹⁹⁰ P. Wójtowicz, *Arkadiusz Szymański: Mniejszość Niemiecka powinna odpocząć od władzy*, „Radio Opole”, 27.10.2015, <http://radio.opole.pl/100,123339,arkadiusz-szymanski-mniejszosc-niemiecka-powinna> (dostęp 19.10.2019).

to znak, z którym nie identyfikuje się cała społeczność regionu¹⁹¹. Przedstawiciele MN opowiadali się za umieszczeniem na łańcuchu herbów 11 powiatów woj. opolskiego, a także herbu samego Opola. Takie rozwiązanie ostatecznie zwyciężyło, ale ze względu na brak zatwierdzonych herbów powiatowych, proces przygotowania insygniów przeciągnął się. Radny PiS, Arkadiusz Szymański zarzucał przedstawicielom PO i PSL, że „gną kark przed Mniejszością Niemiecką, pozwalając jej działaczom rugować polską symbolikę”¹⁹². Ostatecznie po trzech latach, we wrześniu 2018 r., przewodniczący Krajczy zaprezentował laskę marszałkowską, a na łańcuch marszałka sejmik wciąż czeka.

Służba zdrowia to obszar wyraźnego zaangażowania sejmiku V kadencji, będącego konsekwencją problemów, z którymi zmagają się Opolszczyzna: brak lekarzy (najwyższa średnia wieku w Polsce) i najmniejszy w kraju budżet regionalnego NFZ (liczba ubezpieczonych jest mniejsza, niż uprawnionych do korzystania ze świadczeń, co skutkuje brakiem 140 mln rocznie)¹⁹³. W latach 2014-18 najważniejsze decyzje dotyczyły przekazania Wojewódzkiego Centrum Medycznego Uniwersytetowi Opolskiemu (w związku z umożliwieniem starań o uruchomienie kierunku lekarskiego na uczelni)¹⁹⁴ i budowy bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego¹⁹⁵. Najwięcej emocji budziła zaś likwidacja Ośrodka Rehabilitacji i Leczenia Schorzeń Dróg Oddechowych dla Dzieci „Aleksandrówka” w Jarnołtówku¹⁹⁶.

Na poziomie sejmikowym wybrzmiały również spory dotyczące stolicy regionu. Sprzeciw wobec poszerzenia Opola zgłaszała Mniejszość Niemiecka, która w marcu 2016 r. zainicjowała prace nad rezolucją w tej sprawie. Jesienią tego samego roku temat powrócił

¹⁹¹ PAP, *Mniejszość Niemiecka nie zgadza się na insygnia Opolszczyzny*, „Interia.pl”, 31.03.2015, <https://fakty.interia.pl/opolskie/news-mniejszosc-niemiecka-nie-zgadza-sie-na-insygnia-opolszczyzny,nId,1708502>, (dostęp 19.10.2019).

¹⁹² P. Guzik, *Zmiana koncepcji insygniów marszałka. PiS: Gną kark przed Mniejszością*, „Gazeta Wyborcza”, 30.08.2016, <https://opole.wyborcza.pl/opole/1,35086,20621796,zmiana-koncepcji-insygniow-marszalka-pis-koalycja-ustepuje.html> (dostęp 19.10.2019).

¹⁹³ K. Ogiolda, *Opolski NFZ ma najmniej pieniędzy w kraju Region dostaje na zdrowie o 140 mln złotych za mało*, „nto.pl”, 8.02.2018, <https://nto.pl/opolski-nfz-ma-najmniej-pieniedzy-w-kraju-region-dostaje-na-zdrowie-o-140-mln-zlotych-za-malo/ar/12915987> (dostęp 19.10.2019).

¹⁹⁴ W listopadzie 2016 r. radni sejmiku podjęli uchwałę intencyjną ws. przekazania Wojewódzkiego Centrum Medycznego na rzecz Uniwersytetu Opolskiego, a jesienią 2017 r. ruszyły po raz pierwszy studia medyczne na UO, zob. K. Śnigórski, *Radni sejmiku zgodzili się na przekazanie WCM-u Uniwersytetowi Opolskiemu*, „Radio Opole”, 29.11.2016, <http://radio.opole.pl/100,179195,radni-sejmiku-zgodzili-sie-na-przekazanie-wcm-u> (dostęp 18.10.2019).

¹⁹⁵ Postulat budowy bazy LPR pojawił się w 2009 r., a decyzja zapadła w 2015 r. Baza zlokalizowana w Polskiej Nowej Wsi miała status tymczasowej. Stała baza została oddana do użytku w maju 2019 r. zob. A. Skomorowska-Kobza, *Rozmowa z Mateuszem Rakiem i Romanem Kolkiem o nowej, stałej bazie LPR*, „Radio Opole”, 23.05.2019, <http://radio.opole.pl/124,5986,rozmowa-z-mateuszem-rakiem-i-romanem-kolkiem-o-n> (dostęp 10.10.2019).

¹⁹⁶ P. Wójtowicz, *PiS krytykuje koalicję sejmikową za Aleksandrówkę*, „Radio Opole”, 2.04.2015, <http://radio.opole.pl/100,111465,pis-krytykuje-koalicje-sejmikowa-za-aleksandrowk> (dostęp 10.10.2019).

i sejmik przyjął kolejną rezolucję, tym razem z wnioskiem o weryfikację decyzji rządu w sprawie powiększenia miasta. Obie rezolucje zostały przyjęte przy sprzeciwie radnych PiS¹⁹⁷. Podobnie było w maju 2017 r., gdy koalicja rządząca województwem przyjęła rezolucję mówiącą o „dewastacji symbolu regionu, jakim jest Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej” (konflikt prezydenta Opola z władzami TVP)¹⁹⁸.

V kadencja Sejmiku Województwa Opolskiego to niemal permanentny konflikt na linii koalicja PO-PSL-MN i PiS. Niewielka opozycja (5 mandatów), niemająca żadnych szans w starciu z koalicją (25), wyraziła demonstracyjnie swój sprzeciw wobec decyzji rządzących. Zwycięskie dla PiS – także na Opolszczyźnie – wybory parlamentarne 2015 r. zintensyfikowały ten konflikt. W grudniu 2017 r. radni PiS opuścili salę przed głosowaniem w sprawie uchwały dotyczącej zmian w prawie wyborczym, które miały obowiązywać w wyborach samorządowych 2018 r.¹⁹⁹ Polaryzacja na scenie ogólnokrajowej w oczywisty sposób przekładała się na poziom regionalny, gdzie rządząca koalicja stanowiła opozycję wobec władzy centralnej. Na forum sejmiku toczyły się zatem spory nie tylko regionalne, ale i te lokujące się na linii samorząd – rząd.

Podmioty rywalizujące w wyborach

Uprawnieni do głosowania mieszkańcy Opolszczyzny (792 456) wybierają 30 radnych wojewódzkich w 5 okręgach (880 obwodów). W wyborach 2018 r. zmienił się podział mandatów do sejmiku. Zmiany demograficzne spowodowały, że okręg 2 stracił jeden mandat, zaś dodatkowy mandat zyskał okręg 1. Ostatecznie rozkład mandatów wyglądał następująco:

Okręg nr 1: miasto Opole, pow. opolski – 8 mandatów;

Okręg nr 2: pow. kluczborski, pow. namysłowski, pow. oleski – 5 mandatów;

Okręg nr 3: pow. kędzierzyńsko-kozielski, pow. strzelecki – 5 mandatów;

Okręg nr 4: pow. głubczycki, pow. krapkowicki, pow. prudnicki – 5 mandatów;

Okręg nr 5: pow. brzeski, pow. nyski – 7 mandatów²⁰⁰.

¹⁹⁷ pig, *Większe Opole. Sejmik przyjął rezolucję przeciwną poszerzaniu granic miasta*, „Gazeta Wyborcza”, 30.03.2016, <https://opole.wyborcza.pl/opole/1,35086,19838314,wieksze-opole-sejmik-przyjal-rezolucje-przeciwna-poszerzaniu.html> (dostęp 23.11.2019); K. Śnigórski, *Rezolucja koalicji przeciw Dużemu Opolu przyjęta, ale bez fajerwerków. Nie wszyscy radni koalicji byli za*, „Radio Opole”, 29.11.2016, <http://radio.opole.pl/100,179170,wiadomosci-z-regionu&dtx=&szukaj=&go=morelist&s=7> (dostęp 23.11.2019).

¹⁹⁸ W. Wośtak, *Sejmik przyjął rezolucję w sprawie festiwalu. Radni PiS wyszli z Sali*, „Radio Opole”, 25.05.2017, <http://radio.opole.pl/100,198789,sejmik-przyjal-rezolucje-w-sprawie-festiwalu-rad> (dostęp 23.11.2019).

¹⁹⁹E. Laxy, *Gorąca sesja sejmiku województwa. Radni PiS opuścili salę: „To kolejny spektakl polityczny”*, „Radio Opole”, 18.12.2017, <http://radio.opole.pl/100,222524,goraca-sesja-sejmiku-wojewodztwa-radni-pis-opusc> (dostęp 23.11.2019).

²⁰⁰ Wszystkie dane dotyczące podziału na okręgi wyborcze oraz rozmiaru okręgów pochodzą ze strony Państwowej Komisji Wyborczej (PKW) <https://wybory2018.pkw.gov.pl/> (dostęp: 23.11.2019).

W wyborach samorządowych 2018 r. wszystkie komitety o zasięgu ogólnopolskim wystawiły swoich kandydatów na Opolszczyźnie. Listy zarejestrował także Komitet Wyborczy Wolni i Solidarni oraz dwa komitety o charakterze regionalnym: Mniejszość Niemiecka i Śląska Partia Regionalna. Finalnie zatem do rywalizacji wyborczej na poziomie sejmiku przystąpiło 13 komitetów. Jednak w żadnym z okręgów nie zostały wystawione wszystkie listy: okręg 1 i 2 – 12 list, okręg 3 i 4 – 11 list, okręg 5 – 10 list. Wśród dziesięciu komitetów, które zarejestrowały listy we wszystkich okręgach były (kolejność według numerów list wyborczych): KW PSL, KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska (KO), KKW SLD Lewica Razem, KW Razem, KW Ruch Narodowy RP, KWW Kukiz'15, KW Wolność w Samorządzie, KW PiS, KW Wolni i Solidarni, KW Śląskiej Partii Regionalnej. Dwa komitety zarejestrowały listy zaledwie w jednym okręgu: KWW Bezpartyjni Samorządowcy w okręgu 2 i KW Partia Zieloni w okręgu 1. KWW Mniejszość Niemiecka tradycyjnie nie rejestrował list w okręgu 5, co wiąże się z sygnalizowanym już brakiem skupisk ludności autochtonicznej w powiatach brzeskim i nyskim.

Jedynie pięciu komitetom wyborczym udało się zarejestrować maksymalną liczbę kandydatów. W tej grupie znalazły się przede wszystkim ugrupowania parlamentarne: PiS, KO (PO i .N), Kukiz'15 oraz PSL. Również pozaparlamentarna lewica, tworząc koalicję SLD Lewica Razem, zdołała skompletować pełne listy we wszystkich okręgach. Komplet kandydatów – w czterech okręgach, w których startowała – wystawiła również MN.

Stabilny układ na regionalnej scenie politycznej czyni zasadnym uwzględnienie w niniejszej analizie tych komitetów, które przed wyborami 2018 r. były trwale obecne w opolskim sejmiku (kolejność według liczby mandatów w V kadencji): PO, PSL, MN, PiS, SLD. Komitety zarejestrowane przez te podmioty, stając w wyborczych blokach startowych, definiowały swoje cele, odwołując się do siły dotychczasowej reprezentacji w sejmiku. PO w oczywisty sposób chciała utrzymać dominującą pozycję w regionie. Po zwyciężkach dla PiS, także na Opolszczyźnie, wyborach parlamentarnych 2015 r., formuła koalicji z Nowoczesną, miała zwiększać szanse w starciu z umacniającym się w regionie konkurentem. Duże, nierealistyczne oczekiwania prezentowało PSL, które po zaskakująco dobrym wyniku w 2014 r. (tzw. efekt książeczki – 8 mandatów), zamierzało utrzymać stan posiadania.

Mniejszość Niemiecka, która od początku historii opolskiego sejmiku uczestniczyła w tworzeniu rządzącej koalicji, w lipcu 2017 r. zaczęła mówić o zarejestrowaniu partii politycznej. Był to zupełnie nowy scenariusz, który stanowił odpowiedź na pojawiające się spekulacje dotyczące zmian prawa wyborczego. Krążyła informacja, jakoby w 2018 r.

w wyborach samorządowych mogły uczestniczyć jedynie partie polityczne. Przezornie – jak stwierdził poseł MN, Ryszard Galla – wniosek o rejestrację partii został złożony. Galla zastrzegł jednocześnie: „Jeśli będzie można wziąć udział w wyborach tylko jako partia, wystartujemy. Jeśli nie, być może wcale nie będziemy tego ruszać i pozostaniemy przy formule Komitetu Wyborczego Wyborców Mniejszość Niemiecka”²⁰¹. Partia Regionalna Mniejszość z Większością (R. MW) została zarejestrowana 24 lutego 2018 r. Ostatecznie scenariusz partyjny nie został użyty i mniejszość poszła do wyborów w tradycyjnej formule.

PiS przystępowało do walki wyborczej trzy lata po pierwszym zwycięstwie nad PO odniesionym na terenie województwa określanego jako bastion Platformy. Wybory parlamentarne 2015 r. dały Prawu i Sprawiedliwości na Opolszczyźnie 27,77% poparcia i niewielką, ale jednak 1,5% przewagę nad PO. Po pierwszym zwycięstwie parlamentarnym liczoneo zatem na „odbicie” sejmiku. Zupełnie inna perspektywa dotyczyła SLD, startującego tym razem w formule Koalicyjnego Komitetu Wyborczego SLD Lewica Razem. Po dramatycznym wyniku sprzed 4 lat, gdy udało się wprowadzić zaledwie jednego radnego, celem był przede wszystkim powrót do sejmikowej gry.

Należy podkreślić, że dla wszystkich wskazanych komitetów był to pierwszy test przed mającymi się odbyć w perspektywie roku wyborami parlamentarnymi (jesień 2019). Przy wyrazistej polaryzacji polskiej sceny politycznej skutkowało to znaczącą mobilizacją na wszystkich szczeblach samorządu.

Polityka kadrowa komitetów wyborczych

Komitety, tworząc listy w 2018 r., miały do obsadzenia mniejszą liczbę miejsc niż w poprzedniej samorządowej elekcji. Podczas gdy wcześniej obowiązywała maksymalna liczba kandydatów równa podwojonej liczbie mandatów w danym okręgu, w wyborach 2018 r. liczba kandydatów nie mogła być większa niż liczba radnych wybieranych w danym okręgu, powiększona o dwoje kandydatów.

Przy układaniu list należało również uwzględnić zakaz „podwójnego kandydowania”, czyli ubiegania się w wyborach samorządowych jednocześnie o mandat wójta oraz radnego. W konsekwencji komitety straciły możliwość zapewnienia kandydatom na włodarzy miast szansy na uzyskanie – często łatwiejszego do zdobycia – mandatu w sejmiku czy w radzie. Z drugiej strony, zniknęła możliwość korzystania z tzw. lokomotyw, pewniaków, którzy

²⁰¹ K. Ogiolda, *Regionalna Mniejszość z Większością - mniejszość niemiecka rejestruje partię polityczną*, „nto.pl”, 29.11.2017, <https://nto.pl/regionalna-mniejszosc-z-wiekszoscia-mniejszosc-niemiecka-rejestruje-partie-polityczna/ar/12721810> (dostęp 23.11.2019).

mając duże szanse na zdobycie mandatu wójta czy burmistrza, mogli jednocześnie „pociągnąć” listy wyborcze do sejmiku. We wcześniejszych latach komitety chętnie korzystały z takiej możliwości – na Opolszczyźnie dotyczyło to w największym stopniu sejmikowych list PO i MN, które w 2014 r. do startu namówiły kilku kandydatów na wójtów i burmistrzów²⁰².

Wyraźnie widać, że komitety, które na scenie sejmikowej miały ugruntowaną pozycję i na przestrzeni lat wprowadzały liczną reprezentację radnych, swoje listy w większości opierały na ludziach doświadczonych, a zasoby, z których mogły czerpać były wystarczające. I tak, Koalicja Obywatelska (PO i Nowoczesna), która zaprezentowała swoje listy do sejmiku 14 września 2018 r., jako liderów w poszczególnych okręgach wskazała przede wszystkim działaczy PO, osoby doświadczone, tzw. partyjnych „wyjadaczy”: Zbigniewa Kubalańcę (dotychczasowego szefa klubu PO w opolskiej radzie miasta); Andrzeja Bułę (lidera opolskiej PO, marszałka województwa); Brygidę Kolendę-Łabuś (zastępcę prezydenta Kędzierzyna-Koźła, była posłanką) i Zbigniewa Ziółkę (radnego wojewódzkiego). W trudnym dla KO okręgu 5 jedyneką był Piotr Wach, ekonomista z Nowoczesnej, jako jedyny wśród liderów list KO nieposiadający doświadczenia w pełnieniu jakiegokolwiek mandatu.

KO, także obsadzając dalsze miejsca na listach, sięgała po doświadczonych radnych Platformy – Szymona Ogłazę (członka zarządu województwa, V kadencja), Zbigniewa Ziółko (radnego w I, III-V kadencji), Bogusława Wierdaka (radnego I-V kadencji, przewodniczącego sejmiku III i IV kadencji) czy Jolantę Wilczyńską (radną V kadencji) i parlamentarzystów – Janinę Okrągły (posła VI i VII kadencji), Tadeusza Jarmuziewicza (posła III-VII kadencji, w latach 2007-2013 sekretarza stanu w resortach związanych z infrastrukturą) czy Roberta Węgrzyna (posła VI kadencji), który po 8 latach wrócił do PO²⁰³.

Zgodnie z poczynionymi na szczeblu centralnym ustaleniami koalicyjnymi, Nowoczesna otrzymała na listach KO 10 miejsc, w tym: jedną jedynekę (P. Wach), dwie dwójki (Łukasz Dymek, nauczyciel akademicki; Mariusz Plaskota, skarbnik regionu) i dwie trójki (Szymon Godyla, Ewelina Feret). Kandydaci Nowoczesnej, którzy znaleźli się na listach KO, to w większości członkowie partii – niemal wszyscy reprezentowali regionalne władze partyjne. Jako że Nowoczesna w wyborach samorządowych startowała po raz pierwszy, jej kandydaci – w odróżnieniu od tych wskazywanych przez PO – nie posiadali doświadczenia związanego z pełnieniem mandatu radnego.

²⁰² A. Drosik, *Opolszczyzna niespodziewanie zzieleniała*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików wojewódzkich*, Wrocław 2017, s. 155-156.

²⁰³ Robert Węgrzyn w 2011 r. został wykluczony z partii po kontrowersyjnej wypowiedzi na temat homoseksualistów. W styczniu 2019 r. ponownie przyjęto go do partii.

Problemów z ułożeniem list nie miało również PSL, które do sejmiku kończącej się V kadencji wprowadziło 8 radnych. Stanisław Rakoczy, lider ludowców w regionie podkreślał, że o mandaty w sejmiku powalczą osoby, które już się sprawdziły w różnej działalności, między innymi siódemka radnych V kadencji: Grzegorz Sawicki (radny IV i V kadencji, lider klubu radnych PSL, w 2006 r. – kandydat PiS na prezydenta Opola, radny PiS w sejmiku III kadencji); Stanisław Rakoczy (lider PSL w regionie, poseł VI kadencji, podsekretarz stanu w MSW 2011-2015), Kazimierz Pyziak (radny II, III, V kadencji), Norbert Krajczy (przewodniczący sejmiku V kadencji, senator PiS VII kadencji, od 2011 r. w PSL), wicemarszałek Antoni Konopka (członek zarządu województwa, radny II i V kadencji), Ryszard Kuchczyński (radny IV i V kadencji) oraz Leszek Fornal (radny V kadencji). Grupa ta dostała najwyższe lokaty na listach. Antoni Konopka musiał się jednak zadowolić trzecią pozycją w okręgu 5 (wcześniej startował z drugiej), gdyż – jak mówiono w partii – wynik Norberta Krajczego sprzed czterech lat (12 tys. głosów), dał ludowcom trzy mandaty w okręgu. Wprawdzie w 2015 r. Krajczy nie zdobył mandatu poselskiego, jednak pozostawiono mu pierwsze miejsce na liście w obawie, że „mógłby się unieść dumą i wystartować z innego komitetu”²⁰⁴. Scenariusz startu z innego komitetu ziścił się w przypadku radnego Zdzisława Siewiery, który ostatecznie wybrał miejsce na listach Koalicji Obywatelskiej.

Na listach PSL pojawili się również przedstawiciele młodzieży partyjnej, np. Marcin Oszańca (rzecznik opolskich struktur, zastępca wójta w gminie Dąbrowa), a także kandydaci spoza partii, choć – jak sportowiec, pierwszy polski mistrz świata na żużlu Jerzy Szczakiel – nie pierwszy raz kandydujący z list PSL. Zapowiadano, że wolę startu wyraził też Marek Kryjom, jeden w wokalistów zespołu Piersi²⁰⁵, ale ostatecznie na listach się nie znalazł.

Akcent na swojskość i wiarygodność kandydatów kładł KWW Mniejszość Niemiecka. Na konwencji 19 września 2018 r. Rafał Bartek, lider TSKN, prezentując kandydatów podkreślał, że to „sami swoi”, fachowcy, społecznicy. Wskazywał, że to ludzie, którzy już się sprawdzili²⁰⁶. Jako liderów list wybrano takich właśnie kandydatów, co nie oznacza, że nie pojawili się wśród nich sejmikowi debiutanci, jak choćby Rafał Bartek (lider TSKN

²⁰⁴ P. Guzik, *PSL pokazał „jedyńki” do sejmiku. Nie wszyscy obecni radni wrócą na listy*, „nto.pl”, 23.08.2018, <https://nto.pl/psl-pokazal-jedynki-do-sejmiku-nie-wszyscy-obecni-radni-wroca-na-listy/ar/13435039> (dostęp 24.11.2019).

²⁰⁵ B.a., *Krewni polityków, skompromitowani działacze i celebryci. Oni pchają się na listy wyborcze!*, „Fakt.pl” 27.08.2018, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/krewni-politykow-pchaja-sie-na-listy-wyborcze/yc6qfx1#slajd-10> (dostęp 24.11.2019).

²⁰⁶ UD, *Wybory samorządowe 2018. Mniejszość Niemiecka przedstawiła swoich kandydatów*, „Gazeta.pl”, 19.09.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,143907,23939391,wybory-samorzadowe-2018-mniejszosc-niemiecka-przedstawila-swoich.html> (dostęp 24.11.2019).

i współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych) czy Zuzanna Donath-Kasiura (sekretarz TSKN, odpowiedzialna za projekty kulturalne TSKN). Pozostałe dwie jedyńki otrzymali doświadczeni radni: Herbert Czaja (radny III-V kadencji; prezes Izby Rolniczej w Opolu) i Roman Kolek (radny V kadencji, od 2010 r. wicemarszałek). Wśród kandydatów na dalszych miejscach pojawili się działacze TSKN – Kryspin Cieplik (członek zarządu TSKN), Mirosław Lasar (członek Komisji Rewizyjnej TSKN), a także działacze Deutsche Freundschaftskreise (DFK)²⁰⁷, np. Bogna Lewkowicz (DFK Prudnik) czy były sekretarz Związku Studentów Niemieckich w Polsce – Fabian Żok.

Po sprawdzonej strategii prezentowania kandydatów znanych i – co podkreślała poseł Katarzyna Czochara, ówczesna liderka PiS na Opolszczyźnie – aktywnych w różnych obszarach życia publicznego i społecznego, sięgnęła również Zjednoczona Prawica. Przedstawieni kandydaci, pod szyldem KW PiS, mieli walczyć o możliwość samodzielnego lub koalicyjnego rządzenia, by „województwo również doczekało się dobrej zmiany”²⁰⁸. Dwie spośród pięciu jedynek otrzymali koalicjanci PiS: Marcin Ociepa (wiceprzewodniczący Porozumienia, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii, przewodniczący Rady Miasta) oraz Jerzy Niedźwiecki (Solidarna Polska, radny V kadencji). Pozostałe jedyńki należały do przedstawicieli PiS, w tym do byłego parlamentarzysty, Bogdana Tomaszka (senator AWS IV kadencji, opolski wojewoda w latach 2005-07); byłego radnego Dariusza Byczkowskiego (III-V kadencja; wieloletni dyrektor Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu) i Piotra Semaka, który nie miał doświadczenia w pełnieniu żadnego z tych mandatów.

Listy PiS były efektem rozmów koalicyjnych, w wyniku których Porozumienie miało jednego przedstawiciela (M. Ociepa), a Solidarna Polska pięciu: obok wspomnianego Niedźwieckiego, pojawili się radni V kadencji Mariusz Bochenek i Leszek Antoszczyszyn, a także Teresa Ceglecka-Zielonka (radna IV kadencji, poseł V kadencji). Miejsce na liście znalazł również kojarzony z SP Tomasz Gabor (sołtys Brzezia, radny powiatu opolskiego, w 2014 r. kandydował bez powodzenia z list PSL, a później związał się z Patrykiem Jakim i Arkadiuszem Wiśniewskim – był zwolennikiem poszerzenia Opola).

²⁰⁷ Deutsche Freundschaftskreise – Niemieckie Koło Przyjaźni, tzw. DFK. Koła te skupiają ludność narodowości niemieckiej.

²⁰⁸ W. Wośtak, *PiS przedstawiło listy kandydatów do sejmiku. "To jest bardzo mocna drużyna"*, „Radio Opole”, 20.09.2018, <http://radio.opole.pl/100,251479,pis-przedstawilo-listy-kandydatow-do-sejmiku-to-> (dostęp 24.11.2019).

W zupełnie innej sytuacji niż omówione komitety był Sojusz Lewicy Demokratycznej. Piotr Woźniak, regionalny lider podkreślał, że sejmowa opozycja zawiodła, a zatem czas na tę pozaparlamentarną. „Wystawimy do sejmiku tylu kandydatów, ilu będziemy mogli”²⁰⁹. SLD musiał zatem konstruować listy bez drużyny sprawdzonych radnych, w sytuacji kryzysu struktur (odejście Piotra Mielca, jedyne go radnego miejskiego SLD i Janusza Spiegiera, rzecznika prasowego partii). Woźniak, zapowiadając jedyńki na listach KWW SLD Lewica Razem, zaznaczył, że „liderzy list w trzech okręgach będą wymagali większej »pracy promocyjnej«”²¹⁰. Chodziło o Radosława Matysika, Bogusława Gallę i Artura Banasiaka. Problem braku rozpoznawalności nie dotyczył tylko liderów list. Chodziło także o kandydatów z trzech list, którzy byli „przede wszystkim mniej doświadczeni, wiekowo młodszy”²¹¹, jak stwierdził Woźniak. Oczywiście pojawili się również znani działacze SLD: Andrzej Namysło (w latach 1994-1998 przewodniczący opolskiej rady miasta, poseł V kadencji) czy Kazimierz Pietrzyk (poseł IV kadencji, działacz sportowy). Jednak brak reprezentacji w sejmiku V kadencji (jedyne przedstawiciel SLD wszedł do klubu PSL), a także historyczna porażka w wyborach parlamentarnych 2015 r., utrudniły skuteczną rekrutację rozpoznawalnych kandydatów na listy komitetu.

Warto zwrócić uwagę na rosnącą popularność ostatnich miejsc na listach wyborczych. Kandydaci, którzy mając pewien potencjał rozpoznawalności, ale niedostateczną siłę, by powalczyć o pierwsze miejsca, decydowali się na inny wyróżnik, zajmując właśnie ostatnią pozycję. Wśród polityków PO byli to T. Jarmuziewicz (były poseł, wiceminister) i R. Węgrzyn (były poseł). W PiS ostatnie miejsce na liście dostała np. Joanna Czochara, córka posłanki, wcześniej radnej sejmiku, liderki PiS w regionie Katarzyny Czochary czy związany z Solidarną Polską T. Gabor. Na ostatnim miejscu listy komitetu SLD Lewica Razem znalazł się Paweł Kampa, sekretarz wojewódzkich struktur SLD, a na liście MN Beata Kubica (Zieloni 2004; w 2010 r. radna Opola z list SLD).

Analizując listy wyborcze pod kątem realizacji wymogu kwotowego, należy odnotować, że partie wywiązują się z tego obowiązku z naddatkiem (tabela 8.1). Odsetek obecności kobiet na listach charakteryzowanych komitetów pokazuje co do zasady progres, choć dwa największe podmioty: PO/KO i PiS zanotowały symboliczny spadek: PO/KO

²⁰⁹ B. Kalisz, *Wybory samorządowe. SLD do sejmiku wystawi własną listę*, „Radio Opole”, 16.01.2018, <http://radio.opole.pl/100,225186,wybory-samorzadowe-sld-do-sejmiku-wystawi-wlasna> (dostęp 24.11.2019).

²¹⁰ J. Rudnik, *SLD przedstawia pierwszych kandydatów do sejmiku*, „Radio Opole”, 24.08.2018, <http://radio.opole.pl/100,248494,sld-przedstawia-pierwszych-kandydatow-do-sejmiku> (dostęp 24.11.2019).

²¹¹ Ibidem.

o 0,30, a PiS o 0,73%. Wyjątkowy wzrost liczby kobiet należy podkreślić w przypadku PSL – niemal 10% (lider eksponował ten fakt przy prezentacji list), zaś MN nie tylko poprawiła wskaźnik obecności kobiet na listach, ale też jako jedyna zapewniła kobietom przewagę (niemal 52% miejsc).

Tabela 8-1. Charakterystyka list ze względu na płeć i wiek kandydatów w wyborach do sejmiku opolskiego w 2018 r.

	% kobiet na listach		Wiek kandydatów			
	2014	2018	2014	2018	2018	
					K	M
PO/KO	45,76	45,46	49	51	49	52
PiS	43,33	42,6	53	49	48	50
MN	45,65	51,8	47	36	35	38
PSL	38,33	48,32	52	54	54	54
SLD LR	43,33	45,46	53	56	57	56

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

O ile można mówić o zwiększającej się liczbie kobiet na listach, o tyle wciąż nie można mówić o ich znaczącej pozycji na nich. W 2018 r. trzy komitety – KO, PSL i MN – umieściły po jednej kobiecie na czele listy, czyli stan nie zmienił się od poprzednich wyborów, kiedy również trzy kobiety otrzymały jedyne (PO – 1; PiS – 2).

Najmłodszy kandydat znalazł się na listach Mniejszości Niemieckiej – średnia wieku była tu niższa o 11 lat od tej z 2014 r. Już wówczas mniejszość miała najmłodszych kandydatów, ale w 2018 r. jeszcze wyraźniej postawiła na młodość. Warto odnotować, że kobiety były nieco młodsze niż mężczyźni. Do odmłodzenia list doszło także w przypadku PiS – średnia była niższa o 4 lata, co spowodowało, że listy te lokują się na drugim miejscu w „rankingu młodości” (w 2014 r. – miejsce czwarte). W przypadku pozostałych komitetów widoczny jest niewielki wzrost średniego wieku: na listach KO i PSL o dwa lata, zaś w przypadku SLD LR o trzy.

Kampania wyborcza

Kampanii wyborczej do sejmiku nie sposób oddzielić od tej prowadzonej na niższych szczeblach samorządu. Z jednej strony jawi się ona jako odmienna – poziom upartyjnienia

rywalizacji i wielkość okręgów odróżniają ją od kampanii gminnych czy powiatowych, jednocześnie zaś wpisuje się w formie swoistego *post scriptum* w działania prowadzone właśnie na niższych szczeblach. Liderzy partyjni – zarówno krajowi, jak i regionalni – wspierają przede wszystkim kandydatów na prezydentów i ich drużynę radnych miejskich, o kandydatach do sejmików wspominając niejako „w dopisku”, na marginesie, przy okazji.

Sposób prowadzenia kampanii do sejmików w istotnym stopniu zdeterminowały zmiany w prawie wyborczym. Przede wszystkim wspomniany już zakaz jednoczesnego kandydowania na wójta / burmistrza / prezydenta i na radnego wojewódzkiego spowodował, że *de facto* kampania do sejmiku stała się jeszcze mniej widoczna. Brak tzw. lokomotyw, które nagłaśniając swoją rywalizację o jednoosobowe władztwo w gminie, mogły również pociągnąć listę sejmikową, bez wątpienia wpłynął na dynamikę kampanii. Zarówno opolscy politycy, jak i odwiedzający Opolszczyznę liderzy różnych ugrupowań koncentrowali się na wyborach prezydenta Opola czy włodarzy innych miast, o kandydatach do sejmików nadmieniając przy okazji.

Jako wsparcie dla kandydatów w regionie tradycyjnie wykorzystywane były wizyty liderów partyjnych. Wyjątkową skalę miała aktywność podjęta jeszcze przed kampanią wyborczą przez rządzące w kraju PiS. Akcja „Polska jest jedna” pomyślana została jako szereg spotkań, będących właśnie przygotowaniem do wyborów samorządowych. Od połowy kwietnia do końca lipca politycy PiS odbyli 800 spotkań z wyborcami na terenie całego kraju²¹². Na Opolszczyźnie pojawiło się kilkunastu polityków, w tym ministrowie i parlamentarzyści. Spotkania zrealizowali m.in. była premier Beata Szydło (Krapkowice – 5.05); wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (Nysa, Prudnik – 15.05); europoseł Ryszard Czarnecki (Grodków – 27.05); poseł Arkadiusz Mularczyk (Kędzierzyn-Koźle, Zdzeszowice, Strzelce Opolskie – 10.06), minister Jacek Sasin (Otmuchów, Praszka – 21.07). 22 czerwca 2018 r. gościł w Opolu premier Mateusz Morawiecki, a prezes PiS, Jarosław Kaczyński, 9 września uczestniczył w opolskiej konwencji samorządowej partii.

W Opolu pojawił się również szef koalicyjnego Porozumienia, Jarosław Gowin, który na początku września potwierdził, że wiceminister Marcin Ociepa będzie sejmikową jedyneką w okręgu obejmującym Opole i powiat opolski. Przywołując sondaże wskazywał, że Opolszczyzna może być jednym z tych regionów, w których prawica ma szansę przejść

²¹² PAP, *Politycy PiS odbyli ponad 800 spotkań z wyborcami. „Kolejne będą w ramach kampanii wyborczej”*, „Polsat News.pl”, 27.07.2018, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2018-07-27/politycy-pis-odbyli-ponad-800-spotkan-z-wyborcami-kolejne-beda-w-ramach-kampanii-wyborczej/> (dostęp 25.11.2019).

władzę²¹³. Gowin przyjechał na Opolszczyznę raz jeszcze, 12 października (m.in. Opole, Nysa, Namysłów), wspierając samorządowych kandydatów Porozumienia²¹⁴.

Liderzy i przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej również nie zapomnieli o opolskich kandydatach. Pod koniec września (21.09) do Opola przyjechała Kamila Gasiuk-Pichowicz (Nowoczesna) i Borys Budka (PO), by poprzeć kandydatkę Koalicji Obywatelskiej na prezydenta Opola, Barbarę Kamińską. Poparcia udzielili wówczas także kandydatom KO startującym do sejmiku²¹⁵. Tydzień później na konwencji regionalnej KO w Opolu (29.09) Kamińska uzyskała poparcie liderów partyjnych: Katarzyny Lubnauer (Nowoczesna) i Grzegorza Schetyny (PO). Były też gratulacje dla kandydatów do sejmików.

Stolicę regionu odwiedził także Władysław Kosiniak-Kamysz, prezes PSL (regionalna konwencja samorządowa; 11.09) i Adrian Zandberg z Partii Razem (23.09), a prezentacji kandydatów Kukiz'15 m.in. w Głuchołazach dokonał Paweł Kukiz (3.10), któremu towarzyszyli kandydujący do sejmiku Robert Tistek i Maksym Machnio. Kornel Morawiecki, lider Wolnych i Solidarnych będąc w Opolu (15.10) podkreślał, że dla partii, która chce zaznaczyć swoją obecność w przestrzeni publicznej i medialnej „*najważniejsze są sejmiki wojewódzkie w całym kraju*”²¹⁶.

Kandydaci zasadniczo nie promowali konkretnych haseł. Pojawiały się plakaty, jak choćby w przypadku Piotra Wacha (KO, Nowoczesna), na których umieszczano albo hasło kandydata „Aktywność i skuteczność”, albo informację „Lider listy KO” (okręg 5). Na tym tle wyróżniała się MN, która prezentacji wszystkich swoich samorządowych kandydatów dokonała na tle hasła komitetu „Opolskie! Wspólna sprawa”. Inne komitety zwykle osobno przedstawiały kandydatów do sejmików i rad, a nacisk kładziono na nazwiska, nie hasła. Eksponowano specjalizację poszczególnych osób, wskazując na obszary, którymi dany kandydat „chciałby się zająć w sejmiku”.

Na obraz medialny kampanii do sejmiku składały się głównie relacje z prezentacji kandydatów, ich konferencji prasowych, a także debaty organizowane przez media publiczne. Regionalne Radio Opole przeprowadziło dwa cykle sejmikowych debat. Od 19

²¹³ M. Świercz, *Jarosław Gowin o opolskich planach Porozumienia, konserwatywnej rewolucji i potrzebie nowego ładu konstytucyjnego*, „Radio Opole”, 6.09.2018, <http://radio.opole.pl/125,3685,jaroslaw-gowin-o-opolskich-planach-porozumienia-> (dostęp 26.11.2019).

²¹⁴ B. Kalisz, *Wicepremier Jarosław Gowin z wizytą na Opolszczyźnie*, „Radio Opole”, 12.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,254008,wicepremier-jaroslaw-gowin-z-wizyta-na-opolszczy> (dostęp 25.11.2019).

²¹⁵ J. Matlak, *Borys Budka i Kamila Gasiuk-Pihowicz poparli kandydatkę na prezydenta Opola z ramienia Koalicji Obywatelskiej*, „Radio Opole”, 21.09.2018, <http://radio.opole.pl/100,251653,borys-budka-i-kamila-gasiuk-pihowicz-poparli-kan> (dostęp 25.11.2019).

²¹⁶ K. Doros, *Kornel Morawiecki, lider partii Wolni i Solidarni przyjechał do Opola*, „Radio Opole”, 15.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,254364,kornel-morawiecki-lider-partii-wolni-i-solidarni> (dostęp 25.11.2019).

do 28 września odbyło się pięć debat, do których zapraszano kolejno przedstawicieli komitetów z każdego z pięciu okręgów wyborczych. Tematem rozmów była m.in. jakość powietrza (problem benzenu w Kędzierzynie-Koźlu), kwestia wykorzystania potencjału Odry, zagrożenie powodziowe, a także prognozy dla tzw. półksiężyca biedy w województwie opolskim (zachodnio-południowa część Opolszczyzny)²¹⁷. Na ostatniej prostej kampanii, w tygodniu przedwyborczym (16-19.10), zrealizowano drugi cykl debat, tym razem tematyczny: o depopulacji, infrastrukturze regionu, służbie zdrowia i transporcie publicznym. W TVP Opole jedna z pięciu debat wyborczych była zaplanowana jako rozmowa przedstawicieli komitetów, które rywalizowały o mandaty w sejmiku (5.10).

Wyniki wyborów

Frekwencja w wyborach do sejmiku na terenie województwa opolskiego w 2018 r. była rekordowa. To oczywista konsekwencja ogólnej mobilizacji, do której doszło w całym kraju w trakcie wyborów samorządowych. Wzrost o ponad 6% w przypadku Opolszczyzny wygląda wyjątkowo imponująco – we wcześniejszych elekcjach na tym szczeblu średnia frekwencja kształtowała się na poziomie ok. 40% (tabela 8.2). Szczególnie zmobilizowane było Opole i powiat opolski (okręg 1), osiągając rekordowy wynik wśród pięciu okręgów – wzrost o ponad 11%. Należy jednak odnotować, że tradycyjnie frekwencja na Opolszczyźnie była niższa niż na poziomie kraju – tym razem różnica w wyborach do sejmików wynosiła nieco ponad 6%, czyli była podobna do tej z roku 2006 i 2010.

Tabela 8-2. Frekwencja w wyborach do sejmiku opolskiego w latach 2002-2018 (w procentach).

	2002	2006	2010	2014	2018
Okręg nr 1	35,49	36,53	38,09	39,04	50,50
Okręg nr 2	42,56	40,61	42,67	43,33	49,64
Okręg nr 3	36,48	35,31	39,21	40,45	44,28
Okręg nr 4	43,75	41,76	43,04	44,15	49,30
Okręg nr 5	45,51	41,28	42,62	44,42	48,54
Województwo opolskie	40,61	39,02	40,98	42,13	48,45
Polska	44,23	45,99	47,32	47,21	54,84

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW

²¹⁷ Debaty organizowane były w programie publicystycznym „Loża Radiowa” pod hasłem „Ring Wyborczy”.

Mieszkańcy Opolszczyzny oddali w wyborach samorządowych 2018 r. 1 015 984 głosów. Wśród nich było ponad 57 tys. głosów nieważnych. Najwięcej takich głosów zostało oddanych w wyborach do sejmiku województwa – niemal 27,5 tys. (w wyborach do rad powiatów – 19 tys., do rad gmin – niemal 11 tys.). Odsetek oddanych nieważnych głosów do sejmiku województwa opolskiego wyniósł 7,13 (tabela 8.3). Jako główną przyczynę nieważności głosów wskazywano niepostawienie znaku „X” przy żadnym z nazwisk kandydatów. Należy podkreślić, że liczba głosów nieważnych w 2018 r. była najniższa w historii wyborów sejmikowych – zarówno w skali kraju, jak i województwa. Nie sposób zestawiać jej z wynikiem z 2014 r., który stanowił pewną anomalię (tzw. efekt książeczki), ale na tle pozostałych elekcji również pozytywnie się wyróżnia. Co ciekawe, najniższa liczba głosów nieważnie oddanych była w okręgu 1, czyli tym, w którym odnotowana została najwyższa frekwencja. W przypadku pozostałych okręgów nie ma takiej odwrotnej zależności – równie niski poziom głosów nieważnych był w okręgu 3, w którym i frekwencja była najniższa.

Tabela 8-3. Głosy nieważne w wyborach do sejmiku opolskiego w latach 2006-2018.

Okręg	2006		2010		2014		2018	
	Liczba	Procent	Liczba	Procent	Liczba	Procent	Liczba	Procent
Okręg nr 1	7 466	9,93	7 110	9,04	12 331	15,43	6 555	6,49
Okręg nr 2	7 507	12,75	7 256	11,66	11 738	18,80	5 106	7,31
Okręg nr 3	5 959	11,65	6 328	11,23	10 871	19,21	3 906	6,52
Okręg nr 4	7 869	13,29	7 136	11,75	12 459	20,47	5 765	8,78
Okręg nr 5	9 947	12,69	9 661	11,84	15 369	18,27	6 150	6,89
Województwo opolskie	38 748	12,06	37 491	11,10	62 768	18,44	27 482	7,13

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Przed wyborami przedstawiciele niemal wszystkich komitetów prezentowali rytualny optymizm. O ile lider PO, Andrzej Buła prognozował ostrożnie „utrzymanie stanu posiadania” czyli 9 mandatów, to radny PiS, Leszek Antoszczyszyn – niesiony zwycięstwem partii w wyborach parlamentarnych – przelicytował, obstawiając 16 mandatów (2014 – 5). Niezwykle interesujący był optymizm PSL, który ustami regionalnego lidera, Stanisława Rakoczego zapewniał, że partia powtórzy dobry wynik sprzed czterech lat. Dobre nastroje

panowały też w MN – radny Norbert Rasch obstawiał utrzymanie 7 mandatów²¹⁸. Ostatecznie KO uzyskała 13 mandatów, a więc 3 więcej niż PO w 2014 r., PiS podwoiło swoją pulę, uzyskując 10 mandatów, zaś MN i PSL straciły, przy czym w przypadku mniejszości był to ubytek 2 mandatów z 7, a w przypadku PSL drastyczny spadek o 6 mandatów – z 8 do 2. SLD po wyborach 2018 r. zniknął z opolskiego sejmiku.

Wyniki wyborcze ukazują przede wszystkim znaczący przyrost głosów dla PiS. Uzyskując 120 proc. głosów więcej niż w 2014 r., partia podwoiła liczbę mandatów (tabela 8.4), osiągając swój rekordowy w historii wyborów sejmikowych rezultat. Mniejszy, bo 50% wzrost liczby głosów oddanych na listy odnotowała Koalicja Obywatelska (porównanie do wyników PO). Taki wynik pozwolił na zwiększenie liczby mandatów o 4 i tym samym KO zyskała mocniejszą pozycję w sejmiku, niż w 2010 r. miała PO, uzyskując wówczas 12 mandatów. Tym razem o sile KO dodatkowo przesądzała słabość dotychczasowych koalicjantów.

Trzecim komitetem, który mógł odnotować zwiększenie liczby wyborców była MN. W tym jednak przypadku przyrost był nieznaczny – nieco ponad 5 tys. głosów i przy wyższej frekwencji nie pozwolił na utrzymanie stanu posiadania, stąd strata 2 mandatów.

Spektakularną porażkę poniosło natomiast PSL, które po równie spektakularnym, a nade wszystko zaskakującym wyniku z 2014 r. tym razem wróciło do poziomu tradycyjnego poparcia, gwarantującego zdobycie 2-3 mandatów, jak to było w poprzednich wyborach: 2002 – 3, 2006 – 3, 2010 – 2. Liczba głosów oddanych na komitet ludowców – pomimo rekordowej frekwencji – była znacząco niższa niż w 2014 r. Ostatecznie jednak PSL weszło do sejmiku. Nie zmienia to faktu, że PSL jawi się jako największy przegrany wyborów 2018 r. Porażkę potęguje fakt niezyskania mandatu przez regionalnego lidera, S. Rakoczego.

²¹⁸ P. Wójtowicz, *Radni sejmiku są optymistami. PO: utrzymamy stan posiadania. PiS: zdobędziemy kilkanaście mandatów*, „Radio Opole”, 16.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,254504,radni-sejmiku-sa-optymistami-po-utrzymamy-stan-p> (dostęp 25.11.2019).

Tabela 8-4. Wyniki głosowania w wyborach do sejmiku opolskiego 2014-2018.

Komitet wyborczy	Liczba głosów		Procent głosów		Liczba mandatów		Procent mandatów	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PO / KO	71 261	105 501	25,35	29,45	9	13	30	43,33
PiS	41 889	92 305	14,90	25,77	5	10	16,67	33,33
MN	47 193	52 431	16,79	14,64	7	5	23,33	16,67
PSL	61 609	38 383	21,92	10,72	8	2	26,67	6,67
SLD LR	26 633	21 263	9,47	5,94	1	-	3,33	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW

Analiza rozkładu poparcia dla poszczególnych komitetów w okręgach ukazuje zróżnicowany obraz (tabela 8.5). Poparcie dla KO w 2018 r. było bardziej równomierne, niż w 2014 r. dla PO. Różnice wciąż są widoczne, ale przewaga okręgu 1 (Opole i powiat opolski) nad pozostałymi nie jest już tak wyraźna. Partia nie poprawiła stanu posiadania jedynie w okręgu 3, choć udało się to w najtrudniejszych dla PO okręgach – 4 i 5, gdzie KO zdobyła dodatkowy mandat (tabela 8.6). Jednocześnie poprawa wyników pozwoliła uzyskać PiS kolejne mandaty we wszystkich okręgach. Zarówno w okręgu 5 (powiaty brzeski i nyski), przychylnym tej opcji, jak i w najtrudniejszym dla PiS okręgu 1, a także 3 (powiaty kędzierzyńsko-kozielski i strzelecki) zdołano zmobilizować nowych wyborców. Największy sukces osiągnięto w okręgu 2 – wzrost o ponad 13% i w okręgu 5 – wzrost o niemal 11%.

Poparcie dla MN wzrosło zaledwie w jednym okręgu – w okręgu 3 odnotowano wzrost o 4%. Nawet jeśli spadki w pozostałych okręgach trudno nazwać drastycznymi (okręg 1 – 3,39%; okręg 2 – 1,17%; okręg 4 – 0,17%), to jednak kosztowały one komitet stratę dwóch mandatów.

Tabela 8-5. Rozkład poparcia dla komitetów na poziomie okręgów w województwie opolskim w 2018 r. (w procentach).

Komitet wyborczy	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PO / KO	31,57	33,02	26,99	33,20	25,20	28,26	21,27	27,22	21,01	24,90
PiS	15,40	20,66	14,92	28,13	11,24	20,43	18,28	26,40	22,17	32,89
MN	21,35	17,96	11,54	10,37	23,90	27,90	22,08	21,91	-	-
PSL	12,80	7,42	25,21	10,60	18,74	5,84	19,28	6,60	32,42	20,82
SLD LR	7,99	6,46	10,70	5,24	7,24	6,37	7,29	4,09	13,05	6,93

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW

Jednoznacznie w „strefie spadków”, na pozycji lidera, lokuje się PSL oraz SLD LR, który w konsekwencji porażki przestaje istnieć w przestrzeni sejmikowej. Jak już podkreślano, w przypadku PSL straty są drastyczne, najczęściej – poza okręgiem 1 – kilkunastoprocentowe: okręg 2 – 14,61%; okręg 3 – 12,9%; okręg 4 – 12,68%; okręg 5 – 11,6%. W 2014 r. ludowcy zwiększyli swój stan mandatowego posiadania uzyskując w okręgach 1-4 dodatkowy mandat, zaś w okręgu 5 – aż dwa dodatkowe mandaty. W 2018 r. okręg 5 ponownie okazał się wyjątkowy – tylko tam udało się wprowadzić radnych do sejmiku (2), przy stracie 1 mandatu. W pozostałych okręgach strata mandatów oznaczała jednocześnie brak reprezentacji w sejmiku (tabela 8.6).

W przypadku SLD LR spadki wyrażone w punktach procentowych nie były tak znaczące, jak te PSL (największy 6,12 p.p. w okręgu 5, najmniejszy – 0,87 w okręgu 3), ale ze względu na punkt wyjścia, czyli zaledwie symboliczny stan posiadania (1 mandat), skutecznie wyeliminowały KKW SLD Lewicę Razem z sejmiku województwa opolskiego.

Tabela 8-6. Zmiana liczby mandatów uzyskanych przez komitety w wyborach do sejmiku opolskiego w podziale na okręgi (2014-2018).

	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PO / KO	3	4 (+1)	2	3 (+1)	2	2	1 (-1)	2 (+1)	1 (-2)	2 (+1)
PiS	1	2 (+1)	1	2 (+1)	0	1 (+1)	1	2 (+1)	2	3 (+1)
MN	2	2	1	0 (-1)	2	2	2 (+1)	1 (-1)	-	-
PSL	1 (+1)	0 (-1)	2 (+1)	0 (-2)	1 (+1)	0 (-1)	1 (+1)	0 (-1)	3 (+2)	2 (-1)
SLD LR	0 (-1)	0	0 (-1)	0	0 (-1)	0	0 (-1)	0	1	0 (-1)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW

Lista kandydatów, którzy zwycięsko wyszli z potyczek wyborczych i stali się radnymi sejmiku opolskiego VI kadencji, w jednej trzeciej składała się z radnych poprzedniej kadencji: KO – 6 / 13, PiS – 1 / 10, MN – 2 / 5 i PSL – 2 / 2 (tabela 8.7). W przypadku PiS, w ramach nowej drużyny sejmikowej wyraźnie została zaznaczona obecność koalicjantów. PiS oddało koalicjantom 6 miejsc na listach wyborczych i 4 z tych miejsc zostały wykorzystane skutecznie – kandydaci weszli do sejmiku. Jedyny w tym gronie kandydat Porozumienia, po raz pierwszy startujący do sejmiku, Marcin Ociepa, uzyskał rekordowy wynik 13 368 głosów, w trudnym dla komitetu okręgu 1. Andrzej Buła, lider PO zdobył 13 041 głosów (7 tysięcy więcej niż w 2014 r).

W przypadku Koalicji Obywatelskiej do sejmikowego klubu weszło 3 członków Nowoczesnej, spośród 10 kandydujących. Warto odnotować, że przedstawiciel Nowoczesnej, Łukasz Dymek (2 387), który finalnie otrzymał mandat radnego, zaledwie o osiem głosów wyprzedził byłego wiceministra infrastruktury Tadeusza Jarmuziewicza z PO (2 379). Z Nowoczesnej do klubu KO wszedł także Szymon Godyla i Piotr Wach.

Tabela 8-7. Mandaty w opolskim sejmiku VI kadencji (imienne) w podziale na okręgi.

	Okręg nr 1	Okręg nr 2	Okręg nr 3	Okręg nr 4	Okręg nr 5
KO	Z. Kubalańca J. Trzepizur* Sz. Ogłaza* Ł. Dymek (.N)	A. Buła* J. Wilczyńska* Sz. Godyla (.N)	B. Kolenda- Łabuś R. Węgrzyn	Z. Ziółko* J. Okrągły	P. Wach (.N) B. Wierdak*
PiS	M. Ociepa (P JG) T. Gabor (SP)	J. Niedźwiecki (SP)* T. Ceglecka- Zielonka (SP)	B. Tomaszek	J. Czochara P. Semak	D. Byczkowski D. Trzaskawska M. Nakonieczna
MN	R. Bartek H. Kołodziej*	_____	R. Kolek* E. Gola	Z. Donath- Kasiura	_____
PSL	_____	_____	_____	_____	N. Krajczy* A. Konopka*

* radni V kadencji

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW

Największy poziom nadreprezentacji w sejmiku opolskim dotyczy Koalicji Obywatelskiej i - w odniesieniu do wcześniejszych wyników PO - jest najwyższy od 2010 r. (tabela 8.8). Stosowana w wyborach do sejmików metoda d'Hondta w połączeniu z relatywnie małymi okręgami wyborczymi sprzyja dużym podmiotom, a KO (wcześniej PO) jeszcze nigdy tak duża w sejmiku nie była (13 mandatów). Wynik KO jest również efektem obecności w sejmiku jedynie czterech komitetów, a także poziomu nadreprezentacji dwóch z nich - PSL i MN, który jest porównywalny z tym z 2010 r., czyli wyraźnie niższy niż w 2014 r. (w przypadku PSL - ujemny). Inaczej jest w przypadku PiS - znacząco, *in plus*, zmieniła się wartość poziomu nadreprezentacji partii.

Tabela 8-8. Poziom nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa opolskiego w latach 2010- 2018.

		PO / KO	MN	PiS	PSL
2018	Poparcie (%)	29,45	14,64	25,77	10,72
	Mandaty (%)	43,33	16,67	33,33	6,67
	Różnica	13,88	2,03	7,56	-4,05
	Poziom nadreprezentacji	0,47	0,14	0,29	-0,38
2014	Poziom nadreprezentacji	0,18	0,57	-0,01	0,22
2010		0,25	0,13	-0,04	-0,45

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wybory na szczeblu sejmikowym w 2018 r. nie różniły się istotnie od poprzednich wyborów z 2014 r., jeśli wziąć pod uwagę indeksy zmiany systemu partyjnego (tabela 8.9). Stopień rywalizacyjności na regionalnej scenie utrzymał się na podobnym poziomie, jak cztery lata wcześniej i wyniósł 0,88. Duża przewaga największego ugrupowania, czyli PO na arenie wyborczej nad kolejnym komitetem bardzo widoczna w wyborach 2010 r., w kolejnych wyborach nie była tak wyraźna. Trudno jednak orzec, że mamy do czynienia z trendem, gdyż wcześniej również zdarzało się, że na przestrzeni dwóch elekcji notowano podobny poziom rywalizacyjności, który w kolejnych wyborach wyraźnie się zmieniał. Uwzględniając zaś zmianę, którą przyniosły wybory parlamentarne 2019 r. – powrót lewicy do Sejmu – można zakładać, że w kolejnych wyborach samorządowych rywalizacja na opolskiej scenie politycznej może zyskać nową dynamikę. Warto przy tym pamiętać, że Opolszczyzna, zanim stała się „platformerska”, wyraźnie sprzyjała Sojuszowi Lewicy Demokratycznej, także na poziomie samorządowym (najlepszy wynik w sejmiku w 1998 i 2002 r.).

Tabela 8-9. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku opolskiego (1998-2018).

Wyszczególnienie	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	24,59 (SLD)	24,51 (SLD)	23,99 (PO)	31,93 (PO)	25,35 (PO)	29,45 (PO)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	23,20 (AWS)	18,61 (MN)	19,03 (PiS)	17,77 (TSKN)	21,92 (PSL)	25,77 (PiS)
Stopień rywalizacyjności	0,94	0,76	0,79	0,55	0,86	0,88
ELP (poziom sejmiku)	3,96	4,37	4,5	3,85	4,09	3,03

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Istotnie obniżyła się wartość indeksu efektywnej liczby partii (ELP) w sejmiku: z 4,09 w 2014 r. do 3,03 w roku 2018, co stanowi najniższą odnotowaną wartość w wyborach sejmikowych od 1998 r. Należy jednak podkreślić, że dotychczasowe zamiany ELP w sejmiku nie wskazywały na trwałą tendencję. Bez wątpienia rok 2018 przyniósł redukcję liczby relewantnych podmiotów i koncentrację ich wpływów. Rywalizują ze sobą dwie duże partie (KO / PO i PiS), funkcjonujące w otoczeniu mniejszych podmiotów, niezbędnych w procesie konstruowania większości w sejmiku. Konieczne byłoby ponowne wskazanie na skutki systemu wyborczego w tym względzie (sprzyjanie partiom dużym), a także zmianę zachowań wyborczych elektoratów (wzrastająca tendencja do popierania partii większych, polaryzacja sceny partyjnej także na poziomie regionalnym). Należy odnotować, że na taką charakterystykę wskazuje również wartość indeksu agregacji, która po wyraźnym wzroście w 2010 r. – do 8 (2006 – 5,32) i spadku w 2014 r. – do 6, w ostatnich wyborach osiągnęła rekordowy poziom 10,83. Wartość wyższa niż we wcześniejszych elekcjach pokazuje siłę podmiotu dominującego w regionie – Koalicji Obywatelskiej (wcześniej PO). Relatywnie wysoka wartość indeksu potwierdza rosnącą koncentrację regionalnego systemu partyjnego.

Konsekwencje wyborów – formowanie koalicji

Do sejmiku opolskiego po raz pierwszy weszły jedynie cztery komitety: KO, PiS, MN i PSL. Wyniki elekcji z 2014 r. zapowiadały taki rezultat, gdyż SLD wprowadził wówczas zaledwie jednego radnego, który bardzo szybko wszedł do klubu PSL. Tym razem SLD nie miał w sejmiku swojego reprezentanta, choć przekroczył 5 % próg wyborczy.

Tradycją opolskiego sejmiku są szerokie koalicje – w V kadencji koalicja PO-PSL-MN zgromadziła 25 z 30 sejmikowych mandatów, pozostawiając w opozycji jedynie PiS. Podobny koalicyjny scenariusz był najbardziej prawdopodobny po ogłoszeniu wyników w 2018 r., kiedy od razu ruszyły rozmowy o sejmikowej większości. Zestaw koalicjantów pozostał bez zmian, ale – co istotne – zmieniła się ich siła. Wyraźnie słabsze PSL, które nie wprowadziło do sejmiku swojego regionalnego lidera, nie mogło już liczyć na podobną pozycję w zarządzie województwa, jak w V kadencji (2 miejsca). Nadto pod szyldem KO do sejmiku weszła po raz pierwszy Nowoczesna i jej członkowie również aspirowali do zarządu. Te rozmowy toczyły się między PO a Nowoczesną zarówno na poziomie regionalnym, jak i krajowym. Wiceprzewodniczący Nowoczesnej, regionalny lider, poseł Witold Zembaczyński podkreślał, że na poziomie krajowym – przed podpisaniem umowy koalicyjnej – ustalono również zasady współpracy powyborczej. Według Zembaczyńskiego, w myśl tych ustaleń, również

jego partia miałyby współtworzyć zarząd. Kontrował tę wypowiedź Zbigniew Kubalańca z PO: „*Nie wiem, na podstawie jakich uzgodnień Nowoczesna takie sądy wysuwa*”²¹⁹.

Co jednak najbardziej zaskakujące, pojawiły się publiczne wypowiedzi przedstawiciela klubu PiS, Marcina Ociepy (Porozumienie), dotyczące możliwej koalicji z Mniejszością Niemiecką. Wiceminister przedsiębiorczości i technologii, podkreślił, że prawica także będzie chciała tworzyć koalicję, gdyż 10 mandatów daje ku temu podstawę²²⁰. Dodał, że chęć realizacji programu, skutkuje gotowością do współpracy, „*więc w tym sensie współpraca z Mniejszością Niemiecką jest współpracą pożądaną, bez względu na to, czy będziemy w koalicji czy opozycji*”²²¹. Roman Kolek, wicemarszałek z MN odpowiadał zaś, że jego wyborcy „*nie zaakceptują takiego rozwiązania, że Mniejszość Niemiecka mogłaby pójść ramię w ramię z Prawem i Sprawiedliwością*”²²².

Po pierwszym posiedzeniu sejmiku (21.11) Ociepa zapewniał, że nie prowadził żadnych koalicyjnych rozmów z MN. Dodał, że „*pokutuje jakieś takie przeświadczenie, że z jednej strony mniejszość niemiecka jest antyprawicowa, co nie jest prawdą (...). Natomiast drugi stereotyp jest taki, że prawica jest antyniemiecka. Ktoś na taki wizerunek mocno pracuje*”²²³. W kontekście drugiego ze wspomnianych stereotypów należy wskazać na utrwalające takie przekonanie, budzące kontrowersje wypowiedzi polityków PiS – w tym prezesa J. Kaczyńskiego – na temat mniejszości²²⁴.

Ostatecznie koalicja w sprawdzonym składzie została zawarta 15 listopada 2018 r. KO, MN i PSL podpisały porozumienie programowe, obejmujące ustalenia dotyczące 11 obszarów, m.in. działań na rzecz młodych przedsiębiorców, wspieranie turystyki i działalność na rzecz kultury i edukacji, a także poprawy jakości powietrza w regionie. Na pierwszej sesji

²¹⁹ P. Wójtowicz, *Koalicja dla dobra regionu. A kto w zarządzie? Zembaczyński: radni Nowoczesnej są kompetentni. PO: nikt nikogo nie pomija*, „Radio Opole”, 29.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,256231,koalicja-dla-dobra-regionu-a-kto-w-zarzadzcie-ze> (dostęp 30.11.2019).

²²⁰ P. Wójtowicz, „*Niech marszałek za wcześnie nie dzieli skóry na niedźwiedziu*”. Marcin Ociepa o możliwej koalicji w sejmiku, „Radio Opole”, 23.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,255496,niech-marszalek-za-wczesnie-nie-dzieli-skory-na> (dostęp 30.11.2019).

²²¹ J. Rudnik, *Marcin Ociepa nie wyklucza rozmów z MN w sprawie koalicji w sejmiku województwa opolskiego*, „Radio Opole”, 29.10.2019, <http://radio.opole.pl/100,256156,marcin-ociepa-nie-wyklucza-rozmow-z-mn-ws-koalic> (dostęp 30.11.2019).

²²² A. Stefaniak, *Bez schizofrenii, ale czy to science fictione? Goście samorządowej Łoży Radiowej o koalicji w regionie*, Radio Opole 27.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,256015,bez-schizofrenii-ale-czy-to-science-fictione-gos> (dostęp 30.11.2019).

²²³ M. Śmierciak, *Marcin Ociepa: Nie prowadziłem negocjacji koalicyjnych z MN, tylko rozmawiałem o relacjach polsko-niemieckich*, Radio Opole 22.11.2018, <http://radio.opole.pl/100,259014,marcin-ociepa-nie-prowadziłem-negocjacji-koalicy> (dostęp 1.12.2019).

²²⁴ Określenie śląskości jako „zakamuflowanej opcji niemieckiej” znalazło się w raporcie o stanie państwa PiS (2011), a w czasie wizyty w Opolu w grudniu 2012 r. Jarosław Kaczyński stwierdził, że: „*Niemcy mają niezwykle bogate przywileje, zaś Polakom w Niemczech omawia się nie tylko prawa do bycia mniejszością, ale nie realizuje się i tego, co zostało zapisane w traktacie polsko-niemieckim*”.

sejmiku, 21 listopada zdecydowano, że jego pracami, jako przewodniczący pokieruje Rafał Bartek z Mniejszości Niemieckiej. Wiceprzewodniczącymi sejmiku zostali: Jolanta Wilczyńska (Koalicja Obywatelska - PO), Piotr Wach (Koalicja Obywatelska - Nowoczesna) i Dariusz Byczkowski (Prawo i Sprawiedliwość).

Sfinalizowane zostały również rozmowy o strukturze zarządu. Marszałkiem pozostał Andrzej Buła z PO. Pierwszym wicemarszałkiem województwa został Roman Kolek z Mniejszości Niemieckiej, zaś drugim - Zbigniew Kubalańca z PO. Członkiem zarządu wybrano Szymona Ogłązę (PO) i prezesa wojewódzkich struktur PSL, Stanisława Rakoczego, który nie uzyskał mandatu do sejmiku. Należy odnotować, że wcześniej Zarząd Wojewódzki PSL udzielił Rakoczemu jednogłośnie rekomendacji, zaś regionalny lider ludowców miał złożyć oświadczenie, że po wyborach parlamentarnych 2019 r. zrezygnuje z miejsca w zarządzie województwa, a także przestanie rządzić wojewódzkimi strukturami partii. Do listopada 2019 r. nie zrealizował tej zapowiedzi²²⁵.

Podsumowanie

W wyniku wyborów 2018 r. pejzaż sejmikowy na Opolszczyźnie pozostał niezmienny, co do układu rządzący - opozycja: w obozie władzy po raz czwarty znalazły się PO, MN i PSL, a naprzeciw, po raz drugi jako jedyna opozycja, znalazł się PiS. Wydaje się, że taki krajobraz powyborczy koresponduje z podpisaną w Opolu rok wcześniej, 20 września 2017 r., „Deklaracją Opolską”. Podkreślano wówczas, że po raz pierwszy w Polsce zawarte zostało porozumienie wszystkich partii opozycyjnych, manifestujących sprzeciw wobec polityki PiS²²⁶. I choć dość szybko przyszło rozczarowanie projektem („brak konkretnego”, „zgrzyty”), a decyzja większości sygnatariuszy o samodzielnym starciu w wyborach samorządowych go nie wzmocniła²²⁷, to zarówno sojusz wyborczy PO i Nowoczesnej (na mocy porozumienia między krajowymi liderami, ale opolskiej inspiracji nie sposób wykluczyć), jak i utrwalony układ „wszyscy przeciw PiS” pozostaje faktem.

O ile strony relacji władza - opozycja pozostały niezmiennie, to jednak siła poszczególnych podmiotów, tak w obozie władzy, jak i siła opozycyjnego PiS, została w 2018

²²⁵ W. Wośtak, *Stanisław Rakoczy kandydatem PSL do Zarządu Województwa Opolskiego choć nie zdobył mandatu*, „Radio Opole”, 18.11.2018, <http://radio.opole.pl/100,258550,stanislaw-rakoczy-kandydatem-psl-do-zarzadu-woje> (dostęp 30.11.2019).

²²⁶ M. Majnusz, *Cała opozycja mówi jednym głosem. W Opolu podpisano Deklarację Opolską, pierwszą taką w kraju*, „Gazeta Wyborcza”, 20.09.2017, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,22402355,cala-opozycja-mowi-jednym-glosem-w-opolu-podpisano-deklaracje.html> (dostęp 30.11.2019).

²²⁷ P. Guzik, *Deklaracja Opolska - miało być dobrze, wychodzi jak zwykle*, „Gazeta Wyborcza”, 9.02.2018, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,23000412,deklaracja-opolska-mialo-byc-dobrze-wychodzi-jak-zwykle.html> (dostęp 30.11.2019).

roku znacząco skorygowana. I tak, wyraźnie wzmocniony mandatowo zwycięzca, występował tym razem w formule koalicyjnej (KO), która może być sytuacyjnie ryzykowna (*vide* napięcia na etapie rozmów o strukturze zarządu). Mniejszość Niemiecka stała się podmiotem znacznie słabszym od dominującej KO – dystans dwóch mandatów, który dzielił ją od zwycięzcy w poprzedniej kadencji, tym razem zwiększył się do ośmiu. Natomiast w przypadku PSL, przy zaledwie dwóch radnych, można byłoby mówić o formie swoiście przetrwalnikowej, gdyby nie miejsce w zarządzie dla regionalnego lidera bez mandatu. To bez wątpienia wzmacnia ludowców. Finalnie koalicja z 25 mandatów w V kadencji, zmniejszyła swój stan posiadania do 20 mandatów w kadencji VI. Zatem jest nieco mniej tego samego. Tym razem jedna trzecia miejsc w sejmiku przypadła opozycji.

Prawo i Sprawiedliwość – po zwycięstwie w wyborach parlamentarnych 2015 r., także na terenie województwa opolskiego – zdołało wzmocnić swoją pozycję w sejmiku w 2018 r. 10 mandatów skutkowało oczywistą już obecnością PiS w prezydium. Niekoniecznie jednak rządzący w opolskim sejmiku muszą czuć oddech rywala na karku. Przy szerokiej akceptacji scenariusza „wszyscy przeciw PiS”, można zakładać, że opozycyjność będzie trwale definiować tę partię na regionalnej scenie samorządowej. Warto jednak pytać, czy zmiany, do których doszło w 2019 r. – powrót lewicy do parlamentu, wkroczenie PSL wraz z Kukiz'15 do miast – przełożą się na sejmikową układankę w kolejnych wyborach samorządowych, na nowo definiując role opolskich aktorów politycznych.

Dominik Szczepański²²⁸
Uniwersytet Rzeszowski

„Nie zawiedliśmy nadziei Prezesa” ... czyli o tym jak PiS uzyskał bezwzględną większość. Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego

Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim (2014-2018)

Piąta kadencja sejmiku województwa podkarpackiego (2014-2018) była szczególna przynajmniej z czterech powodów. Po pierwsze dlatego, iż w 2013 r. doszło do zmiany władzy w sejmiku województwa oraz wymiany elit, którą od 2010 r. tworzyli radni koalicji Platformy Obywatelskiej (PO) - Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) i Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD)²²⁹. W wyniku głosowania, które odbyło się 27 maja 2013 r. odwołano ówczesnego marszałka województwa Mirosława Karapytę (PSL), a następnie wskutek pozyskania przez klub radnych Prawa i Sprawiedliwości (PiS) dwóch głosów Jana Burka (PO) i Lucjana Kuźniara (PSL) doprowadzono do przejęcia przez PiS większości potrzebnej do samodzielnego rządzenia. Wyłoniono wówczas nowy zarząd z Władysławem Ortyłem na czele²³⁰. Ten niemal półtora roczny okres kierowania sejmikiem przez radnych PiS wystarczył do tego, aby przekonać mieszkańców województwa podkarpackiego do oddania w wyborach samorządowych w 2014 r. swojego głosu na ich kandydatów. Na 33 mandaty do obsadzenia, PiS zdobył aż 19 miejsc w sejmiku, PSL 9, a PO 5. Swoją reprezentację utracił SLD.

Po drugie, zwycięstwo PiS nie byłoby możliwe bez podpisania umowy o współpracy zawartej w dniu 24 marca 2012 r. z partią Marka Jurka, Prawicą Rzeczypospolitej (PR), a także porozumienia z 19 lipca 2014 r. podpisanego z Polską Razem Jarosława Gowina (przemianowaną 4 listopada 2017 r. w partię Porozumienie, dalej PRJG/P) oraz Solidarną Polską Zbigniewa Ziobro (SPZZ)²³¹. Konsolidacja prawej strony sceny politycznej zakładała nie tylko wzmocnienie organizacyjne i programowe obozu nazwanego Zjednoczoną Prawicą, ale stanowić miała przeciwwagę dla najważniejszego konkurenta politycznego, tj. PO. Podpisanie wyżej wymienionych umów miało również dodatkowy wymiar. Uregulowano

²²⁸ ORCID: 0000-0001-9026-1447

²²⁹ Szerzej patrz: D. Szczepański, *Wybory uzupełniające do Senatu na Podkarpaciu w 2013 roku*, „Polityka i Społeczeństwo”, 2/2014, s. 38-39.

²³⁰ Wicemarszałkami województwa podkarpackiego zostali Lucjan Kuźniar (PSL) oraz Jan Burek (PO), natomiast nowymi członkami zarządu Tadeusz Pióro (PiS) oraz Bogdan Romaniuk (PR).

²³¹ *Umowa o współpracy między partiami Prawo i Sprawiedliwość i Prawica Rzeczypospolitej*, Warszawa 24.03.2012, s. 1; *Aneks do umowy o współpracy*, Warszawa 24.03.2012, s. 1; *Porozumienie pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością, Polską Razem i Solidarną Polską z dnia 19 lipca 2014 r.*, Warszawa 19.07.2014, s. 1-3; *Aneks nr 1 do porozumienia pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością, Polską Razem i Solidarną Polską z dnia 19 lipca 2014 r.*, Warszawa 19.07.2014, s. 1-5.

w nich wzajemne relacje pomiędzy PiS a PR, PRJG/P i SPZZ z jednoczesnym doprecyzowaniem podziału miejsc na listach wyborczych, a w przypadku wygranej w wyborach, także obsadę stanowisk na poziomie wojewódzkim i centralnym. Celem długofalowym był zatem nie tylko udział w wyborach samorządowych w 2014 r., ale również wspólny start w wyborach do Sejmu i Senatu RP w 2015 r. i w elekcji do Parlamentu Europejskiego w 2019 r.²³².

Po trzecie, piąta kadencja sejmiku województwa charakteryzowała się trzykrotną wymianą elit lokalnych. Podczas pierwszej sesji sejmiku w dniu 28 listopada 2014 r. marszałkiem województwa podkarpackiego ponownie został W. Ortyl (PiS), natomiast pozostałych członków zarządu wybrano w sposób nietypowy. Radni PiS po otrzymaniu karty do głosowania oddali głos w obecności przewodniczącego klubu PiS Jerzego Cyprysia dokonując wskazania nie tylko na pulpicie jego komputera, ale także na jego oczach. Zachowanie to jak tłumaczono było wyrazem lojalności klubowej oraz wzajemnego zaufania²³³.

Obsadę pozostałych stanowisk rozdzielono na podstawie obowiązującego porozumienia i umowy o współpracy. Wicemarszałkami województwa byli od 28 listopada 2018 r. Maria Kurowska (SPZZ) i Wojciech Buczak (PiS), który w 2015 r. został posłem na sejm RP. Na stanowisku wicemarszałka zastąpił go Bogdan Romaniuk (PR), który w lutym 2016 r. opuścił szeregi swojej własnej partii i wstąpił do PiS. Zmiany, o których mowa wyżej dotyczyły również funkcji przewodniczącego sejmiku. Pierwszym przewodniczącym był B. Romaniuk (od 28 listopada 2014 r. do 30 października 2015 r.), następnie Jerzy Borcz (od 30 października 2015 r. do 25 stycznia 2016 r.) i Jerzy Cyprys (od 25 stycznia 2016 r. do końca kadencji). Wiceprzewodniczącymi sejmiku byli: Czesław Łączak i Jerzy Borcz²³⁴, a od 25 stycznia 2016 r. również Dorota Chilik, natomiast członkami zarządu: Stanisław Kruczek (PRJG/P) oraz Lucjan Kuźniar (PiS), który w styczniu 2018 r. złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska. Zastąpił go wówczas Piotr Pilch (PiS).

Po czwarte, zasadnicza część postulatów wyborczych realizowanych w latach 2014-2018 stanowiła kontynuację inicjatyw podjętych na przełomie 2013 i 2014 r.²³⁵.

²³² Na temat negocjacji umowy politycznej pomiędzy SPZZ, PRJG i PiS szerzej patrz: D. Wicherek, *Udział w wyborach Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro w latach 2014-2015*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 22/2017, s. 36 i nast.

²³³ *Tajne głosowanie?*, „Rzeszów-News.pl”, 28.11.2014, <https://rzeszow-news.pl/tajne-glosowanie/> (dostęp: 10.03.2019).

²³⁴ Co ważne, w 2010 r. C. Łączak i J. Borcz ubiegali się o mandat radnego z list PO, natomiast w 2014 r. startowali już z ramienia PiS.

²³⁵ Szerzej patrz: P. Maj, *„Bastion” Pis obroniony. Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, red., *Gra o regiony 2014: wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 173-174.

Najważniejszym zadaniem, który postawił przed sobą nowy marszałek była odbudowa wizerunku sejmiku województwa podkarpackiego po rządach koalicji PO-PSL-SLD. Jak stwierdził W. Ortyl, „to, co niektórzy nazywają przewrotem majowym (...) było przejawem odpowiedzialności i troski za województwo podkarpackie. Ten zarząd i jego polityczne zaplecze przejął władzę po kompromitujących zdarzeniach związanych z korupcją i sprawami obyczajowymi (...). Musieliśmy odbudować wizerunek po tej aferze, odzyskać twarz, aż w samej Brukseli. Przed tym zarządem jeszcze wiele pracy w odzyskiwaniu wiarygodności”²³⁶.

Wśród zadań, które stawiały przed sobą władze sejmiku w kadencji 2014-2018 były: utworzenie nowych miejsc pracy; wdrożenie polityki uprzemysłowienia; pozyskanie nowych inwestorów; rozwój infrastruktury komunikacyjnej (z wykorzystaniem dotacji unijnych w kwocie 10 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego i programu Polska Wschodnia); stworzenie biura ochrony informacji niejawnych; budowa Centrum Kongresowo-Wystawienniczego w Jasionce; stworzenie szerokopasmowego Internetu; wybudowanie nowych ścieżek rowerowych i budowa połączeń kolejowych w aglomeracji rzeszowskiej łączącej lotnisko ze strefą ekonomiczną. Oprócz tego zakładano promowanie młodych ludzi; wspieranie sportu masowego, młodzieżowego oraz dziecięcego, a także uruchomienie połączeń lotniczych między Jasionką a Miami. Warto dodać, iż do 2018 r. znaczna część przedstawionych postulatów została skutecznie zrealizowana.

Osobną kategorię stanowił postulat wspierania przez sejmik uczelni wyższych. Zadania tego podjęto się już we wrześniu 2013 r. poprzez podpisanie wstępnej umowy pomiędzy Szpitalem Klinicznym nr 2 w Rzeszowie a Uniwersytetem Rzeszowskim na potrzeby kształcenia studentów-lekarzy w ramach utworzonego na tej uczelni kierunku medycznego²³⁷. Dwa lata później władze sejmiku wyszły z inicjatywą utworzenia szpitala uniwersyteckiego powstałego z połączenia szpitala przy ul. Szopena w Rzeszowie oraz Podkarpackiego Centrum Chorób Płuc znajdującego się przy ul. Rycerskiej w Rzeszowie²³⁸. Jego uruchomienie planowano z dniem 1 stycznia 2018 r. Pomysł

²³⁶ Władysław Ortyl ponownie marszałkiem podkarpackim, „Rzeszów-News.pl”, 28.11.2014, <https://rzeszow-news.pl/wladyslaw-ortyl-ponownie-marszalkiem-podkarpackim/> (dostęp: 14.03.2019).

²³⁷ M. Froń, Radni sejmiku województwa za połączeniem szpitali w Rzeszowie, „Nowiny24.pl”, 26.09.2016, <https://nowiny24.pl/radni-sejmiku-wojewodztwa-za-polaczeniem-szpitali-w-rzeszowie/ar/10672118> (dostęp: 14.03.2019).

²³⁸ B. Terczyńska, Szpital uniwersytecki w Rzeszowie? Może już za dwa lata, „Nowiny 24.pl”, 22.09.2016, <https://nowiny24.pl/szpital-uniwersytecki-w-rzeszowie-moze-juz-za-dwa-lata/ar/10656450>, (dostęp: 14.03.2019).

ten pozytywnie zaopiniował minister zdrowia w rządzie PiS, Konstanty Radziwiłł²³⁹. Warunkiem uruchomienia szpitala uniwersyteckiego miało być przejęcie przez UR długu szpitala wynoszącego ponad 200 mln zł. Po trwających niemal dwa lata negocjacjach, Senat UR odmówił zgody na przejęcie wymienionych placówek²⁴⁰. W związku z powyższym wśród władz uczelni pojawił się zamysł wybudowania nowego szpitala, stanowiącego część kampusu akademickiego. Był to jednak odległy plan, gdyż wymagał zagospodarowania ok. 50 ha powierzchni i nakładów rzędu 500 mln zł, na których uczelnię nie było stać²⁴¹. Pomimo wysiłku władz sejmiku, postulatu dotyczącego utworzenia szpitala uniwersyteckiego nie udało się ostatecznie zrealizować.

Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

W wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2018 r. przystąpiło łącznie 11 komitetów wyborczych, z czego 8 reprezentowanych było przez partie polityczne (KW Polskie Stronnictwo Ludowe, KW Partia Zieloni, KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska, KKW SLD Lewica Razem, KW Partii Razem, KW Ruch Narodowy RP, KWW Prawo i Sprawiedliwość oraz KW Wolni i Solidarni²⁴²) oraz 2 przez stowarzyszenia (KWW Bezpartyjni Samorządowcy i KWW Kukiz'15). W przypadku ostatniego z komitetów (KWW Wolność w Samorządzie) należy podkreślić, iż został on utworzony przez członków partii KORWIN, jednak ze względu na istniejący spór pomiędzy tym ugrupowaniem a Partią Wolności o nazwę partii, Państwowa Komisja Wyborcza odmówiła rejestracji komitetu KWW WOLNOŚĆ. Warto również dodać, iż stałym elementem towarzyszącym wyborom do sejmiku w 2018 r. było identycznie zresztą jak w poprzednich elekcjach tworzenie koalicyjnych komitetów wyborczych, z których część posiadała charakter ponadwojewódzki.

Spośród wszystkich 11 komitetów wyborczych, tylko jeden nie wystawił kandydatów we wszystkich pięciu okręgach. Partia Zieloni zarejestrowała swoich przedstawicieli tylko

²³⁹ Kolejny krok do powstania w Rzeszowie uniwersyteckiego szpitala, „Rzeszów-News.pl”, 14.11.2016, <https://rzeszow-news.pl/kolejny-krok-powstania-rzeszowie-szpitala-uniwersyteckiego/>, (dostęp: 14.03.2019).

²⁴⁰ Uniwersytet Rzeszowski nie chce przejmować Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 1 w Rzeszowie, „Nowiny24.pl”, 22.12.2017, <https://nowiny24.pl/uniwersytet-rzeszowski-nie-chce-przejmowac-klinicznego-szpitala-wojewodzkiego-nr-1-w-rzeszowie/ar/12792394> (dostęp: 15.03.2019).

²⁴¹ M. Kobialka, Nie będzie w Rzeszowie szpitala uniwersyteckiego! Senatu UR mówi „nie”, „Rzeszów-News.pl”, 23.12.2017, <https://rzeszow-news.pl/bedzie-rzeszowie-szpitala-uniwersyteckiego-senatu-ur-mowi/> (dostęp: 16.03.2019).

²⁴² Partia utworzona 18 maja 2016 r. początkowo jako Klub Poselski przez byłych polityków wywodzących się z Kukiz'15 i należących niegdyś do Solidarności Walczącej z Kornelem Morawieckim na czele. W wyborach samorządowych, po nieudanych negocjacjach z PiS zarejestrowano listy w 12 województwach. „Wolni i Solidarni” Kornela Morawieckiego wystartują w wyborach samorządowych, „Gospodarka Podkarpacka.pl”, 29.04.2018, <http://gospodarkapodkarpacka.pl/news/view/25206/wolni-i-solidarni-kornela-morawieckiego-startuja-do-samorzadow> (dostęp: 2.04.2019).

w trzech z pięciu okręgów. W porównaniu z wyborami z 2014 r. komitety wyborcze wystawiły znacznie mniejszą reprezentację w rywalizacji o mandat radnego sejmiku. Szczegółowe dane zestawiono w tabeli 9.1.

Sam proces rywalizacji politycznej można scharakteryzować również w aspekcie ubiegania się o ponowne wprowadzenie radnych. Działania takie podjęły PSL, SLD, PO, PiS i RN RP, a także przedstawiciele komitetu Wolność w Samorządzie, reprezentujący partię J. Korwin-Mikke. Po raz pierwszy o mandat ubiegali się reprezentanci komitetów Bezpartyjni Samorządowcy, Partii Zieloni, Partii Razem, Kukiz'15, partii Wolni i Solidarni, a także członkowie partii Nowoczesna i Krajowej Partii Emerytów i Rencistów w ramach koalicji z PO. Pojawienie się nowych komitetów wyborczych w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego należy traktować nie tylko jako swoistą odpowiedź na upartyjnienie samorządów, ale również jako wyraz daleko idącej erozji systemu politycznego, w którym uwidacznia się słabnąca pozycja partii politycznych. Zaplecze personalne kandydatów ubiegających się o mandat radnego było na tyle słabe, iż w żaden sposób nie stanowiło zagrożenia dla silnie osadzonych i rozbudowanych w terenie struktur partii politycznych.

Tabela 9-1. Komitety wyborcze zarejestrowane w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego.

Nr listy	Nazwa podmiotu	Typ komitetu	Liczba kandydatów
1	Bezpartyjni Samorządowcy	komitet wyborczy wyborców	28
2	Polskie Stronnictwo Ludowe	komitet wyborczy partii politycznej	43
3	Partia Zieloni	komitet wyborczy partii politycznej	16
4	Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska	komitet wyborczy koalicji partii politycznych	43
5	SLD Lewica Razem	komitet wyborczy koalicji partii politycznych	43
6	Partia Razem	komitet wyborczy partii politycznej	30
7	Ruch Narodowy RP	komitet wyborczy partii politycznej	38
8	Kukiz'15	komitet wyborczy wyborców	39
9	Wolność w Samorządzie	komitet wyborczy wyborców	42

10	Prawo i Sprawiedliwość	komitet wyborczy partii politycznej	43
11	Wolni i Solidarni	komitet wyborczy partii politycznej	41

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Polityka kadrowa partii politycznych – rekrutacja na listy wyborcze

Istotnym kryterium brany pod uwagę przy rekrutacji na listy wyborcze było wykorzystanie sprawdzonych oraz doświadczonych kandydatów, którzy uzyskali mandat w sejmiku województwa podkarpackiego w poprzedniej kadencji. W przypadku partii politycznych strategię kadrową oparto na wewnętrznym procesie rekrutacji polegającym na wystawieniu tzw. „wyjadaczy”, mających stanowić „lokomotywę polityczną”. Listy PSL otwierali Stanisław Bartman (prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej), Lidia Błądek (poseł na Sejm z lat 1993-1997, prawnik i radna sejmiku), Wiesław Lada (dotychczasowy radny), Andrzej Nepelski (dyrektor zespołu szkół w Lubaczowie) i Dariusz Sobieraj (wieloletni radny sejmiku oraz ordynator oddziału urologii w Wojewódzkim Szpitalu im. Jana Pawła II w Krośnie). Oprócz tego na listach PSL znaleźli się również emerytowani generałowie: Józef Gdański (były komendant wojewódzkiej policji w Rzeszowie) i Bogdan Kuliga (były komendant wojewódzkiej straży pożarnej w Rzeszowie)²⁴³.

Koalicja Obywatelska przystępując do wyborów samorządowych w 2018 r. wystawiła jako liderów list: Krzysztofa Fereta (pracownika naukowego Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, z ramienia Nowoczesnej), Marię Mitręgę (członka Komitetu Obrony Demokracji oraz była główną księgową w firmie oponiarskiej Dębica), Andrzeja Szlęzaka (byłego prezydenta Stalowej Woli w latach 2002-2014), Piotra Tomańskiego (byłego posła PO, wójta gminy Żurawica) i Antoniego Pikula (byłego wiceburmistrza Jasła, działacza „Solidarności”). Wzmocnieniem listy miało być również wystawienie następujących kandydatów: Jana Tomaki (byłego posła na Sejm RP), Marka Ordyczyńskiego (radnego sejmiku), Krzysztofa Kłaka (byłego posła AWS i przewodniczącego sejmiku w latach 2002-2006) i Wojciecha Bleharczyka (byłego burmistrza Sanoka)²⁴⁴.

²⁴³ K. Kędra, *Wybory samorządowe 2018. PSL ogłosiło kandydatów. „Mamy dobry program, nie boimy się PiS”*, „Gazeta wyborcza”, 21.08.2018, <http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,23810322,psl-oglosilo-kandydatow-do-samorzadow-mamy-dobry-program.html?disableRedirects=true> (dostęp: 21.03.2019).

²⁴⁴ *Powstała Koalicja Obywatelska w Rzeszowie*, „Gospodarka Podkarpacka.pl”, 23.05.2018, <http://gospodarkapodkarpacka.pl/news/view/25539/powstala-koalicja-obywatelska-w-rzeszowie> (dostęp: 21.03.2019); K. Kędra, *Wybory samorządowe 2018. Koalicja Obywatelska zaprezentowała kandydatów do sejmiku*

W ramach koalicji SLD Lewica Razem postawiono na osoby posiadające doświadczenie w pracy samorządowej. Zaskoczeniem okazało się wystawienie Marty Niewczas (mistrzyni świata w karate tradycyjnym, radnej miasta Rzeszów 2002-2014, związanej z ruchem Palikota i Twoim Ruchem), która od czterech lat nie była aktywna politycznie. Liderami listy byli również: Edward Brzostowski (poseł na Sejm RP 2001-2002, burmistrz Dębicy 2002-2006, przedsiębiorca i działacz sportowy), Julian Ozimek (burmistrz Gminy i Miasta Nisko, wieloletni radny powiatowy), Jan Błotnicki (były radny miasta Przemyśl, były dyrektor Obwodu Lecznictwa Kolejowego SP ZOZ, dwukrotny kandydat na prezydenta miasta Przemyśl) i Zbigniew Braja (starosta krośnieński)²⁴⁵. Pozostałe partie polityczne, tj. Partia Zieloni, Partia Razem, Ruch Narodowy RP oraz Wolni i Solidarni rekrutowały kandydatów spośród członków z własnego zaplecza politycznego. Dotyczyło to również komitetów wyborczych wyborców.

Ważnym aspektem związanym z rywalizacją polityczną do sejmiku województwa podkarpackiego była realizacja systemu kwotowego na listach wyborczych. Wśród komitetów, które wprowadziły swoich przedstawicieli do sejmiku na pierwszym miejscu znalazły się PSL i Koalicja Obywatelska, które wystawiły po 18 kobiet na 43 kandydatów, co stanowiło 42% ogółu ubiegających się o mandat. Na drugim miejscu był komitet PiS, który wystawił 17 kobiet na 43 kandydatów, co stanowiło 40% ubiegających się o mandat radnego. Wszystkie te komitety wystawiły tylko po 1 kandydatce na pierwszym miejscu listy wyborczej.

Spośród pozostałych komitetów, które nie uzyskały reprezentacji dla swoich przedstawicieli parytet wynosił: Wolni i Solidarni – 21 kobiet na 41 kandydatów (51%) w tym 2 kobiety na pierwszym miejscu; Wolność w Samorządzie – 18 kobiet na 42 kandydatów (43%), w tym 1 kobieta na pierwszym miejscu; SLD Lewica Razem – 18 kobiet na 43 kandydatów (42%), w tym 1 kobieta na pierwszym miejscu; Ruch Narodowy RP – 17 kobiet na 38 kandydatów (45%) – był to jedyny komitet, który nie wystawił kobiet na 1 miejscu; Partia Razem – 16 kobiet na 30 kandydatów (53%) w tym 3 kobiety na pierwszym miejscu; Bezpartyjni Samorządowcy - 15 kobiet na 28 kandydatów (53%) w tym 4 kobiety w czołówce list wyborczych; Kukiz'15 – 15 kobiet na 39 kandydatów (38%), w tym 2 kobiety

podkarpackiego, „Gazeta Wyborcza”, 10.09.2018, <http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,23903389,wybory-2018-koalicja-obywatelska-zaprezentowala-kandydatow.html> (dostęp: 23.03.2019).

²⁴⁵ A. Gernand, *Wybory 2018. SLD wystartowało z kampanią na Podkarpaciu. Na listach m.in. Niewczas i Brzostowski*, „Gazeta Wyborcza”, 14.09.2018, <http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,23919968,wybory-2018-sld-wystartowalo-z-kampania-na-podkarpaciu-na.html> (dostęp: 23.03.2019).

na pierwszych miejscach i Partia Zieloni – 7 kobiet na 16 kandydatów (44%), w tym 1 kobieta na pierwszym miejscu listy wyborczej.

Przebieg kampanii wyborczej

Inauguracja kampanii wyborczej PiS miała miejsce 2 września 2018 r. Główną rolę podczas konwencji odegrał nie lider partii Jarosław Kaczyński, lecz premier Mateusz Morawiecki, który przedstawił pięć nowych obietnic nazwanych potocznie „piątką Morawieckiego”, a następnie sprowadził je do haseł: #CiepłyDom, #DobraOkolica, #NowoczesnaGmina, #InternetSzybciejWięcej oraz #MieszkaśDecydujesz²⁴⁶. Na Podkarpaciu, twarzą kampanii samorządowej PiS był przede wszystkim W. Ortyl, choć w jego otoczeniu promowano także liderów poszczególnych okręgów wyborczych (J. Cyprysia, Ewę Draus, P. Pilcha i J. Borcza), a także kandydatów na prezydentów miast (W. Buczak – Rzeszów, Janusz Hamryszczak – Przemyśl, Lucjan Nadbereżny – Stalowa Wola, Fryderyk Kapinos – Mielec, Kamil Kalinka – Tarnobrzeg i Adam Skiba – Krosno)²⁴⁷.

Kampanię wyborczą prowadzono w oparciu o program, który lokalni działacze PiS nazwali „*Najważniejszą piątką spraw dla Podkarpacia*”. Wśród założeń stawianych sobie przed PiS były: rozbudowa dróg ekspresowych uwzględniająca trasę Via Carpathia, propozycja poprawy drogi na trasie Rzeszów-Warszawa, budowa mostu w Jarosławiu, inwestycje kolejowe (służące głównie poprawie jakości jazdy pociągiem oraz obsługi podróży), wprowadzenie programu Mieszkanie + we współpracy z samorządem. Ponadto deklaracje PiS zawierały realizację programu pomocy przeciwpowodziowej oraz uruchomienie specjalnego programu dla Bieszczadów. Najczęściej wykorzystywaną formą prowadzenia kampanii samorządowej było organizowanie licznych konferencji prasowych²⁴⁸. Wykorzystywano również billboardy, służące prezentacji liderów list, a także tradycyjne ulotki wyborcze rozdawane na głównych deptakach.

²⁴⁶ pawk, *Wybory samorządowe 2018. Konwencja PiS. Kaczyński bez strategii, 5 obietnic Morawieckiego*, „Gazeta.pl”, 2.09.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,23852942,wybory-samorzadowe-2018-konwencja-pis-kaczynski-bez-strategii.html> (dostęp: 25.03.2019); mb/ sta, „*Piątka Morawieckiego*” na wybory samorządowe. *Sprawdź listę obietnic*, „TVN24.pl”, 2.09.2018, <https://tvn24bis.pl/z-kraju/74/piec-obietnic-prawa-i-sprawiedliwosci-na-wybory-samorzadowe,865559.html> (dostęp: 25.03.2019).

²⁴⁷ A. Gieroń, *Ortyl, Cyprys, Draus, Pilch i Borcz liderami PiS w wyborach do sejmiku*, „Biznes i Styl.pl”, 23.07.2018, https://www.biznesistyl.pl/biznes/polityka-i-biznes/7200_.html (dostęp: 26.03.2019).

²⁴⁸ M. Froń, *Władysław Ortyl przedstawił kandydatów PiS z Podkarpacia w wyborach samorządowych 2018 oraz program „Piątka dla Podkarpacia”*, „Nowiny 24.pl”, 22.08.2018, <https://nowiny24.pl/wladyslaw-ortyl-przedstawil-kandydatow-pis-z-podkarpacia-w-wyborach-samorzadowych-2018-oraz-program-piatka-dla-podkarpacia/ar/13432671> (dostęp: 29.03.2019).

Oficjalne rozpoczęcie kampanii samorządowej przez Koalicję Obywatelską odbyło się 8 września 2018 r., gdzie zaprezentowano oficjalne hasło: „Polska ma przyszłość. Wszystko w Twoich rękach”. Lider PO, Grzegorz Schetyna przedstawił w trakcie konwencji wyborczej główne zobowiązania określone jako „sześć kroków do przyszłości” (nazwanych potocznie „sześciopakiem” Koalicji Obywatelskiej). Pakiet programowy stanowiły: 1) stworzenie szkoły równych szans, przyjaznej dzieciom i rodzinie; 2) wprowadzenie darmowego transportu dla dzieci i młodzieży uczącej się; 3) wsparcie dla seniorów; 4) walkę ze smogiem; 5) kontynuacja „orlików” i „schetynówek” oraz 6) ustanowienie jednego gospodarza w regionie (likwidacja urzędu wojewody)²⁴⁹.

Na Podkarpaciu prowadzono kampanię wyborczą przy udziale G. Schetyny, Katarzyny Lubnauer oraz Barbary Nowickiej, założycielki Inicjatywy Polskiej, będącej lewicowym skrzydłem Koalicji Obywatelskiej. W trakcie spotkania, które odbyło się 9 października 2018 r. liderzy Koalicji udzielili poparcia Tadeuszowi Ferencowi w wyborach na prezydenta miasta Rzeszowa. Program dla mieszkańców województwa podkarpackiego przedstawił poseł Zdzisław Gawlik, który stwierdził: *„program KO dla Podkarpacia został napisany z myślą o ludziach. – Dla nas człowiek jest najważniejszy. Chcemy być razem w Koalicji Obywatelskiej dla normalności, przyzwoitości w życiu publicznym. Chcemy przekonać ludzi, zwłaszcza młodych, żeby chcieli tu być”*²⁵⁰. Najważniejszym punktem programu było przemienienie Podkarpacia w przyjazną, otwartą i przede wszystkim bezpieczną przestrzeń dla różnych grup społecznych, w tym w sposób szczególny dla dzieci, osób starszych, osób niepełnosprawnych, kobiet w ciąży oraz rodziców z małymi dziećmi. Kampanię wyborczą Koalicji Obywatelskiej podobnie zresztą jak w przypadku PiS prowadzono za pomocą licznie organizowanych konferencji prasowych, poprzez prezentowanie treści programowych i wizerunków kandydatów na billboardach i ulotkach oraz przy wykorzystaniu portali społecznościowych.

²⁴⁹ Konwencja wyborcza koalicji obywatelskiej, „Wprost.pl”, 8.09.2018, <https://www.wprost.pl/kraj/10151416/rozpoczela-sie-konwencja-wyborcza-koalicji-obywatelskiej-po-i-nowoczesnej.html> (dostęp: 29.03.2019); akw/plw, „Polska ma przyszłość. Wszystko w Twoich rękach”. Koalicja Obywatelska przedstawiła hasło, „TVN 24.pl”, 8.09.2018, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/konwencja-koalicji-obywatelskiej-przedstawiono-haslo,867014.html> (dostęp: 29.03.2019).

²⁵⁰ ram, Liderzy Koalicji Obywatelskiej w Rzeszowie. Podkarpacie nie jest skazane na PiS, „Rzeszów News”, 12.10.2018, <https://rzeszow-news.pl/liderzy-koalicji-obywatelskiej-w-rzeszowie-podkarpacie-nie-jest-skazane-na-pis/> (dostęp: 30.03.2019).

PSL rozpoczęło kampanię wyborczą 9 września 2018 r., poprzedzoną obradami Rady Naczelnej²⁵¹. W wyniku uzgodnień ludowców postanowiono, iż partia samodzielnie przystąpi do wyborów pod hasłem „Polskie Stronnictwo Ludowe Porozumienie Społeczne”, stanowiące rozszerzenie formuły szerokiej współpracy z osobami niebędącymi członkami partii politycznych, lecz aktywnie działającymi w ruchach miejskich, stowarzyszeniach, związkach zawodowych oraz różnych organizacjach pozarządowych. Jak podkreślił prezes PSL, Władysław Kosiniak-Kamysz, hasło to wyrażało usposobienie „dążeń partii do budowania porozumienia, zgody, współpracy, budowania mostów, a nie stawiania murów”²⁵². Na Podkarpaciu liderzy list wyborczych promowani byli osobiście przez lidera PSL, który specjalnie przyjechał na lokalną konwencję. Po przedstawieniu kandydatów startujących z pierwszych miejsc w pięciu okręgach, główną uwagę skoncentrował jednak raczej na krytyce PiS, aniżeli promowaniu lokalnych liderów list wyborczych.

Ważnym elementem konwencji PSL w Rzeszowie było zaprezentowanie programu partii związanego z dalszą modernizacją dróg oraz budową mostów, wprowadzenie programu e-tornister i darmowych posiłków dla wszystkich uczniów w szkole. PSL zadeklarowało także wprowadzenie obowiązku nauki języka angielskiego od pierwszej klasy szkoły podstawowej, darmowe tablety dla uczniów z zapisanymi na nim podręcznikami i zeszytami ćwiczeń²⁵³. Z punktu widzenia działań marketingowych kampania PSL była nieciekawa, pozbawiona jakichkolwiek nowych elementów mogących świadczyć o zmianie nastawienia do sposobu pozyskania nowych wyborców.

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

W wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego przeprowadzonych 21 października 2018 r. bezkonkurencyjnym zwycięzcą okazał się komitet PiS, na który oddano łącznie 443 439 głosów. W porównaniu z poprzednią elekcją wyborczą PiS otrzymało ponad 100 tys. głosów więcej i dzięki temu wprowadziło 25 radnych, czyli o 6 więcej niż w 2014 r. Analizując dane zawarte w tabeli 9.2 można zauważyć, iż PiS zanotowało tendencję wzrostową

²⁵¹ uz, *PSL inauguruje kampanię wyborczą. „Nie obiecujemy złotych gór, nasze czyny mówią za nas*, „Gazeta.pl”, 10.09.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,23902054,psl-inauguruje-kampanie-wyborczanie-obiecujemy-zlotych-gor.html> (dostęp: 30.03.2019).

²⁵² Rada Naczelna PSL podjęła decyzję o przygotowaniach do wyborów samorządowych. *Ludowcy wystartują pod szyldem zielonej koniczyny i pod hasłem „Polskie Stronnictwo Ludowe Porozumienie Ludowe”*, PSL, 9.07.2018, <https://www.psl.pl/rada-naczelnaludowcy-gotowi-wybory/> (dostęp: 31.03.2019).

²⁵³ ram, *Wybory 2018. Władysław Kosiniak-Kamysz z PSL w Rzeszowie: W Polsce może dojść do tragedii*, „Rzeszów News”, 22.09.2018, <https://rzeszow-news.pl/wybory-2018-kosiniak-kamysz-z-psl-w-rzeszowie-w-polsce-moze-dojsc-do-tragedii/> (dostęp: 1.04.2019).

jeśli chodzi o poparcie udzielone we wszystkich 5 okręgach wyborczych. Wynik uzyskany przez to ugrupowanie w 2018 r. stanowi jak na razie najlepszy rezultat w porównaniu do 2014 i 2010 r. Źródeł takiego stanu rzeczy należy się doszukiwać w negatywnym stosunku wyborców do koalicji PO-PSL-SLD, która do maja 2013 r. sprawowała władzę w sejmiku województwa podkarpackiego, a także w znacznym poparciu, które ugrupowanie to wypracowało na Podkarpaciu w latach 2014-2018, po ponownym przejściu przez W. Ortyła stanowiska marszałka województwa podkarpackiego. Siłę PiS w regionie należy również mierzyć rozwojem sytuacji ogólnokrajowej spowodowanej zwycięstwem tego ugrupowania w wyborach parlamentarnych w 2015 r. stanowiącym naturalne wzmocnienie partii w jej odbiorze społecznym.

Tabela 9-2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa w poszczególnych okręgach (w procentach).

Okręg	PiS			PO/KO			PSL		
	2010	2014	2018	2010	2014	2018	2010	2014	2018
1	43,27	46,69	51,68	24,73	20,09	16,49	15,23	16,40	7,19
2	35,63	47,70	54,93	16,39	9,68	7,61	25,21	25,40	13,22
3	38,61	42,25	52,19	22,65	14,55	16,12	20,54	24,48	8,85
4	33,49	39,08	50,82	21,83	14,93	11,58	29,40	29,58	14,61
5	40,44	42,18	51,79	22,33	16,10	14,85	18,79	27,43	15,69

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Koalicja Obywatelska była drugą siłą polityczną w regionie. Uzyskała wynik 13,44%, czyli 114 100 głosów i tym samym 5 mandatów. Przypadły one 4 kandydatom PO i 1 Nowoczesnej. Analizując wynik zawiązanej przez Platformę koalicji należy stwierdzić, iż nie stanowił on sumptu dodatniego w stosunku do elekcji wyborczej z 2014 r. W 2018 r. Koalicja Obywatelska uzyskała mniej o 100819 głosów niż sama PO cztery lata wcześniej. W stosunku do samej PO był to wynik wyjątkowo słaby, gdyż osłabił struktury partii poprzez utratę 1 mandatu na rzecz kandydata z Nowoczesnej. Poparcie uzyskane w 2018 r. w poszczególnych okręgach wyborczych (tabela 9.2) było wyższe tylko w okręgu nr 3 w porównaniu do elekcji z 2014 r. W pozostałych okręgach 1-2 oraz 4-5, komitet ten zanotował tendencję spadkową.

Największym przegranym tych wyborów okazał się komitet PSL z wynikiem 11,88% i 100 802 głosami. W porównaniu do 2014 r. ugrupowanie to zmniejszyło swoją reprezentację z 9 do 3 radnych wprowadzonych do sejmiku w 2018 r. W zestawieniu przedstawionym w tabeli 9.2 zauważalny jest ogromny spadek poparcia dla PSL i to we wszystkich pięciu okręgach wyborczych. W okręgu 1 strata do wyniku uzyskanego w 2014 r. wyniosła - 9,21%, w okręgu nr 2 – 12,18%, w okręgu nr 3 – 15,63%, w okręgu nr 4 – 14,97% i w okręgu numer 5 – 11,74%, co oznaczało, że głosy te zostały przejęte przez PiS. Na wynik wyborczy PSL rzutowały w znacznym stopniu wydarzenia związane z aktywnością posła Jana Burego zamieszanego w tzw. aferę podkarpacką, która wizerunkowo mocno osłabiła struktury partii w regionie.

Pozostałe komitety zdobyły: KWW Kukiz'15 – 6,62% (56 176 głosów); SLD Lewica Razem - 5,85% (49 669 głosów); KWW Bezpartyjni Samorządowcy – 3,39% (28 801 głosów); KW Ruch Narodowy RP – 1,92% (16 318 głosów); KWW Wolność w Samorządzie – 1,77% (15 059 głosów); KW Wolni i Solidarni – 1,16% (9 865 głosów); KW Partia Razem – 1,08% (9 166 głosów) i KW Partia Zieloni – 0,63% (5 334 głosów)²⁵⁴.

Przebieg negocjacji dotyczących powołania nowego zarządu województwa podkarpackiego posiadał charakter wyłącznie wewnątrzpartyjny i wymuszał na władzach wojewódzkich PiS przestrzeganie umów o współpracy zawartych z PR, PRJG/P i SPZZ. Marszałkiem województwa ponownie wybrano W. Ortyla, natomiast wicemarszałkami województwa zostali: P. Pilch (PiS), E. Draus (PiS), natomiast członkami zarządu: M. Kurowska (SPZZ) i S. Kruczek (PRJG/P). Prezydium sejmiku tworzyli: J. Borcz (przewodniczący) oraz J. Cypryś, Czesław Łączak i Teresa Pamuła jako wiceprzewodniczący.

Frekwencja i głosy nieważne

Do interesujących wniosków prowadzi analiza wyników frekwencji w pierwszej turze wyborów samorządowych w województwie podkarpackim oraz w kraju (tabela 9.3). W przypadku Podkarpacia w latach 2002-2018 frekwencja wyborcza utrzymywała się na względnie stałym i regularnym poziomie w stosunku do średniej krajowej.

²⁵⁴ Wszystkie dane dotyczące wyników wyborów zostały zaczerpnięte ze strony Państwowej Komisji Wyborczej (PKW): <https://wybory2018.pkw.gov.pl/> (dostęp: 4.04.2019).

Tabela 9-3. Frekwencja w pierwszej turze wyborów samorządowych w 2018 r. w województwie podkarpackim i w kraju.

Wybory samorządowe (rok)	Województwo podkarpackie (%)	Polska (%)
2002	50	44
2006	49	46
2010	51	47
2014	51	47
2018	50	49

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Jednym z przykładów służących wyjaśnieniu tak wysokiej frekwencji wyborczej w województwie podkarpackim i tym samym udziału obywateli w wyborach była hipoteza zaborowa, dzięki której przedstawiono lokalne wyniki wyborów w aspekcie historycznych podziałów Polski z okresu zaborów. Każdy z tych terenów, w sposób charakterystyczny dla sposobu zorganizowania państwa przez zaborcę cechował się odmienną kulturą polityczną, poziomem ekonomicznego rozwoju, a w przypadku obecnych obszarów województwa podkarpackiego wchodzących w skład Galicji, znacznymi swobodami obywatelskimi²⁵⁵.

Powyzsza hipoteza posiada swoje niezaprzeczalne walory naukowe. Występują tu jednak czynniki, które od wielu lat istotnie wpływały na lokalne zróżnicowanie preferencji wyborczych, a które były pomijane (m.in. rola Kościoła katolickiego i duchownych w okresie kampanii wyborczych, absencja wyborcza, wzrost świadomości obywateli w procesie podejmowania decyzji rozumianych jako udział w wyborach i oddanie głosu do urny wyborczej, zróżnicowanie pod względem demograficznym, ekonomicznym, w dostępie do edukacji, placówek zdrowia itp.).

Niepokojące zjawisko w wyborach samorządowych w 2018 r. można zaobserwować w związku ze wzrostem odsetka głosów nieważnych na poziomie sejmików (tabela 9.4). W porównaniu do elekcji wyborczej z 2014 r. na poziomie krajowym różnica głosów nieważnych wyniosła 11,28% głosów, natomiast na Podkarpaciu 9,23%. W 2018 r. odnotowano zbliżony na poziomie kraju i województwa podkarpackiego odsetek głosów nieważnych. Wydaje się, że głównym powodem tego stanu rzeczy była zbyt słaba kampania informacyjna dotycząca prawidłowego oddania głosu na karcie wyborczej i mało atrakcyjna oferta personalna ze strony rywalizujących komitetów wyborczych.

²⁵⁵ D. Szczepański, *Subcarpathian Voivodship on the Electoral Map of Poland (1989-2014)*, „Political Preferences”, 11/2015, p. 184.

Tabela 9-4. Porównanie odsetka głosów nieważnych w wyborach na Podkarpaciu i w skali kraju.

Rodzaj elekcji	Polska (%)	Podkarpacie (%)
wybory prezydenckie 2010	1,18	1,01
wybory parlamentarne 2011	4,52	4,71
wybory do PE 2014	3,12	2,98
wybory do sejmiku 2014	18	16,07
wybory prezydenckie 2015	0,83	1,2
wybory parlamentarne 2015	2,53	1,4
wybory do sejmiku 2018	6,72	6,83

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wybrane aspekty systemu partyjnego w województwie podkarpackim

Analizując wartości indeksów nadreprezentacji zestawionych w tabeli 9.5 można dojść do wniosku, iż głównym beneficjentem systemu wyborczego w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2018 r. było PiS. W przypadku tego właśnie ugrupowania indeks nadreprezentacji był najwyższy w dotychczasowych elekcjach i wyniósł 0,45. Również komitet Koalicji Obywatelskiej zanotował nadreprezentację w stosunku do otrzymanych głosów (0,12). Jedynym podmiotem podreprezentowanym w sejmiku województwa okazało się PSL, dla którego indeks wyniósł -0,23.

Tabela 9-5. Indeks nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2018 roku.

Nazwa komitetu	Głosy na listę (%)	Miejsca w sejmiku (%)	Rozmiar nadreprezentacji
Polskie Stronnictwo Ludowe	11,88%	9,1%	-0,23
Prawo i Sprawiedliwość	52,25%	75,75%	0,45
Koalicja Obywatelska	13,44%	15,15%	0,12

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Równie ważna okazała się koncentracja regionalnej sceny reprezentacji. Z danych zawartych w tabeli 9.6 wynika, iż współczynnik efektywnej liczby partii mierzony na poziomie sejmiku województwa podkarpackiego w 2018 r. był najniższy ze wszystkich wyborów od 1998 r. i wyniósł 1,65. Dysproporcja ta była skutkiem głównie koalicyjnego charakteru list wyborczych PiS, łączących w sobie przedstawicieli reprezentujących aż cztery partie polityczne (PiS, PR, PRJG/P i SPZZ).

Istotnym czynnikiem charakteryzującym system partyjny w województwie podkarpackim był także indeks rywalizacyjności. W tabeli 9.6 ujęto stosunek poparcia dla

pierwszego komitetu wyborczego, a także poparcia dla drugiego komitetu. Uzyskany wskaźnik na poziomie 0,26 ukazał, iż mieliśmy do czynienia z najniższym poziomem rywalizacyjności w sejmiku województwa podkarpackiego od 1998 r. co oznaczało, iż rywalizacja polityczna została zdominowana wyłącznie przez jedno ugrupowanie polityczne. Z kolei indeks agregacji, który w 2014 r. wynosił 19,2, cztery lata później wzrósł do 25,25. Wiązało się to z uzyskaniem przez PiS bezwzględnej większości w sejmiku i zdobyciem 25 na 33 mandaty.

Tabela 9-6. Indeks rywalizacyjności, agregacji oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w latach 1998-2018.

	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu	47,3% (AWS)	22,86% (LPR)	37,14% (PiS)	38,6% (PiS)	43,7% (PiS)	52,25% (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu	17,4% (SLD-UP)	18,39% (SLD-UP)	19,61% (PSL)	21,27% (PO)	24,4% (PSL)	13,44% (PO.N)
Indeks rywalizacyjności	0,37	0,80	0,53	0,55	0,56	0,26
ELP (poziom sejmiku)	2,22	4,9	3,31	3,27	2,31	1,65
Indeks agregacji	15,50	5,45	7,58	11,36	19,2	25,25

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych PKW.

Podsumowanie

Analiza przebiegu kampanii wyborczej oraz wyników wyborów do sejmiku województwa podkarpackiego skłoniła do postawienia czterech wniosków. Po pierwsze, stabilny wzorzec rywalizacji wyborczej na Podkarpaciu został utrzymany co oznaczało, że prawica nie tylko obroniła, ale również faktycznie wzmocniła swój bastion poprzez bezwzględną przewagę radnych wprowadzonych do sejmiku. W praktyce oznaczało to nie tylko marginalizację Koalicji Obywatelskiej (w tym w sposób szczególny PO) i PSL, ale także sprowadziło te podmioty do nieliczących się konkurentów politycznych, zwłaszcza w zakresie realizacji polityki prowadzonej przez sejmik województwa podkarpackiego. Po drugie, wynik wyborów potwierdził, iż najpopularniejszym ugrupowaniem w regionie pozostaje PiS, co oznaczało zachwianie dotychczasowego rozkładu poparcia udzielanego zarówno partiom prawicowym i ludowym, a także liberalnym, które przecież cieszyły się znaczną sympatią części mieszkańców Podkarpacia. Po trzecie, sukces PiS nie byłby możliwy

bez zdolności koalicyjnych tego ugrupowania, które wraz z PR, PRJG/P i SPZZ skonstruowały silną listę wyborczą i tym samym doprowadziły do skumulowania prawicowego elektoratu pod wspólnym szyldem.

Koalicja Obywatelska łącząca w sobie liberalny elektorat nie stanowiła na tyle poważnej przeciwwagi dla PiS, by na Podkarpaciu przeważać szalę zwycięstwa na swoją stronę. Obietnice tego komitetu nie spotkały się też z na tyle dużym zainteresowaniem, by chociażby zwiększyć dotychczasową liczbę mandatów. Z kolei PSL okazał się wyjątkowo słabym graczem na arenie wyborczej. Analiza kampanii i uzyskanego wyniku pozwala wysunąć tezę o zanikających wpływach, które stopniowo i skutecznie są przejmowane w regionie przez PiS. Ta nadaktywność formacji prawicowej rodzi niebezpieczeństwo całkowitego pozbawienia mandatów PSL podczas kolejnej elekcji samorządowej.

Tomasz Madras²⁵⁶
Politechnika Białostocka

Brak niespodzianki – największą niespodzianką. Wybory do sejmiku województwa podlaskiego.

Wprowadzenie

Wybory samorządowe w 2018 roku w województwie podlaskim pozornie nie przyniosły niespodzianek. Podlasie od dawna uchodzi za bastion prawicy, zatem zwycięstwo Prawa i Sprawiedliwości (PiS) nie zaskakuje, tym bardziej, że ta partia wygrała też ostatnie wybory parlamentarne. A jednak do tej pory PiS w sejmiku województwa niemal zawsze był w opozycji. W kadencjach 2010-2014 oraz 2014-2018 stabilną większość tworzyły Platforma Obywatelska (PO) i Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), zamieniając się jedynie rolą partii dominującej. W kadencji 2006-2010 najpierw doszło do impasu, a po powtórzonych wyborach zwycięski PiS tylko na kilka miesięcy utworzył zarząd, by stracić władzę w grudniu tego samego roku, po zmianie frontu koalicyjnego PSL. W 2018 roku po raz pierwszy PiS zdobyło większość bezwzględną, co stanowi znaczące *novum* w regionalnej polityce. Partie dawnej koalicji PSL-PO stały się jedyną opozycją w nowym sejmiku.

Województwo podlaskie składa się z 14 powiatów oraz 3 miast na prawach powiatu. Zamieszkuje je 1,15 mln mieszkańców, a liczba uprawnionych do głosowania w ostatnich wyborach samorządowych wyniosła 941.772 osób. Podziały socjopolityczne regionu czynią zeń niezwykle ciekawy obiekt badań politologa. Podlasie jest typowym regionem przygranicznym, ze znaczącą obecnością mniejszości narodowych i wyznaniowych. Z punktu widzenia badań zachowań wyborczych szczególnie istotne są białoruska mniejszość narodowa oraz prawosławna mniejszość wyznaniowa. Oprócz tego całe województwo składa się z kilku części o odrębnej historii i kulturze.

Podlasie można podzielić na subregiony o odmiennym profilu zachowań wyborczych. Są to: wyraźnie lewicowy południowy wschód województwa; centrowa, zwykle sprzyjająca ludowcom Suwalszczyzna; liberalny Białystok; zachodnia Białostocczyzna wraz z Ziemią Łomżyńską, stanowiące obszar silnej dominacji prawicy oraz subregion sokólsko-grajewski (pas północnych powiatów dawnych województw: białostockiego i łomżyńskiego) – prawicowy, o silnym (zazwyczaj) poparciu dla PSL²⁵⁷. Wyróżnione obszary nie pokrywają się,

²⁵⁶ ORCID: 0000-0001-9895-1020

²⁵⁷ T. Madras, *Geografia wyborcza województwa podlaskiego*, [w:] T. Koziełło, D. Szczepański (red.), *Geografia wyborcza Polski. Interpretacje postaw i zachowań obywateli*, Rzeszów 2018, s. 256-262.

oczywiście, z podziałem na okręgi wyborcze, przez co analiza wyników głosowania musi uwzględnić nie tylko zróżnicowanie między okręgami, ale też poszczególnymi powiatami. Centrum i zachód województwa to historyczny obszar intensywnego osadnictwa drobnoszlacheckiego. Dotyczy to, przede wszystkim, powiatów wysokomazowieckiego, zambrowskiego i łomżyńskiego. Żywa świadomość swoistej odrębności klasowej łącząca się z przywiązaniem do tradycyjnych wartości zapewnia trwałe wysokie poparcie prawicy (obecnie PiS, wcześniej Akcji Wyborczej Solidarność, AWS)²⁵⁸. Odmienne ukształtowały się społeczności powiatów położonych na północ od Białegostoku i Łomży, gdzie o głosy mieszkańców wsi i miasteczek z PiS skutecznie zwykle rywalizowało PSL. Na południowym wschodzie województwa dominują wyznawcy prawosławia, stanowiący około 11% mieszkańców Podlaskiego (120 tys. według Spisu Powszechnego z 2011 roku, przy czym niektórzy przedstawiciele wspólnoty kwestionują te dane jako zaniżone)²⁵⁹. Prawosławni stanowią 70% mieszkańców pow. hajnowskiego, 40% bialskiego, 30% siemiatyckiego, 15% białostockiego (ziemskiego) i 17% miasta Białegostoku²⁶⁰. Mniejszość białoruska, stanowiąca, generalnie rzecz biorąc, podgrupę prawosławnej, liczy 38,3 tys. osób (3,3% mieszkańców regionu i 32% populacji powiatu hajnowskiego)²⁶¹.

Sytuacja polityczna w samorządzie województwa w kadencji 2014-2018

Do 2014 roku województwo podlaskie było podzielone na 5 okręgów wyborczych, w których wybierano od 5 do 8 kandydatów. Na mocy decyzji sejmiku z sierpnia 2014 roku obowiązuje nowy podział na cztery okręgi wyborcze²⁶². Zmiana ta była szeroko komentowana. Spotkała się ze stanowczą krytyką ze strony opozycyjnego PiS. Politycy rządzącej koalicji PO-PSL uzasadniali ją, przede wszystkim, połączeniem w jednym okręgu

²⁵⁸ M. Dajnowicz, *Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2002, s. 113-118; M. Bieńkowska-Ptasznik, *Polacy-Litwini-Białorusini. Przemiany stosunków etnicznych na północno-wschodnim pograniczu polski*, Białystok 2007, s. 116-117.

²⁵⁹ *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012.

²⁶⁰ K. Goss, *Struktura wyznaniowa mieszkańców byłego województwa białostockiego*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, X/2001, ss. 114-136.

²⁶¹ Narodowy Spis Powszechny, Tabela: Mniejszości według województw, powiatów i gmin w 2002 roku, serwis internetowy Głównego Urzędu Statystycznego (http://www.stat.gov.pl/gus/5840_4520_PLK_HTML.htm, 29.04.2016); *Raport z wyników: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2012) Główny Urząd Statystyczny (dostęp: 25.03.2019).

²⁶² *Uchwała Nr XLII/494/14 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 4 sierpnia 2014 r.*, http://bip.umwpwrotapodlasia.pl/wojewodztwo/akty_prawne1/uchwaly_sej/uchwaly_sejmiku_od_2008/uchw_0804_xlii_494_14.html (dostęp: 25.03.2019).

wyborczym powiatów ze znacznym odsetkiem mieszkańców zaliczających się do mniejszości narodowych oraz mniejszości religijnej²⁶³.

Tabela 10-1. Podział województwa podlaskiego na okręgi wyborcze.

Nr	Powiaty	Liczba wyborców ²⁶⁴	Liczba mandatów
1	m. Białystok	222 680	7
2	augustowski, sejneński, suwalski, sokólski, moniecki, m. Suwałki	237 134	8
3	grajewski, kolneński, łomżyński, zambrowski, m. Łomża	195 317	6
4	bielski, siemiatycki, wysokomazowiecki, hajnowski, białostocki	286 612	9

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W wyborach samorządowych 2014 roku na Podlasiu najwyższe poparcie uzyskał PiS (34%), ale o sukcesie mogli mówić politycy koalicji PSL (28%) i PO (22%). Szczególnie zyskali ludowcy, uzyskując drugi wynik z wyraźną przewagą nad PO. 9 mandatów PSL i 8 mandatów PO pozwoliły na utworzenie stabilnej koalicji. Marszałkiem województwa został Mieczysław Baszko z PSL, a zarząd uzupełnili wicemarszałkowie Maciej Żywno (PO) i Anna Naszkiewicz (PO) oraz członkowie zarządu Bogdan Dyjuk (PSL) i Jerzy Leszczyński (PSL). W listopadzie 2015 roku M. Baszko został wybrany posłem, a nowym marszałkiem został J. Leszczyński²⁶⁵. Jedyny mandat dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) uzyskał Włodzimierz Pietruczuk reprezentujący subregion południowo-wschodni. Przez całą kadencję 12 radnych PiS pozostało w opozycji.

Pod koniec kadencji niektórzy działacze PSL zaczęli szukać porozumienia ze Zjednoczoną Prawicą. Największym echem odbiło się odejście z partii posła Mieczysława Baszki, byłego marszałka województwa związanego z powiatem sokólskim, który przystąpił do klubu parlamentarnego PiS i do partii Porozumienie Jarosława Gowina²⁶⁶. W samej PO pojawiły się mniejsze ruchy rozłamowe, kojarzone z umacnianiem się dominującej pozycji

²⁶³ Nowy podział na okręgi wyborcze w Podlaskiem, „Interia.pl”, 4.08.2014, <https://fakty.interia.pl/raporty/raport-wybory-samorzadowe-2014/aktualnosci/news-nowy-podzial-na-okregi-wyborcze-w-podlaskiem,nId,1479898> (dostęp: 25.03.2019).

²⁶⁴ Liczba wyborców w 2018 roku, cztery lata wcześniej wartości były podobne.

²⁶⁵ E. Sadowska - Dubicka, *Będzie zmiana marszałka, Mieczysław Baszko obejmie mandat posła*, „Białystok online”, 27.10.2015, <http://www.bialystokonline.pl/bedzie-zmiana-marszalka-mieczyslaw-baszko-obejmie-mandat-posla,artykul,87941,1,1.html> (dostęp: 28.03.2019).

²⁶⁶ K. Rogacin, *Mieczysław Baszko w PiS były poseł PSL dołączył do Prawa i Sprawiedliwości*, „Kurier Poranny”, 08.02.2018, <https://poranny.pl/mieczyslaw-baszko-w-pis-byly-posel-psl-dolaczyl-do-prawa-i-sprawiedliwosci/ar/12917675> (dostęp: 28.03.2019).

przewodniczącego regionalnego Roberta Tyszkiewicza – z partii odszedł były marszałek województwa i przewodniczący sejmiku Jarosław Dworzański²⁶⁷.

Uczestnicy kampanii wyborczej do sejmiku województwa

W wyborach do sejmiku województwa 21 października 2018 roku listy wyborcze zarejestrowało 12 komitetów, z czego 10 we wszystkich okręgach wyborczych. Łącznie zgłoszonych zostało 328 kandydatów. Wszystkie komitety musiały spełnić formalny wymóg udziału co najmniej co najmniej 35% kobiet i 35% mężczyzn na każdej liście wyborczej. Łącznie zgłoszonych zostało 145 kobiet, co stanowiło 44% wszystkich osób zgłoszonych.

Tabela 10-2. Komitety wyborcze uczestniczące w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego.

Nr listy	Komitet wyborczy	Liczba kandydatów w okręgu			
		Nr 1	Nr 2	Nr 3	Nr 4
1	KWW Bezpartyjni Samorządowcy	5	0	0	5
2	KW Polskie Stronnictwo Ludowe	9	10	8	11
3	KW Partia Zielonych	6	0	6	0
4	KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska	9	10	8	11
5	KKW SLD Lewica Razem	9	10	8	11
6	KW Partii Razem	6	6	6	6
7	KW Ruch Narodowy RP	7	6	7	5
8	KWW Kukiz'15	9	9	8	10
9	KWW Wolność w Samorządzie	5	5	5	5
10	KW Prawo i Sprawiedliwość	9	10	8	11
11	KW Wolni i Solidarni	8	7	6	5
12	KWW Spoza Sitwy	6	5	5	7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Platforma Obywatelska RP wraz z Nowoczesną utworzyły ogólnopolski koalicyjny komitet wyborczy Koalicja Obywatelska (KO). KO zgłosiła maksymalną liczbę 38 kandydatów. W dwóch okręgach: białostockim i północnym (suwalskim, nr 2) liderkami „jedynekami” list zostały kobiety: związana ze środowiskiem bezpartyjnego prezydenta Białegostoku Tadeusza Truskolaskiego Anna Augustyn i Anna Naszkiewicz, suwalczanka i wiceprzewodnicząca zarządu województwa kadencji 2014-2018. Współpraca z prezydentem miasta stanowiła klucz do „odbicia” Białegostoku z rąk PiS. T. Truskolaski był kandydatem PO, startującym również do rady miasta lub sejmiku od 2006 roku. Rozbrat prowadzący do wystawienia osobnych list PO i KWW Tadeusza Truskolaskiego w wyborach lokalnych w 2014 roku doprowadził

²⁶⁷ M. Chołodowski, *Jeden z czołowych działaczy w podlaskiej PO odchodzi z partii*, „Gazeta Wyborcza”, 4.12.2017, <http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,22733910,jaroslaw-dworzanski-odchodzi-z-platfomy-obywatelskiej-aktualizujemy.html> (dostęp: 28.03.2019).

do utraty większości w radzie miasta Białegostoku na rzecz PiS, mimo większej łącznej liczby głosów obu komitetów. Lokomotywą wyborczą w największym okręgu 4. był związany z Białymstokiem i Wasilkowem były wicemarszałek Maciej Żywno. O głosy wyborców powiatów hajnowskiego i bielskiego walczył głównie Igor Łukaszuk. W okręgu 3. (północnym) ważną rolę odgrywał wieloletni radny Waldemar Kwaterski, od lat osiągający rekordowe poparcie w powiecie sejneńskim (w 2014 roku 66% ważnie oddanych głosów w powiecie!)²⁶⁸. W trudnym dla PO okręgu łomżyńskim listę otwierał wieloletni radny i członek zarządu Jacek Piorunek.

Listę KW Prawo i Sprawiedliwość w Białymstoku otwierał debiutujący w wyborach 40-letni prawnik Artur Kosicki, od niedawna przewodniczący lokalnego komitetu partii. W okręgu łomżyńskim i suwalskim liderami zostali wieloletni działacze PiS, Marek Olbryś i Romuald Łanczkowski. W okręgu 4. „jedyneką” został Stanisław Derehajło z partii Porozumienie, bliski współpracownik Jarosława Gowina, a wcześniej wieloletni wójt. Pomimo tego, że komitet PiS nie był formalnie koalicyjny, na listach znaleźli się również inni kandydaci mniejszych partii: Justyna Żalek (Porozumienie, żona posła i kandydata na prezydenta Białegostoku Jacka Żalka), Aleksandra Szczudło (Solidarna Polska) i Bogusław Dębski (Prawica Rzeczypospolitej) – wszyscy wymienieni znaleźli się w nowo wybranym sejmiku. KW PiS wystawił maksymalną liczbę 38 kandydatów.

Polskie Stronnictwo Ludowe również zgłosiło pełne listy we wszystkich okręgach wyborczych, przy czym w samym Białymstoku nigdy dotąd nie zdobyło mandatu i tego spodziewano się ponownie. Tak, jak w przypadku PiS, liderami listy zostali sami mężczyźni: Robert Żyliński (okręg 1.), Cezary Cieślukowski (okręg 2.), Stefan Krajewski (okręg 3.) i Jerzy Leszczyński. Trzej ostatni kandydaci byli wcześniej członkami zarządu, a J. Leszczyński nawet marszałkiem województwa. Faworytem w walce o głosy w południowo-wschodnich powiatach województwa był Mikołaj Janowski, drugi na liście w okręgu 4.

Spośród pozostałych komitetów w walce o sejmik województwa wyróżniały się jeszcze dwa komitety ugrupowań parlamentarnych. Lewica wystartowała jako Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem (SLD LR). Najbardziej znaną postacią wśród kandydatów miał być wieloletni parlamentarzysta (od 1985 roku) i redaktor Przeglądu Prawosławnego Eugeniusz Czykwin. On, jak i kilkoro innych kandydatów, wycofało się ze startu z list SLD, np. desygnowany już kandydat na prezydenta Białegostoku Wojciech

²⁶⁸ Więcej o wynikach W. Kwaterskiego: T. Madras, *Partycypacja wyborcza mniejszości narodowych w województwie podlaskim*, [w:] Z. Tomczonek, (red.), *Współpraca transgraniczna na obszarach pogranicza*, Białystok 2013, s. 208.

Koronkiewicz ostatecznie poparł innego kandydata i wystartował z listy lokalnego komitetu niezależnego²⁶⁹. Formacja Kukiz'15 stworzyła komitet wyborczy wyborców. Tym razem na czele list znaleźli się działacze, którzy w 2015 roku utracili pozycję na rzecz środowiska narodowców – przede wszystkim „jedyńka” w Białymstoku Marcin Leoszko. KWW Kukiz'15 zarejestrował ostatecznie 36 kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych.

Wyniki wyborów

Frekwencja wyborcza w wyborach samorządowych okazała się znacznie wyższa, niż cztery lata wcześniej (tabela 10.3). Jak się okazało, zdolności do mobilizowania wyborców, obok zdobywania elektoratu konkurencji, były kluczem do sukcesów głównych komitetów wyborczych.

Tabela 10-3. Porównanie frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych w województwie podlaskim i w całym kraju.

	2002	2006	2010	2014	2018
Frekwencja w Polsce (%)	44	46	47	47	55
Frekwencja w woj. podlaskim (%)	46	46	48	47	53

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Frekwencja w poszczególnych okręgach wyborczych pokazuje wyraźną zmianę zachowania wyborców. Frekwencja wzrosła w całym województwie, ale zdecydowanie najsilniejszy wzrost wystąpił w okręgu 1. – mieście Białymstoku. 12% uprawnionych do głosowania, o których wzrosła liczba głosujących, oznacza około 27 tys. osób. Zdecydowanie bardziej skorzystała na tym Koalicja Obywatelska. Liczba wyborców PiS w okręgu 1. wzrosła z 35 tys. do 42 tys. Liczba wyborców PO/KO wzrosła natomiast z 31 tys. do 45 tys. Przełożyło się to bezpośrednio na utratę 1 mandatu w okręgu przez PiS i uzyskanie o 1 mandat więcej przez KO. Zdecydowała o tym najwyraźniej skuteczniejsza mobilizacja „wielkomiejskich” wyborców tradycyjnie bliższych opcji liberalnej przez koalicję zbudowaną przez PO.

²⁶⁹ M. Chołodowski, *Wybory 2018. Sypie się układanka podlaskiego SLD. Czykwini też rezygnuje*, „Gazeta Wyborcza”, dn. 12.09.2018, <http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,23911178,wybory-2018-sypie-sie-ukladanka-podlaskiego-sld-czykwini-tez.html> (dostęp: 28.03.2019).

Tabela 10-4. Porównanie frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych w województwie podlaskim w poszczególnych okręgach wyborczych.

Nr okręgu	Frekwencja w 2014 r. (%)	Frekwencja w 2018 r. (%)
1	41,45	53,42
2	49,89	50,88
3	49,94	52,46
4	51,52	54,81

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Odsetek głosów nieważnych był mniejszy niż w wyborach w 2014 roku. W okręgu 1. głosy ważne stanowiły 97,89%, w okręgu 2.: 92,15%, w okręgu 3.: 92,34%, a w okręgu 4.: 92,95%. Próg wyborczy przekroczyły cztery komitety wyborcze: PiS, KO, PSL i Kukiz'15. Ten ostatni nie uzyskał ostatecznie mandatu w żadnym okręgu. Zwycięzcą okazał się PiS.

Tabela 10-5. Wyniki głosowania na poszczególne komitety wyborcze w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2018 roku.

Nr listy	Komitet wyborczy	Liczba głosów	% głosów	Mandaty
1	KWW Bezpartyjni Samorządowcy	5 623	1.20	0
2	KW Polskie Stronnictwo Ludowe	73 386	15.66	5
3	KW Partia Zielonych	2 059	0.44	0
4	KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska	113 137	24.14	9
5	KKW SLD Lewica Razem	22 422	4.78	0
6	KW Partii Razem	5 818	1.24	0
7	KW Ruch Narodowy RP	6 353	1.36	0
8	KWW Kukiz'15	27 657	5.90	0
9	KWW Wolność w Samorządzie	4 857	1.04	0
10	KW Prawo i Sprawiedliwość	195 188	41.64	16
11	KW Wolni i Solidarni	3 625	0.77	0
12	KWW Spoza Sitwy	8 626	1.84	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Zróżnicowanie terytorialne w wyborach na Podlasiu tradycyjnie było bardzo silne, wynikające z podziałów socjopolitycznych regionu. Bardzo duże poparcie dla prawicy na zachodzie województwa kontrastuje z poparciem dla lewicy na południowym wschodzie województwa (szczególnie w powiecie hajnowskim) i poparciem opcji liberalnej w Białymstoku. Szczegółowe dane zostały zaprezentowane w tabeli 10.6.

Tabela 10-6. Wyniki głosowania na poszczególne komitety wyborcze w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2018 roku (w procentach).

Okręg	Powiat	PiS	KO	PSL	Kukiz	SLD LR	Pozostałe
1	m. Białystok	36	39	4	5	6	10
2	augustowski	38	11	36	4	5	5
2	m. Suwałki	36	27	18	7	4	7
2	moniecki	44	23	17	5	5	6
2	sejneński	19	62	9	3	2	5
2	sokólski	53	10	19	5	5	8
2	suwalski	42	13	29	6	3	7
3	grajewski	41	13	29	8	2	8
3	kolneński	57	6	21	3	5	9
3	łomżyński	57	11	17	7	2	6
3	m. Łomża	43	30	9	9	3	6
3	zambrowski	46	11	29	4	2	7
4	białostocki	44	26	10	7	4	10
4	bielski	43	25	14	5	6	6
4	hajnowski	15	20	30	7	19	9
4	siemiatycki	35	17	28	8	5	7
4	wysokomazowiecki	61	7	22	4	1	5
	SUMA	42	24	16	6	5	8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość uzyskał najlepszy wynik w historii wyborów do sejmiku województwa podlaskiego otrzymując 195 tys. głosów. Dało to wynik 42%, gdy w poprzednich elekcjach było to 30% (2010) i 34% (2014). Tradycyjnie najwyższe poparcie PiS uzyskało w zachodnich powiatach regionu, w dawnym województwie łomżyńskim: 61% w powiecie wysokomazowieckim i 57% w powiatach łomżyńskim i kolneńskim. Procentowy wzrost poparcia w stosunku do elekcji w 2014 roku wystąpił we wszystkich powiatach z wyjątkiem miast: Łomży, gdzie nastąpił niewielki spadek z 43,20% do 43,11% oraz Białegostoku: spadek z 36% do 34%. Szczególnie wynik w stolicy regionu mógł negatywnie zaważyć na wyniku wyborów, ponieważ oznaczał zmniejszenie liczby mandatów uzyskanych w okręgu nr 1 z 4 do 3. Największy wzrost poparcia dla PiS wystąpił w powiatach północy województwa (suwalskim, sokólskim, sejneńskim, monieckim), co przełożyło się na wzrost liczby mandatów w okręgu 2. z 2 do 4 (kosztem komitetu PSL). Można stwierdzić, że partii Jarosława Kaczyńskiego udało się uczynić znaczący krok w stronę marginalizacji PSL – co najwyraźniej stanowiło element strategii politycznej ugrupowania. Jednocześnie wystąpił procentowy spadek poparcia w większych miastach, szczególnie odczuwalny w 300-tysięcznym Białymstoku (przy wzroście bezwzględnej liczby głosów, ale też wyższej frekwencji). Pozytywnym wyjątkiem – z punktu widzenia PiS – są tu Suwałki.

Generalnie rzecz biorąc utrwała się tendencja do wysokiego poparcia PiS na obszarach wiejskich oraz w małych i średnich miastach wobec dominacji PO w dużych miastach.

Głównym rywalem PiS był Koalicyjny KW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska. Formacja zbudowana głównie w oparciu o PO uzyskała wzrost poparcia z 22% do 24% (znaczący szczególnie w liczbach bezwzględnych). Zgodnie z utrwaloną geografiami wyborczą regionu, PO wraz z koalicjantami najwyższe poparcie uzyskała w miastach na prawach powiatu (39% w Białymstoku) oraz w powiecie sejneńskim. W tym ostatnim (a jest to najmniejszy powiat pod względem liczby mieszkańców) należy to wiązać z osobistym poparciem radnego W. Kwaterskiego, który na obszarze powiatu zdobył 59% ważnie oddanych głosów i 96% głosów na listę KO. Należy zwrócić uwagę, że powiaty, w których nastąpił największy wzrost poparcia PO/KO, charakteryzują się spadkiem poparcia dla PSL (powiaty: bielski, hajnowski, sokólski). Przy zbliżonej liczbie głosujących na obie partie koalicji PO-PSL, nastąpił bardzo znaczący przepływ elektoratu od ludowców do komitetu Platformy i Nowoczesnej.

Polskie Stronnictwo Ludowe można uznać za przegranego wyborów. Spadek poparcia wyrażonego w procentach nastąpił w każdym z powiatów województwa. W wielu był wręcz spektakularny: w powiecie sokólskim z 58% do 19%, w monieckim z 46% do 17%, w kolneńskim z 49% do 21%. Ogólnie rzecz biorąc, spadek poparcia PSL w stosunku do 2014 roku nastąpił w skali całego kraju i nie może dziwić. Co szczególne, najwięcej PSL stracił w subregionie grajewsko-sokólskim. Jest to region rolniczy, raczej niechętny lewicy, ale też, w przeciwieństwie do zachodniej i południowo-zachodniej części województwa, pozbawiony dużych obszarów zwartej osadnictwa drobnoszlacheckiego, niezwykle silnie kształtującego postawy polityczne i zachowania wyborcze na historycznym północnym Mazowszu, w tym w Łomżyńskim. Do tej pory obszar ten stanowił bastion poparcia PSL. Porażka wyborcza oznacza nie tylko utratę władzy w sejmiku województwa, ale też powrót do roli słabszego partnera wobec dominującej PO.

Tabela 10-7. Podział mandatów w poszczególnych okręgach w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2014 i 2018 roku.

Nr	PiS		PO/KO		PSL		SLD	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
1	4	3	3	4	0	0	0	0
2	2	4	2	2	4	2	0	0
3	3	4	1	1	2	1	0	0
4	3	5	2	2	3	2	1	0
razem	12	16	8	9	9	5	1	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Szczególną cechą ostatnich wyborów do sejmiku województwa była najmniejsza w historii liczba partii politycznych w sejmiku. Trzy komitety, które uczestniczyły w podziale mandatów, uzyskały łącznie jedynie 81% głosów. W związku z tym wszystkie uzyskały nadreprezentację, przy czym, oczywiście, najwięcej skorzystali najwięksi. W przypadku PiS niecałe 42% głosów przełożyły się na 53% mandatów i – o czym była już mowa – samodzielną większość w sejmiku. W szczegółach zobrazowane to zostało w tabeli 10.8.

Tabela 10-8. Nadreprezentacja w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2018 roku.

	PO	PiS	PSL
Poparcie (%)	24,14	41,64	15,66
Mandaty	9	16	5
Mandaty (%)	30,00	53,33	16,67
Różnica (pkt. proc.)	6	12	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Indeks rywalizacyjności zmniejszył się w porównaniu do 2014 roku i wyniósł 0,58. Indeks efektywnej liczby partii spadł natomiast do 2,5. Porównując dane historyczne można stwierdzić, że najbardziej przypomina to sytuację z 1998 roku. Ponownie scenę partyjną zdominowała rywalizacja silnej formacji prawicowej (obecnie PiS) z dwiema partiami opozycyjnymi (obecnie PO/KO i PSL). Tendencja zmniejszania się efektywnej liczby partii od 2002 roku została ukazana w tabeli 10.9.

Tabela 10-9. Indeks rywalizacyjności, agregacji oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w latach 1998-2018.

	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	42,57 (AWS)	20,08 (SLD-UP)	29,18 (PiS)	31,43 (PO)	33,67 (PiS)	41,64 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	28,23 (SLD)	18,26 (LPR)	18,67 (PO)	30,09 (PiS)	27,55 (PSL)	24,14 (KO)
Indeks rywalizacyjności	0,66	0,91	0,63	0,96	0,81	0,58
Indeks agregacji	13,89	6,00	7,33	8,33	10,00	17,78
Efektywna liczba partii	2,46	4,50	3,81	3,26	3,10	2,49

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Zwycięskiej prawicy nie od razu udało się powołać zarząd województwa. Dał o sobie znać faktyczny koalicyjny charakter listy: w nowo wybranym sejmiku, w liczącym 16 osób klubie radnych PiS, znaleźli się radni z Porozumienia (S. Derehajło, J. Żalek), Solidarnej Polski (A. Szczudło) i Prawicy Rzeczypospolitej (B. Dębski). Na pierwszej i drugiej sesji nie udało się wybrać zarządu, a przewodniczącym sejmiku został Karol Pilecki z PO, z poparciem kilku „zbuntowanych” radnych klubu większościowego (odwołany dopiero 26 marca 2019 r.). Skład zarządu udało się ustalić dopiero na sesji 11 grudnia 2018 roku. Do zarządu weszli tylko radni klubu PiS: Marszałkiem został A. Kosicki, wicemarszałkami M. Olbryś i S. Derehajło, o zarządu weszli też Wiesława Burnos i Marek Malinowski, a przewodniczącym sejmiku B. Dębski²⁷¹.

Podsumowanie

Pomimo początkowych kłopotów wewnętrznych Zjednoczona Prawica z PiS na czele utworzyła zarząd i przejęła – po raz pierwszy od 2007 roku! – władzę w samorządzie województwa podlaskiego. Zwycięstwa PiS można było spodziewać się, wynikało z tendencji ogólnopolskiej, szczególnie po sukcesie w wyborach parlamentarnych 2015 roku. Przewaga zaledwie jednego mandatu ponad połowę składu sejmiku wydaje się niewielka, ale, z drugiej strony, opozycja jest podzielona na KO i PSL a w tym ostatnim ugrupowaniu znajdowali się niedawno politycy gotowi na współpracę z PiS. Na przyszłości zarządu województwa może

²⁷¹ M. Gawina, *Nowy zarząd województwa wreszcie wybrany*, „Kurier Poranny”, 11.12.2018, <https://poranny.pl/nowy-zarząd-województwa-podlaskiego-wreszcie-wybrany-karol-pilecki-pozostał-przewodniczącym-sejmiku-zdjęcia/ar/13734806> (dostęp 28.03.2019); *Radni nie wybrali zarządu*, „TVP3 Białystok”, 29.11.2018, <https://bialystok.tvp.pl/40205925/radni-nie-wybrali-zarządu> (dostęp: 28.03.2019); *VII sesja sejmiku województwa podlaskiego. Bogusław Dębski nowym przewodniczącym*, „Wrota Podlasia”, 26.03.2019, <https://www.wrotapodlasia.pl/pl/samorząd/samorząd/sejmik/vii-sesja-sejmiku-województwa-podlaskiego--nowym-przewodniczącym-został-bogusław-debski.html> (dostęp: 28.03.2019).

ewentualnie zaważyć wynik wyborów parlamentarnych. Powtórne zwycięstwo partii Jarosława Kaczyńskiego wzmocni zapewne tendencje odśrodkowe w PSL, porażka i utrata władzy może zachwiać jednością Zjednoczonej Prawicy.

Analiza dynamiki poparcia poszczególnych partii okręgach i powiatach pokazuje wielość swoistych frontów partyjnej rywalizacji. Walka o poszczególne grupy elektoratu – zróżnicowane również terytorialnie – miała charakter osobnych bitew. PiS z powodzeniem utrzymało ponadprzeciętne poparcie na zachodzie i w centrum regionu. Co ważniejsze, skutecznie przekonało do siebie istotną część elektoratu PSL, do czego zapewne przyczyniły się też „transfery” lokalnych polityków (jak poseł M. Baszko). Szczególnie znaczący jest sukces (4 mandaty!) w okręgu północnym, gdyż Suwalszczyzna zawsze stanowiła obszar względnie niskiego poparcia prawicy. Na południu województwa PO utrwaliła swoją pozycję wśród elektoratu prawosławnego, który konsekwentnie, od wielu lat, „pozyskuje” od słabnącej lewicy²⁷². Mogło to przyczynić się do klęski SLD, które utraciło ostatni mandat w sejmiku. Osobna walka odbyła się w stolicy regionu. Koalicja Obywatelska wygrała tę bardzo prestiżową rywalizację dzięki wyjątkowej mobilizacji elektoratu oraz sukcesowi w wyborach lokalnych, gdzie już w pierwszej turze wyraźnie wygrał popierany przez KO T. Truskolaski. Było to jednak za mało, by powstrzymać przeznaczenie – zgodnie z tendencją ogólnopolską władza w samorządzie regionu przypadła Prawu i Sprawiedliwości.

²⁷² T. Madras, *Geografia polityczna województwa podlaskiego .. op.cit., s. 260.*

Paulina Kruszyńska²⁷³
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Bastion naruszony ? Wybory do sejmiku województwa pomorskiego

Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszego artykułu są wybory do sejmiku województwa pomorskiego. Województwo to jest powszechnie nazywane matecznikiem Platformy Obywatelskiej (PO), ponieważ w każdym rodzaju wyborów uzyskuje ona na tym obszarze niekwestionowaną przewagę nad innymi ugrupowaniami. Nie inaczej jest w przypadku pomorskiego sejmiku, w którym od 2006 r. PO nie tylko nieprzerwanie sprawuje władzę, ale uzyskuje liczbę mandatów pozwalających na samodzielne rządzenie²⁷⁴.

Wybory samorządowe, które miały miejsce na jesieni 2018 roku można określić jako specyficzne z kilku powodów. Otworzyły one kolejny już w historii wyborczej naszego kraju „maraton wyborczy”. Kluczowym faktem jest to, że odbyły się 3 lata po dojściu do władzy Prawa i Sprawiedliwości (PiS), a rok przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi. Zatem zarówno im, jak i kolejnym w cyklu – wyborom do Parlamentu Europejskiego, przypisuje się rolę plebiscytu oceniającego okres rządów PiS, a co za tym idzie bardzo silne oddziaływanie na kampanię wyborczą i rezultaty wyborów ogólnopolskiego kontekstu rywalizacji pomiędzy PiS a PO.

Należy także zauważyć, że wybory z 2018 r. wzbudzały duże emocje w kontekście sposobu oddawania głosów. Z uwagi na wysoki odsetek głosów nieważnych w wyborach samorządowych z 2014 r. postanowiono o przyjęciu innej formy karty wyborczej – zamiast książeczki była to karta-tzw. płachta. Uruchomiono także kampanię informacyjną mającą na celu zapoznanie z zasadami prawidłowego głosowania. Wybory w 2018 r. były określane także jako sprawdzian dla Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), które według ekspertów uzyskało w 2014 r. premię w liczbie zdobytych głosów spowodowaną umieszczeniem tego komitetu wyborczego na pierwszej stronie karty-książeczki²⁷⁵.

²⁷³ ORCID: 0000-0003-4115-7621.

²⁷⁴ J. Jańczak, *Na Północy (prawie bez zmian). Wybory do sejmiku województwa pomorskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska, (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 roku*, Wrocław 2013, s. 205-207; J. Jańczak, *Powrót do przeszłości, czyli bastion utrzymany. Wybory do sejmiku województwa pomorskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 209, 211-213.

²⁷⁵ J. Flis, *Efekt książeczki*, [w:] J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek, *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*, Warszawa 2015, s. 41-52; J. Flis, *Wybory z pierwszej strony, „Tygodnik Powszechny”*, 18.01.2015, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wybory-z-pierwszej-strony-26106> (dostęp: 20.04.2019); A. Gendźwiłł, *Skąd się biorą głosy nieważne w wyborach do sejmików województw?*, „*Studia socjologiczne*”, nr 4/2015, s. 53-77; A. Gendźwiłł i in., *Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badania kart do głosowania z wyborów do sejmików województw 2014*, Warszawa 2016., s. 55-84.

Kolejną kwestią, która zdecydowała o specyfice wyborów z 2018 r. była nowelizacja Kodeksu wyborczego przyjęta 9 miesięcy przed terminem wyborów²⁷⁶ wprowadzająca 5-letnią kadencję organów uchwałodawczych i wykonawczych samorządu terytorialnego, dwukadencyjność organów egzekutywy, zakaz podwójnego kandydowania (w wyborach na wójta, burmistrza, prezydenta miasta i do sejmiku i rad powiatów), czy dwie komisje w każdym obwodzie głosowania²⁷⁷.

Celem niniejszego artykułu jest zatem analiza i podsumowanie przyczyn, przebiegu i konsekwencji wyborów samorządowych na szczeblu wojewódzkim na Pomorzu. Struktura artykułu obejmuje zaprezentowanie sytuacji politycznej w sejmiku w kadencji 2014-2018, charakterystykę rywalizujących w wyborach podmiotów ze szczególnym uwzględnieniem analizy doboru kandydatów na listy wyborcze, przebiegu kampanii oraz rezultatów i konsekwencji głosowania. Metodologia badania opiera się zarówno na analizie ilościowej, jak i jakościowej. Podstawą analizy ilościowej, ze szczególnym uwzględnieniem zastosowania mierników ilustrujących dynamikę regionalnej sceny politycznej, były wyniki wyborcze udostępniane przez Państwową Komisję Wyborczą²⁷⁸. Analiza jakościowa oparta została zaś o analizę treści elektronicznych wydań lokalnych i ogólnopolskich tytułów prasowych.

Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2014-2018

Wybory przeprowadzone w 2014 r. odbywały się po niemal siedmiu latach sprawowania rządów przez PO i rok przed wyborami parlamentarnymi. Zatem także i 4 lata przed wyborami 2018 uwidoczniał się plebiscytowy charakter wyborów i wpływ problemów ogólnopolskich na wybory lokalne²⁷⁹.

Wybory do sejmiku pomorskiego z 2014 r. wygrała PO, która zdobyła 40,74% głosów, które dały jej 17 mandatów. PiS zdobyło 23,4 % głosów, które przełożyły się na 9 mandatów, zaś na PSL oddano 17,43% głosów i dzięki temu uzyskało ono 7 miejsc w sejmiku. Kolejny komitet, który przekroczył granicę progu wyborczego, ale nie brał już udziału w podziale mandatów to Sojusz Lewicy Demokratycznej Lewica Razem (SLD LR, 7,78% głosów). Blisko osiągnięcia progu była natomiast Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke (4,47% głosów). Zauważyć należy, że w stosunku do poprzedniej elekcji (z roku 2010) zmniejszyła się liczba

²⁷⁶ Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych, Dz.U. 2018 poz. 130.

²⁷⁷ Zob. szerzej: B. Michalak, *Zmiana przepisów kodeksu wyborczego przed wyborami samorządowymi 2018*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 58/2018, s. 75-99.

²⁷⁸ Dane prezentowane w artykule zostały zaczerpnięte z portalu Państwowej Komisji Wyborczej (PKW) <https://pkw.gov.pl/>.

²⁷⁹ J. Jańczak, *Powrót...*, dz. cyt., s. 209.

komitetów, które uzyskały mandaty (3 – w porównaniu do 5 po wyborach z 2010 r.). Drugą kwestią, na którą warto zwrócić uwagę jest fakt, że wynik wyborów samorządowych z 2014 r. wskazywał na nieznaczny regres w skali dominacji PO w porównaniu z poprzednią elekcją²⁸⁰, wobec czego wskazane jest sprawdzenie, czy tendencja ta utrzymała się w wyborach z 2018 r.

Chociaż 17 mandatów zdobytych przez PO dawało jej możliwość samodzielnego sprawowania rządów (podobnie jak w 2010 roku), podjęto decyzję o ponownym stworzeniu koalicji z PSL. Zarząd województwa tworzyli Mieczysław Struk, Hanna Zych-Cisoń, Ryszard Świlski, Wiesław Byczkowski i Krzysztof Trawicki²⁸¹.

Frekwencja wyniosła 45,66% i była nieznacznie niższa niż średnia ogólnopolska (47,21%). W wyborach tych na komitety, które brały udział w podziale mandatów oddano łącznie 81,57% głosów ważnych.

Podsumowując kadencję sejmiku 2014-2018, można ocenić, że była ona kontynuacją poprzednio istniejącej dominacji koalicji PO-PSL. Opozycja wniosła w tym czasie 129 interpelacji (36 w 2015 r., 41 w 2016, 31 w 2017 i 21 w 2018 r.)²⁸². Nie obyło się bez politycznych sporów, z których za najsilniejszy uznać można sytuację z 2016 r., kiedy to radni PiS przed XXV posiedzeniem Sejmiku w dniu 12 września 2016 r. złożyli na ręce marszałka wniosek o odwołanie członka zarządu Ryszarda Świlskiego ze swojej funkcji²⁸³. Wniosek był uzasadniony rzekomą odpowiedzialnością R. Świlskiego, jako wicemarszałka województwa zajmującego się w zarządzie województwa sprawami infrastrukturalnymi, za nieprawidłowości przy budowie Pomorskiej Kolei Miejskiej, które według radnych przyczyniły się do powstania znacznych szkód po ulewie z 2016 r. Marszałek nie poddał wniosku pod głosowanie²⁸⁴, ale w odpowiedzi na działanie radnych PiS, podczas posiedzenia sejmiku radni PO wnieśli wniosek o odwołanie wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Pomorskiego – Jerzego Barzowskiego²⁸⁵. Wniosek został przegłosowany, a na miejsce dotychczasowego wiceprzewodniczącego powołano Hannę Zych-Cisoń z klubu

²⁸⁰ Ibidem.

²⁸¹ Protokół nr II/14 Sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 2 grudnia 2014 roku, <https://bip.pomorskie.eu/m,57,rok-2014.html> (dostęp: 28.04.2019).

²⁸² Interpelacje, <https://bip.pomorskie.eu/m,25,interpelacje.html>.

²⁸³ A. Mizera-Nowicka, PiS składa wniosek o odwołanie Ryszarda Świlskiego, członka Zarządu Województwa Pomorskiego, „Dziennik Bałtycki”, 12.09.2016, <https://dziennikbaaltycki.pl/pis-sklada-wniosek-o-odwolanie-ryszarda-swilskiego-czlonka-zarządu-województwa-pomorskiego/ar/10617882> (dostęp: 20.04.2019).

²⁸⁴ P. Olejarczyk, PiS pyta o nieprawidłowości przy funkcjonowaniu PKM, „Onet.pl Trójmiasto”, 13.09.2016, <https://trojmiasto.onet.pl/pis-pyta-o-nieprawidlowosci-przy-funkcjonowaniu-pkm/t02bpf> (dostęp: 20.04.2019).

²⁸⁵ Protokół nr XXV/16 Sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 12 września 2016 roku, <https://bip.pomorskie.eu/m,421,rok-2016.html> (dostęp: 20.04.2019).

PO²⁸⁶. Opozycja jednoznacznie oceniła tę sytuację za działanie czysto polityczne i w konsekwencji, według zapowiedzi radnej Danuty Sikory, zagłosowała przeciwko kandydaturze Pawła Orłowskiego na członka zarządu województwa pomorskiego²⁸⁷.

Na ostatniej sesji sejmiku pomorskiego władze województwa podkreślały, że była to najlepsza kadencja samorządu w historii Pomorza, ponieważ m.in. udało się pozyskać 7,5 mld zł dofinansowania unijnego (najwięcej środków w skali kraju), a bezrobocie spadło do rekordowo niskiego poziomu 4,9%²⁸⁸.

Charakterystyka okręgów wyborczych i podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku województwa

W analizowanych wyborach okręgi wyborcze zostały pozostawione w tych samych granicach co w wyborach z 2014 r., jednak zmianie w dwóch okręgach wyborczych uległa liczba mandatów – w okręgu nr 3 (Gdańsk) liczba mandatów spadła z 7 do 6, a w okręgu nr 4 liczba wybieranych radnych wzrosła z 6 do 7²⁸⁹.

²⁸⁶ A. Mizera-Nowicka, J. Gromadzka-Anzelewicz, *Odwołano wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Pomorskiego Jerzego Barzowskiego*, „Dziennik Bałtycki”, 12.09.2016, <https://dziennikbaltycki.pl/odwolano-wiceprzewodniczacego-sejmiku-województwa-pomorskiego-jerzego-barzowskiego/ar/10617970> (dostęp: 20.04.2019). Warto dodać, że Radny Piotr Zwara z klubu PiS skomentował tę decyzję w następujący sposób: „Przed wszystkim trzeba powiedzieć, że dzisiejszy dzień jest dniem bardzo smutnym, ponieważ od 1998 roku, od kiedy samorząd województwa funkcjonuje nie przypominam sobie sytuacji, żeby większość sprawująca władze w województwie odmówiła opozycji, co do zasady prawa uczestnictwa w Prezydium Sejmiku. Bywały sytuacje, gdzie formułowano konkretne zarzuty, ale nigdy nie było to zaprzeczenie prawu do uczestnictwa w Prezydium Sejmiku” (Protokół nr XXV/16...).

²⁸⁷ Protokół nr XXV/16...

²⁸⁸ E. Oleksy, *Sejmik Województwa Pomorskiego zakończył kadencję. Na ostatniej sesji przed wyborami zaprezentowano obraz "Pomorze" podarowany urzędowi*, „Dziennik Bałtycki”, 15.10.2018, <https://dziennikbaltycki.pl/sejmik-województwa-pomorskiego-zakonczy-l-kadencje-na-ostatniej-sesji-przed-wyborami-zaprezentowano-obraz-pomorze-podarowany/ar/13576250> (dostęp: 20.04.2019). Należy zauważyć, że w raporcie MliR prezentującym stan wykorzystania środków unijnych (stan na 31 sierpnia 2018 r.) województwo pomorskie znalazło się na 3 miejscu pod względem podpisanych umów o dofinansowanie i trzecim pod względem wydanych i rozliczonych środków i nie było zagrożone koniecznością części przyznanych środków. Zob. *9 regionów może stracić unijne pieniądze. Jerzy Kwieciński: marszałkowie muszą się obudzić*, „Portal Samorządowy”, 07.09.2018, <https://www.portalsamorzadowy.pl/fundusze-europejskie/9-regionow-moze-stracic-unijne-pieniadze-jerzy-kwiecinski-marszalkowie-musza-sie-obudzic,113162.html> (20.04.2019).

²⁸⁹ Uchwała nr 517/XLVII/18 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 25 czerwca 2018 r. zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia podziału Województwa Pomorskiego na okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa, <https://bip.pomorskie.eu/m,478,2018.html?form-cs-s=517&page=1> (dostęp: 21.04.2019).

Tabela 11-1. Charakterystyka okręgów wyborczych w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2018 r.

Granice okręgu	Liczba mandatów	Liczba wyborców	Liczba zarejestrowanych kandydatów
1) Słupsk, bytowski, chojnicki, człuchowski, lęborski, słupski	7	375 766	71
2) Gdynia, Sopot, pucki, wejherowski	8	438 200	90
3) Gdańsk	6	349 960	77
4) gdański, kartuski, kościerski, starogardzki	7	333 795	74
5) kwidzyński, malborski, nowodworski, sztumski, tczewski	5	262 082	55
Województwo	33	1 759 803	367

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W wyborach z 2018 r. listy zarejestrowało 10 komitetów wyborczych (wobec dziewięciu komitetów 4 lata wcześniej), z czego 8 zgłosiło listy we wszystkich okręgach wyborczych. Były to: Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy (brak listy w okręgach 1, 4 i 5), Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Komitet Wyborczy Partia Zieloni (brak listy w okręgu 5), Koalicyjny Komitet Wyborczy Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska (KO), Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem (SLD LR), Komitet Wyborczy Partii Razem, Komitet Wyborczy Ruch Narodowy RP, Komitet Wyborczy Wyborców Kukiz'15, Komitet Wyborczy Wyborców Wolność w Samorządzie, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość²⁹⁰. Były to zatem komitety w większości związane z partiami ogólnopolskimi. Łącznie o miejsca w sejmiku ubiegało się 367 kandydatów, w tym 171 (47%) kobiet i 196 mężczyzn (53%). Średnia wieku kandydatów wyniosła 47 lat, przy 46 latach dla kobiet i 48 latach dla mężczyzn.

Niewątpliwie nową jakością w rywalizacji podmiotów startujących w tych wyborach wprowadziła decyzja o stworzeniu koalicji pomiędzy PO a Nowoczesną i zarejestrowanie wspólnych list wyborczych. Warto także zwrócić uwagę na komitet, któremu w losowaniu jednolitych numerów dla list kandydatów komitetów wyborczych przypadł numer pierwszy, a mianowicie KWW Bezpartyjni Samorządowcy. Komitetowi temu, który zrzesza lokalnych

²⁹⁰ Kolejność zgodna z numerami list wyborczych.

działaczy politycznych i promuje się jako alternatywa dla istniejących partii, udało się zarejestrować listy we wszystkich województwach. W województwie pomorskim Bezpartyjni Samorządowcy wystawili swoich kandydatów jedynie w dwóch okręgach: nr 2 (miasto Gdynia, Miasto Sopot, powiaty pucki i wejherowski) i nr 3 (miasto Gdańsk) i na poziomie województwa uzyskali poparcie 3,03%²⁹¹.

Próg wyborczy przekroczyło natomiast pięć komitetów wyborczych, ale tylko trzem z nich udało się wprowadzić reprezentantów do sejmiku (dokładne wyniki zostaną omówione w ostatnim podrozdziale). Udział w podziale mandatów przypadł tym samym ugrupowaniom, które zdobyły miejsca sejmikowe w roku 2014 r., co może świadczyć o konserwacji sceny politycznej, ale i z drugiej strony – wykluczaniu mniejszych ugrupowań z podziału mandatów, spowodowanym metodą przeliczania głosów na mandaty i wysokością naturalnego progu wyborczego zależnego od wielkości okręgów wyborczych²⁹². Szczegółowa analiza polityki kadrowej przedstawiona w kolejnej części artykułu zostanie poświęcona trzem zwycięskim komitetom wyborczym.

Polityka kadrowa partii politycznych – rekrutacja na listy wyborcze

Przedstawienie osobowego składu poszczególnych list należy poprzedzić przypomnieniem nowych regulacji prawnych ustanawiających wymogi dla list wyborczych. Przede wszystkim znacząca zmiana polega na ograniczeniu liczby kandydatów na listach. Art. 425 par. 2 pkt 2. Kodeksu wyborczego stanowi, iż lista nie może zawierać mniej niż pięć nazwisk kandydatów i nie więcej niż wynosi liczba radnych wybieranych w danym okręgu, powiększona o dwóch kandydatów. Kodeks wyborczy utrzymał natomiast w mocy regulację w zakresie systemu kwotowego – liczba kobiet i liczba mężczyzn na liście nie może być mniejsza niż 35% wszystkich umieszczonych na niej osób (art. 425 par. 3).

Drugą ważną zmianą było ograniczenie prawa do kandydowania osoby ubiegającej się o stanowisko wójta, burmistrza, prezydenta miasta poprzez ustanowienie zakazu startowania w wyborach do rady powiatu oraz do sejmiku województwa przez kandydata na wójta. Aktualnie osoba taka może kandydować jedynie do rady gminy na obszarze gminy, w której

²⁹¹ W odniesieniu do Bezpartyjnych Samorządowców wysuwane były hipotezy o możliwym sukcesie z uwagi na pierwszy numer listy. Jednak już przed wyborami eksperci zaznaczali, że efektu na podobieństwo „ bonusu” dla PSL można by się spodziewać w przypadku głosowania z wykorzystaniem karty-książeczki, zob. *Wystartują z numerem "jeden". Czy Bezpartyjni Samorządowcy będą czarnym koniem wyborów?*, „Na Temat”, <https://natemat.pl/250367,kim-sa-bezpartyjni-samorzadowcy-rzucili-rekawice-partiom-politycznym> (dostęp: 20.04.2019).

²⁹² B. Michałak, *Okręgi wyborcze: podstawowe narzędzie inżynierii wyborczej*, [w:] J. Szymanek, red., *Niedemokratyczne wymiary demokratycznych wyborów*, Warszawa 2016, s. 119-147.

kandyduje na wójta. Wskazuje się, że dotychczasowa praktyka jednoczesnego startowania w wyborach gminnej egzekutywy i legislatywy motywowana była albo „ubezpieczaniem się” – w sytuacji gdy kandydat na wójta startował także w wyborach do rady powiatu lub sejmiku, ponieważ nie był pewny swojego zwycięstwa, lub dążeniem do podniesienia wyniku wyborczego listy przez popularnego kandydata ubiegającego się (najczęściej ponownie) o stanowisko wójta, na którego wyborcy oddadzą z pewnością głosy także w wyborach do rady powiatu lub sejmiku²⁹³.

Na listach KO znalazło się 43 kandydatów – 21 kobiet i 22 mężczyzn. 36 kandydatów wskazała PO (18 kobiet i 18 mężczyzn), a 7 zostało nominowanych przez Nowoczesną (3 kobiety i 4 mężczyzn). W czterech okręgach wyborczych pierwszą pozycję na liście objęli kandydaci PO, a w jednym kandydatka Nowoczesnej. Danuta Wawrowska była jedyną kandydatką zajmującą pierwsze miejsce na listach w poszczególnych okręgach. Pozostali kandydaci otwierający listy to Wiesław Byczkowski, Mieczysław Struk, Ryszard Świlski i Zenon Ody – a zatem kandydaci ubiegający się o reelekcję i pełniący w poprzedniej kadencji sejmiku funkcje wicemarszałka, marszałka województwa i członka zarządu. Zenon Ody zaś to radny oraz były, wieloletni prezydent Tczewa. Ogółem o ponowne objęcie mandatu radnego ubiegało się 14 dotychczasowych radnych. Widać zatem, że PO oparła swoją strategię kadrową na doświadczonych działaczach samorządowych, dotychczasowych radnych i członkach zarządu województwa. Nowoczesna zaś postawiła na naukowców, ekspertów, praktyków w dziedzinie polityki regionalnej i projektów unijnych, prawników

²⁹³ A. Gendźwiłł, *Reguły wyborów samorządowych 2018*, Warszawa 2018, s. 1. W tym kontekście warto wskazać, że w wyborach z 2014 r. sytuacja taka miała miejsce w przypadku czterech kandydatów. Byli to Henryk Doering ubiegający się o stanowisko wójta w gminie Krokowa (powiat pucki) z KWW Wierni Wyborcom – Nie Układom, startujący jednocześnie w wyborach do sejmiku województwa z listy PSL w okręgu 2 z miejsca 2. Kandydat ten nie zdobył sejmikowego mandatu, ale uzyskał 11,77% poparcia w ramach swojej listy i był to drugi najlepszy wynik wśród kandydatów tej listy. Z tego samego ugrupowania także Krzysztof Trawicki ubiegał się o stanowisko wójta w gminie Zblewo (powiat starogardzki) i jednocześnie startował w wyborach do sejmiku z listy PSL w okręgu 4. z drugiego miejsca na liście. Kandydat ten zwyciężył w wyborach na wójta, a także zdobył mandat w wyborach do sejmiku. Uzyskał w nich 34,48% poparcia swojej listy i wyprzedził tym samym zajmującego pierwsze miejsce na liście Marka Kluczyńskiego. Następnie jednak zrezygnował z mandatu. Pozostałymi dwoma kandydatami, którzy kandydowali „podwójnie” byli Piotr Wittbrodt oraz Edmund Stachowicz. Piotr Wittbrodt ubiegający się o stanowisko wójta w gminie Łęczyce (powiat wejherowski) z KWW Wspólny Powiat oraz startujący w wyborach do sejmiku z listy PO w okręgu nr 2 z pozycji 14. Kandydat ten zdobył mandat uzyskując trzeci wynik w ramach listy (11,07% głosów na PO w tym okręgu), następnie zrezygnował z mandatu. Edmund Stachowicz zaś startował w wyborach na prezydenta Starogardu Gdańskiego oraz z listy SLD w okręgu nr 4. z miejsca 1. W wyborach na wólarza miasta nie przeszedł do drugiej tury, ale w wyborach do sejmiku zdobył w ramach swojej listy 48,88% głosów (3995 głosów) nie zdobywając jednak mandatu, gdyż SLD nie uczestniczyło w podziale mandatów. Przypadki te pokazują, że podwójne kandydowanie nie było sytuacją częstą, ale wtedy kiedy miało miejsce kandydat uzyskiwał w wyborach do sejmiku najlepszy lub jeden z lepszych wyników w ramach swojej listy i przynosił jej znaczną liczbę głosów podnosząc ogólny wynik listy. Przy równoczesnym zdobyciu stanowiska wójta i mandatu do sejmiku kandydat zrezygnował z mandatu umożliwiając zajęcie go przez innego kandydata z tej listy. Wprowadzona zmiana mogła zatem wpłynąć na sposób kształtowania list wyborczych poszczególnych komitetów, a pośrednio na wynik wyborczy tych komitetów.

i działaczy społecznych. Warto zwrócić także uwagę na takich kandydatów jak Jerzy Kozdroń – radny sejmiku pomorskiego w latach 2002-2005, a następnie poseł na Sejm RP (do 2015 r.) i zastępca przewodniczącego Trybunału Stanu; Danuta Rek – wieloletnia dyrektor SP nr 2 w Kartuzach, radna sejmiku w latach 2010-2014; Iwona Mielewczyk – dyrektorka szkoły w Cewicach (powiat lęborski); Kinga Borusewicz – córka wicemarszałka Senatu Bogdana Borusewicza i Sylwia Laskowska-Bobula – zastępca burmistrza Żukowa. Na listach KO zabrakło natomiast m.in. Marka Biernackiego, który w 2015 roku zrezygnował z mandatu radnego w sejmiku i bez zgody partii przyjął propozycję objęcia stanowiska wiceprezydenta Słupska złożoną przez Roberta Biedronia, za co został zawieszony w PO²⁹⁴.

Z list Prawa i Sprawiedliwości także startowało 43 kandydatów, w tym 17 kobiet i 25 mężczyzn. Wśród liderów list znalazło się czterech mężczyzn i jedna kobieta. Była nią Anna Gwiazda w okręgu nr 3, siostra Andrzeja Gwiazdy, współzałożyciela WZZ Wybrzeża i NSZZ „Solidarność”, radna sejmiku w poprzedniej kadencji. Panie otrzymały jednak drugą pozycję na liście w trzech okręgach wyborczych. Pozostałe jedyńki to trzech radnych ubiegających się o reelekcję: Roman Dambek (który w poprzedniej elekcji nie zdobył mandatu, ale objął go w 2017 r. po Adamie Śliwickim), Piotr Karczewski (m.in. przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Bezpieczeństwa Publicznego, kandydat na posła RP z listy PiS, były wojewoda pomorski) i Arwid Żebrowski (radny sejmiku, asystent eurodeputowanej Anny Fotygi) oraz jeden pretendent do mandatu – Sebastian Irzykowski (pracownik szpitala wojewódzkiego w Słupsku, wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych). Ogółem o ponowny wybór starało się siedmiu radnych wojewódzkich z ramienia PiS, w tym Mirosława Kaczyńska, która objęła mandat w 2017 r. po zmarłym Romanie Giedrojciu (nie jest spokrewniona z prezesem PiS). Wśród kandydatów PiS warto także zwrócić uwagę na takie nazwiska, jak: Karol Guzikiewicz – wiceprzewodniczący współczesnej stoczniowej Solidarności; Aleksandra Jankowska – była radna Sopotu; Kazimierz Klawiter – były radny, kandydat na prezydenta Rumii w 2010 r., Marta Cymańska – córka posła Tadeusza Cymańskiego czy Bartłomiej Obajtek – brat prezesa PKN Orlen.

PSL również wystawiło w tych wyborach 43. kandydatów, w tym 19 kobiet i 24 mężczyzn. Na pierwszym miejscu na listach wyborczych nie umieszczono żadnej kobiety. Trzy panie zajęły jednak drugą pozycję na liście, a jedna – trzecią. O mandat z listy PSL ubiegało się pięciu dotychczasowych radnych – czterech z PSL, a jeden – Dariusz

²⁹⁴ Robert Biedroń mocno o kandydatce PO: "Głupia decyzja". Tymczasem z partii usuwają wiceprezydenta, „Radio Gdańsk”, 28 czerwca 2018, <https://m.radiogdansk.pl/wiadomosci/item/78784-robert-biedron-mocno-o-kandydatce-po-glupia-decyzja-tymczasem-z-partii-usuwaja-wiceprezydenta> (dostęp: 20.04.2019).

Męczykowski (nr 1 w okręgu 4, dyrektor Zespołu Szkół w Nowej Karczmie) – dotychczas radny z ramienia PO. Pozostali inkumbenci to Czesław Elzanowski (nr 1 w okręgu 1, członek zarządu województwa pomorskiego, związany z Pomorskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Gdańsku, były członek Rady Prezydenckiej Prezydenta Słupska Roberta Biedronia), Janusz Kupcewicz (nr 1 w okręgu 2, były piłkarz, trener i nauczyciel wychowania fizycznego), Józef Sarnowski (nr 1 w okręgu 5, wieloletni radny, były dyrektor Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gdańsku) i Maria Pawłowska (nr 2 w okręgu 5, dyrektor Domu Pomocy Społecznej „MORS” w Stegnie). Jedynym pretendentem do mandatu zajmującym pierwsze miejsce na liście (w okręgu 3) był Wojciech Przybylski (nauczyciel akademicki, były rektor AWFIS w Gdańsku). Na listach PSL zabrakło natomiast Krzysztofa Trawickiego – członka zarządu województwa w poprzedniej kadencji, który startował w wyborach na wójta Starogardu Gdańskiego i z uwagi na zmiany w prawie wyborczym nie mógł równocześnie startować w wyborach sejmikowych.

Przebieg kampanii wyborczej

Plebiscytowy charakter wyborów samorządowych w 2018 r. spowodował, że kampania wyborcza skupiała się przede wszystkim na ocenie trzech lat rządów Prawa i Sprawiedliwości w całym kraju. Opozycyjne w sejmiku PiS podkreślało zatem korzyści związane z realizacją programu 500+, programu Mieszkanie Plus i inwestycji rządowych²⁹⁵. Ugrupowanie nie wystawiło jednak kandydata na marszałka województwa – co może świadczyć o drugorzędności wyborów sejmikowych w województwie pomorskim dla PiS (w porównaniu z wyborami na urząd prezydenta Gdańska lub wyborami sejmikowymi w innych województwach). KO natomiast skupiła się z jednej strony na podkreślaniu sukcesów odniesionych w trakcie dotychczasowych rządów PO w województwie – przede wszystkim wzroście liczby miejsc pracy i wynagrodzeń oraz efektywności wykorzystania funduszy unijnych (przed wyborami samorząd wojewódzki uruchomił kampanię informacyjną za 860 tys. zł na temat wykorzystania środków z UE)²⁹⁶. Z drugiej strony atakowano decyzje rządów PiS na poziomie centralnym, które dotyczyły województwa. Było

²⁹⁵ J. Stefanowska, *Konwencja wyborcza PiS w Kartuzach - przed nimi ostatni tydzień walki o głosy wyborców*, „ Nasze Miasto Kartuzy”, 15.10.2018, <http://kartuzy.naszemiasto.pl/artukul/konwencja-wyborcza-pis-w-kartuzach-przed-nimi-ostatni,4839890,artgal,t,id,tm.html> (dostęp: 20.04.2019).

²⁹⁶ K. Katka, *Najważniejsze pojedynki wyborcze w Gdańsku i na Pomorzu*, „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 19.10.2018, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,24064581,najwazniejsze-pojedynki-wyborcze-w-gdansk-i-na-pomorzu.html> (dostęp: 20.04.2019).

to np. wskazywanie na zablokowanie przez PiS budowy drogi ekspresowej S6, która miała połączyć Szczecin, Kołobrzeg, Koszalin, Słupsk i Trójmiasto²⁹⁷.

Lokalnym elementem kampanii był także przekop Mierzei Wiślanej realizowany w ramach rządowego programu. PiS uważało ten element kampanii za swój atut, KO – podnosiło argumenty o nierzetelności projektu i raportu środowiskowego dotyczącego tej inwestycji²⁹⁸.

Warto także podkreślić, że w kampanię wyborczą na rzecz KO włączył się urzędujący prezydent Gdańska ubiegający się o reelekcję – Paweł Adamowicz. Poparł on marszałka Mieczysława Struka, pomimo tego, że PO odcięła się od jego kandydatury i wystawiła swojego kandydata na włodarza miasta²⁹⁹.

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

W analizowanych wyborach wzięło udział 55,80% wyborców uprawnionych do głosowania. Warto zauważyć, że frekwencja ta była najwyższą w historii wyborów samorządowych. Była to także frekwencja wyższa niż średnia frekwencja w kraju, która wyniosła 54,9% (w 2014 r. wyniosła 47,21%). Należy także zwrócić uwagę na wzrost frekwencji w poszczególnych okręgach (szczegółowe wartości przedstawione zostały w tabeli 11.2). Zaskakujący jest przede wszystkim poziom uczestnictwa w okręgu trzecim (Gdańsk), który wzrósł o ponad 20%. Także pozostałe miasta aglomeracji gdańskiej odnotowały bardzo wysokie wyniki – w Gdyni w wyborach wzięło udział 59,85% uprawnionych do głosowania (wobec 45,2% w 2014 r.), a w Sopocie aż 62,25% (wobec 51,26% w 2014 r.). Najniższa, jednak mimo to blisko 50.% frekwencja, odnotowana została w okręgu 5.

²⁹⁷ Pomorskie. *Rusza kolejna akcja na rzecz budowy S6*, „Rynek Infrastruktury”, 18.05.2018, <https://www.rynekinfrastruktury.pl/wiadomosci/drogi/pomorskie-rusza-kolejna-akcja-na-rzecz-budowy-s6---62858.html> (dostęp: 20.04.).

²⁹⁸ E. Karendys, *64 uwagi marszałka w sprawie przekopu Mierzei Wiślanej. "Raport zawiera skandaliczne błędy"*, „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 12.07.2018, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,23661525,marszalek-wytyka-64-bledow-w-sprawie-przekopu-mierzei-wislanej.html> (dostęp: 21.04.2019).

²⁹⁹ Ł. Masz, *Wybory samorządowe 2018. Kandydaci Koalicji Obywatelskiej do pomorskiego sejmiku z poparciem Pawła Adamowicza i Jacka Karnowskiego*, „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 27.09.2018, <https://dziennikbałtycki.pl/wybory-samorządowe-2018-kandydaci-koalicji-obywatelskiej-do-pomorskiego-sejmiku-z-poparciem-pawla-adamowicza-i-jacka/ar/13528968> (dostęp: 20.04.2019).

Tabela 11-2. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego z roku 2014 i 2018 na poziomie okręgów.

Okręg	Frekwencja (%)	
	2014	2018
1) Słupsk, bytowski, chojnicki, człuchowski, lęborski, słupski	46,19	51,79
2) Gdynia, Sopot, pucki, wejherowski	47,43	58,47
3) Gdańsk	40,03	60,42
4) gdański, kartuski, kościerski, starogardzki	50,45	56,50
5) kwidzyński, malborski, nowodworski, sztumski, tczewski	43,69	49,43
Województwo	45,66	55,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Kolejną niewątpliwie kluczową dla wyniku wyborów kwestią jest liczba głosów ważnych, których odsetek w tych wyborach wyniósł 93,9%. Oznacza to, że jedynie 6,01% głosów zostało oddanych jako nieważne, co w porównaniu liczbą głosów nieważnych, które oddano w wyborach w roku 2014 (17,85%) jest niewielkim odsetkiem. Warto porównać także liczbę głosów nieważnych oddanych w poszczególnych subregionach. Widzimy, że w wyborach z 2014 r. najwięcej głosów nieważnych oddano w okręgach złożonych z powiatów ziemskich – ponad 20% (okręgi 1, 4 i 5), a najmniej w Gdańsku (6,91%), Gdyni (9,34%) i Sopocie (8,17%)³⁰⁰. W wyborach z roku 2018 wielkości odsetka głosów nieważnych rozkładają się niemalże identycznie – najwięcej głosów zmarnowanych w ten sposób odnotowano w okręgach 1, 2 i 5 (jednak najwyższa wartość to 8,81%), najmniej zaś w miastach aglomeracji gdańskiej (por. tabela 11.3).

³⁰⁰ Odsetek głosów nieważnych w okręgu nr 2 podniosła liczba tych głosów w powiatach puckim i wejherowskim, odpowiednio 20,89% i 20,27%.

Tabela 11-3. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego z 2014 i 2018 r.

Okręg	% głosów nieważnych	
	2014	2018
1) Słupsk, bytowski, chojnicki, człuchowski, lęborski, słupski	23,31	8,81
2) Gdynia, Sopot, pucki, wejherowski	14,89	4,66
3) Gdańsk	6,91	2,31
4) gdański, kartuski, kościerski, starogardzki	21,50	7,59
5) kwidzyński, malborski, nowodworski, sztumski, tczewski	23,19	8,24
Województwo	17,85	6,01

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Jak zostało wskazane wcześniej, w wyniku wyborów z roku 2018 jedynie 3 komitety wyborcze wprowadziły swoich przedstawicieli do sejmiku. Rozkład mandatów przedstawiony został w tabelach 11.4 i 11.5.

Tabela 11-4. Wyniki głosowania i wyborów do sejmiku województwa pomorskiego w 2018 r.

Komitet wyborczy	Głosy	% głosów	Mandaty	% mandatów
KWW Bezpartyjni Samorządowcy	27929	3,03	-	-
KW Polskie Stronnictwo Ludowe	76888	8,33	2	6,06
KW Partia Zieloni	14689	1,59	-	-
KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska	375486	40,70	18	54,55
KKW SLD Lewica Razem	60783	6,59	-	-
KW Partii Razem	20344	2,21	-	-
KW Ruch Narodowy RP	15161	1,64	-	-
KWW Kukiz'15	48387	5,24	-	-
KWW Wolność w Samorządzie	26076	2,83	-	-
KW Prawo i Sprawiedliwość	256823	27,84	13	39,39
Suma	922566	100	33	100

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Tabela 11-5. Rozkład poparcia dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2014 i 2018 r.

Komitet wyborczy		Rok	Okręg					Razem
			1	2	3	4	5	
KO (2014 r. - PO)	%	2014	36,6	44,37	49,76	35,76	33,52	40,74
		2018	38,43	41,02	54,01	32,64	32,07	40,70
	M	2014	3	5	5	2	2	17
		2018	4	5	4	3	2	18
PiS	%	2014	21,07	24,33	27,27	24,52	17,74	23,40
		2018	29,57	25,84	25,45	32,18	27,16	27,84
	M	2014	2	2	2	2	1	9
		2018	3	3	2	3	2	13
PSL	%	2014	21,92	13,83	5,56	23,92	26,2	17,43
		2018	8,44	7,54	1,32	16,51	9,49	8,33
	M	M 2014	2	1	-	2	2	7
		2018	-	-	-	1	1	2
SLD	%	% 2014	9,15	5,74	7,24	6,4	16,95	7,78
		2018	6,99	6,99	3,60	4,88	12,88	6,59
Kukiz'15		% 2018	6,63	4,75	4,37	5,03	6,02	5,24

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Na komitety, które uczestniczyły w podziale mandatów oddano łącznie 76,87% głosów ważnych, co daje prawie 25% poparcie dla ugrupowań, które nie zdobyły mandatów. Zwycięska KO otrzymała o prawie 14 punktów procentowych więcej mandatów niż głosów, a drugie w kolejności PiS – ponad 11 punktów procentowych więcej mandatów niż głosów. Trzecia partia w sejmiku uzyskała ujemny wskaźnik nadreprezentacji – wartość -2,27 świadczy o niewielkiej podreprezentacji PSL.

Tabela 11-6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2018 roku.

	KO	PiS	PSL
Poparcie (%)	40,70	27,84	8,33
Mandaty w sejmiku (%)	54,55	39,39	6,06
Różnica	13,85	11,55	-2,27
Rozmiar nadreprezentacji	0,34	0,41	-0,27

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wyniki wyborcze niezaprzeczalnie świadczą o podtrzymaniu przez KO dominującej pozycji PO w województwie pomorskim. W regionie tym KO uzyskała poparcie znacznie wyższe od średniego poparcia w wyborach do sejmiku z całego kraju (26,73%, w stosunku do 27% w 2014 r.). Województwo pomorskie okazało się być jedynym w kraju, w którym KO zdobyła bezwzględną większość mandatów. Komitet zdobył bowiem 18 mandatów pozwalających na samodzielne sprawowanie rządów w sejmiku. Zaznaczyć należy, że wynik ten był o jeden mandat lepszy niż w elekcji z 2014 r., a procentowe poparcie okazało się minimalnie niższe – 40,70% do 40,74% w roku 2014. KO uzyskała niższe procentowe poparcie w trzech okręgach, podczas gdy PiS poprawiło swój procentowy wynik w czterech okręgach. Warto w tym miejscu przyrzeć się jeszcze liczbom bezwzględnym.

W wyborach w 2018 r. wydano ponad 170 tys. więcej kart wyborczych, więcej było także głosów ważnych – o ponad 250 tys. Koalicja Obywatelska zdobyła w całym województwie prawie 105 tys. głosów więcej, a PiS ponad 101 tys. głosów więcej, jednak prawie połowa „nowych” głosów dla KO została oddana w okręgu Gdańsk, w którym w tych wyborach możliwych do zdobycia było 6 a nie 7 mandatów. W okręgach nr 1, 4 i 5 pomimo zwycięstwa KO to PiS zebrał więcej „dodatkowych” głosów w porównaniu z wyborami w 2014 r. – co więcej, w okręgu 4 i 5 była to liczba dwukrotnie wyższa od liczby „nowych” głosów KO. PSL straciło zaś łącznie prawie 40 tys. głosów. Warto dodać, że okręg nr 4, w którym PSL odnotowało swój najlepszy wynik, był także najlepszym okręgiem dla PiS, zaś w okręgu nr 5, PSL w 2014 r. odnotowało największe poparcie (26,20%), a PiS najmniejsze (17,74%), w 2018 r. były to odpowiednio wyniki na poziomie 9,49% i 27,16%, przy zachowaniu prawie identycznego procentowego poparcia dla PO/KO. Uzyskane poparcie oraz metoda d’Hondta wykorzystywana do ustalania liczby mandatów zdobytych przez poszczególne komitety przyczyniły się do tego, że to PiS w czterech na pięć okręgów zdobywał dodatkowe

mandaty, a w Gdańsku utrzymał swoją pozycję. KO natomiast straciła jeden mandat w Gdańsku, a zyskała po jednym mandacie tylko w dwóch innych okręgach.

Zmniejszenie przewagi zwycięskiego ugrupowania nad kolejnym komitetem widoczne w liczbie zdobytych mandatów potwierdza także indeks rywalizacyjności, który w tych wyborach wzrósł do wartości 0,68 w porównaniu z 0,57 w wyborach w 2014 r. i 0,43 w 2010 r. Zmniejszeniu uległa wartość efektywnej liczby partii, bowiem KO i PiS zajęły razem aż 31 na 33 mandatów obsadzanych w sejmiku (w porównaniu do 26 w 2014 i 2010 r.). Wartość efektywnej liczby partii, która wyniosła 2,19 była niższa w porównaniu z wartością 2,65 z 2014 r.

Tabela 11-7. Wartości indeksu rywalizacyjności, indeks agregacji L. Mayera oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2018 r.

	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	30,69 (POPiS)	43,94 (PO)	43,76 (PO)	40,74 (PO)	40,7 (PO)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	21,26 (SLD-UP)	23,88 (PiS)	18,79 (PiS)	23,40 (PiS)	27,84 (PiS)
Stopień rywalizacyjności	0,70	0,54	0,43	0,57	0,68
Indeks agregacji L. Mayera	8,48	10,9	11,5	17,17	18,18
Wartość efektywnej liczby partii (ELP)	3,4	2,65	2,54	2,65	2,19

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Analizując wyniki na poziomie indywidualnym należy zauważyć, że jedynie nieco ponad 1/3 wybranych radnych (12 z 33) była płci żeńskiej. Na 18 zdobytych przez KO mandatów 7 przypadło kobietom, a 11 mężczyznom. Z 7 kandydatów z ramienia Nowoczesnej mandat zdobyły dwie kandydatki, a z 16. kandydatów Platformy – 5 kobiet i 11 mężczyzn. W każdym okręgu mandat zdobył kandydat zajmujący pierwsze miejsce na liście (było to czterech kandydatów desygnowanych przez PO i jedna kandydatka z Nowoczesnej). W dwóch przypadkach, kiedy kandydat Nowoczesnej znajdował się na drugiej pozycji na liście, wyborcy niejako „omijali” tę osobę i drugi najlepszy dla partii w okręgu wynik uzyskiwał kandydat z PO zajmujący trzecią pozycję. Najwięcej głosów zdobył dotychczasowy marszałek województwa pomorskiego – Mieczysław Struk. Było to 18 % głosów oddanych na listę w całym województwie i ponad 60% głosów w okręgu nr 3. Mandaty na kolejną kadencję zdobyło 12 z 14 kandydatów-inkumbentów. Nie udało się to wspomnianemu Jackowi Bandykowskiemu i Dobrawie Morzyńskiej. Platformie udało się wprowadzić

do sejmiku takie nowe osoby jak: Iwona Mielewczyk (6 pozycja na liście w okręgu nr 1), Karolina Szczygieł (4 pozycja na liście w okręgu 2), Danuta Rek (9 pozycja w okręgu 4), Sylwia Laskowska-Bobula (2 pozycja w okręgu 4) i Jerzy Kozdroń (3 pozycja w okręgu 5). Nowoczesna zaś zasilila sejmik o Danutę Wawrowską i Agnieszkę Kapałę-Sokalską.

Z 13 mandatów zdobytych przez PiS, 5 przypadło kobietom, a 8 mężczyznom. Podobnie jak w przypadku KO zaobserwować można największą koncentrację poparcia dla liderów list okręgowych. Najlepsze wyniki w swoich okręgach zdobyli Anna Gwiazda (56% głosów na listę w okręgu) i Piotr Karczewski (46,6% głosów na listę w okręgu). Uwagę zwraca także wynik Kazimierza Klawitera, który zdobył 22% głosów listy w okręgu nr 2 startując z miejsca czwartego. Na 7 kandydatów-inkumbentów – sześciu zdobyło ponownie mandat. Nie udało się to jedynie Danucie Sikorze (wieloletniej radnej sejmiku znanej z działalności na rzecz ochrony zdrowia, która w okręgu 3 startowała z czwartej pozycji na liście), którą w liczbie zdobytych głosów wyprzedził pretendent – Karol Guzikiewicz. Mandat zdobyli także m.in. Marta Cymańska, Magdalena Sroka i Sebastian Irzykowski.

Znacznie okrojona liczba mandatów, która w liczbie dwóch przypadła w tych wyborach PSL została zdobyta przez kandydatów zajmujących pierwsze miejsca na liście w okręgu 4 i 5 – Dariuszowi Męczykowskiemu (w kadencji 2014-2018 radnemu PO) – 51,16% głosów listy w okręgu i 19,51% głosów na listę w całym województwie i Józefowi Sarnowskiemu (53% głosów listy w okręgu). Pierwszy z nich nieoczekiwanie stał się po wyborach postacią pierwszoplanową.

Naturalnym następstwem wygranej KO w wyborach było dla większości założenie, że to KO będzie rządzić w województwie oraz, że zaprosi do współrządzenia ludowców³⁰¹. Media zaczęły jednak informować o nietypowej sytuacji, a mianowicie podjęciu przez jednego z radnych PSL prób namówienia radnych KO do przejścia do tworzonego przez niego klubu i stworzenia koalicji z PiS³⁰². Do stworzenia większości w sejmiku PiS potrzebował 3 radnych z KO³⁰³. Te rzekomo podejmowane działania wywołały wiele emocji w Klubie KO, a o rozważanie tej propozycji została posądzona radna Sylwia Laskowska-Bobula. Na sytuację w sposób stanowczy zareagował marszałek Mieczysław Struk, który zwrócił się

³⁰¹ M. Pietrzak, *Znamy prawdopodobny skład Sejmiku Pomorskiego. Nowe twarze w sejmiku będą głównie z klubu PiS. W Sejmiku Pomorskim niewiele się zmieni*, „Polska Times”, 24.10.2018, <https://polskatimes.pl/znamy-prawdopodobny-sklad-sejmiku-pomorskiego-nowe-twarze-w-sejmiku-beda-glownie-z-klubu-pis-w-sejmiku-pomorskim-niewiele-sie/ar/13612432> (dostęp: 28.04.2019).

³⁰² K. Katka, *PiS będzie rządzić na Pomorzu? Radny Męczykowski z PSL namawia na nową koalicję*, „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 14.11.2018, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,24164746,pis-bedzie-rzadzic-na-pomorzu-radny-meczykowski-z-psl.html> (dostęp: 28.04.2019).

³⁰³ Józef Sarnowski z PSL przyłączył się do Klubu KO.

do prokuratury o objęcie radnych tarczą antykorupcyjną. Posłanka Agnieszka Pomaska – wiceprzewodnicząca pomorskiej PO zapowiedziała zaś, że wahającą się radną zajmą się regionalne władze partii³⁰⁴. Krótco potem Sylwia Laskowska-Bobula wydała oświadczenie, w którym zaprzeczyła tym doniesieniom³⁰⁵. Odciał się od nich również sam Dariusz Męczykowski, który tłumaczył, że ma prawo tworzyć własny klub, który mógłby stworzyć koalicję z PiS, ale nie miały miejsca żadne propozycje o charakterze korupcyjnym. Ostatecznie do żadnej zmiany barw w obozie KO nie doszło i na pierwszym posiedzeniu sejmiku przewodniczącym sejmiku województwa pomorskiego został wybrany Jan Kleinsmidt, a wiceprzewodniczącymi sejmiku zostali: Grzegorz Grzelak z KO, Józef Sarnowski z PSL i Hanna Zych – Cisoń z KO. W skład prezydium sejmiku nie wszedł Piotr Karczewski z PiS³⁰⁶. Na drugim posiedzeniu sejmiku marszałkiem województwa został wybrany Mieczysław Struk, a zarząd utworzyli Wiesław Byczkowski (PO) i Ryszard Świlski (PO) – w roli wicemarszałków oraz Józef Sarnowski (PSL), który zrezygnował z funkcji wiceprzewodniczącego sejmiku i Agnieszka Kapała-Sokalska (Nowoczesna)³⁰⁷.

Podsumowanie

Przedstawione powyżej analizy prowadzą do następujących wniosków. Biorąc pod uwagę jedynie powyborczy skład sejmiku województwa pomorskiego można powiedzieć, że nic nie zmieniło się w stosunku do stanu po wyborach w 2014 r. Powszechnie mówi się o utrzymaniu swojego matecznika przez PO i jeśli przyjmiemy, że Koalicja Obywatelska w głównej mierze jest sukcesorem Platformy to rzeczywiście ugrupowanie to posiada znów większość sejmikową pozwalającą na samodzielne rządzenie, ponownie tworzy koalicję z PSL, a po raz drugi z rzędu PiS jest jedynym ugrupowaniem opozycyjnym. Jeśli jednak przyjrzymy się liczbie mandatów, to obraz przedstawia się już nieco inaczej. Dwa z osiemnastu mandatów KO przypadło kandydatom wystawionym z ramienia Nowoczesnej. Z jednej strony to niewiele, ale z drugiej - Agnieszka Kapała-Sokalska startująca z ostatniej pozycji w okręgu 4 pokonała kilkukrotnego radnego Jacka Bendykowskiego. Kolejną zmianą

³⁰⁴ K. Katka, *PO mobilizuje się po działaniach rozłamowców. PSL odcina się od Męczykowskiego*, „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 15 listopada 2018, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,24167697,po-mobilizuje-sie-po-dzialaniach-rozlamowcow-psl-odcina-sie.html> (dostęp: 28.04.2019).

³⁰⁵ *Ważą się losy Sejmiku Woj. Pomorskiego. Kto zdradzi Koalicję Obywatelską?*, „Express Kaszubski”, 15.11.2018, https://expresskaszubski.pl/pl/19_wiadomosci_z_regionu/28010_wa_si_losy_sejmiku_woj_pomorskiego_kto_zdradzi_koalicj_obywatelsk.html (dostęp: 28.04.2019).

³⁰⁶ Protokół nr I/18 sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 19 listopada 2018 roku, <https://bip.pomorskie.eu/m,479,rok-2018.html> (dostęp: 28.04.2019).

³⁰⁷ Protokół nr II/18 nadzwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 26 listopada 2018 roku, <https://bip.pomorskie.eu/m,479,rok-2018.html> (dostęp: 28.04.2019).

jest oczywiście spadek liczby mandatów zdobytych przez PSL (z 7 do 2), a dodatkowo fakt, że jeden z mandatów został zdobyty przez Dariusza Męczykowskiego, który w poprzedniej kadencji był radnym z ramienia PO, a po wyborach w 2018 r. próbował stworzyć własny klub i koalicję z PiS. Koalicja KO-PSL w sejmiku miała więc po wyborach 19 z 33 mandatów, w porównaniu z 24 w poprzedniej kadencji. Niekwestionowanie swoją pozycję poprawiło zaś PiS, które zwiększyło liczbę posiadanych mandatów z 9 do 13.

Co wydaje się być kluczowe, przy znacznie wyższej frekwencji i większej liczbie głosów (o 250 tys.), w procentowym poparciu w trzech okręgach KO odnotowała gorszy wynik w stosunku do procentowego wyniku PO, zaś PiS zdobyło większy udział w stosunku do wyniku z 2014 r. w czterech okręgach. Co więcej, w wyborach z 2014 r. PO zdobyło łącznie ok. 75% głosów więcej niż PiS, a w 2018 r. było to ok. 46% głosów więcej. Widać zatem, że wyższa frekwencja i niższy wskaźnik głosów nieważnych nie przełożyły się na utrzymanie procentowej przewagi KO (PO) nad PiS - ta zmniejszyła się bowiem o 30 punktów procentowych, co oznacza znaczny regres w skali dominacji PO w porównaniu z poprzednią elekcją. KO zwiększyła procentową przewagę nad PiS tylko w okręgu 3. (Gdańsk), ale we wszystkich pozostałych procentowe zwycięstwo było znacznie mniejsze, a w okręgu 4. wynik był niemalże wyrównany. Nawiązując zatem do podtytułu niniejszego artykułu, nie można jednoznacznie stwierdzić czy bastion PO na Pomorzu został naruszony, ale z całą pewnością można postawić tezę, że siła oblężenia wzrosła.

Maciej Marmola³⁰⁸
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Koalicja Obywatelska wpadła w Kałużę **Wybory do sejmiku województwa śląskiego**

Wprowadzenie

Wybory samorządowe w 2018 roku mogą zwiastować zmianę w postrzeganiu elekcji na poziomie lokalnym i regionalnym przez polskich obywateli. Dotychczas były one powszechnie uważane za wybory drugorzędne (*second-order election*³⁰⁹), mniej istotne z punktu widzenia systemowego, o czym świadczyło mniejsze zainteresowanie medialne, stosunkowo niska frekwencja oraz niski stopień ważności przypisywany tej elekcji przez wyborców³¹⁰. Elekcja z jesieni 2018 roku przyniosła zaprzeczenie tej tendencji. Wskazywały na to ekspozycja medialna kampanii i rekordowe zainteresowanie wyborami notowane na kilka miesięcy przed głosowaniem³¹¹, a potwierdziła frekwencja wyborcza, która po raz pierwszy od czasów restytucji samorządu terytorialnego przekroczyła (i to z dość dużym naddatkiem) połowę uprawnionych do głosowania³¹². Rangę wyborów samorządowych z 2018 r. dodatkowo podniósł fakt, że była to pierwsza ogólnokrajowa elekcja od października 2015 r., kiedy to rządy na poziomie parlamentu przejęło Prawo i Sprawiedliwość. Spowodowało to, że część wyborców (szczególnie mieszkańców największych miast) w trakcie aktu głosowania w dużym stopniu kierowała się logiką partyjną, a samo wyrażenie wyborczych preferencji nie było traktowane jako wybór najlepszych kandydatów do organów przedstawicielskich na szczeblu lokalnym i regionalnym, lecz jako opowiedzenie się po którejś ze stron „politycznej barykady” w konflikcie między rządzącymi a opozycją na poziomie politycznego centrum³¹³.

Celem prezentowanych badań jest ukazanie, jak nakreślona powyżej specyfika elekcji samorządowej z 2018 r. oddziaływała na strategie komitetów startujących w wyborach

³⁰⁸ ORCID: 0000-0003-1911-1125

³⁰⁹ K. Reif, H. Schmitt, *Nine Second-Order National Elections – a Conceptual Framework for the Analysis Of European Election Results*, „European Journal of Political Research” vol. 8 (1)/1980.

³¹⁰ W. Wojtasik, *Drugorzędność wyborów samorządowych w teorii i badaniach empirycznych*, [w:] M. Barański, A. Czyż, S. Kubas, red., *Rola samorządu terytorialnego w modernizacji Polski*, Katowice 2010.

³¹¹ Prowadzone przez Centrum Badań Opinii Społecznej analizy wskazują, że pod koniec stycznia 2018 r. zainteresowanie wyborami samorządowymi wyrażało aż trzy czwarte wyborców. W latach 1998-2014 odsetek osób, które deklarowały zainteresowanie tą elekcją, plasował się zwykle w przedziale 50-65%: *Wybory samorządowe: zainteresowanie nimi, deklaracje udziału oraz preferencje po ogłoszeniu terminu głosowania*. Komunikat z Badań CBOS nr 115/2018.

³¹² W wyborach do sejmików województw z 2018 r. uczestniczyło 54,90% uprawnionych do głosowania. Frekwencja w tej elekcji w poprzednich latach wynosiła odpowiednio: 1998 – 45,35%; 2002 – 44,23%; 2006 – 45,99%; 2010 – 47,32%; 2014 – 47,40%.

³¹³ *Motywy głosowania w wyborach samorządowych 2018*. Komunikat z Badań CBOS nr 165/2018.

do sejmiku województwa śląskiego, a także na układ sił politycznych na poziomie województwa.

Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2014-2018

Województwo śląskie uosabia wszelkie mankamenty związane z reformą administracyjną z 1999 roku, w wyniku której powstały województwa o dużym stopniu niekoherencji, nie tylko w odniesieniu do sfery społecznej i gospodarczej, ale również tożsamościowej³¹⁴. W granicach tego województwa znalazło się pięć różnych krain historycznych (Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Śląsk Cieszyński, Żywiecczyzna i Ziemia Częstochowska)³¹⁵, a także podkreślająca swoją tożsamościową odrębność część terenów byłego województwa bielskiego³¹⁶. Specyfika terytorium obecnego województwa śląskiego sięga zresztą już XVIII stulecia, kiedy to na tym terenie zbiegały się granice dwóch państw zaborczych – Prus i Austrii. Jak wskazuje część badaczy, lata przynależności terytorialnej do różnych państw zaborczych wpłynęły na utrwalenie się odmiennych wzorców kultury politycznej oraz orientacji politycznych³¹⁷.

Po wyborach samorządowych z 2014 roku w sejmiku województwa śląskiego ukształtowała się koalicja trzech partii: zwycięskiej Platformy Obywatelskiej (PO, 17 mandatów), Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL, 5 mandatów) oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD, 3 mandaty). W opozycji pozostawały natomiast Prawo i Sprawiedliwość (PiS, 16 mandatów) oraz Ruch Autonomii Śląska (RAŚ, 4 mandaty). Na pierwszej sesji sejmiku nowym marszałkiem został Wojciech Saługa (PO), wicemarszałkami Stanisław Dąbrowa (PSL) i Aleksandra Skowronek (PO), a skład zarządu uzupełnili Gabriela Lenartowicz (PO) i Kazimierz Karolczak (SLD). Początkowo, w gronie potencjalnych koalicjantów pod uwagę brany był również RAŚ, ale ostatecznie spekulacje te uciał Saługa, przypominając, że ugrupowanie Jerzego Gorzelika w 2013 r. już raz opuściło

³¹⁴ W. Wojtasik, *Procesy decentralizacji a regionalne elity polityczne w województwie śląskim*, „Vademecum Śląsk: Badania Śląskoznawcze” nr 1/2013, s. 20.

³¹⁵ J. Mielewczyk, *Czy Górny Śląsk jest zwyczajową nazwą województwa śląskiego?*, „Vademecum Śląsk: Badania Śląskoznawcze”, nr 1/2013, s. 168.

³¹⁶ M. Marmola, *„U nos po starymu”: wybory do sejmiku województwa śląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, (red.), *Gra o regiony 2014: wybory do sejmików województw*. Wrocław 2017, s. 226.

³¹⁷ Szerzej na ten temat np.: T. Żukowski, *Mapa wyborcza Polski*, [w:] M. Grabowska, J. Krzemiński, (red.), *Bitwa o Belweder*, Kraków-Warszawa 1991; J. Raciborski, *Polskie wybory. Zachowania wyborcze polskiego społeczeństwa w latach 1989-1995*, Warszawa 1997, s. 157-165.

koalicję na poziomie sejmiku, a dotychczasowa współpraca PO z PSL i SLD przebiegała bez zarzutu³¹⁸.

W czerwcu 2015 r., bezpośrednio po porażce Bronisława Komorowskiego w wyścigu o fotel prezydenta RP³¹⁹, RAŚ ostatecznie dołączył do koalicji rządzącej sejmikiem. Po podpisaniu umowy koalicyjnej przedstawiciel autonomistów Henryk Mercik zastąpił Gabriłę Lenartowicz w zarządzie województwa. Lokalne struktury PO tłumaczyły konieczność poszerzenia koalicji chęcią zwiększenia liczby radnych współodpowiedzialnych za losy regionu, szczególnie w kontekście wydatkowania środków unijnych. Z kolei liderzy RAŚ w trakcie negocjacji koalicyjnych postawili warunki związane z poprawieniem jakości życia mieszkańców województwa (przede wszystkim organizacją transportu publicznego), budowaniem społeczeństwa obywatelskiego (m.in. wprowadzeniem obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej w sejmiku) oraz dziedzictwem regionu (postulaty związane z realizacją programu edukacji regionalnej). Autonomiści nawoływali także do uregulowania kilku kwestii na poziomie ponadregionalnym, przede wszystkim pozytywnego rozpatrzenia wspieranego przez RAŚ obywatelskiego projektu nowelizacji ustawy o mniejszościach (zakładającej m.in. prawne usankcjonowanie śląskiej mniejszości etnicznej oraz uznanie śląskiego za język regionalny) oraz ustawy metropolitalnej³²⁰.

Główna oś politycznego konfliktu w województwie śląskim w ciągu ostatnich kilku lat związana była z finalizacją prac nad ustawą o związku metropolitalnym, która w założeniu ustawodawcy miała ułatwiać koordynację działań jednostek samorządu terytorialnego na obszarze konurbacji górnośląskiej-zagłębiowskiej. Temat ten budził spore wątpliwości wśród regionalnych elit politycznych już od przeszło dekady i odzwierciedlał wspomniane animozje tożsamościowe w obrębie województwa. Było to widoczne już w 2007 roku, kiedy to powołano do życia Górnośląski Związek Metropolitalny (GZM), który miał na celu pogłębienie współpracy między 14 miastami na prawach powiatu w województwie śląskim.

³¹⁸ *Śląsk dla koalicji PO-PSL-SLD. Marszałkiem został Wojciech Satuga*, „TVN24”, 1.12.2014, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/slask-dla-koalicji-po-psl-sld-marszalkiem-zostal-wojciech-saluga,493978.html> (dostęp: 29.01.2019).

³¹⁹ Według części publicystów porażka Komorowskiego mogła być katalizatorem współpracy PO z RAŚ. Były prezydent był postrzegany jako jeden z czołowych przeciwników koalicji tych ugrupowań na poziomie sejmiku i krytyk rozwiązań w zakresie ustroju województwa proponowanych przez autonomistów. *RAŚ wchodzi do koalicji rządzącej w woj. śląskim. "Zdecydowała wyborcza porażka Komorowskiego"*, „TVN24”, 8.06.2015, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/slaskie-ras-moze-wejsc-do-rzadzacej-koalicji,549519.html> (dostęp: 29.01.2019).

³²⁰ *Ruch Autonomii Śląska w koalicji z PO, SLD i PSL*, „TVN24”, 22.06.2015, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/ras-dolaczyl-do-koalicji-w-sejmiku,553685.html> (dostęp: 29.01.2019). A. Pustułka, *Nowe obietnice PO. Koalicja z RAŚ już blisko*, „Dziennik Zachodni”, 15.06.2015, <https://dziennikzachodni.pl/nowe-obietnice-po-koalicja-z-ras-juz-blisko/ar/3899965/> (dostęp: 29.01.2019).

W istocie nie wpłynął on jednak na konsolidację działań miast-uczestników, pozostając tworem bez większego politycznego znaczenia. O braku poważnego traktowania GZM przez część miast świadczą chociażby wydarzenia z początku 2013 roku, kiedy to Ruda Śląska, Mysłowice i Piekary Śląskie w wyniku niedopatrzania związanego ze sposobem głosowania (większością zwykłą zamiast bezwzględną) przypadkowo odrzuciły nowy statut związku, a co z tym związane na krótko z niego wystąpiły³²¹. Podobną, lecz już w pełni świadomą decyzję, podjęły władze Jaworzna, które w czerwcu 2016 r. zadecydowały o opuszczeniu GZM w obawie przed tym, że z racji przynależności miasta do tego związku zostanie ono wcielone do przyszłej metropolii wbrew woli mieszkańców oraz rady miasta³²².

Wszystko miało się zmienić wraz z uchwaleniem ustawy o związku metropolitalnym, która otwierała szanse na pogłębioną współpracę miast i gmin województwa śląskiego. Jednak już od samego początku część mieszkańców mniejszych jednostek samorządu terytorialnego powątpiewała w sens funkcjonowania w ramach metropolii³²³. Kolejne kontrowersje wzbudzała nazwa przyszłego związku metropolitalnego, która w pewnym momencie stała się nawet jedną z najbardziej drażliwych spraw politycznych w województwie. Jeszcze w czasie funkcjonowania Górnośląskiego Związku Metropolitalnego wydawało się, że w grę wchodzi dwie propozycje – Metropolia Silesia bądź Metropolia Katowice³²⁴. Bezpośrednio po uchwaleniu ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o związku metropolitalnym w województwie śląskim³²⁵ rada miasta Sosnowca i prezydent tego miasta Arkadiusz Chęciński zadeklarowali, że nie przyłączą się do przyszłej metropolii, jeśli jej nazwa nie będzie odnosiła się również do Zagłębia Dąbrowskiego³²⁶. W odpowiedzi na to ultimatum prezydent Katowic – Marcin Krupa – zaproponował, aby nowy twór administracyjny przyjął nazwę Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia Silesia. Pomysł ten nie uzyskał jednak aprobaty po „drugiej stronie Brynicy”. W obliczu realnego zagrożenia

³²¹ B. Łukomska-Piłat, *Ruda Śląska poza GZM. Przypadkowo*, „Ruda Śląska com.pl”, 5.02.2013, <https://rudaslaska.com.pl/i,ruda-slaska-poz-a-gzm-przypadkowo,100,913824.html>, (dostęp: 30.01.2019).

³²² A. Zielonka, *Metropolia Śląska: radni z Jaworzna postanowili, że miasto wystąpi z GZM-u*, „Dziennik Zachodni”, 23.06.2016, <https://dziennikzachodni.pl/metropolia-slaska-radni-z-jaworzna-postanowili-ze-miasto-wystapi-z-gzmu-aktualizacja/ar/10165852> (dostęp: 30.01.2019).

³²³ M. J. Cieśla, *Arkadiusz Chęciński: „Ośmieszamy się przed mieszkańcami metropolii”*, „Silesion.pl”, 24.08.2017, <https://silesion.pl/arkadiusz-hecinski-osmieszamy-sie-przed-mieszkancami-metropolii-24-08-2017>, (dostęp: 30.01.2019).

³²⁴ P. Jedlecki, *Internauci: nazwa Silesia nie wchodzi w grę*, „Wyborcza.pl”, 1.12.2007, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35063,4725189.html>, (dostęp: 30.01.2019).

³²⁵ Ustawa z dnia 9 marca 2017 r. o związku metropolitalnym w województwie śląskim, Dz. U. 2017 poz. 730

³²⁶ M. Zasada, *Silesia, GZM, a może Wielkie Katowice? O co chodzi z nazwą dla związku miast*, „Dziennik Zachodni”, 2.06.2017. T. Szymczyk, *Metropolia śląska: Bez Zagłębia w nazwie nie ma metropolii. Co robi Sosnowiec?*, „Dziennik Zachodni”, 15.05.2017, <https://dziennikzachodni.pl/metropolia-slaska-bez-zaglebia-w-nazwie-nie-ma-metropolii-co-zrobi-sosnowiec/ar/12075796>, (dostęp: 30.01.2019).

całego projektu wypracowano kompromis zadowalający wszystkie strony sporu, wykreślając człon Silesia i ustalając tym samym nazwę związku metropolitalnego na Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia³²⁷. W jej skład weszło 41 gmin, w tym w zasadzie wszystkie największe ośrodki miejskie województwa. Poza metropolią pozostało jednak Jaworzno, którego władze argumentowały, że nie są w stanie zaakceptować rezygnacji z samodzielnego zarządzania komunikacją publiczną³²⁸. Przewodniczącym zarządu związku metropolitalnego został Kazimierz Karolczak, który tym samym złożył mandat radnego sejmiku oraz ustąpił z funkcji członka zarządu województwa. Oprócz niego w zarządzie GZM znaleźli się: Danuta Kamińska, Krzysztof Zamasz, Grzegorz Kwitek oraz Karolina Wadowska³²⁹. Pierwsze decyzje związku metropolitalnego związane były z ujednoczeniem taryf komunikacji miejskiej przewoźników funkcjonujących na terenie województwa (KZK GOP, MZKP, MZK Tychy), a od początku 2019 r. powołanie do życia Zarządu Transportu Metropolitalnego, który jest nowym organizatorem transportu publicznego w metropolii.

Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

O mandaty w sejmiku województwa śląskiego kadencji 2018-2023 ubiegało się 16 komitetów wyborczych, z czego 12 zarejestrowało listy kandydatów we wszystkich okręgach (Bezpartyjni Samorządowcy, PSL, Zieloni, Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska -KO, SLD Lewica Razem, Partii Razem, Ruch Narodowy, Kukiz'15, KWW Wolność w Samorządzie, PiS, Śląska Partia Regionalna, Wolni i Solidarni). Ponadto, swoich kandydatów w części okręgów wystawiły: KWW Polskie Rodziny Razem, KW Inicjatywa Obywatelska, KW Ślonzoki Razem oraz KWW Jedność Narodu – Wspólnota.

Pewną nowość na regionalnej scenie politycznej stanowiła Śląska Partia Regionalna (ŚPR), której powstanie już w czerwcu 2017 r. zapowiedzieli przedstawiciele Ruchu Autonomii Śląska oraz Związku Górnośląskiego (ZG) – pierwszej organizacji regionalnej

³²⁷ T. Szymczyk, *Sosnowiec pogodzony z Katowicami wchodzi do Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii*, „Dziennik Zachodni”, 26.05.2017, <https://dziennikzachodni.pl/sosnowiec-pogodzony-z-katowicami-wchodzi-do-gornoslaskozaglebiowskiej-metropolii-zdjecia/ar/12115876>, (dostęp: 30.01.2019). Co ważne, nie zakończyło to sporów związanych z nazwą związku metropolitalnego. Nadal trwają rozmowy co do marki, którą w przyszłości będzie się posługiwała metropolia. Wśród kandydatur zgłaszano m.in. terminy: Silesia, Silezja czy Sileza. Ta ostatnia nazwa miałaby stanowić połączenie słów Silesia i Zagłębie. P. Jedlecki, P. Purzyński, *Sileza czy Silezja? Trwają rozmowy o marce metropolii*, „Wyborcza.pl”, 3.01.2018, <http://sosnowiec.wyborcza.pl/sosnowiec/7,93867,22851588,sileza-czy-silezja-trwaja-rozmowy-o-marce-metropolii.html>, (dostęp: 30.01.2019).

³²⁸ P. Jedlecki, *Jaworzno odcina się od metropolii. Na granicy z Sosnowcem stanie specjalna tablica*, „Wyborcza.pl”, 2.09.2017, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,22314179,jaworzno-odcina-sie-od-metropolii-na-granicy-z-sosnowcem-stanie.html>, (dostęp: 30.01.2019).

³²⁹ M. Zasada, *Metropolitalne wybory wygrali Karolczak i Krupa*, „Dziennik Zachodni”, 13.09.2017.

na Górnym Śląsku utworzonej po przemianach ustrojowych³³⁰. Jeszcze przed formalną rejestracją partii jeden z głównych pomysłodawców porozumienia i przewodniczący ZG – Grzegorz Franki zrezygnował ze współtworzenia ŚPR, obejmując stanowisko wiceszefa katowickich struktur PO³³¹. Mimo to środowisko związane z RAŚ, chcąc poszerzyć swój elektorat, podjęło decyzję o kontynuowaniu projektu politycznego pod szyldem Śląska Partia Regionalna, który po spełnieniu wymogów formalnych został 12 kwietnia 2018 r. wpisany do ewidencji partii politycznych³³².

Nie była to zresztą pierwsza próba powiększenia wpływów politycznych przez autonomistów. W wyborach parlamentarnych z października 2015 roku środowisko to próbowało zaistnieć na poziomie parlamentu, startując wraz ze stowarzyszeniami mniejszości niemieckiej (m.in. reprezentujących Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców Województwa Śląskiego oraz Niemiecką Wspólnotę „Pojednanie i Przyszłość”) z list KW Zjednoczeni dla Śląska. Choć ugrupowanie zostało uznane za komitet mniejszości narodowej i tym samym zwolnione z obowiązku przekroczenia pięcioprocentowego progu wyborczego³³³, jego przedstawicielom nie udało się zdobyć mandatów parlamentarnych³³⁴. Podobnie, jak w elekcji samorządowej z 2014 r., autonomiści (tym razem pod szyldem ŚPR) zdecydowali się także wystawić listy w wyborach sejmikowych w województwie opolskim³³⁵.

Głównym konkurentem w walce o głosy elektoratu utożsamiającego się z wartościami regionalnymi było ugrupowanie Ślonzoki Razem, utworzone w sierpniu 2018 r. przez byłego członka RAŚ – Leona Swaczynę. W jego skład wchodził przedstawiciele kilku mniejszych organizacji (m.in. Związku Ludności Narodowości Śląskiej, Fundacji Silesia) czy redaktor Ślůnskiego Cajtůnga – Dariusz Dyrda. Formacja reprezentowała bardziej radykalne stanowisko w sprawach regionalnych niż ŚPR, opowiadając się m.in. za połączeniem historycznych ziem górnośląskich w jedno województwo (włączenie w jego skład większości terenów województwa opolskiego przy jednoczesnym odłączeniu obszaru Zagłębia

³³⁰ M. J. Cieřła, *Powstaje Śląska Partia Regionalna!*, „Silesion.pl”, 21.06.2017, <https://silesion.pl/ras-i-zg-zakladajana-sile-polityczna-21-06-2017>, (dostęp: 30.01.2019).

³³¹ K. Zatoński, *Grzegorz Franki poza Śląską Partią Regionalną. Jest oświadczenie!*, „Radio Piekary”, 28.11.2017, <https://www.radiopiekary.pl/2017/11/28/grzegorz-franki-pozza-slaska-partia-regionalna-jest-oswiadczenie/>, (dostęp: 30.01.2019).

³³² Z. Zazgórnik, *Śląska Partia Regionalna zarejestrowana! Czekali 181 dni!*, „Radio Piekary”, 10.05.2018, <https://www.radiopiekary.pl/2018/05/10/slaska-partia-regionalna-zarejestrowana-czekali-181-dni/>, (dostęp: 30.01.2019).

³³³ A. Pustułka, *Komitet Zjednoczeni dla Śląska to jednak mniejszość niemiecka. 5 proc. próg wyborczy ich nie dotyczy*, „Dziennik Zachodni”, 16.10.2015, <https://dziennikzachodni.pl/komitet-zjednoczeni-dla-slaska-to-jednak-mniejszosc-niemiecka-5-proc-prog-wyborczy-ich-nie-dotyczy/ar/8997075>, (dostęp: 29.01.2019).

³³⁴ KW Zjednoczeni dla Śląska zarejestrował listy w okręgach katowickim i rybnickim, nie wystawiając jednak kandydatów w elekcji do senatu. W samych wyborach komitet otrzymał 18 668 głosów (0,12% w skali kraju).

³³⁵ KW Śląskiej Partii Regionalnej zdobył w woj. opolskim jedynie 1,13% głosów w wyborach do sejmiku.

Dąbrowskiego, Żywiecczyny czy Ziemi Częstochowskiej), uznaniem języka i narodowości śląskiej oraz przywróceniem autonomii Górnego Śląska³³⁶.

Polityka kadrowa

Strategie wystawiania kandydatów na listy wyborcze w elekcji samorządowej z 2018 roku nie odróżniały się zbyt wiele od wzorców stosowanych przez ugrupowania przy okazji poprzednich wyborów. W większości przypadków czołowe ugrupowania sięgały po kandydatów sprawdzonych już w samorządzie – byłych radnych wojewódzkich bądź radnych miast. Na listach wyborczych próżno szukać jednak nazwisk znanych na ogólnopolskiej scenie politycznej. Politykami, którzy po porażkach w wyborach parlamentarnych z 2015 r. powrócili z ław sejmowych na poziom sejmiku, byli Marek Balt (SLD, poseł na sejm w latach 2011-2015) oraz Henryk Siedlaczek (PO, poseł na Sejm V, VI i VII kadencji).

W ten schemat wpisują się strategie kadrowe dwóch głównych rywali na regionalnej i krajowej scenie politycznej – PiS oraz PO. Czołowi politycy na listach pierwszego z wymienionych ugrupowań posiadali już sejmikowe doświadczenie (m.in. Jan Kawulok, Ewa Żak, Piotr Czarnynoga, Zbigniew Przedpełski, Józef Kubica, Beata Kocik, Maria Materla, Małgorzata Zarychta-Surówka), piastowali mandaty radnych śląskich miast (np. Jakub Chełstowski, Stanisław Jaszczuk, Bartłomiej Kowalski) bądź zasiadali w radach powiatów (Stanisław Baczyński, Piotr Bańka). Dobrze miejsca na liście otrzymali również kandydaci rekomendowani przez polityków szczebla centralnego, jak choćby: Michał Woś (w latach 2017–2018 podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, wcześniej szef Gabinetu Politycznego Zbigniewa Ziobry), Julia Kloc-Kondracka (radna Sejmiku V kadencji, córka posłanki Izabeli Kloc) czy Ewa Gawęda (żona senatora PiS). Na znane twarze postawiła także Koalicja Obywatelska, która oprócz byłych radnych sejmiku (np. Wojciech Saługa, Maciej Kolon, Marta Salwierak, Marek Gzik, Grzegorz Wolnik, Halina Bieda czy Urszula Koszutska) i czołowych polityków na niższym szczeblu samorządu (m.in. były prezydent Chorzowa – Marek Kopel, były burmistrz Wisły – Andrzej Molin czy była wiceprezydent Gliwic – Renata Caban), umieściła na listach osoby niekojarzone dotychczas z szerszą działalnością polityczną. Jedynekami tego komitetu byli m.in. Klaudiusz Komor (członek Naczelnej Rady Lekarskiej) czy Tadeusz Sławek (rektor Uniwersytetu Śląskiego w latach 1996-2002).

³³⁶ P. Pawlik, *Nowa partia na Śląsku: popieramy dążenia Częstochowy do secesji*, „Onet.pl”, 20.08.2018, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/slask-nowa-regionalna-partia-slonzoki-razem/73lx17t>, (dostęp: 30.01.2019).

Na „zgrane karty” w procesie selekcji kandydatów postawiły także SLD Lewica Razem, PSL i ŚPR. Wśród lokomotyw wyborczych tych ugrupowań dominowali rozpoznawalni samorządowcy, w tym byli radni sejmiku. W przypadku SLD byli to: Przemysław Koperski (radny sejmiku IV kadencji), Zbyszek Zaborowski (wieloletni poseł na Sejm RP, wiceprzewodniczący SLD), Marian Jarosz (radny sejmiku w latach 1998-2014), Krzysztof Wójcik (prezydent Bytomia w latach 1998-2006), Marek Balt (były poseł) czy Rafał Porc (radny pow. zawierciańskiego w latach 1998-2018). Na czele list ludowców znajdowali się byli radni sejmikowi (Miroslaw Szemla, Bronisław Karasek, Stanisław Gmitruk i Andrzej Pilot) i posłowie (Witold Klepacz – były poseł SLD i Ruchu Palikota). Listy ŚPR otwierali natomiast byli radni sejmikowi z szeregów RAŚ (Jerzy Gorzelik, Janusz Wita, Henryk Mercik).

Listy wyborcze komitetów politycznych zdominowane zostały przez pokolenie czterdziesto- i pięćdziesięciolatków. Najstarszych kandydatów wystawiły PSL, SLD oraz Ślonzoki Razem. Na przeciwnym biegunie znalazły się komitety Kukiz'15 i Bezpartyjni Samorządowcy, w przypadku których średni wiek kandydatów na listach wyborczych jedynie nieznacznie przekroczył 40 lat.

Tabela 12-1. Struktura wieku kandydatów w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w 2018 roku.

Przedział wiekowy	PiS	KO (PO +.N)	SLD LR	PSL	K'15	BS	Ślonzoki Razem	ŚPR
18-29	5	4	4	1	8	8	2	6
30-39	11	13	9	7	21	14	4	11
40-49	13	18	11	15	16	13	12	18
50-59	14	14	9	14	7	5	12	11
60-69	14	8	21	19	6	7	6	8
> 70	1	2	4	2	1	0	4	5
Średnia wieku na listach	48,88	47,27	52,07	53,29	42,20	42,43	51,65	47,29
Średnia wieku - miejsca 1-3	47,33	49,19	53,81	53,67	45,81	42,90	55,67	50,14
Średnia wieku wybranych	48,68	50,70	42,50	62	-	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej (PKW).

Wybory samorządowe w 2018 r. były drugą elekcją na poziomie lokalnym i regionalnym, w której obowiązywały 35% kwoty płci na listach wyborczych. Także i tym razem wymóg ten został spełniony przez wszystkie komitety z dużym naddatkiem. Na szczególną uwagę w tym względzie zasługuje komitet Bezpartyjni Samorządowcy, który jako jedyny cechował się przewagą kobiet na listach wyborczych (stanowiły one 55,32% kandydatów ugrupowania). Na drugim biegunie znalazła się formacja Ślonzoki Razem (37,5% udział kobiet na listach). Wśród ugrupowań, które posiadały swoją reprezentację w sejmiku kadencji 2014-2018, najwyższym odsetkiem kobiet cechowały się listy SLD Lewicy Razem oraz PSL. W porównaniu do poprzedniej elekcji nastąpił nieznaczny wzrost miejsc biorących dla kobiet w przypadku listy PiS i Koalicji Obywatelskiej (podobnego wzrostu nie odnotowano jednak w odniesieniu do „jedynek” list).

Najwięcej kobiet do ław sejmikowych wprowadziło PiS (9 mandatów przy 8 zdobytych przez przedstawicielki KO). Co ciekawe, w trzech przypadkach mandaty w sejmiku uzyskały kandydatki PiS spoza miejsc biorących, pokonując przy tym mężczyzn znajdujących się na miejscach mandatowych³³⁷. Odwrotne zjawisko widoczne jest w odniesieniu do koalicji PO i Nowoczesnej, gdzie aż 4 kobiety nie zdobyły mandatu mimo posiadania miejsca mandatowego (w 2 przypadkach musiały uznać wyższość mężczyzn znajdujących się na niższych pozycjach listy)³³⁸.

Tabela 12-2. Kobiety na listach wyborczych do sejmiku województwa śląskiego w wyborach z 2014 i 2018 r.

	Wybory	KO (PO + .N)*	PiS	SLD LR	PSL	ŚPR**
Odsetek kobiet na listach	2014	45,56%	38,89%	44,44%	43,33%	39,29%
	2018	44,07%	44,83%	48,28%	48,28%	47,46%
Jedynki dla kobiet	2014	3	1	1	0	0
	2018	2	2	0	0	1
Miejsca biorące dla kobiet (mandaty uzyskane przez kobiety)	2014	6 (7)	5 (4)	0 (0)	0 (0)	0 (0)
	2018	9 (8)	6 (9)	0 (0)	0 (0)	-

* W odniesieniu do 2014 r. podano statystyki dotyczące Platformy Obywatelskiej

** W odniesieniu do 2014 r. podano statystyki dotyczące Ruchu Autonomii Śląska

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych PKW.

³³⁷ Były to: Agnieszka Biegun (nr 8 na liście w okręgu bielskim), Ewa Gawęda („piątka” w okręgu rybnickim) oraz Jadwiga Baczyńska (nr 9 na liście w okręgu sosnowieckim).

³³⁸ Dla porównania w przypadku Koalicji Obywatelskiej tylko jeden kandydat-mężczyzna nie zdołał zdobyć mandatu mimo umieszczenia na miejscu „mandatowym”. Był to Hubert Maślanka (nr 3 w okręgu bielskim), który musiał uznać wyższość Magdaleny Cieślar („piątka” na liście).

Przebieg kampanii wyborczej

Kampanię wyborczą przed elekcją samorządową w 2018 r. w dużym stopniu zdominowały kwestie ogólnokrajowe, co stanowiło konsekwencję faktu, że od października 2015 r. nie odbywały się żadne wybory powszechne. Same wybory dla komitetów partii politycznych (szczególnie dla rywalizujących o władzę na poziomie kraju PiS oraz PO) stanowiły próbę sił przed zaplanowanymi na kolejny rok elekcjami do Parlamentu Europejskiego oraz Sejmu i Senatu RP.

W tę logikę wpisywały się działania kampanijne PiS oraz Koalicji Obywatelskiej. Za ich początek można uznać ogłoszony w grudniu 2017 r. w Katowicach przez premiera Mateusza Morawieckiego „Program dla Śląska”, zakładający inwestycje w zakresie innowacyjności przemysłu i energetyki, poprawy jakości środowiska oraz modernizacji infrastruktury transportowej o łącznej wartości ok. 40 mld złotych³³⁹. Duża aktywność premiera i prezesa Kaczyńskiego widoczna jest także w trakcie „właściwej” kampanii, kiedy to choćby w trakcie katowickiej konwencji PiS z 12 października 2018 r. przekonywali, że zwycięstwo wyborcze PiS w sejmiku województwa śląskiego ułatwi współpracę z rządem i realizację planowanych inwestycji³⁴⁰. Wcześniej, 19 września, premier Morawiecki przyjechał do Katowic ogłosić, że wartość inwestycji rozwojowych przewidzianych w „Programie dla Śląska” wzrośnie do 55 mld złotych³⁴¹.

Koalicja Obywatelska zainaugurowała działania kampanijne 10 września 2018 r. na Stadionie Śląskim w Chorzowie, kiedy to szef śląskiej PO i urzędujący marszałek Wojciech Saługa zaprezentował czołowych kandydatów oraz postulaty programowe formacji, wśród których znalazły się m.in.: zwiększenie liczby żłobków, stypendia dla zdolnych uczniów, wzrost wydatków na kulturę i sport, walka ze smogiem, modernizacja dróg i komunikacji miejskiej, a także rozwój Szlaku Orlich Gniazd i Parku Śląskiego³⁴². W kampanię aktywnie włączyli się również politycy szczebla centralnego, o czym świadczy choćby wrześniowa

³³⁹ *Mamy Program dla Śląska!*, Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach 21.12.2017, <http://www.katowice.uw.gov.pl/aktualnosci/mamy-program-dla-slaska>, (dostęp: 2.02.2019).

³⁴⁰ M. Zasada, *Wybory samorządowe 2018. Konwencja PiS w Katowicach: Premier sławił Program dla Śląska, a potem wszedł w maliny z Korfantym i Grażyńskim*, „Dziennik Zachodni”, 12.10.2018, <https://dziennikzachodni.pl/wybory-samorzadowe-2018-konwencja-pis-w-katowicach-premier-slawil-program-dla-slaska-a-potem-wszedl-w-maliny-z-korfantym-i/ar/13572232>, (dostęp: 2.02.2019).

³⁴¹ M. Błoński, M. Babak, *Morawiecki o Programie dla Śląska: kładziemy nacisk na konkrety*, „PAP”, 19.09.2018, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1570933%2Cmorawiecki-o-programie-dla-slaska-kladziemy-nacisk-na-konkrety-.html>, (dostęp: 2.02.2019).

³⁴² P. Jedlecki, *Wybory samorządowe 2018. Koalicja Obywatelska liczy na co najmniej 17 miejsc w sejmiku śląskim*, „Wyborcza.pl”, 10.09.2018, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,23904826,wybory-samorzadowe-2018-koalicja-obywatelska-liczy-na-co-najmniej.html>, (dostęp: 2.02.2019).

wizyta Grzegorza Schetyny w Katowicach, połączona z posiedzeniem tworzonego przez PO gabinetu cieni³⁴³. Determinowało to zresztą przebieg całej kampanii wyborczej, która w województwie wpisywała się w przedstawiony przez Schetynę schemat „*obrony samorządów przed Prawem i Sprawiedliwością*”³⁴⁴.

Najwcześniej przygotowania do wyborów samorządowych rozpoczęła Śląska Partia Regionalna, która przedstawiła swoje „jedynki” do sejmiku województwa w pierwszej połowie lipca 2018 roku. Ugrupowanie postawiło przy tym na znane twarze z RAŚ, licząc, że dzięki temu szyld nowej partii szybko utrwali się w świadomości wyborców³⁴⁵. Pewnym novum były natomiast postulaty ŚPR, wśród których znalazły się zarówno te odnoszące się do Śląska (np. kolej aglomeracyjna, rewitalizacja centrów śląskich miast i zdegradowanych dzielnic, wsparcie finansowe dla kultury śląskiej, sieć tras rowerowych), jak i całego kraju (reformacja oświaty, w tym m.in. przeznaczenie 6% PKB na edukację i dodatkowe lekcje języka angielskiego, walka ze smogiem czy rozdzielenie 1% całości podatku VAT ściąganego na terytorium państwa między gminy, powiaty i województwa proporcjonalnie do liczby ich mieszkańców)³⁴⁶.

Już na samym początku kampanii pełnomocnik wyborczy Śląskiej Partii Regionalnej popełnił błąd w zgłoszeniu komitetu do Państwowej Komisji Wyborczej – w trakcie zgłaszania list zamiast pełnej nazwy komitetu wpisując skrót ŚPR, który pojawił się później na kartach wyborczych. Formacja przez całą kampanię starała się zminimalizować potencjalne straty wynikające z tej pomyłki, promując szyld ŚPR. Strategii tej nie ułatwiał konkurujący z ugrupowaniem komitet Ślonzoki Razem, który choć nie prowadził intensywnej kampanii wyborczej, znajdował się wyżej na karcie wyborczej i był jedyną formacją posiadającą bezpośrednie odniesienie do Śląska w nazwie znajdującej się na listach kandydatów. Co więcej, komitet Ślonzoki Razem starał się uszczknąć nieco popularności środowiska związanego z RAŚ także dzięki strategii kadrowej, m.in. umieszczając na listach wyborczych szerzej nieznanego Jerzego Mercika i nawiązując tym samym do nazwiska startującego z ŚPR

³⁴³ M. Zasada, *Grzegorz Schetyna w Katowicach: Premier Morawiecki pomylił Górny Śląsk ze Śląkiem Wrocław*, „Dziennik Zachodni”, 20.09.2018, <https://dziennikzachodni.pl/grzegorz-schetyna-w-katowicach-premier-morawiecki-pomylił-gorny-slask-ze-slaskiem-wroclaw/ar/13505885#wybory-samorzadowe-2018>, (dostęp: 11.02.2019).

³⁴⁴ *Sześć propozycji na konwencji wyborczej Koalicji Obywatelskiej. "Silny samorząd nie jest wrogiem rządu"*, „Onet.pl”, 8.09.2018, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/zakonczyła-sie-konwencja-wyborcza-koalicji-obywatelskiej/twnkqx0>, (dostęp: 2.02.2019).

³⁴⁵ T. Czoik, *Śląska Partia Regionalna zaprezentowała liderów list w wyborach do Sejmiku Województwa Śląskiego*, „Wyborcza.pl”, 11.07.2018, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,23661296,slaska-partia-regionalna-zaprezentowala-liderow-list-w-wyborach.html>, (dostęp: 29.01.2019).

³⁴⁶ *6 konkretnych planów ŚPR*, Śląska Partia Regionalna, <http://partiaslaska.pl/6-konkretnych-planow-spr/>, (dostęp: 29.01.2019). *Śląska Partia Regionalna – Program*, <http://partiaslaska.pl/program-dla-slaska/>, (dostęp: 29.01.2019).

Henryka Mercika – byłego wiceprzewodniczącego sejmiku i członka zarządu województwa śląskiego³⁴⁷.

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Wybory do sejmiku województwa śląskiego wpisywały się w ogólnopolskie tendencje charakterystyczne dla elekcji samorządowej z 2018 r. Ze względu na fakt, że od ostatnich ogólnokrajowych wyborów minęły trzy lata, elekcji przypisywano wyższy niż zwykle poziom politycznej relewancji. Potwierdził to choćby rekordowy poziom frekwencji wyborczej, która w przypadku województwa śląskiego była o niemal 10 punktów procentowych wyższa niż uczestnictwo wyborcze w dwóch poprzednich cyklach wyborczych. Jedynie w okręgach nr 4 i 5 frekwencja do urn wyborczych poszło mniej niż 50% uprawnionych do głosowania. Należy jednak podkreślić, że to właśnie okolice Bytomia, Gliwic, Chorzowa i Zabrze cechują się tradycyjnie dużo większą absencją wyborczą niż inne części województwa.

Tabela 12-3. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2002-2018 (w procentach).

Okręg wyborczy	2002	2006	2010	2014	2018
Nr 1 – Bielsko-Biała, powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki	47,48	46,40	48,99	48,15	55,06
Nr 2 - Katowice, Mysłowice, Tychy, powiaty: bieruńsko-lędziński, pszczyński	37,14	40,43	43,72	43,04	53,23
Nr 3 - Jastrzębie Zdrój, Rybnik, Żory, powiaty: mikołowski, raciborski, rybnicki, wodzisławski	40,34	39,72	41,95	43,18	51,03
Nr 4 - Bytom, Gliwice, powiaty: gliwicki, lubliniecki, tarnogórski	35,75	38,16	40,85	40,12	49,62
Nr 5 - Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Zabrze	31,57	33,82	37,23	37,38	46,53
Nr 6 - Częstochowa, powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski	39,65	42,95	47,06	48,63	56,54
Nr 7 - Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Sosnowiec, powiaty: będziński, zawierciański	35,06	39,06	41,41	43,38	53,87
Województwo śląskie	37,96	39,96	42,91	43,35	52,25

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

³⁴⁷ M. Zasada, *Kosztowny błąd Śląskiej Partii Regionalnej? Na karcie to ŚPR*, „Dziennik Zachodni”, 8.10.2018. Śląskiej Partii Regionalnej również zdarzało się grać nieczysto w rywalizacji ze Ślonzokami Razem o elektorat utożsamiający się ze śląskością. Prowadzący stronę ŚPR tak zadbał o optymalizację strony ugrupowania w wyszukiwarkach, że po wpisaniu frazy „Ślonzoki Razem” wyświetlały się treści związane ze Śląską Partią Regionalną. Konieczna okazała się interwencja sądu, który ostatecznie nakazał ŚPR zmiany treści na swojej stronie internetowej. P. Jedlecki, *Ślonzoki Razem kontra ŚPR. Internetowa porażka nowej partii*, „Wyborcza.pl”, 15.10.2018, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,24044137,slonzoki-razem-kontra-spr-internetowa-porazka-nowej-partii.html>, (dostęp: 29.01.2019).

Co ważniejsze, wybory samorządowe w 2018 r. zmieniły konfigurację w śląskim sejmiku. Zwycięzcą elekcji zostało PiS, które, zdobywając rekordowe dla tego ugrupowania 32,11% głosów, zdołało obsadzić 22 mandaty. W ten sposób partia ta przełamała dwunastoletnią hegemonię PO w śląskiej polityce. W podziale mandatów uczestniczyły także Koalicja Obywatelska (20 miejsc w sejmiku), SLD (2 mandaty) oraz PSL (1 mandat). Wyniki te potwierdzają niejako plebiscytarny charakter samej elekcji, która w świadomości części wyborców mogła jawić się jako wyraz poparcia bądź dezaprobaty dla rządów Zjednoczonej Prawicy. Zarówno PiS, jak i Koalicja Obywatelska poprawiły swoje wyniki wyborcze względem elekcji samorządowej z 2014 roku. Niższy procent ważnie oddanych głosów uzyskały natomiast SLD (o ok. 2 punkty proc.) i PSL (aż o 8 punktów proc.).

Największymi przegranymi elekcji okazali się przedstawiciele ŚPR, którzy w skali województwa uzyskali 3,10%, a więc wynik o przeszło cztery punkty procentowe gorszy niż cztery lata wcześniej. Po wyborach lider ugrupowania – Jerzy Gorzelik – potwierdził, że zmiana szyldu ugrupowania była błędem. Wśród przyczyn porażki wymieniał m.in.: zbyt krótki czas na zbudowanie nowej marki politycznej, fatalny błąd popełniony przy rejestracji komitetu oraz wystawienie list przez konkurencyjny komitet Ślonzoki Razem³⁴⁸. Co ciekawe, formacja Leona Swaczyny, mimo że nie posiadała w swoich szeregach szeroko rozpoznawalnych postaci i wydała na kampanię niemal 65 razy mniej niż ŚPR, uzyskała lepszy wynik wyborczy (3,23%)³⁴⁹.

Na uwagę zasługują także rezultaty osiągnięte przez Kukiz'15 oraz Bezpartyjnych Samorządowców. Pierwsza z formacji uzyskała 6,58% (a więc wynik o ponad 1,5 punkt proc. wyższy niż PSL) i przekroczyła 5% we wszystkich okręgach wyborczych. Nie pozwoliło to jednak na uczestnictwo w podziale mandatów. KW Bezpartyjni Samorządowcy zdobył natomiast 4,96% głosów, w tym 7,19% w okręgu nr 1 obejmującym Bielsko-Białą oraz powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki.

³⁴⁸ T. Semik, *Wybory samorządowe 2018. Jerzy Gorzelik o porażce ŚPR: Gdybyśmy startowali pod szyldem RAŚ, to z wejściem do sejmiku problemu by nie było*, „Dziennik Zachodni”, 22.10.2018, <https://dziennikzachodni.pl/wybory-samorzadowe-2018-jerzy-gorzelik-o-porazce-spr-gdybysmy-startowali-pod-szyldem-ras-to-z-wejsciem-do-sejmiku-problemu-by/ar/13608438> (dostęp: 29.01.2019).

³⁴⁹ Według sprawozdań finansowych komitetów wyborczych komitet Ślonzoki Razem wydał na kampanię 5187,60 zł, podczas gdy kampania Śląskiej Partii Regionalnej kosztowała 332 641,01 zł.

Tabela 12-4. Porównanie wyników wyborów do sejmiku województwa śląskiego w latach 2014 i 2018.

Ugrupowanie	Głosy		% głosów		Mandaty		% mandatów	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PO/KO	367 116	502 99 0	27,21	28,83	17	20	37,8	44,4
PiS	338 237	560 07 5	25,07	32,11	16	22	35,6	48,9
PSL	178 210	89 879	13,21	5,15	5	1	11,1	2,2
SLD	140 189	144 87 8	10,39	8,31	3	2	6,7	4,4
RAŚ/ŚPR	97 131	54 092	7,20	3,10	4	0	8,9	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Pewne zmiany nastąpiły również w przypadku struktury poparcia dla ugrupowań w poszczególnych okręgach wyborczych. Choć podobnie jak cztery lata wcześniej PiS zwyciężył w trzech, a KO w czterech okręgach do sejmiku, to partia Jarosława Kaczyńskiego powiększyła swoją przewagę nad największym politycznym konkurentem w zwycięskich okręgach, jednocześnie znacznie niwelując przewagę KO w jej dotychczasowych bastionach. Największe zmiany w terytorialnym rozkładzie poparcia widoczne są w odniesieniu do PSL i ŚPR. Pierwsze z ugrupowań tym razem nie mogło liczyć na „efekt książeczki” z poprzedniej elekcji samorządowej, co w połączeniu ze wskazywaną już wielokrotnie specyfiką wyborów z 2018 roku. skutkowało wynikami gorszymi o 6-12 punktów procentowych w porównaniu z rezultatami z listopada 2014 roku. Do ciekawych wniosków prowadzi również analiza wyników uzyskanych przez ŚPR. W okręgu przemysłowym, stanowiącym dotąd bastion poparcia śląskiego ugrupowania, formacja zdobywała wyniki gorsze nawet o kilkanaście punktów procentowych. Rekordowy w tym względzie okazał się okręg nr 5 (obejmujący: Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice oraz Zabrze), gdzie autonomiści wypadli gorzej o przeszło 10 punktów. Co ciekawe, spadki te nie wynikały jedynie z istnienia wyborczej alternatywy w postaci komitetu Ślonzoki Razem, gdyż nawet łączne odsetki głosów uzyskane przez oba ugrupowania (z wyjątkiem okręgów nr 1 i 4) były niższe niż rezultat RAŚ z 2014 roku. Potwierdza to, że wzrost frekwencji działał *in favorem* dwóch najsilniejszych formacji na polskiej scenie politycznej (PiS oraz Koalicji Obywatelskiej).

Tabela 12-5. Sejmik województwa śląskiego – rozkład poparcia dla partii w poszczególnych okręgach w latach 2014 i 2018.

Okręg nr		PiS		PO/KO		SLD LR		PSL		RAŚ/ŚPR	
		głosy	%	głosy	%	głosy	%	głosy	%	głosy	%
1	2014	64 357	30,69	56 249	26,82	13 664	6,52	33 127	15,80	2 888	1,38
	2018	99 945	37,29	68 439	25,53	18 473	6,89	19 110	7,13	2 440	0,91
2	2014	52 490	25,99	59 114	29,97	13 881	6,87	16 434	8,14	27 865	13,80
	2018	82 750	31,63	89 569	34,23	11 718	4,48	3 958	1,51	13 461	5,14
3	2014	62 695	29,77	59 877	28,43	15 132	7,18	21 564	10,24	21 973	10,43
	2018	102 153	37,52	76 629	28,15	12 200	4,48	12 768	4,69	9 546	3,51
4	2014	38 789	21,31	53 635	28,91	10 981	6,03	27 577	15,15	15 953	8,76
	2018	71 161	29,31	73 508	30,28	11 438	4,71	13 911	5,73	13 579	5,59
5	2014	30 752	19,65	52 718	33,68	11 922	7,66	12 539	8,01	25 530	16,31
	2018	56 900	28,49	62 090	31,08	10 678	5,35	5 023	2,51	11 515	5,76
6	2014	44 477	25,57	30 016	17,26	32 144	18,48	39 080	22,47	1 099	0,63
	2018	70 942	32,05	39 202	17,71	41 601	18,79	23 756	10,73	1 438	0,65
7	2014	44 677	20,87	56 507	26,39	42 395	19,80	27 889	13,02	1 823	0,85
	2018	76 224	27,36	93 553	33,58	38 770	13,92	11 353	4,07	2 113	0,76

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Rekordowy poziom osiągnęła także skala nadreprezentacji dwóch najsilniejszych ugrupowań. Choć PiS i Koalicja Obywatelska zdobyły łącznie jedynie nieco ponad 60% głosów, to udało im się obsadzić niemal 93% miejsc w sejmiku województwa śląskiego. Na przeciwległym biegunie znalazły się SLD LR oraz PSL, które nie dość, że uzyskały gorsze wyniki wyborcze w porównaniu z poprzednią elekcją, to na dodatek mocno straciły na sposobie transformacji głosów na mandaty.

Tabela 12-6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa śląskiego.

	PiS	KO	SLD LR	PSL
Poparcie (%)	32,11	28,83	8,31	5,15
Mandaty w sejmiku (%)	48,89	44,44	4,44	2,22
Różnica	16,78	15,61	-3,87	-2,93
Rozmiar nadreprezentacji	0,52	0,54	-0,47	-0,57

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

O dominacji PiS oraz Koalicji Obywatelskiej na poziomie sejmiku świadczy również wartość indeksu efektywnej liczby partii – najniższa w historii województwa śląskiego. Na względnie stałym poziomie utrzymuje się natomiast stopień rywalizacyjności, z tym zastrzeżeniem, że pierwszy raz na przestrzeni ostatnich cykli wyborczych to PiS uzyskało wyższe poparcie społeczne niż PO.

Tabela 12-7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 1998-2018.

	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu [%]	34,24 (SLD)	25,78 (SLD-UP)	33,26 (PO)	33,66 (PO)	27,21 (PO)	32,11 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu [%]	33,94 (AWS)	14,22 (PO-PiS)	25,01 (PiS)	20,76 (PiS)	25,07 (PiS)	28,83 (KO)
Stopień rywalizacyjności	0,99	0,55	0,75	0,62	0,92	0,90
ELP (poziom sejmiku)	2,72	4,01	3,09	3,21	3,40	2,28

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Niespodziewanie wybory samorządowe z 2018 roku przyniosły także zmianę na poziomie koalicji rządzącej województwem. Jeszcze dzień przed pierwszym posiedzeniem nowego sejmiku śląskiego wydawało się, że w zarządzie województwa utrzymane zostanie *status quo* i mimo wyborczego zwycięstwa PiS, o losach regionalnej polityki decydować będzie koalicja złożona z radnych wybranych z list Koalicji Obywatelskiej, SLD i PSL. Potwierdził to zresztą ustępujący marszałek Wojciech Saługa, który podczas zorganizowanej 20 listopada konferencji prasowej poinformował o podpisaniu porozumienia koalicyjnego między tymi formacjami³⁵⁰. Według ustaleń Saługa miał pozostać marszałkiem, a w składzie zarządu znaleźć mieli się jeszcze: Michał Gramatyka (PO), Marek Balt (SLD), Marek Szczerbowski (SLD) oraz Grzegorz Boski (PSL)³⁵¹. Okazało się jednak, że urzędująca koalicja zbyt wcześnie „otwierała szampany”. Zaledwie dzień po ogłoszeniu zawarcia koalicji przez KO, SLD i PSL, występujący w imieniu PiS Michał Dworczyk poinformował o podpisaniu deklaracji programowej dla Śląska i przejściu przez prawicę odpowiedzialności za zarządzanie

³⁵⁰ Na Śląsku PiS wygrało, ma 22 radnych. Ale rządzić będzie pozostających 23, „TVN24”, 20.11.2018, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/koalicja-ko-sld-psl-w-sejmiku-województwa-slaskiego,885312.html>, (dostęp: 29.01.2019).

³⁵¹ P. Jedlecki, Wiemy, kto będzie marszałkiem województwa śląskiego, „Wyborcza.pl”, 20.11.2018, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,24188223,wiemy-kto-bedzie-marszalkiem-województwa-slaskiego.html>, (dostęp: 29.01.2019).

województwem śląskim po 17 latach³⁵². Bezpośrednio przed pierwszą sesją sejmiku współpracę z partią J. Kaczyńskiego zadeklarował wybrany z list Koalicji Obywatelskiej (z poparciem Nowoczesnej) Wojciech Kałuża, który swoją decyzję tłumaczył w następujący sposób: „Moją partią jest Śląsk. Wyborcy oczekują skuteczności, stąd moja decyzja o wsparciu dobrego programu dla Śląska”³⁵³. Zgoła odmiennie wolę Kałuży oceniali przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej, jak choćby Borys Budka, który całą sytuację nazwał „*aktem ordynarnej korupcji politycznej*”, a postawę jedyńki Koalicji Obywatelskiej w okręgu nr 3 oszukaniem wyborców, którzy na niego głosowali i zdradą wartości wyznawanych przez KO za cenę osobistych korzyści³⁵⁴. Nie była to zresztą jedyna nagła zmiana decyzji Kałuży w tych wyborach. Jeszcze na kilka tygodni przed elekcją miał być rywalem Waldemara Sochy w walce o fotel prezydenta Żor. Ostatecznie na godziny przed zamknięciem list wyborczych, Kałuża, dzięki rekomendacji zarządu regionalnego Nowoczesnej, niespodziewanie, kosztem Bartłomieja Gabryśia, znalazł się na „jedynce” KO w wyborach sejmikowych w okręgu obejmującym jego rodzinne Żory³⁵⁵.

Dzięki temu transferowi Prawo i Sprawiedliwość nie tylko uzyskało większość na poziomie sejmiku, ale mogło obsadzić wszystkie stanowiska w zarządzie województwa. Na pierwszym posiedzeniu marszałkiem sejmiku został Jakub Chełstowski, jego zastępcami Wojciech Kałuża i Dariusz Starzycki, a skład zarządu uzupełnili: Izabela Domogąła oraz Michał Woś³⁵⁶.

Zakończenie

Wybory samorządowe z 2018 roku nie tylko przyniosły znaczną modyfikację układu sił w sejmiku województwa śląskiego, ale przede wszystkim skutkowały utratą politycznej relewancji przez środowisko związane z Ruchem Autonomii Śląska, które od 2010 roku miało duży wpływ na kierunki wojewódzkiej polityki. Warto podkreślić, że przejście władzy

³⁵² Michał Dworczyk – Twitter, 21.11.2018, <https://twitter.com/michaldworczyk/status/1065141184878788609/photo/1>, (dostęp: 29.01.2019).

³⁵³ "Goń go!", "sprzedawczyk" i "zdrajca" na sesji sejmiku. Na Śląsku jednak będzie rządzić PiS, „TVN24”, 21.11.2018, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/polityczne-trzesienie-ziemi-na-slasku-w-sejmiku-rzadzic-bedzie-pis,885605.html>, (dostęp: 29.01.2019).

³⁵⁴ "Wojtek, za co sprzedałeś swoją twarz?! Nie ma pieniędzy, które ci ją zwrócą", „TVN24”, 21.11.2018, <https://tvn24.pl/katowice/zamienil-koalicje-obywatelska-na-pis-wojciech-kaluza-ra885623-2353486>, (dostęp: 20.02.2019)

³⁵⁵ M. Kołodziejczyk, *Kabocierz*, „Polityka”, 48/2018.

³⁵⁶ *Nowy Zarząd Województwa Śląskiego*, „Śląskie.pl”, 21.11.2018, <https://www.slaskie.pl/content/nowy-zarząd-województwa-slaskiego>, (dostęp: 20.02.2019).

w sejmiku przez PiS nie byłyby możliwe bez korzystnych uwarunkowań politycznych oraz błędów wyborczych rywali popełnionych w trakcie kampanii wyborczej.

Paradoksalnie, czynnikiem, który zadziałał na korzyść ugrupowania J. Kaczyńskiego, był fakt, że elekcja samorządowa była pierwszymi od trzech lat wyborami powszechnymi. Wpłynęło to na poziom wyborczej frekwencji, co automatycznie zwiększyło poziom poparcia dla PiS oraz Koalicji Obywatelskiej, ograniczając tym samym potencjał polityczny pozostałych ugrupowań. Na wyższe uczestnictwo wyborcze mógł wpłynąć sam sposób prowadzenia kampanii wyborczej przez obie formacje, które usiłowały przekonać elektorat, że tylko one liczą się w „walce o samorządy”.

Sukces PiS nie byłby jednak możliwy, gdyby nie dwa poważne błędy jego politycznych konkurentów. Pierwszy z nich dotyczył decyzji RAŚ o powołaniu do życia niezakorzenionej w świadomości wyborców Śląskiej Partii Regionalnej, co w połączeniu z pomyłką pełnomocnika wyborczego przy rejestracji list wyborczych, pojawieniem się formacji Ślonzoki Razem oraz kierowaniem się przez elektorat logiką partyjną, skutkowało utratą sejmikowej reprezentacji przez autonomistów. Jednak nawet to nie zadecydowało o zmianie władzy na poziomie sejmiku województwa. Zdecydował ostatecznie błąd w selekcji kandydatów na listy wyborcze Koalicji Obywatelskiej, który niejako umożliwił PiS przejęcie bezpośrednio po wyborach jednego z nowych radnych KO i tym samym przejęcie całkowitej kontroli nad wojewódzką polityką. Nie sposób nie zauważyć tutaj pewnej analogii do wyborów parlamentarnych z 2015 roku. Także w tym przypadku stworzenie rządu większościowego przez Zjednoczoną Prawicę nie byłoby możliwe bez błędów popełnionych przez politycznych konkurentów (przede wszystkim koalicję Zjednoczonej Lewicy), które w ostateczności pozwoliły formacji na obsadzenie przeszło 50% mandatów w Sejmie przy wyborczym poparciu na poziomie 37,58% głosów.

Janina Kowalik³⁵⁷

Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Kielcach

Koniczynka pokonana przez "dobrą zmianę".

Wybory samorządowe 2018 - województwo świętokrzyskie

Wprowadzenie

Wybory samorządowe w 2018 r. odbywały się w rewolucyjnej atmosferze "dobrej zmiany", która wprowadziła szereg nowych regulacji w procedurach wyborczych i znowelizowała ważne aspekty funkcjonowania organów samorządu³⁵⁸. Zmiany dotyczyły spraw związanych z samorządem wojewódzkim jedynie w kontekście wprowadzonych ustawą podwójnych komisji wyborczych oraz wydłużenia kadencji organów samorządu terytorialnego (w tym sejmików) do 5 lat. Należy jednak pamiętać, że w czerwcu 2015 r. ówczesna koalicja rządząca (Platforma Obywatelska -Polskie Stronnictwo Ludowe, PO-PSL) znowelizowała obowiązujący Kodeks wyborczy wprowadzając techniczne obostrzenia (m.in. przezroczyste urny wyborcze, ujęcie w protokołach liczby głosów nieważnych oraz przyczyny uznania ich za nieważne), które miały zapobiegać w przyszłości nieprawidłowościom, jakie pojawiły się w wyborach z 2014 r.

Decyzją wyborców, po trzech kadencjach rządów Polskiego Stronnictwa Ludowego, władzę nad regionem świętokrzyskim objęło Prawo i Sprawiedliwość (PiS).

Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2014-18

Szesnasty listopada 2014 roku był dniem kończącym szóstą kadencję samorządów w Polsce (a czwartą samorządów wojewódzkich) i nic nie zapowiadało, że nastąpi po niej elekcja, która przejdzie do historii jako najbardziej burzliwa z elekcji samorządowych po 1990 r. Były to pierwsze wybory przeprowadzone na podstawie Kodeksu wyborczego uchwalonego 5 stycznia 2011 r.³⁵⁹, który nie tylko łączył w swej treści ordynacje wyborcze do wszystkich wyborów, ale też wprowadzał jednomandatowe okręgi wyborcze w wyborach do organów stanowiących we wszystkich gminach poza miastami na prawach powiatu. Przedwyborcze dyskusje na temat potencjalnych konsekwencji rozszerzenia ordynacji większościowej obowiązującej dotychczas w gminach do 20 tys. mieszkańców na niemal wszystkie gminy zostały jednakże przyćmione przez niespodziewane wydarzenia końcówki

³⁵⁷ ORCID - 0000-0002-3055-4827

³⁵⁸ Ustawa z 11 stycznia 2018 r. *O zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych*, Dz.U.2018 poz.130.

³⁵⁹ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. *Kodeks wyborczy*, Dz.U.2011 nr 21 poz.112.

wyborczej niedzieli oraz następujących po niej kilku dni. Okazało się, że awaria systemu informatycznego obsługującego wybory doprowadziła do kilkudniowego opóźnienia w ogłoszeniu wyników, te zaś ujawniły bardzo wysoki odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmików i znaczną różnicę między wynikami sondaży *exit poll* a oficjalnymi rezultatami. Wywołało to poważny kryzys polityczny, a co za tym idzie kryzys zaufania do instytucji wyborczych, przede wszystkim zaś do wyników, które znacząco odbiegały od prognoz stawianych przez pracownię sondażowe. Wybory gminnych włodarzy oraz rad gmin i powiatów w większości nie budziły wątpliwości. Przedmiotem dyskusji czy wręcz zarzutów o sfalszowanie wyborów stały się wyniki do sejmików wojewódzkich. Prawo i Sprawiedliwość, które w wyborach do samorządów wojewódzkich uzyskało procentowo najwięcej oddanych głosów (26,85%), ostatecznie mogło samodzielnie sprawować władzę tylko w sejmiku podkarpackim. Pozostałe województwa wzięły we władanie partie tworzące koalicję na poziomie krajowym (Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe). Czołowi politycy PiS formułowali otwartym tekstem oskarżenia o sfalszowanie wyborów, a nawet zorganizowali wysłuchanie w Parlamencie Europejskim³⁶⁰, gdzie obok zarzutów o manipulacje wyborcze, padały wobec władz państwowych zarzuty o "białorusko-rosyjskich czy putinowskich standardach" i "języku stanu wojennego", ograniczeniu wolności i zagrożeniach dla demokracji³⁶¹.

Tabela 13-1. Wyniki wyborów do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2014 r.

Komitet wyborczy	Głosów ważnych oddanych na listę	% głosów ważnych	Liczba mandatów
Polskie Stronnictwo Ludowe	213 982	46,24	17
Demokracja Bezpośrednia	1 328	0,29	-
Prawo i Sprawiedliwość	115 617	24,99	8
Platforma Obywatelska	65 248	14,10	3
Ruch Narodowy	5 835	1,26	-
SLD Lewica Razem	40 049	8,65	2
Nowa Prawica – Janusza Korwin-Mikke	15 613	3,37	-
Samoobrona	1 909	0,41	-
Wspólnota Patriotyzm Solidarność	3 159	0,68	-
Podsumowanie	462 740	100	30

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

³⁶⁰ Wysłuchanie zorganizowane 11 grudnia 2014 r. przez europarlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości nosiło tytuł: „Nieprawidłowości w wyborach samorządowych jako zagrożenie dla demokracji w Polsce”.

³⁶¹ Z wypowiedzi posła Ryszarda Czarneckiego, T. Bielecki, PiS w Brukseli o wyborach samorządowych w Polsce. Liczne nieprawidłowości, manipulacje, „Gazeta Wyborcza”, 12.12.2014 r.

Wstępne, choć opóźnione wyniki wyborów do sejmiku województwa świętokrzyskiego wskazywały na miażdżące zwycięstwo Polskiego Stronnictwa Ludowego z poparciem 49,9%³⁶². Ostateczny wynik PSL (46,24% i 17 mandatów) dawał tej partii możliwość samodzielnego rządzenia w województwie, jednak już w pierwszych dniach po ogłoszeniu oficjalnych wyników, zwycięska partia zadeklarowała kontynuację dotychczasowego układu koalicyjnego z Platformą Obywatelską, która uzyskała w wyborach zaledwie 3 mandaty przy poparciu 14,1% wyborców. Drugie pod względem poparcia (24,99% głosów) Prawo i Sprawiedliwość (PiS) musiało się zadowolić 8 mandatami, zaś Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) dwoma mandatami z poparciem 8,65%.

Pierwsza sesja sejmiku odbyła się 1 grudnia 2014 r. w atmosferze spokojnej "konsumpcji" uzyskanego wyniku. Dziennikarze obserwujący to wydarzenie podkreślali technicznie sprawny i bezemocjonalny przebieg konstituowania się organów samorządu województwa - na poszczególne funkcje i stanowiska zgłaszano po jednym kandydacie, po czym - bez zadawania im pytań - głosowano. Wszyscy zgłaszani kandydaci, niezależnie od swojej przynależności uzyskiwali poparcie wyraźnie przekraczające liczbę własnych stronników wśród radnych. Zdawało się to zapowiadać spokojną kadencję, w trakcie której zwycięska koalicja we współpracy z przedstawicielami partii opozycyjnych będzie pracować na rzecz rozwoju województwa. Nowy zarząd województwa świętokrzyskiego tworzyli: Adam Jarubas (PSL), ponownie wybrany na marszałka, wicemarszałek Jan Maćkowiak (PO) oraz członkowie Kazimierz Kotowski (PSL), Piotr Żołądek (PSL) i pierwsza kobieta w historii zarządów województwa Agata Binkowska (PSL). Przewodniczącym sejmiku wybrany został Arkadiusz Bąk (PSL) pełniący równocześnie funkcję wiceministra gospodarki w rządzie Ewy Kopacz. Na funkcję wiceprzewodniczących wybrano Tadeusza Kowalczyka (PSL)³⁶³, Andrzeja Prusia (PiS) i Grigora Szaginiana (PO). W tym składzie zarząd funkcjonował do 29 grudnia 2015 r., kiedy to w miejsce Kazimierza Kotowskiego wybranego do sejmu w wyborach parlamentarnych 25 października 2015 r., do zarządu wybrany został Marek Szczepanik, wiceprezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, a od 1997 roku związany zawodowo z funduszami pomocowymi, a następnie z funduszami europejskimi jako pracownik urzędu marszałkowskiego.

Stabilna większość uzyskana w wyborach przez PSL w połączeniu z lojalnością słabego koalicjanta (PO) tylko pozornie zabezpieczała koalicji spokojną kadencję. Począwszy

³⁶² Komunikat Polskiej Agencji Prasowej podany w nocy z poniedziałku na wtorek 18.11.2014 r. na podstawie 80% przeliczonych głosów.

³⁶³ Tadeusz Kowalczyk pełnił dwukrotnie funkcję przewodniczącego Sejmiku III i IV kadencji.

od maja 2015 r., kiedy w wyborach prezydenckich zwyciężył kandydat PiS Andrzej Duda, komfort sprawowania władzy w regionie zdecydowanie się pogorszył. Nawet bieżące i, wydawało się, apolityczne decyzje czy też uchwały mające sfinalizować decyzje strategiczne podjęte w poprzedniej lub jeszcze wcześniejszej kadencji, wywoływały poważne animozje w trakcie obrad sejmiku, a radni PiS kwestionowali niemal wszystkie projekty przedkładane pod obrady. Przykładem może być tocząca się od lat, a finalizowana w czerwcu 2015 r. sprawa Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitalika Dziecięcego. WSSD od wielu lat wymagał poważnych inwestycji infrastrukturalnych, jednak - jak wiele inwestycji w służbie zdrowia - sprawa była ciągle odkładana. W kadencji 2006-2010, kiedy w koalicji samorządu województwa współrzędziły trzy partie: PO, PSL i PiS porzucono wcześniejsze koncepcje budowy nowego szpitala dziecięcego w jego dotychczasowej lokalizacji przy ul. Langiewicza i podjęto decyzję o budowie nowego szpitala w obszarze kompleksu Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Do realizacji inwestycji przystąpiono ostatecznie w końcu roku 2013, a po wyborach samorządowych 2014 r. rozpoczęło się wyposażanie ukończonego budynku w sprzęt. Na finale całego procesu, w czerwcu 2015 roku zarząd województwa podjął decyzję o połączeniu Szpitala Dziecięcego z Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym, co wywołało frontalny atak radnych PiS na tę decyzję, motywowany wszelkimi możliwymi argumentami natury medycznej, pracowniczej czy społecznej, chociaż trudno było dostrzec propozycje jakiegokolwiek innego rozwiązania.

Przez całą kadencję zarząd i radni podejmowali setki decyzji dotyczących regionu świętokrzyskiego w obszarze infrastruktury, środowiska, polityki społecznej i zdrowotnej, rynku pracy, edukacji i kultury oraz przyjmowali dziesiątki dokumentów programowych i planistycznych oraz liczne apele do rządu i sejmu w sprawach finansowania podstawowych przedsięwzięć infrastrukturalnych (najczęściej dróg) na terenie regionu.

Jednak po zwycięstwie Zjednoczonej Prawicy w wyborach parlamentarnych 2015 r., regionalni politycy PiS³⁶⁴, przenieśli i wzmocnili swoją aktywność medialną przeciwko koalicji rządzącej regionem, a w sposób szczególny przeciwko marszałkowi Adamowi Jarubasowi. Krytyce poddawano właściwie wszystko - w tym poniekąd słusznie - tempo wydatkowania środków unijnych z okresu programowania 2014-2020, które zdecydowanie zwolniło po tym, jak do wszystkich urzędów marszałkowskich na początku 2016 r. wkroczyli kontrolerzy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. W urzędzie marszałkowskim województwa

³⁶⁴ Szczególnie: Krzysztof Lipiec - przewodniczący regionalnych struktur PiS oraz Anna Krupka - posłanka z regionu, a także poseł Dominik Tarczyński.

świętokrzyskiego ponad rok kontrolowano wydatkowanie środków unijnych i w efekcie prokuratura postawiła dwa zarzuty: jeden dotyczył podejrzenia wyłudzenia środków na kwotę ok. 21 tys. złotych w realizacji zamówienia w ramach projektu "E - Świętokrzyskie", gdzie podejrzewano dostawcę o dostarczenie używanych serwerów zamiast nowych; drugi zarzut dotyczył podejrzenia nieprawidłowości w procedurze przetargu na wyłonienie operatora zaplecza gastronomiczno-hotelowo-usługowego w jednostce budżetowej samorządu województwa w Regionalnym Centrum Naukowo-Technologicznym w Podzamczu Chęcińskim³⁶⁵. Pierwsze śledztwo umorzono po kilku miesiącach, w przypadku drugiego również nie dopatrzone się znamion przestępstwa, ale przez kolejne miesiące w regionalnych mediach sprawa Podzamcza była przywoływana przez polityków PiS jako argument w krytyce władz województwa. Przy każdej okazji, a w mediach zmonopolizowanych przez nominatów Prawa i Sprawiedliwości takich okazji było wiele, regionalni politycy stawiali rządzącej województwem koalicji PSL-PO zarzuty związane z niskimi notowaniami Świętokrzyskiego w rankingach rozwoju i zamożności³⁶⁶, statystykach wydatkowania środków unijnych oraz w statystykach demograficznych ukazujących trwały trend wyludniania się regionu.

Szczególnie częstym obiektem ataków ze strony zarówno opozycyjnych radnych, jak i regionalnych posłów Prawa i Sprawiedliwości³⁶⁷ był pełniący funkcję marszałka województwa przez 3 kadencje Adam Jarubas. Jego nazwisko padało przy okazji każdej konferencji prasowej organizowanej przez posłów PiS z niespotykaną wcześniej częstotliwością. Wystawił się on dodatkowo na ostrze krytyki kandydując w wyborach prezydenckich 2015 r. i uzyskując zaledwie 1,6% oddanych głosów. Marszałek atakowany był nawet za deklarację udziału PSL w organizowanym 7 maja 2016 r. w Warszawie marszu pod hasłem "Jesteśmy i będziemy w Europie", co poseł Krzysztof Lipiec skwitował w mediach społecznościowych wpisem: "Marszałek woli salonowe splendory od świętokrzyskiej roli"³⁶⁸. Adam Jarubas reagował na te ataki ze spokojem i godnością - odnosił się do meritum, punktował kłamstwa, pomijając milczeniem poziom dyskusji prezentowany przez swojego

³⁶⁵ K. Bańcer (PAP), *Świętokrzyskie: Trwa śledztwo po kontroli CBA w urzędzie marszałkowskim*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 7.12.2017, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1090391,swietokrzyskie-trwa-sledztwo-po-kontroli-cba-w-urzedzie-marszalkowskim.html> (dostęp: 17.02.2019).

³⁶⁶ R. Felczak, R. Kałuża, *Świętokrzyskie w ogniu zamożności województwa*, „Radio Kielce”, 25.08.2018, <http://www.radio.kielce.pl/pl/post-74592> (dostęp: 17.02.2019).

³⁶⁷ Szczególnie często czynił to przewodniczący regionalnych struktur PiS Krzysztof Lipiec oraz rywalizująca z nim o prymat w partii posłanka Anna Krupka.

³⁶⁸ E. Golińska, *Jarubas. Nie wyrzekam się tradycji świętokrzyskiej ziemi*, „Radio Kielce”, 22.04.2016 r., <http://www.radio.kielce.pl/pl/post-41868> (dostęp: 17.02.2019).

zacieklego przeciwnika. W miarę upływu czasu i zbliżania się terminu kolejnych wyborów samorządowych w 2018 r. wzrastała częstotliwość wystąpień i krytycznych wypowiedzi polityków PiS przeciwko PSL w regionie. Należy przy tym pamiętać, że atakując marszałka, PiS osiągał efekt ataku na cały PSL, w którym Adam Jarubas pełnił funkcję wiceprzewodniczącego.

Przebieg kampanii wyborczej

Bez większego ryzyka można stwierdzić, że rywalizacja przed wyborami samorządowymi rozpoczęła się w województwie świętokrzyskim na 3 lata przed planowanym terminem wyborów, zaraz po wyborach parlamentarnych 2015 roku. Politycy Prawa i Sprawiedliwości w regionie świętokrzyskim, uniesieni zwycięstwami w wyborach prezydenckich i parlamentarnych, natychmiast przystąpili do budowania podłoża do sukcesu wyborczego na poziomie regionalnym i lokalnym.

Pierwszym przyczółkiem zdobytym wraz ze zwycięstwem w parlamencie i stworzeniem rządu, było stanowisko wojewody dla zwycięskiej partii. Na to ważne stanowisko posiadające w kompetencjach m.in. nadzór i kontrolę nad samorządem terytorialnym, przewodniczący świętokrzyskiego PiS poseł K. Lipiec rekomendował Agatę Wojtyszek, nauczycielkę matematyki i była dyrektor wiejskiej szkoły³⁶⁹. Od samego początku sprawowania funkcji pani wojewoda aktywnie włączyła się w walkę o wpływy PiS na samorzady w regionie. Już od sierpnia 2016 r. przez kolejne miesiące, świętokrzyski komisarz wyborczy Bożena Fabrycy podejmowała decyzje o wygaszaniu mandatów dwóch burmistrzów miast świętokrzyskich (Dariusza Skiby - Bodzentyn i Roberta Jaworskiego - Chęciny) oraz czterech wójtów (Roberta Wielgopolana - Słupia Konecka, Przemysława Łysaka - Górno, Wiesława Skopa - Pacanów, Leszka Kucy - Ruda Maleniecka), z powodu rzekomego łączenia sprawowania mandatu organu wykonawczego w gminie równocześnie z zatrudnieniem w administracji rządowej, co stoi w sprzeczności z zapisami art. 492 Kodeksu wyborczego. Wszyscy wskazani włodarze to wieloletni samorządowcy, wielokadencyjni wójtowie / burmistrzowie. Czterech spośród nich wygrywało wybory z własnych komitetów,

³⁶⁹ W niedługim czasie po objęciu stanowiska wojewody - z nieznanych powodów - pomiędzy protegowaną a jej promotorem rozgorzał, początkowo skrywany, a z czasem otwarty konflikt. Lokalni dziennikarze jako przyczynę wzajemnej wrogości wskazywali rozczarowanie posła K.Lipca wyzwoleniem się wojewody spod jego wpływów. Pojawiały się spekulacje, że poseł K. Lipiec zmienił rekomendację i chciał odwołania A. Wojtyszek z funkcji wojewody, jednak nie znalazł wystarczającego poparcia dla swoich zamiarów w lokalnych strukturach, a konflikt z miesiąca na miesiąc przybierał na sile. Por. P. Więcek, *Wojna w PiS. Upokorzenie wojewody i ... jej słodka zemsta*, „Echo Dnia”, 20.10.2017, <https://echodnia.eu/swietokrzyskie/wojna-w-pis-upokorzenie-wojewody-i-jej-slodka-zemsta/ar/12601946> (dostęp: 17.02.2019).

dwóch - Leszek Kuca i Wiesław Skop - z komitetu PSL. Za decyzjami komisarza wyborczego, kwestionowanymi następnie w sądach administracyjnych przez poszczególnych samorządowców, szły zarządzenia zastępcze kierowane do przez Agatę Wojtyszek³⁷⁰ do poszczególnych rad gmin / miast o odwołanie ze stanowisk wójtów i burmistrzów. Ostatecznie, po wyczerpaniu wszystkich procedur sądowych żaden z włodarzy nie utracił mandatu, jednak przez cały rok w województwie świętokrzyskim toczyły się w mediach polityczne dyskusje na temat skomplikowanych aspektów prawa samorządowego³⁷¹, ukazujące w niekorzystnym kontekście samorządy, w których władze sprawowali samorządowcy spoza obozu rządzącego.

Podobny wydzźwięk propagandowy miały spowodować w marcu 2018 r. zarzuty medialne wojewody, że urząd marszałkowski województwa świętokrzyskiego, koordynujący do końca 2017 r. obsługę wniosków o świadczenia "500+" dla rodzin, w których jedno z rodziców przebywa zagranicą, nie zrealizował aż 6 tys. wniosków. Od stycznia 2018 r. zadanie to zostało odebrane urzędowi marszałkowskiemu przez urzędy wojewódzkie, by propagandowe korzyści płynące z programu nie były kojarzone z samorządem³⁷². Zarzuty wojewody zostały skutecznie odparte przez przedstawicieli zarządu województwa, jednak efekt propagandowy został osiągnięty, bowiem w każdym przypadku formalne działania wojewody poprzedzała informacja do mediów lokalnych.

Wskaźnikiem poziomu konfliktu i wrogości pomiędzy PiS i PSL na kilka miesięcy przed wyborami było zbojkotowanie przez regionalnych radnych PiS uroczystej gali, która inaugurowała jubileuszowe obchody 20-lecia województwa świętokrzyskiego. Powody bojkotu wyłuszczyli radni na konferencji prasowej wskazując, iż nie mogą uczestniczyć w gali ze względu "na sukcesywne wyludnianie się województwa, zapóźnienie oraz to, że władze regionu nie stają na wysokości zadania"³⁷³. Ponadto kwestionowali fetowanie w czasie uroczystości

³⁷⁰ Prasa lokalna obserwując działania wojewody na rzecz praworządności nazywała Agatę Wojtyszek "ministrem w terenie", P. Więcek, *Dwóch burmistrzów i trzech wójtów w opalach. Wojewoda wygasi ich mandaty?*, „Echo Dnia” 30.06.2017, <https://echodnia.eu/swietokrzyskie/dwoch-burmistrzow-i-trzech-wojtow-w-opalach-wojewoda-wygasi-ich-mandaty/ar/12228485> (dostęp: 17.03.2019).

³⁷¹ PAP, *Uchylone postanowienie o wygaszeniu mandatu burmistrza Bodzentyna*, „Prawo.pl”, 28.03.2017, <https://www.prawo.pl/samorzad/uchylone-postanowienie-o-wygaszeniu-mandatu-burmistrza-bodzentyna,109411.html> (dostęp: 17.03.2019);

PAP, *NSA oddalił skargi kasacyjne ws. mandatów świętokrzyskich samorządowców*, "Gazeta Prawna", 7.02.2017, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1017821,nsa-oddalil-skargi-kasacyjne-ws-mandatow-swietokrzyskich-samorzadowcow.html> (dostęp: 17.03.2019),

Wszyscy samorządowcy, którym usiłowano wygasić mandaty zdobyli je ponownie w wyborach w 2018 r.

³⁷² PAP, *Spór wojewódzki. Świętokrzyskie: urząd wojewódzki kontra marszałkowski*, „Serwis Samorządowy PAP”, 7.03.2018 r., <http://samorzad.pap.pl/depesze/redakcyjne.wojewoda/181551/Spor-wojewodzki--Swietokrzyskie-urząd-wojewodzki-kontra-urząd-marszałkowski> (dostęp: 17.03.2019).

³⁷³ Radni Andrzej Pruś, Mieczysław Gębski i Marek Strzała.

byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, którego weto w praktyce doprowadziło do powstania województwa, a poza tym "*pieniądze wydane na galę można byłoby dać plantatorom truskawek w Bielinach*"³⁷⁴. Był to oczywiście wyraz obaw, że uroczystości będą dodatkowo promowały ówczesne władze regionu, które i tak wyprzedziły PiS w przygotowaniach do jesiennych wyborów organizując już 12 maja 2018 r. Wojewódzką Konwencję Programową PSL i prezentując założenia swojego programu wyborczego.

Czternastego sierpnia 2018 r. premier Mateusz Morawiecki ogłosił datę wyborów samorządowych na ósmą kadencję na dzień 21 października i 4 listopada (II tura). Już 2 dni później - 16 sierpnia - zdefiniowany został główny przeciwnik obozu rządzącego w wyborach samorządowych. Minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski stwierdził na antenie TVP Info, iż obecny PSL nie ma prawa nawiązywać do szczytnej idei ruchu ludowego, do Wincentego Witosa, bo czerpie z tradycji tej części PSL, która "*kolaborowała z bolszewikami*"³⁷⁵. Należało więc uderzyć na najsilniejszy bastion przeciwnika - województwo świętokrzyskie. Już 3 dni później (19 sierpnia) PiS inaugurował kampanię wyborczą właśnie na terenie tego regionu, w Sandomierzu, w jednym z największych skupisk plantatorów warzyw i owoców. Płomienne przemówienie do zebranych na rynku rolników wygłosił premier M. Morawiecki. Dotknął w nim problemów rolnictwa i wsi, nie zapomniał zdyskontować wszystkich socjalnych pociągnięć rządów Zjednoczonej Prawicy po 2015 r. oraz zapewnić wszystkich o tym, że Polska dopiero teraz ma dobrego gospodarza i wynegocjuje dobre warunki finansowe z Unią, gdyż to on 20 lat temu, osobiście negocjował wejście Polski do UE. Transmitowane przez ogólnopolską telewizję wystąpienie premiera hucznie oklaskiwali działacze PiS i zwolennicy rządu, a równocześnie nie wpuszczono na nie protestujących sadowników z województw świętokrzyskiego i lubelskiego, którzy próbowali wnieść na wiec trumnę z głową świni³⁷⁶.

Plan kampanii samorządowej zakładał skierowanie do mieszkańców wszystkich województw kilkupunktowych programów rozwojowych do realizacji w przypadku wygranej PiS. Województwo świętokrzyskie otrzymało taki program w pierwszej kolejności - 21 sierpnia ogłosili go na konferencji prasowej posłowie: Krzysztof Lipiec przewodniczący PiS w regionie i przewodnicząca wojewódzkiego zespołu samorządowego PiS Anna Krupka.

³⁷⁴ A. Kosiek, *PiS bojkotuje galę20-lecia województwa*, "Gazeta Wyborcza" Kielce, 5.06.2018.

³⁷⁵ Z wypowiedzi Jana Krzysztofa Ardanowskiego na antenie TVP Info w dniu 16 sierpnia 2018 r.

³⁷⁶ Kilku z nich było wzywanych na policję i karanych mandatami za zakłócenie porządku. G. Walczak, *Rolnicy, którzy protestowali na spotkaniu z premierem wzywani na policję. Jeden dostał mandat*, "Gazeta Wyborcza", 30.08.2018, <https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,23840362,rolnicy-ktorzy-protestowali-na-spotkaniu-z-premierem-wzywani.html> (dostęp: 17.03.2019).

Po obowiązkowej krytyce dotychczasowych władz województwa oraz deklaracji, że mieszkańcy województwa świętokrzyskiego zasługują na więcej, ujawniona została "piątka dla świętokrzyskiego", na którą składały się:

1. Budowa nowej sieci transportowej w regionie - dokończenie S7, budowa dróg S74 i DK 78 łączących województwo z autostradami A1 i A4;
2. Rozbudowa Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach i zwiększenie wsparcia finansowego dla szpitali wojewódzkich i powiatowych;
3. Modernizacja dworców kolejowych w Kielcach, Włoszczowie i Skarżysku-Kamiennej oraz modernizacja linii kolejowej Skarżysko - Końskie i Radom - Kielce;
4. Nowoczesne rynki hurtowe dla lokalnych rolników;
5. Realizacja programu Mieszkanie+ w Staszowie, Sandomierzu i Starachowicach.

Poseł Anna Krupka zapowiedziała, że za rządów PiS w województwie środki prorozwojowe będą rozdzielane równomiernie, a nie jak do tej pory według sympatii politycznych³⁷⁷.

Rywalizacja w wyborach do sejmiku – główni konkurenci

Region świętokrzyski w wyborach samorządowych dzieli się na cztery okręgi. Okręg nr 1. obejmuje wschodnie powiaty województwa: ostrowiecki, opatowski, sandomierski i staszowski. Okręg nr 2. obejmuje powiaty północne: konecki, skarżyski i starachowicki. Okręg nr 3. usytuowany w centrum województwa, obejmuje miasto Kielce i powiat kielecki, zaś usytuowany na południu województwa okręg nr 4. obejmuje powiaty: buski, jędrzejowski, kazimierski, pińczowski i włoszczowski.

W walkę o mandaty w sejmiku zaangażowało się w Świętokrzyskiem 13 komitetów. Obok czterech najbardziej liczących się (PiS, PSL, KO i SLD), 7 komitetów wyborczych przedstawiło listy kandydatów we wszystkich czterech okręgach, partia Zieloni w dwóch i Komitet Wyborczy Wyborców Agnieszki Jędrzejewskiej w okręgu pierwszym. Większość komitetów, nawet tych małych, wystawiało na listach łącznie między 30. a 40. kandydatów, przy czym regułą było, że w każdym przypadku najliczniejsze były listy przedstawiane w okręgu nr 3 obejmującym Kielce i powiat kielecki. Wynika to z większego nasycenia aktywistami partii i ruchów politycznych na terenie dużego miasta i słabości tych struktur w terenie. Warto również zauważyć wyraźny przyrost liczby komitetów wyborczych

³⁷⁷ Por. aw/PAP, Świętokrzyskie: PiS odkrywa założenia programu wyborczego dla regionu, „Portal Samorządowy PAP”, 21.08.2018, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleszenstwo/swietokrzyskie-pis-odkrywa-zalozenia-programu-wyborczego-dla-regionu,112356.html> (dostęp: 20.03.2019).

zainteresowanych mandatami radnych sejmiku w 2018 r. w stosunku do wyborów w 2014 r., kiedy na terenie województwa swoje listy wyborcze przedstawiło 9 komitetów.

Tabela 13-2. Lista komitetów wyborczych biorących udział w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego.

Nr listy	Skrócona nazwa komitetu	Liczba kandydatów w okręgu nr.				Ogółem kandydatów
		Nr	Nr	Nr	Nr	
		1	2	3	4	
1	KWW Bezpartyjni Samorządowcy	8	8	12	9	37
2	KW Polskie Stronnictwo Ludowe	9	8	12	9	38
3	KW Partia Zieloni		6	7		13
4	KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska	9	8	11	9	37
5	KKW SLD Lewica Razem	7	8	12	5	32
6	KW Razem	6	5	5	5	21
7	KW Ruch Narodowy RP	9	8	12	9	38
8	KW Kukiz'15	9	8	12	9	38
9	KWW Wolność w Samorządzie	7	6	11	7	31
10	KW Prawo i Sprawiedliwość	9	8	12	9	38
11	KWW Projekt Świętokrzyskie Bogdana Wenty	6	5	11	8	30
12	KW Wolni i Solidarni	8	5	5	5	23
13	KWW Agnieszki Jędrzejewskiej	5	-	-	-	5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Listy kandydatów do wyborów regionalnych partie polityczne ujawniały w pierwszej połowie września 2018 r. Jako pierwsze składy swoich list do sejmiku zaprezentowało Polskie Stronnictwo Ludowe.

Na wschodzie województwa, w okręgu nr 1. postawiono na znanych i doświadczonych samorządowców, ponieważ w poprzednich kadencjach siła PSL koncentrowała się właśnie w samorządzie. Liście przewodził Arkadiusz Bąk - przewodniczący sejmiku i wiceminister gospodarki w rządzie PO-PSL (2014-2015),

a pozostałe miejsca uzupełniali w większości ówcześni bądź byli radni sejmiku: Andrzej Swajda, Izydor Grabowski, Maria Adamczyk, Ewelina Bień, Marek Szczepanik (członek zarządu), oraz samorządowcy niższych szczebli.

W okręgu 2. północnym było podobnie. Pierwsze pozycje zajmowali radni sejmiku: Wiesław Stępień i Agata Bińkowska (członek zarządu), zaś na kolejnym pojawiło się nazwisko Jerzego Materka, ojca najmłodszego prezydenta miasta w Polsce Marka Materka. Listę uzupełniały nazwiska innych lokalnych samorządowców.

Okręg centralny (3.) miał do wyboru całą plejadę znanych postaci z Piotrem Żołądkiem (członkiem zarządu) jako liderem, radnymi sejmiku Grzegorzem Gałuszką i Małgorzatą Stanioch (radną i dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach, wobec której od kilku lat toczy się śledztwo w związku z zarzutami korupcyjnymi) oraz m.in. wieloletnim dyrektorem jednego z departamentów Urzędu Marszałkowskiego i prezesem Regionalnej Organizacji Turystycznej Jackiem Kowalczykiem i Beatą Segiecińską (była dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego).

W okręgu południowym (4.) liście liderował marszałek województwa Adam Jarubas, a tuż za nim zostali umieszczeni radni sejmiku: Tadeusz Kowalczyk (wiceprzewodniczący), Mieczysław Sas, Krzysztof Dziekan, Bogusława Wypych i Leszek Wawrzyła. Listę uzupełniały - tak jak i w innych okręgach - znane postacie z powiatów wchodzących w skład okręgu.

Jako drugi komitet przedstawiła swoich kandydatów Koalicja Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska. Zaproponowane na listach nazwiska stanowiły najlepszy wskaźnik kryzysu PO w regionie i nienajlepszej kondycji Nowoczesnej. Na wschodzie regionu, w okręgu nr 1., listę otwierał wprawdzie zasłużony i znany radny szczebla wojewódzkiego i powiatowego Grigor Szaginian, a na drugiej pozycji pojawił się polityk z centralnej sceny Paweł Zalewski, jednak pozostali kandydaci - nie odmawiając im zasług - reprezentowali raczej lokalną ligę. Liderem listy w okręgu północnym był wicemarszałek Jan Maćkowiak w otoczeniu przedsiębiorców, nauczycieli i emerytów, których nazwiska mogły być rozpoznawane w małych środowiskach lokalnych. Okręg nr 3. pod względem zaproponowanych kandydatur nieco wyróżniał się na tle pozostałych. Pierwsze miejsce na liście oddano Mateuszowi Żukowskiemu, przedsiębiorcy z Nowoczesnej, ale na kolejnych miejscach pojawili się znani politycy Lucjan Pietrzczyk (były poseł) i prof. Marzena

Marczewska (UJK), radna sejmiku³⁷⁸, czy dr Andrzej Błachut, były rektor Wyższej Szkoły Umiejętności. Sytuację Koalicji Obywatelskiej w okręgu czwartym (południowym) można żartobliwie porównać do sytuacji nazywanej wśród sympatyków piłki nożnej, wylosowaniem przez słabą drużynę (czytaj: polską) "grupy śmierci". Na tle list PSL i PiS prezentowała się ona niezwykle skromnie. Liderem listy był wprawdzie niezwykle dynamiczny i politycznie ciekawy, najmłodszy samorządowiec w regionie Maciej Kmita (23 lata), jednak towarzyszyli mu równie mało znani kandydaci lokalni: lekarze, nauczyciele, animatorzy kultury, którzy w zderzeniu z konkurencją nie mieli najmniejszych szans.

Listy swoich kandydatów w czterech okręgach, jako trzecie w kolejności, ujawniło Prawo i Sprawiedliwość. W okręgu nr 1. (wschód) przedstawiono silną reprezentację doświadczonych samorządowców, przeważnie z niższych szczebli samorządu. Na czele listy umieszczono burmistrza Koprzywnicy Marka Jońcę, tuż za nim Magdalenę Zielen - skarbnik powiatu ostrowieckiego, na dalszych miejscach znaleźli się Ewa Kondek - wiceburmistrz Staszowa i Robert Pytka - radny Sandomierza. Z czwartego miejsca startował wieloletni radny wojewódzki Marek Strzała. Listę dopełniali mniej znani kandydaci spośród działaczy koalicyjnych partii Porozumienia i Solidarnej Polski.

Okręg drugi (północny) miał do wyboru silną listę kandydatów z Dariuszem Goskiem - sekretarzem generalnym Solidarnej Polski na pierwszym miejscu, Andrzejem Prusiem - sekretarzem świętokrzyskiej PiS, radnym wojewódzkim, Waldemarem Wroną również radnym wojewódzkim, szefowymi KRUS w Starachowicach (Agnieszka Buras) i PCPR w Końskich (Urszula Przygodzka) i radnymi powiatu starachowickiego (Jan Wzorek) oraz Skarżyska-Kamiennej (Marcin Pięta). O drugą pozycję na liście najbliższego współpracownika posła Krzysztofa Lipca - Andrzeja Prusia toczyła się długa walka, ostatecznie przegrana z reprezentantem Solidarnej Polski.

Najdłuższą (12 osób) i jednocześnie najsilniejszą listę zaprezentowano dla okręgu nr 3 (Kielce i powiat kielecki). Przewodziła jej prezes MPK w Kielcach Elżbieta Śreniawska, osoba powszechnie znana, raczej szanowana jako kobieta potrafiąca zarządzać olbrzymim przedsiębiorstwem z załogą, którą w przytłaczającej większości stanowią mężczyźni. Trudno ocenić jednak czy kontekst, w jakim nazwisko Śreniawska pojawiała się przez niemal 2 lata przed wyborami w regionalnych i krajowych mediach, był dla kandydatki pozytywny

³⁷⁸ Nazwisko prof. Marzeny Marczewskiej pojawiała się również wśród kandydatów na stanowisko prezydenta Starachowic w trakcie przedterminowych wyborów prezydenta Starachowic 27 kwietnia 2014 r. Była też w 2014 roku bohaterką szeroko komentowanego w mediach konfliktu z wicemarszałkiem województwa Grzegorzem Świerczem, po którym zrezygnowała z członkostwa w Platformie Obywatelskiej.

czy negatywny. Kierowane przez nią MPK walczyło bowiem o przetarg na 10-letnią obsługę transportu miejskiego w Kielcach i w pierwszym rozstrzygnięciu przegrało rywalizację na zaproponowane ceny z olbrzymią firmą Michalczewski z Radomia. Wynik ogłoszono, jednak władze Kielc nie mogły się pogodzić z takim obrotem sprawy (Kielce są mniejszościowym udziałowcem MPK). Widmo utraty pracy przez ok. 600 osób, a może nawet upadku przedsiębiorstwa poruszyło różne siły i interesy do działania w kierunku unieważnienia wyniku przetargu z powodu zaoferowania przez firmę Michalczewski "rażąco niskiej ceny". W sądowe procedury odwoławcze angażowała się nie tylko prezes Śreniawska, ale i przewodniczący Rady Nadzorczej Kieleckie Autobusy Spółka Pracownicza, poseł PiS Bogdan Latosiński, były działacz związkowy. Serię rozpraw przed sądami wygrało ostatecznie kieleckie MPK, co dla części społeczności miasta oznaczało korzystny werdykt, bo „swoja” firma, zatrudniająca mieszkańców Kielc i okolic będzie obsługiwała lokalny rynek transportowy. Dla pozostałych obserwatorów "bitwy o transport w Kielcach" była to klęska interesów mieszkańców, którzy w konsekwencji rozstrzygnięcia sądu, zamiast z nowych autobusów Michalczewskiego, będą musieli korzystać ze starego taboru MPK, w dodatku za wyższą cenę biletów.

Listę wyborczą w okręgu 3. skomponowano w sposób dający szansę na głosy mieszkańców Kielc niekoniecznie sympatyzującym z Prawem i Sprawiedliwością. Elżbieta Śreniawska, choć bezpartyjna, ale silnie związana z czterokadencyjnym prezydentem Kielc Wojciechem Lubawskim, miała "pociągnąć" listę wraz z najbliższym współpracownikiem prezydenta, sekretarzem miasta i wielokrotnym radnym sejmiku Januszem Kożą z Porozumienia Samorządowego Wojciecha Lubawskiego (ostatnia pozycja na liście). Oczywiście, nikt nie mógł mieć wątpliwości, do której siły politycznej afiluje Wojciech Lubawski, startujący na piątą kadencję, ponieważ w jego kampanię zaangażowały się w ostatnich miesiącach najwyższe czynniki państwowe i nie było tygodnia, żeby któryś z ministrów, sam premier M. Morawiecki, Beata Szydło czy prezes Jarosław Kaczyński nie uczestniczyli w wiecach poparcia dla kandydatów PiS i Wojciecha Lubawskiego. Na kolejnych pozycjach listy umieszczono kilka znanych nazwisk, jak np.: Mieczysław Gębski - radny sejmiku, Beata Janik, była członkini Platformy Obywatelskiej z Porozumienia Jarosława Gowina, Grzegorz Banaś - były wojewoda świętokrzyski i senator z Solidarnej Polski czy dr Robert Frey, prawnik, pracownik UJK.

Liście kandydatów w okręgu 4. przewodził Marek Bogusławski, były radny sejmiku, przewodniczący PiS w powiecie jędrzejowskim. Na dalszych miejscach kandydowali: Marek

Gawin - radny miejski z Buska-Zdroju, Artur Konarski, właściciel 100-hektarowego gospodarstwa rolnego i szef Grupy Producentów Trzody Chlewnej, Józef Cepil - dyrektor świętokrzyskiej ARiMR czy Elżbieta Kwiecień-Ząbek kierownik ARiMR w Pińczowie oraz mniej znani kandydaci.

Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem wystawił bardzo skromne ilościowo listy. Wśród nazwisk wartych uwagi, w okręgu 1. pojawił się prof. Jerzy Jaskiernia, dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Zarządzania UJK, w okręgu 2. były europarlamentarzystą Andrzej Szejna, w okręgu 3. wielokrotny radny sejmiku i poseł dwóch kadencji Henryk Milcarz, zaś w okręgu 4. politolog, dr Łukasz Kozera.

W komitetach podejmujących z góry przegraną walkę o mandaty z partiami z ogólnopolskiej sceny politycznej nie pojawiły się znane nazwiska, raczej osoby znane w lokalnym środowisku bądź aktywiści odnowicielskich ruchów stawiających sobie za cel ochronę środowiska czy odnowę idei samorządowych.

W tym kontekście warty uwagi jest start w wyborach do sejmiku KWW Projekt Świętokrzyskie Bogdana Wenty, stworzonego na bazie powołanego w 2016 roku Stowarzyszenia Projekt Świętokrzyskie, założonego przez znanego trenera i europarlamentarzystę PO Bogdana Wentę. Stowarzyszenie, obok wzniosłych celów, jak: budowa społeczeństwa obywatelskiego, wspieranie rozwoju gospodarczego i przedsiębiorczości, w sposób nie wyrażony oficjalnie tworzyło ruch polityczny wsparcia dla ambicji startu Bogdana Wenty w wyborach na prezydenta Kielc. Projekt Świętokrzyskie przedstawiając kandydatów do sejmiku, niejako zastąpił w tym miejscu para-partię prezydenta Stowarzyszenie Samorząd 2002 Wojciecha Lubawskiego, która od wskazanego w nazwie roku podejmowała walkę o mandat w sejmiku i, od 2006 roku, mandat w regionalnej reprezentacji uzyskiwał sekretarz miasta Janusz Koza. Projekt Świętokrzyskie ogłaszając swoje ambicje polityczne, przebojem wszedł do lokalnej, a nieco słabiej do regionalnej polityki, wnosząc w uśpioną przestrzeń polityczną Kielc pewien powiew świeżości oraz nadzieję na alternatywne scenariusze³⁷⁹ w stosunku do rozstrzygnięć kilku poprzednich elekcji. Przywódca Stowarzyszenia Bogdan Wenta bardzo szybko wyrósł na głównego konkurenta prezydenta Kielc Wojciecha Lubawskiego i ostatecznie pokonał go w drugiej turze wyborów. Wojciech Lubawski, przez kolejne kadencje pozbawiony realnego konkurenta, w kampanii wyborczej 2018 roku zaczął wyraźnie słabnąć w zasadzie wyłącznie

³⁷⁹ Szczególnie jeśli chodzi o samorząd miasta, gdzie od 16 lat niepodzielnie rządził Wojciech Lubawski ze wsparciem radnych reprezentujących własne stowarzyszenie.

wskutek pojawienia się Bogdana Wenty, którego nazwisko i chwytliwe hasło wyborcze ("Bogdan Wenta na prezydenta") przebiło mur niemożności trwający przez 16 lat. Nie pomogła swoista "adopcja" Lubawskiego przez PiS ogłoszona przez Jarosława Kaczyńskiego ani permanentna obecność establishmentu PiS w Kielcach w ostatnich miesiącach kampanii. Obie strony (Lubawski i PiS) upatrywały w tym symbiotycznym związku szansy na efekt synergii - Lubawski liczył na falę niosącą PiS, a PiS na moc niepokonanego dotychczas prezydenta i chociaż jedną spektakularną wygraną w dużym mieście.

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Zgodnie z decyzją premiera Morawieckiego, 21 października 2018 r. odbyła się pierwsza tura wyborów samorządowych. Już w końcu kwietnia 2018 r. sondaże IBRiS³⁸⁰ wskazywały znaczącą przewagę Zjednoczonej Prawicy w rywalizacji o mandaty w sejmiku województwa świętokrzyskiego, dając jej poparcie na poziomie 42%, przy 16,6% dla PSL, 14,8% dla SLD, 13,4% dla PO i N, 3,5% dla Kukiz15 i 1,4% dla Razem. Badanie realizowane na początku września przez tę samą firmę (IBRiS) wskazywało na wzrostowy trend poparcia dla PiS dodając do poprzedniego wyniku kolejne 2 punkty procentowe (44%) oraz 1,4 %punkty procentowe dla PSL (18%). Na fali tych pozytywnych prognoz, przy relatywnie wysokiej frekwencji (56,42%) Prawo i Sprawiedliwość rzeczywiście zdobyło większość w sejmiku województwa świętokrzyskiego. Warto zauważyć różnice we frekwencji w poszczególnych okręgach. Okręgi wschodni i północny zmobilizowały mieszkańców do głosowania w wyborach do sejmików na poziomie ok. 55%. W okręgu 3. (centralnym) - w głosowaniu na radnych sejmiku wzięła udział rekordowa liczba 58,18% uprawnionych. Zaś w okręgu południowym - 57,12%. Warty zauważenia jest fakt znaczącego obniżenia się odsetka głosów nieważnych w relacji do skali zjawiska obserwowanej w czasie wyborów 2014 roku. I tak, stosunkowo wysoki poziom głosów nieważnych ujawnił się w okręgu 1. - 8,52%, podobnie w okręgu 2. - 7,30% i w okręgu 4. - 7,43%, nieco lepiej było pod tym względem w okręgu obejmującym Kielce i powiat kielecki - 5,18%. Spadek odsetka głosów nieważnych jest najprawdopodobniej związany z olbrzymim poruszeniem opinii publicznej po wyborach 2014 roku, kiedy okazało się, że w wyborach do sejmików aż 17,93% głosów było

³⁸⁰ Sondaż Instytutu Badań Rynkowych i Społecznych realizowany między 15 a 27 kwietnia na losowo-kwotowej próbie 1000 osób za pomocą wywiadu CATI (wywiad telefoniczny ze wspomaganie komputerowym).

nieważnych³⁸¹. Polityczny konflikt, jaki toczył się w listopadzie i grudniu 2014 r. na tym tle oraz liczne dyskusje medialne wpłynęły na wzrost społecznej świadomości i uwrażliwiły głosujących w kwestiach techniki głosowania. Mimo to, w dalszym ciągu znaczna liczba głosujących nie radzi sobie z plikiem kart, które otrzymuje do głosowania w lokalu wyborczym, szczególnie jeśli wybór odbywa się pomiędzy reprezentantami różnych list wyborczych.

Tabela 13-3. Wyniki uzyskane przez komitety wyborcze biorące udział w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2018 r.

Komitety		% uzyskanych głosów	Liczba oddanych głosów	Mandaty
1	KW Prawo i Sprawiedliwość	38,40	206697	16
2	KW PSL	25,52	137372	9
3	KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska	11,79	63456	3
4	KKW SLD Lewica Razem	6,16	33141	1
5	KWW Projekt Świętokrzyskie Bogdana Wenty	5,26	28314	1
6	KWW Kukiz'15	4,90	26387	-
7	KWW Bezpartyjni Samorządowcy	2,78	14945	-
8	KWW Wolność w Samorządzie	1,84	9920	-
9	KW Ruch Narodowy RP	1,16	6254	-
10	KW Razem	0,77	4144	-
11	KW Wolni i Solidarni	0,76	4113	-
12	KW Partia Zieloni	0,43	2317	-
13	KWW Agnieszki Jędrzejewskiej	0,22	1169	-
	Razem	100	538229	30

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Ukazany powyżej, niespotykany nigdy wcześniej, poziom rywalizacji politycznej zaktywizował społeczeństwo regionu, co zaowocowało rekordową frekwencją na poziomie 56,31%³⁸². Duże zainteresowanie udziałem w wyborach odzwierciedliło się w liczbie osób, które dopisały się do list wyborców w województwie - w tych wyborach było to aż 1493

³⁸¹ Badania prowadzone przez Fundację Stefana Batorego poddające analizie rzeczywiste karty do głosowania na poziomie reprezentacyjnej próby wykazały, że tezy o sfalszowaniu wyników głosowania nie są prawdziwe. Najbardziej prawdopodobną przyczyną była broszurowa konstrukcja karty do głosowania do władz regionalnych. Por. A. Gendźwiłł i in., *Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badania kart do głosowania z wyborów do sejmików województw 2014*, Warszawa 2016.

³⁸² Była to trzecia pod względem wielkości frekwencja w Polsce po województwie mazowieckim (60,76%) i łódzkim (56,93%).

osoby. Jednakże z ogólnej liczby pobranych kart do głosowania z kandydatami do sejmiku, aż 671 nie trafiło do urn, zaś 7% (40136 głosów) było nieważnych.

Na niewielką, ale realną przewagę PiS (1 mandat) nad pozostałymi komitetami miały wpływ wyniki głosowania w poszczególnych okręgach wyborczych.

W okręgu nr 1 (wschodnim) kandydaci PiS uzyskali 4 na 7 mandatów. Największą liczbę głosów oddano na: Marka Jońcę, Marka Strzałę, Magdalenę Zieleń i Pawła Krakowiaka. Dwa mandaty przypadły kandydatom PSL (Arkadiusz Bąk i Andrzej Swajda) zaś jeden Grigorowi Szaginianowi z PO. Najsilniejsza rywalizacja toczyła się pomiędzy Markiem Jońcą z PiS (11,51%) a Arkadiuszem Bąkiem z PSL (7,51% głosów z okręgu), przy czym przewaga Jońcy była na tyle wysoka, że Prawu i Sprawiedliwości udało się wprowadzić do sejmiku trzech radnych, którzy uzyskali ponad dwukrotnie mniej głosów niż lider.

Sześć mandatów z okręgu nr 2 (północ) podzielili między siebie: Andrzej Prus, Mariusz Gosek, Waldemar Wrona, Agnieszka Buras z PiS oraz Agata Binkowska z PSL i Jan Maćkowiak z KO. W okręgowej konkurencji zwyciężył wicemarszałek Jan Maćkowiak (PO) uzyskując 9204 głosy, nawet prominentni Solidarnej Polski (Mariusz Gosek) i PiS (Andrzej Prus) uzyskali w okręgu nieco mniejsze poparcie.

Dziesięciomandatowy okręg nr 3 (Kielce i powiat kielecki) w połowie zagospodarowali kandydaci z list ZP (Elżbieta Śreniawska, Mieczysław Gębski, Renata Janik, Grzegorz Banaś i Janusz Koza), dwóch przedstawicieli PSL: Piotr Żołądek i Grzegorz Gałuszka oraz Sławomir Gierada z KO, Danuta Papaj z Projektu Świętokrzyskie i Henryk Milcarz z SLD Lewicy Razem. Mandaty po stronie PiS uzyskali kandydaci z pierwszych trzech miejsc na liście oraz były wojewoda Grzegorz Banaś z dziesiątego miejsca i sekretarz miasta Janusz Koza. Przy wyrównanym poparciu ok. 8 tys. głosów dla pozostałych zwycięzców z listy PiS, zdeklasowała wszystkich Elżbieta Śreniawska z poparciem 19782 głosów, Relatywnie wyrównaną walkę z nią po stronie PSL mógł podjąć jedynie były członek zarządu Piotr Żołądek (12 232).

Na okręg nr 4. (południe regionu) przypadało 7 mandatów. Podzielili je między siebie: czwórka przedstawicieli PSL (Adam Jarubas, Mieczysław Sas, Jolanta Tyjas i Leszek Wawrzyła) oraz Marek Bogusławski, Maciej Gawin i Artur Konarski z PiS. Bezapelacyjnym zwycięzcą w tym okręgu, a pod względem liczby głosów w całym regionie, był marszałek Adam Jarubas (31 980), co pozwoliło uzyskać mandaty kandydatom PSL nawet z ośmiokrotnie słabszym poparciem. Po stronie politycznych przeciwników wartą uwagi liczbę głosów uzyskał Marek Bogusławski (15 368).

Po wyborach

Przewaga jednego mandatu uzyskana w sejmiku województwa świętokrzyskiego przez obóz Zjednoczonej Prawicy dawała jej prawo do planowania obsady najważniejszych funkcji. Podczas powyborczego posiedzenia świętokrzyskiego zarządu PiS doszło jednak do poważnych kontrowersji w kontekście planowanej obsady najważniejszych funkcji w sejmiku pomiędzy posłem Krzysztofem Lipcem i posłanką Anną Krupką, która sprzeciwiała się rekomendacji na stanowisko marszałka dla A. Prusia, gdyż - jak twierdziły lokalne media³⁸³ - sama była zainteresowana taką nominacją. W tle konfliktu pomiędzy dwójką posłów pojawiała się również wojewoda Agata Wojtyszek - uprzednio protegowana Krzysztofa Lipca, a od dłuższego czasu pozostająca z nim w otwartym konflikcie. Posłanka Krupka wobec starachowickiego konfliktu Lipiec - Wojtyszek, opowiedziała się po stronie wojewody, tym samym poseł Lipiec miał przeciwko sobie dwie wyraziste polityczki zupełnie nie zamierzające poddać się jego prymatowi. Spór o wpływy w regionalnych strukturach nabierał coraz większego rozgłosu i powstawało ryzyko, że jeden z nielicznych sejmików w kraju, gdzie po wyborach PiS uzyskał otwartą drogę do sprawowania władzy nie będzie w stanie skonsumować zwycięstwa w konsekwencji wewnętrznych rozgrywek. W obliczu takiego zagrożenia potrzebna była natychmiastowa interwencja centrali partii w Warszawie. Rekomendację na poszczególne stanowiska, "demokratycznie" i wraz z instruktażem głosowania podjął komitet polityczny Prawa i Sprawiedliwości. Na marszałka wyznaczono Aleksandra Bętkowskiego, dotychczasowego wicewojewodę świętokrzyskiego, polityka ze Skarżyska-Kamiennej, spoza kręgu radnych, jak również spoza kandydatów w wyborach samorządowych, a przede wszystkim spoza Starachowic. Na wicemarszałków rekomendowano: Renatę Janik (byłą posłankę PO) - doradczynię wicepremiera Gowina oraz Bartłomieja Dorywalskiego, który również nie startował w wyborach, a w ostatnich tygodniach przed wyborami miał nawet poważne kłopoty ze swoim partyjnym statusem³⁸⁴. Członkami zarządu mieli zostać Mariusz Gosek (Solidarna Polska Z. Ziobry) i Marek Jońca były burmistrz Koprzywnicy. Wbrew oczekiwaniom prezesa PiS w regionie Krzysztofa Lipca,

³⁸³ A. Kosiek, *Kulisy rekomendacji marszałka ze Skarżyska. "Centrala PiS miała dość konfliktu starachowickiego"*, „Gazeta Wyborcza Kielce”, 16.11.2018 r.

³⁸⁴ Bartłomiej Dorywalski, były burmistrz Włoszczowy, został miesiąc wcześniej zawieszony w prawach członka partii PiS za "działalność na szkodę partii", co nie przeszkadzało mu być doradcą wojewody Agaty Wojtyszek.

że funkcję marszałka obejmie jego najbliższy współpracownik Andrzej Pruś, komitet polityczny przewidział dla niego funkcję przewodniczącego sejmiku. Decyzja centrali PiS wprawdzie rozstrzygała odgórnie "konflikt starachowicki", ale generowała nowe problemy. Lokalna prasa donosiła, że po ogłoszeniu rekomendacji centrali partyjnej w Warszawie, które w istocie były rozkazem z instrukcją, jak głosować podczas inauguracyjnej sesji nowej kadencji sejmiku, w obozie Zjednoczonej Prawicy podniósł się bunt. Niezrozumiała dla wielu była decyzja o rekomendacji Aleksandra Bętkowskiego na marszałka. Partyjni koledzy wątpili w jego kompetencje do sprawowania tej funkcji, a na tle silnego i sprawnego 3 kadencyjnego marszałka Adama Jarubasa wydawał się niedostatecznie wyrazisty. Część nowych radnych była zbulwersowana wyznaczeniem Bartłomieja Dorywalskiego. Jeszcze innych drażniła rosnąca silna pozycja Renaty Janik - wcześniej byłej poseł Platformy Obywatelskiej³⁸⁵. Największe oburzenie wyrażali bezpartyjni radni sejmiku, którzy startowali z list Zjednoczonej Prawicy i przysporzyli jej znaczącego odsetka głosów: Elżbieta Śreniawska i Janusz Koza. Szefowa kieleckiego MPK miała mieć obiecaną funkcję przewodniczącej sejmiku, a były sekretarz W. Lubawskiego Janusz Koza miał zostać członkiem zarządu województwa. Niezadowolenie wyrażali również inni radni i przed pierwszą sesją sejmiku krążyły w Kielcach pogłoski o powstaniu nowego klubu radnych, co w konsekwencji pozbawiłoby ZP większości i groziło utrzymaniem się PSL-u przy władzy na kolejną kadencję. Rozwiązaniem tego problemu z polecenia centrali partii mieli się zająć prezes Lipiec i jego największa konkurentka Anna Krupka. Losy sejmikowych władz rozstrzygały się do ostatniej chwili, nawet 22 listopada, na inauguracyjnej sesji sejmiku nad przebiegiem i dyscypliną głosowania czuwał poseł Krzysztof Lipiec. Na przewodniczącego sejmiku, 17 głosami "za" został wybrany Andrzej Pruś, a na wiceprzewodniczących radni PiS Mieczysław Gębski i Marek Strzała oraz radny SLD Henryk Milcarz, którego podejrzewano o chęć zasilenia klubu radnych PiS. Plotka okazała się nieprawdziwa. Ani PSL ani KO nie uzyskały stanowiska wiceprzewodniczących, ponieważ nie zgłosiły swoich kandydatów, co spowodowało złamanie niepisanej zasady reprezentacji wszystkich klubów wśród wiceprzewodniczących. Również wybory marszałka i członków zarządu odbyły się zgodnie z rekomendacjami partyjnej centrali poza kontrowersyjną kandydaturą Bartłomieja Dorywalskiego, w miejsce którego na członka zarządu wybrany został radny z Jędrzejowa

³⁸⁵ Por. P. Więcek, *Bunt w obozie Zjednoczonej Prawicy w Świętokrzyskiem na tle sejmiku województwa. Radni postawią się prezesowi Jarosławowi Kaczyńskiemu?*, „Echo Dnia” 16.11.2018 r.

Marek Bogusławski. W tej sytuacji zarząd województwa z marszałkiem Bętkowskim miał jednego wicemarszałka - Beatę Janik i trzech członków.

Nadzorowana stabilność w świętokrzyskich władzach regionalnych utrzymała się przez rok. Jedność zwycięzców zaczęła się kruszyć po wyborach parlamentarnych 2019 r., w trakcie których dwaj koalicjanci PiS - Porozumienie Jarosława Gowina i Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry uzyskali łącznie 35 mandatów w Sejmie RP, które PiS są niezbędne do utrzymania większości. Wzmocniło to siłę przetargową koalicjantów i skłoniło ich do wystawiania rachunków Prawu i Sprawiedliwości, również na poziomie regionów.

We wrześniu 2019 roku przyjęto nowy statut województwa zawierający zapis o nowej strukturze zarządu, w którym ma być dwóch wicemarszałków i dwóch członków zarządu. Realizacja statutowego zapisu w nowych realiach powyborczych stała się zarzewiem poważnego konfliktu w obrębie sejmikowych struktur ZP. Wicemarszałek Beata Janik z Porozumienia wzmocniła i tak spore wpływy w regionalnych władzach, podczas gdy drugi koalicjant (SP) miał dla swojego przedstawiciela (Mariusz Gosek) "zaledwie" funkcję członka zarządu. Nie zważając na zaistniałą sytuację, centrala PiS i jej regionalne organy rekomendowały swojego radnego Marka Bogusławskiego do funkcji wicemarszałka. Podczas sesji sejmiku 13 listopada 2019 r. miało się odbyć techniczne głosowanie, najpierw odwołujące Bogusławskiego z członka zarządu, a następnie powołujące go na funkcję wicemarszałka. O ile pierwsza część planu udała się znakomicie, to dla wcielenia w życie drugiej zabrakło PiS większości. Nie pomogły interwencje z Warszawy nawołujące do spokoju i nieurządzania awantur - próba wyboru Bogusławskiego na wicemarszałka na kolejnej sesji sejmiku (10 grudnia 2019), również zakończyła się jego przegraną. Co ciekawe, według doniesień prasowych, większość głosów za swoją kandydaturą uzyskał Bogusławski od radnych opozycji³⁸⁶. Ostatecznie 20 grudnia 2019 r. na specjalnie zwołanej sesji Marek Bogusławski został powołany na wicemarszałka większością 18. głosów³⁸⁷.

Struktura rywalizacji partii politycznych w wyborach do sejmiku 2018 r.

³⁸⁷ Ze względu na to, że niebawem, prawdopodobnie sfinalizuje się procedura Brexitu, będzie to miało wpływ na skład zarządu województwa świętokrzyskiego. Otóż wybrany do Parlamentu Europejskiego Dominik Tarczyński ma zawieszony mandat do czasu wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Równocześnie Dominik Tarczyński zdobył mandat w wyborach parlamentarnych. Jeśli wybierze Parlament Europejski, na jego miejsce w sejmie wszedłby członek zarządu Mariusz Gosek, a jeśli ten by zrezygnował, kolejny pod względem liczby głosów jest Zbigniew Koniusz - obecny wojewoda świętokrzyski, który zastąpił wybraną do sejmu Agatę Wojtyszek. Zapewne przewidywania takiego scenariusza spowodowały okresowe zawieszenie konfliktu wokół wyboru wicemarszałka.

W 2018 roku - 20 lat od powołania samorządu województwa, po raz szósty odbywały się wybory do "regionalnego parlamentu", a mimo to dla wielu wyborców pozostaje on wciąż strukturą wirtualną, zwłaszcza w porównaniu z organami samorządu gminnego. Jak wskazują analizy wyników badań sondażowych prowadzonych przez CBOS w 2014 r., dla większości Polaków (42%) najważniejsze są wybory wójta (burmistrza, prezydenta miasta), dla 36% wybory rady gminy, a zaledwie dla 6% badanych jako najważniejsze jawiły się wybory do sejmiku województwa, zaś co dziesiąty uznaje wszystkie za równie ważne³⁸⁸. Paradoksalnie, problemy związane z awarią systemu informatycznego w trakcie obliczania wyników po wyborach 2014 r. oraz ciągnące się przez kolejne powyborcze tygodnie dyskusje na temat odsetka nieważnych głosów w wyborach do sejmików, miały jeden pozytywny skutek - wpływały na wzrost świadomości społecznej w kwestii politycznego znaczenia regionalnych parlamentów. Ponadto, od kilku elekcji samorządowych, badacze procesów politycznych wiązali wyniki wyborów do sejmików z potencjalnymi postawami wyborczymi w kolejnych wyborach parlamentarnych, co było przedmiotem wielu dyskusji medialnych. W tym kontekście wybory samorządowe z 2018 r. postrzegane były jako prognostyk mających się odbyć za rok wyborów parlamentarnych. Nie bez znaczenia był towarzyszący elekcji samorządowej wysoki poziom konfliktu politycznego, który sprawiał, że zarówno rządząca Zjednoczona Prawica, jak i partie opozycyjne uznawały je za najważniejsze od czasu przełomu 1989 roku. Wydaje się, że z kadencji na kadencję, wybory do samorządu wojewódzkiego będą stawać się coraz bardziej czytelne dla wyborców i będą w ich świadomości zyskiwać na znaczeniu. Tymczasem, utrwaliły się jako kolejna elekcja o wyraźnie partyjnym charakterze, a w wyborach 2018 roku wpisały się w ostry konflikt polityczny pomiędzy rządzącą koalicją a partiami opozycyjnymi.

W związku z tym, tak jak w trakcie analizy kolejnych wyborów do sejmików, warto przyrzeć się wskaźnikom rywalizacji partyjnej oraz trendom zachowań wyborczych na poziomie województwa świętokrzyskiego. Warto zauważyć, że istotnie zmniejszył się poziom głosów nieważnych z 16,72% w wyborach 2014 r. do 6,94%, co zdaje się obrazować wzrost kompetencji głosujących nie tylko w stosunku do rekordowego roku 2014, ale i poprzednich elekcji. Statystyka głosów nieważnych z podziałem na przyczynę nieważności potwierdza wnioski wygłaszane przez badaczy tego zjawiska³⁸⁹ w poprzednich wyborach

³⁸⁸ Por. A. Gendźwiłł, M. Żerkowska-Balas, *Polacy o samorządach. Opinia publiczna u progu samorządowej kampanii wyborczej*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa czerwiec 2018 r., s.9.

³⁸⁹ Analizy zjawiska głosów nieważnych prowadzili i opisywali m.in. R. Alberski, *Niekompetentny wyborca? Głosy nieważne w wyborach do sejmików województw.*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, red., *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 333 i n., oraz A. Gendźwiłł i in., *Nieważne głosy .. op.cit.*

samorządowych, tj. wciąż niskich kompetencji wyborców do struktur władzy samorządowej odległej od ich codziennego doświadczenia. W wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2018 r. 31,65% ogólnego odsetka głosów nieważnych wynikało z postawienia znaku "x" obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów, pozostałe głosy nieważne (68,35%) nie zawierały żadnej deklaracji wyborcy. Jeśli uświadomimy sobie, że za relatywnie niewielkim odsetkiem głosów nieważnych kryje się 40 136 kart do głosowania, wówczas zaczynamy sobie zdawać sprawę ze skali zjawiska i jego znaczenia dla jakości jednego z ważnych aspektów lokalnej demokracji³⁹⁰.

Kolejną istotną kwestię stanowi wskaźnik rozproszenia wyborczego w wyborach do sejmiku. Zaledwie 87% ważnych głosów oddano na partie / komitety, którym przypadły w udziale mandaty, co w porównaniu z 93,98% w wyborach 2014 roku oznacza znaczny spadek i jest wyrazem wzrostu wskaźnika rozproszenia wyborczych głosów, określanego potocznie mianem "głosów zmarnowanych". Z punktu widzenia autorki, te głosy nie powinny nosić miana zmarnowanych, gdyż w swej istocie ukazują one rosnące rozproszenie preferencji politycznych i są znamiem poszukiwania przez wyborców nowych idei spoza głównego nurtu politycznych podziałów. Niewątpliwie jednak u wyborcy, którego kandydat nie zdobywa mandatu obniża się poczucie sprawstwa i pojawia się negatywny impuls do uczestnictwa w kolejnych głosowaniach.

Tabela 13-4. Rozkład poparcia dla partii uczestniczących w podziale mandatów w okręgach wyborczych województwa świętokrzyskiego.

Komitet wyborczy	Okręg 1. Ostrowiec, Opatów Sandomierz, Staszów		Okręg 2. (%) Starachowice, Skarżysko, Końskie		Okręg 3. (%) Kielce /mandaty		Okręg 4. (%) Włoszczowa, Busko Jędrzejów, Pińczów Kazimierza Wielka	
	l.głosów	mandaty	l.głosów	mandaty	l.głosów	mandaty	l.głosów	mandaty
PiS	51390	4	42784	4	70933	5	41590	3
PSL	32793	2	19291	1	29908	2	55380	4
KO	16343	1	17961	1	22585	1	6869	0
SLD LR	9397	0	7034	0	13574	1	3136	0
PŚw BW	3681	0	2028	0	18583	1	3467	0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Na podstawie analizy danych zawartych tabeli 13.4. można dostrzec jeszcze jeden problem będący efektem ordynacji, w której wyborca głosuje na osobę z wybranej listy, natomiast oddane głosy rozdzielane są według systemu proporcjonalnego z 5% progiem

³⁹⁰ Obwieszczenie Komisarza Wyborczego w Kielcach z 24 października 2018 r. o wynikach wyborów do rad na terenie województwa świętokrzyskiego, Dz.U.W.Ś.2018 poz. 3730.

wyborczym. W ramach poszczególnych okręgów zsumowana liczba głosów oddanych na listę wyborczą w bardzo "nieproporcjonalnym" stopniu przekłada się na mandaty uzyskiwane przez partię, ponieważ efektywnie mandaty uzyskują konkretni kandydaci z największym poparciem. Jeśli jednakże zsumuje się głosy oddane na listy biorące, w skali województwa, udział w podziale mandatów to okaże się, że zwycięski komitet wyborczy na uzyskanie jednego mandatu potrzebował najmniejszą liczbę głosów. Na przykład Prawo i Sprawiedliwość na uzyskanie jednego mandatu "wydatkowało" w poszczególnych okręgach od 10696 do 14186 głosów, podczas gdy jeden mandat "kosztował" Polskie Stronnictwo Ludowe od 13845 do 19291 głosów. Jeszcze większy był koszt mandatów zdobytych przez Koalicję Obywatelską (16343 - 22585), SLD Lewicę Razem (13574) i Projekt Świętokrzyskie Bogdana Wenty - 18583 głosy. Równocześnie, poza pojedynczymi kandydatami³⁹¹, kandydaci uzyskujący mandaty wygrywali je relatywnie niewielkim odsetkiem głosów. Fakt ten podwyższa znaczenie pojedynczego głosu, ale wyraźnie osłabia legitymizację wykreowanej tym sposobem władzy. Pisali o tym zjawisku Jarosław Flis i Adam Gendźwił³⁹² ukazując również inne niedoskonałości systemu obowiązującego w wyborach samorządowych. Poważnym problemem obowiązującej ordynacji jest wpisany w nią mechanizm nadreprezentacji najsilniejszej partii /listy startującej w wyborach. Andrzej Antoszewski ukazuje tę wadę proporcjonalnego systemu wyborczego jako skutek stosunkowo małych okręgów wyborczych, formuły d'Hondta oraz progu wyborczego, co sprawia, że zwycięzca wyborów – tj. ugrupowanie, które uzyska więcej głosów niż którykolwiek z rywali, jest nadreprezentowany³⁹³.

³⁹¹ E. Śreniawska z PiS i Adam Jarubas z PSL.

³⁹² Por. J. Flis, A. Gendźwił, *Przedstawiciele i rywale - samorządowe reguły wyboru*, Warszawa 2017.

³⁹³ A. Antoszewski, *Wszystko przez ten system... (wyborczy). Analiza wyników wyborów do sejmików województwa w 2010 r.*, [w:] ., R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska, (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r.*, Katowice 2013, s. 336.

Tabela 13-5. Rozmiar nadreprezentacji najsilniejszej listy w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2018 r.

	PiS	PSL	PO,N,KO	SLD	PŚw.BW
Poparcie (%)	38,40	25,52	11,79	6,16	5,26
Mandaty (%)	53,33	26,67	10,00	6,66	0,03
Nadreprezentacja / podreprezentacja	+14,93	+1,15	-1,79	+0,50	-5,23
Rozmiar nadreprezentacji	0,39	0,04	-0,15	0,08	-0,99

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych PKW.

Wyniki wskazane w tabeli 13.5 potwierdzają znaczący wskaźnik nadreprezentacji PiS (0,39) nad pozostałymi partiami i wyraźną podreprezentację Koalicji Obywatelskiej oraz Programu Świętokrzyskie Bogdana Wenty. Innym wskaźnikiem obrazującym trendy w wynikach wyborów jest indeks rywalizacji. Wskazuje on na rozmiar przewagi podmiotu wygrywającego wybory nad jego głównym konkurentem. Równowaga dwu największych partii miałyby miejsce gdyby indeks wynosił 1. Im mniejsza wartość indeksu, tym mniejszy poziom rywalizacyjności i jednocześnie większa przewaga partii wygrywającej wybory. Stopień rywalizacyjności w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego wyniósł 0,66, a więc nieco podwyższył się w stosunku do poprzedniej elekcji o 0,12.

Podobny trend wykazuje wskaźnik ELP (efektywnej liczby partii) liczony na poziomie sejmiku - w porównaniu z 2014 rokiem jego wartość wzrosła o 0,14 i wyniosła 2,62; jednak na tle wskaźników ELP z 2002, 2006 i 2010 r. wykazuje niski poziom.

Tabela 13-6. Wskaźniki rywalizacyjności oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w latach 1998-2018.

	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	36,5 (SLD)	25,98 (SLD-UP)	22,48 (PSL)	32,91 (PSL)	46,24 (PSL)	38,40 (PiS)
Poparcie dla drugiej partii (%)	21,08 PS	21,01 (Samoobrona)	21,76 (PiS)	20,50 (PiS)	24,99 (PiS)	25,52 (PSL)
Stopień rywalizacyjności	0,58	0,81	0,97	0,62	0,54	0,66
ELP (poziom sejmiku)	1,35	4,23	5,31	4,90	2,48	2,62

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wskaźnik efektywnej liczby partii ukazuje liczbę partii mających realny wpływ w danym kolektywnym organie władzy, w tym wypadku w sejmiku. Wskaźnik ten jest miarą fragmentacji (w tym przypadku) regionalnego systemu partyjnego ważoną ich relatywną siłą odzwierciedloną ich udziałem w podziale mandatów.

Podsumowanie

Wybory do samorządu województwa w 2018 r. odbywały się w atmosferze ostrego konfliktu politycznego, w trzy lata po wyborach prezydenckich i parlamentarnych wygranych przez Prawo i Sprawiedliwość. Obszarem, na który rządząca koalicja miała relatywnie najmniejszy wpływ były samorządy wszystkich trzech szczebli, toteż Zjednoczona Prawica rozpoczęła walkę o odzyskanie władzy w samorządach na długo przed początkiem oficjalnej kampanii wyborczej. Samorządy województw stanowiły w tym kontekście szczególnie obiekt zainteresowania, między innymi z racji realnego gospodarowania większością środków unijnych. Województwem świętokrzyskim od czterech kadencji współrządziło bądź rządziło Polskie Stronnictwo Ludowe z marszałkiem Adamem Jarubasem, toteż władzę w regionie można było zdobyć rugując PSL z jednej z najsilniejszych jego twierdz. W tym celu Prawo i Sprawiedliwość zaangażowało wszystkie możliwe środki propagandowe oraz wszystkich swoich liderów z regionalnej i centralnej sceny oraz zawarło porozumienie z Wojciechem Lubawskim, który 16 lat rządził Kielcami, aby nie utracić żadnej szansy na głos wyborców. Konsekwencją tych licznych zabiegów było wyborcze zwycięstwo w sejmiku, jednakże relatywnie niewielkie jak na ten poziom zaangażowania. PiS uzyskało 16 mandatów, tj. większość opartą na jednym mandacie. Sukces ważny do odnotowania na mapie powyborczych porównań z partiami opozycji, jednak - jak się niebawem okazało - nie dający automatycznej przewagi nad opozycją. Dodatkowym problemem samorządu regionu świętokrzyskiego było to, że nie mógł się "sam rządzić", gdyż musiał od samego początku wykonywać wolę partyjnej centrali z Warszawy, która stara się utrzymać w ryzach swoich radnych, a przede wszystkim, wszystkie możliwe pozycje władzy w regionie. Polskie Stronnictwo Ludowe, raczej na długo, a być może bezpowrotnie, utraciło swoje wpływy w efekcie dobrego klimatu dla "dobrej zmiany".

Tomasz Gajowniczek³⁹⁴
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wygrał koalicjant PSL-u.
Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego

Sytuacja po wyborach 2014 roku

Wybory w 2014 roku, raczej niespodziewanie, wygrało Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), uzyskując 37% głosów i 14 mandatów. Na dalszych miejscach znalazły się: Platforma Obywatelska (PO) – 27% głosów i 9 mandatów, Prawo i Sprawiedliwość (PiS, 19% i 6) oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej Lewica Razem (SLD LR, 8,5% i 1)³⁹⁵. Podobnie jak w poprzednich wyborach zwycięskie ugrupowanie zdobyło 14 mandatów, ale nie utworzyło samodzielnej większości w 30-osobowym sejmiku. Po ośmiu latach koalicji PO-PSL tym razem górą było PSL i to ono rozdawało karty. Stronnictwo zawarło koalicję z PO, na mocy którego otrzymało stanowisko marszałka, wicemarszałka i jednego członka w pięcioosobowym zarządzie województwa, a także przewodniczącego sejmiku. Platforma z kolei obsadziła funkcję wicemarszałka i członka zarządu oraz dwóch wiceprzewodniczących sejmiku³⁹⁶. Marszałkiem wybrano Gustawa Marka Brzezina³⁹⁷, dotychczasowego wicemarszałka (PSL), a wicemarszałkiem został Jacek Protas (PO) – dotychczas marszałek. Drugim wicemarszałkiem została Wioletta Ślaska-Zyśk (PSL), a skład zarządu uzupełniali: Sylwia Jaskulska z PSL oraz Anna Wasilewska (PO)³⁹⁸. Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski (PSL) został przewodniczącym

³⁹⁴ ORCID: 0000-0003-1939-6407.

³⁹⁵ T. Gajowniczek, *Gra w zielone. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 275.

³⁹⁶ Gustaw Brzezina. Radni warmińsko-mazurscy wybrali marszałka i zarząd regionu, „Serwis Samorządowy PAP”, 12.12.2014, http://samorzad.pap.pl/depesze/wiadomosci_centralne/146477/Gustaw-Brzezina--Radni-warmińsko-mazurscy-wybrali-marszałka-i-zarząd-regionu (dostęp 12.03.2019).

³⁹⁷ Uchwała Nr II/3/14 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszałkowski/akty/153/8025/Wybor_Marszałka_Województwa_Warmińsko-Mazurskiego/ (dostęp 12.03.2019).

³⁹⁸ Uchwała Nr II/4/14 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie wyboru Wicemarszałków i pozostałych Członków Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszałkowski/akty/153/8026/Wybor_Wicemarszałkow_i_po_zostalych_Czlonkow_Zarzadu_Województwa_Warmińsko-Mazurskiego/ (dostęp 12.03.2019).

sejmiku³⁹⁹, a jego zastępcami: Julian Osiecki i Jarosław Słoma (obaj PO) oraz Artur Chojecki (PiS)⁴⁰⁰.

Mandatu radnego po raz kolejny nie przyjął Stanisław Trzaskowski (PSL), który objął urząd burmistrza Dobrego Miasta – radnym po nim został Marek Szter. Burmistrzem Orzysza wybrano posła Zbigniewa Włodkowskiego (PSL), a mandat poselski po nim objęła Urszula Pasławska⁴⁰¹. Zwolnione po niej miejsce w sejmiku przejęła Grażyna Licznarska. Jarosław Słoma w lutym 2015 roku został wiceprezydentem Olsztyna i mandat radnego objęła po nim Wioletta Paczkowska, a miejsce w fotelu wiceprzewodniczącego sejmiku – Eugeniusz Koch⁴⁰².

Wybory parlamentarne w 2015 roku i zmiana władzy na poziomie centralnym miały wpływ na skład osobowy władz samorządowych województwa. Posłami zostali wybrani dotychczasowi radni: Wojciech Kossakowski i Adam Ołdakowski (PiS) oraz Jacek Protas i Anna Wasilewska (PO). Wkrótce potem nowym wojewodą został mianowany Artur Chojecki, a jego zastępcą Sławomir Sadowski (PiS). Zwolnione mandaty objęli: Teresa Krajewska, Krzysztof Żochowski, Bożenna Ulewicz i Paweł Szliwiński (wszyscy PiS) oraz Jadwiga Król i Irena Burczyk (PO). Oboje nowi posłowie PO utracili także miejsca w zarządzie województwa, podobnie jak nowy wojewoda przestał być zastępcą przewodniczącego sejmiku. Platforma zgłosiła na przysługujące jej wakaty Mirona Sycza oraz Marcina Kuchcińskiego, wobec którego ustępujący wojewoda wszczął procedurę pozbawienia mandatu radnego Olsztyna (radny nie figurował w rejestrze wyborców

³⁹⁹ Uchwała Nr I/1/14 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 1 grudnia 2014 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/7851/Wybor_Przewodniczacego_Sejmiku_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego/ (dostęp: 17.03.2019).

⁴⁰⁰ Uchwała Nr II/2/14 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczących Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/8024/Wybor_Wiceprzewodniczacych_Sejmiku_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego/ (dostęp: 17.03.2019).

⁴⁰¹ Postanowienie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie obsadzenia wygasłego mandatu w okręgu wyborczym nr 35 z siedzibą Okręgowej Komisji Wyborczej w Olsztynie, M.P. 2014, poz. 1226.

⁴⁰² Uchwała Nr IV/94/15 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 16 lutego 2015 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/8252/Wybor_Wiceprzewodniczacego_Sejmiku_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego/ (dostęp: 17.03.2019).

w Olsztynie)⁴⁰³. Obie kandydatury sejmik zatwierdził w listopadzie 2015 roku⁴⁰⁴. Natomiast wiceprzewodniczącym sejmiku z PiS-u został radny Patryk Kozłowski⁴⁰⁵.

W całym województwie, które w wyborach do sejmiku jest podzielone na dwa okręgi, zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość (31% głosów), przed Platformą Obywatelską (28 %). Powyżej 5-procentowego progu znalazły się jeszcze: Kukiz'15 (8,66%), Zjednoczona Lewica (8,30%), PSL (7,69%) i Nowoczesna (.N, 6,39%)⁴⁰⁶. Pozwoliło to uzyskać następującą liczbę mandatów: PiS 8, PO 6, Kukiz'15 2, PSL i Nowoczesna po jednym. Do sejmiku startowało sześcioro radnych PSL, a jedyny mandat uzyskała dotychczasowa posłanka i liderka listy w okręgu olsztyńskim Urszula Paślawska. „Jedynką” w okręgu elbląskim był Piotr Żuchowski (2,23% głosów w okręgu), ale mandatu posła nie zdobył. Słaby wynik PSL musiał wprowadzić nerwowość wśród działaczy i obawy o wynik w kolejnych wyborach. Z kolei dwa mandaty uzyskane przez nowy podmiot na scenie (Kukiz'15) dawały nadzieję, na możliwość zmian w zabetonowanym dotychczas środowisku politycznym.

Sam przewodniczący sejmiku P. Żuchowski w czerwcu 2017 roku, został dyrektorem Muzeum Warmii i Mazur (z kontraktem na pięć lat)⁴⁰⁷ – instytucji samorządu wojewódzkiego, czyli podległej sejmikowi. Nowym radnym został Jan Rogowski, a nowym przewodniczącym – Jan Bobek⁴⁰⁸. W taki sposób mandat radnego w kadencji 2014-2018 pełniło w sumie 38 osób.

⁴⁰³ *Kuchciński nie będzie radnym*, „Olsztyn.wm.pl”, 29.10.2015, <http://olsztyn.wm.pl/310542,Kuchcinski-nie-bedzie-radnym.html> (dostęp: 17.03.2019); A. Socha, *Gdzie mieszka radny Marcin Kuchciński?*, „Debata”, 13.04.2015, <http://www.debata.olsztyn.pl/wiadomoci/olsztyn/4181-gdzie-mieszka-radny-marcin-kuchcinski-kafelek.html> (dostęp: 17.03.2019).

⁴⁰⁴ Uchwała Nr XI/268/15 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 2 listopada 2015 r. w sprawie uzupełnienia składu Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego poprzez wybór Wicemarszałka i Członka Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/8895/Uzupelnienie_skladu_Zarzadu_Wojewodztwa_Warminsko-Mazurskiego_poprzez_wybor_Wicemarszalka_i_Czlonka_Zarzadu_Wojewodztwa_Warminsko-Mazurskiego/ (dostęp: 18.03.2019).

⁴⁰⁵ Uchwała Nr XIII/344/15 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/9275/Wybor_Wiceprzewodniczacego_o_Sejmiku_Wojewodztwa_Warminsko-Mazurskiego/ (dostęp: 18.03.2019).

⁴⁰⁶ Państwowa Komisja Wyborcza (PKW): wyniki wyborów do Sejmu RP, https://parlament2015.pkw.gov.pl/349_Wyniki_Sejm/0/1/0/28 (dostęp: 18.03.2019).

⁴⁰⁷ Uchwała Nr 32/456/17/V Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 29 maja 2017 r. w sprawie powołania dyrektora Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, <https://bip.warmia.mazury.pl/akty/11578/uchwala-w-sprawie-powolania-dyrektora-muzeum-warmii-i-mazur-w-olsztynie.html> (dostęp: 18.03.2019).

⁴⁰⁸ Uchwała Nr XXVIII/630/17 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 21 czerwca 2017 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, <https://bip.warmia.mazury.pl/akty/11446/uchwala-w-sprawie-wyboru-przewodniczacego-sejmiku-województwa-warminsko-mazurskiego.html> (dostęp: 18.03.2019).

Komitety i kampania wyborcza

Kodeks wyborczy ograniczył liczbę kandydatów w ten sposób, że ich liczba na liście w okręgu nie może zawierać mniej niż 5 nazwisk i nie może być większa niż liczba radnych wybieranych w danym okręgu, powiększona o dwóch kandydatów⁴⁰⁹. Do wyborów do sejmiku województwa przystąpiło jedenaście komitetów, z czego cztery zarejestrowały listy kandydatów w pełnych składach we wszystkich okręgach. Były to: PSL, Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska (KO), SLD Lewica Razem i PiS. Ruch Narodowy i Kukiz'15 zgłosiły listy w każdym okręgu, ale niepełne. Z kolei pozostałe ugrupowania zdołały zarejestrować listy w dwóch (Jedność Narodu) lub tylko w jednym okręgu (Bezpartyjni Samorządowcy, Zieloni, Wolność w Samorządzie). Skutek był taki, że pomimo wzrostu liczby komitetów biorących udział w wyborach, liczba kandydatów spadła do najniższego poziomu w historii i była o 85 osób niższa niż w wyborach 2014 roku. Natomiast odsetek kobiet utrzymał się na identycznym poziomie – w 2018 roku zgłoszono 136 kobiet (46,73 proc.), przy 176 w 2014 roku (46,80 proc.). Kobiety zajmowały 13 pierwszych miejsc na listach.

Tabela 14-1. Podmioty zarejestrowane w wyborach do sejmiku warmińsko-mazurskiego w latach 2006-2018.

	2006	2010	2014	2018
Liczba komitetów	14	9	10	11
Liczba list	47	39	41	40
Liczba kandydatów	423	357	376	291

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Ustawowo zmniejszona liczba kandydatów wymusiła na komitetach zmianę strategii układania list. Wszystkie partie wystawiły mniejszą liczbę osób, spośród tych, które miały już za sobą start w wyborach sejmikowych 2014 roku. W PSL ich udział zmniejszył się z 18 do 15, w PiS z 10 do 9, w SLD z 12 do 9. PO tym razem startowała razem z Nowoczesną i musiała się podzielić miejscami z koalicjantem, w efekcie zgłoszono tylko ośmioro kandydatów PO, spośród kandydatów z poprzedniej elekcji (wówczas było 16).

Z 291 kandydatów 43 osoby uczestniczyły także w wyborach do sejmu 2015 roku. Wybory do sejmików i sejmu są najbardziej zbliżone do siebie i wydawałoby się, że ta liczba powinna być większa. Wybory sejmowe wygrało Prawo i Sprawiedliwość, ale do kampanii

⁴⁰⁹ Art. 425, § 2, pkt 2 i art. 459, § 1. Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy, Dz. U. 2011, nr 21, poz. 112 (z późn. zm.).

sejmikowej wystawiło tylko ośmioro kandydatów z list do sejmiku (w tym czworo w okręgu nr 1 – połowa listy). Natomiast przegrana Platforma Obywatelska, która w ramach Koalicji Obywatelskiej rzekomo postawiła na nowe twarze, zgłosiła dziewięcioro kandydatów (i Nowoczesna jednego) – w okręgu nr 5 połowę listy stanowili kandydaci znani z elekcji parlamentarnej. W PSL takich kandydatów było ośmioro, w SLD siedmiu, w Kukiz'15 czterech, w Razem trzech oraz dwoje w KWW Wolność w Samorządzie (do sejmiku startowali z listy Korwin).

Polskie Stronictwo Ludowe, które w 2014 roku zdobyło 14 mandatów, wystawiło dziewięcioro radnych z ostatniego składu sejmiku. Objęli oni wszystkie pierwsze miejsca na listach. W okręgu nr 1 nie wystartowały dotychczasowe dwie lokomotywy wyborcze, tzn. Urszula Pasławska (poseł na sejm) i Stanisław Trzaskowski (kandydował do rady powiatu olsztyńskiego), co przy ustawowym ograniczeniu liczby kandydatów z 12 do 8, zmusiło partię do wystawienia innych, równie mocnych kandydatów. W okręgu tym pierwsze trzy miejsca obsadzono zatem radnymi: Wiolettą Ślaską-Zyśk, Markiem Szterem i Grażyną Licznorską. Ślaska-Zyśk przeprowadziła się do Olsztyna i stąd zmiana jej okręgu z nr 5 na 1. W okręgu nr 2 na pierwszym miejscu umieszczono marszałka G. M. Brzezina, a na ostatnim radną Jolantę Szulc (w 2014 miała „dwójkę”). Na drugim i trzecim miejscu wystawiono Zbigniewa Ziejewskiego (przedsiębiorcę rolnego spod Nowego Miasta Lubawskiego) oraz byłego posła i ministra Stanisława Żelichowskiego. Cała trójka tzn. Szulc, Ziejewski i Żelichowski startowała także w wyborach do sejmiku w 2015 roku. W okręgu nr 3 „jedynekę” objął ówczesny przewodniczący sejmiku Jan Bobek, na liście znalazły się także osoby kandydujące poprzednio do sejmiku: Wojciech Zabłocki (na miejscu 2.), Iza Stankiewicz (4.) i Stanisław Jasina (9.). Zabłocki kandydował także do sejmiku. W okręgu nr 4 liderem był radny Edward Adamczewski. Tutaj dwie inne osoby startowały do sejmiku (Aneta Stankiewicz, poz. 5 i Katarzyna Mróz, poz. 6), w tym A. Stankiewicz – także do sejmiku. W okręgu nr 5 na „jedyńce” znalazła się wicemarszałek S. Jaskulska, a na „szóstce” radny Marcin Piwowarczyk. Oboje startowali także w wyborach do sejmiku, a drugi na liście Ryszard Chodakowski kandydował do sejmiku w 2014 roku. Na ostatnim miejscu umieszczono trzykrotnego radnego wojewódzkiego, a ostatnio prezesa zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie Adama Krzyśkowskiego. Średni wiek kandydatów PSL wzrósł z 51 do 55 lat – dla kobiet wyniósł on 49 lat, a dla mężczyzn 60. Kobiety stanowiły 43% kandydatów, co stanowiło spadek z 45%.

Na listach Koalicji Obywatelskiej należało uwzględnić interesy dwóch głównych podmiotów – Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej. Jak podawała prasa, za miejsce na liście Nowoczesna pobierała opłaty. W przypadku sejmiku województwa opłata za pierwsze miejsce na liście wynosiła 3000 złotych, za drugie – 1000 złotych, a za trzecie – 200 złotych. Druga na liście w okręgu nr 1 Teresa Astramowicz-Leyk przyznała „Gazecie Olsztyńskiej”, że wpłaciła żadaną kwotę⁴¹⁰. Wszystkie „jedyńki” przypadły jednak PO – prawdopodobnie takie były ustalenia koalicyjne. W okręgu nr 1 dotychczasowy radny Tadeusz Politewicz (PO) otrzymał trzecią pozycję. Na pierwszej wystawiono członka zarządu województwa M. Kuchcińskiego, który tym razem podał Kieźliny jako miejsce zamieszkania, a na drugiej – wspomnianą T. Astramowicz-Leyk (.N). Na ostatniej pozycji zgłoszono Adriana Glinkę, który w maju 2018 roku okupował sejm w ramach protestu osób niepełnosprawnych⁴¹¹. W okręgu nr 2 „jedyńką” została radna Bernadeta Hordejuk, a „dwójką” Stanisław Gorczyca (oboje PO) – w przeszłości poseł i senator (w 2015 r. nie uzyskał reelekcji), a od 2016 roku sekretarz miasta Olsztyn. Na ostatniej pozycji umieszczono Małgorzatę Zawodnik z Lidzbarka, która w 2015 roku kandydowała do sejmu z listy PO. Siódmy na liście Jerzy Czuchan był jedną z dwóch osób w województwie, która złożyła oświadczenie o pełnieniu służby w organach bezpieczeństwa PRL. W elekcji 2014 roku było ich troje. W okręgu nr 3 listę otwierała Grażyna Kluge – wicewojewoda warmińsko-mazurski w latach 2014-2015, a wcześniej – wiceprezydent Elbląga, odwołana w referendum 14 kwietnia 2013 roku wraz z całym zarządem i radą miasta. Ostatnie miejsce otrzymał wicemarszałek Miron Sycz (PO). Z dziewięciorga kandydatów tylko Jadwiga Król, pełnomocniczka Kongresu Kobiet w Elblągu, kandydowała w 2014 roku, zaś M. Sycz startował do sejmu w 2015 roku. Listę w okręgu nr 4 otwierał radny powiatu kętrzyńskiego, znany lekarz Zbigniew Homza. Dopiero na kolejnych pozycjach znaleźli się J. Słoma (który przez cztery miesiące był radnym wojewódzkim – patrz wyżej) i E. Koch (został wiceprzewodniczącym sejmiku po Słomie). Słoma, Koch i ostatni na liście były poseł Andrzej Orzechowski startowali w wyborach do Sejmu 2015 roku. Liderką listy w okręgu nr 5 została Jolanta Piotrowska, która w latach 2002-2014 była burmistrzem Giżycka (z komitetu Razem w 2002 r. i później Razem Giżycko). W 2010 roku uzyskała mandat radnej sejmiku z listy PO, ale jako burmistrz z niego zrezygnowała. W 2014 roku nie została wybrana burmistrzem (przegrała w II turze) i nie wybrano jej do sejmiku. Z ostatniej pozycji na liście

⁴¹⁰ A. Mielnicki, *Chcesz być radnym, więc płac*, „Gazeta Olsztyńska”, 4.09.2018, s. 2.

⁴¹¹ D. Różańska, *„Stali się symbolem walki o godne życie”. Niepełnosprawni Kuba i Adrian to najwięksi bohaterowie sejmowego protestu*, „Na Temat”, 9.05.2018, <https://natemat.pl/237489,niepelnosprawni-kuba-i-adrian-bohaterowie-sejmowego-protestu-marza-o-zalozeniu-rodziny-boja-sie-smierci-rodzicow> (dostęp: 18.03.2019).

startował radny Julian Osiecki, a z czwartej Igor Chmieliński, który był na liście w poprzedniej elekcji. Piotrowska, Chmieliński, Osiecki i Katarzyna Sobiech (2 poz.) kandydowali do sejmiku w 2015 roku z listy PO, a Waldemar Klink (3 poz.) – z Nowoczesnej. Na listach Koalicji Obywatelskiej zapanowała równość – zgłoszono po 50% kobiet i mężczyzn. Sześcioro kandydatów liczyło ponad 70 lat, stąd średnia wieku wyniosła 56 lat i wzrosła z 52 w porównaniu z elekcją poprzednią (PO).

KWW SLD Lewica Razem postanowił na „jedyńki” wystawić sprawdzoną kadrę. W okręgu nr 1 listę otwierał sekretarz generalny SLD i radny Marcin Kulasek, w okręgu nr 2 – Jan Antochowski (poseł IV kadencji, w przeszłości m.in. starosta ostródzki), w okręgu nr 3 – Władysław Mańkut (senator V i VI kadencji), w okręgu nr 4 – poseł siedmiu kadencji Tadeusz Iwiński, a w okręgu nr 5 – Lucyna Kobylińska, w przeszłości burmistrz Pasymia (w 2014 r. nie dostała się do II tury). Na listach SLD znalazło się więcej byłych posłów – w okręgu nr 4 na drugiej pozycji umieszczono Jerzego Czepułkowskiego, a w okręgu nr 1 „trójkę” dostał Mieczysław Aszkiełowicz (poseł Samoobrony). Niespodzianką był brak na listach Lewicy Razem byłego marszałka Andrzeja Ryńskiego, który otrzymał propozycję „jedyńki” w okręgu nr 5. Jednak chciał on startować ze swojego okręgu (nr 1) i ostatecznie zrezygnował z udziału w wyborach⁴¹². W okręgu nr 1 – oprócz Kulaska i Aszkiełowicza, którzy startowali zarówno w poprzednich wyborach sejmikowych, jak i parlamentarnych 2015 – w elekcji sejmikowej 2018 brali udział także Ireneusz Nalazek i Janusz Lewandowski. Na liście w tym okręgu jedna osoba (Jolanta Ołów) złożyła oświadczenie o pracy w organach bezpieczeństwa (drugi przypadek w województwie). W okręgu nr 2 jedynym kandydatem z doświadczeniem wyborczym z 2014 roku był Kazimierz Małecki (8 pozycja), w okręgu nr 4 – Małgorzata Strenkowska (6 poz.), a w okręgu nr 5 – Anna Lorenz (7 poz.). W tym okręgu na ostatniej pozycji znalazł się generał Sławomir Mierzwa – były komendant wojewódzkiej policji w Olsztynie i Białymstoku. Kobiety na listach SLD stanowiły 42,5%, przy 50% w 2014 roku. Natomiast średnia wieku kandydatów wzrosła z 50 do 55 lat.

Prawo i Sprawiedliwość postawiło na zmiany – z sześciorga radnych o reelekcję miało walczyć zaledwie troje, tzn. rzecznik prasowy wojewody Bożenna Ulewicz (3 poz., okręg 1), Paweł Szliwiński (2 poz., okręg 3) i Patryk Kozłowski (lider listy w okręgu 5). Listę w okręgu nr 1 otwierał radny Olsztyna Dariusz Rudnik, a za nim – z ramienia Porozumienia Jarosława Gowina – umieszczono profesora Marka Sokołowskiego. Na dalszych miejscach znaleźli się

⁴¹² A. Mielnicki, *Lewica sięga po swoje asy*, „Gazeta Olsztyńska”, 10.09.2018, s. 2.

m.in. profesor UWM Małgorzata Suświłło oraz byli posłowie – Edward Ośko (Liga Polskich Rodzin) i Tadeusz Plawgo. Rudnik, Suświłło, Ośko i Plawgo startowali także w wyborach do sejmu w 2015 roku. W okręgu nr 2 „jedyneką” był Grzegorz Kierozalski, dyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych, a w przeszłości pełnomocnik wojewody i radny powiatu ostródzkiego. Partia nie wystawiła radnego i szefa warmińsko-mazurskiej „Solidarności” Józefa Dzikiego, wobec którego przez rok prowadzono sprawę lustracyjną. Sąd ostatecznie stwierdził, że Dzikie nie był tajnym współpracownikiem służb bezpieczeństwa⁴¹³, ale miejsce na liście stracił. Na ostatnich miejscach umieszczono Aleksandrę Rudnicką i Renatę Rochnowską, które jako jedyne na liście kandydowały do sejmiku w poprzednich wyborach. Wydaje się, że obie panie raczej umieszczono ze względu na wymagania parytetu kobiet i mężczyzn. Podobna sytuacja miała miejsce w okręgu nr 3 i nr 5 (po trzy kobiety na ostatnich pozycjach). W okręgu nr 3 „jedyneką” został wicedyrektor regionalnego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Marcin Kazimierczuk, który po raz kolejny zmienił okręg – w 2014 r. startował z okręgu nr 4, a jeszcze wcześniej z okręgu nr 1. Za nim umieszczono radnego Pawła Szliwińskiego, a na piątej pozycji – Katarzynę Hankus, która również kandydowała w poprzedniej elekcji. Listę w okręgu nr 4 otwierał były radny miejski Ełku i doradca ministra infrastruktury Andrzej Adamczyk Paweł Czemieli, a na dalszych pozycjach byli m.in. wicedyrektor szpitala w Kętrzynie i były radny Olecka Jan Fabczak (4 poz.) oraz dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kętrzynie Grzegorz Prokop (6 poz.). Z tego okręgu nikt nie kandydował do sejmiku w 2014 roku. Z kolei w okręgu nr 5 kandydatów było troje – wymieniany wyżej radny P. Kozłowski, a także przewodniczący Frakcji Młodych PiS i doradca wojewody Marcin Domian (3 poz.) i pielęgniarka Bożenna Krysiuk (4 poz.), która startowała w kilku wyborach, w tym parlamentarnych. Ogółem kobiety objęły 40 proc. miejsc na listach, a średnia wieku kandydata wyniosła 47 lat i utrzymała się na poziomie z 2014 roku.

Pozostałe komitety – jak pisano wyżej – nie zdołały zarejestrować list we wszystkich okręgach lub były to listy niepełne. Wyjątkiem było kilka osób, które kandydowały w wyborach parlamentarnych 2015 roku. Jediną osobą doświadczoną (także z racji wieku – 78 lat) był adwokat Konrad Urbanowicz – w przeszłości członek Ligi Polskich Rodzin i Prawicy RP oraz pierwszy przewodniczący sejmiku samorządowego, który w 2014 roku startował z 4

⁴¹³ Józef Dzikie nie był TW, „Gazeta Olsztyńska”, 16.02.2018, <http://gazetaolsztynska.pl/495590,Jozef-Dzikie-nie-byl-TW.html> (dostęp: 18.03.2019).

pozycji listy Prawa i Sprawiedliwości w okręgu nr 1, a teraz otrzymał ostatnią ósmą pozycję na liście Kukiz'15.

Kampania była nudna – wykorzystano wszystkie znane dotychczas techniki, tzn. bilbordy, reklamy w mediach (w tym portalach internetowych i mediach społecznościowych), umieszczano własne filmy na YouTube. Podobnie jak w poprzednich latach, rządzący województwem politycy pokazywali się w mediach przy okazji otwierania forów gospodarczych czy z racji zamieszczania sprawozdań z wykorzystania funduszy europejskich. Było to szczególnie widocznie w ostatnich dniach kampanii. Przykładowo – w piątkowym wydaniu „Gazety Olsztyńskiej” z 19 października (dzień przed ciszą wyborczą) na stronie siódmej umieszczono artykuł o nadaniu imienia pociągowi Przewozów Regionalnych, o którym opowiadał członek zarządu województwa M. Kuchciński (wraz z jego zdjęciem), na stronie dziewiątej – artykuł o turystycznym pomysle na Olsztyn wicemarszałek W. Śląskiej-Zyśk (wraz ze zdjęciem pani marszałek w kajaku – podobne do tych z jej strony internetowej oraz wykorzystywanych jako tło spotach filmowych), na całej stronie 10 – sponsorowaną przez urząd marszałkowski reklamę w formie artykułu o funduszach z Regionalnego Programu Operacyjnego, w którym cytowane były wypowiedzi marszałka G.M. Brzezina (na zdjęciu także znalazł się wicemarszałek M. Sycz), na następnej stronie – kolejny sponsorowany artykuł o funduszach europejskich (tym razem tylko na pół kolumny i bez marszałka), ale już na stronie dwudziestej – całostronicowy sponsorowany artykuł o nadchodzącej gali „Produktu Warmii i Mazur”, ilustrowany zdjęciem marszałka Brzezina z laureatami z roku poprzedniego⁴¹⁴. Należy jednak zaznaczyć, że podobne metody, chociaż na mniejszą skalę, stosowali kandydaci PiS, którzy pracowali w administracji podległej wojewodzie czy w agencjach rządowych. W „Gazecie Olsztyńskiej” z 18 października na gospodarczej stronie (s. 18) można przeczytać wywiad z wicedyrektorem Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dr. Marcinem Kazimierczukiem o dopłatach bezpośrednich dla rolników (ilustrowany zdjęciem), a na stronie siedemnastej – znalazła się reklama KW PiS z kandydatem do sejmiku M. Kazimierczukiem (wraz ze zdjęciem)⁴¹⁵.

Generalnie wybory samorządowe były traktowane jako wstęp do wyborów europejskich.

⁴¹⁴ „Gazeta Olsztyńska”, 19.10.2018.

⁴¹⁵ „Gazeta Olsztyńska”, 18.10.2018.

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Podział na dwa bloki rywalizujące na ogólnopolskiej scenie politycznej, odwzorowany w rywalizacji na poziomie regionów był powodem najwyższej w historii frekwencji w wyborach do sejmiku województwa. Do urn w województwie poszło 51,55% wyborców. Wzrost frekwencji odnotowano w każdym okręgu, z tego w okręgu nr 1 – o ponad 7,5% do 54,5%. Podobnie z odsetkiem głosów ważnych – w każdym okręgu wyniósł on powyżej 90%, osiągając średnią wojewódzką na poziomie 91,95%. Jest to o tyle istotne, że w poprzednich wyborach aż w trzech okręgach nie przekroczył 80%, a w jednym (nr 3) był na granicy (80,02%). Powrót do jednej kartki wyborczej i kampania uświadamiająca wyborców osiągnęły cel.

Tabela 14-2. Frekwencja i głosy ważne w wyborach sejmiku warmińsko-mazurskiego (w procentach)⁴¹⁶.

Okręg wyborczy	2010		2014		2018	
	Frekwencja	Głosy ważne	Frekwencja	Głosy ważne	Frekwencja	Głosy ważne
Nr 1 - Olsztyn, pow. olsztyński	45,73	90,76	46,81	84,20	54,49	93,68
Nr 2 - Powiaty: działdowski, iławski, nowomiejski, ostródzki	48,71	84,27	48,86	76,56	52,94	90,35
Nr 3 - Elbląg, powiaty: bartoszycki, braniewski, elbląski, lidzbarski	44,95	89,48	44,14	80,02	49,52	93,01
Nr 4 - Powiaty: ełcki, giżycki (2010), gołdapski, kętrzyński, olecki, węgorzewski	46,21	85,78	43,86	78,69	47,67	91,61
Nr 5 - Powiaty: giżycki (od 2014), mławowski, nidzicki, piski, szczycieński	54,01	84,44	50,94	78,83	52,27	90,93
Województwo warmińsko-mazurskie: (2002 - 45,78 / 85,70; 2006 - 46,22 / 86,48)	47,53	86,99	46,93	79,64	51,55	91,95

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

⁴¹⁶ Przed wyborami 2010 roku zmieniono granice okręgów wyborczych, zatem w latach 2002 i 2006 podano tylko dane uśrednione dla województwa. Z kolei przed wyborami 2014 powiat giżycki przeniesiono z okręgu 4 do 5. Ten sam podział utrzymano w 2018 roku.

Wybory w skali województwa wygrała Koalicja Obywatelska osiągając ponad 162 tys. głosów (przyrost o 46,7 tys.), czyli 30,4%. (wzrost o 3,5%), co przełożyło się na 12 mandatów. Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwość, które w każdej elekcji powiększało swój elektorat. Tym razem o ponad 69 tys. – do 150 tys. głosów, co dało tej partii 28,15% głosów i 11 mandatów. Przegrany okazało się Polskie Stronnictwo Ludowe, któremu ubyło prawie 55 tys. wyborców, co w efekcie spowodowało utratę połowy mandatów w sejmiku. Przyrost głosów (o 7 tys.) odnotowało SLD Lewica Razem, ale przy wysokiej frekwencji ten rezultat okazał się zbyt skromny i komitet utracił jedyny mandat. Powyżej progu wyborczego znalazł się jeszcze komitet Kukiz'15, na którego głosowało 33 581 osób (6,29%). Pozostałe sześć komitetów uzyskało łącznie 7,38% poparcia.

Tabela 14-3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2014 i 2018.

Ugrupowanie	Głosy		% głosów		Mandaty		% mandatów	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PSL	159 326	104 757	37,09	19,64	14	7	46,66	23,33
PO/ KO	115 461	162 173	26,88	30,40	9	12	30,0	40,0
PiS	80 913	150 169	18,84	28,15	6	11	20,0	36,66
SLD LR	36 482	43 535	8,49	8,16	1	0	3,33	0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W rozbiciu na okręgi sytuacja wyglądała inaczej. Kolejność KO, PiS, PSL odnotowano okręgach nr 1, 3 i 4. W tych okręgach zwycięska KO uzyskała większe poparcie procentowe od średniej wojewódzkiej, przy dużo gorszym wyniku PSL. Natomiast w okręgu nr 2 wygrało PSL (pomimo utraty prawie 13 tys. głosów), przed PiS i KO (23 proc. – najgorszy wynik w województwie). Z kolei w okręgu nr 5 wybory zdecydowanie wygrało PiS, powiększając swój elektorat dwukrotnie (z 16 do 32 tys.) i osiągając tu najlepszy wynik w województwie (prawie 32 proc.). Na dalszych miejscach była KO (26,5%) i PSL (22,8%).

Tabela 14-4. Sejmik województwa warmińsko-mazurskiego - rozkład poparcia dla partii w poszczególnych okręgach w latach 2014 i 2018.

Ugrupowanie		Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
		2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PSL	V	26 859	18 354	47 069	34 383	23 210	16 594	21 640	12 272	40 548	23 154
	%	29,32	15,58	51,32	29,72	25,08	14,22	32,62	14,98	46,40	22,79
PO /K O	V	27 887	38 362	17 985	26 612	31 457	42 738	19 522	27 478	18 610	26 983
	%	30,44	32,58	19,60	23,00	34,00	36,64	29,43	33,54	21,29	26,56
PiS	V	17 685	30 255	13 575	32 062	20 991	32 930	12 657	22 740	16 005	32 182
	%	19,30	25,69	14,80	27,71	22,68	28,23	19,08	27,76	18,31	31,68
SL D LR	V	9 297	11 074	6 715	8 087	8 774	8 696	5 983	8 899	5 713	6 779
	%	10,15	9,40	7,32	6,99	9,48	7,45	9,02	10,86	6,53	6,69

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W 2014 roku Platforma Obywatelska w okręgu nr 1 wygrała o niewiele ponad tysiąc głosów z PSL. W 2018 roku PO i Nowoczesnej przybyło prawie 10,5 tys. głosów, a PSL ubyło 8,5 tys., stąd dystans między nimi wzrósł aż do 20 tys. Komitet wyborczy KO odzyskał z naddatkiem wyborców utraconych przez PO w 2014 roku – wówczas spadek wyniósł ponad 8 tys. Z kolei na drugie miejsce awansowało PiS, na które zagłosowało o ponad 12,5 tys. więcej wyborców niż w poprzedniej elekcji. W ramach Koalicji Obywatelskiej PO obroniła dwa mandaty (M. Kuchciński 15 136 głosów i T. Politewicz 9 004) oraz uzyskała jeden dla Nowoczesnej (T. Astramowicz-Leyk 5 215 głosów). Zysk PO odbył się kosztem PSL – spośród trojga radnych, którzy kandydowali do sejmiku, mandat udało się przedłużyć tylko W. Śląskiej-Zyśk (10 066 głosów). PiS zwiększyło stan posiadania do dwóch mandatów – uzyskali je D. Rudnik (12 219 głosów) i B. Ulewicz (5 496), którą wybrano po raz kolejny.

W okręgu nr 2 wygrało PSL z wynikiem 29,72%, ale straciło prawie 13 tys. głosów i połowę mandatów. Reelekcję uzyskał marszałek G.M. Brzezina (15 298 głosów) i ostatnia na liście J. Szulc (4 614). PO utrzymała mandat B. Hordejuk (8 828 głosów) oraz zdobyła kolejny dla S. Gorczyca (5 866). Z listy PiS mandaty uzyskali: G. Kierozalski (8 365 głosów) i 25-letni Robert Gontarz (7 593).

W okręgu nr 3 tradycyjnie zwyciężyła Platforma Obywatelska. Tym razem bez marszałka J. Protasa (16 757 głosów w 2014 r.) partia i koalicja pozyskała 11 tys. nowych wyborców. Mandat uzyskała liderka listy G. Kluge (14 134 głosy), ostatni na liście M. Sycz (11 835) oraz Marek Chyl (4 241). Mimo osiągnięcia najlepszego wyniku w województwie, ugrupowanie nie zwiększyło w tym okręgu liczby mandatów. Natomiast trzeci mandat przejęło Prawo i Sprawiedliwość, na które zagłosowało 12 tys. więcej osób niż poprzednio. Nowymi radnymi zostali: M. Kazimierczuk (10 858 głosów), J. Pawlik (4 700) i Jolanta Andruszkiewicz (3 919). Mandatu nie obronił P. Szliwiński, uzyskując 3 582 głosy, chociaż otrzymał o ponad 2 tys. więcej głosów niż w 2014 roku. Siódmy mandat z okręgu przypadł J. Bobkowi z PSL, na które zagłosowało o 6,6 tys. mniej niż poprzednio; sam Bobek stracił 1,1 tys. wyborców.

W okręgu nr 4, podobnie jak w trzecim, dwie główne partie powiększyły swój elektorat: PO o prawie 8 tys., a PiS o ponad 10 tys. głosujących. Dzięki czemu PiS przejął jeden mandat od PSL. Stronnictwo obroniło mandat E. Adamczyka, na którego zagłosowało 3 571 osób (-691), a na całą listę oddano 9 368 głosów mniej niż poprzednio. Z listy Koalicji Obywatelskiej po raz kolejny mandat uzyskał J. Słoma (7 102), jednak on także ponownie otrzymał mniej głosów (8 877 w 2014 i 10 839 w 2010 r.). Drugi mandat przypadł liderowi listy Z. Homzie (7 915 głosów). Mandaty z list PiS otrzymali: lider listy P. Czemieli (7 819) i G. Prokop (3 314). W okręgu tym prawie 11% głosów oddano na listę Lewicy Razem. Było to w dużej mierze zasługą prof. T. Iwińskiego, który sam zdobył prawie połowę z 8 899 głosów. Jego wynik (4 407) był lepszy niż radnego wybranego z listy PSL.

Największy wzrost poparcia osiągnęło Prawo i Sprawiedliwość, które w okręgu nr 5 podwoiło liczbę wyborców. PSL musiało podzielić się dotychczasowymi czterema mandatami z PiS i PO. Ludowcy obronili mandat liderki S. Jaskulskiej, na którą oddano 10 493 głosy (+105) oraz M. Piwowarczyka (2 286, utrata 1 067 głosów). Z PiS reelekcję otrzymał P. Kozłowski, na którego zagłosowało ponad dwukrotnie więcej ludzi jak w 2014 roku (11 653 przy 4 743), a drugi mandat przypadł Henrykowi Żuchowskiemu (5 239 głosów). Z kolei z listy Koalicji Obywatelskiej mandat obronił ostatni na liście J. Osiecki, na którego zagłosowało 4 450 osób (+172). Radną została także liderka listy J. Piotrowska (12 164 głosy).

Tabela 14-5. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2018 r.

	KO	PiS	PSL	SLD LR
Mandaty w sejmiku [%]	40,00	36,66	23,33	0
Poparcie [%]	30,40	28,15	19,64	8,16
Różnica	9,6	8,51	-3,69	-8,16
Rozmiar nadreprezentacji	0,31	0,30	-0,18	-1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Mandaty uzyskali wszyscy liderzy list w poszczególnych okręgach, tj. 15 osób. Z ostatniego miejsca ta sztuka udała się zaledwie trojgu kandydatom – dwoje z nich broniło mandatu, a jeden (M. Sycz) był urzędującym wicemarszałkiem. Z drugiej pozycji mandaty uzyskało czworo kandydatów. Ogółem reelekcję uzyskało 13 osób. Kobiety zdobyły dziewięć mandatów.

Po wyborach odnowiono koalicję między PO (w postaci Koalicji Obywatelskiej) a PSL. Przewodniczącą sejmiku została B. Hordejuk (KO), a jej zastępcami – E. Adamczyk (PSL) oraz Z. Homza i G. Kluge (oboje KO). Marszałkiem pozostał G.M. Brzezina (PSL). W zarządzie województwa znalazło się także miejsce dla: S. Jaskulskiej (PSL) oraz M. Kuchcińskiego, J. Piotrowskiej i M. Sycza (wszyscy PO). W odróżnieniu od poprzednich kadencji klub opozycyjny nie otrzymał ani jednego stanowiska w prezydium sejmiku.

Tabela 14-6. Wartości indeksów rywalizacyjności w wyborach do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego oraz efektywnej liczby partii (ELP) na poziomie sejmiku województwa.

	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla 1. Komitetu [%]	33,17 (SLD)	32,05 (SLD-UP)	26,85 (PO)	34,84 (PO)	37,09 (PSL)	30,40 (KO)
Poparcie dla 2. Komitetu [%]	28,76 (AWS)	16,71 (Samoobrona)	20,15 (PiS)	24,17 (PSL)	26,88 (PO)	28,15 (PiS)
Stopień rywalizacyjności	0,87	0,52	0,75	0,69	0,72	0,92
ELP (poziom sejmiku)	3,28	3,51	3,99	3,05	2,87	2,87

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Indeks rywalizacyjności zbliżył się do 1, co oznacza, że po raz pierwszy mamy (prawie) równowagę między dwoma najpopularniejszymi komitetami. Z drugiej jednak strony scena ciągle jest niestabilna, gdyż PO z PiS rywalizowały ze sobą o zwycięstwo dotychczas tylko raz (w 2006 roku), a w ostatnich dwóch elekcjach ten bój toczyły PO i PSL.

Natomiast indeks efektywnej liczby partii był identyczny jak w 2014 roku (2,87). Oznacza to, że w walce o głosy liczą się tylko 3 komitety. Pozostałe, nawet jeżeli przejdą próg wyborczy, są marginalizowane. Tak było w 2014 roku, kiedy SLD Lewica Razem otrzymała tylko jeden mandat i w 2018 roku – przy podobnym poparciu procentowym nie uczestniczyła w podziale mandatów sejmikowych.

Podsumowanie

Spadek poparcia PSL z 37% do 19% potwierdza tezę, o przypadkowym zwycięstwie ludowców w 2014 roku. W 2018 roku PSL stracił poparcie w każdym z pięciu okręgów, a w tylko jednym (nr 2) – wygrał wybory. W każdym okręgu nastąpiły wyraźne wzrosty poparcia dla dwóch głównych bloków – PiS i anti-Pis. Ostra walka polityczna prowadzona w Warszawie miała swoje przełożenie na rywalizację o mandaty w sejmiku. Prawo i Sprawiedliwość uzyskało najlepszy wynik w historii zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w odsetku głosów. Nie wystarczyło to jednak do objęcia władzy w sejmiku. Języckiem u wagi okazało się siedem mandatów ludowców, którzy – mimo zmniejszającego się poparcia – po raz czwarty współrządzą samorządem województwa.

Wyniki ogólnowojevodzkie osiągnięto w trzech okręgach. W okręgu nr 2 wygrało PSL, a w okręgu nr 5 – PiS. Wydaje się, że to właśnie okręg nr 2 będzie w przyszłości główną areną walki o głosy wyborców pomiędzy PiS i anti-PiS.

Łukasz Donaj, Krzysztof Duda⁴¹⁸
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**„Droga do władzy wiedzie przez hipokryzję i ofiary” –
F. Underwood, „House of Cards”, sezon II, odc. 5**

Wybory do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w 2018 roku.

Sytuacja polityczna w Sejmiku Wojewódzkim w kadencji 2014-2018

Po wyborach z listopada 2014 roku w sejmiku województwa wielkopolskiego ukonstytuowały się cztery kluby radnych: Platformy Obywatelskiej (PO, 14 osób), Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL, 12 przedstawicieli), Prawa i Sprawiedliwości (PiS, 8 radnych), Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Unii Pracy (SLD-UP, 3 osoby). Dwóch radnych nie wstąpiło do żadnego z klubów, pozostali niezależni. Radni PO oraz PSL, kontynuując trwającą od kilku lat współpracę na szczeblu wojewódzkim i krajowym, utworzyli tym razem koalicję liczącą 26 radnych. Podczas pierwszej sesji sejmik wyłonił ze swego grona prezydium, do którego weszli przedstawiciele wszystkich czterech klubów. Przewodniczącym został Krzysztof Paszyk z PSL, a jego zastępcami: Zofia Itman (PiS), Mirosława Rutkowska-Krupka (PO) oraz Waldemar Witkowski (SLD-UP). Po wyborach parlamentarnych z jesieni 2015 roku Krzysztof Paszyk został posłem na Sejm RP, a jego dotychczasowe stanowisko objęła Zofia Szalczyk (PSL). Ponadto w listopadzie 2015 roku ślubowanie złożyli obejmujący mandaty nowi radni. To osoby, które weszły do sejmiku za swoich partyjnych kolegów, teraz już posłów na Sejm. W klubie PiS Sławomir Hinc zastąpił Bartłomiej Wróblewski, Włodzimierz Ignasiński – Marcina Porzucka, Karol Kozan – Jana Mosińskiego, a Dariusz Szymczak – Krzysztofa Ostrowskiego. W PO miejsce Zbigniewa Ajchlera zajął Jarosław Berendt. W PSL za Krzysztofa Paszyka mandat objął Jan Pikulik. Dwa miesiące później odnotowano kolejną zmianę w sejmiku. Zbigniew Hoffmann z PiS został nowym wojewodą, dlatego na stanowisku radnego województwa zastąpił go Zbigniew Czerwiński. W Wielkopolsce marszałkiem (nieprzerwanie od jesieni 2005 roku) był Marek Woźniak z PO. Funkcje dwóch wicemarszałków po wyborach samorządowych z 2014 roku przypadły PSL. Objęły je Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski. Na mocy umowy koalicyjnej stanowiska

⁴¹⁸ Łukasz Donaj, ORCID: 0000-0002-7720-1260. Krzysztof Duda, ORCID: 0000-0001-6243-7310.

dwóch pozostałych członków zarządu województwa objęli przedstawiciele PO: Leszek Wojtasiak (w kwietniu 2017 roku zastąpił go Maciej Sytek) oraz Marzena Wodzińska⁴²⁰.

Podsumowanie działalności samorządu wiąże się zazwyczaj z przywołaniem liczb, danych, statystyk, ukazujących konkretne, mierzalne efekty jego aktywności. Łatwiej zobrazować wtedy skalę inwestycji, zasięg, oddziaływanie na mieszkańców. Dotyczy to też funduszy UE, które od kilkunastu lat mają niebagatelny wpływ na rozwój polskich regionów. Przykładem tego jest chociażby spojrzenie na budżety województwa: w 2015, 2016, 2017 oraz w 2018 roku. W pierwszym z nich, jeszcze bez pieniędzy z WRPO 2014+, dochody zaplanowano na 918 mln zł, a wydatki na 970 mln zł. W 2016 roku dochody oszacowano na 1 mld 48 mln zł, a wydatki na ponad 1,1 mld zł. W kolejnych dwóch latach plan dochodów i wydatków województwa znacząco wzrósł. W 2017 roku zbliżył się do 1,5 mld zł, a w 2018 roku - wydatki osiągnęły 1,9 mld zł, przy wpływach rządu 1,6 mld zł. Pod koniec kadencji radni głosowali zatem nad budżetem dwa razy większym niż na jej początku - dlaczego? To efekt m.in. realizacji przez województwo inwestycji z udziałem funduszy UE⁴²¹.

Czy te i inne środki zostały dobrze wydane?... Czy samorząd zrealizował wyborcze obietnice i czy z powodzeniem dbał o interesy obywateli? Po części odpowiedź dały wyniki wyborów z 2018 roku. Po części, bo warto pamiętać, że teoria racjonalnego wyboru, zakładająca rozsądne zachowanie wyborcy ma swych krytyków (vide argumenty przywoływane przez takich badaczy jak chociażby: J. M. Hollis, E. J. Nell, D. P. Green, I. Shapiro, D. K. Foley, K. Errouaki, P. F. Bourdieu i inni). Zdarza się więc, że wygrywa nie ten, który wydawałby się najbardziej logiczną alternatywą, a ten... który jest po prostu bardziej skuteczny. Acz, przyznać należy, że i takowe działania ma swe źródła w racjonalnym rachunku⁴²².

⁴²⁰ RAK, *Samorząd na finiszu. Jak funkcjonowały sejmik i samorząd województwa od listopada 2014 roku do września 2018 roku?*, „Monitor Wielkopolski”, 1.09.2018 r.

⁴²¹ P. Ratajczak, *Jak zmieniła się Wielkopolska przez ostatnie cztery lata? Na finiszu mijającej kadencji przyglądamy się działalności samorządu województwa. Podsumowujemy najważniejsze wydarzenia z lat 2014-2018*, „Monitor Wielkopolski”, 1.09.2018 r.

⁴²² Powyższe problemy wynikają m.in. z faktu, iż w nauce wciąż toczy się dyskusja na temat tego, czym jest racjonalność, co jest ważniejsze - racjonalność rzeczowa czy metodologiczna itd. Szerzej, zob. chociażby: W. Pawnik, *Prognozologia stosowana czyli krótka historia foresightu w Polsce*, „Unia@Polska. Niezależny magazyn europejski”, nr 7/8 (122-123)/2005; M. Bombik, *Typy racjonalności. Część 1*, „Studia Philosophiae Christianae”, nr 37(1)/2001.

Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do Sejmiku

W wyborach, które odbyły się 21 października 2018 roku, w województwie wielkopolskim startowało 11 komitetów wyborczych:

1. KWW Bezpartyjni Samorządowcy,
2. KW Polskie Stronnictwo Ludowe,
3. KW Partia Zieloni,
4. KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska,
5. KKW SLD Lewica Razem,
6. KW Partii Razem,
7. KW Ruch Narodowy RP,
8. KWW Kukiz '15,
9. KWW Wolność w Samorządzie,
10. KW Prawo i Sprawiedliwość,
11. KW Wolni i Solidarni.

Podział województwa na 6 okręgów został utrzymany. Okręg nr 1 obejmował miasto Poznań, 2 – powiaty: chodzieski, czarnkowsko-trzcieński, międzychodzki, obornicki, pilski, szamotulski, wągrowiecki, złotowski; 3 – powiaty: poznański, śremski, średzki, gnieźnieński, wrzesiński; 4 – Miasto Konin, powiaty: koniński, kolski, słupecki, turecki; 5 – Miasto Kalisz, powiaty: kępiński, kaliski, ostrowski, ostrzeszowski, jarociński, pleszewski; natomiast 6 – Miasto Leszno, powiaty: gostyński, grodziski, kościański, krotoszyński, leszczyński, nowotomyski, rawicki, wolsztyński.

Wszystkie komitety przedstawiły kandydatów we wszystkich okręgach z wyjątkiem dwóch przypadków. Komitet Bezpartyjni Samorządowcy (BS) nie wystawił listy w okręgu obejmującym wschodnią Wielkopolskę (nr 4), natomiast KW Partia Zieloni nie wystawił kandydatów w okręgu nr 6.

Porównując komitety startujące w 2014 roku z tymi startującymi w 2018 roku uznaje się, że ich liczba jest zbliżona – 11 obecnie względem 14 w 2014 roku. Niektóre z komitetów zmieniły nazwy, ale *de facto* są to te same siły polityczne.

W 2014 roku w wyborach do Sejmiku wzięły udział następujące komitety:

1. Komitet Wyborczy PSL,
2. KW Demokracja Bezpośrednia,
3. KW Prawo i Sprawiedliwość,
4. KW Platforma Obywatelska RP,

5. KWW Ruch Narodowy,
6. KKW SLD Lewica Razem,
7. KW Nowa Prawica – Janusza Korwin-Mikke,
8. KW Twój Ruch,
9. KWW Ryszarda Grobelnego Teraz Wielkopolska,
10. KW Samoobrona,
11. KWW Wspólnota Patriotyzm Solidarność,
12. KW Narodowego Odrodzenia Polski,
13. KWW Lista Bogdana Grobelnego,
14. KW „Ojcowizna” RP.

Większość komitetów z 2014 roku nie startowała w 2018 roku. Zauważalne są dwie tendencje: brak lokalnych oraz mniejsza liczba małych komitetów. Przykładowo, KWW Ryszarda Grobelnego Teraz Wielkopolska, który był siłą polityczną zgromadzoną wokół byłego prezydenta miasta, w trakcie wyborów z 2018 roku nie został powołany. Jeden z kandydatów na prezydenta – Jarosław Pucek – związany właśnie z tym środowiskiem, uzyskał czwarty pod względem poparcia wynik na siedem startujących osób⁴²³. Niektóre ugrupowania naturalnie przestały funkcjonować (również w skali ogólnopolskiej), jak choćby Twój Ruch czy KW Samoobrona. Przykładowo, część działaczy Twojego Ruchu zdecydowała się dołączyć do innych partii, czasami nowych, jak Inicjatywa Polska czy Wiosna.

Zauważalna jest polaryzacja polskiej sceny politycznej również na poziomie wojewódzkim. Istotną rolę odgrywają większe ugrupowania i to wokół nich skupia się zarówno przekaz medialny, jak i zainteresowanie wyborców. W przypadku wyborów wielkopolskich zauważalne jest ciągłe poparcie dla tożsamyh względem 2014 roku sił politycznych: KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska (KO), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), Prawo i Sprawiedliwość (PiS) czy Sojusz Lewicy Demokratycznej Lewica razem (SLD LR).

Polityka kadrowa - rekrutacja na listy wyborcze

Polskie Stronnictwo Ludowe, posiadające listę nr 2, na najważniejszych, pierwszych pozycjach wskazało między innymi dotychczasowych wicemarszałków Krzysztofa Grabowskiego (okręg nr 5) i Wojciecha Jankowiaka (podpoznański okręg nr 3). Obaj, jak się

⁴²³ Dane Państwowej Komisji Wyborczej (PKW). Jarosław Pucek otrzymał w tych wyborach 7,45% ważnie oddanych głosów. Prezydentem, w pierwszej turze, wybrany został Jacek Jaśkowiak z poparciem 55,99%.

okazało, zostali wybrani ponownie, uzyskując najlepsze wyniki na listach PSL w Wielkopolsce. W okręgu nr 6, z pierwszym numerem, startowała dotychczasowa przewodnicząca sejmiku, Zofia Szalczyk, która również zdobyła mandat z bardzo dobrym wynikiem.

W przypadku Koalicji Obywatelskiej liderem poznańskiej listy był Marek Woźniak, dotychczasowy marszałek województwa. W okręgu konińskim „jedyneką” był Maciej Sytek, natomiast w okręgu kaliskim – Marzena Wodzińska (która otrzymała bardzo wysoki, piąty wynik w skali województwa – 29 880 głosów). Oboje byli dotychczasowymi członkami zarządu województwa. Dotychczasowa wiceprzewodnicząca sejmiku, Mirosława Rutkowska-Krupka, wystartowała w okręgu pilskim (otrzymując również wysoki wynik, 21 061 głosów). Zgodnie z ustaleniami wewnątrzkoalicyjnymi, w przypadku dwóch okręgów liderami list zostali członkowie Nowoczesnej – w okręgu leszczyńskim był to Marek Gola, członek zarządu regionu tej partii. Drugą osobą była Ewa Panowicz, startująca z okręgu leszczyńskiego. Bardzo dobry wynik, oprócz dotychczasowego marszałka (58 004 głosów) otrzymała Joanna Jaśkowiak, startująca z ostatniego miejsca (30 892 głosów, czwarty wynik wśród startujących do sejmiku w województwie). Spośród wszystkich wybranych radnych tej listy wyróżnia się również wynik Marka Goli (31 449 głosów), co jest jednocześnie trzecim najlepszym wynikiem wśród wszystkich startujących do sejmiku w województwie.

SLD Lewica Razem oparło listy kandydatów na względnie popularnych osobach. W okręgu nr 1 „jedyneką” był przewodniczący Unii Pracy Waldemar Witkowski, natomiast w okręgu leszczyńskim liderem był Wiesław Szczepański, przewodniczący SLD w Wielkopolsce. O ile przewodniczący UP nie otrzymał mandatu (8 756 głosów), o tyle udało się to w przypadku drugiej z wymienionych osób (11 107 głosów). Jak się okazało po wyborach, został on też nowym przewodniczącym sejmiku. Liderem w okręgu konińskim został były prezydent Konina Kazimierz Pałasz. Mimo otrzymania 11 800 głosów, mandatu nie uzyskał.

Prawo i Sprawiedliwość zaproponowało na pierwszych miejscach znanych polityków, jak choćby w okręgu nr 1 – Zbigniew Czerwiński, przewodniczący sejmiku II kadencji, Zofię Itman, wiceprzewodniczącą sejmiku poprzedniej kadencji czy Marlenę Małąg, była wicewojewodę, która w swoim okręgu nr 5 uzyskała bardzo dobry wynik (46 763 głosów), będący jednocześnie drugim najlepszym w tych wyborach, biorąc pod uwagę wszystkich startujących.

Kampania wyborcza – co by tu jeszcze obiecać?

Wybory do sejmiku wielkopolskiego w 2018 roku przypominały zero-jedynkowy plebiscyt: za lub przeciw PiS. Stąd też szef poseł Rafał Grupiński, szef wielkopolskiej PO, deklarował: *Nasz plan minimum to co najmniej powtórzenie wyniku sprzed czterech lat. Oznaczać to miało wprowadzenie przez Koalicję Obywatelską do sejmiku 13 radnych. Czternastym w minionej kadencji był Stefan Mikołajczak, były marszałek województwa wielkopolskiego, który zasilili Platformę, choć mandat zdobył z listy SLD. W samorządzie wojewódzkim kończyła się zatem pewna epoka, bo S. Mikołajczak w wyborach do sejmiku już nie startował, ani z list PO, ani z SLD. Marszałek Marek Woźniak, który był „jedyneką” z Poznania i oficjalnym kandydatem Platformy na to stanowisko w kolejnej kadencji nie miał wątpliwości: „Te wybory samorządowe będą bez wątpienia plebiscytem, który bardziej niż na sprawach samorządu skupi się na politycznym wymiarze sporów w naszym państwie. I myślę, że wyborcy będą się kierować swoimi poglądami na ogólną sytuację polityczną” – mówił M. Woźniak. I dodawał: „Ci, którzy akceptują politykę Zjednoczonej Prawicy, będą skłonni poprzeć jej kandydatów, a ci, którzy stoją na stanowisku, że trzeba bronić demokracji w Polsce, decentralizacji, samodzielności decyzji zwłaszcza na poziomie samorządowym, będą popierać kandydatów z list Koalicji Obywatelskiej, PSL i pewnie także SLD”⁴²⁴.*

Koalicja Obywatelska w kampanii obiecywała m.in. trzy wielkie inwestycje. W dziedzinie zdrowia miał to być nowoczesny ośrodek leczenia nowotworów oparty na tzw. radioterapii protonowej. Drugą propozycją była nowa siedziba dla Filharmonii Poznańskiej, która do dziś na swoje koncerty wynajmuje aulę Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. A trzecią – wspólna, nowa siedziba dla Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli oraz Publicznej Biblioteki Pedagogicznej, które wynajmują pomieszczenia w różnych punktach miasta. PSL stawiał w tych wyborach przede wszystkim na rozwój Poznańskiej Kolei Metropolitalnej, w którą zaangażował się m.in. wicemarszałek województwa wielkopolskiego Wojciech Jankowiak. Ludowcy nie zrażali się kiepskimi dla nich sondażami. *„Liczymy w Wielkopolsce na poparcie na poziomie co najmniej 15 proc. A to się powinno przełożyć na sześć mandatów, co jest planem minimum, ale i osiem jesteśmy w stanie osiągnąć. Wtedy realne jest utrzymanie obecnej koalicji” – mówił W. Jankowiak. „Jeśli to nie wystarczy, to do koalicji byłaby chętna lewica, która jest poza władzami województwa od 13 lat. Realny jest jeden mandat w każdym*

⁴²⁴ T. Cylka, *PiS kontra PO i PSL w bitwie o sejmik województwa. Kto będzie rozdzielał miliony dla Wielkopolski?*, „Wyborcza.pl”, 19.10.2019 roku, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,105531,24058463,kto-wezmie-sejmik.html> (dostęp: 15.09.2019).

z sześciu okręgów i możemy być języczkiem u wagi” – podkreślał Wiesław Szczepański, przewodniczący wielkopolskiego SLD⁴²⁵.

Wielkopolski PiS był pewien, że czas koalicji Platformy i ludowców dobiega końca. Partia Jarosława Kaczyńskiego mogła liczyć na największe poparcie na wschodzie i południu Wielkopolski. Zbigniew Czerwiński, lider poznańskiej listy do Sejmiku, stawiał konkretne cele: *„Plan minimum jest taki, żeby PO z PSL straciła większość. Plan maksymalny to większość dla PiS. Mamy nadzieję, że ten drugi wariant uda się zrealizować, a pierwszego jesteśmy pewni”*. PiS też miał trzy priorytety. Pierwszym było uporządkowanie sytuacji w ochronie zdrowia. *„Nasz region nie ma szczęścia do decydentów, począwszy od pancernego Leszka Wojtasiaka do Macieja Sytka. Ten pierwszy forsował różne swoje zupełnie oderwane od rzeczywistości koncepcje, a ten drugi kompletnie nie panuje nad sytuacją”* – mówił Z. Czerwiński. Po drugie, PiS chciał inaczej wykorzystać potencjał, jaki daje Poznańska Kolej Metropolitalna. Zamierzał postawić nie tylko na Koleje Wielkopolskie, ale również na Przewozy Regionalne. I po trzecie, PiS proponował zmianę podejścia do funduszy unijnych i przesunięcie priorytetów w kierunku polityki senioralnej⁴²⁶.

Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

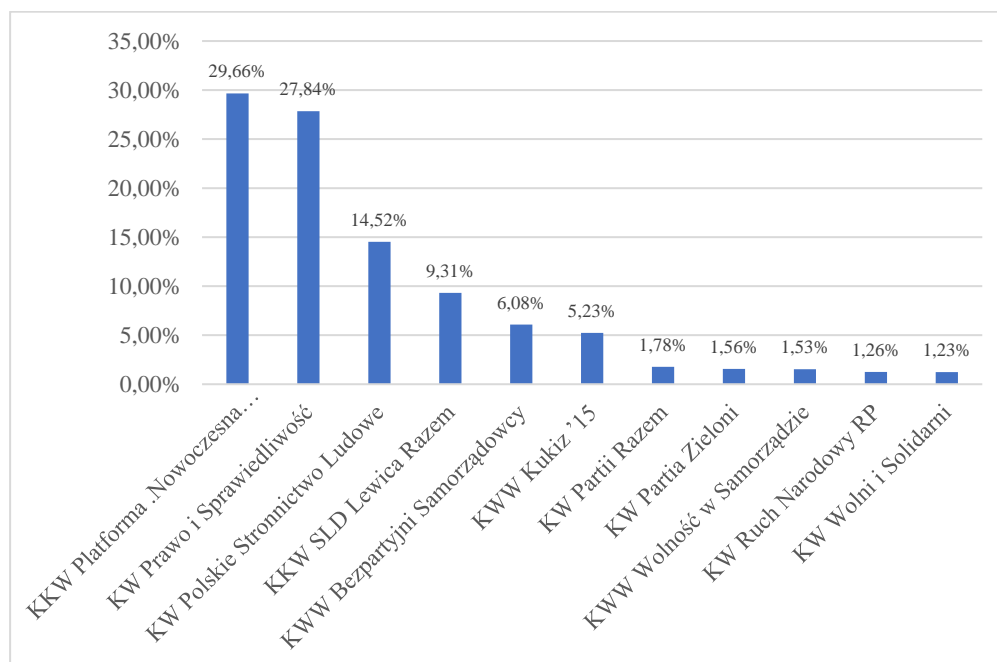
W wyborach do obsadzenia było 39 mandatów⁴²⁷. Wybory w województwie wielkopolskim wygrał, choć nieznacznie, KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska, uzyskując 29,66% ważnie oddanych głosów, względem KW Prawo i Sprawiedliwość, które uzyskało 27,84%. Szczegółowe wyniki zaprezentowane zostały na wykresie nr 1. 15 mandatów zdobyła Koalicja Obywatelska, PiS - 13, PSL - 7, SLD Lewica Razem - 3, natomiast Bezpartyjni Samorządowcy - jeden mandat.

⁴²⁵ Ibidem.

Zob. także: T. Cylka, *Wybory samorządowe 2018. Szpital, filharmonia, biblioteka. Obietnice Koalicji Obywatelskiej przed wyborami do sejmiku*, „Wyborcza.pl”, 10.09.2018 roku, <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,23903997,co-obiecuje-koalicja-obywatelska-przed-wyborami-do-sejmiku.html> (dostęp: 15.09.2019); M. Bielicka, T. Cylka, *Wybory samorządowe 2018. Poznańska lewica nie idzie z PO*, „Wyborcza.pl”, 6.09.2019 roku, <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,23871103,wybory-samorzadowe-2018-poznanska-lewica-nie-idzie-z-po.html> (dostęp: 15.09.2019).

⁴²⁶ T. Cylka, *PiS kontra PO i PSL...*, *op. cit.*

⁴²⁷ Zarządzenie Nr 70/2010 Wojewody Wielkopolskiego z dnia 22 lutego 2010 roku w sprawie ustalenia liczby radnych, Dz. Urz. Woj. Wielkopolskiego z 2010 roku Nr 55, poz. 1239.

Wykres 15.1. Poparcie dla komitetów startujących w wyborach do sejmiku w województwie wielkopolskim w 2018 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Dla porównania, wyniki wyborów w 2014 roku dały 13 mandatów Platformie Obywatelskiej, PSL zdobyło 12 mandatów, PiS - 8, SLD Lewica Razem - 4, natomiast dwa mandaty zdobył KWW Ryszarda Grobelnego Teraz Wielkopolska. Niedługo po wyborach, jeden z polityków SLD, były wicewojewoda i marszałek województwa wielkopolskiego, S. Mikołajczak, dołączył do klubu PO, dzięki czemu liczba radnych wzrosła do 14.

Tabela 15-1. Podział mandatów w sejmiku województwa wielkopolskiego w 2014 i 2018 roku.

	Wybory 2014	Kadencja 2014-18	Wybory 2018	Różnica 2018 wzgl. kadencji 2014-18
PO/KO	13	14	15	+1
PSL	12	12	7	-5
PiS	8	8	13	+5
SLD LR	4	3	3	-
Inni	2	2	1	-1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Kompendium wiedzy o Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, Poznań 2017 oraz Kompendium wiedzy o Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, Poznań 2019.

Uwagę zwrócić należy na geograficzne różnice w poparciu różnych komitetów. O ile w przypadku okręgu nr 1 (Poznań), poparcie dla Koalicji Obywatelskiej było ponad dwukrotnie większe od poparcia dla Prawa i Sprawiedliwości, o tyle w przypadku okręgów 4, 5 i 6 podkreślić należy, że to Prawo i Sprawiedliwość zdobyło największą liczbę głosów. Dodatkowo, przykładowo w okręgach nr 4 i 5, Koalicja Obywatelska otrzymała dopiero trzeci wynik. Za to Polskie Stronnictwo Ludowe właśnie w tym okręgu cieszy się największym poparciem, dokładnie na odwrót względem Poznania, gdzie lepszy wynik miały komitety Bezpartyjnych Samorządowców i Kukiz '15. Co istotne, Bezpartyjni Samorządowcy w okręgu nr 3 cieszyli się znaczącym poparciem, głównie za sprawą Jerzego Lechnerowskiego, wieloletniego burmistrza Kórnik, który otrzymał 10 452 głosów i został jedynym radnym tego komitetu. Gdyby nie on, co wynika z zastosowania metody d'Hondta, kolejny mandat w tym okręgu otrzymałoby Prawo i Sprawiedliwość, równając tym samym wynik 3 mandatów dla KO. Szczegóły na temat poparcia dla poszczególnych komitetów zostały zaprezentowane w tabeli nr 15.2.

Tabela 0-2. Poparcie dla czterech głównych komitetów w poszczególnych okręgach w wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2018 r.

Komitet/Okręgi	1	2	3	4	5	6
KO	117 348	70 638	92 182	26 604	50 073	54 852
PiS	49 736	59 044	70 858	64 377	81 678	60 790
PSL	3 946	29 874	32 729	41 185	51 835	41 930
SLD LR	15 185	24 151	31 147	16 490	19 644	22 675

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Marszałek Marek Woźniak uzyskał najlepszy wynik w skali całego województwa pod względem zdobytych głosów (58 004 głosów). Kolejno, najlepsze wyniki otrzymywali: Marlena Małag, Marek Gola, Joanna Jaśkowiak, Marzena Wodzińska (analizowani powyżej), Zbigniew Czerwiński (okręg nr 1, PiS, 29 451 głosów) i Adam Bogrycewicz (okręg nr 2, PiS, 25 510 głosów). Ciekawa sytuacja zaistniała w okręgu nr 5, gdzie startujący z list PiS Andrzej Pichet otrzymał 3 640 głosów (co stanowiło 1,52% ważnie oddanych głosów w skali okręgu) i dzięki zastosowanej metodzie przeliczania głosów (sporą ich liczbę na liście zapewniła Marzena Wodzińska) również otrzymał mandat (w okręgu tym PiS uzyskało 3 mandaty, a KO i PSL po 2). Był to jednocześnie najmniejszy wynik, który umożliwił otrzymanie funkcji radnego sejmiku województwa wielkopolskiego w tych wyborach.

Tabela 0-3. Liczba mandatów w poszczególnych okręgach w wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego.

Komitet/Okręgi	1	2	3	4	5	6
KO	4	3	3	1	2	2
PiS	1	2	2	3	3	2
PSL	-	1	1	1	2	2
SLD LR	-	1	1	0	0	1
BS	-	-	1	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Porównując uzyskane przez poszczególne komitety poparcie wyborcze i procent uzyskanych mandatów dostrzec można, że w trzy komitety: Koalicji Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego uzyskały nadreprezentację w sejmiku województwa wielkopolskiego, z kolei dwa kolejne komitety: SLD Lewicy Razem oraz Bezpartyjnych Samorządowców odnotowały podreprezentację (por. tabela 15.4).

Tabela 15-4. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2018 r.

	KO	PiS	PSL	SLD LR	BS
Poparcie [%]	29,66	27,84	14,52	9,31	6,08
Mandaty w Sejmiku [%]	38,46	33,33	17,95	7,69	2,57
Różnica	8,80	5,49	3,43	- 1,62	-3,51
Rozmiar nadreprezentacji	0,30	0,20	0,24	- 0,17	-0,58

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Kolejne porównania kluczowych indeksów - rywalizacyjności, (obliczanej na poziomie areny wyborczej), agregacji i efektywnej liczby partii (ELP) na poziomie areny reprezentacji pozwalają sformułować kilka wniosków. Po pierwsze, nieco zmniejszyła się wartość indeksu rywalizacyjności w 2018 r. w stosunku do tej z 2014 r., choć nadal jest to wartość wysoka, wskazująca na niewielką przewagę komitetu wyborczego wygrywającego wybory nad tym drugim w kolejności. Po drugie, w 2018 r. wzrosła wartość indeksu agregacji obliczanego na poziomie sejmiku województwa i wskazującego na pozycję najsilniejszego klubu w nim reprezentowanego. Zmalała z kolei w 2018 r. do 3,35 wartość indeksu efektywnej

liczby partii (w 2014 r. – 3,83), co potwierdza koncentrację poparcia dla najsilniejszych graczy i wzrost ich potencjału na arenie reprezentacji.

Tabela 15-5. Wartości indeksów rywalizacyjności, agregacji i efektywnej liczby partii w wyborach i na arenie reprezentacji w województwie wielkopolskim w latach 1998-2018.

Rok wyborów	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu [%]	37,60 (SLD)	27,89 (SLD-UP)	29,34 (PO)	32,04 (PO)	25,8 (PSL)	29,66 (KO)
Poparcie dla drugiej partii [%]	27,66 (AWS)	16,88 (PO- PiS)	20,22 (PiS)	21,60 (SLD)	25,73 (PO)	27,84 (PiS)
Indeks rywalizacyjności	0,74	0,60	0,69	0,67	0,99	0,94
Indeks agregacji (poziom sejmiku)	12,08	6,67	9,61	10,90	6,67	7,69
ELP (poziom sejmiku)	2,7	4,66	3,6	3,34	3,83	3,35

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W przypadku wyborów w 2018 r. odnotować należy względnie wysoką frekwencję. Wynosiła ona w poszczególnych okręgach od 53,94% (okręg nr 6) do 58,06% (okręg nr 3). Wyrazić należy zadowolenie, że jest ona wyższa, niż w okresie poprzedniej elekcji. Możliwe, że obywatele dostrzegają coraz większą rolę samorządu terytorialnego, w tym również na poziomie wojewódzkim. Procent ważnie oddanych głosów natomiast sięgał od 88,82% w okręgu nr 6 do 96,93% w okręgu nr 1, co jest dużo lepszym wynikiem, niż w poprzednich wyborach. Zastosowana inna metoda przedstawienia karty do głosowania, co zdaniem ekspertów było główną przyczyną popełnianych przez wyborców błędów w 2014 r.⁴²⁸, rzeczywiście mogła odegrać pozytywny skutek.

Względem okresu 2014-18 największą stratę poniosło Polskie Stronnictwo Ludowe, natomiast największy wzrost zanotowało Prawo i Sprawiedliwość. Jak się jednak można było spodziewać, istotnych zmian to nie przyniosło. Mimo ogólnego wzrostu poparcia dla Prawa i Sprawiedliwości, partia ta pozostała w opozycji. W trakcie negocjacji powyborczych Koalicja Obywatelska bardzo szybko doszła do porozumienia z Polskim Stronnictwem Ludowym. Kilka dni później ogłoszono także, że dołączy do niej Lewica, tworząc szeroką, jak potem

⁴²⁸ A. Gendźwiłł, i in., *Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badania kart do głosowania z wyborów do sejmików województw 2014*, Warszawa 2016 rok, s. 91.

tłumaczono – koalicję, która łączy się na podstawie wspólnych priorytetów dla Wielkopolski oraz wizji państwa . Jak dodał Krzysztof Grabowski (wybrany na wicemarszałka, por. niżej) – to nie jest koalicja wszyscy przeciwko PiS, tylko koalicja proeuropejska, która szanuje podstawy konstytucyjne, które są dla nas wielką wartością. Opowiadamy się za zrównoważonym rozwojem regionu . Łącznie koalicja w sejmiku kontroluje zatem 25 mandatów, a w opozycji pozostaje jedynie PiS.

Jak również wspomniano, nowym przewodniczącym sejmiku został Wiesław Szczepański z SLD. Głosowali na niego również radni z PiS, gdyż za wyborem było 38 osób, jedna była przeciwko, nikt nie wstrzymał się od głosu . W związku z faktem, iż w sejmiku jest trzech wiceprzewodniczących , w głosowaniu konieczne było odrzucenie jednej osoby. Marek Gola otrzymał 24 głosy za, 10 przeciw i 1 wstrzymujący; Jarosław Maciejewski – 25 za, 11 przeciw i zero wstrzymujących; Marlena Małąg z Prawa i Sprawiedliwości – 16 głosów za, 7 przeciw i zero wstrzymujących; Małgorzata Waszak – 25 za, 7 przeciw i 2 wstrzymujące się. Oznacza to, że wiceprzewodniczącymi sejmiku zostali: Małgorzata Waszak i Marek Gola z Koalicji Obywatelskiej, a także Jarosław Maciejewski z PSL. Niewybrana natomiast została Marlena Małąg z Prawa i Sprawiedliwości .

Marszałkiem, jak wskazano powyżej, ponownie został Marek Woźniak. Pełni on tę funkcję niezmiennie od 2005 roku (!). W głosowaniu był jedynym zgłoszonym kandydatem, a nad jego wyborem głosowało 38 osób: za było 26 radnych, 11 było przeciwnych, a 1 osoba wstrzymała się od głosu . Wybrany przewodniczący rekomendował 2 wicemarszałków i 2 członków zarządu. W głosowaniu Krzysztof Grabowski otrzymał 26 głosów za, 12 przeciw i zero wstrzymujących; Wojciech Jankowiak 25 za, 13 przeciw i zero wstrzymujących; Jacek Bogusławski 25 za, 12 przeciw i 1 wstrzymujący; natomiast Marzena Wodzińska 24 za, 14 przeciw i zero wstrzymujących. Na wicemarszałków wybrani Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski (obaj z PSL), a członkami zarządu zostali Jacek Bogusławski i Marzena Wodzińska (oboje z Koalicji Obywatelskiej) .

Podsumowanie

Jeśli spojrzeć na wybory samorządowe w Wielkopolsce w 2018 roku nieco szerzej – niż tylko jak na „bitwę o sejmik” – zgodzić należałoby się z Tomaszem Cylką, który wskazuje, iż po tych wyborach w Wielkopolsce zrealizowano każdy możliwy scenariusz. Włącznie z tym, że członkowie Koalicji Obywatelskiej poszli ramię w ramię z PiS. A partia Jarosława Kaczyńskiego podała nawet rękę Henrykowi Stokłosie. Nie ma mowy o etycznych

wątpliwościach, liczy się tylko zdobycie władzy. Frank Underwood, brutalny bohater serialu „House of Cards”, byłby z naszych polityków dumny – podkreśla z goryczą publicysta „Gazety Wyborczej”⁴²⁹. Jak wskazano, w niniejszym artykule analizujemy wyniki wyborów do sejmiku województwa wielkopolskiego. Są one jednak tym ciekawsze, gdy ukaże się je w kontekście tendencji ogólnokrajowych. Dla przykładu, na Dolnym Śląsku na oferowane przez PiS posady dali się namówić Bezpartyjni Samorządowcy. Ci sami, którzy do wyborów szli z hasłami krytykującymi działania PiS – partię, która chce centralizować wszystko, co się da i odbierać kompetencje samorządom. Gdy w grę wchodzi władza i stanowiska, o wszystkim się jednak zapomina. W powiecie poznańskim Bezpartyjnych Samorządowców nie wystraszył się starosta J. Grabkowski i wciągnął ich do koalicji. Nie musiał, bo głosów PSL i Niezależnych dla Powiatu by mu wystarczyło, ale przyjął strategię, że tu wszyscy idą przeciwko PiS. Stanowisko członka zarządu powiatu dla wiceburmistrza Kórnika Antoniego Kalisza nie wydaje się ceną wygórowaną. Ale nie jest tajemnicą, że decydującym w PO taka taktyka się nie spodobała. Jednak J. Grabkowski postawił na swoim. Pokazał, że podczas swojej ostatniej kadencji przed emeryturą nie będzie się oglądał na „fochy” zarządu regionu. Jak wskazano, dwa dni po powiecie szerokie porozumienie zawarł też w sejmiku wojewódzkim marszałek M. Woźniak. Koalicja Obywatelska rządzić będzie nie tylko z PSL, ale i z SLD. Taki ruch był o tyle łatwiejszy, że w sejmiku nie ma już szefa Unii Pracy, W. Witkowskiego, który jako radny wojewódzki często atakował marszałka i Platformę i byłby dla wielu nie do przyjęcia. Stanowisko przewodniczącego sejmiku dla szefa wielkopolskiego Sojuszu W. Szczepańskiego też nie było wysoką ceną, a gwarantuje tak potrzebny „święty spokój”. Dla PiS-u nie ma w sejmiku nic, bo Koalicja Obywatelska nie dała im nawet miejsca w prezydium. Sentymenty w polityce? Zapomnijmy...⁴³⁰

Acz, co ciekawe, poplecznicy J. Kaczyńskiego „zagrali rywalom na nosie” w powiecie pilskim. Tu nie mieli żadnych skrupułów – zawarli koalicję z Porozumieniem Samorządowym, którego liderem był były senator Henryk Stokłosa. Jak to się ma do słów, które za pierwszych rządów PiS ówczesny i obecny minister sprawiedliwości Zbigniew

⁴²⁹ T. Cylka, *PiS razem z Henrykiem Stokłosą. Wielkopolska po wyborach, czyli Frank Underwood byłby dumny, „Wyborcza.pl”*, 1.12.2018, <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,89336,24228135,wielkopolska-po-wyborach-frank-underwood-byly-dumny-analiza.html> (dostęp: 15.09.2019).

⁴³⁰ *Ibidem*. Zob. także: J. Harlukowicz, *Bezpartyjni samorządowcy z Dolnego Śląska zawiązali koalicję z PiS, „Polityka”*, 20.11.2018, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1771862,1,bezpartyjni-samorzadowcy-z-dolnego-slaska-zawiazali-koalicje-z-pis.read> (dostęp: 15.09.2019); B. Kisiel, *Rada Powiatu zdecydowała: Jan Grabkowski przez kolejne pięć lat będzie starostą poznańskim, „Głos Wielkopolski”*, 21.11.2018, <https://gloswielkopolski.pl/rada-powiatu-zdecydowala-jan-grabkowski-przez-kolejne-piec-lat-bedzie-starosta-poznanskim/ar/13682734> (dostęp: 15.09.2019).

Ziobro krzyczał do mikrofonów: „Miejsce Stokłósów jest za kratkami!”...? Mało tego, na spotkaniu z wyborcami w Trzciance, inaugurującym spotkania powiatowe władz PiS, prezes J. Kaczyński podkreślał: „Nie tak dawno jechałem do Piły przez gminę Kaczory. Trzeba było zamknąć obieg powietrza w samochodzie, taki był smród, bo pan Stokłosa pobudował sobie jakiś zakład i kompletnie nie liczył się z ludźmi. Jak przyjechali dziennikarze, to ich uwięził. Tak to w Polsce było. I my z taką Polską kończymy” – mówił, a kilkaset osób biło mu brawo. Ale – jak konstatuje T. Cylka – cóż znaczą w polityce słowa... Teraz działacze PiS i Porozumienia – partii Jarosława Gowina – zawarli koalicję z H. Stokłosą. Jak mówił piłski poseł Marcin Porzucek, „większe problemy wizerunkowe przysporzyłaby koalicja z Koalicją Obywatelską”. Śmiała teza, zważywszy na fakt, że oskarżony o korupcję Stokłosa w pierwszym procesie w lutym 2013 roku został skazany na 8 lat więzienia. Uniewinniono go natomiast od zarzutu niszczenia środowiska przez zlecenie zakopywania szczątków zwierzęcych. Poznański sąd apelacyjny uchylił wyrok skazujący, a Sąd Najwyższy uchylił wyrok uniewinniający w sprawie zakopanych szczątków. Ponowny proces przed Sądem Okręgowym w Poznaniu trwał w momencie finalizowania koalicji.... ale ludzie H. Stokłosy szli z PiS i nikt „nie widział w tym problemu”. Jeszcze dziwniejszą koalicję zawarto w powiecie ostrowskim, gdzie sześcioro radnych Koalicji Obywatelskiej podpisało porozumienie z PiS. Tym samym starosta Paweł Rajski z PO zachował stanowisko, które piastuje od kilku lat. Co prawda radni zawiesili swoje członkostwo w Platformie, ale niedługo potem zostaną z niej usunięci. Efekt jest bowiem taki, że KO zamiast rządzić z PSL, jest w opozycji. Żeby „smaczków” było jeszcze więcej, ludowcy poszli tutaj z PiS. W PSL nikt za to nikogo z partii wyrzucać nie zamierzał⁴³¹. Owszem, można by powiedzieć, że skoro to wybory samorządowe, legitymacje partyjne należałoby odłożyć na bok. Miałoby to sens, gdyby wybory samorządowe w Polsce nie zostały, niestety, tak bardzo upartyjnione. To z kolei powoduje, że jak podkreśla cytowany T. Cylka: „słynny Frank Underwood z serialu „House of Cards” byłby zadowolony z polityków w Wielkopolsce. On też

⁴³¹ T. Cylka, *PiS razem z Henrykiem...*, op. cit. Zob. także: A. Świdarska, *Wybory samorządowe 2018: Henryk Stokłosa - Oskarżony o korupcję byłby senator został koalicjantem PiS w powiecie piłskim*, „Głos Wielkopolski”, 24.11.2018, <https://gloswielkopolski.pl/wybory-samorzadowe-2018-henryk-stoklosa-oskarzany-o-korupcje-byly-senator-zostal-koalicjantem-pis-w-powiecie-pilskim/ar/13689650> (dostęp: 15.09.2019); A. Świdarska, D. Bezdusznna, *Jarosław Kaczyński ruszył w Polskę. Pierwszą odwiedził Trzciankę [ZDJĘCIA]*, „Piła Nasze Miasto”, 15.04.2018, <https://pila.naszemiasto.pl/jaroslaw-kaczynski-ruszy-w-polske-pierwsza-odwiedzil/ar/c1-4608895> (dostęp: 15.09.2019); T. Ławnicki, *Stokłosa come back. PiS zawiera koalicję z bohaterem afery korupcyjnej*, „Na Temat”, 26.11.2018, <https://natemat.pl/256037,pila-korupcja-koalicja-pis-z-porozumieniem-samorzadowym-henryka-stoklosy> (dostęp: 15.09.2019).

*działał bezkompromisowo i nie miał żadnych skrupułów w wycinaniu rywali, byle tylko postawić na swoim. Nasi politycy chętnie czerpią z niego wzorce*⁴³².

Postscriptum

W wyborach parlamentarnych w 2019 r. poselskie mandaty zdobyło pięcioro radnych wielkopolskiego sejmiku. Z pierwszego miejsca na poznańskiej liście KO do Sejmu startowała Joanna Jaśkowiak. Zdobyła 67 tys. głosów (najwięcej w Poznaniu) i została posłanką. Do Sejmu wszedł cały sejmikowy klub SLD – posłami zostali W. Szczepański (jedyńka w Kaliszu), T. Tomaszewski (dwójka w Koninie) i R. Ajchler (dwójka w Pile). Dwaj ostatni mają szczególne powody do zadowolenia, bo przeskoczyli polityków Wiosny Roberta Biedronia i Razem, którzy w ich okręgach mieli pierwsze miejsca na wspólnych listach lewicy. Do Sejmu dostała się też była wicewojewoda wielkopolska i dotychczasowa przewodnicząca klubu radnych PiS Marlena Małąg, która startowała do Sejmu z Kalisza. Dlatego – na pierwszej po wyborach parlamentarnych sesji sejmiku – trzeba było uzupełnić jego skład. Sesję poprowadziła, w zastępstwie posła elekta i dotychczasowego przewodniczącego sejmiku W. Szczepańskiego, radna Małgorzata Waszak z Koalicji Obywatelskiej, wiceszefowa sejmiku. Radnymi zostali ci, którzy w ostatnich wyborach samorządowych mieli kolejne po posłach elektach wyniki na listach wyborczych. J. Jaśkowiak zastąpił Filip Kaczmarek. Radnym został dopiero w 2019 r., rok wcześniej startował do sejmiku bez powodzenia. F. Kaczmarek to były przewodniczący poznańskiej Platformy Obywatelskiej. W 2015 roku „Głos Wielkopolski” ujawnił tzw. aferę mieszkaniową. Napisał wtedy, że jeden z działaczy PO, choć był najemcą 50-metrowego mieszkania, wykupił inny, 130-metrowy miejski lokal z 90-procentową bonifikatą. Krótko po podpisaniu aktu notarialnego zamienił go na inne mieszkanie, właśnie z Filipem Kaczmarkiem. Po ujawnieniu tej sprawy F. Kaczmarek ustąpił z funkcji szefa PO w Poznaniu. W 2019 r. do polityki powrócił⁴³³. W miejsce M. Małąg w sejmiku zasiądzie Witosław Gibasiewicz. Klub PiS będzie miał też nowego

⁴³² T. Cylka, *PiS razem z Henrykiem...*, op. cit.

⁴³³ T. Nyczka, W. Pierzchalski, *Nowi radni w sejmiku. Do polityki wraca kontrowersyjny były szef PO w Poznaniu*, „Wyborcza.pl”, 28.10.2019, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,25354960,nowi-radni-w-sejmiku-do-polityki-wraca-kontrowersyjny-byly.html#s=BoxLoPolmg3:undefined> (dostęp: 29.10.2019); T. Cylka, B. Nosal, *Wybory parlamentarne 2019. PiS w Poznaniu był bez szans. Ale w całej Wielkopolsce wygrał*, „Wyborcza.pl”, 14.10.2019, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,25308331,pis-bez-szans-w-poznaniu.html> (dostęp: 29.10.2019); B. Dąbkowski, *Wybory 2019: „Bohater” afery mieszkaniowej wraca do polityki. Filip Kaczmarek idzie do Sejmiku wielkopolskiego*, „Głos Wielkopolski”, 14.10.2019, <https://gloswielkopolski.pl/wybory-2019-bohater-afery-mieszkaniowej-wraca-do-polityki-filip-kaczmarek-idzie-do-sejmiku-wielkopolskiego/ar/c1-14501099> (dostęp: 29.10.2019); Ł. Cieśla, *Pustostan działaczy PO: Na co Czyżyk zamienił się z Kaczmarkiem?*, „Głos Wielkopolski”, 1.06.2015, <https://gloswielkopolski.pl/pustostan-dzialaczy-po-na-co-czyzyk-zamienil-sie-z-kaczmarkiem/ar/3883537> (dostęp: 29.10.2019).

przewodniczącego – radnego Zbigniewa Czerwińskiego. Z kolei nowy klub lewicy stworzą – K. Kubicka-Sztul, A. Grzechowiak i A. Cukier (został też jego przewodniczącym)⁴³⁴. Wszystko to oznacza, że choć Sejmik przeszedł „lifting”, to nadal rządzi „stara” koalicja: KO, Lewica i PSL. A w ławach Sejmiku zasiadają osoby, których kariera jeszcze kilka lat temu wydawała się być ostatecznie przekreślona⁴³⁵. Raz jeszcze – Frank Underwood byłby dumny.....

⁴³⁴ T. Nyczka, W. Pierzchalski, *Nowi radni ...*, op. cit., Ł. Cieśla, *Filip Kaczmarek: Jestem uczciwy. To jest moja prywatna sprawa*, „Głos Wielkopolski”, 15.05.2015, <https://gloswielkopolski.pl/filip-kaczmarek-jestem-uczciwy-to-jest-moja-prywatna-sprawa/ar/3863211> (dostęp: 29.10.2019); Z. Kubiak, *Kaczmarek zrezygnował z pełnionych funkcji*, „Wp.pl”, 27.05.2019 roku, <https://wiadomosci.wp.pl/szef-poznanskiej-po-filip-kaczmarek-zrezygnowal-z-pełnionych-funkcji-6027654096774273a> (dostęp: 29.10.2019).

⁴³⁵ T. Nyczka, W. Pierzchalski, *Nowi radni ...*, op. cit., *Kluby Radnych Województwa Wielkopolskiego*, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego strona internetowa, https://www.umww.pl/o-sejmiku_kluby-radnych-województwa-wielkopolskiego (3.11.2019).

Łukasz Tomczak⁴³⁶
Uniwersytet Szczeciński

**Jednym głosem trójkolorowej koalicji.
Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2018 roku.**

Wprowadzenie

W sejmiku województwa zachodniopomorskiego od wyborów 2006 roku najliczniejszą grupę radnych kontrolowała Platforma Obywatelska RP (PO), rządząc w koalicji z Polskim Stronnictwem Ludowym (PSL)⁴³⁷. W wyborach 2010 roku PO uzyskała nawet większość mandatów w sejmiku, ale nie zdecydowano się na samodzielne rządy i kontynuowano koalicję z ludowcami. W 2014 roku PO uzyskała wynik gorszy niż cztery lata wcześniej i tym razem koalicja z PSL była konieczna, dwa miejsca w pięcioosobowym zarządzie województwa przypadły PSL. Marszałkiem sejmiku został ponownie Olgierd Geblewicz (PO), nie zmienili się także przewodnicząca i wiceprzewodniczący sejmiku⁴³⁸. Koalicja posiadając stabilną przewagę, utrzymała się przez całą kadencję. Główną siłą opozycji było Prawo i Sprawiedliwość (PiS). W opozycji pozostał także Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD). W trakcie kadencji doszło na lewicy do rozłamu i dwóch radnych opuściło partię. W 2017 roku radny Witold Ruciński odszedł z PSL i został odwołany ze stanowiska wiceprzewodniczącego sejmiku, a na jego miejsce został wybrany Zygmunt Dziewguć (PSL). Przed kolejnymi wyborami sondaże wskazywały na przewagę PO w regionie. Jednak rosnące poparcie PiS w sondażach nie dawało pewności utrzymania PO u władzy. Dodatkowym problemem dla dotychczas rządzącej w województwie koalicji była silna pozycja komitetu wyborczego „Bezpartyjni” utworzonego między innymi przez Prezydenta Szczecina Piotra Krzystka, który w okresie swoich rządów współpracował z radnymi PiS. W 2014 roku „Bezpartyjni” zdobyli jeden mandat w sejmiku⁴³⁹.

Na terenie województwa, tak jak we wszystkich dotychczasowych elekcjach, utworzono pięć okręgów wyborczych. Jednak w porównaniu do wyborów 2014 roku w dwóch dotychczasowych okręgach III i IV dokonano zmiany granic. Okręg 1, największy, z ośmioma mandatami, obejmował miasto Szczecin i powiat policki. Okręg 2, liczący pięć

⁴³⁶ ORCID :0000-0002-6808-0364

⁴³⁷ K. Kowalczyk, *Pomorze Zachodnie – „bastion PO”? Wybory do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w 2014 roku*, „Opuscula Sociologica”, nr 3/ 2015, s. 69.

⁴³⁸ Ł. Tomczak, *Bez zmian z mocniejszym odcieniem zieleni. Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 313.

⁴³⁹ A. Wojtaszak, *Rola i znaczenie Bezpartyjnego Komitetu Wyborczego Wyborców Pomorze Zachodnie w wyborach do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w 2014 roku*, „Acta Politica Polonica”, 2/2016, s. 68.

mandatów do zdobycia, obejmował miasto Świnoujście i powiaty: goleniowski, gryficki, kamieński i łobeski. W okręgu 3 znalazły się powiaty choszczeński, drawski, kołobrzeski, świdwiński i walecki a wyłączono z niego powiat białogardzki. Zmniejszono w nim liczbę mandatów do zdobycia z sześciu do pięciu. W okręgu 4 znalazło się miasto Koszalin, powiaty koszaliński, sławieński, szczecinecki oraz dołączono powiat białogardzki. Zwiększono w nim liczbę mandatów z pięciu do sześciu. Okręg 5 pozostał bez zmian w porównaniu z poprzednimi wyborami, liczył sześć mandatów, obejmował powiaty gryfiński, myśliborski, pyrzycki i stargardzki.

Rekrutacja na listy wyborcze

W wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego listy z kandydatami rejestrowały wszystkie ogólnopolskie komitety wyborcze głównych partii politycznych. W 2018 roku na 44 listach 322 kandydatów reprezentowało 10 komitetów wyborczych. Była to najmniejsza liczba kandydatów w historii (najwięcej było ich w 2002 roku 542). O mandaty rywalizowało o jeden mniej komitet niż w 2014 i o dwa mniej niż w 2010 roku.

Pięć komitetów wyborczych, według przeprowadzanych sondaży, mogło liczyć na uzyskanie mandatów: KKW Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska (KO), KW Prawo i Sprawiedliwość (PiS), KKW SLD Lewica Razem (SLD LR), KW Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) oraz KWW Bezpartyjni Samorządowcy (BS), komitet ogólnopolski, który na terenie województwa był kontynuacją utworzonego w 2014 roku komitetu „Bezpartyjni” KWW Pomorze Zachodnie. Oprócz tych pięciu komitetów, listy we wszystkich okręgach zarejestrowały jeszcze KW Partii Razem, KWW Kukiz'15 i KWW Wolność w Samorządzie. Komitet KW Ruch Narodowy RP zarejestrował listy w trzech okręgach a KW Partia Zieloni jedynie w okręgu pierwszym. Pełną możliwą liczbę czterdziestu kandydatów zgłosiły jedynie komitety BS, PSL, KO, SLD LR i PiS. KWW Kukiz'15 zgłosił 38, KWW Wolność w Samorządzie 35, KW Razem 26, KW Ruch Narodowy RP 15, a KW Partia Zieloni 8 kandydatek i kandydatów.

Tak jak w poprzednich wyborach, komitety musiały dostosować się do wymogów systemu kwotowego. W sumie kobiet na listach wyborczych było 44,1% co oznaczało wzrost o 0,2 punktu procentowego w porównaniu z 2014 rokiem. Jednak gdy kwoty nie obowiązywały

w 2010 roku, odsetek kobiet na listach w wyborach do sejmiku był większy niż średnia w Polsce, po wprowadzeniu kwot w 2014 i 2018 roku był poniżej średniej⁴⁴⁰.

W przypadku pięciu komitetów uczestniczących w podziale mandatów w KO i PSL kandydowało po 16 kobiet (40%) a w PiS, SLD LR i BS po 17 (42,5%). W wyborach 2014 roku na listach PO i PSL kobiety zajmowały około 43,3% miejsc a na listach PiS i SLD LR po około 45% miejsc na listach „bezpartyjnych” około 41,4%. Zatem zmniejszył się procentowy udział kobiet na listach ugrupowań o największym poparciu z wyjątkiem komitetu Bezpartyjnych.

W przypadku pięciu komitetów uczestniczących w podziale mandatów liczba kobiet na listach w okręgach 3, 4 i 5 była taka sama, minimalna, trzy kandydatki. W okręgu 1 liczącym osiem mandatów KO, PiS, PSL i Bezpartyjni umieściły po cztery kobiety, czyli obowiązkowe minimum, przy dziesięciu miejscach na liście. Jedynie na listach SLD LR w tym okręgu kobiety zajmowały połowę, pięć, miejsc na liście. W okręgu 2 na siedmioro kandydatów zgłoszono cztery kobiety na listach BS i PiS oraz po trzy (minimum) na listach PSL, KO, SLD LR.

Biorąc pod uwagę komitety, które uczestniczyły w podziale mandatów to w 2014 i 2018 roku jedynie w pięciu przypadkach liderem listy była kobieta. Tak w wyborach 2014 roku, jak i w 2018 roku w tych komitetach miejsca 2 i 3 na listach zajmowało w sumie 18 kobiet (na 50 możliwych miejsc). Pozostałe kandydatki umieszczone były na dalszych miejscach list. Warto zwrócić uwagę na to, że ugrupowania tworzące koalicje rządzącą w województwie PO i PSL nie zgłosiły w wyborach 2018 roku żadnej kobiety na pierwszym miejscu listy wyborczej.

Kampania wyborcza

Kampania do sejmiku była częścią kampanii ugrupowań prowadzonej na wszystkich poziomach rywalizacji, także miast, gmin i powiatów. W przypadku głównych komitetów, o największym poparciu, kandydaci do sejmiku, często w swoich materiałach wyborczych, wspierali kampanie kandydatów do rad miast, powiatów lub prezydentów, burmistrzów, a także byli wspierani w materiałach kandydatów do innych szczebli samorządu. Tak jak w poprzednich kampaniach organizowano konferencje prasowe na wybrane tematy i udziałem kandydatów oraz liderów, a także znanych polityków poszczególnych partii. Trudno jest zatem wydzielić wśród tych wszystkich form agitacji tylko kampanie do sejmiku. Sposoby

⁴⁴⁰ Ł. Tomczak, *Realizacja systemu kwotowego w kontekście miejsc kobiet na listach wyborczych. Wybory do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 2 (21)/2019, s. 63.

prowadzenia kampanii były podobne. Stosowano różne rodzaje materiałów plakaty, ulotki i banery. Szczególnie ten ostatni materiał był bardziej widoczny w kampanii w porównaniu z poprzednimi wyborami, zastępując częściowo billboardy i plakaty⁴⁴¹. Wszystkie komitety przygotowały materiały programowe. Można się było z nimi zapoznać na stronach internetowych lub w postaci drukowanej. Główny spór toczył się między politykami PO/KO i PiS. Dotyczył nie tylko kwestii regionalnych, ale także związanych z innymi jednostkami samorządu, w których rywalizowały partie, między innymi w mieście Szczecinie.

Kampania KO koncentrowała się na pokazaniu pozytywnych efektów rządzenia w regionie od 12 lat. Liderem zarówno kampanii, jak i listy w okręgu pierwszym był dotychczasowy marszałek województwa Olgierd Geblewicz. Tak w przypadku materiałów umieszczanych w mediach, jak i kampanii prowadzonej przez plakaty, banery czy ulotki była to kampania spójna z kampaniami prowadzonymi na innych szczeblach, jednolita pod względem wizerunkowym. Na indywidualnych plakatach i pierwszych stronach ulotek, na białym tle, umieszczano zdjęcia kandydatek i kandydatów, logo koalicji, ich pozycję na liście, imię i nazwisko oraz hasło kandydata i informacje o kandydowaniu do sejmiku. Hasła były różne, między innymi O. Geblewicz głosił „Rozwój. Wolność. Akceptacja”, Artur Łącki „Łączy nas region”, Elżbieta Kozłowska „Łączymy pokolenia”, Rafał Rosiński „Wartości i kompetencje”, Teresa Kalina „Demokracja + samorząd = rozwój”, Artur Pomianowski „Postęp, energia, wsparcie”⁴⁴². Zdarzały się też hasła odnoszące się do zawodu lub aktywności kandydata, na przykład Andrzej Niedzielski „Lekarz z charakterem” czy Halina Zamiatowska „Z harcerskim pozdrowieniem”⁴⁴³. Informacje umieszczane przez kandydatów na kolejnych stronach ulotek różniły się co do rodzaju informacji. Na niektórych były głównie informacje o kandydacie, zawód, zainteresowania, doświadczenie także w pracy radnego⁴⁴⁴. W innych przypadkach oprócz tych informacji wymieniano główne cele programowe kandydata⁴⁴⁵. Niektórzy kandydaci kierowali swój przekaz do wyborców zamieszkujących część okręgu. Na przykład Wojciech Dorżynkiewicz, kandydował pod hasłami „Więcej dla Szczecina” i „Więcej dla Prawobrzeża” (część Szczecina po prawej stronie Odry). A w treści materiałów wyborczych przedstawiał swoje osiągnięcia jako radnego miasta Szczecin mijającej

⁴⁴¹ Materiały wyborcze z samorządowej kampanii wyborczej 2018 roku, do których odniesiono się w tekście, znajdują się w zbiorach Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego (PBW).

⁴⁴² Plakat wyborczy, O. Geblewicz; Ulotki wyborcze, O. Geblewicz, A. Łącki, E. Kozłowska, R. Rosiński, T. Kalina, A. Pomianowski, KKW Nowoczesna. Koalicja Obywatelska, zbiory PBW.

⁴⁴³ Ulotki wyborcze, A. Niedzielski, H. Zamiatowska, KKW Nowoczesna. Koalicja Obywatelska, zbiory PBW.

⁴⁴⁴ Ulotki wyborcze, T. Kalina, H. Zamiatowska, A. Niedzielski, KKW Nowoczesna. Koalicja Obywatelska, zbiory PBW.

⁴⁴⁵ Ulotki wyborcze, A. Łącki, A. Pomianowski, KKW Nowoczesna. Koalicja Obywatelska, zbiory PBW.

kadencji⁴⁴⁶. Z kolei Janusz Gromek, będący przez poprzednie 12 lat prezydentem Kołobrzegu, odwoływał się do swoich osiągnięć na tym stanowisku, zabiegając głównie o głosy mieszkańców tego miasta⁴⁴⁷. Z kolei R. Rosiński nie umieścił żadnych z wyjątkiem nazwiska i zdjęcia informacji na swój temat ani programu. Na drugiej stronie ulotki znajdował się kalendarz z zaznaczonymi niedzielami wolnymi od handlu w 2019 roku⁴⁴⁸. Zdarzały się też ulotki wspólne kandydatów na radnych, na przykład A. Pomianowskiego kandydującego do sejmiku i Albina Majkowskiego, kandydata do Rady Powiatu Polickiego⁴⁴⁹.

Główne elementy programu PiS dla regionu skupiały się na pięciu obszarach infrastruktury drogowej, pogłębianiu toru wodnego, rozbudowie gazoportu w Świnoujściu, inwestycji w dworce kolejowe i programie Mieszkanie Plus⁴⁵⁰. Kandydaci PiS posługiwali się różnorodnymi materiałami wyborczymi. Pod względem graficznym ujednolicone były one mniej niż w przypadku innych ugrupowań, lecz główne założenia były utrzymane zgodnie z przyjętymi ogólnopolskimi wzorcami. Niemal na wszystkich materiałach pojawiał się motyw polskiej flagi i logo partii. Jednak na przykład ulotki różniły się odcieniem granatowego tła, umieszczeniem zdjęcia i formatem. Oryginalne zdjęcie umieścił na ulotce Robert Żukowski – Konopka, w czapce listonosza, gdyż kandydat był w latach 2009 – 2012 dyrektorem Poczty Polskiej w Szczecinie⁴⁵¹. Nie stosowano tego samego hasła wyborczego, na przykład Małgorzata Jacyna – Witt zaproponowała „#ambitnezachodniopomorskie”, Barbada Kordas „Dobra zmiana w samorządzie”, Rafał Niburski „Silne Pomorze Zachodnie. Lubię to!”, Barbara Przybylska „Rodzina + gospodarka morska”, Robert Żukowski – Konopka „Pomorze Zachodnie. Tu zaczyna się Polska”⁴⁵². Na materiałach wielu kandydatów nie było hasła wyborczego, na przykład na ulotkach Andrzeja Subocza, Maciej Kopcia czy Zbigniewa Boguckiego⁴⁵³. Ulotki kandydatek i kandydatów PiS na pierwszej stronie zawierały zdjęcie imię i nazwisko i informację o kandydowaniu do sejmiku, umieszczone na granatowym tle z polską flagą i białą ramką podkreślającą zdjęcie. Różniły się rodzajem informacji umieszczanej na drugiej stronie. W niektórych przypadkach, na przykład na ulotce M. Jacyny – Witt, liderki w okręgu 1, był to tylko program wyborczy kandydatki. W przypadku

⁴⁴⁶ Ulotka wyborcza, W. Dorżynkiewicz, KKW Nowoczesna. Koalicja Obywatelska, zbiory PBW.

⁴⁴⁷ Ulotka wyborcza, J. Gromek, KKW Nowoczesna. Koalicja Obywatelska, zbiory PBW.

⁴⁴⁸ Ulotka wyborcza, R. Rosiński, KKW Nowoczesna. Koalicja Obywatelska, zbiory PBW.

⁴⁴⁹ Ulotka wyborcza, A. Pomianowski - A. Majkowski, KKW Nowoczesna. Koalicja Obywatelska, zbiory PBW.

⁴⁵⁰ K. Krukowski, *PiS przedstawił program dla regionu*, „Kurier Szczeciński”, nr 164 (20397), 24-26 sierpnia 2018 r.

⁴⁵¹ Ulotka wyborcza, R. Żukowski – Konopka, KW PiS, zbiory PBW.

⁴⁵² Ulotki wyborcze, M. Jacyna – Witt, B. Kordas, R. Niburski, A. Przybylska, R. Żukowski – Konopka, KW PiS, zbiory PBW.

⁴⁵³ Ulotki wyborcze, A. Subocz, M. Kopeć, Z. Bogucki, KW PiS, zbiory PBW.

A. Subocza informacje o kandydacie znajdowały się na pierwszej stronie ulotki, pod zdjęciem, druga strona zawierała punkty programu. W innych przypadkach na drugiej stronie ulotki znajdowały się informacje o kandydacie a następnie punkty programu. W przypadku ulotek o czterech stronach, informacji było więcej, na przykład w materiale Z. Boguckiego druga strona zawierała życiorys i informację o doświadczeniu kandydata, trzecia cele programowe i dokonania a na czwartej znajdowały się zdjęcia z osobami popierającymi.

Jak zostało wspomniane, kandydaci w swoich materiałach umieszczali informację o poparciu innych kandydatów w wyborach. Na przykład na pierwszej stronie ulotki Aleksandra Milewskiego umieszczono zdjęcie z ówczesnym wiceprzewodniczącym sejmiku podpisane: „Mój kandydat, popieram – Kazimierz Drzazga”⁴⁵⁴. Niektórzy kandydaci z okręgu 1, jak na przykład Wojciech Woźniak, Z. Bogucki, M. Kopeć, B. Przybylska umieszczali na ulotce zdjęcie i słowa poparcia dla Bartłomieja Sochańskiego, kandydata partii na Prezydenta Szczecina. Z kolei kandydaci PiS do rad miast umieszczali zdjęcia i poparcie dla kandydatów do sejmiku, przykład ulotki Leszka Duklanowskiego i Dariusza Mateckiego⁴⁵⁵. Zdarzały się ulotki wspólne z kandydatami do rad innych szczebli samorządu. Na przykład Z. Bogucki miał wspólną ulotkę z Dorotą Bieszczad, kandydatką do Rady Miasta Szczecina⁴⁵⁶. Wspólną ulotkę miał też Z. Bogucki z kandydatami do Rady Miasta Szczecin: Krzysztofem Pomianowskim i Dariuszem Smolińskim⁴⁵⁷. Zdarzały się też deklaracje przekraczające zakres kompetencji sejmiku jednak mogące trafić do części wyborców w danym okręgu, na przykład B. Kordas umieściła na swojej ulotce zdanie „Jestem za województwem środkowopomorskim”⁴⁵⁸.

Na plakatach, banerach czy ulotkach kandydatów PSL widniało logo partii, stylizowana koniczynka oraz skrót „PSL” w kolorze zielonym, kolorowe zdjęcie w różnych ujęciach, informacje do jakiego organu kandyduje dana kandydatka czy kandydat. Plakaty różnych formatów oraz banery mogły zawierać jeszcze hasło. W przypadku ulotek hasło umieszczano na pierwszej stronie, na przykład na ulotce Wojciecha Kamińskiego brzmiało ono: „...ale do Sejmiku to jednak PSL”⁴⁵⁹. Zygmunt Dziewguć na ulotce miał hasło „Z ludźmi i dla ludzi”. Na drugiej stronie ulotki umieszczono informacje o doświadczeniu w instytucjach samorządowych, przykłady osiągnięć kandydata jako radnego sejmiku.

⁴⁵⁴ Ulotka wyborcza, A. Milewski, KW PiS, zbiory PBW.

⁴⁵⁵ Ulotki wyborcze, L. Duklanowski, D. Matecki, KW PiS, zbiory PBW.

⁴⁵⁶ Ulotka wyborcza, D. Bieszczad – Z. Bogucki, KW PiS, zbiory PBW

⁴⁵⁷ Ulotka wyborcza, Z. Bogucki, K. Pomianowski, D. Smoliński, KW PiS, zbiory PBW.

⁴⁵⁸ Ulotka wyborcza, B. Kordas, KW PiS, zbiory PBW.

⁴⁵⁹ Ulotka wyborcza, W. Kamiński, KW PSL, zbiory PBW.

Poniżej wymienione były obietnice wyborcze, na przykład „przebudowa drogi wojewódzkiej nr 108 na odcinku Płoty – Mechowo” czy „budowa chodnika w Smokęcinnie”⁴⁶⁰. Wsparcia udzielali mu też inni kandydaci. Na przykład kandydująca do rady gminy w Gryficach Bogusława Zemska oraz kandydujący do rady powiatu gryfickiego Waldemar Wawrzyniak z PSL, wymienili na swojej ulotce nazwiska kandydatów do sejmiku z PSL Zygmunta Dziewguca i Jarosława Rzepę⁴⁶¹.

Materiały wyborcze SLD LR posiadały ujednoliczoną formę graficzną. Górna część plakatów i ulotek była w kolorze czerwonym, dolna białym, pośrodku w białym kole zdjęcie (portret), a pod zdjęciem - imię i nazwisko. Na ulotkach poniżej umieszczono numer miejsca na liście, hasło i logo komitetu. Na plakatach, bilbordach, banerach i pierwszej stronie ulotek umieszczano hasło „Silny samorząd - demokratyczna Polska”. Na drugiej stronie ulotki widniało imię i nazwisko kandydata oraz tekst składający się z dwóch części. Pierwsza odnosiła się do informacji o kandydacie, jego zawodu, zainteresowań, na przykład na ulotce Zbigniewa Trojanowskiego - „Wykonuję zawód radcy prawnego i prowadzę własną kancelarię prawną. Jestem autorem publikacji naukowych, poruszających...(...)”, Dariusza Wieczorka - „Mam 53 lata. Urodziłem się w Szczecinie. Tu ukończyłem studia na wydziale elektrycznym Politechniki Szczecińskiej. Tu założyłem rodzinę, tu mieszkam i pracuję. Od wielu lat związany jestem z samorządem lokalnym”, Małgorzaty Chyły - „Z wykształcenia jestem pedagogiem, mam dwóch dorosłych synów. Trzecią kadencję jestem prezesem oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego”⁴⁶². Poniżej umieszczano na ulotkach informacje o tym, czym dana kandydatka czy kandydat zamierzają się zajmować w sejmiku. Na przykład na ulotce Danuty Leszczyńskiej „zapewnienie seniorom komfortu życia codziennego, opieki zdrowotnej, zwiększania ich aktywności”, Z. Trojanowskiego - „tworzenie warunków do powstawania nowych atrakcyjnych miejsc pracy w województwie”, Magdaleny Ptak - „Wsparcie projektów zdrowotnych skierowanych do kobiet, niepełnosprawnych, osób starszych”⁴⁶³. Zdarzały się też pewne odstępstwa od przyjętego kształtu ulotek, choć nie dotyczyły one kolorystyki materiałów. Na przykład ulotka Czesławy Christowej była większego formatu od ulotek pozostałych kandydatów z hasłem własnym - „Nie ma postępu bez kobiet”. Znacznie więcej miejsca poświęcono też

⁴⁶⁰ Ulotka wyborcza, Z. Dziewguć, KW PSL, zbiory PBW.

⁴⁶¹ Ulotki wyborcze, B. Zemska, W. Wawrzyniak; KW PSL, zbiory PBW.

⁴⁶² Ulotki wyborcze, Z. Trojanowski, D. Wieczorek, M. Chyła, zbiory PBW.

⁴⁶³ Ulotki wyborcze, Z. Trojanowski, D. Wieczorek, M. Chyła, D. Leszczyńska, M. Ptak, KKW SLD – Lewica Razem, zbiory PBW.

informacji na temat życiowych osiągnięć kandydatki⁴⁶⁴. Kandydatki i kandydaci SLD rozdawali także wizytówki, na których widniało zdjęcie, miejsce na liście, imię i nazwisko oraz hasło wyborcze, najczęściej „Silny samorząd, demokratyczna Polska”⁴⁶⁵. Zdarzały się tu wyjątki, Elwira Łydziańska posługiwała się hasłem „Sami decydujemy o sobie – samorządnie”, a Waław Klukowski nie umieścił pod zdjęciem hasła tylko logo „Partia Chłopska”⁴⁶⁶. Na ulotkach kandydatów w wyborach na prezydentów, burmistrzów wójtów czy radnych powiatów i gmin z ramienia SLD umieszczano też informacje zachęcające do głosowania na wskazanych kandydatów do sejmiku. Na przykład Joanna Agatowska, kandydująca na Prezydenta Miasta Świnoujście wspierała na swojej ulotce Roberta Gawrońskiego, kandydującego do sejmiku z okręgu obejmującego Świnoujście⁴⁶⁷. Z kolei kandydat do Rady Miasta Świnoujście Robert Rachuta umieścił na drugiej stronie swojej ulotki zdjęcia i nazwiska J. Agatowskiej i R. Gawrońskiego, zachęcając do oddania na nich głosu⁴⁶⁸.

Hasło eksponowane na materiałach wyborczych KWW Bezpartyjni Samorządowcy brzmiało: „Zamiast partii wybierz ludzi”. Wszystkie materiały miały ujednoliczoną szatę graficzną. Dominował kolor szary i granatowy, kolorowe zdjęcia. Forma ulotek była także ujednoliczona. Na pierwszej stronie zdjęcie (portret) pod nim imię i nazwisko, numer listy, pozycji i okręgu, logo i wyraz „Bezpartyjni” oraz jedno zdanie związane z programem i doświadczeniem kandydata. Na przykład na ulotce prof. Beaty Bugajskiej – „Pomoc drugiemu (...) jest najważniejsza. Ta zasada porządkuje wszystko”, Jacka Janiaka „Znam się na pomaganiu. Razem możemy zrobić jeszcze więcej, Maria Ilnicka Mądry – „Każdy z nas wie, jak ważne są bezpieczeństwo, zdrowie i pomoc”, Waldemar Kulpa „(...) powinnością stolicy jest łączenie regionu (...) za pomocą i przez kulturę”⁴⁶⁹. Rozwinięcie tych zdań można było znaleźć w tekście umieszczonym na drugiej stronie ulotki. Na przykład w ulotce M. Ilnickiej – Mądry „Dziś dobrze wiem...jak ważne są bezpieczeństwo, zdrowie i pomoc. Wiem też, że problemy z ochroną zdrowia wynikają nie tylko z braku pieniędzy, lecz często ze złej organizacji i wadliwego systemu” (...) „Jestem pełnomocnikiem ds. społecznych Prezydenta

⁴⁶⁴ Ulotka wyborcza, Cz. Christowa, wybory samorządowe 2018 r., KKW SLD Lewica Razem, zbiory PBW.

⁴⁶⁵ Materiały wyborcze, wizytówki, D. Wiczorek, J. Kotłęga, R. Gawroński, B. Radziszewska, W. St. Niemiec, D. Leszczyńska, E. Książdz, A. Zieliński, B. Dzioba, KKW SLD – Lewica – Razem, wybory samorządowe 2018, zbiory PBW.

⁴⁶⁶ Materiały wyborcze, wizytówki, E. Łydziańska, W. Klukowski, zbiory PBW.

⁴⁶⁷ Ulotka wyborcza, J. Agatowska, KKW SLD – Lewica Razem, zbiory PBW.

⁴⁶⁸ Ulotka wyborcza, R. Rachuta, KKW SLD – Lewica Razem, zbiory PBW.

⁴⁶⁹ Ulotki wyborcze, B. Bugajska, J. Janiak, M. Ilnicka – Mądry, R. Polikowska i W. Kulpa, KWW Bezpartyjni Samorządowcy, zbiory PBW.

Szczecina Piotra Krzystka, a także radną sejmiku⁴⁷⁰. W przypadku kandydatów z okręgu nr 1 na ostatniej stronie ulotki znajdowało się zdjęcie ubiegającego się o reelekcję Prezydenta Szczecina P. Krzystka z hasłem „Mieszkańcy przede wszystkim”. Listy wszystkich kandydatów oraz wybrani kandydaci z pierwszych miejsc byli promowani w rozprowadzanej gazetce „Bezpartyjna”⁴⁷¹. Rozprowadzano także ulotkę zawierającą nazwiska wszystkich kandydatów z danego okręgu na drugiej stronie, a na pierwszej z nazwą i logo ugrupowania oraz hasłem „Pierwsza ponadpartyjna lista do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego”⁴⁷².

Jednym z ważnych elementów kampanii było opublikowanie nagrań polityków PO, Olgierda Geblewicza i Bartosza Arłukowicza. Nagranie spotkania z przedstawicielem firmy, która chciała zainwestować w rozbudowę jednego z centrów handlowych w Szczecinie miało miejsce pięć lat wcześniej w warszawskiej restauracji „Sowa i przyjaciele”⁴⁷³. Informacja ukazała się na tydzień przed wyborami. Fragmenty rozmów zostały przedstawione w TVP 3 Szczecin oraz w lokalnych gazetach. Krytyka postępowania marszałka została podjęta głównie przez polityków PiS. Z drugiej strony O. Geblewicz wydał oświadczenie, w którym tłumaczył swoje postępowanie⁴⁷⁴. Trudno jest ocenić, czy i jak to wydarzenie mogło wpłynąć na zachowania wyborców.

Analiza wyników

Frekwencja w wyborach w 2018 r. była najwyższa w historii wyborów do sejmiku zarówno w województwie, jak i we wszystkich okręgach. Częściej niż dotychczas w wyborach uczestniczyli mieszkańcy największego miasta w regionie.

⁴⁷⁰ Ibidem.

⁴⁷¹ Gazetka „Bezpartyjna” nr 2 i 3/2018, zbiory PBW.

⁴⁷² Ulotka wyborcza, wspólna kandydatów, KWW Bezpartyjni Samorządowcy, zbiory PBW.

⁴⁷³ M. Parkitny, *Marszałek, poseł i biznesmen dali się nagrać kelnerom*, „Głos Szczeciński”, nr 240 (3573), 15.10.2019 r.

⁴⁷⁴ as, *Burza wokół „taśm Geblewicza”*, „Kurier Szczeciński”, nr 200 (20433), 15.10.2019 r.

Tabela 16-1. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2018 r. (w procentach).

Okręg	2002	2006	2010	2014	2018
nr 1	33,21	43,20	38,85	36,37	52,60
nr 2	47,38	46,71	48,94	47,10	52,23
nr 3	47,98	46,39	49,81	47,49	51,43
nr 4	45,85	45,16	47,15	46,92	52,53
nr 5	48,93	47,49	48,51	46,21	51,91
zachodniopomorskie	43,60	45,57	45,95	44,82	52,21

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej (PKW).

W okręgu nr 1 obejmującym Szczecin, największym pod względem liczby wyborców, zanotowano najwyższą spośród wszystkich okręgów frekwencję, wzrost w porównaniu z poprzednimi wyborami wyniósł 16,23% punktów procentowych (o 44,62%). We wszystkich poprzednich wyborach okręg ten zajmował pod względem frekwencji ostatnie miejsce. Wysokość frekwencji w wyborach samorządowych zawsze była niższa w województwie zachodniopomorskim od frekwencji na poziomie ogólnopolskim. W wyborach 2018 roku na tle innych województw zachodniopomorskie pod względem wysokości frekwencji znalazło się dopiero na 14 miejscu.

Tabela 16-2. Liczba głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w podziale na okręgi wyborcze.

okręg	2002	2006	2010	2014	2018
Nr 1	13 372	8 200	9 146	13 401	4 670
Nr 2	18 215	12 708	14 000	21 765	9 155
Nr 3	18 247	16 438	21 919	30 357	10 474
Nr 4	18 256	14 561	15 064	22 979	11 598
Nr 5	27 419	22 823	20 533	27 489	11 315
Średnia	95 509 (16,71%)	74 730 (16,82%)	80 662 (12,92%)	115 991 (19,46%)	47 212 (7,34%)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W kolejnych wyborach odsetek głosów nieważnych utrzymywał się na wysokim poziomie aż do 2018 roku. W wyborach 2002 i 2006 roku był zbliżony. Zmniejszył się o nieco ponad 3,9 punktu procentowego w 2010 roku. W 2014 roku wzrósł w porównaniu

z poprzednimi wyborami aż o 6,54 punktu procentowego i był najwyższy w historii. Wysoki odsetek głosów nieważnych charakteryzował województwo zachodniopomorskie na tle pozostałych⁴⁷⁵. W porównaniu do 2010 roku liczba głosów nieważnych wzrosła we wszystkich okręgach. W wyborach 2018 roku spadła zarówno liczba nieważnych głosów, jak i ich procentowy udział. Stosunkowo najmniejszą zarówno liczbę, jak i odsetek głosów nieważnych we wszystkich wyborach odnotowywano w okręgu 1. Okręg ten zdominowany jest przez elektorat wielkowiejski. Odsetek głosów nieważnych w wyborach 2018 roku był w tym okręgu najniższy - 2,48% podczas gdy w okręgach 2 - 5 wyniósł odpowiednio 8,28% 9,00% 7,93% i 9,01%.

Tabela 16-3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2014 i 2018.

komitet	Głosy		% głosów		mandaty	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PO/KO	153 265	204 979	31,94	32,04	12	13
PiS	92 590	171 439	19,29	26,80	6	11
Bezpartyjni	47 318	87 652	9,86	13,70	1	3
PSL	98 788	61 940	20,58	9,68	7	2
SLD	56 712	58 110	11,82	9,08	4	1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

PO/KO poprawiła wynik w porównaniu z wyborami 2014 roku pod względem liczby uzyskanych głosów o 51 714 i nieznacznie zwiększyła swój procentowy udział w głosach. W przypadku PiS, komitet pod względem liczby głosów zwiększył elektorat o 78 849. Pod względem procentowym nastąpił wzrost poparcia dla PiS w okresie od 2010 do 2018 roku. Między 2014 a 2018 PO zwiększyła swój elektorat o 33,74% a PiS o 85,16%. Spadło procentowe poparcie dla lewicy, choć w liczbie głosów pozostało ono na zbliżonym poziomie. Jeżeli przyjrzymy się poparciom dla komitetów tworzonych przez SLD od pierwszych wyborów do sejmików, to Komitet SLD Lewica Razem zdobył w 2018 roku około 29% głosów jakie padły na komitet SLD-UP w 1998 roku. Podobnie zmniejszył się udział mandatów kontrolowanych przez lewicę, w 1998 były to 22 mandaty a w 2018 tylko jeden. Jednak poparcie otrzymywane przez SLD i koalicje z jego udziałem w wyborach do sejmiku

⁴⁷⁵ R. Alberski, *Niekompetentny wyborca? Głosy nieważne w wyborach do sejmików województw* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017, s. 351.

zachodniopomorskiego było zawsze wyższe od średniego poparcia dla tej partii w wyborach do sejmików we wszystkich województwach. Od wyborów 2002 do 2014 zarówno pod względem procentowego poparcia, jak i liczby otrzymanych głosów PSL poprawiało swój wynik. Jednak w wyborach 2018 roku nastąpił duży spadek poparcia dla ludowców oraz zmniejszenie się liczby kontrolowanych przez nich mandatów w sejmiku. W przypadku PSL wyniki uzyskiwane w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego były niższe niż średnie poparcie dla tego podmiotu na poziomie ogólnopolskim.

Do porównania wyników na poziomie okręgów między wyborami 2014 a 2018 należy podejść ostrożnie z względu na zmiany w okręgach 3 i 4. Przesunięcie jednego powiatu między tymi okręgami mogło mieć wpływ na poparcie i wynik komitetów.

Tabela 16-4. Sejmik województwa zachodniopomorskiego - rozkład poparcia dla komitetów zdobywających mandaty w poszczególnych okręgach w wyborach 2014 i 2018 roku.

ugrupowanie		Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
		2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PO/ KO	V	41110	71251	20826	27901	33527	34178	33134	45057	24668	26592
	%	34,12	38,81	25,86	27,50	34,02	32,28	35,58	33,47	28,28	23,27
PiS	V	28611	50697	12030	24515	16951	28329	15863	33965	19135	33933
	%	23,75	27,61	14,94	24,16	17,20	26,76	17,04	25,23	21,94	29,70
SLD LR	V	12629	11972	9703	9838	12338	15050	12396	12269	9646	8981
	%	10,48	6,52	12,05	9,70	12,52	14,21	13,31	9,11	11,06	7,86
PSL	V	8986	3822	27139	21235	22957	12338	19176	12568	20530	11977
	%	7,46	2,08	33,70	20,92	23,29	11,65	20,59	9,33	23,54	10,48
BS	V	19679	32695	6380	8909	6206	5883	6333	17686	8720	22479
	%	16,33	17,81	7,92	8,78	6,30	5,56	6,80	13,14	10,00	19,67

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W przypadku dwóch ugrupowań o największym poparciu, PO/KO i PiS pod względem liczby zdobytych głosów poprawiły one wynik we wszystkich okręgach. Jednak w przypadku PiS wzrost liczby otrzymanych głosów jest większy. W dwóch okręgach nr 2 i 4 listy PiS zdobyły ponad dwukrotnie więcej głosów niż w 2014 roku. W przypadku procentowego udziału w głosach PiS zyskało we wszystkich okręgach a PO/KO jedynie w okręgu 1 i 2. W wyborach 2014 roku PO zdobyła większy odsetek głosów we wszystkich okręgach, w wyborach 2018 roku w czterech. W okręgu nr 5 najlepszy wynik osiągnęło PiS.

W przypadku SLD LR liczba uzyskanych głosów i procent poparcia były niższe w porównaniu z poprzednimi wyborami w trzech okręgach (1, 4 i 5). Jedynie w okręgu 3 lewica zyskała, zarówno pod względem liczby, jak i procenta głosów. PSL z kolei straciło poparcie, co znalazło swój wyraz i w liczbie, i w procencie głosujących we wszystkich okręgach. Znaczny sukces odnieśli Bezpartyjni. Pod względem liczby i procenta głosów uzyskali gorsze wyniki jedynie w okręgu nr 3, w pozostałych poprawili wynik.

Tabela 16-5. Sejmik województwa zachodniopomorskiego – liczba mandatów uzyskanych w okręgach przez poszczególne komitety wyborcze.

komitet	Okręg nr 1		Okręg nr 2		Okręg nr 3		Okręg nr 4		Okręg nr 5	
	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018	2014	2018
PO/KO	4	4	2	2	2	2	2	3	2	2
PiS	2	3	1	2	1	2	1	2	1	2
SLD LR	1	0	0	0	1	1	1	0	1	0
PSL	0	0	2	1	2	0	1	0	2	1
BS	1	1	0	0	0	0	0	1	0	1
razem	8	8	5	5	6	5	5	6	6	6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W czterech okręgach KO uzyskała taką samą liczbę mandatów co cztery lata wcześniej PO. W okręgu nr 4, mimo spadku procentowego poparcia, koalicja uzyskała jeden mandat więcej. PiS zdobyło we wszystkich okręgach jeden mandat więcej niż w poprzednich wyborach.

W wyborach 2014 oraz w 2018 roku mandaty w sejmiku zachodniopomorskim zdobyło siedem kobiet. O ile na poziomie ogólnopolskim średni odsetek kobiet w sejmikach w wyborach 2010, 2014 i 2018 rósł wynosząc odpowiednio 21,8%, 23,1% i 28,6%, to w przypadku województwa zachodniopomorskiego spadł. W 2010 roku kobiety stanowiły około 30% radnych sejmiku a w kolejnych elekcjach 23,1%.

W 2018 roku cztery kobiety zdobyły mandaty z list KO, a trzy z list PiS. W czterech przypadkach kobiet, które zdobyły mandaty, pod względem wyniku uzyskały one lepsze rezultaty niż zajmowane przez nie miejsce na liście wyborczej. W okręgu nr 1 kandydatka na liście KO kandydując z trzeciego miejsca uzyskała drugi wynik i jeden z czterech mandatów, jakie przypadły komitetowi. W trzech kolejnych przypadkach „przeskoczenie” pod względem liczby otrzymanych głosów innych kandydatów na liście pozwoliło zdobyć

mandaty przez kobiety. W okręgu nr 3 kandydatka KO z czwartego miejsca uzyskała drugi wynik, co pozwoliło jej uzyskać jeden z dwóch mandatów, jakie przypadły koalicji. W okręgu nr 4 kandydatka na czwartym miejscu listy KO otrzymała trzeci wynik i dzięki temu jeden z trzech mandatów, jakie przypadły temu komitetowi. W tym samym okręgu kandydująca z przedostatniego miejsca na liście PiS, siódmego, uzyskała drugi wynik, co pozwoliło jej zdobyć jeden z dwóch mandatów, jakie przypadły PiS w tym okręgu.

W wyborach 2018 roku na pięć kobiet kandydujących z pierwszych miejsc mandaty zdobyły dwie z list PiS w okręgach 1 i 2. Dwie kobiety kandydowały z pierwszych miejsc list SLD i BS w okręgach, w których komitety te nie zdobyły żadnego mandatu. Kandydująca z pierwszego miejsca na liście BS Maria Ilnicka – Mądry w okręgu nr 1 uzyskała drugi wynik. Lepszy wynik osiągnął kandydujący z trzeciego miejsca znany podróżnik Aleksander Doba, ale nie przyjął on mandatu, który – w związku z tą decyzją - przypadł kandydatce.

Tabela 16-6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2018 r.

	KO	PiS	Bezpartyjni	PSL	SLD LR
Poparcie (%)	32,04	26,80	13,70	9,68	9,08
Mandaty (%)	43,33	36,66	10,00	6,66	3,33
Różnica	11,29	9,86	-3,70	-3,02	-5,75
Rozmiar nadreprezentacji	0,35	0,37	-0,27	-0,31	-0,63

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W przypadku wyborów z 2018 roku zwraca uwagę nadreprezentacja dwóch partii o największym poparciu i podreprezentacja wszystkich mniejszych formacji, szczególnie w przypadku komitetu SLD Lewica Razem. Ten niedosyt proporcjonalności był także wynikiem wprowadzenia relatywnie małych okręgów wyborczych.

Tabela 16-7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 1998 – 2018.

wybory	1998	2002	2006	2010	2014	2018
Poparcie dla pierwszego komitetu	39,00	33,17	33,36	40,80	31,94	32,04
Poparcie dla drugiego komitetu	27,18	19,14	20,82	18,67	20,58	26,80
indeks rywalizacyjności	0,70	0,58	0,62	0,46	0,60	0,83
ELP (poziom sejmiku)	2,90	3,46	3,87	2,76	3,66	2,96

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W przypadku poziomu rywalizacyjności wyraźnie wyróżniają się wybory 2010 roku i przewaga, jaką w tym okresie osiągnęła w regionie PO. Jednak w kolejnych wyborach wartość indeksu rywalizacyjności rosła, a zmniejszała się przewaga partii zwycięskiej. Indeks efektywnej liczby partii wzrastał w latach 1998, 2002 i 2006, ale w kolejnych wyborach 2010 roku jego wartość spadła do najniższej w historii i ponownie wzrosła w 2014 roku. Jednak obserwując zmiany indeksów na przestrzeni sześciu elekcji nie można wskazać wyraźnej tendencji. Nie wzrastał poziom koncentracji głosów przez zwycięzcę, a także przez dwa komitety o najwyższym poparciu. Poziom poparcia dla zwycięskiego komitetu rósł między 2002 a 2010, ale w 2014 roku spadł i był najniższy spośród wszystkich elekcji.

Podsumowanie

Podział mandatów nie pozwalał na utrzymanie władzy w regionie w oparciu o dotychczas współrządzące PO/KO i PSL. Do większości zabrakło jednego mandatu. Rozwiązaniem było rozszerzenie koalicji o SLD. W sumie nowa koalicja kontrolowała 16 mandatów, o jeden więcej niż połowa. Współpracę z koalicją zapowiedzieli też Bezpartyjni Samorządowcy, co dawało rządzącym dodatkowe wsparcie trzech mandatów. Współpraca z Bezpartyjnymi była też wynikiem rywalizacji o władzę w Szczecinie. W pierwszej turze urzędujący prezydent Piotr Krzystek uzyskał najwyższe poparcie a w drugiej turze rywalizował z reprezentującym PiS Bartłomiejem Sochańskim. Kandydat KO, Sławomir Nitras zajął w tej rywalizacji trzecie miejsce, uzyskując zaledwie 282 głosy mniej. W Radzie Miasta Szczecin komitet prezydenta Piotra Krzystka uzyskał 8 mandatów, a KO zdobyła 13 mandatów na ogółem 31. Przy 10 mandatach zdobytych przez PiS w grę wchodziła koalicja prezydenta z PiS, będąca kontynuacją z poprzedniej kadencji lub z KO. Prezydent zdecydował się na porozumienie z KO, które obejmowało także sejmik.

Przewodniczącą sejmiku została Maria Ilnicka - Mądry (BS), która otrzymała w głosowaniu poparcie wszystkich 30 radnych⁴⁷⁶. Było to o tyle interesujące, że nowa przewodnicząca nie zdobyła mandatu bezpośrednio w wyborach. Objęła go po rezygnacji Aleksandra Doby. Wiceprzewodniczącymi zostali Zbigniew Chojecki (KO) Zygmunt Dziewguć (PSL), Teresa Kalina (KO). W głosowaniu kandydatur na funkcję wiceprzewodniczącego poparcia nie uzyskał kandydat PiS Maciej Kopec⁴⁷⁷. Marszałkiem został ponownie Olgierd Geblewicz (KO), a wicemarszałkami Jarosław Rzepa (PSL), Tomasz Sobieraj (KO), Janusz Gromek (KO) i Stanisław Wziątek (SLD) przy poparciu 19 radnych KO, PSL, BS i SLD.

W wyborach 2018 roku, przy zwiększonej frekwencji, poparcie dla KO w porównaniu z PO w 2014 roku, wzrosło niewiele, o 0,1 punktu procentowego. Jednocześnie od wyborów 2010 roku rosło poparcie dla PiS, głównego konkurenta rządzącej koalicji. Należy zauważyć zmniejszającą się w kolejnych elekcjach 2010, 2014 i 2018 różnicę między PiS i PO (KO), wynosiła ona odpowiednio w kolejnych wyborach 22,13; 11,36 i 5,24 punktu procentowego. Oznacza to, że choć PO utrzymało pozycje partii o najwyższym poparciu w regionie to zmniejszał się dystans dzielący obie formacje. Platforma utrzymała pozycję ugrupowania rządzącego w regionie. Mniejsze poparcie i liczba zdobytych mandatów przez PSL spowodowały potrzebę poszerzenia koalicji rządzącej. Choć zarówno PSL, jak i SLD mogły zaliczyć wybory 2018 roku do przegranych, gdyż uzyskały mniej głosów i mandatów niż cztery lata wcześniej, to stały się niezbędne do uzyskania większości. Po wyborach powstał w sejmiku wspólny klub radnych PSL - SLD.

⁴⁷⁶ Uchwała Nr I / 1 /18 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 23 listopada 2018 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, protokół nr 1 Komisji Skrutacyjnej.

⁴⁷⁷ M. Rudnicki, *Black Friday dla PiS. Radni sejmiku nie dostali stanowisk*, „Głos Szczeciński”, nr 274 (3607), 24-25.11.2018 r.

Marzena Cichosz
Uniwersytet Wrocławski

Zwycięzca jest tylko jeden (?)

Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2018 r.

Podmioty uczestniczące w wyborach do sejmików województw w 2018 r.

Jak zostało wspomniane, elekcja samorządowa w 2018 r. była pierwszą z elekcji, które polskich wyborców czekały w latach 2018 – 2020, poprzedzającą wybory do Parlamentu Europejskiego w 2019 r., parlamentarne (jesień 2019) i prezydenckie (wiosna 2020). A zarazem pierwszą po wygranych przez Prawo i Sprawiedliwość (PiS) wyborach prezydenckich i parlamentarnych w 2015 r. Stanowiła zatem dla partii sprawujących władzę sprawdzian ich polityki i uzyskanego poparcia wyborczego, a dla parlamentarnych partii opozycyjnych – Platforma Obywatelska (PO), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) i Sojusz Lewicy Demokratycznej Lewica Razem (SLD LR) szansę na odzyskanie (przynajmniej części) wpływów w rynku wyborczym i szerzej – politycznym.

W rywalizacji wyborczej na poziomie regionalnym listy zarejestrowało w sumie 27 komitetów wyborczych, co oznacza, że niemalże o połowę zmniejszyła się ich liczba w porównaniu z 2014 r. (53 komitety wyborcze). Największą liczbę komitetów zarejestrowano w województwie śląskim (rekordowe – 16), najmniejszą w województwie lubuskim, pomorskim, zachodniopomorskim (po 10 komitetów).

Wśród 27 podmiotów znalazły się zarówno komitety wyborcze partii politycznych – w sumie: 11, koalicji partii politycznych – 2 (KKW Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska- KO oraz KKW SLD Lewica Razem – SLD LR), organizacji – 2 (dwa podmioty o charakterze regionalnym) i komitety wyborcze wyborców – 12 (wśród nich m.in. Kukiz'15 i Bezpartyjni Samorządowcy - BS). Tylko 5 komitetów wyborczych wystawiło listy we wszystkich okręgach wyborczych (85), były to przede wszystkim partie reprezentowane w parlamencie: PiS, PSL, koalicja KO, ale także podmioty pozaparlamentarne: koalicja SLD LR oraz Partia Razem. Bliski rejestracji list we wszystkich okręgach był także Kukiz'15, zarejestrowany jako komitet wyborczy wyborców, który zgłosił w sumie 84 listy wyborcze w wyborach do sejmików województw. Swoje zasoby mobilizacyjne i strukturalne potwierdziły również komitety wyborców: Wolność w Samorządzie, czyli komitet środowiska partii politycznej Wolność, sukcesorki partii KORWiN (77 list) oraz Bezpartyjnych Samorządowców (62 listy), a także komitet partii – Ruch Narodowy (78 list).

Stosunkowo wiele, gdyż aż 15 było podmiotów o charakterze regionalnym, które zgłosiły listy jedynie w jednym/ dwóch województwach. Zmalała jednak znacząco, w porównaniu do elekcji w 2014 r. i wcześniejszych, liczba komitetów rejestrujących tylko jedną listę wyborczą. W 2018 r. były tylko dwa takie podmioty – jeden komitet partii politycznej i jeden komitet wyborców. Oznaczać to może, że obywatele zinternalizowali zasady systemu wyborczego w stopniu na tyle wysokim, by zdawać sobie sprawę z braku szans tego typu inicjatyw na sukces wyborczy (por. tabela 17.1). Możliwe też, że wzrastający poziom polaryzacji na polskiej scenie politycznej, a także ewidentne upartyjnienie rywalizacji na poziomie regionów skutecznie zniechęcił obywateli do podejmowania tego typu wysiłku.

Tabela 17-1. Komitety wyborcze w wyborach do sejmików województw w latach 2006-2018.

Dane:	2006 r.	2010 r.	2014 r.	2018 r.
Liczba komitetów uczestniczących w wyborach do sejmików województw - ogółem	48	48	53	27
Liczba komitetów partii politycznych	11	15	13	11
Liczba koalicyjnych komitetów wyborczych	1	1	1	2
Liczba komitetów wyborczych organizacji	12	6	6	2
Liczba komitetów wyborczych wyborców	24	26	33	12
Liczba komitetów, które wystawiły listy we wszystkich okręgach wyborczych	7	4	5	5
W tym partii i koalicji partii:	7	4	5	5
Liczba komitetów, które wystawiły swoje listy tylko w 1 okręgu wyborczym:	36	15	16	2
w tym partii	1	-	-	1
organizacji:	12	2	1	-
komitetów wyborczych wyborców:	23	13	15	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej (PKW).

Strategie wyborcze i wybrane wątki z kampanii wyborczej w 2018 r.

Zarysowanym przez dominujących aktorów na rynku politycznym podziałem był podział o charakterze ideologicznym, komunikowany jako spór pomiędzy zwolennikami państwa autorytarnego, ewentualnie – skrajnie upartyjnionego, scentralizowanego, który reprezentował obóz PiS a zwolennikami demokracji, państwa prawa i decentralizacji, który reprezentowały komitety KO, PSL, SLD LR. Wspomniany podział nakładał się także na podział sytuacyjny, który pozwalał z jednej strony wyodrębnić pozycje partii sprawujących władzę w państwie, z drugiej – opozycję parlamentarną i pozaparlamentarną (nie tylko partyjną). Ten sam spór w narracji PiS był definiowany jako „dobra zmiana” dokonywana w interesie narodu, prawdziwych Polaków versus interesy „zdradzieckich

(i skorumpowanych) elit”. Przytoczone osie podziałów w trakcie kampanii wyborczej były uzupełniane, pogłębiane, a czasami także redefiniowane z lepszym lub gorszym skutkiem.

Start oficjalnej kampanii wyborczej nastąpił 14.08.2018 r. z chwilą ogłoszenia przez premiera daty wyborów samorządowych. Choć należy dodać, że partie polityczne rozpoczęły akcję promocyjną przed wyborami samorządowymi wcześniej, a zintensyfikowały ją już na początku 2018 r. m.in. prezentując oficjalnych kandydatów na prezydentów największych polskich miast.

Po ogłoszeniu daty wyborów jako pierwsza rozpoczęła swą kampanię, w dodatku kampanię negatywną, Koalicja Obywatelska, która zaprezentowała 2 mln billboardów z hasłami: „PiS wziął miliony a tanich mieszkań nie ma” lub w innych wersjach: „(...) a ludzi nie stać na leki”, „(...) a wszystko drożeje”. Na co PiS próbował odpowiedzieć – faktycznie jednak wyraźnie przechodząc do defensywy – swoją kampanią pod hasłem: „ (PiS) odebrało miliony złodziejom, by rozdać je dzieciom”. Oznaczać to miało odwołanie się do sukcesów rządu Zjednoczonej Prawicy w walce z tzw. mafią VATowską i w realizacji programu socjalnego (w założeniu zwiększającego liczbę urodzin) 500+. Kolejną odsłoną tej rozgrywki kampanijnej była akcja KO, która wykorzystwała argument o „dzieciach”, jednakże zmieniając jego sens na „dzieci PiS”, tym samym nawiązując do nepotyzmu, kumoterstwa, arogancji obozu władzy, który w polskiej polityce określany jest jako sprawa tzw. „Misiewiczów”⁴⁷⁸.

Równoległe do tego swoistego kampanijnego dialogu toczyła się także kampania pozytywna poszczególnych komitetów wyborczych.

Inauguracja oficjalnej kampanii PiS odbyła się 18.08.2018 r. w Sandomierzu z udziałem m.in. premiera Mateusza Morawieckiego. Konwencja wyborcza całego obozu Zjednoczonej Prawicy miała miejsce z kolei w Warszawie 2.09. 2018 r. W uroczystości uczestniczyły władze partii, ale także przedstawiciele rządu, w tym premier. Liderzy PiS złożyli podczas niej kilka istotnych obietnic wyborczych, w tym obniżenie rachunków za ciepło (program termoizolacji domów), odbudowę połączeń autobusowych, czy budowę placów zabaw dla dzieci. W kampanii podkreślane były korzyści dla tych samorządów, które zdecydują się na współpracę z rządem. Istotnym wątkiem w przekazach podczas obydwu wydarzeń było podkreślanie wiarygodności formacji w realizacji programów wyborczych, co znalazło wyraz w hasle „dotrzymujemy słowa”. W kampanii PiS przedstawiło pięciopunktowy program dla

⁴⁷⁸ Szerzej na ten temat: A. Ślęzak, „Misiewiczze”, czyli „dobra zmiana” w państwowych spółkach, „Bankier.pl”, 20.09.2016, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Misiewiczze-czyli-dobra-zmiana-w-panstwowch-spolkach-7477974.html> (dostęp: 12.12.2019).

każdego z województw, zawierający głównie inwestycje infrastrukturalne⁴⁷⁹. Program popularyzowany był m.in. dzięki wizytom PiS busem w każdym z regionów. W odniesieniu do konkurentów w kampanii PiS można było dostrzec kilka głównych linii argumentacji zarówno z zastosowaniem techniki „marchewki”, jak i „kijka”, choć ta druga była jednak nieco częściej stosowana. Po pierwsze – akcentowana była wspomniana już konieczność dobrej współpracy samorządów z rządem, której nie gwarantuje „jazgocząca opozycja”. Po drugie – zwycięstwo opozycji oznacza koniec wszystkich programów socjalnych zaproponowanych przez PiS⁴⁸⁰. Po trzecie, już w ostatnim etapie kampanii wyborczej, odwołano się do jednego ze skutecznych argumentów z kampanii parlamentarnej w 2015 r. – zwycięstwo opozycji oznacza „zalew Polski przez uchodźców”⁴⁸¹.

Prowadzenie kampanii wyborczej PiS utrudniały protesty organizowane przez zróżnicowane środowiska (rolników, organizacje prodemokratyczne) w miejscach spotkań wyborczych polityków tej partii. Jednym z istotnych (?) wydarzeń było także w trakcie trwania kampanii upublicznienie tzw. taśm Morawieckiego⁴⁸², czyli materiału w założeniu dyskredytującego premiera, co uznane zostało za rozgrywkę wewnętrzną w obozie Zjednoczonej Prawicy.

Opozycja, a zwłaszcza najsilniejsza partia opozycyjna PO, przygotowania do samorządowej kampanii wyborczej rozpoczęła od zwiększania swojego potencjału budując koalicję z .Nowoczesną już w kwietniu 2018 r. Jednocześnie, ze względu na ugruntowanie pozycji PiS na rynku politycznym głównie dzięki programom socjalnym (m.in. 500+, Mieszkanie +), wskazane podmioty uzupełniły swoje oferty wyborcze o programy społeczne. W przypadku tych formacji, kojarzonych wcześniej z raczej liberalnymi hasłami, wiarygodności w sytuacji rebrandingu i zmiany miejsca na scenie politycznej (zwrot ku lewej stronie politycznego spectrum) miała dodać współpraca z nową

⁴⁷⁹ #dobryprogram, Oficjalny profil PiS na Twitter https://twitter.com/search?q=%23dobryprogram&src=typeahead_click (dostęp 13.11.2019).

⁴⁸⁰ R. Podsiadły, K. Żak, *Premier Morawiecki w Sandomierzu: naszym celem jest Polska triumfująca i szczęśliwa*, „Radio Kielce”, 18.08.2018, <https://www.radio.kielce.pl/pl/post-74325> (dostęp: 12.12.2019).

⁴⁸¹ Dystopijna wizja przyszłości w przypadku wygrania wyborów samorządowych przez KO została ukazana w spocie PiS pod hasłem #BezpiecznySamorząd, Oficjalny profil PiS na Twitter 17.10.2018, https://twitter.com/pisorgpl/status/1052530980190334977?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1052614735944929281%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es3_&ref_url=https%3A%2F%2Fwiadomosci.gazeta.pl%2Fwiadomosci%2F711488324057492pis-pokazalo-spot-o-imigrantach-nawet-ruch-narodowy-nie-zdoby.html (dostęp: 13.12.2019).

⁴⁸² A. Gajcy, M. Baczyński, J. Schwertner, A. Stankiewicz, *To mówi Morawiecki na taśmie z "Sowy i Przyjaciół"*, „Onet.pl”, 2.10.2018, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/afery-tasmowa-to-mowil-mateusz-morawiecki-na-tasmie-od-sowy-i-przyjaciol/gcc4sl6> (dostęp: 13.12.2019).

na rynku politycznym - partią Inicjatywa Polska utworzoną przez polityków lewicy, m.in. Barbarę Nowacką. Wspólnie te trzy podmioty powołały Koalicję Obywatelską.

Konwencja wyborcza KO odbyła się w Warszawie 8.09. 2018 r. Wówczas liderzy głównych formacji tworzących koalicję zaprezentowali tzw. „sześciopak”, czyli sześciopunktowy program wyborczy pt. „6 kroków do przyszłości”⁴⁸³, zawierający propozycje dotyczące: oświaty (m.in. darmowe obiady dla dzieci w szkołach, wyrównywanie szans edukacyjnych), darmowych przejazdów dla dzieci komunikacją miejską, pomocy senioralnej, polityki ekologicznej (m.in. walki ze smogiem, zakazem importu śmieci), budowy dróg, likwidacji dwoistości władzy w regionach (likwidacji urzędu wojewody). Głównym hasłem pozytywnej kampanii wyborczej było: „Polska ma przyszłość. Wszystko w Twoich rękach”. W kampanii negatywnej, oprócz wspomnianych już na wstępie tego podrozdziału wątków, uruchomiony został tzw. „konwój wstydu” w kilku odsłonach, jedna z nich – ostatnia – dedykowana była M. Morawieckiemu i zawierała cytaty z wypowiedzi premiera⁴⁸⁴.

Celem szczególnie brutalnej kampanii ze strony PiS była kolejna z partii opozycyjnych – PSL, z którą obóz Zjednoczonej Prawicy rywalizował o zbliżony elektorat (mieszkańcy wsi). Ludowcy, którzy do wyborów przystąpili samodzielnie, przez głównego konkurenta poddawani byli stale naciskom i – jak ujął to lider Stronnictwa Władysław Kosiniak – Kamysz – „politycznemu kłusownictwu”, czyli próbom rozbicia partii, namawiania posłów do zmiany barw klubowych (czasami zresztą z powodzeniem⁴⁸⁵). 9.09.2018 została zorganizowana krajowa konwencja wyborcza PSL w Warszawie, podczas której prezentowany był m.in. program ludowców pt. „Rzeczpospolita samorządowa”⁴⁸⁶. Program odnosił się m.in. do wychowania (bezpłatne żłobki), edukacji (m.in. e-booki dla uczniów, świetlica dla uczniów, bezpłatne przejazdy komunikacją miejską), budownictwa ekologicznego promowanego przez samorządy (m.in. postulat przekazania działek samorządom w miejsce państwowego programu Mieszkanie+), budowy dróg, nieopodatkowanych emerytur i rent, zwolnienia mikro i małych przedsiębiorstw z podatku CIT. PSL prowadziło również kampanię negatywną wymierzoną w PiS, kampanię raczej o charakterze defensywnym, która

⁴⁸³ „6 kroków do przyszłości” Spot wyborczy KO z 2018 r., <https://www.youtube.com/watch?v=DoZawJNs6EE> (dostęp: 13.10.2019).

⁴⁸⁴ Mjz/adso, „Konwój wstydu” Platformy znów ruszył, „TVN24”, 14.10.2018, <https://tvn24.pl/polska/konwoj-wstydu-platformy-znow-ruszy-1-ra875970-2393594> (dostęp: 12.12.2019).

⁴⁸⁵ S. Białach, PSL przedstawia program wyborczy. Kosiniak-Kamysz: idziemy po zwycięstwo, „Onet.pl”, 20.01.2018, <https://wiadomosci.onet.pl/lublin/psl-przedstawia-program-wyborczy-kosiniak-kamysz-idziemy-po-zwyciestwo/d699pxh> (dostęp 13.10.2019).

⁴⁸⁶ Rzeczpospolita samorządowa. Program wyborczy Ludowców na wybory samorządowe 2018 r., <https://pslswietokrzyskie.pl/wp-content/uploads/2018/01/Rzeczpospolita-Samorz%C4%85dowa.pdf> (dostęp: 12.10.2019).

miała na celu prostowanie zarzutów formułowanych pod adresem ludowców w trakcie kampanii wyborczej. Jednocześnie jednak Stronnictwo podważało jeden z największych atutów wizerunkowych partii J. Kaczyńskiego, a mianowicie – wiarygodność. Celem ataków PSL stały się wypowiedzi premiera M. Morawieckiego (por. spot „Mateuszek kłamczuszek”)⁴⁸⁷.

Koalicja SLD LR, która począwszy od elekcji w 2006 r. uszczupla swoje wpływy w samorządowych województwach, a dodatkowo w 2015 r. nie uzyskała mandatów parlamentarnych, stanęła wobec wyzwania powrotu do głównego nurtu polityki i to w dodatku w sytuacji rosnącej konkurencji po lewej stronie politycznego spectrum (Partia Razem, zmiana pozycji KO) i ewidentnych sukcesów w realizacji lewicowych programów społecznych przez PiS. W takich warunkach, w kampanii 2018 r. zdecydowano się na dość skomplikowaną grę na rynku politycznym. SLD LR podjęła współpracę z innymi partiami opozycyjnymi (obóz anty PiS), czego wyrazem była m.in. propozycja paktu dla opozycji, którą zgłosił lider SLD Włodzimierz Czarzasty podczas konwencji wyborczej 8.09.2018 r. w Dąbrowie Górniczej. Jak stwierdził sam lider SLD - „nie ma wroga na lewicy, nie ma wroga na opozycji”. Pakt dotyczyć miał wspólnego pilnowania uczciwości wyborów samorządowych, połączenia sił i poparcia dla kandydatów opozycji w II turach wyborów większościowych w gminach oraz rękojmi, że po wyborach żadna z partii opozycyjnych nie zawiąże koalicji z PiS⁴⁸⁸. Ponadto, w szeregu gminach i miastach SLD LR zdecydował się na wystawianie wspólnych z innymi, silniejszymi partnerami kandydatów w wyborach większościowych, co faktycznie nie sprzyjało podkreślaniu tożsamości i odrębności lewicowego komitetu wyborczego. Ale jednocześnie, komitet SLD LR jako najsilniejsza koalicja partii lewicowych samodzielnie wystartował w wyborach do sejmików województw. I tę swoją odrębność i odmienność oferty wyborczej próbował akcentować pozycjonując się wobec partii prawicowych i centrowych jako jedyna siła, która opowiada się za świeckim państwem, za wypowiedzeniem konkordatu, opodatkowaniem kleru, zwolenniczka równouprawnienia kobiet i mężczyzn i broniąca praw mniejszości seksualnych.

⁴⁸⁷ *Mateuszek kłamczuszek*, spot PSL z kampanii samorządowej 2018 r., <https://www.youtube.com/watch?v=qmR0hkrFELY> (dostęp: 12.10.2019).

⁴⁸⁸ M. Pietraszewski, *Wybory samorządowe 2018. Konwencja wyborcza SLD Lewica Razem: Jedynym spoiwem opozycji nie może być nienawiść do PiS-u*, „Wyborcza.pl”, 8.09.2018, <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,23891719,sld-jedynym-spoiwem-opozycji-nie-moze-byc-nienawisc-do-pis-u.html> (dostęp: 13.10.2019).

Tabela 17-2. Hasła wyborcze wybranych komitetów ogólnopolskich w wyborach samorządowych w 2018 r.

Komitet wyborczy	Hasło wyborcze	Hasła kampanii negatywnej
Prawo i Sprawiedliwość	„#dobry program” „Dotrzymujemy słowa w rządzie, dotrzemy w samorządzie” #Bezpieczny Samorząd	„(PiS) Odebrał złodziejom miliony i dał je dzieciom” „totalna awantura to nie program dla Polski”
Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska	„Polska ma przyszłość. Wszystko w Twoich rękach”	„PiS wziął miliony a tanich mieszkań nie ma” - „(...) a ludzi nie stać na leki”, - „(...) a wszystko drożeje”
Polskie Stronnictwo Ludowe	„Połączmy znów Polaków” #nowePSL	„Mateuszek kłamczuszek”
SLD Lewica Razem	„Silny samorząd, demokratyczna Polska”	-

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowując te skrótowe z konieczności rozważania na temat wybranych wątków kampanii wyborczej, warto podkreślić duże zaangażowanie central partyjnych w prowadzenie kampanii wyborczej, a w przypadku PiS także zaangażowanie rządu, w tym pracę premiera M. Morawieckiego. Zaangażowaniem wykazał się również prezydent Andrzej Duda, który podczas swoich „gospodarskich” podróży po kraju wspierał kandydatów PiS w wyborach samorządowych. Waga wyborów samorządowych jako pierwszych z cyklu elekcji, podkreślona została poprzez organizację dużych, krajowych konwencji wyborczych i organizację ogólnopolskich kampanii medialnych wspierających kampanie prowadzone przez struktury terenowe i samych kandydatów oraz liczne wizyty liderów partii i prominentnych działaczy partyjnych w terenie. Zauważalne było także kompleksowe podejście do cyklu elekcji, o czym można wnioskować na podstawie analizy programów wyborczych.

Rezultaty wyborów i ich wpływ na strukturę regionalnych rynków politycznych

Podsumowując rozważania dotyczące wyborów do sejmików województw w 2014 r. zauważyliśmy, że począwszy od 2002 r. frekwencja wyborcza stale rośnie, chociaż pozostawała na poziomie poniżej 50% i była w wyborach samorządowych wyraźnie niższa niż w wyborach do polskiego parlamentu czy wyborach prezydenckich. Jednak w 2018 r. poziom uczestnictwa w wyborach wzrósł do poziomu 54,90% w skali ogólnopolskiej (por. tabela 17.3). Najwyższy poziom frekwencji odnotowano w województwach: mazowieckim, łódzkim, świętokrzyskim, zaś najniższy – co zbieżne jest z wynikami z poprzednich elekcji – w województwie opolskim. Tak duże zainteresowanie wyborców elekcją samorządową

można tłumaczyć po pierwsze faktem, że wybory samorządowe były pierwszymi od czasu wyborów parlamentarnych i prezydenckich w 2015 r. i przejściu władzy przez obóz Zjednoczonej Prawicy, zatem stawały się szansą na ocenę polityki prowadzonej przez rządzących. Po drugie, wysoka frekwencja to wyraz pogłębiającej się polaryzacji na polskiej scenie politycznej pomiędzy zwolennikami PiS a zwolennikami opozycji. Po trzecie, kampania wyborcza i zaangażowanie władz centralnych parlamentarnych i pozaparlamentarnych formacji politycznych mogły mieć wpływ na mobilizację poszczególnych segmentów elektoratu. Po czwarte, stawka tych wyborów (komunikowana przez media masowe i liderów partii politycznych) mogła zmobilizować do uczestnictwa w nich także wyborców, dla których elekcje samorządowe nie są szczególnie istotne⁴⁸⁹.

Tabela 17-3. Frekwencja wyborcza w wyborach do sejmików województw w latach 1998 - 2018.

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018
dolnośląskie	45,92	42,71	44,68	45,19	44,67	53,07
kujawsko-pomorskie	43,66	40,17	43,16	44,96	44,75	52,87
lubelskie	45,63	48,81	48,55	49,9	48,03	54,38
lubuskie	46,01	43,50	45,61	45,99	44,6	52,31
łódzkie	43,54	41,75	45,66	46,48	48,03	57,02
małopolskie	47,46	45,91	45,97	48,54	48,45	55,26
mazowieckie	44,3	46,14	50,52	50,84	51,07	60,93
opolskie	43,58	40,61	39,02	40,98	42,13	48,66
podkarpackie	49,99	49,85	48,56	50,7	50,62	53,18
podlaskie	44,38	45,99	45,49	47,9	48,01	53,03
pomorskie	47,39	44,42	46,81	46,69	45,66	55,80
śląskie	41,41	37,96	39,96	42,91	43,35	52,29
świętokrzyskie	47,05	50,42	50,29	53,51	53,25	56,72
warmińsko-mazurskie	45,82	45,78	46,22	47,52	46,93	51,56
wielkopolskie	48,71	45,91	46,99	47,04	46,94	55,93
zachodniopomorskie	44,77	43,60	45,57	45,95	44,06	52,21
Średnia:	45,35	44,23	45,82	47,19	47,21	54,90

Źródło: dane PKW.

W wyborach na szczeblu regionalnym częściej niż w innych elekcjach oddawane są także głosy nieważne, choć różnice między elekcjami nie są pod tym względem znaczne, wynoszą zaledwie kilka procent. Co interesujące, stosunkowo mało głosów nieważnych wyborcy oddali w pierwszych wyborach do sejmiku w 1998 r (ok. 9%), w późniejszych

⁴⁸⁹ J. Flis proponuje w odniesieniu do tego segmentu określenie „medialni”, co oznacza wyborców głoszący tylko w wyborach, o których stale traktują materiały w mediach masowych, czyli w wyborach do sejmu. Por. J. Flis, *Wybory samorządowe - wzory zaangażowania*, Warszawa 2018, s. 4, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2019/07/Jaroslav-Flis_Wybory-samorzadowe.pdf (dostęp: 12.10.2019).

elekcjach liczba takich głosów wzrosła (2002 r. ok. 15%; w 2006 r. ok. 13%, w 2010 r. ok. 12%, a w 2014 r. – rekordowe jak dotąd - 17,24%), by w 2018 r. spaść do poziomu 6,82% (średnio w skali ogólnokrajowej). Ten spadek zdaje się stanowić kolejne potwierdzenie, że przyczyną głosów nieważnych w 2014 r. były pomyłki wyborców i forma karty do głosowania (tzw. książeczka). Zmiana tej formy (na tzw. „płachtę”) skutkowałą większą czytelnością i zrozumiałością dla wyborców. Nie można również wykluczyć, że efekty przyniosły również prowadzone przez wiele instytucji i organizacji społecznych medialne akcje edukacyjne.

Wygranym wyborów w 2018 r. był komitet wyborczy PiS. Oznacza to, że ten podmiot uzyskał największe poparcie wyborcze na poziomie ogólnokrajowym w wyborach do sejmików województw (por. tabela 17.4), a także zwiększył swój średni udział w regionalnych rynkach politycznych – z 25,66% w 2014 r. do 33,70% w 2018 r. Wzrosła również ogólna liczba mandatów kontrolowanych przez Zjednoczoną Prawicę w regionalnych reprezentacjach ze 171 do 254, choć – co należy dodać – zmniejszyła się ogólna liczba radnych w sejmikach wojewódzkich. Lepiej zatem skalę zwycięstwa PiS określić dzięki kolejnemu wskaźnikowi, czyli procentowemu udziałowi w ogólnej puli mandatów, który z 38% w 2014 r. wzrósł w 2018 r. do 46% (por. tabela 17.5).

Tabela 17-4. Wyniki wyborów do sejmików województw w 2018 r.

Komitet wyborczy	Poparcie wyborcze na poziomie kraju (%)
PiS	34,29
KO	27,1
PSL	12,13
SLD LR	6,65
Kukiz'15	5,65
Bezpartyjni Samorządowcy	5,30
inne:	8,88

Źródło: dane PKW.

Pomimo zwycięstwa wyborczego PiS, trudno zbiorczo określić pozostałe komitety wyborcze jako przegranych w regionalnej rywalizacji. Koalicja Obywatelska uzyskała 27,1% poparcia w skali kraju, zaś swój średni udział w regionalnych rynkach wyborczych z 26,16% (dane dla PO) w 2014 r. nieznacznie podwyższyła do 26,73%. I, ze względu na koncentrację poparcia wyborczego i ewidentnie spolaryzowaną rywalizację, uzyskała ostatecznie 194 mandaty (179 w 2014 r.), czyli 35,1% (w 2014 r. – 32,2%). Erozja poparcia dla KO była jednak zauważalna, jeśli porówna się pozycję tego komitetu do pozycji PO na poszczególnych regionalnych rynkach wyborczych. W 2010 r. PO była liderem na 13 rynkach regionalnych, z wyjątkiem: lubelskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego. W 2014 r. zachowała ten status

w 7 przypadkach (dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, lubuskie, opolskie, pomorskie, śląskie, zachodniopomorskie). W 2018 r. KO status lidera uzyskała także w 7 regionach, jednak nieco innych niż przed 4. laty: w kujawsko - pomorskim, lubuskim, opolskim, pomorskim, warmińsko - mazurskim, wielkopolskim, zachodniopomorskim.

Straty wyborcze odnotowały z kolei komitety wyborcze PSL i SLD LR. W przypadku ludowców jest to szczególnie widoczny spadek w porównaniu do 2014 r. Choć, należy dodać, że zdobyte w elekcji do sejmików poparcie wyborcze (12,13%) było ponad dwukrotnie wyższe niż poparcie uzyskiwane przez partię w wyborach parlamentarnych (w 2015 r. - 5,13%). W elekcji w 2014 r. uzyskała rekordowy średni udział w rynekach wyborczych (25,16%), w 2018 r. spadł on do poziomu 13,03%. W przypadku liczby kontrolowanych mandatów także nastąpił spadek, do 70 (z 154 w 2014), natomiast procentowy udział w puli mandatów 12,7 % w 2018 r. był ponad dwukrotnie niższy niż w 2014 r. (28,3%).

Tabela 17-5. Zyski i straty podmiotów politycznych w wyborach do sejmików województw w 2014 r. i 2018 r.

Liczba i odsetek mandatów w sejmikach wojewódzkich	PO/ KO	PiS	SLD LR	PSL	KWO	KWW	W sumie
Liczba mandatów uzyskanych w 2014 r.	179	171	28	157	4*	16	555
Liczba mandatów uzyskanych w 2018 r.	194	254	11	70		23	552
% uzyskanych mandatów w 2014 r.	32,2	30,8	5,1	28,3	0,7	2,9	100
% uzyskanych mandatów w 2018 r.	35,1	46,0	2,0	12,7		4,2	100
Różnica (%)	2,9	15,2	3,1	15,6	0,7	1,3	---
* W 2014 r.: KWO: Ruch Autonomii Śląska.							

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Koalicyjny komitet wyborczy SLD LR w skali kraju osiągnął jedynie 6,65 % poparcia. Średni udział w regionalnych rynekach wyborczych tego podmiotu spadł z poziomu 9,1% w 2014 r. do 6,80% w 2018 r. Straty były także zauważalne w liczbie uzyskanych mandatów, w 2018 r. lewica zdobyła ich tylko 11, procentowo stanowiło to ok. 2% ogólnej liczby mandatów, podczas gdy w 2014 r. ten odsetek wynosił ok. 5%. Różnica wprawdzie niewielka, ale zgodna z utrzymującą się od 2010 r. tendencją spadkową. Tak słabe wyniki oznaczały, że lewica nie będzie reprezentowana w szeregu sejmikach wojewódzkich. Podmiotowi udało się jedynie utrzymać mandaty w województwach: kujawsko -pomorskim, lubelskim, świętokrzyskim i zachodniopomorskim (po 1 mandacie) oraz w lubuskim, śląskim (po 2 mandaty) i wielkopolskim (3 mandaty).

Warto także zwrócić uwagę na wyniki komitetów wyborców, w tym szczególnie na rezultaty uzyskane przez Bezpartyjnych Samorządowców. Jak zostało wspomniane,

komitetowi BS udało się zarejestrować listy we wszystkich okręgach wyborczych, choć nie we wszystkich okręgach. Średni udział w rynekach wyborczych wyniósł dla BS jedynie 4,99%, jednakże uzyskiwane poparcie wyborcze było bardzo zróżnicowane w zależności od regionu. Najwyższe poparcie komitet odnotował w swoim „mateczniku”, czyli regionie dolnośląskim, (ok. 15% i 6 mandatów), zachodniopomorskim (ok. 13,7% i 3 mandaty), lubuskim (13,2 i 4 mandaty), natomiast w małopolskim i mazowieckim przekroczył próg wyborczy (ok. 6% poparcia) i uzyskał po 1 mandacie. Jak można przypuszczać ten komitet wyborczy, poszukujący elektoratu o antypartyjnym nastawieniu, był jednym z poszkodowanych w wyniku zmian Kodeksu wyborczego, a zwłaszcza jednoczesnego startu w wyborach większościowych na wójtów/ burmistrzów/ prezydentów miast i w wyborach do sejmików województw, gdyż dzięki łączeniu tych rywalizacji budował swoją pozycję na lokalnych i regionalnych rynekach wyborczych. W tej sytuacji tym istotniejszy wydaje się sukces podmiotu, który ostatecznie uzyskał w sumie 15 mandatów i jest reprezentowany w 5 sejmikach województw.

Pozostałe trzy komitety wyborcze wyborców uzyskujące mandaty rejestrowały listy jedynie w jednym województwie: w dolnośląskim był to KWW z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska (nazwany od nazwiska prezydenta Wrocławia w latach 2002 – 2018 – 2 mandaty), w opolskim KWW Mniejszość Niemiecka (5 mandatów) a w świętokrzyskim – KWW Projekt Świętokrzyskie Bogdana Wenty (od nazwiska kandydata na prezydenta Kielc - 1 mandat).

Stałą cechą rywalizacji o mandaty w sejmikach województw jest wysoki poziom jej upartyjnienia. Bezsporna wydaje się także dominacja partii ogólnopolskich na regionalnych scenach wyborczych i reprezentacji. Warto jednak sprawdzić, czy następuje redukcja poparcia dla partii reprezentowanych w parlamencie na poziomie regionów? W tym celu porównane zostanie łączne poparcie wyborcze uzyskiwane przez największe ogólnopolskie partie polityczne w 2014 i 2018 r. Z danych zawartych w tabeli 17.6 wynika, że rzeczywiście średni udział w rynekach wyborczych „parlamentarnej trójki”, czyli PO, PiS, PSL oraz pozaparlamentarnego (od 2015 r.) komitetu lewicy SLD LR zmalał (z 86,08 w 2014 r. do 80,14 w 2018 r.) i jest to tendencja obserwowana we wszystkich regionach. Jednak należy zauważyć, że część „straconego” przez partie polityczne poparcia przypadła podmiotowi (*de facto*) partyjnemu i parlamentarnemu – Kukiz'15, ale zarejestrowanemu w wyborach w 2018 r. jako komitet wyborczy wyborców i z hasłami „antypartyjności” na swych wyborczych sztandarach. Czy spadek poparcia dla głównych podmiotów partyjnych na polskiej samorządowej i regionalnej scenie wyborczej jest już stałą tendencją? Czy zwiększa się udział

segmentu elektoratu o tzw. resentymentcie antypartyjnym w ogóle wyborców? Wydaje się, że jest jeszcze za wcześnie na twierdzące odpowiedzi na te pytania w odparciu o zaprezentowane dane wyborcze. Z pewnością jednak tego typu trend można odnotować i to z uzupełnieniem, że jest obserwowany już od elekcji w 2010 r.

Tabela 17-6. Poparcie dla ogólnopolskich partii politycznych (łącznie) w 2014 r. i 2018 r.

Województwo	2014	2018
dolnośląskie	80,65	65,03
kujawsko-pomorskie	90,39	86,24
lubelskie	90,42	87,42
lubuskie	79,97	77,05
łódzkie	90,31	82,64
małopolskie	89,7	77,10
mazowieckie	85,57	80,32
opolskie	73,53	71,87
podkarpackie	90,9	83,42
podlaskie	90,48	86,21
pomorskie	87,96	83,46
śląskie	75,88	74,40
świętokrzyskie	93,98	81,87
warmińsko-mazurskie	91,30	86,34
wielkopolskie	82,63	81,33
zachodniopomorskie	83,63	77,60
Średnia:	86,08	80,14

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Indeks rywalizacyjności to miernik pozwalający analizować sceny rywalizacji wyborczej pod kątem pozycji i wpływów dominujących aktorów. Dla podmiotów politycznych wartości indeksu mogą stanowić pierwszą wskazówkę, które z regionalnych rynków wyborczych można zaliczyć do tzw. twierdz (rynków, na których zajmują one dominującą pozycję), obszarów szans (dających możliwość zwiększenia poparcia), a które to obszary stracone (zajęte przez inne podmioty o utrwalonej pozycji rynkowej). Naturalnie, wnioski wyciągnięte z analizy wartości indeksu rywalizacyjności należy dodatkowo potwierdzić pogłębiając badania.

Tabela 17-7. Wartość indeksów rywalizacyjności w wyborach do sejmików województw w latach 1998-2018.

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018
dolnośląskie	0,84	0,63	0,64	0,73	0,68	0,90
kujawsko-pomorskie	0,61	0,58	0,82	0,53	0,74	0,82
lubelskie	0,83	0,94	0,87	0,81	0,98	0,48
lubuskie	0,71	0,30	0,86	0,77	0,9	0,84
łódzkie	0,76	0,90	0,93	0,90	0,98	0,81
małopolskie	0,43	0,92	0,90	0,94	0,77	0,52
mazowieckie	0,93	0,82	0,98	0,84	0,89	0,81
opolskie	0,94	0,76	0,79	0,56	0,86	0,88
podkarpackie	0,37	0,80	0,53	0,55	0,56	0,26
podlaskie	0,66	0,91	0,63	0,96	0,81	0,58
pomorskie	0,63	0,7	0,54	0,43	0,57	0,68
śląskie	0,97	0,55	0,75	0,62	0,92	0,90
świętokrzyskie	0,58	0,81	0,97	0,62	0,54	0,66
warmińsko-mazurskie	0,87	0,52	0,75	0,69	0,72	0,92
wielkopolskie	0,74	0,60	0,69	0,67	0,99	0,94
zachodniopomorskie	0,70	0,58	0,62	0,46	0,60	0,83
Średnia:	0,72	0,70	0,77	0,69	0,78	0,74

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Analiza wartości indeksów rywalizacyjności w 2018 r. w porównaniu do 2014 r. pozwala przede wszystkim wyodrębnić dwie sytuacje w regionach:

- wzrost wartości indeksu rywalizacyjności w 2018 r. i osłabienie pozycji dotychczasowego lidera i - w niektórych przypadkach - wręcz zmiana lidera rynku. Tego typu sytuację można obserwować w województwach: dolnośląskim (zmiana lidera rynku politycznego); kujawsko-pomorskim, opolskim, pomorskim, warmińsko - mazurskim (zmiana lidera), świętokrzyskim (zmiana lidera), zachodniopomorskim. W większości przypadków osłabionym liderem (i czasami tracącym swoją pozycję) był komitet partii centrowych, czyli w wyborach 2018 r. - KO. Z dwoma wyjątkami, w województwach: warmińsko - mazurskim i świętokrzyskim pozycję dominującą utracił PSL. W każdym z tych przypadków zmiany lidera zyskiwał komitet PiS;

- spadek poziomu rywalizacyjności, umocnienie pozycji lidera: lubuskie, łódzkie, mazowieckie, śląskie (nowy lider), wielkopolskie (KO). Warto zwrócić uwagę na bardzo niskie wartości indeksu rywalizacyjności w przypadku regionów: lubelskiego, małopolskiego, podlaskiego. W tych województwach przewaga partii/ koalicji zwycięskiej (PiS) w wyborach jest niemalże dwukrotna nad drugim w kolejności (pod względem wyniku wyborczego) podmiotem. W przypadku Podkarpacia, ta przewaga jest jeszcze większa, co uprawnia do stwierdzenia, że w tym regionie właściwie doszło do monopolizacji rynku wyborczego przez PiS.

W podsumowaniu tej części rozważań, a jednocześnie w nawiązaniu do treści kolejnego podrozdziału warto zaprezentować wartości kolejnych mierników odnoszących się już nie do areny rywalizacji wyborczej a do regionalnych reprezentacji. Analiza danych dotyczących indeksu efektywnej liczby partii (ELP) na poziomie sejmików województw oraz indeksów agregacji w latach 1998 - 2018 pozwala sformułować kilka generalnych wniosków. Po pierwsze, począwszy od 2002 r. sukcesywnie maleje średnia wartość ELP - z poziomu 4,24 w 2002 r. do 2,68, co świadczy o stopniowej redukcji liczby relewantnych podmiotów i koncentracji ich wpływów. Uśredniona wartość tego indeksu w 2018 r. jest zbliżona do wartości z 1998 r., kiedy rywalizacja w sejmikach miała dwublokowy charakter (por. tabela 17.8).

Po drugie, uwaga o redukcji liczby relewantnych podmiotów dotyczy wszystkich regionów, choć w części z nich format regionalnych systemów wynosi powyżej 3, albo też spada poniżej 2. W tym kontekście warto odnotować dane dla sejmiku województwa podkarpackiego 1,65, jako kolejny wskaźnik potwierdzający tezę o monopolizacji regionalnego rynku politycznego.

Tabela 17-8. Wartości indeksu efektywnej liczby partii (ELP) na poziomie regionalnych reprezentacji w latach 1998 - 2018.

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018
dolnośląskie	2,82	4,5	3,32	3,48	3,44	3,19
kujawsko-pomorskie	2,65	3,79	4,30	3,08	3,12	2,69
lubelskie	3,11	4,50	4,50	3,64	3,06	2,57
lubuskie	2,79	2,77	4,23	3,57	4,13	3,79
łódzkie	2,95	4,25	4,32	3,66	3,16	2,42
małopolskie	2,17	5,25	3,33	2,69	2,87	2,13
mazowieckie	3,07	5,70	3,74	3,70	3,15	2,70
opolskie	3,96	4,37	4,50	3,85	4,09	3,03
podkarpackie	2,22	4,9	3,31	3,27	2,31	1,65
podlaskie	2,46	4,60	4,20	4,10	4,09	2,49
pomorskie	2,47	3,4	2,65	2,54	2,65	2,19
śląskie	2,72	4,01	3,09	3,21	3,40	2,28
świętokrzyskie	1,35	4,23	5,31	4,90	2,48	2,62
warmińsko-mazurskie	3,28	3,51	3,99	3,05	2,87	2,87
wielkopolskie	2,7	4,66	3,6	3,34	3,83	3,35
zachodniopomorskie	2,90	3,46	3,87	2,76	3,66	2,96
Średnia:	2,72	4,24	3,89	3,28	3,26	2,68

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Po trzecie, począwszy od 2002 r., stale rośnie średnia wartość indeksu agregacji, który stanowi wskazówkę co do pozycji najsilniejszej partii w regionalnej reprezentacji. W 2018 r. indeks osiągnął średnią wartość 13,4. Ten fakt dodatkowo potwierdza wcześniejsze

konstatacje dotyczące koncentracji sił głównych regionalnych graczy, ale świadczy też o przewadze lidera rynku nad pozostałymi uczestnikami. Naturalnie, pojawiło się kilka przypadków odstających od wskazanej tendencji. Są to regionalne reprezentacje województwa dolnośląskiego i świętokrzyskiego, w których nastąpiła, jak zostało wspomniane, zmiana lidera rynku, przy czym nowy lider jeszcze nie uzyskuje poparcia dającego mu pełny polityczny komfort. Po czwarte, w niektórych województwach rozmiar tej przewagi jest dość znaczny (np. podkarpackie – PiS, pomorskie – KO) i utrzymuje się od kilku kadencji, można zatem wskazane województwa określić mianem „bastionów” (lub „twierdz”) poszczególnych podmiotów (por. tabela 17.9).

Tabela 17-9. Wartości indeksów agregacji w sejmikach województw w latach 1998 – 2018.

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018
dolnośląskie	11,36	5,60	8,90	8,33	8,88	7,78
kujawsko-pomorskie	13,00	7,89	6,66	12,12	10,60	11,62
lubelskie	10,00	5,46	5,55	8,33	9,84	13,63
lubuskie	12,22	11,33	6,66	9,2	6,66	7,32
łódzkie	10,91	6,66	6,66	9,03	9,09	17,17
małopolskie	15,83	4,27	8,20	10,90	14,3	20,51
mazowieckie	8,00	4,58	6,66	8,33	9,31	11,77
opolskie	6,22	6,10	5,32	8,0	6,0	10,83
podkarpackie	15,50	5,45	7,58	11,36	19,2	25,25
podlaskie	13,89	6,00	7,33	8,33	10,0	17,78
pomorskie	13,50	8,48	10,90	11,52	17,17	18,18
śląskie	10,33	6,94	10,94	9,17	7,56	12,22
świętokrzyskie	11,46	6,66	4,44	8,67	14,17	10,66
warmińsko-mazurskie	9,45	8,66	6,67	11,67	11,67	13,33
wielkopolskie	12,08	6,67	9,61	10,90	6,67	7,69
zachodniopomorskie	9,78	8,66	8,00	13,33	8,00	8,66
Średnia:	10,57	7,13	8,45	10,00	10,57	13,40

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Kreowanie zarządów województw

W 2014 r. PiS wygrało wybory, czyli uzyskało największą liczbę mandatów w reprezentacji wojewódzkiej w 6 regionach: lubelskim, łódzkim, małopolskim, mazowieckim, podkarpackim i podlaskim. Jednakże tylko w jednym z nich, w województwie podkarpackim, komitet wyborczy współtworzony przez PiS zdobył wynik pozwalający

na samodzielne rządy⁴⁹⁰ i tylko tam partia J. Kaczyńskiego zainicjowała powołanie zarządu województwa.

W pozostałych regionach utrzymana została dotychczasowa koalicja PO i PSL, do której w pojedynczych przypadkach dokooptowano inne, mniejsze podmioty. Koalicję zasiliły np. w opolskim – Mniejszość Niemiecka (MN), w śląskim – SLD Lewica Razem i od 2015 r. Ruch Autonomii Śląska (por. tabela 17.10).

W trakcie kadencji 2014 – 2018 doszło także do zmian koalicji rządzących w dwóch innych samorządowych regionach w lubuskim i na Dolnym Śląsku. Zmiany w każdym z tych przypadków związane były w pewien sposób z niekorzystnymi dla współrządzących partnerów wynikami wyborów parlamentarnych i prezydenckich w Polsce w 2015 r.

⁴⁹⁰ PiS wystąpił w wyborach w 2014 r. jako komitet partii politycznej, jednak faktycznie był to komitet koalicji partii. Oprócz PiS swoich reprezentantów miały w nim Solidarna Polska Z. Ziobry i Polska Razem J. Gowina.

Tabela 17-10. Skład koalicji w sejmikach województw po wyborach w 2014 r. i w 2018 r.

Województwo	Liczba mandatów w sejmiku (w 2014/2018 r.)	Poziom sejmiku 2014			Poziom sejmiku 2018	
		Podmiot/koalicje rządzące	Liczba mandatów (początek kadencji)	Zmiana koalicji rządzącej/alternacja władzy	Koalicje rządzące	Liczba mandatów (początek kadencji)
dolnośląskie	36	PO, PSL	21	BS, PSL, SLD (2016) BS, PSL, SLD, PO (2016)	PiS, BS	20
kujawsko-pomorskie	33/30	PO, PSL	24	--	KO, PSL	18
lubelskie	33	PO, PSL	19	---	PiS	18
lubuskie	30	PO, PSL	18	PO, PSL, SLD (2016)	KO, PSL, SLD	18*
łódzkie	33	PO, PSL	20	---	PiS	17
małopolskie	39	PO, PSL	22	---	PiS	24
mazowieckie	51	PO, PSL	31	---	KO, PSL	26
opolskie	30	PO, PSL, MN	24	---	KO, MN, PSL	20
podkarpackie	33	PiS (+ SP, PR)	19	---	PiS	25
podlaskie	30	PO, PSL	17	---	PiS	16
pomorskie	33	PO, PSL	24	---	KO, PSL	20
śląskie	45	PO, PSL, SLD	25	PO, PSL, SLD, RAŚ (od 2015)	PiS	23**
świętokrzyskie	30	PO, PSL	20	---	PiS	16
warmińsko-mazurskie	30	PO, PSL	23	---	KO, PSL	19
wielkopolskie	39	PO, PSL	26***	---	KO, PSL, SLD	25
zachodniopomorskie	30	PO, PSL	19	---	KO, PSL, SLD	16

* dodatkowy mandat większość w sejmiku uzyskała dzięki transferowi jednej radnej z BS do PSL;

** dodatkowy mandat PiS uzyskała dzięki transferowi radnego z KO do rządzącej większości;

*** dodatkowy mandat koalicja uzyskała dzięki transferowi radnego z SLD LR

Źródło: opracowanie własne.

W Lubuskiem skład koalicji został poszerzony o dodatkowego partnera – SLD LR. Z kolei na Dolnym Śląsku doszło do alternacji władzy wywołanej podziałami wewnątrz dolnośląskiej PO, secesją m.in. części radnych wojewódzkich i powołaniem przez nich klubu Bezpartyjnych Samorządowców. Radni BS następnie powołali samorządową koalicję, zapraszając do niej PSL i SLD, ale z wykluczeniem dotychczasowego podmiotu dominującego, czyli PO. Ta sytuacja jednak również uległa zmianie i ostatecznie radni PO do koalicyjnego składu dołączyli.

W przypadku pozostałych województw, choć zmieniał się relatywnie często skład personalny zarówno klubów radnych, jak i zarządu, do zmiany rządzących koalicji nie doszło.

Po wyborach w 2018 r. i sukcesach komitetu PiS, do alternacji władzy doszło w siedmiu województwach samorządowych. Prawo i Sprawiedliwość przejęło władzę lub zdobyło udział we władzy w samorządzie wojewódzkim w regionach: dolnośląskim, lubelskim, łódzkim, małopolskim, podlaskim i śląskim. A ponadto utrzymało władzę w województwie podkarpackim.

W pozostałych regionach u władzy pozostali dotychczasowi współkoalicjanci, czyli KO i PSL, jednakże w części z nich zdecydowali się na zaproszenie dodatkowych partnerów do współpracy – na Opolszczyźnie jest to Mniejszość Niemiecka (co jest powtórzeniem sprawdzonych wzorców z 2010 i 2014 r.), zaś w Lubuskiem, w Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim – SLD. Z tym, że w przypadku tej ostatniej z wymienionych, poszerzenie o dodatkowego partnera zostało wymuszone sejmikową arytmetyką, a koalicja ma charakter minimalnej, czyli każdy z partnerów jest niezbędny do uzyskania większości w sejmiku województwa.

Warto także porównać charakter zarządów województw utworzonych po wyborach w 2018 r. z tymi sprzed czterech lat. Proponowane analizy zostały nieco zmienione w porównaniu do tych zamieszczanych w poprzednich edycjach naszych raportów z badań. Przede wszystkim, uwzględnione zostały zarządy jednopartyjne, za takie zostały uznane zarządy województw powoływane przez PiS. I choć można mieć wątpliwości co do takiej kategoryzacji, gdyż w skład PiS wchodzi także mniejsze, satelickie formacje, a czasami powoływanie zarządu przez ten obóz polityczny miało burzliwy przebieg i ujawniało faktyczny koalicyjny charakter formacji, to jednak na ostateczną decyzję zasadniczo wpłynął fakt startu wyborczego jako komitet partii politycznej oraz powołanie jednego klubu radnych w sejmiku. Ponadto, zmniejszona została liczba kategorii charakteryzujących zarządy koalicyjne, usunięta została jedna cecha związana z określeniem bliskości ideologicznej i miejscem na osi lewica – prawica. Usunięcie tego kryterium podyktowane było pewną trudnością w określaniu bliskości ideologicznej zwłaszcza partii opozycyjnych, które choć odwołują się do tradycji zróżnicowanych rodzin partyjnych w warunkach rywalizacji na polskiej scenie politycznej plasują się po jednej stronie dominującego podziału. Zatem kryterium bliskości ideologicznej stało się zbędne. Zachowane natomiast zostało kryterium potencjału poparcia w sejmiku województwa, które pozwoliło wyróżnić: zarządy koalicyjne mniejszościowe, koalicje minimalnie zwycięskie i nadwyzkowe (por. tabela 17.11).

Tabela 17-11. Charakter zarządów powołanych w sejmikach województw po wyborach w 2014 r. i 2018.

Typ zarządu		Charakterystyka	Przykłady'2014	Przykłady'2018
Jednopartyjny/ jednoklubowy		Powołany przez jedną partię polityczną (ew. jeden klub radnych)	podkarpackie	lubelskie, łódzkie, małopolskie, podkarpackie, podlaskie, śląskie, świętokrzyskie,
Charakter koalicji				
Mniejszościowy		Koalicja nie dysponuje bezwzględną większością mandatów w sejmiku	-----	-----
większościowy	Minimalnie zwycięski	Każdy z podmiotów jest niezbędny do uzyskania większości;	dolnośląskie, kujawsko-pomorskie; lubelskie; lubuskie (do 2016); łódzkie; małopolskie, mazowieckie; podlaskie; warmińsko-mazurskie; wielkopolskie, zachodniopomorskie, śląskie (do 2015)	dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, mazowieckie, warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie
	Nadwyżkowy	W koalicji uczestniczą partie "zbędne", tj. koalicja dysponuje nadwyżką mandatów w sejmiku województwa	opolskie, pomorskie, świętokrzyskie; śląskie (od 2015), lubuskie (od 2016)	lubuskie, opolskie, pomorskie, wielkopolskie,

Źródło: opracowanie własne.

Jednopartyjne, albo precyzyjniej – jednoklubowe zarządy powołane zostały w siedmiu województwach i we wszystkich przypadkach były to zarządy tworzone przez PiS. Jednakże poparcie, jakim dysponują poszczególne zarządy jest zróżnicowane. Od większości bardzo wrażliwej (np. w Łódzkiem i na Śląsku – 1 mandat) po większość dysponującą znaczną nadwyżką głosów (Małopolska i Podkarpacie, por. tabele 17.10 i 17.11).

Wszystkie pozostałe zarządy województw to zarządy koalicyjne i większościowe. Podobnie jak w poprzednich kadencjach, podmioty reprezentowane w sejmikach województw unikają trudnej politycznie i stale zagrażającej stabilności władzy koalicji

mniejszościowych. Zresztą ich powołanie w warunkach polskich, przy bardzo wysokiej temperaturze sporu politycznego, wydaje się (przynajmniej obecnie) niemożliwe. W przypadku powoływanych koalicji – pięć ma charakter minimalny, zaś cztery – nadwyżkowy (por. tabela 17.11).

Powoływanie koalicji nadwyżkowych zyskało na popularności już w kadencji 2014-2016 r. po wyborach parlamentarnych 2015 r. Wówczas koalicje rządzące w części województw zdecydowały się na zaproszenie dodatkowych partnerów, by większość w sejmikach województw zabezpieczyć, także przed pokusą indywidualnych transferów do PiS. Tego typu strategię zostały odtworzone po 2018 r., choć – należy dodać – nie w każdym przypadku, o czym świadczy odejście jednego radnego z KO (na liście wyborczej reprezentującego .Nowoczesną) i poparcie przez niego zarządu tworzonego przez PiS w sejmiku województwa śląskiego.

Podsumowanie

Wybory samorządowe w 2018 r. wpisane zostały w trwającą ponad dwa lata kampanię wyborczą poprzedzającą cztery elekcje: do Parlamentu Europejskiego, samorządową, prezydencką i parlamentarną. Przede wszystkim jednak poprzedzały wybory parlamentarne zaplanowane na jesień 2019 r. i były, zwłaszcza elekcje do sejmików województw, przez część polityków i analityków traktowane jako informacja o aktualnych trendach poparcia, wpływach i stanie posiadania na rynku wyborczym ogólnopolskich partii politycznych. A także jako kluczowa informacja o ocenie polityki rządu po trzech latach rządów obozu Zjednoczonej Prawicy.

Wyniki wyborów w 2018 r. wskazały na znaczący potencjał PiS także w rywalizacji samorządowej. Komitet tego obozu politycznego zdobył pozycję lidera politycznych rynków w dziewięciu regionach, co stanowiło dobry prognostyk przed kolejnymi wyborami w latach 2019-2020. Z kolei główny rywal PiS miał szansę przetestować jedną z możliwych strategii koalicyjnych, PO łącząc się z .Nowoczesną i Inicjatywą Polską. Jak się okazało, taka strategia nie przyniosła zwycięstwa komitetowi opozycji, ale pozwoliła zachować część wpływów na regionalnych rynkach wyborczych i finalnie nieco zwiększyć sumaryczną liczbę uzyskanych mandatów w sejmikach województw. Elekcja do sejmików w 2018 r. była z kolei porażką dla ludowców i lewicy. PSL utracił pozycję lidera w swoim dotychczasowym „bastionie” – w Świętokrzyskiem oraz pozycję „sytuacyjnego” lidera w województwie

warmińsko – mazurskim. Stracił również ponad połowę mandatów w sejmikach województw w porównaniu do 2014 r., podobnie zresztą jak i komitet lewicy.

Istotnym wątkiem podejmowanych przez nas rozważań jest próba określania charakteru regionalnych rynków wyborczych w oparciu o kryterium otwartości, czyli możliwości pojawienia się na nich nowych podmiotów. W oparciu o wyniki elekcji w 2018 r. trudno orzec, czy faktycznie miejsce dla nowych podmiotów na nich jest, jednakże na pewno trzeba stwierdzić, że jest elektorat skłonny wybierać ofertę, która wykracza poza dominujący podział PiS vs. antyPiS i przychylnie patrzy na propozycje komitetów „antypartyjnych”. Świadczą o tym zarówno wyniki uzyskane przez Bezpartyjnych Samorządowców, jak i komitet Kukiz'15, który zbliżoną ofertę sformułował.

Po wyborach w aż siedmiu regionach powołane zostały zarządy reprezentujące jeden klub radnych, co jest novum na samorządowej scenie regionalnej. Czy te zarządy okażą się trwałe? Czy też ich faktyczny koalicyjny charakter ujawni się w sporach pomiędzy tworzącymi kluby partiami? Na te pytania odpowiemy w kolejnym tomie poświęconym rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2023 r.

Wykaz źródeł:

Akty prawne i dokumenty

Analiza społeczno-ekonomiczna województwa opolskiego w obszarach oddziaływania Europejskiego Funduszu Społecznego, Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Opole 2018.

Druk sejmowy nr 1409, VIII kadencja, Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz niektórych innych ustaw.

Druk sejmowy nr 1749, VIII kadencja, Wniosek Prezydenta RP o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz niektórych innych ustaw.

Interpelacje, <https://bip.pomorskie.eu/m,25,interpelacje.html>.

Łódzka Deklaracja Samorządowa z 23.07.2018 r., <https://ruchkod.pl/lodzka-deklaracja-samorzadowa-podpisana/>.

Obwieszczenie Komisarza Wyborczego w Kielcach z 24 października 2018 r. o wynikach wyborów do rad na terenie województwa świętokrzyskiego, Dz. Urz. Województwa Świętokrzyskiego 2018, poz. 3730.

Porozumienie pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością, Polską Razem i Solidarną Polską z dnia 19 lipca 2014 r., Warszawa 19.07.2014; Aneks nr 1 do porozumienia pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością, Polską Razem i Solidarną Polską z dnia 19 lipca 2014 r., Warszawa 19.07.2014.

Postanowienie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie obsadzenia wygasłego mandatu w okręgu wyborczym nr 35 z siedzibą Okręgowej Komisji Wyborczej w Olsztynie, M.P. 2014, poz. 1226.

Protokół nr 1/18 z I sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, z 23 listopada oraz 26 listopada 2018 roku,
https://bip.umww.pl/artykuly/2824624/pliki/20190104125250_protokzisesjiswwvikadencji.pdf.

Protokół nr I/18 sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 19 listopada 2018 roku,
<https://bip.pomorskie.eu/m,479,rok-2018.html>.

Protokół nr II/14 Sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 2 grudnia 2014 roku,
<https://bip.pomorskie.eu/m,57,rok-2014.html>.

Protokół nr II/18 nadzwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 26 listopada 2018 roku, <https://bip.pomorskie.eu/m,479,rok-2018.html>.

Protokół nr XXV/16 Sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 12 września 2016 roku,
<https://bip.pomorskie.eu/m,421,rok-2016.html>.

Stanowisko Sejmiku Województwa Lubelskiego z 27 kwietnia 2016 roku w sprawie przestrzegania wyroków Trybunału Konstytucyjnego,
https://umwl.bip.lubelskie.pl/upload/pliki/_stanowisko_ws._przestrzegania_wyrokow_TK.pdf

Stanowisko Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 20 czerwca 2017 r. w sprawie obrony demokratycznego samorządu, https://bip.lodzkie.pl/files/684/6_Uchwaa_515.pdf.

Stanowisko Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 20 czerwca 2017 r. w sprawie obrony demokratycznego samorządu, https://bip.lodzkie.pl/files/684/6_Uchwaa_515.pdf.

Stanowisko Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 24 maja 2016 r. w sprawie stosowania się do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, https://bip.lodzkie.pl/files/757/stanowisko_23.pdf.

Statut Województwa Wielkopolskiego, Dz. Urz. Województwa Wielkopolskiego 2018, poz. 8635.

Uchwała Nr I/1/18 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 23 listopada 2018 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, protokół nr 1 Komisji Skrutacyjnej, <http://bip.rbip.wzp.pl/sites/bip.wzp.pl/files/articles/przew.sejmikuskrut.pdf>.

Uchwała Nr 32/456/17/V Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 29 maja 2017 r. w sprawie powołania dyrektora Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, <https://bip.warmia.mazury.pl/akty/11578/uchwala-w-sprawie-powolania-dyrektora-muzeum-warmii-i-mazur-w-olsztynie.html>.

Uchwała nr 517/XLVII/18 Sejmiku Województwa Pomorskiego z dnia 25 czerwca 2018 r. zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia podziału Województwa Pomorskiego na okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa, <https://bip.pomorskie.eu/m,478,2018.html?form-cs-s=517&page=1>.

Uchwała Nr I/1/14 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 1 grudnia 2014 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/7851/Wybor_Przewodniczacego_Sejmiku_Wojewodztwa_Warminsko-Mazurskiego/.

Uchwała Nr II/2/14 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczących Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/8024/Wybor_Wiceprzewodniczacych_Sejmiku_Wojewodztwa_Warminsko-Mazurskiego/.

Uchwała Nr II/3/14 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie wyboru Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/8025/Wybor_Marszalka_Wojewodztwa_Warminsko-Mazurskiego/.

Uchwała Nr II/4/14 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie wyboru Wicemarszałków i pozostałych Członków Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/8026/Wybor_Wicemarszalkow_i_pozostalych_Czlonkow_Zarzadu_Wojewodztwa_Warminsko-Mazurskiego/.

Uchwała Nr IV/94/15 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 16 lutego 2015 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/8252/Wybor_Wiceprzewodniczacego_Sejmiku_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego/.

Uchwała Nr XI/268/15 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 2 listopada 2015 r. w sprawie uzupełnienia składu Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego poprzez wybór Wicemarszałka i Członka Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/8895/Uzupelnienie_skladu_Zarzadu_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego_poprzez_wybor__Wicemarszalka_i_Czlonka_Zarzadu_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego/.

Uchwała Nr XIII/344/15 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego,
http://archiwalnybip.warmia.mazury.pl/urząd_marszalkowski/akty/153/9275/Wybor_Wiceprzewodniczacego_Sejmiku_Wojewodztwa_Warmińsko-Mazurskiego/.

Uchwała nr XL/500/2017 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z 20.06.2017 r. w sprawie przyjęcia statutu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, https://bip.lodzkie.pl/files/684/1_Uchwaa_500.pdf.

Uchwała Nr XLII/494/14 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 4 sierpnia 2014 r.,
http://bip.umwpwrotapodlasia.pl/wojewodztwo/akty_prawne1/uchwaly_sej/uchwaly_sejmiku_od_2008/uchw_0804_xlii_494_14.html.

Uchwała nr XLV/588/17 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 27 listopada 2017 r. w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie zmian Kodeksu Wyborczego i samorządowych ustaw ustrojowych, [https://bip.lodzkie.pl/files/757/Uchwaa_588\(1\).pdf](https://bip.lodzkie.pl/files/757/Uchwaa_588(1).pdf).

Uchwała nr XLVIII /789/18 Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 30 lipca 2018 r. zmieniająca uchwałę w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich numerów i granic oraz liczby radnych wybieranych w tych okręgach wyborczych do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego,
<file:///C:/Users/Wojciech/Downloads/uchwa%C5%82a-Nr-XLVIII-789-18-Sejmiku-Wojew%C3%B3dztwa-Kujawsko-pomorskiego-z-dnia-30-lipca-2018-r.2.pdf>.

Uchwała nr XXVI/329/16 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 2.08.2016 r. w sprawie przekazania skargi Wojewody Łódzkiego na Uchwałę LII/940/14 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 30 września 2014 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu Sejmiku Województwa Łódzkiego, do sądu administracyjnego oraz udzielenie pełnomocnictwa procesowego, https://bip.lodzkie.pl/files/757/XXVI_329_16.pdf.

Uchwała nr XXVI/331/16 Sejmiku Województwa Łódzkiego z 6.08.2016 r. w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Łódzkiego dotyczące Stanowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 24.05.2016 r. w sprawie stosowania się do orzeczeń

Trybunału Konstytucyjnego, do sądu administracyjnego oraz udzielenie pełnomocnictwa procesowego, https://bip.lodzkie.pl/files/757/XXVI_331_16.pdf.

Uchwała Nr XXVIII/630/17 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 21 czerwca 2017 r. w sprawie wyboru Przewodniczącego Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, <https://bip.warmia.mazury.pl/akty/11446/uchwala-w-sprawie-wyboru-przewodniczacego-sejmiku-województwa-warmińsko-mazurskiego.html>.

Uchwała nr XXXIII/436/17 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 7 lutego 2017 w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie projektu ustawy o Polskiej Służbie Geologicznej, <https://bip.lodzkie.pl/files/684/opinia245.pdf>.

Umowa o współpracy między partiami Prawo i Sprawiedliwość i Prawica Rzeczypospolitej, Warszawa 24.03.2012, Aneks do umowy o współpracy, Warszawa 24.03.2012.

Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych, Dz.U.2018 poz.130.

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe, Dz.U. 2017, poz. 59.

Ustawa z dnia 15 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2018, poz. 1349.

Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, Dz.U. 2013 poz. 1232.

Ustawa z dnia 29 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2016, poz. 35.

Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy, Dz.U. z 2018 r. poz. 754, z późn. zm.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska, Dz.U. 2017 poz. 898.

Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2015 r. (K 34/15).

Wyrok TK z dnia 9 grudnia 2015 r. (K 35/15).

Wyrok TK z 9 marca 2016 r. (K 47/15).

Wyrok TK z 11 sierpnia 2016 r. (K 39/16).

Wyrok TK z 7 listopada 2016 r. (K 44/16).

Zarządzenie Nr 70/2010 Wojewody Wielkopolskiego z dnia 22 lutego 2010 roku w sprawie ustalenia liczby radnych, Dz. Urz. Województwa Wielkopolskiego 2010, Nr 55, poz. 1239.

Dokumenty kampanijne (plakaty i druki ulotne)

Zbiory Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego (PBW).

Zbiory Sekcji Projektów Badawczych i Dydaktycznych Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Literatura

- Alberska M., *Komitet Wyborców Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim w wyborach samorządowych 1990-2006*, „Acta Politica Polonica” 2014, nr 27.
- Alberski R., *Niekompetentny wyborca? Głosy nieważne w wyborach do sejmików województw*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.
- Antoszewski A., *Wszystko przez ten system... (wyborczy). Analiza wyników wyborów do sejmików województwa w 2010 r.*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r.*, Katowice 2013.
- Bieńkowska-Ptasznik M., *Polacy–Litwini–Białorusini. Przemiany stosunków etnicznych na północno-wschodnim pograniczu polski*, Białystok 2007.
- Bombik M., *Typy racjonalności. Część 1*, „Studia Philosophiae Christianae” 2001, nr 37(1).
- Cichosz M., Starzyk A., *Przyszli władcy regionów. Rzec o kandydatach w wyborach do sejmików województw w 2014 r.*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.
- Cichosz M., Tomczak Ł., *Third place is a charm : women in the 2010, 2014 and 2018 regional assembly elections in Poland*, „Polish Political Science Yearbook” 2019, vol. 48.
- Dajnowicz M., *Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2002.
- Drosik A., *Opolszczyzna niespodziewanie zzieleniała*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.
- Dybowska J., *Starzenie się demograficzne miast w województwie opolskim*, „Studia Miejskie” 2011, tom 4.
- Flis J., *Efekt książeczki*, [w:] J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek, *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*, Warszawa 2015.
- Flis J., *Wybory samorządowe – wzory zaangażowania*, Warszawa 2018,
https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2019/07/Jaroslaw-Flis_Wybory-samorzadowe.pdf.
- Flis J., *Złudzenia wyboru*, Kraków 2014.
- Flis J., Gendźwiłł A., *Przedstawiciele i rywale - samorządowe reguły wyboru*, Warszawa 2017.
- Gajowniczek T., *Gra w zielone. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.
- Gendźwiłł A. i in., *Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badania kart do głosowania z wyborów do sejmików województw 2014*, Warszawa 2016.

Gendźwiłł A., *Skąd się biorą głosy nieważne w wyborach do sejmików województw?*, „Studia Socjologiczne” 2015, nr 4.

Gendźwiłł A., *Reguły wyborów samorządowych 2018*, Warszawa 2018.

Gendźwiłł A., Żerkowska-Balas M., *Polacy o samorządach. Opinia publiczna u progu samorządowej kampanii wyborczej*, Warszawa czerwiec 2018 r.

Goss K., *Struktura wyznaniowa mieszkańców byłego województwa białostockiego*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2001, nr X.

Herbut R., *Systemy partyjne*, [w:] A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wrocław 1997.

Jańczak J., *Na Północy (prawie bez zmian). Wybory do sejmiku województwa pomorskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 roku*, Wrocław 2013.

Jańczak J., *Powrót do przeszłości, czyli bastion utrzymany. Wybory do sejmiku województwa pomorskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.

Kaniewska D., *Nie można rządzić w kontrze do oczekiwań społecznych. Wywiad Waldemara Parucha*, [w:] D. Kowalska, *Czas dobrej zmiany. Jak rodzi się rewolucja*, Warszawa 2018.

Kotras M., *W Łódzkiem bez zmian. Wybory do sejmiku województwa łódzkiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.

Kowalczyk K., *Pomorze Zachodnie – „bastion PO”? Wybory do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w 2014 roku*, „Opuscula Sociologica” 2015, nr 3.

Madras T., *Geografia wyborcza województwa podlaskiego*, [w:] T. Kozięłło, D. Szczepański (red.), *Geografia wyborcza Polski. Interpretacje postaw i zachowań obywateli*, Rzeszów 2018.

Madras T., *Partycypacja wyborcza mniejszości narodowych w województwie podlaskim*, [w:] Z. Tomczonek (red.), *Współpraca transgraniczna na obszarach pogranicza*, Białystok 2013.

Maj P., *„Bastion” PiS obroniony. Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.

Marmola M., *„U nos po starymu”: wybory do sejmiku województwa śląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014: wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.

Michalak B., *Okręgi wyborcze: podstawowe narzędzie inżynierii wyborczej*, [w:] J. Szymanek (red.), *Niedemokratyczne wymiary demokratycznych wyborów*, Warszawa 2016.

Michalak B., *Zmiana przepisów kodeksu wyborczego przed wyborami samorządowymi 2018*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne”, 2018, nr 58.

Mielewczyk J., *Czy Górny Śląsk jest zwyczajową nazwą województwa śląskiego?*, „Vademecum Śląsk: Badania Śląskoznawcze” 2013, nr 1.

Motywy głosowania w wyborach samorządowych 2018. Komunikat z Badań CBOS nr 165, Warszawa 2018.

O nieufności i zaufaniu, Komunikat z Badań CBOS nr 35, Warszawa 2018.

Peszyński W., *Jak marszałek marszałka mandatu pozbawił. Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r.,* Wrocław 2013.

Peszyński W., *Kandydat czy partia?. W poszukiwaniu determinant zachowań wyborczych elektoratu, „Preferencje Polityczne”* 2011, nr 2.

Peszyński W., Seklecka A., *Przepis na egzotyczną koalicję. O wyborach samorządowych w 2006 roku w województwie kujawsko-pomorskim,* [w:] M. Cichosz, R. Alberski, Ł. Tomczak (red.), *Wybory samorządowe 2006. Analiza rywalizacji na poziomie regionów,* Wrocław 2010.

Peszyński W., *W cieniu konfliktu bydgosko – toruńskiego. Wybory do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do Sejmików Województw,* Wrocław 2017.

Raciborski J., *Polskie wybory. Zachowania wyborcze polskiego społeczeństwa w latach 1989-1995,* Warszawa 1997.

Raport z wyników: Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012.

Reif K., Schmitt H., *Nine Second-Order National Elections – a Conceptual Framework for the Analysis Of European Election Results,* „European Journal of Political Research” 1980, vol. 8 (1).

Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań 2011, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012.

Szczepański D., *Subcarpathian Voivodship on the Electoral Map of Poland (1989-2014), „Political Preferences”* 2015, nr 11.

Szczepański D., *Wybory uzupełniające do Senatu na Podkarpaciu w 2013 roku, „Polityka i Społeczeństwo”* 2014, nr 2.

Sześciło D., *Recydywa centralizmu? Zmiany w polityce państwa wobec samorządu po 2015 roku,* Warszawa 2018.

Tkacz R., *Wybory samorządowe w województwie opolskim w 2010 r. i w 2014 r. – analiza porównawcza wybranych wątków, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies”* 2015, 3(2).

Tomczak Ł., *Bez zmian z mocniejszym odcieniem zieleni. Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego,* [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw,* Wrocław 2017.

Tomczak Ł., *Realizacja systemu kwotowego w kontekście miejsc kobiet na listach wyborczych. Wybory do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, „Nowa Polityka Wschodnia”* 2019, nr 2 (21).

- Wicherek D., *Udział w wyborach Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro w latach 2014-2015*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2017, nr 22.
- Wojnicki J., *Ostatni będą pierwszymi. Wybory do sejmiku województwa mazowieckiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.
- Wojtasik W., *Drugorzędność wyborów samorządowych w teorii i badaniach empirycznych*, [w:] M. Barański, A. Czyż, S. Kubas (red.), *Rola samorządu terytorialnego w modernizacji Polski*, Katowice 2010.
- Wojtasik W., *Procesy decentralizacji a regionalne elity polityczne w województwie śląskim*, „Vademecum Śląsk: Badania Śląskoznawcze” 2013, nr 1.
- Wojtaszak A., *Rola i znaczenie Bezpartyjnego Komitetu Wyborczego Wyborców Pomorze Zachodnie w wyborach do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w 2014 roku*, „Acta Politica Polonica” 2016, nr 2.
- Wybory samorządowe – ich wygrani i zadowolenie Polaków z wyników*, Komunikat z badań CBOS nr 161, Warszawa 2018.
- Wybory samorządowe: zainteresowanie nimi, deklaracje udziału oraz preferencje po ogłoszeniu terminu głosowania*, Komunikat z Badań CBOS nr 115, Warszawa 2018.
- Żukiewicz P., *Gdy muzyka w polityka zmienia wolta pragmatyka, czyli jak Dutkiewicz (mimoходом) wsparł Kukiza. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014. Wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.
- Żukowski T., *Mapa wyborcza Polski*, [w:] Bitwa o Belweder, M. Grabowska, J. Krzemiński (red.), Kraków-Warszawa 1991;
- Żukowski T., *Mapa wyborcza Polski*, [w:] Bitwa o Belweder, M. Grabowska, J. Krzemiński, (red.), Kraków-Warszawa 1991.

Prasa

- as, *Burza wokół „taśm Geblewicza”*, „Kurier Szczeciński” nr 200 (20433), 15.10.2019 r.
- Bielan A., *PiS mocniejszy w regionach*, wywiad dla „Do Rzeczy”, 5-11.11.2018 r.
- Bielecki T., *PiS w Brukseli o wyborach samorządowych w Polsce. Liczne nieprawidłowości, manipulacje*, „Gazeta Wyborcza”, 12.12.2014 r.
- Cieślak-Wróblewska A., *Polityczne trzęsienie ziemi w sejmikach wojewódzkich*, „Życie Regionów” (dodatek do „Rzeczpospolitej”), 29.10.2018 r.
- Grochal R., Kordzińska A., *Co wynika z wyborów*, „Gazeta Wyborcza”, 24.11.2014 r.
- Grochal R., Nowakowska A., *PSL dostało więcej niż chciało*, „Gazeta Wyborcza”, 27.11.2014 r.
- Kalukin R., *Wieś decydujące starcie*, „Polityka” 2018, nr 39.
- Kołodziejczyk M., *Kabociorz*, „Polityka” 2018, nr 48.

Konwencja wyborcza PSL 2018. Ludowcy w samorządzie są najlepsi, „Zielony Sztandar”, 2018, nr 38.

Kosiek A., *Kulisy rekomendacji marszałka ze Skarżyska*. "Centrala PiS miała dość konfliktu starachowickiego", „Gazeta Wyborcza. Kielce”, 16.11.2018 r.

Kosiek A., *Kulisy wyboru wicemarszałka. Opozycja głosowała za, problem z poparciem PiS. Dojdzie do rozłamu?*, „Gazeta Wyborcza. Kielce”, 14.11.2019 r.

Kosiek A., *PiS bojkotuje galę 20-lecia województwa*, „Gazeta Wyborcza. Kielce”, 5.06.2018 r.

Mielnicki A., *Chcesz być radnym, więc płać*, „Gazeta Olsztyńska”, 4.09.2018 r.

Parkitny M., *Marszałek, poseł i biznesmen dali się nagrać kelnerom*, „Głos Szczeciński”, 15.10.2019 r.

Pawnik W., *Prognozologia stosowana, czyli krótka historia foresightu w Polsce*, „Unia@Polska. Niezależny Magazyn Europejski” 2005, nr 7/8 (122-123).

RAK, *Samorząd na finiszu. Jak funkcjonowały sejmik i samorząd województwa od listopada 2014 roku do września 2018 roku?*, „Monitor Wielkopolski”, 1.09.2018 r.

Ratajczak P., *Jak zmieniła się Wielkopolska przez ostatnie cztery lata? Na finiszu mijającej kadencji przyglądamy się działalności samorządu województwa. Podsumowujemy najważniejsze wydarzenia z lat 2014-2018*, „Monitor Wielkopolski”, 1.09.2018 r.

Rogojsz Ł., *Walka o Mazowsze. "Kolega radny miał kłopoty, PiS przyszło z propozycją. Wiedzieli nawet jaki ma debet"*, „Gazeta Wyborcza”, 16.11. 2018 r.

Rozmowa z Adamem Struzikiem, marszałkiem województwa mazowieckiego – 20 lat doświadczeń samorządu, „Realia I Co Dalej” 2008, nr 3/(38).

Rudnicki M., *Black Friday dla PiS. Radni sejmiku nie dostali stanowisk*, „Głos Szczeciński”, 24-25.11.2018 r.

Słowik P., *Ustawy szyte pod wybory*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 22-24.02.2019 r.

Stankiewicz A., *Kaczyński złapał zadyszkę*, „Tygodnik Powszechny”, 28.10. 2018 r.

Szpała I., *PiS walczy o władzę na Mazowszu. Potrzebuje tylko jednego radnego, oferuje stanowiska*, „Gazeta Wyborcza”, 9.11.2018 r.

Więcek P., *Bunt w obozie Zjednoczonej Prawicy w Świętokrzyskiem na tle sejmiku województwa. Radni postawią się prezesowi Jarosławowi Kaczyńskiemu?*, "Echo Dnia", 16.11.2018 r.

Więcek P., *Rozłam Zjednoczonej Prawicy. Marek Bogusławski po raz drugi nie został wybrany na wicemarszałka województwa*, "Echo Dnia", 10.12.2019 r.

Wojtczuk M., *Był na górze karty do głosowania. Zdecyduje, czy na Mazowszu będzie rządzić PiS, czy PO-PSL*, „Gazeta Wyborcza”, 23.10.2018 r.

Wojtczuk M., *Tak, czy owak rządzi Struzik. Półtorej dekady z marszałkiem Mazowsza*, „Gazeta Wyborcza”, 12.12.2016 r.

Zasada M., *Kosztowny błąd Śląskiej Partii Regionalnej? Na karcie to ŚPR*, „Dziennik Zachodni”, 8.10.2018 r.

Zasada M., *Metropolitalne wybory wygrali Karolczak i Krupa*, „Dziennik Zachodni”, 13.09.2017 r.

Zasada M., *Silesia, GZM, a może Wielkie Katowice? O co chodzi z nazwą dla związku miast*, „Dziennik Zachodni”, 2.06.2017 r.

Źródła internetowe

#BezpiecznySamorząd, Oficjalny profil PiS na Twitter, 17.10.2018, https://twitter.com/pisorgpl/status/1052530980190334977?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcm%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1052614735944929281%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es3_&ref_url=https%3A%2F%2Fwiadomosci.gazeta.pl%2Fwiadomosci%2F711488324057492pis-pokazalo-spot-o-imigrantach-nawet-ruch-narodowy-nie-zdoby1.html.

#dobryprogram, Oficjalny profil PiS na Twitter, https://twitter.com/search?q=%23dobryprogram&src=typeahead_click.

6 konkretnych planów ŚPR, Śląska Partia Regionalna, <http://partiaslaska.pl/6-konkretnych-planow-spr/>.

6 kroków do przyszłości, Spot wyborczy KO z 2018 r., <https://www.youtube.com/watch?v=DoZawJNs6EE>.

9 regionów może stracić unijne pieniądze. Jerzy Kwieciński: marszałkowie muszą się obudzić, Portal Samorządowy”, 07.09.2018, <https://www.portalsamorzadowy.pl/fundusze-europejskie/9-regionow-moze-stracic-unijne-pieniadze-jerzy-kwiecinski-marszalkowie-musza-sie-obudzic,113162.html>.

AKup [MSz], *Krzysztof Głuchowski obejmuje mandat po Małgorzacie Sadurskiej*, „Podlasie 24”, 15.08.2015, <http://podlasie24.pl/lukow/region/-krzysztof-gluchowski-obejmuje-mandat-po-malgorzacie-sadurskiej-18bc0.html>.

akw/plw, „Polska ma przyszłość. Wszystko w Twoich rękach”. Koalicja Obywatelska przedstawiła hasło, „TVN 24.pl”, 8.09.2018, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/konwencja-koalicji-obywatelskiej-przedstawiono-haslo,867014.html>.

aw/PAP, *Świętokrzyskie: PiS odkrywa założenia programu wyborczego dla regiony*, „Portal Samorządowy” 21.08.2018, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleszenstwo/swietokrzyskie-pis-odkrywa-zalozenia-programu-wyborczego-dla-regionu,112356.html>.

B.a., *Krewni polityków, skompromitowani działacze i celebryci. Oni pchają się na listy wyborcze!*, „Fakt.pl” 27.08.2018, <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/krewni-politykow-pchaja-sie-na-listy-wyborcze/yc6qfx1#slajd-10>.

B.a., *PiS chce unieważnienia wyborów do sejmiku województwa opolskiego*, „nto.pl”, 1.12.2014, <https://nto.pl/pis-chce-uniewaznienia-wyborow-do-sejmiku-województwa-opolskiego/ar/4643975>.

B.a., *PiS nie da się przekupić*, „Radio Opole”, 27.01.2014, <http://radio.opole.pl/100,109084,pis-nie-da-sie-przekupic>.

B.a., *Premier zdecyduje, kto będzie rządził regionem*, „Radio Opole”, 21.11.2014, <http://radio.opole.pl/274,124971,premier-zdecyduje-kto-bedzie-rzadzil-regionem>.

Bañcer K. (PAP), *Świętokrzyskie: Trwa śledztwo po kontroli CBA w urzędzie marszałkowskim*, „Dziennik Gazeta Prawna” 7.12.2017, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1090391,swietokrzyskie-trwa-sledztwo-po-kontroli-cba-w-urzedzie-marszalkowskim.html>.

Bezpartyjni Samorządowcy – Lubuskie fanpage, <https://tinyurl.com/y2kv9m7e>.

Bezpartyjni Samorządowcy, <https://bezpartyjnिसamorzadowcy.pl/o-bezpartyjnych-samorzadowcach/>.

Białach S., *PSL przedstawia program wyborczy. Kosiniak-Kamysz: idziemy po zwycięstwo*, „Onet.pl”, 20.01.2018, <https://wiadomosci.onet.pl/lublin/psl-przedstawia-program-wyborczy-kosiniak-kamysz-idziemy-po-zwyciestwo/d699pxh>.

Bielicka M., Cylka T., *Wybory samorządowe 2018. Poznańska lewica nie idzie z PO*, „Wyborcza.pl” 6.09.2019, <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,23871103,wybory-samorzadowe-2018-poznanska-lewica-nie-idzie-z-po.html>.

Błoński M., Babak M., *Morawiecki o Programie dla Śląska: kładziemy nacisk na konkrety*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1570933%2Cmorawiecki-o-programie-dla-slaska-kladziemy-nacisk-na-konkrety-.html>.

BOB, *Szokująca decyzja władz miejskich SLD*, „Express Bydgoski” 31.08.2018, <https://expressbydgoski.pl/szokujaca-decyzja-wladz-miejskich-sld-jan-szopinski-nie-znajdzie-sie-na-liscie-w-wyborach-do-rady-miasta-bydgoszczy/ar/13455458>.

Bujalski S., Wesołowski P., *Grzegorz Schreiber marszałkiem województwa łódzkiego. Politycy PiS dogadali się*, „Wyborcza.pl”, 22.11.2019, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,24200144,grzegorz-schreiber-bedzie-marszalkiem-województwa-lodzkiego.html>.

Chojna E., *Bezpartyjni i PiS - jest porozumienie w sprawie koalicji w sejmiku - podatek miedziowy 15 procent w dół*, <https://lubin.naszemiasto.pl/bezpartyjni-i-pis-jest-porozumienie-w-sprawie-koalicji-w/ar/c1-4880366>.

Chołodowski M., *Jeden z czołowych działaczy w podlaskiej PO odchodzi z partii*, „Gazeta Wyborcza”, 4.12.2017, <http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,22733910,jaroslaw-dworzanski-odchodzi-z-platformy-obywatelskiej-aktualizujemy.html>.

Chołodowski M., *Wybory 2018. Sypie się układanka podlaskiego SLD. Czykwin też rezygnuje*, „Gazeta Wyborcza”, 12.09.2018,

<http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,23911178,wybory-2018-sypie-sie-ukladanka-podlaskiego-sld-czykwin-tez.html>.

Ciekot A., *Mniej radnych w sejmiku. Zmiany w okręgach wyborczych zatwierdzone*, „TVP Bydgoszcz”, 30.07.2018 <https://bydgoszcz.tvp.pl/38294369/mniej-radnych-w-sejmiku-zmiany-w-okregach-wyborczych-zatwierdzone>.

Cieśla Ł., *Filip Kaczmarek: Jestem uczciwy. To jest moja prywatna sprawa*, „Głos Wielkopolski”, 15.05.2015, <https://gloswielkopolski.pl/filip-kaczmarek-jestem-uczciwy-to-jest-moja-prywatna-sprawa/ar/3863211>.

Cieśla Ł., *Pustostan działaczy PO: Na co Czyżyk zamienił się z Kaczmarkiem?*, „Głos Wielkopolski”, 1.06.2015, <https://gloswielkopolski.pl/pustostan-dzialaczy-po-na-co-czyzyk-zamienil-sie-z-kaczmarkiem/ar/3883537>.

Cieśla M. J., *Arkadiusz Chęciński: „Ośmieszamy się przed mieszkańcami metropolii”*, „Silesion.pl”, 24.08.2017, <https://silesion.pl/arkadiusz-checinski-osmieszamy-sie-przed-mieszkancami-metropolii-24-08-2017>.

Cieśla M. J., *Powstaje Śląska Partia Regionalna!*, „Silesion.pl”, 21.06.2017, <https://silesion.pl/ras-i-zg-zakladaja-nowa-sile-polityczna-21-06-2017>.

Cylka T., Nosal B., *Wybory parlamentarne 2019. PiS w Poznaniu był bez szans. Ale w całej Wielkopolsce wygrał*, „Wyborcza.pl”, 14.10.2019, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,25308331,pis-bez-szans-w-poznaniu.html>.

Cylka T., *PiS kontra PO i PSL w bitwie o sejmik województwa. Kto będzie rozdzielał miliony dla Wielkopolski?*, „Wyborcza.pl” 19.10.2019, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,105531,24058463,kto-wezmie-sejmik.html>.

Cylka T., *PiS razem z Henrykiem Stokłosą. Wielkopolska po wyborach, czyli Frank Underwood byłby dumny*, „Wyborcza.pl” 1.12.2018, <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,89336,24228135,wielkopolska-po-wyborach-frank-underwood-bylby-dumny-analiza.html>.

Cylka T., *Wybory samorządowe 2018. Szpital, filharmonia, biblioteka. Obietnice Koalicji Obywatelskiej przed wyborami do sejmiku*, „Wyborcza.pl”, 10.09.2018, <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,23903997,co-obiecuje-koalicja-obywatelska-przed-wyborami-do-sejmiku.html>.

Czachorowski M., *Pijany marszałek leży za płotem i klnie?*, „Gazeta Polska Codziennie”, 19.10.2018, <https://gpcodziennie.pl/100781-pijany-marszalek-lezy-zaplotem-iklnie.html>.

Czoik T., *Śląska Partia Regionalna zaprezentowała liderów list w wyborach do Sejmiku Województwa Śląskiego*, „Gazeta Wyborcza”, 11.07.2018, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,23661296,slaska-partia-regionalna-zaprezentowala-liderow-list-w-wyborach.html>.

Darda M., *Czy na pierwszej sesji łódzkiego sejmiku dojdzie do rozłamu w klubie Prawa i Sprawiedliwości?*, „Polska. The Times”, 22.11.2018, <https://polskatimes.pl/czy-na-pierwszej-sesji-lodzkiego-sejmiku-dojdzie-do-rozlamu-w-klubie-prawa-i-sprawiedliwosci/ar/13682292>.

- Darda M., *PiS poczeka na stolki PO i PSL w Łódzkiem*, „Polska. The Times”, 5.08.2017, <https://polskatimes.pl/pis-poczeka-na-stolki-po-i-psl-w-lodzkiem/ar/12338022>.
- Darda M., *Witold Stępień, marszałek województwa łódzkiego, zostanie odwołany?*, „Dziennik Łódzki” 23.11.2015, <https://dzienniklodzki.pl/witold-stepien-marszalek-wojewodztwa-lodzkiego-zostanie-odwolany/ar/c1-9113957>.
- Darda M., *Witold Stępień złamał prawo? Wojewoda łódzki dąży do odwołania marszałka*, „Dziennik Łódzki”, 9.02.2017, <https://dzienniklodzki.pl/witold-stepien-zlamal-prawo-wojewoda-lodzki-dazy-do-odwolania-marszalka/ar/11779341>.
- Darda M., *Wojewoda łódzki zaskarżył sejmik w NSA*, „Dziennik Łódzki”, 22.10.2016, <https://dzienniklodzki.pl/wojewoda-lodzki-zaskarzyl-sejmik-w-nsa/ar/11609194>.
- Dąbkowski B., *Wybory 2019: „Bohater” afery mieszkaniowej wraca do polityki. Filip Kaczmarek idzie do Sejmiku wielkopolskiego*, „Głos Wielkopolski”, 14.10.2019, <https://gloswielkopolski.pl/wybory-2019-bohater-afery-mieszkaniowej-wraca-do-polityki-filip-kaczmarek-idzie-do-sejmiku-wielkopolskiego/ar/c1-14501099>.
- Doros K., *Kornel Morawiecki, lider partii Wolni i Solidarni przyjechał do Opola*, „Radio Opole”, 15.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,254364,kornel-morawiecki-lider-partii-wolni-i-solidarni>.
- drs toma łm, *PiS z planem naprawczym dla woj. lubelskiego. Ostatni dzień kampanii wyborczej*, „Dziennik Wschodni”, 19.10.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/wybory-2018/przyspieszone-linie-autobusowe-propozycje-kandydata-na-prezydenta,n,1000229100.html>.
- Dudka M., *PO i PSL + SLD i Lepsze Lubuskie. Większa koalicja w sejmiku?*, „Gazeta Lubuska”, 12.10.2015, <https://tinyurl.com/y6jjn3y2>.
- Dunajska A., *Sejmik województwa lubelskiego: podział stanowisk. Ludowcy wzięli (prawie) wszystko*, „Lubelskie. nasze miasto.pl” 1.12.2014, <https://lubelskie.naszemiasto.pl/sejmik-wojewodztwa-lubelskiego-podzial-stanowisk-ludowcy/ar/c1-2628952>.
- Dworczyk: *Zgodziliśmy się, aby kandydata na marszałka woj. dolnośląskiego zaproponowali Bezpartyjni Samorządowcy*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 13.11.2018, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1346519,dworczyk-o-porozumieniu-dot-kandydata-na-marszalka-woj-dolnoslaskiego.html>.
- Felczak R., Kałuża R., *Świętokrzyskie w ogniu zamożności województw*, „Radio Kielce”, 25.08.2018, <http://www.radio.kielce.pl/pl/post-74592>.
- Figurski P., *Nowy radny sejmiku wyrzucony z PiS. „Za to, że zrobiłem koncert ku czci Lecha Kaczyńskiego”*, „Gazeta Wyborcza”, 12.03.2018, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,23132124,nowy-radny-sejmiku-wyrzucony-z-pis-za-to-ze-zrobilem-koncert.html>.
- Flieger E., Bujalski S., *Skarga Sejmiku Województwa Łódzkiego oddalona. Wojewoda wygrał?*, „Wyborcza.pl”, 3.11.2016, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,20928859,skarga-sejmiku-wojewodztwa-lodzkiego-oddalona-wojewoda-wygral.html>.

- Flieger E., Wesołowski P., Bujalski S., *Ireneusz Jabłoński, czyli życie na obrotach. Kariera byłego wiceprezydenta Łodzi*, „Wyborcza.pl” 31.03.2017, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,44788,21571496,ireneusz-jablonski-czyli-zycie-na-obrotach-kariera-bylego.html>.
- Flis J., *Wybory z pierwszej strony*, „Tygodnik Powszechny”, 18.01.2015, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/wybory-z-pierwszej-strony-26106>.
- Froń M., *Radni sejmiku województwa za połączeniem szpitali w Rzeszowie*, „Nowiny 24.pl”, 26.09.2016, <https://nowiny24.pl/radni-sejmiku-województwa-za-polaczeniem-szpitali-w-rzeszowie/ar/10672118>.
- Froń M., *Władysław Ortyl przedstawił kandydatów PiS z Podkarpacia w wyborach samorządowych 2018 oraz program „Piątka dla Podkarpacia”*, „Nowiny 24.pl”, 22.08.2018, <https://nowiny24.pl/wladyslaw-ortyl-przedstawil-kandydatow-pis-z-podkarpacia-w-wyborach-samorzadowych-2018-oraz-program-piatka-dla-podkarpacia/ar/13432671>.
- Gadawa M., *Barbara Zdrojewska przewodniczącą sejmiku, Cezary Przybylski marszałkiem*, „Gazeta Wrocławska”, 15.12.2014, <https://gazetawroclawska.pl/barbara-zdrojewska-przewodniczaca-sejmiku-cezary-przybylski-marszalkiem-zdjecia/ar/3685110>.
- Gadawa M., *Przewrót w sejmiku. Radni PO zrywają obrady, a koalicja zawisła na włosku*, „Gazeta Wrocławska”, 1.12.2014, <https://gazetawroclawska.pl/przewrot-w-sejmiku-radni-pozrywaja-obrady-a-koalicja-zawisla-na-wlosku-zdjecia/ar/3668024>.
- Gadawa M., *Roman Kowalczyk został nowym kuratorem oświaty*, „Gazeta Wrocławska”, 2.03.2016, <https://gazetawroclawska.pl/roman-kowalczyk-zostal-nowym-kuratorem-oswiaty/ar/9456789>.
- Gajcy A., Baczyński M., Schwertner J., Stankiewicz A., *To mówi Morawiecki na taśmie z "Sowy i Przyjaciół"*, „Onet.pl”, 2.10.2018, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/afera-tasmowa-to-mowil-mateusz-morawiecki-na-tasmie-od-sowy-i-przyjaciol/gcc4sl6>.
- Gawina M., *Nowy zarząd województwa wreszcie wybrany*, „Kurier Poranny”, 11.12.2018, <https://poranny.pl/nowy-zarzad-województwa-podlaskiego-wreszcie-wybrany-karol-pilecki-pozostal-przewodniczacy-sejmiku-zdjecia/ar/13734806>.
- Gądek J., *Analiza dr Jarosława Flisa wyjaśnia skąd się wzięło 700 tys. głosów PSL*, „Onet.pl”, 20.01.2015, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/analiza-dr-jaroslaw-flisa-wyjasnia-skad-sie-wzielo-700-tys-glosow-psl/1cpgn>.
- Gernand A., *Wybory 2018. SLD wystartowało z kampanią na Podkarpaciu. Na listach m.in. Niewczas i Brzostowski*, „Gazeta Wyborcza”, 14.09.2018, <http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,23919968,wybory-2018-sld-wystartowalo-z-kampania-na-podkarpaciu-na.html>.
- Gieroń A., *Ortyl, Cypryś, Draus, Pilch i Borcz liderami PiS w wyborach do sejmiku*, „Biznes i Styl.pl”, 23.07.2018, https://www.biznesistyl.pl/biznes/polityka-i-biznes/7200_.html.
- Golińska E., *Jarubas. Nie wyrzekam się tradycji świętokrzyskiej ziemi*, „Radio Kielce”, 22.04.2016, <http://www.radio.kielce.pl/pl/post-41868>.

Goń go!, "sprzedawczyk" i "zdrajca" na sesji sejmiku. Na Śląsku jednak będzie rządzić PiS, „TVN24”, 21.11.2018, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/polityczne-trzesienie-ziemi-na-slasku-w-sejmiku-rzadzic-bedzie-pis,885605.html>.

Grabowski I., *Samorząd - tu bije serce Polski. PSL wystartowało z kampanią „Podlasiainin”*, 17.09.2018, <https://podlasiainin.com.pl/samorzad-tu-bije-serce-polski-psl-wystartowalo-z-kampania/>.

Gustaw Brzezina. *Radni warmińsko-mazurscy wybrali marszałka i zarząd regionu*, „Serwis Samorządowy PAP”, 12.12.2014, http://samorzad.pap.pl/depesze/wiadomosci_centralne/146477/Gustaw-Brzezina--Radni-warmińsko-mazurscy-wybrali-marszalka-i-zarzad-regionu.

Guzik P., *Deklaracja Opolska – miało być dobrze, wychodzi jak zwykle*, „Gazeta Wyborcza”, 9.02.2018, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,23000412,deklaracja-opolska-mialo-byc-dobrze-wychodzi-jak-zwykle.html>.

Guzik P., *PSL pokazał „jedyńki” do sejmiku. Nie wszyscy obecni radni wrócą na listy*, „nto.pl”, 23.08.2018, <https://nto.pl/psl-pokazal-jedynki-do-sejmiku-nie-wszyscy-obecni-radni-wroca-na-listy/ar/13435039>.

Guzik P., *Zmiana koncepcji insygniów marszałka. PiS: Gną kark przed Mniejszością*, „Gazeta Wyborcza”, 30.08.2016, <https://opole.wyborcza.pl/opole/1,35086,20621796,zmiana-koncepcji-insygniow-marszalka-pis-koalicja-ustepuje.html>.

Harłukowicz J., *Bezpartyjni samorządowcy z Dolnego Śląska zawiązali koalicję z PiS*, „Polityka”, 20.11.2018, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1771862,1,bezpartyjni-samorzadowcy-z-dolnego-slaska-zawiazali-koalicje-z-pis.read>.

IAR, PAP, *Uchwała antysmogowa dla Małopolski przyjęta. Przewiduje zakaz palenia kiepskim węglem i wilgotnym drewnem*, „Polskie Radio” 23.01.2017, <https://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1718757,Uchwała-antysmogowa-dla-Malopolski-przyjeta-Przewiduje-zakaz-paleni-kiepskim-weglem-i-wilgotnym-drewnem>.

Informacja prasowa. Nowi radni województwa, „Mazovia.pl” 19.11.2018, <https://www.mazovia.pl/dla-mediow/informacje-prasowe/art,4300,nowi-radni-województwa-nowy-zarzad.html>.

Inwestujemy i budujemy na potęgę, „lubelskie.pl”, 2018, nr 11 (48), https://www.lubelskie.pl/file/2018/11/lubelskie_11-podglad.pdf.

Jacek Krupa nowym marszałkiem Małopolski, „Małopolska.pl”, 9.11.2015, <https://www.malopolska.pl/aktualnosci/samorzad/jacek-krupa-nowym-marszalkiem-malopolski>.

Jagor, IAR, *Konwencja Kukiz'15. Marek Jakubiak: To hańba, że w stolicy nie ma kanalizacji i c.o.*, „Gazeta.pl” 23.09.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,23958722,konwencja-kukiz-15-marek-jakubiak-to-jest-hanba-ze-w-stolicy.html>.

Jedlecki P., *Internauci: nazwa Silesia nie wchodzi w grę*, „Wyborcza.pl”, 1.12.2007, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35063,4725189.html>.

Jedlecki P., *Jaworzno odcina się od metropolii. Na granicy z Sosnowcem stanie specjalna tablica*, „Wyborcza.pl”, 2.09.2017, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,22314179,jaworzno-odcina-sie-od-metropolii-na-granicy-z-sosnowcem-stanie.html>.

Jedlecki P., Purzyński P., *Sileza czy Silesja? Trwają rozmowy o marce metropolii*, „Wyborcza.pl”, 3.01.2018, <http://sosnowiec.wyborcza.pl/sosnowiec/7,93867,22851588,sileza-czy-silesja-trwaja-rozmowy-o-marce-metropolii.html>.

Jedlecki P., *Ślonzoki Razem kontra ŚPR. Internetowa porażka nowej partii*, „Wyborcza.pl”, 15.10.2018, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,24044137,slonzoki-razem-kontra-spr-internetowa-porazka-nowej-partii.html>.

Jedlecki P., *Wiemy, kto będzie marszałkiem województwa śląskiego*, „Wyborcza.pl”, 20.11.2018, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,24188223,wiemy-kto-bedzie-marszalkiem-wojewodztwa-slaskiego.html>.

Jedlecki P., *Wybory samorządowe 2018. Koalicja Obywatelska liczy na co najmniej 17 miejsc w sejmiku śląskim*, „Wyborcza.pl”, 10.09.2018, <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,23904826,wybory-samorzadowe-2018-koalicja-obywatelska-liczy-na-co-najmniej.html>.

Józef Dziki nie był TW, „Gazeta Olsztyńska”, 16.02.2018, <http://gazetaolsztynska.pl/495590,Jozef-Dziki-nie-byl-TW.html>.

Kaczor M., *Marszałek Struzik ponownie marszałkiem*, „Radio Plus”, 19.11.2018; <https://radioplus.com.pl/region/sejmik-wybiera-zarzad-34245>.

Kaczyński: *Ludzie boją się krytykować miejscowych rządzących. Chcemy to zmienić*, „TVP Info”, 15.09.2018, <https://tinyurl.com/y4omrf3a>.

Kalisz B., *Wicepremier Jarosław Gowin z wizytą na Opolszczyźnie*, „Radio Opole” 12.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,254008,wicepremier-jaroslaw-gowin-z-wizyta-na-opolszczy>.

Kalisz B., *Wybory samorządowe. SLD do sejmiku wystawi własną listę*, „Radio Opole” 16.01.2018, <http://radio.opole.pl/100,225186,wybory-samorzadowe-sld-do-sejmiku-wystawi-wlasna>.

Karendys E., *64 uwagi marszałka w sprawie przekopu Mierzei Wiślanej. "Raport zawiera skandaliczne błędy"*, „Gazeta Wyborcza. Trójmiasto”, 12.07.2018, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,23661525,marszalek-wytyka-64-bledow-w-sprawie-przekopu-mierzei-wislanej.html>.

Katka K., *Najważniejsze pojedynki wyborcze w Gdańsku i na Pomorzu*, „Gazeta Wyborcza. Trójmiasto”, 19.10.2018, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,24064581,najwazniejsze-pojedynki-wyborcze-w-gdansk-i-na-pomorzu.html>.

Katka K., *PiS będzie rządzić na Pomorzu? Radny Męczykowski z PSL namawia na nową koalicję*, „Gazeta Wyborcza. Trójmiasto”, 14.11.2018, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,24164746,pis-bedzie-rzadzic-na-pomorzu-radny-meczykowski-z-psl.html>.

Katka K., *PO mobilizuje się po działaniach rozłamowców. PSL odcina się od Męczykowskiego*, „Gazeta Wyborcza. Trójmiasto”, 15.11.2018, <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,24167697,po-mobilizuje-sie-po-dzialaniach-rozlamowcow-psl-odcina-sie.html>.

Kędra K., *Wybory samorządowe 2018. Koalicja Obywatelska zaprezentowała kandydatów do sejmiku podkarpackiego*, „Gazeta Wyborcza”, 10.09.2018, <http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,23903389,wybory-2018-koalicja-obywatelska-zaprezentowala-kandydatow.html>.

Kędra K., *Wybory samorządowe 2018. PSL ogłosiło kandydatów. „Mamy dobry program, nie boimy się PiS”*, „Gazeta Wyborcza”, 21.08.2018, <http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,23810322,psl-oglosilo-kandydatow-do-samorzadow-mamy-dobry-program.html?disableRedirects=true>.

Kisiel B., *Rada Powiatu zdecydowała: Jan Grabkowski przez kolejne pięć lat będzie starostą poznańskim*, „Głos Wielkopolski”, 21.11.2018, <https://gloswielkopolski.pl/rada-powiatu-zdecydowala-jan-grabkowski-przez-kolejne-piec-lat-bedzie-starosta-poznanskim/ar/13682734>.

KK, MG, *Polityczny przewrót w Sejmiku. Janusz Marszałek w nowym klubie*, „Oleśnica Nasze Miasto”, 31.03.2016, <https://olesnica.naszemiasto.pl/polityczny-przewrot-w-sejmiku-janusz-marszalek-w-nowym/ar/c1-3691592>.

Kluby Radnych Województwa Wielkopolskiego, https://www.umww.pl/o-sejmiku_kluby-radnych-wojewodztwa-wielkopolskiego.

Kobiałka M., *Nie będzie w Rzeszowie szpitala uniwersyteckiego! Senatu UR mówi „nie”*, „Rzeszów-News.pl”, 23.12.2017, <https://rzeszow-news.pl/bedzie-rzeszowie-szpitala-uniwersyteckiego-senat-ur-mowi/>.

Kolejny krok do powstania w Rzeszowie uniwersyteckiego szpitala, „Rzeszów-News.pl”, 14.11.2016, <https://rzeszow-news.pl/kolejny-krok-powstania-rzeszowie-szpitala-uniwersyteckiego/>.

Kompendium wiedzy o Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, <https://www.umww.pl/artykuly/49541/pliki/kompendiumwiedzyosejmiku.pdf>.

Konwencja wyborcza koalicji obywatelskiej, „Wprost.pl” 8.09.2018, <https://www.wprost.pl/kraj/10151416/rozpoczela-sie-konwencja-wyborcza-koalicji-obywatelskiej-po-i-nowoczesnej.html>.

Kończewski G., *Wybory samorządowe 2018. Zjednoczona Prawica przedstawiła kandydatów na radnych w wyborach do Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego*, „Nowości”, 18.09.2018, <https://nowosci.com.pl/wybory-samorzadowe-2018-zjednoczona-prawica-przedstawila-kandydatow-na-radnych-w-wyborach-do-sejmiku-wojewodztwa/ar/13501131>.

Kop., *Lenz: Piotr Calbecki kandydatem na marszałka województwa*, „Wyborcza.pl”, 21.10.2018, <http://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,24075444,lenz-piotr-calbecki-kandydatem-na-marszalka-wojewodztwa.html>.

- Kow., *Sondaż: PiS wygrywa w większości województw*, „Newsweek”, 6.09.2018, <https://www.newsweek.pl/polska/polityka/wybory-samorzadowe-2018-sondaz-pis-wygrywa-w-wiekszosci-wojewodztw/0tqdk5w>.
- koz, *Nowy wrocławski radny, który wierzy w zamach smoleński*, „Wyborcza.pl”, 26.11.2015, <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,19252373,nowy-wroclawski-radny-ktory-wierzy-w-zamach-pod-smolenskiem.html>.
- Koziol M., *Kilkugodzinny mandat. Skorupa został radnym i zrezygnował*, „Wyborcza.pl”, 7.01.2015, https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,17217406,Kilkugodzinny_mandat_Skorupa_zostal_radnym_i_zrezygnowal.html.
- Kubiak Z., *Kaczmarek zrezygnował z pełnionych funkcji*, „Wp.pl”, 27.05.2019, <https://wiadomosci.wp.pl/szef-poznanskiej-po-filip-kaczmarek-zrezygnowal-z-pelnionych-funkcji-6027654096774273a>.
- Kuchciński nie będzie radnym*, „Olsztyn.wm.pl” 29.10.2015, <http://olsztyn.wm.pl/310542,Kuchcinski-nie-bedzie-radnym.html>.
- Kuraś B., *Wybory 2018. Marszałek Jacek Krupa: Nie chcę, by Kaczyński i tu rządził*, „Gazeta Wyborcza”, 4.10.2018, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,23999270,wybory-2018-marszalek-jacek-krupa-nie-chce-by-kaczynski-i.html>.
- Kursa M., *Po wyborach. Czystki w Platformie Obywatelskiej za stratę Małopolski*, „Gazeta Wyborcza”, 6.11.2018, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,24133645,po-wyborach-czystki-w-platformie-obywatelskiej-za-strate-malopolski.html>.
- Laxy E., *Gorąca sesja sejmiku województwa. Radni PiS opuścili salę: „To kolejny spektakl polityczny”*, „Radio Opole”, 18.12.2017, <http://radio.opole.pl/100,222524,goraca-sesja-sejmiku-wojewodztwa-radni-pis-opusc>.
- Lesner D., *WSA: Wniosek o powołanie rady nadzorczej funduszu wiąże zarząd województwa*, „Prawo.pl”, 7.11.2018, <https://www.prawo.pl/samorzad/powolanie-rady-nadzorczej-wfosigw-wniosek-wiaze-zarzad,325364.html>.
- Ławnicki T., *Stokłosa come back. PiS zawiera koalicję z bohaterem afery korupcyjnej*, „Na Temat.pl”, 26.11.2018, <https://natemat.pl/256037,pila-korupcja-koalicja-pis-z-porozumieniem-samorzadowym-henryka-stoklosy>.
- Łukasiewicz A., *Koalicja w sejmiku lubuskim. Elżbieta Polak dalej marszałkiem*, „Gazeta Wyborcza. Gorzów Wlkp.”, 20.11.2018, <https://tinyurl.com/y4noz97k>.
- Łukomska-Piłat B., *Ruda Śląska poza GZM. Przypadkowo*, <https://rudaslaska.com.pl/i,ruda-slaska-pozza-gzm-przypadkowo,100,913824.html>.
- Maciuszczak T., *Coraz większa brutalizacja kampanii wyborczej. Rozmowa z dr Wojciechem Magusiem, politologiem i medioznawcą z UMCS*, „Dziennik Wschodni” 19.10.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/wybory-2018/rozbiegowka-przed-maratonem,n,1000229125.html>.

Maciuszczak T., *PiS chce władzy w sejmiku województwa. Listy kandydatów już gotowe*, „Dziennik Wschodni” 17.08.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/lublin/pis-chce-wladzy-w-sejmiku-wojewodztwa-listy-kandydatow-juz-gotowe,n1000224837.html>.

Maciuszczak T., *Politycy z Lubelskiego mocno się wzbogacili. Niektóre zarobki idą w setki tysięcy zł*, „Dziennik Wschodni”, 15.11. 2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/lublin/politycy-z-lubelskiego-mocno-sie-wzbogacili-w-mijajacej-kadencji-grube-kwoty,n1000231237.html>.

Majnus M., *Cała opozycja mówi jednym głosem. W Opolu podpisano Deklarację Opolską, pierwszą taką w kraju*, „Gazeta Wyborcza”, 20.09.2017, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,22402355,cala-opozycja-mowi-jednym-glosem-w-opolu-podpisano-deklaracje.html>.

MaK / opr. toma, *Komitet SLD Lewica Razem przedstawił kandydatów do sejmiku*, „Radio Lublin”, 22.10.2018, <https://radio.lublin.pl/news/komitet-sld-lewica-razem-przedstawil-kandydatow-do-sejmiku>.

Mamy Program dla Śląska!, <http://www.katowice.uw.gov.pl/aktualnosci/mamy-program-dla-slaska>.

Masz Ł., *Wybory samorządowe 2018. Kandydaci Koalicji Obywatelskiej do pomorskiego sejmiku z poparciem Pawła Adamowicza i Jacka Karnowskiego*, „Gazeta Wyborcza. Trójmiasto”, 27.09.2018, <https://dziennikbałtycki.pl/wybory-samorzadowe-2018-kandydaci-koalicji-obywatelskiej-do-pomorskiego-sejmiku-z-poparciem-pawla-adamowicza-i-jacka/ar/13528968>.

Mateuszek kłamczuszek, spot PSL z kampanii samorządowej 2018 r., <https://www.youtube.com/watch?v=qmR0hkrFELY>.

Matlak J., *Borys Budka i Kamila Gasiuk-Piłowicz poparli kandydatkę na prezydenta Opola z ramienia Koalicji Obywatelskiej*, „Radio Opole”, 21.09.2018, <http://radio.opole.pl/100,251653,borys-budka-i-kamila-gasiuk-pihowicz-poparli-kan>.

Mazurkiewicz M., *Funkcja przewodniczącego sejmiku Opolszczyzny będzie... rotacyjna*, „nto.pl” 26.11.2014, <https://nto.pl/funkcja-przewodniczacego-sejmiku-opolszczyzny-bedzie-rotacyjna/ar/4643299>.

mb/ sta, *„Piątka Morawieckiego” na wybory samorządowe. Sprawdź listę obietnic*, „TVN24.pl”, 2.09.2018, <https://tvn24bis.pl/z-kraju,74/piec-obietnic-prawa-i-sprawiedliwosci-na-wybory-samorzadowe,865559.html>.

MD, *Wybory samorządowe 2018. Prezes PiS w Łodzi na konwencji samorządowej*, „Dziennik Łódzki”, 29.09.2018, <https://dzienniklodzki.pl/wybory-samorzadowe-2018-prezes-pis-w-lodzi-na-konwencji-samorzadowej-zdjecia/ar/13533968>.

Michał Dworczyk – Twitter, 21.11.2018, <https://twitter.com/michaldworczyk/status/1065141184878788609/photo/1>.

Mikulska A., *Wybory 2018. Drogi i środki z UE – marszałek o zarzutach polityków PiS*, „Gazeta Wyborcza”, 20.09.2018, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,23943066,wybory-2018-drogi-i-srodki-z-ue-marszalek-o-zarzutach-politykow.html>.

Miłkowski J., *PiS wystartowało z kampanią. Kto na czele list wyborczych?*, „Gazeta Lubuska”, 23.08.2018, <https://tinyurl.com/y2vndbpw>.

Mizera-Nowicka A., Gromadzka-Anzelewicz J., *Odwołano wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Pomorskiego Jerzego Barzowskiego*, „Dziennik Bałtycki”, 12.09.2016, <https://dziennikbaaltycki.pl/odwolano-wiceprzewodniczacego-sejmiku-wojewodztwa-pomorskiego-jerzego-barzowskiego/ar/10617970>.

Mizera-Nowicka A., *PiS składa wniosek o odwołanie Ryszarda Świlskiego, członka Zarządu Województwa Pomorskiego*, „Dziennik Bałtycki”, 12.09.2016, <https://dziennikbaaltycki.pl/pis-sklada-wniosek-o-odwołanie-ryszarda-swilskiego-czlonka-zarzadu-wojewodztwa-pomorskiego/ar/10617882>.

Mjz/adso, *"Konwój wstydu" Platformy znów ruszył*, „TVN24”, 14.10.2018, <https://tvn24.pl/polska/konwoj-wstydu-platformy-znow-ruszy-1-ra875970-2393594>.

MN, SB, Astel, *Regionem porządzi KO z PSL*, „Gazeta Pomorska”, 16.11.2018, <https://pomorska.pl/regionem-porzadzi-ko-z-psl-piotr-calbecki-kandydatem-na-marszalka/ar/13668828>.

Mrukot B., *Poker w opolskim sejmiku. Kto będzie rządził regionem*, „nto.pl” 24.11.2014, <https://nto.pl/poker-w-opolskim-sejmiku-kto-bedzie-rzadzil-regionem/ar/4643069>.

MW, *Poznań: Lewica dołączyła do Koalicji Obywatelskiej i PSL. Jest szeroka koalicja w Sejmiku Województwa Wielkopolskiego*, „Głos Wielkopolski”, 24.11.2018.

Na Śląsku PiS wygrało, ma 22 radnych. Ale rządzić będzie pozostających 23, „TVN24”, 20.11.2018, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/koalicja-ko-sld-psl-w-sejmiku-wojewodztwa-slaskiego,885312.html>.

Narodowy Spis Powszechny, Tabela: Mniejszości według województw, powiatów i gmin w 2002 roku, serwis internetowy Głównego Urzędu Statystycznego, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_4520_PLK_HTML.htm.

Nowak P., *Wyniki wyborów do Sejmiku Województwa Lubelskiego. Kto marszałkiem? Są różne opcje*, „Kurier Lubelski”, 24.10.2018, <https://kurierlubelski.pl/wyniki-wyborow-do-sejmiku-wojewodztwa-lubelskiego-kto-marszalkiem-sa-rozne-opcje/ar/13614998>.

Nowy podział na okręgi wyborcze w Podlaskiem, „Interia.pl” 4.08.2014, <https://fakty.interia.pl/raporty/raport-wybory-samorzadowe-2014/aktualnosci/news-nowy-podzial-na-okregi-wyborcze-w-podlaskiem,nId,1479898>.

Nowy Zarząd Województwa Śląskiego, „Śląskie.pl”, 21.11.2018, <https://www.slaskie.pl/content/nowy-zarząd-wojewodztwa-slaskiego>.

Nyczka T., Pierzchalski W., *Nowi radni w sejmiku. Do polityki wraca kontrowersyjny były szef PO w Poznaniu*, „Wyborcza.pl”, 28.10.2019, <https://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,25354960,nowi-radni-w-sejmiku-do-polityki-wraca-kontrowersyjny-byly.html#s=BoxLoPoImg3:undefined>.

Ogiolda K., *Opolski NFZ ma najmniej pieniędzy w kraju. Region dostaje na zdrowie o 140 mln złotych za mało*, „nto.pl” 8.02.2018, <https://nto.pl/opolski-nfz-ma-najmniej-pieniedzy-w-kraju-region-dostaje-na-zdrowie-o-140-mln-zlotych-za-malo/ar/12915987>.

Ogiolda K., *Bogdan Wyczalkowski wstępuje do klubu PSL w sejmiku*, „nto.pl”, 12.2014, <https://nto.pl/bogdan-wyczalkowski-wstepuje-do-klubu-psl-w-sejmiku/ar/4645878,16>.

Ogiolda K., *Regionalna Mniejszość z Większością - mniejszość niemiecka rejestruje partię polityczną*, „nto.pl” 29.11.2017, <https://nto.pl/regionalna-mniejszosc-z-wiekszoscia-mniejszosc-niemiecka-rejestruje-partie-polityczna/ar/12721810>.

Olejarczyk P., *PiS pyta o nieprawidłowości przy funkcjonowaniu PKM*, „Onet.pl. Trójmiasto”, 13.09.2016, <https://trojmiasto.onet.pl/pis-pyta-o-nieprawidlowosci-przy-funkcjonowaniu-pkm/t02bpf>.

Oleksy E., *Sejmik Województwa Pomorskiego zakończył kadencję. Na ostatniej sesji przed wyborami zaprezentowano obraz "Pomorze" podarowany urzędowi*, „Dziennik Bałtycki”, 15.10.2018, <https://dziennikbaltycki.pl/sejmik-województwa-pomorskiego-zakonczy-l-kadencje-na-ostatniej-sesji-przed-wyborami-zaprezentowano-obraz-pomorze-podarowany/ar/13576250>.

Państwowa Komisja Wyborcza, <https://pkw.gov.pl/>.

PAP, JS, *Adam Struzik ma poważnego konkurenta. Kto zostanie marszałkiem województwa mazowieckiego?*, „Portal Samorządowy”, 13.11. 2018, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/adam-struzik-ma-powaznego-konkurenta-kto-zostanie-marszalkiem-województwa-mazowieckiego,116695.html>.

PAP, *Mniejszość Niemiecka nie zgadza się na insygnia Opolszczyzny*, „Interia.pl”, 31.03.2015, <https://fakty.interia.pl/opolskie/news-mniejszosc-niemiecka-nie-zgadza-sie-na-insygnia-opolszczyzny,nId,1708502>.

PAP, *NSA oddalił skargi kasacyjne ws. mandatów świętokrzyskich samorządowców*, „Gazeta Prawna”, 7.02.2017, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1017821,nsa-oddalil-skargi-kasacyjne-ws-mandatow-swietokrzyskich-samorzadowcow.html>.

PAP, *Politycy PiS odbyli ponad 800 spotkań z wyborcami. „Kolejne będą w ramach kampanii wyborczej”*, „Polsat News.pl”, 27.07.2018, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2018-07-27/politycy-pis-odbyli-ponad-800-spotkan-z-wyborcami-kolejne-beda-w-ramach-kampanii-wyborczej/>.

PAP, *PSL przedstawiło swoich liderów w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego*, „TVP3 Łódź”, 16.09.2018, <https://lodz.tvp.pl/39030378/psl-przedstawilo-swoich-liderow-w-wyborach-do-sejmiku-województwa-lodzkiego>.

PAP, *Spór wojewódzki. Świętokrzyskie: urząd wojewódzki kontra marszałkowski*, „Serwis Samorządowy” 7.03.2018, <http://samorząd.pap.pl/depesze/redakcyjne.wojewoda/181551/Spor-województwa-Swietokrzyskie-urząd-województwa-kontra-urząd-marszałkowski>.

PAP, *Uchylone postanowienie o wygaszeniu mandatu burmistrza Bodzentyna*, „Prawo.pl”, 28.03.2017, <https://www.prawo.pl/samorzad/uchylone-postanowienie-o-wygaszeniu-mandatu-burmistrza-bodzentyna,109411.html>.

PAP, *Wybory 2014, Jarosław Kaczyński: Są dowody na sfalszowanie wyborów samorządowych*, „Portal Samorządowy”, 27.11.2014, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/wybory-2014-jaroslaw-kaczynski-sa-dowody-na-sfalszowanie-wyborow-samorzadowych,65511.html>

PAP/AT, *Wybory samorządowe: PiS, Porozumienie i Solidarna Polska wspólnie do sejmików*, „Portal Samorządowy”, 21.05.2018, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/wybory-samorzadowe-pis-porozumienie-i-solidarna-polska-wspolnie-do-sejmikow,108284.html>.

pawk, *Wybory samorządowe 2018. Konwencja PiS. Kaczyński bez strategii, 5 obietnic Morawieckiego*, „Gazeta.pl”, 2.09.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,23852942,wybory-samorzadowe-2018-konwencja-pis-kaczynski-bez-strategii.html>.

Pawlik P., *Nowa partia na Śląsku: popieramy dążenia Częstochowy do secesji*, „Onet.pl”, 20.08.2018, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/slask-nowa-regionalna-partia-slonzoki-razem/73lx17t>.

Pietraszewski M., *Wybory samorządowe 2018. Konwencja wyborcza SLD Lewica Razem: Jedynym spoiwem opozycji nie może być nienawiść do PiS-u*, „Wyborcza.pl”, 8.09.2018, <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,23891719,sld-jedynym-spoiwem-opozycji-nie-moze-byc-nienawisc-do-pis-u.html>.

Pietrzak M., *Znamy prawdopodobny skład Sejmiku Pomorskiego. Nowe twarze w sejmiku będą głównie z klubu PiS. W Sejmiku Pomorskim niewiele się zmieni*, „Polska. The Times”, 24.10.2018, <https://polskatimes.pl/znamy-prawdopodobny-sklad-sejmiku-pomorskiego-nowe-twarze-w-sejmiku-beda-glownie-z-klubu-pis-w-sejmiku-pomorskim-niewiele-sie/ar/13612432>.

pię, *Większe Opole. Sejmik przyjął rezolucję przeciwną poszerzaniu granic miasta*, „Gazeta Wyborcza”, 30.03.2016, <https://opole.wyborcza.pl/opole/1,35086,19838314,wiksze-opole-sejmik-przyjal-rezolucje-przeciwna-poszerzaniu.html>.

Po 100 km dróg na 100-lecie Niepodległej, „lubelskie.pl” 30.01.2018, <https://www.lubelskie.pl/aktualnosci/po-100-km-drog-na-100-lecie-niepodleglej/>.

PO, PSL i SLD nową koalicją w Sejmiku województwa lubuskiego, „Portal Samorządowy”, 18.04.2016, <https://tinyurl.com/yyba78hj>.

Podsiadły R., Żak K., *Premier Morawiecki w Sandomierzu: naszym celem jest Polska triumfująca i szczęśliwa*, „Radio Kielce”, 18.08.2018, <https://www.radio.kielce.pl/pl/post-74325>.

Polak E., materiał wyborczy - ulotka, <https://tinyurl.com/y4b8h89g>.

Pomorskie. Rusza kolejna akcja na rzecz budowy S6, „Rynek Infrastruktury”, 18.05.2018, <https://www.rynekinfrastruktury.pl/wiadomosci/drogi/pomorskie-rusza-kolejna-akcja-na-rzecz-budowy-s6---62858.html>.

Powstała Koalicja Obywatelska w Rzeszowie, „Gospodarka Podkarpacka.pl” 23.05.2018, <http://gospodarkapodkarpacka.pl/news/view/25539/powstala-koalicja-obywatelska-w-rzeszowie>.

pt, *Tymoteusz Myrda nowym wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego*, „Portal Samorządowy”, 31.03.2016, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleszenstwo/tymoteusz-myrda-nowym-wicemarszalkiem-województwa-dolnoslaskiego,79167.html>.

pt/pap, *Zdrojewski o przyszłości dolnośląskiej PO*, „Portal Samorządowy”, 24.03.2016, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleszenstwo/zdrojewski-o-przyszlosci-dolnoslaskiej-po,78974.html>.

Pustułka A., *Komitet Zjednoczeni dla Śląska to jednak mniejszość niemiecka. 5 proc. próg wyborczy ich nie dotyczy*, „Dziennik Zachodni”, 16.10.2015, <https://dziennikzachodni.pl/komitet-zjednoczeni-dla-slaska-to-jednak-mniejszosc-niemiecka-5-proc-prog-wyborczy-ich-nie-dotyczy/ar/8997075>.

Pustułka A., *Nowe obietnice PO. Koalicja z RAŚ już blisko*, „Dziennik Zachodni”, 15.06.2015, <https://dziennikzachodni.pl/nowe-obietnice-po-koalicja-z-ras-juz-blisko/ar/3899965/>.

Rada Naczelna PSL podjęła decyzję o przygotowaniach do wyborów samorządowych. Ludowcy wystartują pod szyldem zielonej koniczynki i pod hasłem „Polskie Stronnictwo Ludowe Porozumienie Ludowe”, <https://www.psl.pl/rada-naczelna-ludowcy-gotowi-wybory/>.

Radni nie wybrali zarządu, „TVP3 Białystok”, 29.11.2018, <https://bialystok.tvp.pl/40205925/radni-nie-wybrali-zarzadu>.

ram, *Liderzy Koalicji Obywatelskiej w Rzeszowie. Podkarpacie nie jest skazane na PiS*, „Rzeszów News” 12.10.2018, <https://rzeszow-news.pl/liderzy-koalicji-obywatelskiej-w-rzeszowie-podkarpacie-nie-jest-skazane-na-pis/>.

ram, *Wybory 2018. Władysław Kosiniak-Kamysz z PSL w Rzeszowie: W Polsce może dojść do tragedii*, „Rzeszów News”, 22.09.2018, <https://rzeszow-news.pl/wybory-2018-kosiniak-kamysz-z-psl-w-rzeszowie-w-polsce-moze-dojsc-do-tragedii/>.

Rapp K., *Spór o stanowisko przewodniczącego sejmiku z insygniami władzy marszałka w tle*, „Radio Opole”, 23.09.2016, <http://radio.opole.pl/100,171470,spor-o-stanowisko-przewodniczacego-sejmiku-z-ins>.

RAŚ wchodzi do koalicji rządzącej w woj. śląskim. "Zdecydowała wyborcza porażka Komorowskiego", „TVN24” 8.06.2015, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/slaskie-ras-moze-wejsc-do-rzadzacej-koalicji,549519.html>.

Robert Biedroń mocno o kandydatce PO: "Głupia decyzja". Tymczasem z partii usuwają wiceprezydenta, „Radio Gdańsk”, 28.06.2018, <https://radiogdansk.pl/wiadomosci/item/78784-robert-biedron-mocno-o-kandydatce-po-glupia-decyzja-tymczasem-z-partii-usuwaja-wiceprezydenta/78784-robert-biedron-mocno-o-kandydatce-po-glupia-decyzja-tymczasem-z-partii-usuwaja-wiceprezydenta>.

Rogacin K., *Mieczysław Baszko w PiS były poseł PSL dołączył do Prawa i Sprawiedliwości*, „Kurier Poranny” 08.02.2018, <https://poranny.pl/mieczyslaw-baszko-w-pis-byly-posel-psl-dolaczyl-do-prawa-i-sprawiedliwosci/ar/12917675>.

Różańska D., *„Stali się symbolem walki o godne życie”. Niepełnosprawni Kuba i Adrian to najwięksi bohaterowie sejmowego protestu*, „NaTemat.pl”, 9.05.2018, <https://natemat.pl/237489,niepelnosprawni-kuba-i-adrian-bohaterowie-sejmowego-protestu-marza-o-zalozeniu-rodziny-boja-sie-smierci-rodzicow>.

Ruch Autonomii Śląska w koalicji z PO, SLD i PSL, „TVN24”, 22.06.2015, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/ras-dolaczyl-do-koalicji-w-sejmiku,553685.html>.

Ruch Narodowy Lubuskie, fanpage, <https://tinyurl.com/y68fazgw>.

Rudnik J., *Marcin Ociepa nie wyklucza rozmów z MN w sprawie koalicji w sejmiku województwa opolskiego*, „Radio Opole”, 29.10.2019, <http://radio.opole.pl/100,256156,marcin-ociepa-nie-wyklucza-rozmow-z-mn-ws-koalic>.

Rudnik J., *SLD przedstawia pierwszych kandydatów do sejmiku*, „Radio Opole” 24.08.2018, <http://radio.opole.pl/100,248494,sld-przedstawia-pierwszych-kandydatow-do-sejmiku>.

Rutkiewicz P., *Wybory samorządowe 2018. SLD idzie po sejmik. Atakuje PiS oraz Kaczyńskiego*, „Wyborcza.pl”, 7.10.2018, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,24011788,wybory-samorzadowe-2018-sojusz-lewicy-demokratycznej-idzie.html>.

Rzeczpospolita samorządowa. Program wyborczy Ludowców na wybory samorządowe 2018 r., <https://pslswietokrzyskie.pl/wp-content/uploads/2018/01/Rzeczpospolita-Samorz%C4%85dowa.pdf>.

Sadowska-Dubicka E., *Będzie zmiana marszałka, Mieczysław Baszko obejmie mandat posła*, „Białystok online” 27.10.2015, <http://www.bialystokonline.pl/bedzie-zmiana-marszalka-mieczyslaw-baszko-obejmie-mandat-posla,artykul,87941,1,1.html>.

Samorzady z Kukizem, fanpage, 25.11.2017, <https://www.facebook.com/SamorzadyzKukizem/>.

Schetyna na konwencji w Lubuskiem: Polska musi być podmiotowa w UE, „TVP” 23.09.2018, <https://tinyurl.com/y54ss3u7>.

Semik T., *Wybory samorządowe 2018. Jerzy Gorzelik o porażce ŚPR: Gdybyśmy startowali pod szyldem RAŚ, to z wejściem do sejmiku problemu by nie było*, „Dziennik Zachodni”, 22.10.2018, <https://dziennikzachodni.pl/wybory-samorzadowe-2018-jerzy-gorzelik-o-porazce-spr-gdybysmy-startowali-pod-szyldem-ras-to-z-wejsciem-do-sejmiku-problemu-by/ar/13608438>.

Skomorowska-Kobza A., *Rozmowa z Mateuszem Rakiem i Romanem Kolkiem o nowej, stałej bazie LPR*, „Radio Opole”, 23.05.2019, <http://radio.opole.pl/124,5986,rozmowa-z-mateuszem-rakiem-i-romanem-kolkiem-o-n>.

Skowron G., *PiS zamierza przejąć władzę w Małopolsce*, „Dziennik Polski” 4.11.2015, <https://dziennikpolski24.pl/pis-zamierza-przejac-wladze-w-malopolsce/ar/9055643>.

Socha A., *Gdzie mieszka radny Marcin Kuchciński?*, „Debata”, 13.04.2015, <http://www.debata.olsztyn.pl/wiadomoci/olsztyn/4181-gdzie-mieszka-radny-marcin-kuchcinski-kafelek.html>.

Stefaniak A., *Bez schizofrenii, ale czy to science fiction? Goście samorządowej Łoży Radiowej o koalicji w regionie*, „Radio Opole” 27.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,256015,bez-schizofrenii-ale-czy-to-science-fictione-gos>.

Stefanowska J., *Konwencja wyborcza PiS w Kartuzach - przed nimi ostatni tydzień walki o głosy wyborców*, „Nasze Miasto Kartuzy”, 15.10.2018, <http://kartuzy.naszemiasto.pl/artukul/konwencja-wyborcza-pis-w-kartuzach-przed-nimi-ostatni,4839890,artgal,t,id,tm.html>.

Stokłosa M., *Sąd ocalił Latuska*, „Gazeta Krakowska”, 23.09.2013, <https://gazetakrakowska.pl/sad-ocalil-latuska/ar/998894>.

Sześć propozycji na konwencji wyborczej Koalicji Obywatelskiej. "Silny samorząd nie jest wrogiem rządu", „Onet.pl”, 8.09.2018, <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/zakonczyła-sie-konwencja-wyborcza-koalicji-obywatelskiej/twnkqx0>.

Szlachetka M., *Lubelszczyzna poparła PiS, ale koalicja pozostaje bez zmian. Podsumowanie wyborów 2014*, „Kurier Lubelski”, 28.11.2014, <http://www.kurierlubelski.pl/artukul/3664632,lubelszczyzna-poparla-psl-i-pis-ale-koalicja-zostaje-bez-zmian-podsumowanie-wyborow-2014,id,t.html>.

Szymczyk T., *Metropolia śląska: Bez Zagłębia w nazwie nie ma metropolii. Co zrobi Sosnowiec?*, „Dziennik Zachodni”, 15.05.2017, <https://dziennikzachodni.pl/metropolia-slaska-bez-zaglebia-w-nazwie-nie-ma-metropolii-co-zrobi-sosnowiec/ar/12075796>.

Szymczyk T., *Sosnowiec pogodzony z Katowicami wchodzi do Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii*, „Dziennik Zachodni”, 26.05.2017, <https://dziennikzachodni.pl/sosnowiec-pogodzony-z-katowicami-wchodzi-do-gornoslaskozaglebiowskiej-metropolii-zdjecia/ar/12115876>.

Śląsk dla koalicji PO-PSL-SLD. Marszałkiem został Wojciech Saługa, „TVN24” 1.12.2014, <https://www.tvn24.pl/katowice,51/slask-dla-koalicji-po-psl-sld-marszalkiem-zostal-wojciech-saluga,493978.html>.

Śląska Partia Regionalna – Program, <http://partiaslaska.pl/program-dla-slaska/>.

Ślęzak A., *"Misiewicz", czyli "dobra zmiana" w państwowych spółkach*, „Bankier.pl”, 20.09.2016, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Misiewicz-czyli-dobra-zmiana-w-panstwowych-spolkach-7477974.html>.

Śmierciak M., *Marcin Ociepa: Nie prowadziłem negocjacji koalicyjnych z MN, tylko rozmawiałem o relacjach polsko-niemieckich*, „Radio Opole” 22.11.2018, <http://radio.opole.pl/100,259014,marcin-ociepa-nie-prowadzilem-negocjacji-koalicy>.

Śnigórski K., *Radni sejmiku zgodzili się na przekazanie WCM-u Uniwersytetowi Opolskiemu*, „Radio Opole” 29.11.2016, <http://radio.opole.pl/100,179195,radni-sejmiku-zgodzili-sie-na-przekazanie-wcm-u->.

Śnigórski K., *Rezolucja koalicji przeciw Dużemu Opolu przyjęta, ale bez fajerwerków. Nie wszyscy radni koalicji byli za*, „Radio Opole” 29.11.2016,
<http://radio.opole.pl/100,179170,wiadomosci-z-regionu&dtx=&szukaj=&go=morelist&s=7>.

Świdarska A., Bezdusznia D., *Jarosław Kaczyński ruszył w Polskę. Pierwszą odwiedził Trzciankę [ZDJĘCIA]*, „Piła Nasze Miasto”, 15.04.2018, <https://pila.naszemiasto.pl/jaroslaw-kaczynski-ruszy-w-polske-pierwsza-odwiedzil/ar/c1-4608895>.

Świdarska A., *Wybory samorządowe 2018: Henryk Stokłosa - Oskarżany o korupcję był senator został koalicjantem PiS w powiecie pilskim*, „Głos Wielkopolski”, 24.11.2018,
<https://gloswielkopolski.pl/wybory-samorzadowe-2018-henryk-stoklosa-oskarzany-o-korupcje-byly-senator-zostal-koalicjantem-pis-w-powiecie-pilskim/ar/13689650>.

Świercz M., *Jarosław Gowin o opolskich planach Porozumienia, konserwatywnej rewolucji i potrzebie nowego ładu konstytucyjnego*, „Radio Opole”, 6.09.2018,
<http://radio.opole.pl/125,3685,jaroslaw-gowin-o-opolskich-planach-porozumienia->

Tajne głosowanie?, „Rzeszów-News.pl”, 28.11.2014, <https://rzeszow-news.pl/tajne-glosowanie/>.

Terczyńska B., *Szpital uniwersytecki w Rzeszowie? Może już za dwa lata*, „Nowiny24.pl”, 22.09.2016, <https://nowiny24.pl/szpital-uniwersytecki-w-rzeszowie-moze-juz-za-dwa-lata/ar/10656450>.

To były udane cztery lata na rzecz regionu!, „lubelskie.pl” 2018, nr 12(49),
https://www.lubelskie.pl/file/2018/11/lubelskie_12-podglad.pdf.

Tod, Toc, *Piotr Całbecki po raz czwarty marszałkiem województwa*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2018, <http://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,24185625,piotr-calbecki-po-raz-czwarty-marszalkiem-wojewodztwa.html>.

toma, *Jacek Bury odchodzi z partii. „Nie do takiej .Nowoczesnej się zapisywałem”*, „Dziennik Wschodni”, 5.06.2019, <https://www.dziennikwschodni.pl/polityka/jacek-bury-odchodzi-z-partii-nie-do-takiej-nowoczesnej-sie-zapisywalem,n,1000244198.html>.

toma, *Kandydaci z kontraktem dla Lubelskiego. Jedyński Koalicji Obywatelskiej*, „Dziennik Wschodni”, 31.08.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/wybory-2018/kandydaci-z-kontraktem-dla-lubelskiego,n,1000225732.html>.

toma, *Kandydaci z kontraktem dla Lubelskiego. Jedyński Koalicji Obywatelskiej*, „Dziennik Wschodni”, 31.08.2018, <https://www.dziennikwschodni.pl/wybory-2018/kandydaci-z-kontraktem-dla-lubelskiego,n,1000225732.html>.

Tyl P., *Nowy Klub Radnych w Sejmiku*, 07.03.2016, <https://tinyurl.com/yxdgdbso>.

Tyszkiewicz W., *Wpis na Facebooku*, 18.10.2018, <https://tinyurl.com/y5tv3v7v>.

UD, *Wybory samorządowe 2018. Mniejszość Niemiecka przedstawiła swoich kandydatów*, „Gazeta.pl”, 19.09.2018,
<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,143907,23939391,wybory-samorzadowe-2018-mniejszosc-niemiecka-przedstawila-swoich.html>.

Uniwersytet Rzeszowski nie chce przejmować Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 1 w Rzeszowie, „Nowiny24.pl”, 22.12.2017, <https://nowiny24.pl/uniwersytet-rzeszowski-nie-chce-przejmowac-klinicznego-szpitala-wojewodzkiego-nr-1-w-rzeszowie/ar/12792394>.

uz, PSL inauguruje kampanię wyborczą. „Nie obiecujemy złotych gór, nasze czyny mówią za nas, „Gazeta.pl” 10.09.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,23902054,psl-inauguruje-kampanie-wyborcza-nie-obiecujemy-zlotych-gor.html>.

VII sesja sejmiku województwa podlaskiego. Bogusław Dębski nowym przewodniczącym, „Wrota Podlasia”, 26.03.2019, <https://www.wrotapodlasia.pl/pl/samorzad/samorzad/sejmik/vii-sesja-sejmiku-wojewodztwa-podlaskiego--nowym-przewodniczacym-zostal-boguslaw-debski.html>.

W Wielkopolsce wszyscy w koalicji. W opozycji tylko PiS, „Radio SUD”, 24.11.2018, <https://www.radiosud.pl/fakty/w-wielkopolsce-wszyscy-w-koalicji-w-opozycji-tylko-pis-10127>.

Walczak G., Rolnicy, którzy protestowali na spotkaniu z premierem wzywani na policję. Jeden dostał mandat, „Gazeta Wyborcza”, 30.08.2018, <https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,23840362,rolnicy-ktorzy-protestowali-na-spotkaniu-z-premierem-wzywani.html>.

Waloch N., Rekordowa liczba kandydatek w wyborach? To co wyglądało na załączek pospolitego ruszenia nie przełożyło się na liczbę mandatów w radach, „Wysokie Obcasy”, 31.10.2018, http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,24113293,rekordowa-liczba-kandydatek-w-wyborach-to-co-wygladalo-na.html?fbclid=IwAR2alrrN_Ph--JkPPXwyK785OUY4CKylCvx0LgIbV4_qNNKCe7LUeq93I&disableRedirects=true.

Wantuch D., Uchwała antysmogowa dla Krakowa przyjęta. Nie obyło się bez awantury, „Gazeta Wyborcza”, 24.04.2017, <http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,21683171,uchwala-antysmogowa-dla-krakowa-przyjeta-kompromitacja-radnego.html>.

Ważą się losy Sejmiku Woj. Pomorskiego. Kto zdradzi Koalicję Obywatelską?, „Express Kaszubski”, 15.11.2018, https://expresskaszubski.pl/pl/19_wiadomosci_z_regionu/28010_wa_si_losy_sejmiku_woj_pomorskiego_kto_zdradzi_koalicj_obywatelsk.html.

WBG, IAR, Wybory samorządowe 2018. Warszawa. Konwencje partii przed wyborami, „Gazeta.pl”, 14.10.2018, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,24041837,konwencje-partii-przed-wyborami-2018-morawiecki-stwosz-rzezbil.html>.

Wesołowski P., Wybory samorządowe. PiS przegra batalię o sejmik w Łódzkiem? Najnowszy sondaż, „Wyborcza.pl”, 24.09.2018, <https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,23958058,wybory-samorzadowe-kto-wygra-batalie-o-sejmik-w-lodzkiem-najnowszy.html>.

Więcek P., Dwóch burmistrzów i trzech wójtów w opalach. Wojewoda wygasi ich mandaty?, „Echo Dnia”, 30.06.2017, <https://echodnia.eu/swietokrzyskie/dwoch-burmistrzow-i-trzech-wojtow-w-opalach-wojewoda-wygasi-ich-mandaty/ar/12228485>.

Więcek P., *Wojna w PiS. Upokorzenie wojewody i ... jej słodka zemsta*, „Echo Dnia”, 20.10.2017, <https://echodnia.eu/swietokrzyskie/wojna-w-pis-upokorzenie-wojewody-i-jej-slodka-zemsta/ar/12601946>.

Władysław Ortyl ponownie marszałkiem podkarpackim, „Rzeszów-News.pl”, 28.11.2014, <https://rzeszow-news.pl/wladyslaw-ortyl-ponownie-marszalkiem-podkarpackim/>.

Wojtczuk M., *Wybory samorządowe 2018: Rafał Trzaskowski na konwencji KO: „Warszawa musi patrzeć w przód”*, „Gazeta Wyborcza”, 8.09.2018, <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,23884578,rafal-trzaskowski-na-konwencji-koalicyi-obywatelskiej.html>.

Wojtek, *za co sprzedałeś swoją twarz?! Nie ma pieniędzy, które ci ją zwrócą*”, „TVN24”, 21.11.2018, <https://tvn24.pl/katowice/zamienil-koalicye-obywatelska-na-pis-wojciech-kaluza-ra885623-2353486>.

„Wolni i Solidarni” Kornela Morawieckiego wystartują w wyborach samorządowych, „Gospodarka Podkarpacka.pl”, 29.04.2018, <http://gospodarkapodkarpacka.pl/news/view/25206/wolni-i-solidarni-kornela-morawieckiego-startuja-do-samorzadow>.

Wolski A., *Zmiany w WFOŚiGW w Łodzi. Prezes rządzi jednoosobowo*, ePiotrkow.pl, 3.10.2017, <https://www.epiotrkow.pl/news/Zmiany-w-WFOŚiGW-w-lodzi.-Prezes-rzadzi-jednoosobowo,29939>.

Wośtak W., *Sejmik przyjął rezolucję w sprawie festiwalu. Radni PiS wyszli z Sali*, „Radio Opole”, 25.05.2017, <http://radio.opole.pl/100,198789,sejmik-przyjal-rezolucje-w-sprawie-festiwalu-rad>.

Wośtak W., *PiS przedstawiło listy kandydatów do sejmiku. "To jest bardzo mocna drużyna"*, „Radio Opole”, 20.09.2018, <http://radio.opole.pl/100,251479,pis-przedstawilo-listy-kandydatow-do-sejmiku-to->.

Wośtak W., *Stanisław Rakoczy kandydatem PSL do Zarządu Województwa Opolskiego choć nie zdobył mandatu*, „Radio Opole”, 18.11.2018, <http://radio.opole.pl/100,258550,stanislaw-rakoczy-kandydatem-psl-do-zarzadu-woje>.

Wójtowicz P., *„Niech marszałek za wcześnie nie dzieli skóry na niedźwiedziu”*. Marcin Ociepa o możliwej koalicji w sejmiku, „Radio Opole”, 23.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,255496,niech-marszalek-za-wczesnie-nie-dzieli-skory-na->.

Wójtowicz P., *Arkadiusz Szymański: Mniejszość Niemiecka powinna odpocząć od władzy*, „Radio Opole”, 27.10.2015, <http://radio.opole.pl/100,123339,arkadiusz-szymanski-mniejszosc-niemiecka-powinna>.

Wójtowicz P., *Koalicja dla dobra regionu. A kto w zarządzie? Zembaczyński: radni Nowoczesnej są kompetentni. PO: nikt nikogo nie pomija*, „Radio Opole” 29.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,256231,koalicja-dla-dobra-regionu-a-kto-w-zarzadziee-ze>.

Wójtowicz P., *PiS krytykuje koalicję sejmikową za Aleksandrowkę*, „Radio Opole”, 2.04.2015, <http://radio.opole.pl/100,111465,pis-krytykuje-koalicye-sejmikowa-za-aleksandrowk>.

Wójtowicz P., *Radni sejmiku są optymistami. PO: utrzymamy stan posiadania. PiS: zdobędziemy kilkanaście mandatów*, „Radio Opole”, 16.10.2018, <http://radio.opole.pl/100,254504,radni-sejmiku-sa-optymistami-po-utrzymamy-stan-p>.

Wspólna Małopolska jest gotowa wystawić własne listy w wyborach samorządowych, „Radio Kraków” 12.06.2018, <https://www.radiokrakow.pl/wiadomosci/aktualnosc/wspolna-malopolska-jest-gotowa-wystawic-wlasne-listy-w-wyborach-samorzadowych/>.

Wybory samorządowe 2018. Warszawa. Regionalna konwencja samorządowa PiS, „Interia.pl”, 22.09.2018, <https://fakty.interia.pl/raporty/raport-wybory-samorzadowe-2018/aktualnosc/news-warszawa-regionalna-konwencja-samorzadowa-pis,nId,2634786>.

Wystartują z numerem "jeden". Czy Bezpartyjni Samorządowcy będą czarnym koniem wyborów?, „Na Temat.pl”, <https://natemat.pl/250367,kim-sa-bezpartyjni-samorzadowcy-rzucili-rekawice-partiom-politycznym>.

Zakończenie V kadencji Sejmiku Województwa Małopolskiego, „Małopolska.pl”, 9.11.2018, <https://www.malopolska.pl/aktualnosc/samorzad/zakonczenie-v-kadencja-sejmiku-wojewodztwa-malopolskiego-1>.

Zasada M., *Grzegorz Schetyna w Katowicach: Premier Morawiecki pomylił Górny Śląsk ze Śląskiem Wrocław*, „Dziennik Zachodni”, 20.09.2018, <https://dziennikzachodni.pl/grzegorz-schetyna-w-katowicach-premier-morawiecki-pomylil-gorny-slask-ze-slaskiem-wroclaw/ar/13505885#wybory-samorzadowe-2018>.

Zasada M., *Wybory samorządowe 2018. Konwencja PiS w Katowicach: Premier sławił Program dla Śląska, a potem wszedł w maliny z Korfantym i Grażyńskim*, „Dziennik Zachodni”, 12.10.2018, <https://dziennikzachodni.pl/wybory-samorzadowe-2018-konwencja-pis-w-katowicach-premier-slawil-program-dla-slaska-a-potem-wszedl-w-maliny-z-korfantym-i/ar/13572232>.

Zatoński K., *Grzegorz Franki poza Śląską Partią Regionalną. Jest oświadczenie!*, „Radio Piekary”, 28.11.2017, <https://www.radiopiekary.pl/2017/11/28/grzegorz-franki-pozza-slaska-partia-regionalna-jest-oswiadczenie/>.

Zazgórnik Z., *Śląska Partia Regionalna zarejestrowana! Czekali 181 dni!*, „Radio Piekary”, 10.05.2018, <https://www.radiopiekary.pl/2018/05/10/slaska-partia-regionalna-zarejestrowana-czekali-181-dni/>.

Zielonka A., *Metropolia Śląska: radni z Jaworzna postanowili, że miasto wystąpi z GZM-u*, „Dziennik Zachodni”, 23.06.2016, <https://dziennikzachodni.pl/metropolia-slaska-radni-z-jaworzna-postanowili-ze-miasto-wystapi-z-gzmu-aktualizacja/ar/10165852>.

Spis tabel:

Tabela 1-1. Wyniki wyborów parlamentarnych w latach 2001–2015 w województwie dolnośląskim oraz w skali całego kraju	10
Tabela 1-2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa dolnośląskiego w latach 2010, 2014 i 2018.....	19
Tabela 1-3. Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2018 r. – rozkład poparcia dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach	20
Tabela 1-4. Sejmik województwa dolnośląskiego – liczba mandatów uzyskanych przez komitety wyborcze w okręgach w 2018 r.....	20
Tabela 1-5. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w 2018 r.	22
Tabela 1-6. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego w latach 1998–2018	23
Tabela 2-1 Podział województwa na okręgi w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r	25
Tabela 2-2. Poziom frekwencji i głosów ważnych w wyborach do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r. (w procentach).	32
Tabela 2-3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 r. ...	34
Tabela 2-4. Wyniki wyborów do sejmiku województwa kujawsko – pomorskiego w 2018 roku w podziale na okręgi (procent głosów i mandaty).	34
Tabela 2-5. Chwiejność wyborcza netto w zestawieniu wyborów do sejmiku województwa kujawsko–pomorskiego w 2014 r. i w 2018 r. (w procentach).	36
Tabela 2-6. Poziom dysproporcji pomiędzy wynikami głosowania a wyborów w 2018 r. w województwie kujawsko – pomorskim.	39
Tabela 2-7. Wartości indeksów regionalnej areny reprezentacji województwa kujawsko-pomorskiego w latach 1998–2018	39
Tabela 3-1. Liczba zarejestrowanych list i kandydatów w okręgach wyborczych do sejmiku województwa lubelskiego w 2018.	47
Tabela 3-2. Kandydaci do sejmiku województwa lubelskiego – wybrane cechy społeczno – demograficzne	48
Tabela 3-3. Liczba kandydatów w okręgach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego (podział ze względu na płeć K-kobiety, M-mężczyźni).....	48
Tabela 3-4. Wyniki wyborów do sejmiku województwa lubelskiego 2018 r.	52

Tabela 3-5. Uzyskane mandaty w okręgu (imienne)	52
Tabela 3-6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego w roku 2018 r.	54
Tabela 3-7. Wartości indeksów rywalizacyjności, agregacji i efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego i w regionalnej reprezentacji w latach 1998-2018	54
Tabela 4-1 Transfery polityczne radnych sejmiku lubuskiego w latach 2014 – 2018.	58
Tabela 4-2. Frekwencja wyborcza w 2014 i 2018 roku (dane w %) w wyborach do sejmiku województwa lubuskiego.	64
Tabela 4-3. Podział mandatów między listy komitetów w wyborach do sejmiku lubuskiego w 2018 roku.	65
Tabela 4-4 Warianty budowania większości koalicyjnej w sejmiku lubuskim.....	67
Tabela 4-5. Wybrane wskaźniki regionalnego systemu politycznego województwa lubuskiego w oparciu o wyniki wyborów do sejmiku województwa lubuskiego z lat 1998 – 2018.....	70
Tabela 5-1. Realizacja systemu kwotowego przez wybrane komitety wyborcze w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w 2018 r.	80
Tabela 5-2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa łódzkiego w 2014 i 2018 r.	82
Tabela 5-3. Liczba mandatów uzyskanych przez komitety wyborcze w poszczególnych okręgach wyborczych w 2014 i 2018 r.	83
Tabela 5-4. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego w roku 2018r.....	84
Tabela 5-5. Wartości indeksów rywalizacyjności i efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa łódzkiego z lat 1998-2018.	84
Tabela 5-6. Wartości indeksu agregacji L. Mayera w wyborach 2002-2018.	85
Tabela 6-1. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego - okręgi wyborcze oraz zarejestrowani kandydaci	95
Tabela 6-2. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego – udział kobiet na listach wyborczych (liczba kandydatek oraz pierwsze miejsca na listach).	97
Tabela 6-3. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego – porównanie wyników z 2014 oraz 2018 roku	102
Tabela 6-4. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego – liczba mandatów uzyskanych	

Tabela 6-5. Frekwencja wyborcza w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w latach 2010-2018 w rozbiciu na okręgi.	104
Tabela 6-6. Proporcjonalność oraz rozmiar nadreprezentacji systemu wyborczego w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 2018 roku.	105
Tabela 6-7. Indeks rywalizacyjności, indeks agregacji oraz wartość efektywnej liczby partii w latach 2010-2018 w wyborach do małopolskiego sejmiku i regionalnej reprezentacji.	106
Tabela 7-1. Wyniki głosowania do sejmiku mazowieckiego w 2018 r.	116
Tabela 7-2. Wyniki głosowania do sejmiku mazowieckiego w podziale na okręgi wyborcze.	117
Tabela 7-3. Najlepsze wyniki indywidualne kandydatów w wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego.	118
Tabela 7-4. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego w roku 2018r.	119
Tabela 7-5. Wartości indeksów rywalizacyjności, agregacji i efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa mazowieckiego i w regionalnej reprezentacji w latach 1998-2018.	120
Tabela 8-1. Charakterystyka list ze względu na płeć i wiek kandydatów w wyborach do sejmiku opolskiego 2018 r.	136
Tabela 8-2. Frekwencja w wyborach do sejmiku opolskiego w latach 2002-2018 (w %).	139
Tabela 8-3. Głosy nieważne w wyborach do sejmiku opolskiego w latach 2006-2018.	140
Tabela 8-4. Wyniki głosowania w wyborach do sejmiku opolskiego 2014-2018.	142
Tabela 8-5. Rozkład poparcia dla komitetów na poziomie okręgów w województwie opolskim w 2018 r. (w %).	142
Tabela 8-6. Zmiana liczby mandatów uzyskanych przez komitety w wyborach do sejmiku opolskiego w podziale na okręgi (2014-2018).	143
Tabela 8-7. Mandaty w opolskim sejmiku VI kadencji (imienne) w podziale na okręgi.	144
Tabela 8-8. Poziom nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa opolskiego 2010-2018 r.	145
Tabela 8-9. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku opolskiego (1998-2018).	145
Tabela 9-1. Komitety wyborcze zarejestrowane w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego.	154

Tabela 9-2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa w poszczególnych okręgach (w %).	160
Tabela 9-3. Frekwencja w pierwszej turze wyborów samorządowych w 2018 r. w województwie podkarpackim i w kraju.	162
Tabela 9-4. Porównanie odsetka głosów nieważnych w wyborach na Podkarpaciu i w skali kraju.	163
Tabela 9-5. Indeks nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w 2018 roku.	163
Tabela 9-6. Indeks rywalizacyjności, agregacji oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa podkarpackiego w latach 1998-2018.	164
Tabela 10-1. Podział województwa podlaskiego na okręgi wyborcze.	168
Tabela 10-2. Komitety wyborcze uczestniczące w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego.	169
Tabela 10-3. Porównanie frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych w województwie podlaskim i w całym kraju.	171
Tabela 10-4. Porównanie frekwencji wyborczej w wyborach samorządowych w województwie podlaskim w poszczególnych okręgach wyborczych.	172
Tabela 10-5. Wyniki głosowania na poszczególne komitety wyborcze w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2018 roku.	172
Tabela 10-6. Wyniki głosowania na poszczególne komitety wyborcze w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2018 roku.	173
Tabela 10-7. Podział mandatów w poszczególnych okręgach w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2014 i 2018 roku.	175
Tabela 10-8. Nadreprezentacja w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w 2018 roku.	175
Tabela 10-9. Indeks rywalizacyjności, agregacji oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa podlaskiego w latach 1998-2018.	176
Tabela 11-1. Charakterystyka okręgów wyborczych w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2018 r.	182
Tabela 11-2. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego z roku 2014 i 2018 na poziomie okręgów.	188
Tabela 11-3. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego z 2014 i 2018 r.	189

Tabela 11-4. Wyniki głosowania i wyborów do sejmiku województwa pomorskiego w 2018 r.	189
Tabela 11-5. Rozkład poparcia dla komitetów wyborczych w poszczególnych okręgach wyborczych w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2014 i 2018 r.....	190
Tabela 11-6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2018 r.....	191
Tabela 11-7. Wartości indeksu rywalizacyjności, indeks agregacji L. Mayera oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa pomorskiego w 2018 r.	192
Tabela 12-1. Struktura wiekowa kandydatów w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w 2018 r.....	203
Tabela 12-2. Kobiety na listach wyborczych do sejmiku województwa śląskiego w wyborach z 2014 i 2018 r.....	204
Tabela 12-3. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2002-2018 (w procentach).	207
Tabela 12-4. Porównanie wyników wyborów do sejmiku województwa śląskiego w latach 2014 i 2018.....	209
Tabela 12-5. Sejmik województwa śląskiego – rozkład poparcia dla partii w poszczególnych okręgach w latach 2014 i 2018.....	210
Tabela 12-6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa śląskiego...	210
Tabela 12-7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 1998-2018.....	211
Tabela 13-1. Wyniki wyborów do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2014 r.....	215
Tabela 13-2. Lista komitetów wyborczych biorących udział w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego.	223
Tabela 13-3. Wyniki uzyskane przez komitety wyborcze biorące udział w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2018 r.....	229
Tabela 13-4. Rozkład poparcia dla partii uczestniczących w podziale mandatów w okręgach wyborczych województwa świętokrzyskiego.	235
Tabela 13-5. Rozmiar nadreprezentacji najsilniejszej listy w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w 2018 r.	237
Tabela 13-6. Wskaźniki rywalizacyjności oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa świętokrzyskiego w latach 1998-2018.....	237

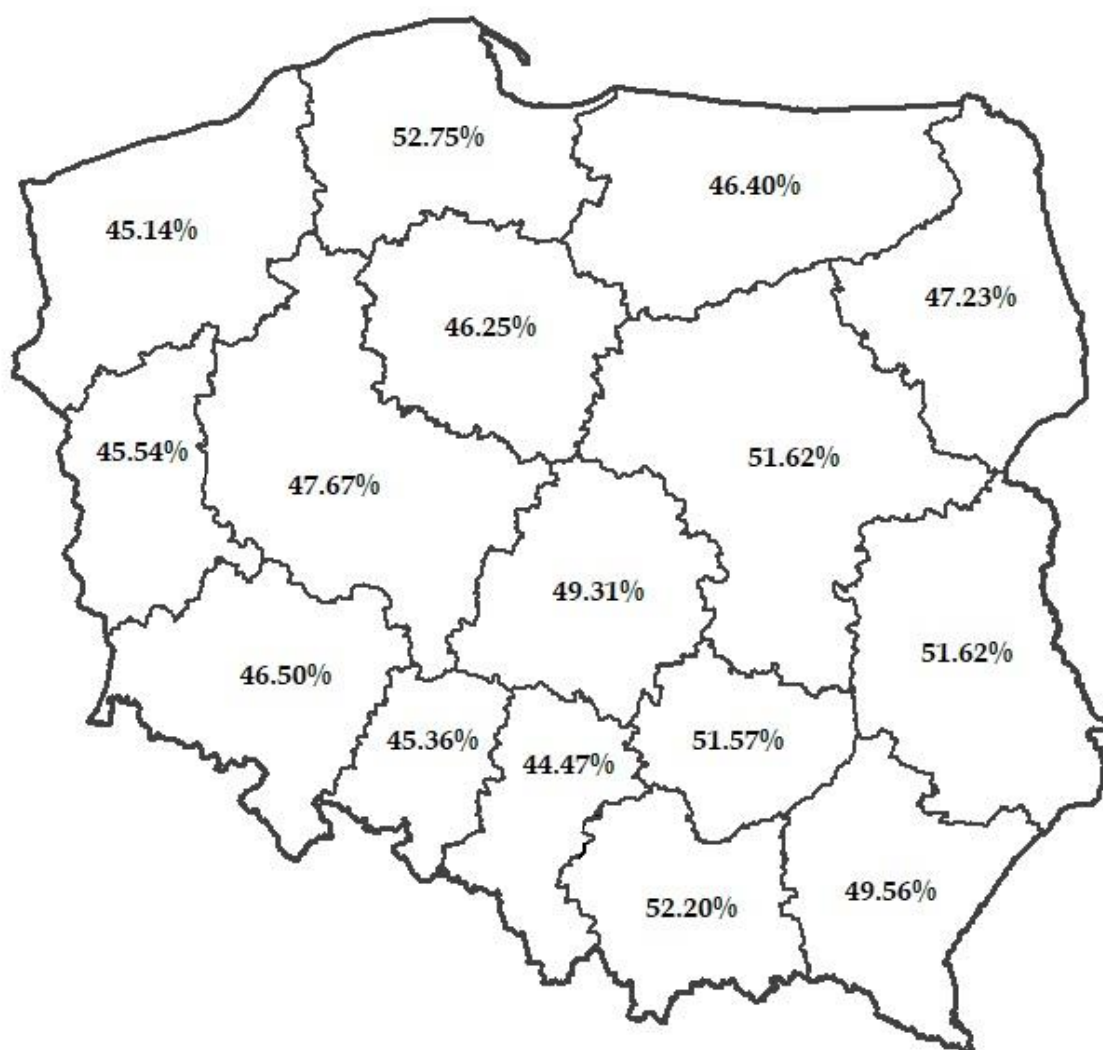
Tabela 14-1. Podmioty zarejestrowane w wyborach do sejmiku warmińsko-mazurskiego w latach 2006-2018.....	242
Tabela 14-2. Frekwencja i głosy ważne w wyborach sejmiku warmińsko-mazurskiego (w %).	248
Tabela 14-3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2014 i 2018.....	249
Tabela 14-4. Sejmik województwa warmińsko-mazurskiego - rozkład poparcia dla partii w poszczególnych okręgach w latach 2014 i 2018.	250
Tabela 14-5. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2015 r.	252
Tabela 14-6. Wartości indeksów rywalizacyjności w wyborach do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego oraz efektywnej liczby partii na poziomie sejmiku województwa.	252
Tabela 15-1. Podział mandatów w sejmiku województwa wielkopolskiego w 2014 i 2018 roku.	261
Tabela 15-2. Poparcie dla czterech głównych komitetów w poszczególnych okręgach w wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego.....	262
Tabela 15-3. Liczba mandatów w poszczególnych okręgach w wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego.....	263
Tabela 15-4. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2018 r.....	263
Tabela 15-5. Wartości indeksów rywalizacyjności, agregacji i efektywnej liczby partii w wyborach i na arenie reprezentacji w województwie wielkopolskim w latach 1998-2018.	264
Tabela 16-1. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2018 r. (w %)......	279
Tabela 16-2. Liczba głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w podziale na okręgi wyborcze.	279
Tabela 16-3. Wyniki wyborów do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2014 i 2018.....	280
Tabela 16-4. Sejmik województwa zachodniopomorskiego – rozkład poparcia dla komitetów zdobywających mandaty w poszczególnych okręgach w wyborach 2014 i 2018 roku.....	281
Tabela 16-5. Sejmik województwa zachodniopomorskiego – liczba mandatów uzyskanych w okręgach przez poszczególne komitety wyborcze.....	282
	341

Tabela 16-6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w 2018 r.	283
Tabela 16-7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa zachodniopomorskiego w latach 1998 – 2018	284
Tabela 17-1. Komitety Wyborcze W Wyborach Do Sejmików Województw W Latach 2006-2018	287
Tabela 17-2 Hasła wyborcze wybranych komitetów ogólnopolskich w wyborach samorządowych w 2018 r.....	292
Tabela 17-3 Frekwencja wyborcza w wyborach do sejmików województw w latach 1998 – 2018.....	293
Tabela 17-4 Wyniki wyborów do sejmików województw w 2018 r.	294
Tabela 17-5. Zyski i straty podmiotów politycznych w wyborach do sejmików województw w 2014 r. i 2018 r.	295
Tabela 17-6. Poparcie dla ogólnopolskich partii politycznych (łącznie) w 2014 r. i 2018 r	297
Tabela 17-7. Wartość indeksów rywalizacyjności w wyborach do sejmików województw w latach 1998-2014.	298
Tabela 17-8. Wartości indeksu efektywnej liczby partii (ELP) na poziomie regionalnych reprezentacji w latach 1998 – 2018.	299
Tabela 17-9. Wartości indeksów agregacji w sejmikach województw w latach 1998 – 2018	300
Tabela 17-10. Skład koalicji w sejmikach województw po wyborach w 2014 r. i w 2018 r....	302
Tabela 17-11. Charakter zarządów powołanych w sejmikach województw po wyborach w 2014 r. i 2018.	304
Wykres 15.1. Poparcie dla komitetów startujących w wyborach do sejmiku w województwie wielkopolskim w 2018 r.	261

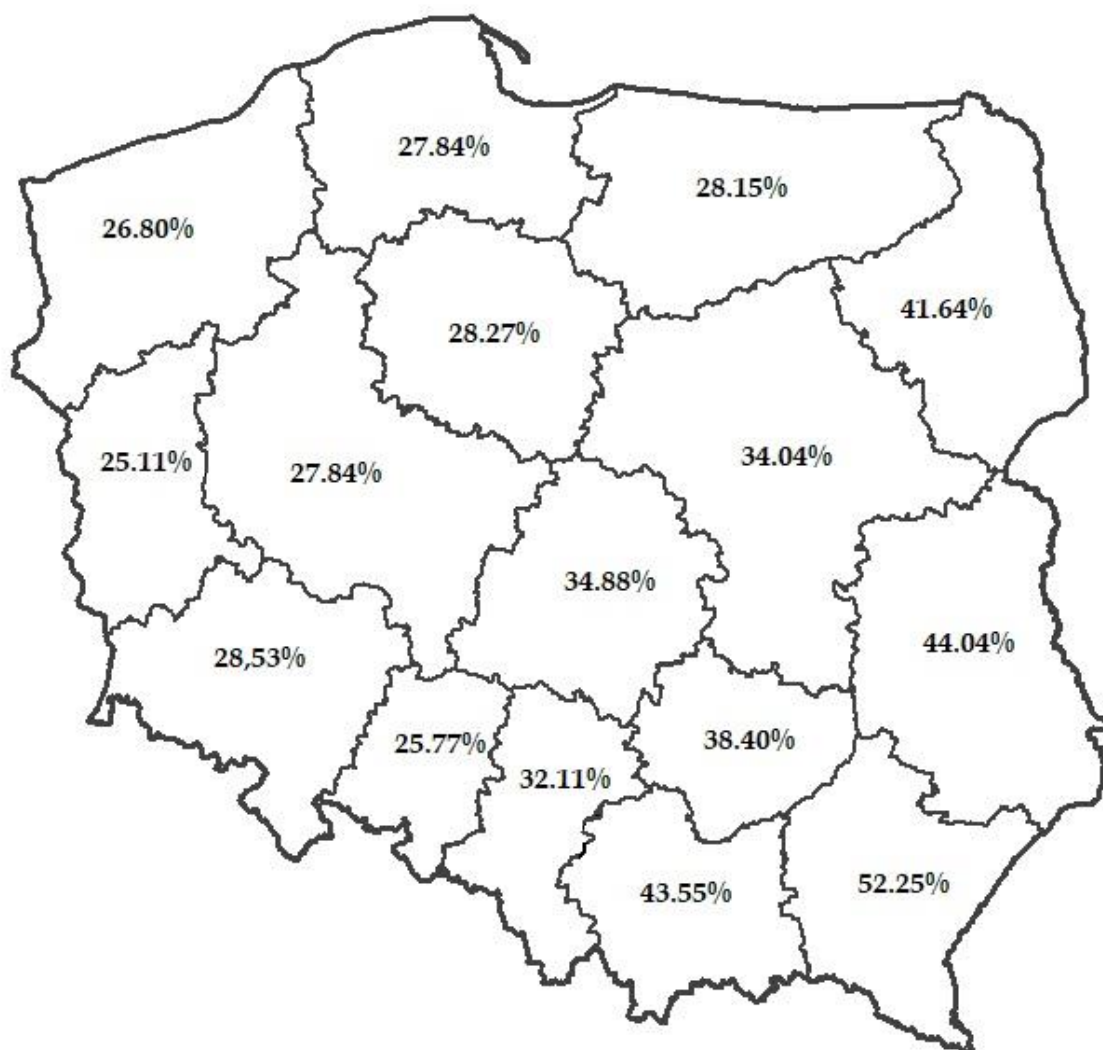
Aneks

Frekwencja oraz poparcie dla wybranych komitetów wyborczych w wyborach do sejmików województw.

Frekwencja



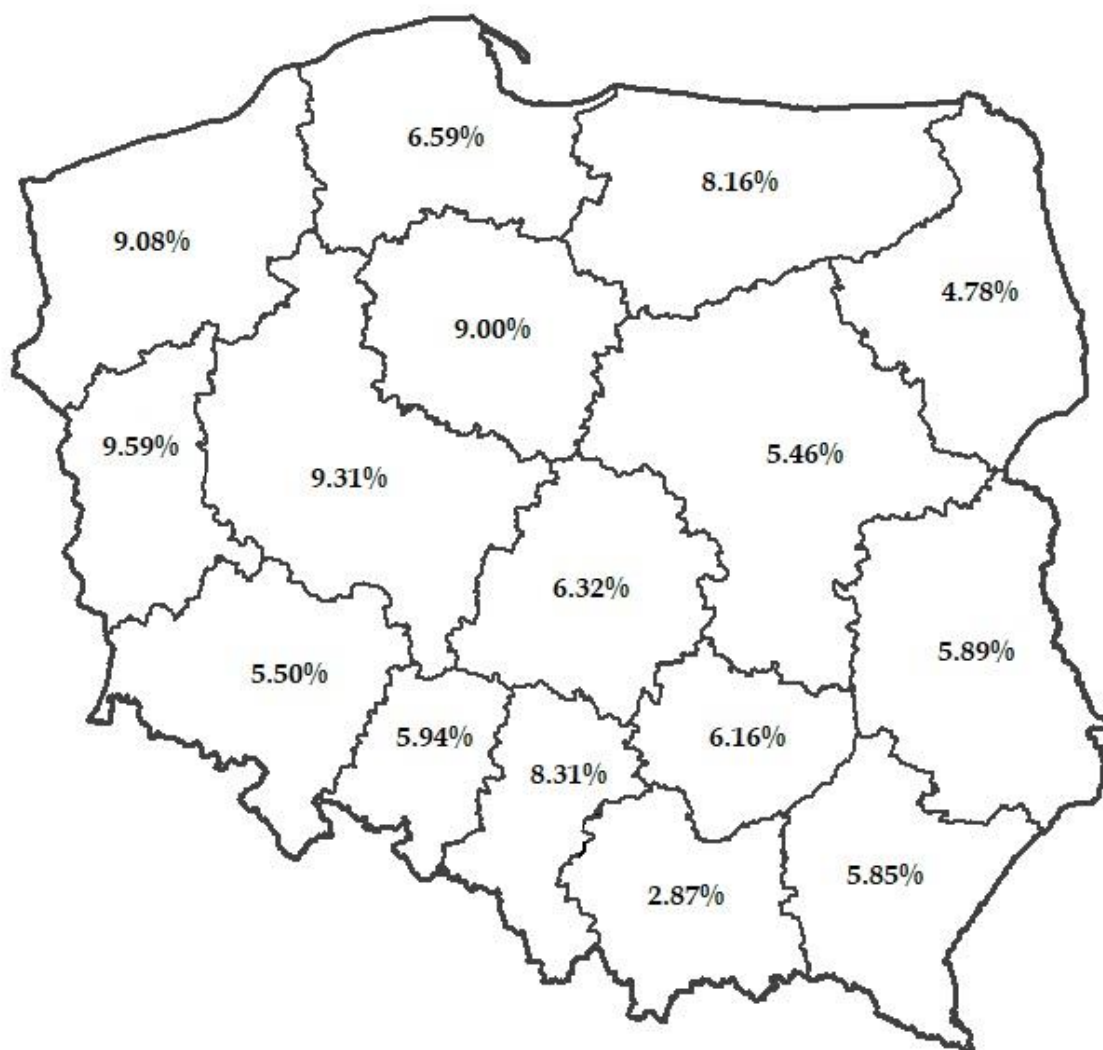
Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość



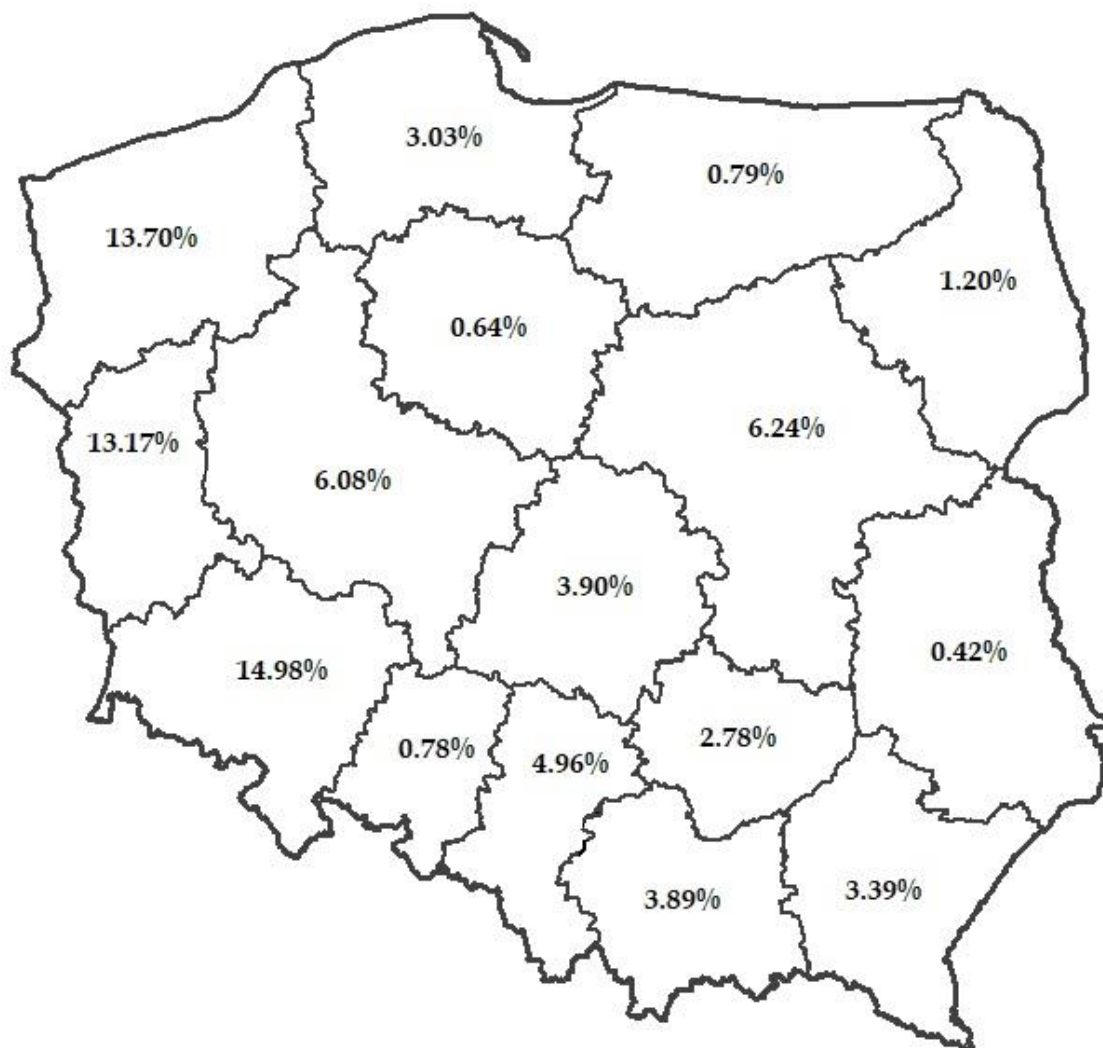
Koalicyjny Komitet Wyborczy Platforma .Nowoczesna Koalicja Obywatelska



Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem



Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy



Noty o autorach

Robert Alberski – profesor zwyczajny, politolog, Dziekan Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajmuje się instytucjami polskiego systemu politycznego oraz problematyką systemów i zachowań wyborczych.

ORCID: 0000-0003-3529-2106.

Marzena Cichosz – doktor habilitowana, politolog, adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego; zajmuje się analizą rynku politycznego, marketingiem politycznym i społecznym oraz problematyką transformacji systemów politycznych krajów Europy Środkowo - Wschodniej. Autorka m.in. *(Auto)kreacja wizerunku polityka* (Toruń 2003), współredaktorka cyklu publikacji dotyczących wyborów do sejmików województw w Polsce, autorka lub współautorka ponad 60 artykułów naukowych.

ORCID: /0000-0003-0853-742X.

Łukasz Danel – doktor, politolog, adiunkt w Katedrze Studiów Politycznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, członek Rady Naukowej i Sekretarz Naukowy czasopisma "Krakowskie Studia Małopolskie"; w pracy naukowej zajmuje się brytyjskim systemem politycznym, konstytucjonalizmem państw anglosaskich, a także przemianami polskiego systemu politycznego po 1989 roku. Autor monografii poświęconej brytyjskiej Izbie Lordów a także licznych publikacji naukowych, redaktor lub współredaktor naukowy kilku prac dotyczących demokracji oraz ewolucji polskiego systemu politycznego..

ORCID: 0000-0001-9715-3377

Łukasz Donaj – doktor habilitowany, politolog. Od 2005 do 2009 roku prodziekan ds. studiów stacjonarnych Wydziału Studiów Międzynarodowych i Dyplomacji Wyższej Szkoły Studiów Międzynarodowych w Łodzi. Od 2009 roku – adiunkt w Zakładzie Stosunków Międzynarodowych WNPiD UAM, od 2015 – profesor UAM, kierownik studiów II stopnia na kierunku „stosunki międzynarodowe”; członek Rady Kształcenia Szkoły Nauk Społecznych UAM. Autor/10 monografii i ponad 170 artykułów oraz recenzji naukowych (opublikowanych po polsku, angielsku, rosyjsku, ukraińsku oraz kazachsku); sekretarz redakcji „Przegląd Strategiczny”; członek redakcji: „PolitBook”, „Youth. World. Politics”, „Человеческий капитал”; „Проблемы постсоветского пространства”, „Общество: политика, экономика, право”, „Refleksje”; „Теория и практика общественного развития”, „Общество: философия, история, культура”, „Общество: социология, психология, педагогика”, „Odesa National University Herald. Sociology and Politics”, „SKHID”, „Держава і право”, „Political Science Issues. Academic Journal” i „Вісник Київського університету. Міжнародні відносини”; współpracuje bądź współpracował (recenzent) z: „R/evolutions. Global Trends & Regional Issues”, „Border and Regional Studies”, „Świat Idei i Polityki”, „Wschód Europy. Studia Humanistyczno-Społeczne”, „Przegląd

Europejski”, „Civitas et Lex”, „Sensus Historiae. Studia interdyscyplinarne”, „Colloquium”, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, „e-Politikon”, „Rocznik Strategiczny”, „Athenaeum. Polish Political Science Studies”, „Acta Politica Polonica”, „Nowa Europa Wschodnia”, „Studia nad Totalitaryzmami i Wiekami XX” oraz „International Studies. Interdisciplinary Political and Cultural Journal”; członek: Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych (od 2013 r. przewodniczący poznańskiego oddziału), Ośrodka Badań i Edukacji Europejskiej (2015-2019 – członek zarządu; od 2019 r. – członek Rady Programowej), Konsorcjum Akademickich Zakładów Studiów Strategicznych (od 2017 r.), Polskiego Towarzystwa Studiów Europejskich (od 2019 r.), Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej (od 2020 r.) etc. Promotor i recenzent ponad 800 prac dyplomowych (magisterskich i licencjackich) oraz seminaryjnych z zakresu „stosunków międzynarodowych”, „europeistyki”, „politologii”, „dziennikarstwa i komunikacji społecznej”, „zarządzania państwem” oraz „bezpieczeństwa narodowego”. Uczestnik - w charakterze recenzenta lub członka komisji - w kilkudziesięciu przewodach doktorskich oraz habilitacyjnych (w kraju i za granicą). W pracy naukowej i dydaktycznej koncentruje się przede wszystkim na problematyce związanej z zagadnieniami bezpieczeństwa, sytuacją wewnętrzną i zewnętrzną Ukrainy, swobodą prasy w krajach postradzieckich, a także kwestiami prognozowania politycznego.

ORCID: 0000-0002-7720-1260

Krzysztof Duda - doktor, politolog, adiunkt w Zakładzie Kultury Politycznej Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół problematyki systemów politycznych, a także wykorzystania nowoczesnych technologii. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych.

ORCID: 0000-0001-6243-7310.

Tomasz Gajowniczek – doktor, adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Zainteresowania badawcze: polityka lokalna, e-demokracja.

ORCID: 0000-0003-1939-6407.

Michał Jacuński – doktor habilitowany, adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół komunikacji politycznej oraz partii politycznych. Prowadził gościnnie zajęcia na kilkunastu uniwersytetach w Europie. Zrealizował kilka projektów badawczych w kraju i we współpracy międzynarodowej. Redagował i współtworzył Central European Journal of Communication. Od ponad 15 lat praktykuje jako konsultant PR i doradca polityczny. Jest także ekspertem oceny projektów w NCBiR.

ORCID 0000-0002-6492-4945

Janina Kowalik – doktor habilitowana, prof. WSAP, politolog i socjolog, prorektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Kielcach, b. pr. Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół funkcjonowania odrodzonego samorządu terytorialnego w Polsce i jego reform na przestrzeni ostatnich dekad, jak również szeroko rozumianej problematyki metodologicznej w badaniach politologicznych. Ważniejsze publikacje: *Między partycypacją a zarządzaniem. W poszukiwaniu determinantów skuteczności samorządów miejskich* (Kielce 2004), wspólnie z prof. W. Szostakiem, *Metodologiczne problemy nauk o polityce* (Kielce 2007), seria artykułów będących pokłosiem ogólnopolskich badań nad skutkami zmiany pozycji ustrojowej wójta (bpm), m.in. „Samorząd Terytorialny” 2003/6 i 2005/6.

ORCID - 0000-0002-3055-4827

Paulina Kruszyńska – magister, doktorant w Katedrze Systemów Politycznych na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie UMK w Toruniu, europeista i politolog. Zajmuje się problematyką zachowań wyborczych elektoratu, prawa i systemów wyborczych, prawa Unii Europejskiej oraz ilościowych metod badawczych w naukach społecznych.

ORCID 0000-0003-4115-7621

Tomasz Madras – doktor, politolog i ekonomista, adiunkt Katedry Zarządzania, Ekonomii i Finansów Wydziału Inżynierii Zarządzania Politechniki Białostockiej. Zajmuje się problematyką funkcjonowania samorządu terytorialnego, zarządzania rozwojem regionalnym i geografiami polityczną. Autor publikacji dotyczących, m. in., geografii wyborczej województwa podlaskiego oraz postaw politycznych i zachowań wyborczych mniejszości narodowych i religijnych w Polsce.

ORCID: 0000-0001-9895-1020.

Maciej Marmola – doktor nauk społecznych, politolog, adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Autor publikacji naukowych z zakresu systemu partyjnego (szczególnie nowych partii politycznych), zachowań wyborczych i najnowszej historii politycznej Śląska. Sekretarz redakcji czasopisma *Political Preferences*. Członek Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych o/Katowice, European Consortium for Political Research (ECPR) oraz Związku Autorów i Producentów Audiowizualnych.

ORCID: 0000-0003-1911-1125

Wojciech Peszyński - doktor, adiunkt na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie UMK w Toruniu. W jego kręgu zainteresowań naukowych znajduje się szeroko pojęta tematyka wyborcza (szczególnie marketing polityczny). Autor monografii „Pierwsze wybory do Parlamentu Europejskiego w Polsce” oraz „Walka na spoty po polsku. Przypadek kampanii parlamentarnych z lat 2001–2007”, współredaktor

czterech książek pod redakcją, autor przeszło 40 artykułów naukowych. Pomysłodawca i główny organizator dziewięciu edycji WOŚP na Wydziale Nauk o Polityce i Studiów Międzynarodowych UMK.

ORCID: 0000-0002-0912-5550

Małgorzata Podolak – doktor habilitowana, profesor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, zatrudniona Katedrze Systemów Politycznych i Praw Człowieka Wydziału Politologii i Dziennikarstwa. Zainteresowania badawcze: polityka ekologiczna, systemy polityczne, system polityczny Rzeczypospolitej Polskiej, formy demokracji bezpośredniej. Główne publikacje: *Polityka ekologiczna Polski w okresie transformacji* (Lublin 2004); *Ochrona środowiska w Polsce. Studium prawno-politologiczne*, (współautor J. Stochlak, Lublin 2006). *Instytucja referendum w wybranych państwach Europy Środkowej i Wschodniej (1989-2012)*, (Lublin 2014), redaktor i współredaktor opracowań: *Wprowadzenie do studiów wschodnioeuropejskich, T.1. Balkany: Przeszłość –Terażniejszość - Przyszłość*. (Lublin 2013), *Systemy polityczne państw bałkańskich*, (Lublin 2012), *Instytucje systemów politycznych w procesie zmian*, (Lublin 2020).

ORCID: 0000-0002-6250-4170.

Aleksandra Seklecka – doktor habilitowana, profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Zastępca dyrektora Instytutu Badań Informacji i Komunikacji UMK w Toruniu. Absolwentka politologii i socjologii. Specjalizuje się w problematyce mediów masowych i ich związków ze sferą polityki. Autorka dwóch monografii („*Polityka, media, manipulacja medialna – przypadek Polski po 1989 roku*”, oraz „*Rytuały medialne w komunikowaniu masowym. Przypadek polskich telewizyjnych serwisów informacyjnych Fakty TVN i Wiadomości TVP*”) i kilkudziesięciu artykułów z zakresu manipulacji medialnej, marketingu politycznego, mediów audiowizualnych, szczególnie mediów publicznych oraz rytuałów medialnych.

ORCID: 0000-0002-8265-7545

Ewa Skrabacz – doktor, politolog, pracuje w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Opolskiego. Zainteresowania badawcze: polska scena polityczna, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki partii politycznych; komunikowanie polityczne.

ORCID: 0000-0003-1004-1802

Dominik Szczepański – doktor, adiunkt zatrudniony w Instytucie Nauk o Polityce w Uniwersytecie Rzeszowskim. Zainteresowania badawcze związane z szeroko pojętą tematyką wyborów ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki wyborczej województwa podkarpackiego oraz problematyki współczesnych polskich partii politycznych (strategie wyborcze, myśl polityczna, komunikowanie polityczne, decydowanie

polityczne). Autor książki *Unia Wolności: założenia programowe i działalność (1994-2005)*, Rzeszów 2013 oraz współredaktor *Media w kampaniach wyborczych*, Rzeszów 2016 i *Geografia wyborcza Polski: interpretacje postaw i zachowań obywateli*, Rzeszów 2018.

ORCID: 0000-0001-9026-1447

Łukasz Tomczak – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Szczecińskiego, politolog, kierownik Pracowni Badań Wyborczych w Instytucie Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Szczecińskiego. Zainteresowania badawcze związane z polskimi partiami politycznymi, wyborami i samorządem terytorialnym. Autor, współautor, redaktor wielu publikacji naukowych w tym: *Wybory do sejmików województw w 2006 roku* (2010), *Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacja, strategie* (2012), *Prezydenci miast. Analiza rywalizacji w wyborach samorządowych* (2012), *Third Place is a Charm. Women in the 2010, 2014 and 2018 Regional Assembly Elections in Poland* (2019), *Realizacja systemu kwotowego w kontekście miejsc kobiet na listach wyborczych. Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego* (2019).

ORCID :0000-0002-6808-0364.

Jacek Wojnicki – profesor nauk społecznych, absolwent Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, profesor Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztora w Pultusku do 2012 roku, następnie do 2019 profesor Uniwersytetu Warszawskiego w Instytucie Europeistyki. Kierownik Katedry Systemów Politycznych. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół: przemian systemowych w państwach Europy Środkowej i na Balkanach; partii i systemów partyjnych oraz systemów władz lokalnych. Ostatnio opublikował: *Pomiędzy demokracją a autorytaryzmem. Doświadczenia ustrojowe państw współczesnych* (współredaktor naukowy: Warszawa 2018), *100 lat relacji dyplomatycznych pomiędzy Polską a Bułgarią* (współredaktor naukowy: Pultusk-Warszawa 2019), *Polska i Europa w perspektywie politologicznej* (współredaktor naukowy: Warszawa 2020). Mieszka w Warszawie.

ORCID: 0000-0002-4289-989X

Przemysław Żukiewicz – Przemysław Żukiewicz – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego w zakresie systemów politycznych i prawa konstytucyjnego, kierownik Laboratorium Danych i Sieci Społecznych w Instytucie Politologii UW. Prowadzi badania w obszarach przywództwa politycznego, komunikacji politycznej oraz polityki mobilności. Wykorzystuje w nich nowoczesne technologie umożliwiające analizy sieci oraz dużych zbiorów danych. Jest autorem wielu książek i artykułów naukowych publikowanych w wydawnictwach międzynarodowych i krajowych. Realizował projekty badawcze wspierane przez Unię Europejską (Horizon 2020), Narodowe Centrum Nauki, Narodowy Program Rozwoju Humanistyki, Ministerstwo Szkolnictwa i Nauki Wyższego i Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki. Wykładał lub prowadził badania na uczelniach m.in. w Irlandii, Kanadzie, Nowej Zelandii, Wielkiej Brytanii, Czechach i na Litwie. W latach 2016–2019 był sekretarzem zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, obecnie jest prezesem zarządu Centrum Sieci Społecznych.

ORCID: 0000-0001-7579-4341.